

ŚREDNIOWIECZE Polskie i Pomorsze

Tom 14 (18)



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

ŚRĘDNIOWIECZE
Polskie i Pomorsze

Tom 14 (18)

Wydawnictwo
Uniwersytetu Śląskiego
Katowice 2022

Rada Naukowa

doc. Mgr. Martin Čapský, PhD. (Univerzita Pardubice), dr hab. Janusz Grabowski (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie), doc. Mgr. Petr Kozák, PhD. (Slezská univerzita v Opavě), PhDr. Rastislav Kožíak, PhD. (Univerzita Mateja Bela v Banskej Bystrici), dr hab. Joanna Sobiesiak (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), prof. dr hab. Stanisław A. Sroka (Uniwersytet Jagielloński), dr hab. Sobiesław Szybkowski, prof. UG (Uniwersytet Gdański), dr hab. Grischa Vercamer (Technische Universität Chemnitz), dr hab. Piotr Węcowski, prof. UW (Uniwersytet Warszawski), prof. Leontij Wojtowycz (Львівський національний університет імені Івана Франка), dr hab. Marek L. Wójcik (Uniwersytet Wrocławski)

Rada Redakcyjna

Redaktorzy naczelni: prof. dr hab. Jerzy Sperka (Uniwersytet Śląski w Katowicach),

dr hab. Bożena Czwojdrak, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Sekretarz: dr Maciej Woźny (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Członkowie: dr hab. Jakub Morawiec, prof. UŚ (Uniwersytet Śląski w Katowicach), dr Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska (Uniwersytet Śląski w Katowicach), dr Karol Nabiałek (Uniwersytet Śląski w Katowicach)

Adres Redakcji

Uniwersytet Śląski, Instytut Historii, ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice

e-mail: sredniowieczepip@us.edu.pl

Kodeks Postępowania Etycznego w naszym czasopiśmie oparty jest na standardach Committee on Publication Ethics (COPE). Szczegółowe informacje dostępne są na stronie: <http://historia.us.edu.pl/index.php?pokaz=showart&id=91>

Code of Ethic Practices in our journal is based on standarts Committee on Publication Ethics (COPE). For more information look: <http://historia.us.edu.pl/index.php?pokaz=showart&id=91>

Spis treści

Wykaz skrótów instytucji, czasopism, publikacji, serii wydawniczych i wydawnictw źródłowych stosowanych przez autorów w niniejszym tomie	5
--	---

Artykuły

<i>Josef Šrámek</i> : Česká medievistika a studium benediktinského mnišství na území dnešní České republiky (s důrazem na období 1990—2018)	11
<i>Jagna Rita Sobel</i> : Zmienność pieczęci proboszczów śląskich kościołów parafialnych w średniowieczu (do 1419 roku)	56
<i>Tomasz Kałuski</i> : Stan badań nad pieczęciami cysterskimi na ziemiach polskich. Główne nurty badawcze	83
<i>Maciej Woźny</i> : Regesty zaginionych dokumentów Alberta, księcia strzeleckiego	102
<i>Khrystyna Mereniuk</i> : Knight's Tournaments in England and France from the 11th to the 14th Century: The Problems of Sources and Terminological Aspects	126
<i>Tomasz Zawadzki</i> : „Herr Wirsibanth derselben Ilzen vater” — znowu o kręgu rodzinnym starosty generalnego Wielkopolski Wierzbicy z Palowic	149
<i>Kalina Ślaboszowska</i> : Płacz i łzy w księgach X—XII <i>Roczników</i> Jana Długosza	160
<i>Jerzy Sperka</i> : Translacja i uposażenie kolegiaty w Raciborzu w 1416 roku. Przyczynek do dziejów Kościoła na Górnym Śląsku w średniowieczu	185
<i>Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska</i> : Ideologia „przedmurza chrześcijaństwa” jako przykład propagandy w walce z Imperium Osmańskim	200

<i>Katarzyna Moskal</i> : Nieznana gotycka preteksta z Ukrzyżowaniem i symbolami czterech ewangelistów w kościele Bożego Ciała w Krakowie	216
<i>Michalina Duda, Sławomir Józwiak, Sobiesław Szybkowski</i> : Działalność krzyżackiego szpiega o pseudonimie „N.S. Arman” w Królestwie Polskim w połowie XV wieku i jego tożsamość	237
<i>Наталія Райтаровська</i> : Скьольдунги — династія воїнів-вікінгів VII—IX ст. (спроба реконструкції)	275

Artykuły recenzyjne i recenzje

<i>Andrzej Marzec</i> : Kilka uwag dotyczących budowania Królestwa Polskiego (Piotr Pajor, <i>O budowaniu królestwa. Książęce i królewskie fundacje architektoniczne w Małopolsce jako środek reprezentacji władzy 1243—1370</i> , Societas Vistulana, Kraków 2020, ss. 403)	303
<i>Zuzana Křenková</i> , <i>Locus Fratrum — Architecture of Observant Franciscan Monasteries in Bohemia, Moravia, Silesia and Upper Lusatia in the Late Middle Ages</i> , Peter Lang, Berlin 2018, ss. 536, 349 il. cz.-b. (<i>Bogusław Czechowicz</i>)	315



Wykaz skrótów instytucji, czasopism, publikacji, serii wydawniczych i wydawnictw źródłowych stosowanych przez autorów w niniejszym tomie

ACI — *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 1—3, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1902—1918

AGAD — Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

AGZ — *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 1—25, wyd. O. Pietruski, X. Liske, A. Prochaska, Lwów 1868—1935

Annales — *Joannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 1—11, ed. S. Gawęda, Warszawa 1997; lib. 11—12, ed. J. Wyrozumski, Warszawa 2000—2008

AP — Archiwum Państwowe

BCzart — Biblioteka Czartoryskich w Krakowie

BP — *Bullarium Poloniae*, t. 1—6, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Romae—Lublin 1982—1998

BPAN — Biblioteka PAN (z podaniem miasta)

CDSil — *Codex diplomaticus Silesiae*, t. 1—36, Breslau 1856—1936

CE — *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1—3, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1876—1894

Daniłowicz — Daniłowicz I., *Skarbiec dyplomatów papieskich, cesarskich, królewskich*, t. 1—2, wyd. J. Sidorowicz, Wilno 1860—1862

JH — *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, t. 1—2, hrsg. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948—1950

KDKK — *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 1—2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874—1883

- KDM — *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 1—4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1876—1905
- KDmK — *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*, cz. 1—4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1879—1882
- KDW — *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1—4, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877—1881; t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908; t. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa—Poznań 1982; t. 7, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Warszawa—Poznań 1985; t. 8—10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa—Poznań 1989—1993; t. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999
- Kw. Hist. — „Kwartalnik Historyczny”
- LBS — *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1—2, Leipzig 1881—1883
- Lites — *Lites ac res gestae inter Polonos Oridemque Cruciferorum*, wyd. 1, t. 1—3, wyd. T. Działyński, Poznań 1855—1856; *Supplementum*, oprac. Z. Celichowski, Poznań 1880; wyd. 2, t. 1—2, wyd. I. Zakrzewski; t. 3, wyd. J. Karwasińska, Poznań 1890—Warszawa 1935; wyd. 3, t. 1, wyd. H. Chłopocka, Wrocław—Warszawa 1970
- MGH S — *Monumenta Germaniae Historica. Seria Scriptores*, t. 1—31, Hannoverae 1826—1913
- MPH — *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1—6, Lwów 1864—Kraków 1893
- MPHn — *Monumenta Poloniae Historica. Nova series*, t. 1—14, Warszawa 1946—2008
- PAU — Polska Akademia Umiejętności
- Prz. Hist. — „Przegląd Historyczny”
- PSB — *Polski słownik biograficzny*
- RHer — „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”
- Rocz. Hist. — „Roczniki Historyczne”
- Roczniki — *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1—12, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1981—2006
- Rśl — *Regesty śląskie*, red. W. Korta, t. 1—5, Wrocław 1975—1992
- SHGKr — *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1—4, oprac. W. Bukowski, J. Kurtyka, J. Laberschek, A. Marzec, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, J. Wiśniewski, M. Wilamowski, M. Wolski, M. Zdanek, Wrocław—Kraków 1980—2015
- SPPP — *Starodawne prawa polskiego pomniki*
- SPPP II — *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 2: *Z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nie użytych, głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870
- SRPrus — *Scriptores rerum Prussicarum*, t. 3, hrsg. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1866

- St. Źr. — „Studia Źródłoznawcze”
- SU_b — *Schlesisches Urkundenbuch*, t. 1—6, hrsg. H. Appelt, W. Irgang, Köln—München 1963—1998
- UrzŁęcz — *Urzednicy łeczyccy, sieradzcy i wieluńscy XIII—XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985
- UrzMp — *Urzednicy malopolscy XII—XV wieku. Spisy*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyrozum-ska, Wrocław 1990
- UrzRus — *Urzednicy wojewodztwa ruskiego XIV—XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987
- UrzWp — *Urzednicy wielkopolscy XII—XV wieku. Spisy*, oprac. M. Bielińska, A. Gąsiorowski, J. Łojko, Wrocław 1985
- Zap. Hist. — „Zapiski Historyczne”
- ZDM — *Zbiór dokumentów malopolskich*, cz. 1—8, wyd. S. Kuraś, I. Sułkow-ska-Kurasiowa, Kraków—Wrocław 1962—1975
- ZNUJ — „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”

Artykuły





Josef Šrámek

 <https://orcid.org/0000-0002-8866-6119>

Muzeum východních Čech v Hradci Králové

Česká medievistika a studium benediktinského mnišství na území dnešní České republiky (s důrazem na období 1990—2018)*

První kláštery vznikly v českých zemích na přelomu 10. a 11. století, přičemž hlavní vlna rozvoje benediktinského mnišství kulminovala během 11. a 1. poloviny 12. století. Třebaže posléze muselo benediktinství čelit „konkurenci“ v podobě nových řeholních proudů, ještě v průběhu 13. a 14. století doplnilo v Čechách, na Moravě a ve Slezsku „řádovou mapu“ několik nových ústavů. Středověkou etapu rozvoje benediktinského monasticismu v českých zemích však dramaticky poznamenala husitská protoreformace,¹ která vyústila ve výbuch domácích válek, vyplňujících většinu 15. století. Ty pak ukončily existenci řady klášterních institucí, nejen benediktinského řádu.² I tak ovšem

* Příspěvek vznikl za využití infrastruktury LINDAT/CLARIAH-CZ (LM2018101).

¹ Srov. F. Šmahel, *Zur Einführung: Häresie und vorzeitige Reformation. Causa ad disputandum*, in: *Häresie und vorzeitige Reformation im Spätmittelalter*, ed. F. Šmahel, E. Müller-Luckner, München 1998, s. VII—XIV; Týž, *Luther, Hus et les hussites*, in: *Luther et la réforme 1519—1596*, ed. J.-P. Cahn, G. Schneilin, Paris 2000, s. 29—36; Týž: *Dočasná reformace, doba husitská*, in: J. Pánek a kol., *Idea českého státu v proměnách staletí. Fakta, úvahy, souvislosti*, Praha 2008, s. 57—80.

² Na území dnešní České republiky existovaly ve středověku následující benediktinské kláštery: Břevnov u Prahy (podle tradice 993), Ostrov u Davle (999—1000), Sv. Jiří v Praze (po 970), Sázava u Benešova (před 1032), Rajhrad u Brna (po 1045), Svatý Jan pod Skalou (polovina 11. století), Hradiště u Olomouce (1078), Opatovice nad Labem (po 1085), Třebíč (1104—1109), Kladruby u Stříbra (1115), Postoloprty (1119—1122), Vilémov u Čáslavi (1131—1160), Podlažice u Chrudimi (před 1160), Teplice (1160—1167), Komárov (Luh) u Brna (1195), Police nad Metují (před 1260), Orlová (1269), Měřín u Velkého Meziříčí (1289), Broumov (před 1296), Pustiměř u Vyškova (1340), Sv. Duch v Praze (1346), Emauzy v Praze (1347), Sv. Amb-

dějiny mnišství představují významný fenomén českých dějin, který přirozeně nepředstavuje pro domácí historiografii pole neznámé. Už historici z přelomu 19. a 20. století položili základy, na nichž je dodnes možno, ba mnohdy stále ještě nutno stavět.³ Poznání dějin středověkých benediktinských klášterů prohloubila také paleografická a diplomatická studia⁴ ruku v ruce s tím, jak pokračovalo zpracovávání základních českých pramenných edic, tj. *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae* a *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae*.⁵ Vývoj po druhé světové válce a vztyčení „železné opony“ však přinesly urči-

rož v Praze (1354). Srov. J. Zeschick, *Die Benediktiner in Böhmen und Mähren*, in: Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr, ed. J. Hofmann, St. Ottilien 1993, s. 3—82; J. Bujnoch, *Die Benediktinerklöster der böhmischen Länder im Hussitensturm*, in: Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr, ed. J. Hofmann, St. Ottilien 1993, s. 341—355; F. Machilek, *Monastische Beziehungen und Reformbestrebungen der Benediktiner in den böhmischen Länder bis zum Beginn der hussitischen Revolution*, in: Fides — Theologia — Ecclesia. Festgabe für Ernst Ludwig Grasmück, ed. N. Jung, F. Machilek, S. Seit, Frankfurt am Main 2012, s. 123—163; P. Sommer, *Benedictines in the Early Bohemian State*, in: The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021, s. 127—137; P. Kubín, *The Beginnings of the Earliest Benedictine Monasteries in Central Europe Seen Through the Eyes of Medieval Monastery Tradition*, in: The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021, s. 246—256.

³ B. Dudík, *Geschichte des Benediktiner-Stiftes Raygern im Markgrafthum Mähren. Band I. Von der Gründung des Stiftes bis zum Ende der Hussitenstürme (1048—1449)*, Brünn 1849; Týž, *Geschichte des Benediktiner-Stiftes Raygern im Markgrafthum Mähren. Band II. Vom Ende der Hussitenstürme bis in die Gegenwart (1449—1848)*, Wien 1868; F. Krásl, *Sv. Vojtěch, druhý biskup pražský, jeho klášter i úcta u lidu*, Praha 1898; F. Krásl, *Sv. Prokop, jeho klášter a památka u lidu*, Praha 1895; V. V. Tomek, *Příběhy kláštera a města Police nad Medhuží*, Praha 1881; J. Kurka, *Začátky klášterů sázavského, opatovského, podlažského, svatopolského a sezemského*, Praha 1913; Týž, *Archidiakonáty kouřimský, boleslavský, hradecký a diecese litomyšlská (Místopis církevní do r. 1421)*, Praha 1914; E. Nohejlová, *Příběhy kláštera opatovického*, Praha 1925; A. Adamus, *K dějinám benediktinského opatství v Orlové*, Opava 1923; J. V. Šimák, *Počátky Broumova a Broumovska*, „Český časopis historický“ 1936, 42, 3—4, s. 575—582.

⁴ G. Friedrich, *O privilegiu papeže Jana XV. daném r. 993 klášteru Břevnovskému*, „Český časopis historický“ 1905, 11, 1, s. 12—21; Týž, *O dvou nejstarších listinách kláštera rajhradského*, in: Sborník prací historických k 60. narozeninám dvor. rady Prof. Dra Jaroslava Golla, ed. J. Bidlo, G. Friedrich, K. Krofta, Praha 1906, s. 72—80; V. Hrubý, *Falsa Břevnovská*, „Český časopis historický“ 1920, 26, 1—4, s. 94—126.

⁵ Srov. G. Friedrich, *Český diplomatář a jeho program*, „Český časopis historický“ 1900, 6, 3, s. 223—243; J. Šebánek, *Český diplomatář*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity, řada historická C“ 1955, 4, 2, s. 43—54; K. Maráz, *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae. Připomenutí historie a současný stav*, „Slovenská archivistika“ 2007, 42, 2, s. 78—91; H. Pátková, *Karel Jaromír Erben a jeho Regesta*, in: Karel Jaromír Erben a úloha paměťových institucí v historických proměnách, ed. K. Piorecká, I. Navrátil, Semily 2011, s. 63—71.

tý zlom.⁶ Nepřekvapí, že mezi lety 1948—1989 nebyla tematika středověké církve mnoho protežována. Nelze sice paušálně říct, že by v této době nebylo v dané oblasti československou historiografií nic vykonáno, ovšem tematické zřetelky ležely bezpochyby jinde.⁷ Ostatně ani medievistika sama nepatřila mezi preferovaná odvětví, jak výmluvně ilustruje obsah ústřední tribuny oboru, *Československého časopisu historického*, především v 70. a 80. letech 20. století.⁸ Vedle výzkumů českého reformního hnutí či problematiky cyrilometodějské tak lze jen těžko hledat další vyhraněný tematický okruh, který by přednostně spadal pod hlavičku církevních dějin⁹ a sdružoval větší počet badatelů.¹⁰ A zrovna dějiny řeholních řádů a klášterů byly před rokem 1989 československými historiky reflektovány takřka mizivě, jak trefně postihli již Zdeňka Hledíková a Libor Jan.¹¹

V dané době navíc musíme brát v potaz rozdělení kontinuity bádání na větve domácí a větve exilovou. Sem náleží např. roku 1968 v Římě vyšlá práce Jaroslava Kadlece věnovaná osobnosti sv. Prokopa, kterou je možno samozřejmě číst také jako dějiny Prokopova kláštera na Sázavě.¹² Naopak bádání domácí v době hegemonie oficiálně marxistické historiografie vytvořilo jedno z dodnes nejrepresentativnějších děl monasteriologické orientace, které představuje obsáhlá monografie svatoprokopské fundace na Sázavě, vypracovaná kolektivem autorů pod vedením Květy Reichertové.¹³ V jejím stínu pak zůstává spíše uměnovědná souhrnná práce Pavla Preisse a Milady Vilímkové, věnovaná klášteru v Břevnově, která spatřila světlo světa v samém závěru roku 1989.¹⁴ Tato situace poměrně dobře ilustruje výše zmíněnou charakteristiku Zdeňky Hledíkové. Badatelská orientace na dějiny benediktinského opatství na Sázavě byla umožněna pojmáním Sázavy jakožto centra staroslo-

⁶ Srov. M. Górný, *Między Marksem a Palackým. Historiografia w komunistycznej Czechosłowacji*, Warszawa 2001; B. Jiroušek a kol., *Proměny diskursu české marxistické historiografie (Kapitoly z historiografie 20. století)*, České Budějovice 2008.

⁷ Z. Hledíková, *České církevní dějiny středověku od r. 1945*, in: *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století*, ed. L. Jan, Brno 2001, s. 18.

⁸ Srov. J. Špět, *Po stu letech (K výročí Českého časopisu historického)*, „Český časopis historický“ 1995, 93, 1, s. 3—24; J. Marek, *Sto let časopisu*, „Český časopis historický“ 1996, 94, 1, s. 1—13; F. Šmahel, *Sto ročníků Českého časopisu historického. Jubilejní ohlédnutí*, „Český časopis historický“ 2002, 100, 4, s. 733—740.

⁹ Pojem a vymezení církevních dějin rozumím v intencích vymezených právě Z. Hledíkovou, *České církevní dějiny*, s. 18—19.

¹⁰ Tamtéž, s. 22.

¹¹ Z. Hledíková, *České církevní dějiny*, s. 24; L. Jan, *K některým problémům středověkých církevních dějin na Moravě*, in: *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století*, ed. L. Jan, Brno 2001, s. 41—42.

¹² J. Kadlec, *Svatý Prokop, český strážce odkazu cyrilometodějského*, Řím 1968.

¹³ K. Reichertová a kol., *Sázava, památník staroslověnské kultury v Čechách*, Praha 1988.

¹⁴ M. Vilímková, P. Preiss, *Ve znamení břevna a růží. Historický, kulturní a umělecký odkaz benediktinského opatství v Břevnově*, Praha 1989.

věnské kultury a tato historie českých styků s „východem“ se tak stala štítem, který umožnil i ideově „podezřelé“ studium dějin církevní (od sklonku 11. století západně, „katolicky“ orientované) instituce. Studium dějin sázavského opatství se tak odehrávalo na pozadí diskuse o charakteru české raně středověké církve, kterou zahájil František Graus coby přední osobnost poválečné marxistické medievistiky, včetně polemiky se slavisty a bohemisty (např. Radoslavem Večerkou či Oldřichem Králíkem).¹⁵

Jinak se ale československá medievistika, pokud se dotýkala oblasti církevních dějin, věnovala spíše okruhům nesporným, zjednodušeně pozitivisticky orientovaným (což však nikterak nesnižuje badatelský přínos těchto prací). Nadále se rozvíjela studia diplomatická, spjatá především se jmény Václava Vojtíška,¹⁶ Zdeňka Fialy,¹⁷ Jiřího Pražáka,¹⁸ Jindřicha Šebánka a Sáši Duškové¹⁹ či Prokopa Zaorala²⁰ a Karla Dolisty.²¹ Z oblasti pomocných věd historických pak dějiny českých a moravských klášterů nezanedbávalo ani bádání kodikologické.²² Dějiny třebského opatství, tamní písemné kultury

¹⁵ F. Graus, *Böhmen zwischen Bayern und Sachsen. Zur böhmischen Kirchengeschichte des 10. Jahrhunderts*, „Historica“ 1969, 17, s. 5—42; Týž, *Slovanská liturgie a písemnictví v přemyslovských Čechách 10. století*, „Československý časopis historický“ 1966, 14, 4, s. 473—495. Srov. O. Králík, *Sázavské písemnictví XI. století*, Praha 1961; Týž, *Nová fáze sporů o slovanskou kulturu v přemyslovských Čechách*, „Slavia“ 1968, 37, s. 474—494; R. Večerka, *Problematika stsl. písemnictví v přemyslovských Čechách*, „Slavia“ 1970, 39, s. 223—237.

¹⁶ V. Vojtíšek, *O starém profesním listku kláštera břevnovského*, „Zápisky katedry československých dějin a archivního studia“ 1956, 1, 3, s. 15—21.

¹⁷ Z. Fiala, *K počátkům listin v Čechách*, „Sborník historický“ 1953, 1, s. 27—45; Týž, *K otázce funkce našich listin do konce 12. století*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity, řada C“ 1960, 9, 7, s. 5—34.

¹⁸ J. Pražák, *Břevnovská deperdita z doby přemyslovské*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity, řada C“ 1960, 9, 7, s. 109—123; Týž, *Rozšíření aktů v přemyslovských Čechách. K počátkům české listiny*, in: *Collectanea opusculorum ad iurus historiam spectantium Venceslao Vaněček septuagenario ad amicis discipulisque oblata — Pocta akademiku Václavu Vaněčkovi k 70. narozeninám*, ed. K. Malý, Praha 1975, s. 29—40.

¹⁹ J. Šebánek, S. Dušková, *Studie k českému diplomatáři I. K otázce břevnovských fals*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity“, 1953, II.2—4, s. 261—285; Týž, *Studie k českému diplomatáři: II. Listiny kladrubské*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity“, 1953, II.2—4, s. 285—307; Týž, *Česká listina v době přemyslovské (Nástin vývoje)*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity, řada C“ 1964, 13, 11, s. 51—72.

²⁰ P. Zaoral, *K zakládací listině hradištského kláštera z roku 1078*, „Československý časopis historický“ 1968, 16, 2, s. 275—283.

²¹ K. Dolista, *Ještě k listinám hradištského kláštera z roku 1078*, „Československý časopis historický“ 1971, 19, 1, s. 111—118.

²² J. Pražák, *Nejstarší kodex břevnovské knihovny*, in: *Výbor kodikologických a paleografických rozprav a studií*, ed. P. Stanislav, Praha 2006, s. 115—118; F. Horák, *Klášterní knihovny v českých zemích*, „Knihovna“ 1966, 6, s. 219—270; B. Ryba, *Nejstarší katalog rukopisů kláštera opatovického*, „Studie o rukopisech“ 1970, 9, s. 67—73; E. Urbánková, K. Stejskal, *Pasionál abatyše Kunhuty*, Praha 1975; Z. Hledíková, *Kalendáře rukopisů kláštera sv. Jiří*,

i historické paměti se úzce dotýká studie Ladislava Hosáka o středověkých historiografických pramenech moravské provenience.²³

Marxistická i nemarxistická poválečná (nejen československá) historiografie se potkávaly v zájmu o hospodářské dějiny a tato profílance se nevyhnu-la ani československé medievistice. Oblast hospodářských dějin se tak stala s ohledem na množství a strukturu pramenů církevní provenience jakousi záštitou, umožňující pěstovat monastická studia. Na středověké urbáře zaměřil dlouhodobě svou pozornost především Rostislav Nový, který mimo jiné zpracoval urbáře benediktinského kláštera na Ostrově u Davle.²⁴ Ruku v ruce s hospodářskými dějinami postupovalo historicko-geografické či regionálně historické bádání. Tak se nejen rozvíjela studia dějin osídlení a majetkové držby (které v případě církevních institucí mohla být legitimizována jako studium předpokladů husitské revoluce), kde zaslouží zmínit studie Josefa Bubeníka o Sázavě, Eduarda Kubů o Kladrubech, Vladimíra Wolfa o opatovickém probošství ve Vrchlabí.²⁵ Zpracování dějin města Orlová využil k představení opomíjených dějin tamního benediktinského kláštera Jaroslav Bakala.²⁶ Ba dokonce se pod touto rouškou do popředí dostala i témata jako patrocina, takřka výsadní téma Zdeňka Boháče.²⁷

Mnohé bylo v době před rokem 1989 vykonáno na poli archeologie. Na výzkumy Květy Reichertové (vedle Sázavy i širší ostrovské klášterství)²⁸ navázal především Petr Sommer, který se cíleně orientoval na církevní archeologii.²⁹ Obzvláště významným se stal Sommerův objev zaniklého benedik-

„Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et Historica, Z pomocných věd historických“ 1988, 8, 2, s. 35—79.

²³ L. Hosák, *Kritické poznámky k moravské středověké analistice*, „Sborník Vysoké školy pedagogické v Olomouci, řada historická“ 1955, 2, s. 78—82.

²⁴ R. Nový, *Ostrovské urbáře z let 1388 a 1390 (K situaci venkovského lidu v době předhusitské)*, „Sborník Národního muzea v Praze, řada A — historická“ 1961, 15, 1, s. 1—44; Týž, *Studie o předhusitských urbářích 1*, „Sborník historický“ 1965, 13, s. 5—64.

²⁵ J. Bubeník, *K topografii původní pozemkové držby sázavského kláštera*, „Sborník vlastivědných prací Podblanicka“ 1975, 16, s. 295—302; E. Kubů, *Pozemková držba kláštera kladrubského v době předhusitské (do r. 1420)*, „Historická geografie“ 1979, 18, s. 205—232; V. Wolf, *Vrchlabské probošství v dějinách kraje na nejhořejším Labi*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 1970, 5, s. 18—27.

²⁶ J. Bakala, *Z nejstarších dějin Orlové*, in: Orlová 1223—1973. *Z historie a současnosti města*, ed. V. Plaček, A. Kristianiová, Orlová — Ostrava 1973, s. 9—26.

²⁷ Z. Boháč, *K otázce využití zasvěcení kostelů v oboru historické geografie*, „Československý časopis historický“ 1968, 16, 4, s. 571—584; Týž, *Patrocina kostelů při nejstarších kláštřech a kapitulách v českých zemích*, „Historická geografie“ 1970, 5, s. 3—50; Týž, *Struktura feudální pozemkové držby v Čechách na Prahu husitské revoluce (Pokus o rekonstrukci podle patronátních práv)*, „Folia Historica Bohemica“ 1984, 7, s. 7—39.

²⁸ K. Reichertová, *Probošství ostrovského kláštera na vrchu Velízu*, „Památky archeologické“ 1985, 76, 1, s. 168—183.

²⁹ P. Sommer, *Postavení církve v procesu tvorby a upevňování středověkého státu v Čechách*, in: *Metodologické problémy československé archeologie*, ed. J. Hrala, Praha 1982, s. 126—133.

tinského kláštera v Postoloprtech, který uskutečnil a publikoval společně s Bedřichem Štauberem. Postoloprťům se krátce věnoval také Zdeněk Smetánka.³⁰ Se jménem Zdeňka Smetánky se dále pojí výzkum v oblasti klášterišť někdejšího benediktinského kláštera v Opatovicích nad Labem.³¹ Antonín Hejna se zasloužil o hlubší poznání vývoje kláštera benediktinek v Teplicích³² a v Břevnově.³³ Břevnovu se ve své práci věnovali také Vladimír Píša³⁴ a Milada Vilímková.³⁵ Pozornosti nešel ani klášter v Ostrově u Davle.³⁶ Poznání ekonomického zázemí ostrovského kláštera zásadně rozšířila monografie Miroslava Richtera, věnovaná výzkumu městečka Hradištko u Davle.³⁷ Pozornosti archeologů se těšil také emauzský klášter.³⁸ K dějinám Rajhradu podnětně přispěl Jan Skutil,³⁹ stavební historii třebíčského kláštera se věnoval Václav Richter,⁴⁰ Hana Karasová,⁴¹ a Jiří Uhlíř.⁴² Archeologický a kunsthistorický výzkum v pracích Ivana Borkovského⁴³ a Anežky Merhautové výrazným způsobem

³⁰ Z. Smetánka, *Hledání zmizelého věku. Sondy do středověkých Čech*, Praha 1987; P. Sommer, B. Štauber, *Příspěvek k lokaci postoloprtského kláštera*, „Archeologické rozhledy“ 1983, 35, s. 540—551, 596—600.

³¹ Z. Smetánka, *Výzkum na předklášterním Ostrůvku v Opatovicích nad Labem*, „Archeologické rozhledy“ 1967, 19, s. 471—477.

³² A. Hejna, *Archeologický výzkum románské klášterní basiliky v Teplicích*, „Archeologické rozhledy“ 1956, 7, s. 171—176, 188—190, 193—194, 294, 300—301; Týž, *Basilika v Teplicích*, „Umění“ 1960, 8, 1—6, s. 217—230.

³³ A. Hejna, *Ke stavební minulosti břevnovského kláštera*, „Památky archeologické“ 1956, 47, 1, s. 151—166; Týž, *Příspěvek k počátkům osídlení Břevnova*, „Archaeologia Pragensia“ 1984, 5, 1, s. 103—111.

³⁴ V. Píša, *Zu den Anfängen des ersten Benediktinerklosters in Böhmen*, in: Bohemia Sacra. Das Christentum in Böhmen 973—1973, ed. F. Seibt, Düsseldorf 1974, s. 475—480; Týž, *Raně středověký Břevnov: odraz vztahů Čech k Evropě*, „Sborník Národního muzea, řada A — historie“ 1985, 39, 3—4, s. 183—192; Týž, *Raně středověký Břevnov — odraz vztahů Čech k Itálii*, in: Itálie, Čechy a střední Evropa, ed. J. Homolka, Praha 1986, s. 45—87.

³⁵ M. Vilímková, *Nové archivní doklady ke stavbě kláštera a kostela sv. Markéty v Břevnově*, „Umění“ 1974, 22, 2, s. 146—152.

³⁶ A. Livorová-Merhautová, M. Richter, L. Sršeň, *Architektonické zlomky ostrovského kláštera*, „Sborník Národního muzea v Praze, řada A — historická“ 1980, 34, 1—2, s. 1—105.

³⁷ M. Richter, *Hradištko u Davle — městečko ostrovského kláštera*, Praha 1982.

³⁸ K. Stejskal, *Klášter Na Slovanech*, Praha 1974; Z. Dragoun, *Archeologický výzkum Na Slovanech v roce 1976*, „Staletá Praha“ 1980, 10, s. 108—112.

³⁹ J. Skutil, *Raně středověký Rajhrad a jeho místní i funkční proměny*, „Historická geografie“ 1983, 21, s. 235—253.

⁴⁰ V. Richter, *Dvě románské stavby na třebíčském klášterství*, „Vlastivědný sborník Vysočiny, oddíl věd společenských“ 1956, 1, s. 102—112.

⁴¹ H. Karasová, *Archeologický výzkum v areálu bývalého benediktinského kláštera v Třebíči v letech 1959—1960*, „Sborník Československé společnosti archeologické“ 1963, 3, s. 740—741.

⁴² J. Uhlíř, *Archeologický výzkum ambitu bývalého benediktinského kláštera v Třebíči. Předběžná zpráva*, „Vlastivědný věstník moravský“ 1968, 20, 2, s. 285—290.

⁴³ I. Borkovský, *Svatojiřská basilika a klášter na Pražském hradě*, Praha 1975.

přispěl k poznání starších dějin svatojiřského konventu.⁴⁴ Anežka Merhautová také sepsala dosud základní kompendium, mapující románské architektonické památky.⁴⁵

Je tedy patrné, že ani mezi lety 1948—1989 nebyla kontinuita československého výzkumu v oblasti středověkého benediktinského mnišství zcela přerušena. Stav ovšem nebyl vnímán jako optimální, což ukazuje skutečnost, že produkce v první polovině 90. let vykazuje zřejmý „hlad“ po tématu, kdy lze v české historiografii zesílený zájem o studium církevních dějin vysledovat.⁴⁶ Plně tyto poměry ilustruje vydávání prací, jejichž publikování nebylo v předchozím období možné. Mezi takové texty patří přehled dějin české církve v konfrontaci s husitskou reformací z pera Jaroslava Kadlece,⁴⁷ znovu byla otištěna i jeho publikace o svatém Prokopovi.⁴⁸ Péči břevnovského archisteria vyšly také zajímavé starší překladové práce, z nichž podnes zaslouží věnovat pozornost např. textům Adalberta de Vogüe či Stephena Hilpische.⁴⁹ V českém překladu byla vydána i starší práce Johannese Zeschicka, mapující přehledným způsobem dějiny benediktinských klášterů v Čechách a na Moravě.⁵⁰ Zájem o dříve nepěstované téma dobře ilustruje příklad přehledové *Encyklopedie českých klášterů*, která vznikla pod patronací Pavla Vlčka, Petra Sommera a Dušana Foltýna. Tento titul se dočkal celkem čtyř vydání (1997, 1998, 2000, 2002) v souhrnném počtu 7000 exemplářů.⁵¹ S odstupem několika let pak na úspěšný titul navázal pandán věnovaný klášterům moravským a slezským.⁵²

Jeden ze základních kamenů k novodobému bádání o benediktinských kláštorech přinesl Petr Sommer ve studii resumující počátky českých benediktinských klášterů.⁵³ Pro moravské prostředí podobnou roli sehrává studie Zdeňka Měřinského.⁵⁴ Z pera Petra Sommera je pak na místě zmínit i další pojednání věnované nejstarším dějinám Břevnova, přičemž

⁴⁴ A. Merhautová, *Bazilika sv. Jiří na Pražském hradě*, Praha 1966.

⁴⁵ A. Merhautová, *Raně středověká architektura v Čechách*, Praha 1971. Srov. také A. Merhautová, D. Třeštík, *Románské umění v Čechách a na Moravě*, Praha 1984.

⁴⁶ Z. Hledíková, *České církevní dějiny*, s. 27.

⁴⁷ J. Kadlec, *Katoličtí exulanti čeští doby husitské*, Praha 1990.

⁴⁸ J. Kadlec, *Svatý Prokop, český strážce odkazu cyrilometodějského*, Praha 2000.

⁴⁹ A. de Vogüe, *Čtyři statě o řeholi svatého Benedikta* (=Benediktinské sešity 2), Praha b. d.; Týž, *Mnišská komunita* (=Benediktinské sešity 3), Praha b. d.; S. Hilpischhh, *Od Benedikta z Nursie po Benedikta z Anianu* (=Benediktinské sešity 10), Praha b. d.; Týž, *Cluny a ostatní středověké mnišské reformy* (=Benediktinské sešity 11), Praha b. d.

⁵⁰ J. Zeschick, *Benediktini a benediktinky v Čechách a na Moravě*, Praha 2007.

⁵¹ P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie českých klášterů*, Praha 1997.

⁵² D. Foltýn a kol., *Encyklopedie moravských a slezských klášterů*, Praha 2005.

⁵³ P. Sommer, *První dvě století benediktinských klášterů v Čechách*, „*Studia Mediaevalia Pragensia*“ 1991, 2, s. 75—100.

⁵⁴ Z. Měřinský, *Církevní instituce na Moravě a historické pozadí vzniku třebíčského kláštera*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002 s. 57—83.

významné je především jeho postižení vztahů mezi českým a řezenským prostředím.⁵⁵ Výrazným podnětem k rozvoji monasteriologického studia se stalo milénium břevnovského kláštera v roce 1993, kdy se uskutečnilo několik odborných symposií, a tiskem vyšla řada tematických sborníků.⁵⁶ Ty přirozeně nemohly nabídnout komplexní obraz, jejich přínos spočívá v otevření fundované diskuse, shrnutí stávajícího stavu znalostí a vytyčení dalšího směru bádání. Kupř. jedna ze statí, přehledová studie Zdeňky Hledíkové, dodnes dobře plní roli úvodu do dějin českých a moravských benediktinských klášterů.⁵⁷ Dějiny nejstarších benediktinských klášterů byly také představeny prostřednictvím hesel v katalogu k významné mezinárodní výstavě *Střed Evropy kolem roku 1000*.⁵⁸ Skutečnost, že je o církevní, resp. monastické dějiny v odborné obci zájem, ukázalo několik tematických konferencí, jejichž výstupy vyšly taktéž tiskem. Podatelný výsledek představuje sborník *Ve stopách sv. Benedikta*, vydaný péčí Matice moravské v Brně, který se věnuje různým tématům, geograficky spjatým především s moravskými (nejen benediktinskými) kláštery.⁵⁹ Další inspirativní sborník, který rozšířil literaturu o středověkém českém mnišství, vyšel v rámci ediční řady *Colloquia mediaevalia Pragensia*, a to pod názvem *Historia monastica*. Konkrétně se tento svazek věnuje podobám života ve středověkých kláštorech.⁶⁰ Jako celek je velmi zdařilý tematický sborník *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, připravený Petrem Sommerem.⁶¹ Přínosem této publikace je mimo jiné zapojení zahraničních badatelů do debaty o raně středověkém mnišství. Materiální dějiny kláštera na Ostrově u Davle solidně shrnul sborník, vydaný při příležitosti oslav jeho milénia.⁶² Řadu cenných podnětů nejen k historii Kladrub přinesl sborník z konference k výročí založení této benediktinské fundace,

⁵⁵ P. Sommer, *Řezno a raně středověký Břevnov*, „Český časopis historický“ 1995, 93, 1, s. 25–36.

⁵⁶ *Milénium břevnovského kláštera (993–1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993; *Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr*, ed. J. Hofman, St. Ottilien 1993; *Tisíc let benediktinského kláštera v Břevnově*, Praha 1993; *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997.

⁵⁷ Z. Hledíková, *Benediktini v českých zemích ve středověku*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 7–24.

⁵⁸ *Europas Mitte um 1000. Band I*, ed. A. Wiczorek, J. Fried, M. Müller-Wille, Stuttgart 2000.

⁵⁹ *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002.

⁶⁰ *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005.

⁶¹ *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006. Srov. *Der heilige Prokop, Böhmen und Mitteleuropa*, ed. P. Sommer, Praha 2005.

⁶² *1000 let kláštera na Ostrově (999–1999). Sborník příspěvků k jeho hmotné kultuře v raném a vrcholném středověku*, ed. V. Brych, D. Stehlíková, Praha 2003.

třebaže obecně trpí roztržitostí typickou i pro další výše zmíněné konferenční publikace.⁶³

Co se týče speciálních studií, české dějepisectví nadále rozvíjí svou tradici na poli pomocných věd historických. Z diplomatického hlediska ovlivnil monasteriologická studia významným způsobem Jan Bistrický, především zasazením zakládacích listin hradištského kláštera do širšího tematického i geografického kontextu.⁶⁴ Zásadní práce dodnes představují studie Jiřího Pražáka o tzv. zakládací listině Břevnova od knížete Boleslava II. a podobně zaměřená práce Josefa Žemličky o hodnověrnosti listiny papeže Jana XV. z roku 993, potvrzující břevnovská práva a výsady.⁶⁵ S tím se úzce pojí stať Sáši Duškové o břevnovském listinném fondu v polovině 13. století.⁶⁶ Opo-
menout nelze ani přehledovou studii Rostislava Nového.⁶⁷ Počátkům orlovského opatství ve světle zakládací listiny kláštera se věnoval podnětným způsobem Jaroslav Bakala.⁶⁸ I jeho text je krom konkrétního zacílení na pramenovou materii přínosný zasazením do širšího kontextu s ohledem na vazby Orlové k polskému opatství Tynec. Zcela zásadním způsobem obohatily naše poznání studie Dalibora Havla, zacílené na poznání raných benediktinských skriptorií.⁶⁹ Vedle prací Havlových pak zaslouží zmínku i studie Martiny

⁶³ *Devět století kláštera v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017.

⁶⁴ J. Bistrický, *Über Falsifikate böhmischer Gründungsurkunden bis zum Ende des 12. Jahrhunderts*, „Archivmitteilungen“ 1991, 41, 4, s. 186—189; Týž, *Zakládací listiny kláštera Hradiska u Olomouce a počátky české panovnické listiny*, „Vlastivědný věstník moravský“ 1993, 45, 2, s. 131—136; Týž, *Poznámka k tzv. zakládací listině třebičského kláštera*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2002, 54, 3, s. 310—315.

⁶⁵ J. Pražák, *Privilegium pervetustum Boleslai*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 13—24; J. Žemlička, *K hodnověrnosti listiny Jana XV. pro klášter v Břevnově (31. V. 993)*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 25—39.

⁶⁶ S. Dušková, *Listinný poklad břevnovského kláštera z doby vlády Přemysla Otakara II.*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 139—145.

⁶⁷ R. Nový, *Diplomatické poznámky k donačním listinám českých klášterů a kapitul do konce 12. století*, „Studia Mediaevalia Pragensia“ 1991, 2, s. 125—146.

⁶⁸ J. Bakala, *Zakládací listina orlovského kláštera falzum?*, „Těšínsko“ 1990, 33, 1, s. 7—9.

⁶⁹ D. Havel, *Nález zlomku Řehole sv. Benedikta z 11. století v pražském Klementinu*, in: *Querite primum regnum Dei*. Sborník příspěvků k počtě Jany Nechutové, ed. H. Krmíčková, A. Pumprová, D. Růžičková, L. Švanda, Brno 2006, s. 345—355; Týž, *Rukopisy a listiny z doby episkopátu Jindřicha Zdíka*, in: *Jindřich Zdík (1126—1150)*. Olomoucký biskup uprostřed Evropy, ed. J. Hrbáčová, Olomouc 2009, s. 78—87; Týž, *K benediktinskému skriptoriu v Klášterním Hradisku u Olomouce ve 12. století. Metodická sonda*, in: *Campana codex civitas*. Miroslao Flodr octogenario, ed. F. Novák, Brno 2009, s. 136—176; Týž, *Glosy a jejich role při odhalování nejstarší vrstvy břevnovského skriptoria*, „Studia Historica Brunensia“ 2013,

Smolové či Viktora Kubíka.⁷⁰ Moderní tvář paleografických a diplomatických studií poučených konceptem historické paměti představil na příkladu písemného materiálu klášterů Kladruby a Opatovice nad Labem David Kalhous.⁷¹ Stále je přitom možné objevit neznámé prameny, jak ukázala např. studie Jana Pařeza, upozorňující na novou písemnost ve vztahu k historii ostrovského opatství.⁷² S diplomatikou úzce souvisí sfragistika. Jakkoliv tato disciplína nemá v českém prostředí početnější zastoupení, poznání v této oblasti ve vztahu k benediktinským klášterům prohloubily práce Dany Stehlíkové, Lydie Baštecké, Jitky Křečkové, Petry Oulíkové, Jindry Pavelkové či Dany Zapletalové.⁷³

Rozvíjela se také bádání kodikologická. Letité téma české medievistiky, jaké představuje stockholmský Codex gigas, obohatili podnětným způsobem Jaroslav Kolár⁷⁴ či Petr Charvát.⁷⁵ Na bohatství fondů břevnovského kláštera upozornili Zdeňka Hledíková a Ivan Hlaváček,⁷⁶ pozornosti se také dostalo

60, 1—2, s. 25—39; Týž, *K počátkům písemné kultury rajhradského kláštera*, in: J. Pavelková a kol., *Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 30—59.

⁷⁰ M. Smolová, *Arengy listin rajhradského kláštera do roku 1421*, in: J. Pavelková a kol., *Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 60—75; V. Kubík, *K proměně významu benediktinských skriptorií v latinské Evropě a u nás v kontextu ostatních druhů umění (600—1300)*, in: *Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu*, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013, s. 90—135.

⁷¹ D. Kalhous, *Creating bonds, creating memories. Monasteries Kladruby and Opatovice in twelfth century and their forgeries*, „*Studia historica Brunensia*“ 2018, 65, 1, s. 37—50.

⁷² J. Pařez, *Neznámá listina Vladislava Jagellonského pro Ostrovský klášter z roku 1478*, „*Bibliotheca Strahoviensis*“ 1996, 2, s. 61—68.

⁷³ D. Stehlíková, *Pečeti břevnovských a broumovských benediktinů do roku 1638*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 173—195; L. Baštecká, *Pečetě do roku 1526 ve fondech náhodského archivu*, „*Stopami dějin Náchodska*“ 2001, 7, s. 117—124; J. Křečková, *Falzum pečeti knížete Vladislava I. u zakládacích listin kladrubského kláštera*, „*Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et historica, Z pomocných věd historických*“ 2002, 16, 1—2, s. 177—183; P. Oulíková, *Konventní pečeti svatojiřského a břevnovského kláštera v Praze*, „*Paginae historiae*“ 2016, 24, s. 219—232; J. Pavelková, *Exkurs do sfragistiky rajhradského kláštera*, in: D. Havel a kol., *An vědy a umění miloval: Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 17—25, 95—100, 153—157; D. Zapletalová, *Drobný příspěvek k nejstarší břevnovské sfragistice*, „*Brno v minulosti a dnes*“ 2018, 31, s. 261—267.

⁷⁴ J. Kolár, *Kodex gigas a otázka jeho semiotické interpretace*, „*Český časopis historický*“ 1991, 89, 5—6, s. 662—676.

⁷⁵ P. Charvát, *Codex Gigas a jeho martyrologium*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 46—48; Týž, *Podlažické sestry dvanáctého století v zápisech Codexu Gigas*, „*Archeologie východních Čech*“ 2015, 10, s. 99—105.

⁷⁶ Z. Hledíková, *Nejstarší břevnovský rukopis*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 41—52; I. Hlaváček, *Příspěvky k starším dějinám knihovny břevnovského kláštera (Od nejstarších dob do roku 1420)*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček,

dosud spíše opomíjenému ženskému benediktinskému klášteru sv. Jiří. Vác-
lav Plocek postihl problematiku svatojiřského skriptoria,⁷⁷ na tamější rukopis-
nou produkci zaměřila svou pozornost Zdeňka Hledíková⁷⁸ či v poslední době
Milada Svobodová,⁷⁹ Ondřej Bastl⁸⁰ a Renáta Modráková.⁸¹ Z pera Renáty
Modrákové pocházejí i další příspěvky širšího charakteru, věnované svatojiř-
ským benediktinkám.⁸² Na svá diplomatická bádání pak navázal Dalibor Havel
pojednáním o středověké historii knihovny a skriptoria rajhradského kláštera.⁸³

Kontinuita s předcházejícím obdobím byla zachována také na poli hos-
podářských dějin. Jako příklad podnětných studií náleží uvést texty Zdeňka
Boháče,⁸⁴ Rostislava Nového,⁸⁵ Ivana Hlaváčka⁸⁶ či Josefa Žemličky.⁸⁷ Zásad-

M. Bláhová, Praha 1993, s. 53—65; Týž, *Knihy a knihovny v českém středověku (Studie k jejich dějinám do husitství)*, Praha 2005.

⁷⁷ V. Plocek, *Svatojiřské skriptorium*, „Documenta Pragensia“ 1990, 10, 1, s. 23—29.

⁷⁸ Z. Hledíková, *Poznámka k svatojiřskému skriptoriu kolem roku 1300*, „Documenta Pragensia“ 1990, 10, 1, 1990, s. 31—49; Týž, *Svatojiřské kalendáře abatyše Kunhuty*, „Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et Historica, Z pomocných věd historických“ 1991, 9, 2, s. 61—81.

⁷⁹ M. Svobodová, „Zapomenuté“ breviáře z kláštera benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě a jejich kalendáře. *Rukopisy Národní knihovny ČR XXIII D 156, XXIII D 142, XXIII D 155 a XXIII D 138*, „Studie o rukopisech“ 2005—2006, 36, s. 3—56.

⁸⁰ O. Bastl, *Knihy a listiny zrušeného svatojiřského kláštera*, „Documenta Pragensia“ 2004, 23, s. 187—223.

⁸¹ R. Modráková, *Písemnosti abatyší kláštera sv. Jiří na Pražském hradě ve 13.—14. století. Naznačení úzkých hranic mezi diplomatikou a kodikologií*, in: *Pragmatické písemnosti v kontextu správním a právním*, ed. Z. Hojda, H. Pátková, Praha 2008, s. 55—72.

⁸² R. Modráková, *Úřad abatyše kláštera benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě v období 13.—14. století*, in: *Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV*, ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 580—588; Týž, *Odras dvorského prostředí v klášteře benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě ve 13.-14. století*, in: *Dvory a rezidence II. Skladba a kultura dvorské společnosti*, ed. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2008, s. 459—469.

⁸³ D. Havel, *Počátky rajhradské knihovny a skriptoria*, in: D. Havel a kol., *An vědy a umění miloval: Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 26—30, 101—102, 158—159.

⁸⁴ Z. Boháč, *Hospodářské zázemí emauzského kláštera v době předhusitské*, „Mediaevalia Historica Bohemica“ 1993, 3, s. 239—241; Týž, *Hospodářské zázemí břevnovského kláštera v době předhusitské*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 54—59; Týž, *Středověké kláštery v Čechách a na Moravě v době předhusitské*, „Historická geografie“ 1995, 28, s. 137—143; Týž, *K počtu řeholníků v předhusitských kláštorech*, „Historická geografie“ 1997, 29, s. 11—17.

⁸⁵ R. Nový, *Předhusitský Břevnov*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 207—217.

⁸⁶ I. Hlaváček, *Co a jak se událo či neudálo v Broumově před šesti sty lety?*, in: *Regnum Bohemiae et Sacrum Romanum Imperium*. Sborník k počtu Jiřího Kuthana, ed. J. Royt, M. Ottová, A. Mudra, České Budějovice 2005, s. 77—88.

⁸⁷ J. Žemlička, „*Decimae trium provinciarum*“ pro klášter v Břevnově (K hmotnému zajištění nejstarších klášterních fundací v Čechách), in: *Ludzie, Kościół, Wierzenia*. Studia

ní studii, analyzující urbář kláštera Břevnov z počátku 15. století, přinesli Jaroslav Čechura a Marie Ryantová.⁸⁸ Pozornosti se zásluhou Petra Elbela dočkal zajímavý příklad fundace hradištské, kde byli v polovině 12. století benediktini nahrazeni premonstráty.⁸⁹ Ojedinělý příspěvek věnovaný ekonomice proboštví v Březové sepsal Marek Skupien.⁹⁰ Dějinám jinak opomíjeného kláštera benediktinek v Pustiměři v pozdním středověku se opakovaně věnoval Karel Mlateček,⁹¹ k třebíčskému opatství zase inspirativně namířil svou pozornost Pavel Trnka.⁹² Dějin břevnovského opatství se dotkl Jan Hrdina, když inspirativně pojednal téma vzájemné duchovní a ekonomické konkurence mezi pražským klérem na přelomu 14. a 15. století.⁹³ Hospodářských, resp. správních dějin se týkají podnětné studie Dušana Foltýna, věnované systému klášterních expozitur.⁹⁴ Na směr, vytyčený Dušanem Foltýnem pak navázala řada dalších badatelů.⁹⁵ Dušan Foltýn je také autorem vzorové studie

z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej, ed. W. Iwańczak, S. K. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 125—133; Týž, *Hmotné vybavení kláštera v Sázavě do konce 12. století (s výhledem do roku 1419)*, „Sázavsko“ 2000, 7, s. 5—13; Týž, *Hmotné zabezpečení nejstarších benediktinských klášterů v Čechách*, in: Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 265—276.

⁸⁸ J. Čechura, M. Ryantová, *Urbář kláštera Břevnov z roku 1406*, „Časopis Národního muzea, řada A — historická“ 1992, 161, 3—4, s. 79—107; Týž, *Hospodářství kláštera Břevnov na počátku 15. století*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 197—206. Srov. také J. Čechura, *Břevnov a Strahov na počátku 15. století*, in: *Historia docet. Sborník prací k počtě šedesátých narozenin prof. PhDr. Ivana Hlaváčka, CSc.*, ed. M. Polívka, M. Svatoš, Praha 1992, s. 35—45.

⁸⁹ P. Elbel, *Hospodářské zázemí kláštera Hradiště u Olomouce v 11. a 12. století*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 39—56.

⁹⁰ M. Skupien, *Ekonomické zázemí benediktinského proboštví v Březové*, „Vlastivědné listy Slezska a severní Moravy“ 2005, 31, 2, s. 1—6.

⁹¹ K. Mlateček, *Einige Bemerkungen zum Niedergang des Benediktinerinnenklosters Pustiměř*, in: *Leben und Alltag in böhmisch-mährischen und niederösterreichischen Klöstern in Spätmittelalter und Neuzeit*, ed. H. Specht, T. Černušák, Brno, St. Pölten 2011, s. 266—275; Týž, *Majetková situace pustiměřského kláštera v období po husitské revoluci*, „Paginae historiae“ 2014, 22, 2, s. 371—378.

⁹² P. Trnka, *Konec třebíčského konventu benediktinů*, in: *Jdi svou cestou a nech lidi mluvit. Variety sociálních a kulturních dějin*, ed. O. Chládek, T. Petráček, J. Síč, V. Stachurová Kucrová, Praha 2018, s. 110—128.

⁹³ J. Hrdina, „*Spirituální konkurence“ mezi pražskými kapitulami a kláštery na přelomu 14. a 15. století*, in: *Documenta Pragensia Supplementa II. Kapituly v zemích Koruny české a v Uhrách ve středověku*, ed. J. Hrdina, M. Maříková, Praha 2011, s. 137—149.

⁹⁴ D. Foltýn, *Celly a proboštví kláštera sv. Jana Křtitele na Ostrově. Zamyšlení nad problematikou benediktinských pobočných domů v raně středověkých Čechách*, in: Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 277—289.

⁹⁵ V. Smolová, *Benediktinské proboštví na Teslině*, „Podbrdsko“ 2007, 14, s. 7—32; D. Richter, *Hospodářské postavení vrchlabského proboštví benediktinského kláštera v Opatovicích nad Labem na přelomu 14. a 15. století (hypotéza)*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 2016,

o patronálních kostelech sázavského kláštera.⁹⁶ S hospodářskými dějinami úzce souvisí dějiny osídlení a i tomu tématu se čeští medievisté v porevoluční době věnovali. Téma osídlení Sázavska ve vztahu k počátkům kláštera nadále rozvíjel Josef Bubeník.⁹⁷ Otázce osídlení česko-moravského pohraničí ve vazbě na dějiny benediktinského, posléze premonstrátského kláštera v Želivu se věnovali Petr Hejhal a Josef Šrámek.⁹⁸ Kolonizace severovýchodních Čech s důrazem na Podkrkonoší, kde sehrál nemalou roli opatovický benediktinský klášter, se stala jedním z témat, jimž věnoval pozornost Vladimír Wolf.⁹⁹ Oblasti Broumova a Policka (resp. jihomoravskému Rajhradu) zase věnovali svou pozornost Josef Šrámek a František Musil.¹⁰⁰ Dějiny kláštera v Orlové v nové podobě představil Jaroslav Bakala, třebaže opět na pozadí dějin města.¹⁰¹ Oproti starší studii Čeňka Sameše bylo precizováno poznání hospodářsko-správního zázemí kláštera ve Vilémově.¹⁰² Do kategorie, kde se

22, s. 331—346; J. Šrámek, *Formování klášterní domény ve 13. a 14. století na příkladu benediktinských proboštví v Polici nad Metují a Broumově*, „Historica Olomucensia“ 2015, 48, s. 13—42; Týž, *Opat Bavor z Nečtin a vývoj břevnovského klášterství v době posledních Přemyslovců se zřetelem k severovýchodním Čechám*, „Východočeský sborník historický“ 2017, 31, s. 79—103; Týž, *Benediktinské expozitury ve východních Čechách doby předhusitské. Příspěvek k otázce o významu klášterních dependencií*, „Východočeský sborník historický“ 2017, 32, s. 141—171; Týž, *Benediktinské expozitury na Moravě (Poznámka k vývoji církevní správy do husitských válek)*, „Historica Olomucensia“ 2017, 52, s. 13—54.

⁹⁶ D. Foltýn, *Patronální kostely Sázavského kláštera — příspěvek k úvahám o genezi předhusitského klášterního panství*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 153—162.

⁹⁷ J. Bubeník, *Nejstarší osídlení a počátky dějin Sázavy*, „Sázavsko“ 1993, 1, s. 26—37; Týž, *Doplňky k obrazu osídlení Sázavy a jejího okolí v období počátků kláštera*, „Sázavsko“ 2007, 13, s. 50—53.

⁹⁸ P. Hejhal, J. Šrámek, *Glosy k raně středověkým dějinám Želiva*, in: *Archeologie východních Čech. Supplementum 1. Sborník k počtě Jiřího Kalfersta*, ed. M. Novák, P. Burget, Hradec Králové 2014, s. 87—92.

⁹⁹ V. Wolf, *Osídlení kraje na česko-slezském pomezí východně Krkonoš ve druhé polovině 13. století*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis, Facultas philosophica. Historica“ 1998, 28, s. 31—35.

¹⁰⁰ J. Šrámek, *Břevnovská listinná falza a počátky osídlování Broumova pohledem současného dějepisce*, in: J. Růžička, *Dějepis kláštera břevnovského a broumovského*, ed. O. Koupil, Praha 2013, s. XXXIII—XLV; Týž, *Břevnov mezi Broumovem a Rajhradem. K vnitřní struktuře klášterní domény v první polovině 15. století*, in: *Jdi svou cestou a nech lidi mluvit. Variety sociálních a kulturních dějin*, ed. O. Chládek, T. Petráček, J. Sič, V. Stachurová Kucrová, Praha 2018, s. 92—109; F. Musil, *Z dějin broumovského děkanátu*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 2012, 20, s. 317—331; Týž, *Kolonizace Policka a Broumova a břevnovská klášterní falza*, „Historická geografie“ 2016, 42, 2, s. 137—168.

¹⁰¹ J. Bakala, *Orlová do konce středověku*, in: *Kolektiv autorů, Dějiny Orlové*, Orlová 1993, s. 5—13.

¹⁰² A. Křivská, *Listina opata Jaroslava II. ze 13. 7. 1318 — okno do dějin zaniklého vilémovského konventu a nejstarší historie vesnic v jeho okolí*, „Havlíčkobrodsko“ 2010, 24, s. 171—186; J. Šrámek, *Benediktinské opatství ve Vilémově na Havlíčkobrodsku a jeho vazby*

potkávají hospodářské a správní dějiny, lze zařadit také tematicky ojedinělou studii Jana Čížka a Jana Slavíka o obranném jištění hraničního teritoria broumovského proboštvství.¹⁰³ V případě broumovského kláštera se pojí obsáhlá debata s otázkou vzniku tamního hradu. Cennou studii, posouvající výrazně naše poznání, předložil na toto téma Jiří Slavík.¹⁰⁴ Do oblasti dějin osídlení lze zařadit důvtipné pojednání Jiřího Slámy, kterým autor vyvrátil starší úvahy Rudolfa Turka o předhistorii břevnovských benediktinů u Plzně.¹⁰⁵ Zajímavým tématem, které dosud nebylo výrazněji řešeno, je problematika řeholních změn v českých a moravských kláštřech, kdy v polovině 12. století došlo k výměně benediktinů za premonstráty. Tyto případy jsou dosud studovány spíše izolovaně bez komparativního uchopení.¹⁰⁶

Zajímavé výsledky předložili také archeologové a historici umění. Rozvíjelo se bádání o uměleckohistorickém vývoji kláštera Na Slovanech, které tak již má v domácím dějepisectví jistou tradici.¹⁰⁷ Miroslav Richter, Petr

k Moravě ve středověku, „Vlastivědný věstník moravský“ 2014, 66, č. 3, s. 225—237; Týž, *Osudy benediktinského opatství ve Vilémově na sklonku středověku jako příklad počátků konfesijního rozkolu mezi Čechami a Moravou*, „Církevní dějiny“ 2014, 13, 7, s. 92—113; T. Somer, *Patronátní kostely vilémovského kláštera ve druhé polovině 14. a na počátku 15. století*, „Havlíčkobrodsko“ 2013, 27, s. 7—53; Týž, *Vilémovský opat Mikuláš a „vomitus seculis“*, „Havlíčkobrodsko“ 2017, 31, s. 27—41.

¹⁰³ J. Čížek, *Městské opevnění Broumova v archívních pramenech*, „Stopami dějin Náchodská“ 1995, 1, s. 17—28; J. Čížek, J. Slavík, *Systém vojenského zajištění benediktinského majetku na Broumovsku a Policku*, „Dissertationes historicae“ 2002, 7, s. 71—82. Srov. J. Slavík, *Opevnění severní strany Broumova v pozdním středověku*, in: *Dějiny staveb 2016*, Plzeň 2016, s. 183—194.

¹⁰⁴ J. Slavík, *Nové poznatky o stavebním vývoji kláštera v Broumově před barokní přestavbou*, in: *Gotické a raně renesanční umění ve východních Čechách 1200—1550*, ed. I. Hlobil, M. Dospěl, Hradec Králové 2014, s. 18—32; Týž, *Broumov: Hrad a proboštvství břevnovského kláštera*, in: *Devět století kláštera v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017, s. 257—270.

¹⁰⁵ J. Sláma, *O údajném svatovojtěšském založení kostela sv. Jiří v Plzni-Doubravce*, „Minulostí západočeského kraje“ 2001, 36, s. 7—14. Srov. R. Turek, *Otázka prvního sídla břevnovského konventu*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 9—12.

¹⁰⁶ M. Wihoda, *Benediktinská kapitola v dějinách kláštera Hradisko u Olomouce*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 29—38; J. Šrámek, *Vzestup a pád rodové fundace olomouckých Přemyslovců. Několik slov ke konci benediktinského konventu v klášteře Hradiště u Olomouce*, „Střední Morava“ 2011, 17, 32, s. 4—15. Cestou širší komparace se pokusil vykročit J. Šrámek, *Vita contemplativa, vita apostolica? Středověké mnišství v interakci mezi normou a reformou*, „Církevní dějiny“ 2012, 5, 10, s. 21—45; Týž, „*A také klášter Hradisko u Olomouce byl obnoven naším řádem. Konkurence mezi řeholními řády a kolektivní identity kléru v českých zemích ve 12. století*“, „Vlastivědný věstník moravský“ 2017, 69, 2, s. 113—128.

¹⁰⁷ K. Benešová, *Benediktinský klášter Na Slovanech s kostelem Panny Marie a slovanských patronů. Pokus o revizi názorů na stavební vývoj ve 14. století*, „Umění“ 1996, 44, 2, s. 118—130; K. Kubínová, ... *et cum iussisset turbam discumbere supra faenum (Mt 14,19)*.

Sommer, Pavel Břicháček a Anežka Merhautová představili své výzkumy týkající se ostrovského opatství,¹⁰⁸ velice cenná, a to nejen z pohledu archeologického, resp. stavebně historického, je studie o ostrovské prepozituře v Teslíně, předložená Karlem Nováčkem a Liborem Petrem.¹⁰⁹ Pozornosti se dočkal taktéž někdejší benediktinský (posléze ovšem premonstrátský) klášter Hradiště u Olomouce,¹¹⁰ stejně jako opatství v Třebíči.¹¹¹ Záslouhou Petra Sommera byla tematizována hmotná kultura českých klášterů, a to především na příkladu fundace břevnovské.¹¹² Obzvláště významná je polemika o stavebním vývoji břevnovského kláštera mezi Vladimírem Píšou a Petrem Sommerem a Zdeňkem Dragounem.¹¹³ Velice přínosné jsou ve vztahu ke stavební historii také studie Miroslava Kováře, který se zabývá především

Zázračné nasycení zástupů v ambitu Emauzského kláštera v Praze, in: Žena ve člunu. Sborník Hany J. Hlaváčkové, ed. K. Horníčková, M. Šroněk, Praha 2007, s. 111—119.

¹⁰⁸ M. Richter, A. Merhautová, P. Břicháček, P. Sommer, *Bazilika s první jižní kaplí ostrovského kláštera*, „Umění“ 1990, 38, 3, s. 185—195; P. Sommer, *Die Seitenkapelle der romanischen Basilika in Ostrov bei Davle*, „Památky archeologické“ 1994, 85, 1, s. 81—106; P. Břicháček, A. Merhautová, P. Sommer, *Opatský hrob z doby počátků Ostrova u Davle*, „Archaeologica Pragensia“ 2006, 18, s. 45—64; P. Břicháček, M. Richter, P. Sommer, *Neobvyklý prvek interiérové výzdoby románské baziliky na Ostrově u Davle*, in: Čechy jsou plné kostelů. Kniha k počtě PhDr. Anežky Merhautové, DrSc., ed. M. Studníčková, Praha 2010, s. 199—207.

¹⁰⁹ K. Nováček, L. Petr, *Praepositura in solitudo: Ostrovská cella Baštiny (Teslín) a archeologie nejmenších řádových založení*, „Archeologické rozhledy“ 2009, 61, 2, s. 285—302.

¹¹⁰ J. Bláha, *Několik archeologických úvah k počátkům kláštera Hradiško*, in: Historická Olomouc 10, Olomouc 1995, s. 83—92; Z. Čižmář, J. Kohoutek, *K nejstaršímu raně středověkému osídlení bývalého Kláštera Hradiško u Olomouce*, in: Z pravěku do středověku. Sborník k 70. narozeninám doc. PhDr. Vladimíra Nekudy, DrSc., ed. P. Michna, R. Nekuda, J. Unger, Brno 1997, s. 279—288; Tíž, *Předběžná zpráva o výzkumu kláštera Hradiško v Olomouci v roce 1996*, „Archaeologia historica“ 1998, 23, s. 335—352; J. Kohoutek, *Výzkum benediktýnského kláštera Hradiško u Olomouce*, in: Ve stopách sv. Benedikta, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 211—217; L. Mlčák, *Ostatky přemyslovských zakladatelů kláštera na Hradišku u Olomouce. K 940. výročí vysvěcení kláštera*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2018, 70, 2, s. 115—123.

¹¹¹ P. Obšusta, *Třebíčské benediktinské opatství a jeho odraz v archeologických prameňech*, in: Ve stopách sv. Benedikta, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 219—229; J. Uhlíř, *Klášteříni kostel třebíčských benediktinů a jeho architektura*, in: Ve stopách sv. Benedikta, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 231—243.

¹¹² P. Sommer, *Břevnov a české benediktinské konventy ve středověku. (Poznámky k jejich hmotné kultuře)*, in: Břevnov v českých dějinách, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 25—33.

¹¹³ V. Píša, *Břevnov v raném středověku. K stavebnímu a výtvarnému vývoji benediktýnského kláštera*, „Umění“ 1990, 38, 6, s. 481—503; Z. Dragoun, P. Preiss, P. Sommer, *Břevnovský klášter*, Praha 1993; Z. Dragoun, A. Merhautová, P. Sommer, *Stavební podoba břevnovského kláštera ve středověku*, in: Milénium břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 67—137.

analýzou architektonických torz a zlomků.¹¹⁴ S ohledem na komplikovanost nejstarších dějin Rajhradu jsou nesmírně cenné archeologické poznatky, které snesli v poslední době především Čeněk Staňa, Josef Unger a Dana Zapletalová.¹¹⁵ Totéž platí pro dějiny zaniklých benediktinských klášterů v Opatovicích nad Labem,¹¹⁶ Podlažicích,¹¹⁷ Vilémově¹¹⁸ a Želivu.¹¹⁹ Se jménem Petra

¹¹⁴ M. Kovář, *Trojprutá klenební žebra z českých klášteříšť — materiálie*, „Sborník Muzea středního Posázaví v Ratajích nad Sázavou a Archeologické společnosti při Katedře archeologie Západočeské univerzity v Plzni“ 2003, 2, s. 113—116; Týž, *K problematice raně gotických přestaveb Břevnovského, Sázavského a Strahovského kláštera*, „Průzkumy památek“ 2005, 12, 2, s. 184—191; M. Musílek, M. Kovář, *Benediktinské opatství sv. Petra a Pavla ve Vilémově. Příspěvek k historii a stavební podobě „zapomenutého“ kláštera pod Železnými horami*, „Časopis Společnosti přátel starožitností“ 2009, 117, 3, s. 157—183; M. Kovář, R. Bláha, *Nové poznatky o gotické výstavbě benediktinského kláštera v Opatovicích nad Labem a identifikace Hradecko-opatovického raně gotického hutního okruhu*, in: *Devět století kláštera v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017, s. 271—292.

¹¹⁵ J. Unger, *Nová zjištění a nové otázky z areálu rajhradského kláštera*, „Jižní Morava“ 1995, 31, 34, s. 218—228; Č. Staňa, *Anfänge des Klosters in Rajhrad im Lichte der archäologischen Quellen*, in: *Život v archeologii středověku. Sborník věnovaný Miroslavu Richterovi a Zdeňku Smetánkovi*, ed. J. Kubková, J. Klápště, M. Ježek, P. Meduna, Praha 1997 s. 597—609; D. Zapletalová, *Několik poznámek k velkomoravskému Rajhradu*, „Brno v minulosti a dnes“ 2002, 16, s. 13—31.

¹¹⁶ J. Sigl, *K osídlení nejbližšího zázemí kláštera v Opatovicích nad Labem ve světle nových archeologických průzkumů*, „Východočeský sborník historický“ 1992, 2, s. 33—44; J. Sigl, V. Vokolek, *Archeologický výzkum v Opatovicích n. L. v květnu až červenci 2003*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2004, 30, s. 135—140; Tíž, *Další dvě sezóny výzkumu v Opatovicích n. L., okr. Pardubice*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2005, 31, s. 186—191; T. Čurda, *Rodinné domy na opatovickém klášteřišti aneb jeden z posledních příběhů kláštera opatovického*, „Východočeský sborník historický“ 2015, 27, s. 45—65; R. Bláha, J. Sigl, *Příspěvek k osídlení Opatovic nad Labem ve 13. století*, „Praehistorica“ 2016, 33, 1—2, s. 55—60.

¹¹⁷ J. Frolík, *Archeologický výzkum na klášteřišti u kostela sv. Markéty v Podlažicích*, „Muzejní a vlastivědná práce — Časopis Společnosti přátel starožitností“ 2005, 43 (113), 4, s. 238—239; Týž, *Zlomek akvamanile ze zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích (okr. Chrudim)*, „Archeologie západních Čech“ 2014, 7, s. 144—149; R. Křivánek, J. Frolík, J. Musil, *Geofyzikální průzkum areálu zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích*, in: *Co můj kostel má, nemůže kníže odnít. Věnováno Petru Sommerovi k životnímu jubileu*, ed. E. Doležalová, P. Meduna, Praha 2011, s. 129—137; J. Frolík, J. Musil, P. Netolický, *Stavební podoba zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích*, in: *Dějiny staveb 2010, Plzeň 2011*, s. 39—50.

¹¹⁸ Z. Pehal, *Fragment tympanální plastiky z Vilémova-Klášteřa, okr. Havlíčkův Brod*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2007, 33, s. 178—182; Týž, *Nejnovější poznatky k vilémovskému klášteru a jeho půdorysu*, „Archeologické výzkumy na Vysočině“ 2011, 2, s. 24—38; J. Šrámek, *Havlíčkobrodský zvon Vilém. K osudům hmotných památek v době husitské a pohusitské*, „Archeologie východních Čech“ 2015, 8, s. 152—172.

¹¹⁹ P. Sommer, *Želiv Reginarda Metského*, in: *Za zdi kláštera. Cisterciáci v českých dějinách*, ed. D. Dvořáčková-Malá, P. Charvát, B. Němec, R. Lomičková, J. Zdichynec, České Budějovice 2010 s. 129—136.

Sommer se pojí dlouholeté studium vývoje sázavského klášterního areálu.¹²⁰ Archeologický výzkum zpřesnil i poznatky o nejstarších dějinách svatojiřské fundace.¹²¹

Velký rozvoj zaznamenalo studium problematiky kulturních dějin. Přísloušným polem neoraným byly kupř. dějiny středověkého kultu svatých. Zde stojí za zmínku úvahy o kultu svatoprokopském z pera Petra Sommera¹²² a Petra Kubína.¹²³ Dané téma je vůbec v poslední době doménou především Petra Kubína, který se vedle kultu svatoprokopského věnoval i uctívání poustevníka Gunthera — Vintíře.¹²⁴ V centru pozornosti badatelů se ocitla také úcta svatojiřských řeholnic vůči první abatyši Mladě Přemyslovně.¹²⁵ Kult svatých s důrazem na ikonografii se stal předmětem dlouhodobého zájmu především Jana Royta.¹²⁶ Dějin raně středověkého mnišství se volně dotýká

¹²⁰ P. Sommer, *Podoba sázavského kláštera v 11. a ve 12. století*, „Sázavsko“ 1994, 2, s. 33—47; Týž, *Sázavský klášter v gotické podobě*, „Sázavsko“ 1995, 3, s. 5—18; Týž, *Benediktinské opatství v Sázavě a jeho laické zázemí*, in: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole — Wrocław 1996, s. 419—423; Týž, *Hrob svatého Prokopa v sázavské románské bazilice*, in: *Ars videndi. Professori Jaromír Homolka ad honorem*, ed. A. Mudra, M. Ottová, Praha 2006, s. 47—60; Týž, *Sázavský klášterní chrám na konci 11. století (Pokus o novou interpretaci textu tzv. Mnicha sázavského k roku 1095)*, in: *Mezi raným a vrcholným středověkem. Pavlu Kouřilovi k šedesátým narozeninám přátelů, kolegů a žáci*, ed. J. Doležel, M. Wihoda, Brno 2012, s. 253—259.

¹²¹ P. Sommer, *Kaple Panny Marie v klášteře sv. Jiří na Pražském hradě a začátky české sakrální architektury*, in: *Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II. (+ 7. února 999)*, ed. L. Polanský, J. Sláma, D. Třeštík, Praha 2000, s. 121—126.

¹²² P. Sommer, *Prokopský esej (k jubileu roku 2003)*, „Sázavsko“ 2002, 9, s. 5—25; Týž, *Svatý Prokop a jeho kult ve středověku*, in: *Světcí a jejich kult ve středověku*, ed. P. Kubín, H. Pátková, T. Petráček, České Budějovice 2006, s. 261—281.

¹²³ P. Kubín, *Kanonizace svatého Prokopa v 1204*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006 s. 104—116; Týž, *Byla kanonizace sv. Prokopa pouhou fikcí? K otázce datování Vita s. Procopii Minor*, in: *Z plnosti Kristovy. Sborník k devadesátinám Oto Mádra*, ed. E. Krumpholtz, J. Poláková, C. V. Pospíšil, Praha 2007, s. 222—230; Týž, *Svatořečení a jeho chápání v raně středověkých Čechách*, in: *Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV.*, ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 139—144; Týž, *Saint Procopius of Sázava between Reality and Fiction*, „Revue Mabillon“ 2016, 88, 27, s. 49—81.

¹²⁴ P. Kubín, *Sedm přemyslovských kultů*, Praha 2011; Týž, *Svatý Vintíř a jeho kult*, „Vlastivědný sborník Muzea Šumavy“ 2014, 8, s. 139—166; Týž, *Svatý Vintíř. Poustevník, kolonizátor a diplomat*, Praha 2016.

¹²⁵ K. Pacovský, *Kult první svatojiřské abatyše ve středověku*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 1, s. 125—132; P. Kubín, *Byla Mlada středověkou světicí?*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 1, s. 133—135.

¹²⁶ J. Royt, *Poustevník Vintíř (Poznámky k hagiografii, kultu a ikonografii svěťce)*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 258—278; Týž, *Ikonografie sv. Prokopa*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005, s. 195—212; Týž, *Kult a ikonografie světců uctíva-*

diskuse o Kristiánově legendě. Tomuto velkému tématu věnoval řadu podnětných textů David Kalhous.¹²⁷ Pro půtky ve věci datace však zatím není výrazněji řešena otázka vztahu legendy k obzorům raně středověké řeholní kultury.¹²⁸ Ani v posledním dvacetiletí neusnula vpravdě již klasická otázka významu a role staroslověnské kultury v přemyslovském knížectví 10.—11. století, úzce se pojící s výkladem dějin sázavského benediktinského opatství.¹²⁹ Že je však chybou ulpívat pozorností pouze na Sázavě ukázala přínosná studie Václava Huňáčka o raně středověkých dějinách ostrovského kláštera.¹³⁰ V oblasti široce koncipovaných kulturních dějin patří zmínit historiografické práce Marie Bláhové,¹³¹ stejně jako úvahy Martina Wihody nad stránkami analů hradištsko-opatovických.¹³² Na závěry diplomatického bádá-

ných v benediktinských klášterech v Čechách, in: *Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu*, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013, s. 41—89.

¹²⁷ D. Kalhous, *Kristian und Grossmähren*, in: *Die frühmittelalterliche Elite bei den Völkern des östlichen Mitteleuropas*, ed. P. Kouřil, Brno 2005, s. 25—33; Týž, *Kristiánova legenda v souřadnicích dějin 10. a 11. století*, in: *Pierwsze polsko-czeskie forum młodych mediewistów*, ed. J. Dobosz, J. Kujawiński, M. Matla-Kozłowska, Poznań 2007, s. 57—66; Týž, *Státnost v Kristiánově legendě. K roli tradice při formování přemyslovského státu*, in: *Stát, státnost a rituály přemyslovského věku. Problémy — názory — otázky*, ed. M. Wihoda, D. Malaták, Brno 2006, s. 135—154.

¹²⁸ J. Šrámek, *Osobnost procházející dějinami: Stále záhadný Kristián (mnich kláštera sv. Emmerama v Řezně nebo sv. Benedikta, Bonifacia a Alexia v Břevnově?)*, „*Studia theologica*“ 2008, 10, 1, s. 32—40.

¹²⁹ M. Wihoda, *Slovanská Sázava v paměti klášterního písemnictví*, „Sázavsko“ 2004, 11, s. 17—25; Týž, *Sázavský klášter v ideových souřadnicích českých dějin 11. věku*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 237—250; D. Třeštík, *Slovanská liturgie a písemnictví v Čechách 10. století. Představy a skutečnost*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 189—218; P. Kopal, *Sázavský klášter jako středisko tzv. staroslověnské liturgie*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 141—144; P. Rychterová, *Koncepce mnišství v nejstarších prokopských legendách*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 145—152; D. Kalhous, *Slovanské písemnictví a liturgie 10. a 11. věku*, „*Český časopis historický*“ 2010, 108, 1, s. 1—33.

¹³⁰ V. Huňáček, *Ostrov mezi Břevnovem a Sázavou*, in: *Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II. (+ 7. února 999)*, ed. L. Polanský, J. Sláma, D. Třeštík, Praha 2000, s. 71—84.

¹³¹ M. Bláhová, *Historia foundationis monasterii Brevnoviensis*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 147—162; Táž, *Sázavské dějepisectví*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 171—188; Táž, *Tradiční zápisy v klášterní historiografii doby přemyslovské*, in: *Poceta Stanislavu Balíkovi k 80. narozeninám*, ed. V. Knoll, Plzeň 2008, s. 55—65.

¹³² M. Wihoda, *Anály hradištsko-opatovické nebo První moravská kronika? Po stopách nekosmovského pojetí českých dějin*, in: *Morava a české národní vědomí od středověku po dnešek*, ed. J. Malíř, R. Vlček, Brno 2001, s. 25—32; Týž, *Skromné příběhy. Moravští Přemys-*

ní úzce navázaly relativně početné studie o historické paměti.¹³³ Jako jedno z bouřlivě se rozvíjejících medievistických témat posledních let, pohybující se na pomezí kulturních, sociálních a politických dějin, lze označit studium fenoménu středověkého dvora, ať už panovnického, šlechtického či dvora církevních prelátů. V tomto ohledu došlo v pracích řady badatelů ke konkrétnějšímu zhodnocení role řeholního elementu ve správních strukturách státu, vyjádřených optimálně právě v rovině dvorské.¹³⁴

Doba po roce 1989 také přinesla několik monografií, věnovaných českým a moravským klášterům. Dějiny sázavského opatství podle stavu bádání k polovině 90. let 20. století shrnul v útlé knížce Petr Sommer,¹³⁵ jako monografii nejstarších dějin Sázavy lze číst také jeho svatoprokopskou biografii.¹³⁶ Pro dějiny ostrovského benediktinského kláštera je z této doby k dispozici monografická práce Zdeňka Boháče,¹³⁷ s dějinami benediktinství jsou úzce

lovci v paměti klášterních skriptorií, in: Campana codex civitas. Miroslav Flodr octogenario, ed. F. Novák, Brno 2009, s. 120—135. Srov. J. Šrámek, *Zamyšlení nad stránkami análů hradišsko-opatovických. Poznámka na okraj jedné středověké památky ve světle současného bádání*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2011, 63, 4, s. 305—314.

¹³³ R. Fišer, *K počátkům třebičského kláštera (Poznámky k tzv. falzu zakládací listiny)*, in: Ve stopách sv. Benedikta, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 85—95; M. Bláhová, *Funkce a pramenná hodnota pamětních zápisů středověkých církevních institucí. Tak zvaná zakládací listina kláštera Třebičského*, in: Ve stopách sv. Benedikta, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 97—111; Táž, *Břevnovské zápisy o osídlení polického újezdu. Příspěvek k problematice pamětních zápisů ve 13. století*, „Paginae historiae“ 2014, 22, s. 267—272; Táž, *Mezi pamětí a právem. Pamětní zápisy jako historický pramen*, „Sborník archivních prací“ 2018, 68, 1, s. 6—18; J. Šrámek, „Aby události neunikly paměti.“ *Středověká listinná falza a kláštery*, „Acta historica Universitatis Silesianae Opaviensis“ 2009, 2, s. 13—37; Týž, „Ctihodný otec a pán Bavor, z Božího milosrdenství opat břevnovský, téhož místa téměř druhý zakladatel.“ *K vytváření obrazu osobnosti v historiografii*, „Církevní dějiny“ 2010, 3, 6, s. 16—33; D. Havel, *Nejstarší rajhradská paměť v diplomatických pramenech*, in: D. Havel a kol., *An vědy a umění miloval: milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 14—16, 93—94, 151—152.

¹³⁴ D. Malá, *Skladba pražského dvora za vlády Václava II.*, „Mediaevalia Historica Bohemica“ 2003, 9, s. 97—163; D. Dvořáčková-Malá, *Familiares regis. Duchovenstvo na dvoře Václava II.*, in: *Od knížat ke králům. Sborník k šedesátým narozeninám profesora Josefa Žemličky*, ed. E. Doležalová, R. Šimůnek, D. Dvořáčková-Malá, A. Pořízka, Praha 2007, s. 165—176; J. Šrámek, *Postavení benediktinů na dvorech Přemyslovců*, in: D. Dvořáčková-Malá a kol., *Dvůr a církev v českých zemích středověku*, Praha 2017, s. 121—135; K. Pacovský, *Úloha svatojiřských abatyšů při korunovacích českých královen*, „Folia Historica Bohemica“ 2017, 32, 1—2, s. 151—178.

¹³⁵ P. Sommer, *Sázavský klášter*, Praha 1996.

¹³⁶ P. Sommer, *Svatý Prokop. Z počátků českého státu a církve*, Praha 2007. Srov. J. Bubeník, *O vzdělání sv. Prokopa. K jubileu roku 2004 (alternativní výklad)*, „Sázavsko“ 2004, 11, s. 4—15; J. Sláma, *Svatý Prokop — život v legendě a ve skutečnosti*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 99—103.

¹³⁷ Z. Boháč, *Ostrov. Tisíciletá historie zmařeného kláštera*, Jílové u Prahy 1999.

provázány dějiny města Slaného.¹³⁸ Za vzorové zpracování klášterních dějin lze bez pochyb označit historii třebičského benediktinského opatství z pera Rudolfa Fišera,¹³⁹ popřípadě obsáhlou monografii o kladrubském opatství, která vznikla pod redakcí Karla Nováčka a Jana Adámka (byť tato je orientována spíše archeologicky, ovšem ani historický kontext nepřichází zkrátka).¹⁴⁰ Rudolf Fišer také pojednal o počátcích třebičské fundace prizmatem diplomatiky, resp. správních dějin.¹⁴¹ Revize svých dějin se dočkal první klášter benediktinského mnišství v Čechách, klášter v Břevnově, a to v kontextu středověkého vývoje celého břevnovského klášterství, zahrnujícího i probošství v Rajhradě, Polici nad Metují a v Broumově.¹⁴² Dějiny rajhradského kláštera krom toho tvoří nemalou část monografického zpracování historie obce Rajhrad.¹⁴³ Podobně v rámci dějin obce byly pracovány i dějiny kláštera v Uherčicích.¹⁴⁴ Souhrnně byl zpracován také historický vývoj benediktinských probošství ve středověkých českých zemích.¹⁴⁵ Několik monografií bylo v posledních letech věnováno do té doby spíše přehlíženému benediktinskému opatství ve Vilémově.¹⁴⁶ V otázce vazeb střední Evropy na monastická centra Itálie přinesla nové světlo monografie Jana Stejskala, v níž autor sklenul dalekosáhlý oblouk mezi mnišstvím 10. a 15. století, za jehož společný jmenovatel pokládá reflexi řecké vzdělanosti.¹⁴⁷

Pozornosti se dostalo i písemným památkám, spjatým s českými a moravskými benediktinskými kláštery. Monograficky nedávno zpřístupnil svá bádání o písemné kultuře v raně středověkých českých zemích Dalibor

¹³⁸ P. Chotěbor, J. Sommer, V. Příbyl, *Sv. Gothard ve Slaném v proměnách věků, 1137—2007*, Slaný 2007.

¹³⁹ R. Fišer, *Třebíč. Z historie benediktinského opatství*, Třebíč 2004.

¹⁴⁰ K. Nováček, J. Adámek, *Kladrubský klášter 1115—1421. Osídlení, architektura, artefakty*, Plzeň 2010.

¹⁴¹ R. Fišer, *Klášter uprostřed lesa. Dvě studie o třebičském benediktinském opatství*, Brno 2001.

¹⁴² J. Šrámek, *Břevnovské opatství ve středověku: Břevnov, Rajhrad, Police nad Metují a Broumov*, Praha 2016.

¹⁴³ K. Altman a kol., *Kniha o Rajhradě. Dějiny města od nejstarších dob*, Rajhrad 2014.

¹⁴⁴ K. Mlateček, M. Mlatečková, *Uherčice*, Uherčice 2002.

¹⁴⁵ J. Šrámek, *Mezi normou, reformou a praxí. Probošství benediktinských klášterů v Čechách a na Moravě ve středověku*, Olomouc 2016.

¹⁴⁶ T. Somer, J. Šrámek, *Historie benediktinského opatství sv. Petra a Pavla ve Vilémově (1160—1541)*, Praha 2010; T. Somer, J. Šrámek, M. Kovář, *Benediktinské opatství ve Vilémově. Dějiny zapomenutého kláštera na česko-moravském pomezí*, České Budějovice 2015; T. Somer, *Venkované, měšťané a nižší šlechtici na Čáslavsku v době předhusitské. Vilémovský klášter a jeho regionální mocenské vazby*, Olomouc 2016.

¹⁴⁷ J. Stejskal, *Řecké dědictví na Západě. Monasticismus, misie a středí Evropa ve středověku*, České Budějovice 2011.

Havel.¹⁴⁸ Rukopisy opatství na Ostrově u Davle představil v širokém kontextu Josef VINTR.¹⁴⁹ Souhrnného pojetí optikou více historických specializací se dostalo také zásadní památce českého středověku, úzce spjaté s benediktinskými kláštery v Podlažicích a Břevnově, resp. Broumově, a sice proslulému rukopisu tzv. *Ďáblový bible*.¹⁵⁰ Z hlediska dějin umění se k dějinám kláštera sv. Jiří vyjádřili Karel Stejskal a Anežka Merhautová,¹⁵¹ břevnovskému klášteru a jeho raně gotické architektuře věnoval cennou monografii Miroslav Kovář.¹⁵² Naposledy se monografického zpracování dočkal emauzský klášter.¹⁵³ Specifickým počinem je moderní edice historiografického díla břevnovsko-broumovského řeholníka Jeronýma Růžičky z 19. století, připravená kolektivem pod vedením Ondřeje Koupila, jejíž přidanou hodnotou je kritický aparát doplňující a komentující Růžičkův text.¹⁵⁴ Výjimečný počín představuje nejen na poli dějin umění monografie Jiřího Kuthana, věnovaná architektuře středověkých benediktinských klášterů ve střední Evropě.¹⁵⁵ Tu pak volně doplňuje především kunsthistoricky orientovaná kolektivní monografie, připravená Markétou Jarošovou a Radkou Lomičkovou.¹⁵⁶ Souborný obraz kulturního působení benediktinských klášterů skýtá také sborník *Otevři zahradu rajskou: Benediktini v srdci Evropy 800—1300*, reprezentativním mezinárodním kolektivem připravený ke stejnojmenné výstavě.¹⁵⁷ Musíme však konstatovat, že české bádání o středověkých dějinách benediktinského mnišství dosud postrádá podobný syntetický opus, jaký pro historii cisterciáckého řádu předložila Kateřina Charvátová (jakkoliv ani toto dosud třísvazkové dílo nebylo dosud dokončeno).¹⁵⁸ K tomu však byl nedávno uči-

¹⁴⁸ D. Havel, *Počátky latinské písemné kultury v českých zemích. Nejstarší latinské rukopisy a zlomky v Čechách a na Moravě*, Brno 2018.

¹⁴⁹ J. VINTR, *Ostrovské rukopisy*, Olomouc 2014.

¹⁵⁰ K. Boldan, M. Dragoun, D. Foltýn, J. Marek, Z. Uhlíř, *Codex Gigas — Ďáblova bible. Tajemství největší knihy světa*, Praha 2007.

¹⁵¹ K. Stejskal, A. Merhautová, *St. Georg — Stift auf der Prager Burg*, Praha 1991.

¹⁵² M. Kovář, *Raně gotická architektura benediktinského kláštera v Břevnově*, Praha 2010.

¹⁵³ *Emauzy. Benediktinský klášter Na Slovanech v srdci Prahy*, ed. K. Benešová, K. Kubínová, Praha 2008; K. Kubínová, *Emauzský cyklus. Ikonografie středověkých nástěnných maleb v ambitu kláštera Na Slovanech*, Praha 2012; *Slovanský klášter Karla IV. Zbožnost, umění, vzdělanost*, ed. K. Kubínová, Praha 2016; *Karel IV. a Emauzy. Liturgie, text, obraz*, ed. K. Kubínová, Praha 2017.

¹⁵⁴ J. Růžička, *Dějepis kláštera břevnovského a broumovského*, ed. O. Koupil, Praha 2013.

¹⁵⁵ J. Kuthan, *Benediktinské kláštery střední Evropy a jejich architektura*, Praha 2014.

¹⁵⁶ *Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu*, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013.

¹⁵⁷ *Otevři zahradu rajskou. Benediktini v srdci Evropy 800—1300*, ed. J. Klípa, V. Vlnas, Praha 2014.

¹⁵⁸ K. Charvátová, *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142—1420. Díl I. Fundace 12. století, Díl II. Kláštery založené ve 13. a 14. století, Díl III. Kláštery na hranici a za hranicemi Čech*, Praha 1998, 2002, 2009.

něh výrazný krok prostřednictvím obsáhlé kolektivní monografie, mapující středoevropské benediktinství mezi lety 800—1300.¹⁵⁹ V tomto směru je také třeba upozornit na inovativní počín, jakým je databáze *Libellus*, skýtající online základní informace o středoevropských středověkých benediktinských kláštorech.¹⁶⁰ Ta vznikla v letech 2011—2015 péčí širokého autorského kolektivu pod hlavičkou pražského Centra mediivistických studií, společného pracoviště Filosofického ústavu Akademie věd a Univerzity Karlovy, v rámci řešení výzkumného projektu *Kultura a umění benediktinského řádu ve střední Evropě 800—1300*.¹⁶¹

Čeští historici příliš nevstupují do interakce se zahraničním dějepisectvím,¹⁶² resp. pouze v rovině recepce se zajímají o témata zahraniční proveniencí. V tomto ohledu proto představují ojedinělou výjimku práce Jana Stejskala, týkající se italského monasticismu, včetně jeho kontaktů se středoevropským (nejen českým) prostředím,¹⁶³ či studie Lukáše Reitingera

¹⁵⁹ *Benediktini a střed Evropy. Křesťanství, kultura, společnost 800—1300*, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021.

¹⁶⁰ Kolektiv autorů, *Libellus — Database of Central European Medieval Monasteries* <<https://www.libellus.cz>> [přístup: 15.07.2022].

¹⁶¹ Grant NAKI Ministerstva kultury České republiky DF11P01OVV007.

¹⁶² Jde spíše o nesystematický kontakt založený především na osobních kontaktech jednotlivců, přičemž tradičně dobré vztahy pojí české prostředí s prostředím polským, srov. I. Hlaváček, *Kláštery a jejich školství v Čechách v době předhusitské*, in: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole, Wrocław 1996, s. 241—246; P. Sommer, *Benediktinské opatství v Sázavě a jeho laické zázemí*, in: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole, Wrocław 1996, s. 419—423; I. Hlaváček, *Die Landklöster und Stadt in Böhmen bzw. in Prag bis zur hussitischen Revolution*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Anna Wrocław 2000, s. 61—69; M. Bláhová, *Klásterň školy ve středověké Praze*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2000, s. 287—294; Z. Hledíková, *České, moravské a slezské kláštory v kontaktu s kurií v letech 1305—1342*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2000, s. 623—630; P. Sommer, *Církev a český stát od 10. do 13. století*, in: *Przemysłidzi i Piastowie — twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii*, ed. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 43—77; D. Kalhous, *Kristiánova legenda v souřadnicích dějin 10. a 11. století*, in: *Pierwsze polsko-czeskie forum młodych mediewistów*, ed. J. Dobosz, J. Kujawiński, M. Matla-Kozłowska, Poznań 2007, s. 57—66.

¹⁶³ J. Stejskal, *The Approach to Spiritual Revival in the Life and Work of John-Jerome of Prague*, in: *Geist, Gesellschaft, Kirche im 13.—16. Jahrhundert*, Praha 1999, ed. F. Šmahel, s. 169—175; Týž, *Jan Jeroným z Prahy — osud českého emigranta husitské doby*, in: *Víra nebo vlast? Exil v českých dějinách raného novověku*, ed. M. Hrubá, Ústí nad Labem 2001, s. 11—19; Týž, *Humanismus a reforma benediktinského monasticismu*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis, Facultas philosophica, Historica“ 2001, 30, s. 43—51; Týž, *Ostrov Pereon a středoevropská misie kolem roku 1000*, „Theatrum historiae“ 2006, 1, s. 9—24; Týž, *Výbraná kázání Jana Jeronýma z Prahy (Jana Silvana) v kontextu jeho italského působení*, in: *Colloquia mediaevalia Pragensia 16. Česko-polské kazatelské vztahy ve středověku*,

věnované benediktinskému klášteru Pegau a jeho úzkým vazbám na rodinu prvního českého krále Vratislava.¹⁶⁴ Do této kategorie spadá i zjevný nezájem českých badatelů o slezské kláštery, které se přitom nejpozději od roku 1348 nácházely v jednom soustátí v rámci svazku zemí Koruny české.¹⁶⁵ Příslušnou výjimkou potvrzující pravidlo jsou v tomto ohledu práce (na českých univerzitách působícího) Bogusława Czechowicze či Radima Ježe.¹⁶⁶

Krom dílčích prací analytického i syntetického charakteru ovšem česká medievistika zaznamenala několik diskusí, dějin benediktinského mnišství úzce se dotýkajících. V nedávné době zčeřila poněkud stojaté vody české historiografie obsáhlá a dosti emotivní debata o platnosti tzv. středoevropského modelu raně středověkého státu.¹⁶⁷ Tato debata, jež se týká charak-

ed. K. Bracha, M. Nodl, Praha 2016, s. 87—98; Týž, *Jeronýmové z Prahy: Mistr a mnich*, „Husitský Tábor“ 2017, 21, s. 50—75.

¹⁶⁴ L. Reitinger, *Nekrologia kláštera Pegau. Pozapomenuté svědectví o Přemyslovcích (nejen) Kosmova věku*, in: M. Wihoda, L. Reitinger a kol., *Proměna středovýchodní Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely*, Brno 2010, s. 372—415; Týž, *Královské insignie z kláštera Pegau a „obětování korun“*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2012, 4, 2, s. 169—206; Týž, *Král Vratislav v paměti kláštera Pegau*, in: *Memoria et damnatio memoriae ve středověku*, ed. M. Nodl, P. Węcowski, Praha 2014, s. 29—69; Týž, *König Vratislav II. von Böhmen (†1092) in der Erinnerung des Klosters Pegau*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters“ 2017, 73, 2, s. 481—526.

¹⁶⁵ Srov. M. Derwich, *Benedyktyni a bitwa pod Legnicą (O średniowiecznych dziejach prepozytury w Legnickim Polu oraz benedyktynach i benedyktynkach w Legnicy. Środzie Śląskiej tudzież w Krzeszowie)*, „Śląski Labirynt Krajoznawczy“ 1991, 3, s. 27—37; Týž, *Fundacja benedyktyńskiej prepozytury w Legnickim Polu*, in: *Bitwa legnicka. Historia i tradycja*, ed. W. Korta, Wrocław, Warszawa 1994, s. 319—329; Týž, *Zarys dziejów benedyktynów i benedyktynek na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka“ 1998, 53, 3—4, s. 435—456; Týž, *Benedyktyni czescy na Śląsku. Z badań nad kontaktami między benedyktynami polskimi i czeskimi w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, in: *Facta probant homines. Sborník příspěvků k životnímu jubileu prof. Dr. Zdeňky Hledíkové*, ed. I. Hlaváček, J. Hrdina, J. Kahuda, E. Doležalová, Praha 1998, s. 109—133; R. Dziechciarz, *Fundacja opactwa w Orłowej w księstwie cieszyńskim*, „Sborník prací Filozofické fakulty Ostravské univerzity, Historie“ 2002, 9, 2002, s. 5—16.

¹⁶⁶ B. Czechowicz, „*In latinam et slavonicam linguas*“. *Fundacja benedyktyńska w Oleśnicy z 1380 roku i jej lubiąski kontekst*, „Miscellanea Oleśnickie“ 2015, 1, 1, s. 28—33; R. Jež, *Zanik klasztoru benedyktyńskiego w Orłowej w drugiej połowie XVI wieku*, „Kalendarz Śląski 2010“ 2009, 46, s. 123—127; Týž, *I v paměti máme, když jsi o téhož opata orlovského na Hradě pražském s námu austně mluvil... K sekularizaci církevních majetků na Těšínsku v počátcích reformace*, in: *Trzysta lat tolerancji na Śląsku Cieszyńskim*, ed. R. Czyż, W. Gojniczek, D. Spratek, Cieszyn 2010, s. 36—66.

¹⁶⁷ L. Jan, *Václav II. a struktury panovnické moci*, Brno 2006. V reakci D. Třeštík, J. Žemlička, *O modelech vývoje českého přemyslovského státu*, „Český časopis historický“ 2007, 105, 1, s. 122—164; L. Jan, *Skrytý půvab „středoevropského modelu“*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 4, s. 873—902; J. Žemlička, *Kasteláni, vilikové a benefícia v netransformované transformaci*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 1, s. 109—136; J. Macháček, *Středoevropský model a jeho archeologické testování*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 3, s. 598—626; J. Žemlička, *O „svobodné soukromosti“ pozemkového vlastnictví. K rozsahu*

teru a fungování moci i podob strukturálního rozvrstvení sociálních vrstev v raném přemyslovském státě v horizontu 10. až 13. století,¹⁶⁸ se sice povětšinou orientuje na otázku vzniku dědičné šlechty a jejich majetkových dispozic, z podstaty věci se ale dotýká i oblasti církevních dějin, konkrétně počátků a hospodářského vývoje českých a moravských klášterů.¹⁶⁹ Takto byla otevřena diskuse o počátcích sázavského opatství, a to především ve vztahu k tomu, z jakých kořenů klášter vyrostl, zda byl fundován panovníkem anebo zda přemyslovská knížata v zásadě jen potvrdila a rozmnožila původní soukromou donaci sv. Prokopa.¹⁷⁰ I další polemiky se týkají otázky

a kvalitě velmožské držby v přemyslovských Čechách, „Český časopis historický“ 2009, 107, 2, s. 269—308; L. Jan, *Hereditas, výsluha, kastelánie. Několik poznámek k terminologii a metodologii současné historiografie přemyslovského období*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 2, s. 461—472; J. Zemlička, *K ústrojí přemyslovského státu. Čechy a Morava jako země, království, markrabství*, „Český časopis historický“ 2010, 108, 3, s. 381—405; L. Jan, *Budování monarchie českých Přemyslovců. Postřehy a úvahy*, in: M. Wihoda, L. Reitingera a kol., *Proměna středovýchodní Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely*, Brno 2010, s. 117—136; J. Zemlička, *Hereditas, hereditas, iure hereditario. K jednomu středověkému pojmu*, in: *Středověká Evropa v pohybu. K počtům Jana Klápště*, ed. I. Boháčová, P. Sommer, Praha 2014, s. 375—384.

¹⁶⁸ P. Rychterová, *Aufstieg und Fall des Přemyslidenreiches. Erforschung des böhmischen Früh- und Hochmittelalters in der gegenwärtigen tschechischen Mediävistik*, „Zeitschrift für historische Forschung“ 2007, 34, 4, s. 629—647; M. Wihoda, *Privatisierung im 13. Jahrhundert? Die tschechische Mediävistik und die Interpretation der Přemyslidenzeit*, „Bohemia“ 2006/2007, 47, 1, s. 172—183; Týž, *Přemyslovská mediévistika o sobě a sobě. Melancholické rozjímání nad „budováním českého státu“*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 2, s. 447—460; R. Antonín, *Model středoevropského typu středověkého státu jako interpretační problém české a polské mediévistiky*, „Historia Slavorum Occidentis“ 2011, 1, 1, s. 65—76; D. Kalhous, *Model státu středoevropského typu: Koncept na pomezí tradice a inovace (Ke kontinuitě a diskontinuitě v českém dějepisectví po r. 1948)*, „Forum Historiae“ 2014, 8, 2, s. 159—173.

¹⁶⁹ Srov. M. Rafał Pauk, *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego i jej uwarunkowania społeczne (XI—XIII wiek)*, Kraków, Warszawa 2000; P. Sommer, *Církev a český stát od 10. do 13. století*, in: *Przemysłidi i Piastowie — twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii*, ed. J. Dobosz, Poznań 2006, s. 43—77; T. Velímský, *K problematice pozemkové držby českých velmožů a družiníků v období 11.—12. století*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2009, 1, 2, s. 177—186; T. Borovský, *Kláštéry v čase změny. Několik otázek nad přemyslovským 13. stoletím*, in: M. Wihoda, L. Reitingera a kol., *Proměna středovýchodní Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely*, Brno 2010, s. 307—318; J. Šrámek, *Několik poznámek k počátkům benediktinského kláštera ve Vilémově (Příspěvek k fundační činnosti rané české šlechty ve 12. století)*, „Havlíčkobrodsko“ 2012, 26, s. 7—73.

¹⁷⁰ M. Wihoda, *Sázavský klášter v ideových souřadnicích českých dějin 11. věku*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, Praha 2006, ed. P. Sommer, s. 237—250; P. Sommer, *Svatý Prokop. Z počátků českého státu a církve*, Praha 2007; L. Jan, *K nejnovější literatuře o sv. Prokopovi a sázavském klášteře*, „Český časopis historický“ 2009, 107, 2, s. 371—384; P. Sommer, *Stát, světec a raný středověk (Opat Prokop očima recenzentů)*, „Český časopis historický“ 2010, 108, 2, s. 287—305.

nejstarších dějin českých a moravských klášterů. Petrem Kubínem byla otevřena otázka počátků břevnovského kláštera, kdy ve stopách Johannese Frieda a Dušana Třeštíka zpochybnil podíl sv. Vojtěcha na jeho založení a tím i kořeny fundace na sklonku 10. století (jako tradiční datum se uvádí rok 993). Břevnovský klášter tak podle mínění Petra Kubína vznikl až s niederaltaišskou misí před polovinou 11. století.¹⁷¹ Naopak své výhrady ke Kubínovu řešení vyložili David Kalhous a Josef Šrámek, kteří poukázali na některá sporná místa jeho argumentace.¹⁷² Patrně nejobsáhlejší diskuse však vznikla nad hypotézou Libora Jana o počátcích kláštera v Rajhradě u Brna. Libor Jan revidoval znalosti o vývoji fundace v období 11.—13. století, které (podobně jako v případě Břevnova i jiných církevní institucí) jsou zatíženy řadou falz. Ve výsledku tak zformuloval ideu, že kníže Břetislav I. nezaložil před polovinou 11. století v Rajhradě klášter, podřízený Břevnovu, ale spíše kolegiátní kapitolu. Ta však byla z nedostatku vhodného kléru obsazena benediktinskými řeholníky z Břevnova a tak byla postupem času fundace uvedena v podřízené postavení vůči Břevnovu, jehož proboštstvím se podle Libora Jana během 2. poloviny 13. století stala.¹⁷³ Provéřit tuto Janovu tezi se v řadě studií rozhodl Josef Šrámek, byť nakonec došel k nesouhlasnému závěru.¹⁷⁴ Ostrého odmítnutí se pak Janova interpretace dočkala ze strany Dany Zapletalové.¹⁷⁵ V neposlední řadě pak obnova zájmu o pramennou hodnotu tzv. Kristiánovy

¹⁷¹ P. Kubín, *Založil břevnovský klášter opravdu sv. Vojtěch?*, in: *Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu*, ed. M. Jarošová, Radka Lomičková, Praha 2013, s. 27—40; srov. Týž, *Sind die ersten Mönche nach Böhmen auf dem Kloster St. Bonifatius und Alexius auf dem Aventin gekommen?*, „Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und Kirchengeschichte“ 2013, 108, 3—4, s. 192—206.

¹⁷² D. Kalhous, *K otázce počátků břevnovského kláštera*, „Časopis Matice moravské“ 2015, 134, 1, s. 207—213; J. Šrámek, *Co (ne)víme o raně středověkých dějinách břevnovského kláštera — a jak s tím naložit?*, „Časopis Matice moravské“ 2015, 134, č. 1, s. 215—226. Srov. také J. Šrámek, *Lesk a bída benediktinského mnišství v raně středověkých Čechách: Břevnovský klášter v klíčových letech 993—1200*, „Historica Olomucensia“ 2009, 35, s. 21—39.

¹⁷³ L. Jan, *Počátky benediktinů na Moravě a rajhradský klášter*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 19—27.

¹⁷⁴ J. Šrámek, *Na okraj počátků Břetislavovy fundace v Rajhradě. Příspěvek ke vztahu rajhradského a břevnovského kláštera v 11.—13. století*, *Documenta Pragensia Supplementa II. Kapitoly v zemích Koruny české a v Uhrách ve středověku*, ed. J. Hrdina, M. Maříková, Praha 2011, s. 45—73; Týž, *Kníže zakladatel? Otázka paměti o vládě Břetislava I. na Moravě v moderním historiografickém paradigmatu i v pramenech domácí provenience 12. až 14. věku*, „Historica Olomucensia“ 2013, 44, s. 11—42; Týž, *Rajhradský klášter jako enigma moravských středověkých dějin? Cesta Rajhradu k proboštství v horizontu 11.—14. století*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2014, 66, 1, s. 45—62; Týž, *Kláštery olomoucké diecéze za episkopátu Bruna ze Schauenburka (1245—1281). Rajhradská kauza z roku 1255*, in: *Jedinec a evropská společnost od středověku do 19. století*, ed. A. Kalous, J. Stejskal, J. Šrámek, Olomouc 2014, s. 145—167.

¹⁷⁵ Dana Zapletalová, *Počátky rajhradského kláštera — monastické, nebo kolegiátní?*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 2, s. 219—245.

legandy vedla také ke znovuoživení disputací o jejím stáří, což je téma, které dnes již představuje jakési téma věčného návratu starší české medievistiky od dob jejich počátků coby kritické vědy.¹⁷⁶ V debatě proti sobě stanuli David Kalhous, hájící autenticitu legendy,¹⁷⁷ a Petr Kubín s oponentním stanoviskem o mladším původu daného pramene.¹⁷⁸

Můžeme tak sumarizovat, že české bádání o dějinách středověkého mnišství, jakkoliv je dosud spíše předmětem zájmu jednotlivců, stojí na pevných základech, které sahají až do 19. století. Třebaže doba mezi lety 1948—1989 nebyla tématu obecně církevních dějin nakloněna, kontinuita bádání nebyla zcela přerušena, toliko částečně utlumena a dějiny českých, moravských a slezských klášterů byly pěstovány pod rouškou hospodářských či sociálních dějin, resp. pomocných věd historických. Po roce 1989 pak lze vysledovat výraznou vlnu obnovy zájmu o církevní dějiny a s nimi i historii klášterů a řeholních řádů. Za instituce, které jsou patrně nejvíce probádány, je možno označit opatství Břevnov, Sázava a Třebíč, k nimž v posledních letech přibyl ještě Vilémov. Pozornosti české medievistiky se nadále těší hospodářské, správní dějiny, stejně jako oblast obecně kulturní. Zanedbáváno není ani studium stavebního vývoje. Budoucím úkolem se pak jeví být ambice vstoupit na základě syntetického, optimálně interdisciplinárního, zpracování historického vývoje českých, moravských a slezských středověkých benediktinských klášterů do širší mezinárodní diskuse, což by domácímú diskursu nepochybně přineslo nové cenné podněty.¹⁷⁹

¹⁷⁶ Srov. D. Třeštík, *Deset tezí o Kristiánově legendě*, „Folia Historica Bohemica“ 1980, 2, s. 7—38. Historii „sporu o Kristiána“ sumarizoval D. Kalhous, *Legenda Christiani and modern historiography*, Leiden, Boston 2015.

¹⁷⁷ D. Kalhous, *Znovu o Kristiána: replika*, „Časopis Matice moravské“ 2007, 126, 2, s. 411—417; Týž, *K historické metodě aneb opět nad pravostí Kristiánovy legendy*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 1, s. 177—183.

¹⁷⁸ P. Kubín, *Znovu o Kristiána*, in: *Od knížat ke králům*. Sborník u příležitosti 60. narozenin Josefa Žemličky, ed. E. Doležalová, R. Šimůnek, D. Dvořáčková-Malá, A. Pořízka, Praha 2007, s. 63—72; Týž, *Odpověď na repliku Davida Kalhousa o Kristiánovi*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 1, s. 171—175.

¹⁷⁹ Vhodným podnětem pro započítí takové diskuse je nová publikace *The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300*, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021. Srov. M. Derwich, *Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*, Wrocław 1998.

Seznam literatury

- 1000 let kláštera na Ostrově (999—1999). Sborník příspěvků k jeho hmotné kultuře v raném a vrcholném středověku, ed. V. Brych, D. Stehlíková, Praha 2003.
- Adamus, A., *K dějinám benediktinského opatství v Orlové*, Opava 1923.
- Altman, K., a kol., *Knihy o Rajhradě. Dějiny města od nejstarších dob*, Rajhrad 2014.
- Antonín, R., *Model středoevropského typu středověkého státu jako interpretační problém české a polské medievistiky*, „Historia Slavorum Occidentis“ 2011, 1, 1, s. 65—76.
- Bakala, J., *Orlová do konce středověku*, in: Kolektiv autorů, *Dějiny Orlové*, Orlová 1993, s. 5—13.
- Bakala, J., *Z nejstarších dějin Orlové*, in: Orlová 1223—1973. Z historie a současnosti města, ed. V. Plaček, A. Kristaniová, Orlová — Ostrava 1973, s. 9—26.
- Bakala, J., *Zakládací listina orlovského kláštera falzum?*, „Těšínsko“ 1990, 33, 1, s. 7—9.
- Bastl, O., *Knihy a listiny zrušeného svatojiřského kláštera*, „Documenta Pragensia“ 2004, 23, s. 187—223.
- Baštecká, L., *Pečetě do roku 1526 ve fondech náchodského archivu*, „Stopami dějin Náchodska“ 2001, 7, s. 117—124.
- Benediktini a střed Evropy. Křesťanství, kultura, společnost 800—1300*, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021.
- Benešová, K., *Benediktinský klášter Na Slovanech s kostelem Panny Marie a slovanských patronů. Pokus o revizi názorů na stavební vývoj ve 14. století*, „Umění“ 1996, 44, 2, s. 118—130.
- Bistrický, J., *Poznámka k tzv. zakládací listině třebičského kláštera*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2002, 54, 3, s. 310—315.
- Bistrický, J., *Über Falsifikate böhmischer Gründungsurkunden bis zum Ende des 12. Jahrhunderts*, „Archivmitteilungen“ 1991, 41, 4, s. 186—189.
- Bistrický, J., *Zakládací listiny kláštera Hradiska u Olomouce a počátky české panovnické listiny*, „Vlastivědný věstník moravský“ 1993, 45, 2, s. 131—136.
- Bláha, J., *Několik archeologických úvah k počátkům kláštera Hradisko*, in: *Historická Olomouc 10*, Olomouc 1995, s. 83—92.
- Bláha, R., Sigl, J., *Příspěvek k osídlení Opatovic nad Labem ve 13. století*, „Praehistorica“ 2016, 33, 1—2, s. 55—60.
- Bláhová, M., *Břevnovské zápisy o osídlení polického újezdu. Příspěvek k problematice pamětních zápisů ve 13. století*, „Paginae historiae“ 2014, 22, s. 267—272.
- Bláhová, M., *Funkce a pramenná hodnota pamětních zápisů středověkých církevních institucí. Tak zvaná zakládací listina kláštera Třebičského*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 97—111.
- Bláhová, M., *Historia fundationis monasterii Brevnoviensis*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 147—162.
- Bláhová, M., *Klášteří školy ve středověké Praze*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2000, s. 287—294.
- Bláhová, M., *Mezi pamětí a právem. Pamětní zápisy jako historický pramen*, „Sborník archivních prací“ 2018, 68, 1, s. 6—18.
- Bláhová, M., *Sázavské dějepisectví*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 171—188.

- Bláhová, M., *Tradiční zápisy v klášterní historiografii doby přemyslovské*, in: Pocta Stanislavu Balíkovi k 80. narozeninám, ed. V. Knoll, Plzeň 2008, s. 55—65.
- Boháč, Z., *Hospodářské zázemí břevnovského kláštera v době předhusitské*, in: Břevnov v českých dějinách, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 54—59.
- Boháč, Z., *Hospodářské zázemí emauzského kláštera v době předhusitské*, „*Mediaevalia Historica Bohemica*“ 1993, 3, s. 239—241.
- Boháč, Z., *K otázce využití zasvěcení kostelů v oboru historické geografie*, „*Československý časopis historický*“ 1968, 16, 4, s. 571—584.
- Boháč, Z., *K počtu řeholníků v předhusitských klášterech*, „*Historická geografie*“ 1997, 29, s. 11—17.
- Boháč, Z., *Ostrov. Tisíciletá historie zmařeného kláštera*, Jílové u Prahy 1999.
- Boháč, Z., *Patrocinia kostelů při nejstarších klášterech a kapitulách v českých zemích*, „*Historická geografie*“ 1970, 5, s. 3—50.
- Boháč, Z., *Struktura feudální pozemkové držby v Čechách na Prahu husitské revoluce (Pokus o rekonstrukci podle patronátních práv)*, „*Folia Historica Bohemica*“ 1984, 7, s. 7—39.
- Boháč, Z., *Středověké kláštery v Čechách a na Moravě v době předhusitské*, „*Historická geografie*“ 1995, 28, s. 137—143.
- Boldan, K., Dragoun, M., Foltýn, D., Marek, J., Uhlíř, Z., *Codex Gigas — Dáblova bible. Tajemství největší knihy světa*, Praha 2007.
- Borkovský, I., *Svatojirská bazilika a klášter na Pražském hradě*, Praha 1975.
- Borovský, T., *Kláštery v čase změny. Několik otázek nad přemyslovským 13. stoletím*, in: M. Wihoda, L. Reitinger a kol., *Proměna středovýchodní Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely*, Brno 2010, s. 307—318.
- Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997.
- Břicháček, P., Merhautová, A., Sommer, P., *Opatský hrob z doby počátků Ostrova u Davle*, „*Archaeologica Pragensia*“ 2006, 18, s. 45—64.
- Břicháček, P., Richter, M., Sommer, P., *Neobyklý prvek interiérové výzdoby románské baziliky na Ostrově u Davle*, in: Čechy jsou plné kostelů. Kniha k počtě PhDr. Anežky Merhautové, DrSc., ed. M. Studničková, Praha 2010, s. 199—207.
- Bubeník, J., *Doplňky k obrazu osídlení Sázavy a jejího okolí v období počátků kláštera*, „*Sázavsko*“ 2007, 13, s. 50—53.
- Bubeník, J., *K topografii původní pozemkové držby sázavského kláštera*, „*Sborník vlastivědných prací Podblanicka*“ 1975, 16, s. 295—302.
- Bubeník, J., *Nejstarší osídlení a počátky dějin Sázavy*, „*Sázavsko*“ 1993, 1, s. 26—37.
- Bubeník, J., *O vzdělání sv. Prokopa. K jubileu roku 2004 (alternativní výklad)*, „*Sázavsko*“ 2004, 11, s. 4—15.
- Bujnoch, J., *Die Benediktinerklöster der böhmischen Länder im Hussitensturm*, in: Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr, ed. J. Hofmann, St. Ottilien 1993, s. 341—355.
- Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005.
- Czechowicz, B., „*In latinam et slavonicam linguas*“. *Fundacja benedyktyńska w Oleśnicy z 1380 roku i jej lubiąski kontekst*, „*Miscellanea Oleśnickie*“ 2015, 1, 1, s. 28—33.
- Čechura, J., *Břevnov a Strahov na počátku 15. století*, in: *Historia docet. Sborník prací k počtě šedesátých narozenin prof. PhDr. Ivana Hlaváčka, CSc.*, ed. M. Polívka, M. Svatoš, Praha 1992, s. 35—45.
- Čechura, J., Ryantová, M., *Hospodářství kláštera Břevnov na počátku 15. století*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 197—206.

- Čechura, J., Ryantová, M., *Urbář klášteřa Břevnov z roku 1406*, „Časopis Národního muzea, řada A — historická“ 1992, 161, 3—4, s. 79—107.
- Čížek, J., *Městské opevnění Broumova v archivních pramenech*, „Stopami dějin Náchodska“ 1995, 1, s. 17—28.
- Čížek, J., Slavík, J., *Systém vojenského zajištění benediktinského majetku na Broumovsku a Počlicku*, „Dissertationes historicae“ 2002, 7, s. 71—82.
- Čižmář, Z., Kohoutek, J., *K nejstaršimu raně středověkému osídlení bývalého Klášteřa Hradisko u Olomouce*, in: Z pravěku do středověku. Sborník k 70. narozeninám doc. PhDr. Vladimíra Nekudy, DrSc., ed. P. Michna, R. Nekuda, J. Unger, Brno 1997, s. 279—288.
- Čižmář, Z., Kohoutek, J., *Předběžná zpráva o výzkumu klášteřa Hradisko v Olomouci v roce 1996*, „Archaeologia historica“ 1998, 23, s. 335—352.
- Čurda, T., *Rodinné domy na opatovickém klášteřišti aneb jeden z posledních příběhů klášteřa opatovického*, „Východočeský sborník historický“ 2015, 27, s. 45—65.
- De Vogüé, A., *Čtyři statě o řeholi svatého Benedikta* (=Benediktinské sešity 2), Praha b. d.
- De Vogüé, A., *Mnišská komunita* (=Benediktinské sešity 3), Praha b. d.
- Der heilige Prokop, Böhmen und Mitteleuropa*, ed. P. Sommer, Praha 2005.
- Derwich, M., *Benedyktyni a bitwa pod Legnicą (O średniowiecznych dziejach prepozytury w Legnickim Polu oraz benedyktynach i benedyktynkach w Legnicy, Śródzie Śląskiej tu-dzież w Krzeszowie)*, „Śląski Labirynt Krajoznawczy“ 1991, 3, s. 27—37.
- Derwich, M., *Benedyktyni czescy na Śląsku. Z badań nad kontaktami między benedyktynami polskimi i czeskimi w średniowieczu i w czasach nowożytnych*, in: Facta probant homines. Sborník příspěvků k životnímu jubileu prof. Dr. Zdeňky Hledíkové, ed. I. Hlaváček, J. Hrdina, J. Kahuda, E. Doležalová, Praha 1998, s. 109—133.
- Derwich, M., *Fundacja benedyktyńskiej prepozytury w Legnickim Polu*, in: Bitwa legnicka. Historia i tradycja, ed. W. Korta, Wrocław, Warszawa 1994, s. 319—329.
- Derwich, M., *Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy*, Wrocław 1998.
- Derwich, M., *Zarys dziejów benedyktynów i benedyktynek na Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka“ 1998, 53, 3—4, s. 435—456.
- Devět století klášteřa v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017.
- Dolista, K., *Ještě k listinám hradištského klášteřa z roku 1078*, „Československý časopis historický“ 1971, 19, 1, s. 111—118.
- Dragoun, Z., *Archeologický výzkum Na Slovanéch v roce 1976*, „Staletá Praha“ 1980, 10, s. 108—112.
- Dragoun, Z., Merhautová, A., Sommer, P., *Stavební podoba břevnovského klášteřa ve středověku*, in: Milénium břevnovského klášteřa (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 67—137.
- Dragoun, Z., Preiss, P., Sommer, P., *Břevnovský klášteř*, Praha 1993.
- Dudík, B., *Geschichte des Benediktiner-Stiftes Raygern im Markgrafthum Mähren. Band I. Von der Gründung des Stiftes bis zum Ende der Hussitenstürme (1048—1449)*, Brünn 1849.
- Dudík, B., *Geschichte des Benediktiner-Stiftes Raygern im Markgrafthum Mähren. Band II. Vom Ende der Hussitenstürme bis in die Gegenwart (1449—1848)*, Wien 1868.
- Duškova, S., *Listinný poklad břevnovského klášteřa z doby vlády Přemysla Otakara II.*, in: Milénium Břevnovského klášteřa (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 139—145.
- Dvořáčková-Malá, D., *Familiares regis. Duchovenstvo na dvoře Václava II.*, in: Od knížat ke králům. Sborník k šedesátým narozeninám profesora Josefa Žemličky, ed. E. Doležalová, R. Šimůnek, D. Dvořáčková-Malá, A. Pořízka, Praha 2007, s. 165—176.

- Dziechciarz, R., *Fundacja opactwa w Orłowej w księstwie cieczyńskim*, „Sborník prací Filozofické fakulty Ostravské univerzity, Historie“ 2002, 9, 2002, s. 5—16.
- Elbel, P., *Hospodářské zázemí kláštera Hradiště u Olomouce v 11. a 12. století*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 39—56.
- Emauzi. Benediktinský klášter Na Slovanech v srdci Prahy*, ed. K. Benešová, K. Kubínová, Praha 2008.
- Europas Mitte um 1000. Band I*, ed. A. Wiczorek, J. Fried, M. Müller-Wille, Stuttgart 2000.
- Fiala, Z., *K otázce funkce našich listin do konce 12. století*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity, řada C“ 1960, 9, 7, s. 5—34.
- Fiala, Z., *K počátkům listin v Čechách*, „Sborník historický“ 1953, 1, s. 27—45.
- Fišer, R., *K počátkům třebíčského kláštera (Poznámky k tzv. falzu zakládací listiny)*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 85—95.
- Fišer, R., *Klášter uprostřed lesa. Dvě studie o třebíčském benediktinském opatství*, Brno 2001.
- Fišer, R., *Třebíč. Z historie benediktinského opatství*, Třebíč 2004.
- Foltýn, D. a kol., *Encyklopedie moravských a slezských klášterů*, Praha 2005.
- Foltýn, D., *Celly a proboštství kláštera sv. Jana Křtitele na Ostrově. Zamyšlení nad problematikou benediktinských pobočných domů v raně středověkých Čechách*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 277—289.
- Foltýn, D., *Patronátní kostely Sázavského kláštera — příspěvek k úvahám o genezi předhusitského klášterního panství*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 153—162.
- Friedrich, G., *Český diplomatář a jeho program*, „Český časopis historický“ 1900, 6, 3, s. 223—243.
- Friedrich, G., *O dvou nejstarších listinách kláštera rajhradského*, in: *Sborník prací historických k 60. narozeninám dvor. rady Prof. Dra Jaroslava Golla*, ed. J. Bidlo, G. Friedrich, K. Krofta, Praha 1906, s. 72—80.
- Friedrich, G., *O privilegii papeže Jana XV. daném r. 993 klášteru Břevnovskému*, „Český časopis historický“ 1905, 11, 1, s. 12—21
- Frolík, J., *Archeologický výzkum na klášteřišti u kostela sv. Markéty v Podlažicích*, „Muzejní a vlastivědná práce — Časopis Společnosti přátel starožitností“ 2005, 43 (113), 4, s. 238—239.
- Frolík, J., Musil, J., Netolický, P., *Stavební podoba zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích*, in: *Dějiny staveb 2010, Plzeň 2011*, s. 39—50.
- Frolík, J., *Zlomek akvamaniie ze zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích (okr. Chručim)*, „Archeologie západních Čech“ 2014, 7, s. 144—149.
- Górny, M., *Między Marksem a Palackým. Historiografia w komunistycznej Czechosłowacji*, Warszawa 2001.
- Graus, F., *Böhmen zwischen Bayern und Sachsen. Zur böhmischen Kirchengeschichte des 10. Jahrhunderts*, „Historica“ 1969, 17, s. 5—42.
- Graus, F., *Slovanská liturgie a písemnictví v přemyslovských Čechách 10. století*, „Československý časopis historický“ 1966, 14, 4, s. 473—495.
- Havel, D., *Glosy a jejich role při odhalování nejstarší vrstvy břevnovského skriptoria*, „Studia Historica Brunensia“ 2013, 60, 1—2, s. 25—39.
- Havel, D., *K benediktinskému skriptoriu v Klášterním Hradisku u Olomouce ve 12. století. Metodická sonda*, in: *Campana codex civitas. Miroslao Flodr octogenario*, ed. F. Novák, Brno 2009, s. 136-176.
- Havel, D., *K počátkům písemné kultury rajhradského kláštera*, in: J. Pavelková a kol., *Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 30—59.

- Havel, D., *Nález zlomku Řehole sv. Benedikta z 11. století v pražském Klementinu*, in: *Querite primum regnum Dei*. Sborník příspěvků k počtě Jany Nechutové, ed. H. Krmičková, A. Pumprová, D. Růžičková, L. Švanda, Brno 2006, s. 345—355.
- Havel, D., *Nejstarší rajhradská pamět v diplomatických pramenech*, in: D. Havel a kol., *An vědy a umění miloval: milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 14—16, 93—94, 151—152.
- Havel, D., *Počátky latinské písemné kultury v českých zemích. Nejstarší latinské rukopisy a zlomky v Čechách a na Moravě*, Brno 2018.
- Havel, D., *Počátky rajhradské knihovny a skriptoria*, in: D. Havel a kol., *An vědy a umění miloval: Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 26—30, 101—102, 158—159.
- Havel, D., *Rukopisy a listiny z doby episkopátu Jindřicha Zdíka*, in: Jindřich Zdík (1126—1150). Olomoucký biskup uprostřed Evropy, ed. J. Hrbáčová, Olomouc 2009, s. 78—87.
- Hejhal, P., Šrámek, J., *Glosy k raně středověkým dějinám Želiva*, in: *Archeologie východních Čech. Supplementum 1*. Sborník k počtě Jiřího Kalfersta, ed. M. Novák, P. Burgert, Hradec Králové 2014, s. 87—92.
- Hejna, A., *Archeologický výzkum románské klášterní basiliky v Teplicích*, „Archeologické rozhledy“ 1956, 7, s. 171—176, 188—190, 193—194, 294, 300—301.
- Hejna, A., *Basilika v Teplicích*, „Umění“ 1960, 8, 1—6, s. 217—230.
- Hejna, A., *Ke stavební minulosti břevnovského kláštera*, „Památky archeologické“ 1956, 47, 1, s. 151—166.
- Hejna, A., *Příspěvek k počátkům osídlení Břevnova*, „Archaeologia Pragensia“ 1984, 5, 1, s. 103—111.
- Hilpisch, S., *Cluny a ostatní středověké mnišské reformy (=Benediktinské sešity 11)*, Praha b. d.
- Hilpisch, S., *Od Benedikta z Nursie po Benedikta z Anianu (=Benediktinské sešity 10)*. Praha b. d.
- Hlaváček, I., *Co a jak se událo či neudálo v Broumově před šesti sty lety?*, in: *Regnum Bohemiae et Sacrum Romanum Imperium*. Sborník k počtě Jiřího Kuthana, ed. J. Royt, M. Ottová, A. Mudra, České Budějovice 2005, s. 77—88.
- Hlaváček, I., *Die Landklöster und Stadt in Böhmen bzw. in Prag bis zur hussitischen Revolution*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2000, s. 61—69.
- Hlaváček, I., *Kláštery a jejich školství v Čechách v době předhusitské*, in: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole, Wrocław 1996, s. 241—246.
- Hlaváček, I., *Knihy a knihovny v českém středověku (Studie k jejich dějinám do husitství)*, Praha 2005.
- Hlaváček, I., *Příspěvky k starším dějinám knihovny břevnovského kláštera (Od nejstarších dob do roku 1420)*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 53—65.
- Hledíková, Z., *Nejstarší břevnovský rukopis*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993)*. Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 41—52.
- Hledíková, Z., *Benediktini v českých zemích ve středověku*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 7—24.
- Hledíková, Z., *České církevní dějiny středověku od r. 1945*, in: *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století*, ed. L. Jan, Brno 2001, s. 18—38.

- Hledíková, Z., *České, moravské a slezské kláštery v kontaktu s kurií v letech 1305–1342*, in: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław 2000, s. 623–630.
- Hledíková, Z., *Kalendáře rukopisů kláštera sv. Jiří*, „Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et Historica, Z pomocných věd historických“ 1988, 8, 2, s. 35–79.
- Hledíková, Z., *Poznámka k svatojiřskému skriptoriu kolem roku 1300*, „Documenta Pragensia“ 1990, 10, 1, 1990, s. 31–49.
- Hledíková, Z., *Svatojiřské kalendáře abatyše Kunhuty*, „Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et Historica, Z pomocných věd historických“ 1991, 9, 2, s. 61–81.
- Horák, F., *Klásterní knihovny v českých zemích*, „Knihovna“ 1966, 6, s. 219–270.
- Hosák, L., *Kritické poznámky k moravské středověké analistice*, „Sborník Vysoké školy pedagogické v Olomouci, řada historická“ 1955, 2, s. 78–82.
- Hrdina, J., „*Spirituální konkurence“ mezi pražskými kapitulami a kláštery na přelomu 14. a 15. století*, in: *Documenta Pragensia Supplementa II. Kapituly v zemích Koruny české a v Uhrách ve středověku*, ed. J. Hrdina, M. Maříková, Praha 2011, s. 137–149.
- Hrubý, V., *Falsa Břevnovská*, „Český časopis historický“ 1920, 26, 1–4, s. 94–126.
- Huňáček, V., *Ostrov mezi Břevnovem a Sázavou*, in: *Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II. (+ 7. února 999)*, ed. L. Polanský, J. Sláma, D. Třeštk, Praha 2000, s. 71–84.
- Charvát, P., *Codex Gigas a jeho martyrologium*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 46–48.
- Charvát, P., *Podlažické sestry dvanáctého století v zápisech Codexu Gigas*, „Archeologie východních Čech“ 2015, 10, s. 99–105.
- Charvátová, K., *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142–1420. Díl I. Fundace 12. století*, Praha 1998.
- Charvátová, K., *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142–1420. Díl II. Kláštery založené ve 13. a 14. století*, Praha 2002.
- Charvátová, K., *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142–1420. Díl III. Kláštery na hranici a za hranicemi Čech*, Praha 2009.
- Chotěbor, P., Sommer, J., Příbyl, V., *Sv. Gothard ve Slaném v proměnách věků, 1137–2007*, Slaný 2007.
- Jan, L., *Budování monarchie českých Přemyslovců. Postřehy a úvahy*, in: M. Wihoda, L. Reitinger a kol., *Proměna středovýchodní Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely*, Brno 2010, s. 117–136.
- Jan, L., *Hereditas, výsluha, kastelanie. Několik poznámek k terminologii a metodologii současné historiografie přemyslovského období*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 2, s. 461–472.
- Jan, L., *K nejnovější literatuře o sv. Prokopovi a sázavském klášteře*, „Český časopis historický“ 2009, 107, 2, s. 371–384.
- Jan, L., *K některým problémům středověkých církevních dějin na Moravě*, in: *České církevní dějiny ve druhé polovině 20. století*, ed. L. Jan, Brno 2001, s. 39–48.
- Jan, L., *Počátky benediktinů na Moravě a rajhradský klášter*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 19–27.
- Jan, L., *Skrytý půvab „středoevropského modelu“*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 4, s. 873–902.
- Jan, L., *Václav II. a struktury panovnické moci*, Brno 2006.
- Jež, R., *I v paměti máme, když jsi o téhož opata orlovského na Hradě pražském s námu austně mluvil... K sekularizaci církevních majetků na Těšínsku v počátcích reformace*, in: *Trzysty lat tolerancji na Śląsku Cieszyńskim*, ed. R. Czyż, W. Gójniczek, D. Spratek, Cieszyn 2010, s. 36–66.

- Jež, R., *Zanik klasztoru benedyktyńskiego w Orlovej w drugiej połowie XVI wieku*, „Kalendarz Śląski 2010“ 2009, 46, s. 123—127.
- Jiroušek, B. a kol., *Proměny diskursu české marxistické historiografie (Kapitoly z historiografie 20. století)*, České Budějovice 2008.
- Kadlec, J., *Katoličtí exulanti čeští doby husitské*, Praha 1990.
- Kadlec, J., *Svatý Prokop, český strážce odkazu cyrilometodějského*, Řím 1968.
- Kadlec, J., *Svatý Prokop, český strážce odkazu cyrilometodějského*, Praha 2000.
- Kalhous, D., *Creating bonds, creating memories. Monasteries Kladruby and Opatovice in twelfth century and their forgeries*, „*Studia historica Brunensia*“ 2018, 65, 1, s. 37—50.
- Kalhous, D., *K historické metodě aneb opět nad pravostí Kristiánovy legendy*, „*Časopis Matice moravské*“ 2009, 128, 1, s. 177—183.
- Kalhous, D., *K otázce počátků břevnovského kláštera*, „*Časopis Matice moravské*“ 2015, 134, 1, s. 207—213.
- Kalhous, D., *Kristian und Grossmähren*, in: *Die frühmittelalterliche Elite bei den Völkern des östlichen Mitteleuropas*, ed. P. Kouřil, Brno 2005, s. 25—33.
- Kalhous, D., *Kristiánova legenda v souřadnicích dějin 10. a 11. století*, in: *Pierwsze polsko-czeskie forum młodych mediewistów*, ed. J. Dobosz, J. Kujawiński, M. Matla-Kozłowska, Poznań 2007, s. 57—66.
- Kalhous, D., *Legenda Christiani and modern historiography*, Leiden, Boston 2015.
- Kalhous, D., *Model státu středoevropského typu: Koncept na pomezí tradice a inovace (Ke kontinuitě a diskontinuitě v českém dějepisectví po r. 1948)*, „*Forum Historiae*“ 2014, 8, 2, s. 159—173.
- Kalhous, D., *Slovanské písemnictví a liturgie 10. a 11. věku*, „*Český časopis historický*“ 2010, 108, 1, s. 1—33.
- Kalhous, D., *Státnost v Kristiánově legendě. K roli tradice při formování přemyslovského státu*, in: *Stát, státnost a rituály přemyslovského věku. Problémy — názory — otázky*, ed. M. Wihoda, D. Malatřák, Brno 2006, s. 135—154.
- Kalhous, D., *Znovu o Kristiána: replika*, „*Časopis Matice moravské*“ 2007, 126, 2, s. 411—417.
- Karasová, H., *Archeologický výzkum v areálu bývalého benediktinského kláštera v Třebíči v letech 1959—1960*, „*Sborník Československé společnosti archeologické*“ 1963, 3, s. 740—741.
- Karel IV. a Emauzy. *Liturgie, text, obraz*, ed. K. Kubinová, Praha 2017.
- Kohoutek, J., *Výzkum benediktýnského kláštera Hradisko u Olomouce*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 211—217.
- Kolár, J., *Kodex gigas a otázka jeho semiotické interpretace*, „*Český časopis historický*“ 1991, 89, 5—6, s. 662—676.
- Kolektiv autorů, *Libellus — Database of Central European Medieval Monasteries* <<https://www.libellus.cz>>
- Kopal, P., *Sázavský klášter jako středisko tzv. staroslověnské liturgie*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 141—144.
- Kovář, M., Bláha, R., *Nové poznatky o gotické výstavbě benediktinského kláštera v Opatovicích nad Labem a identifikace Hradecko-opatovického raně gotického hutního okruhu*, In: *Devět století kláštera v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017, s. 271—292.
- Kovář, M., *K problematice raně gotických přestaveb Břevnovského, Sázavského a Strahovského kláštera*, „*Průzkumy památek*“ 2005, 12, 2, s. 184—191.
- Kovář, M., *Raně gotická architektura benediktinského kláštera v Břevnově*, Praha 2010.

- Kovář, M., *Trojprutá klenební žebra z českých klášterů — materiál, „Sborník Muzea středního Posázaví v Ratajích nad Sázavou a Archeologické společnosti při Katedře archeologie Západočeské univerzity v Plzni“* 2003, 2, s. 113—116.
- Králík, O., *Nová fáze sporů o slovanskou kulturu v přemyslovských Čechách*, „Slavia“ 1968, 37, s. 474—494.
- Králík, O., *Sázavské písemnictví XI. století*, Praha 1961.
- Krásł, F., Ježek, J., *Sv. Vojtěch, druhý biskup pražský, jeho klášter i úcta u lidu*, Praha 1898.
- Krásł, F., *Sv. Prokop, jeho klášter a památka u lidu*, Praha 1895.
- Křečková, J., *Falzum pečeti knížete Vladislava I. u zakládací listiny kladrubského kláštera*, „Acta Universitatis Carolinae, Philosophica et historica, Z pomocných věd historických“ 2002, 16, 1—2, s. 177—183.
- Křivánek, R., Frolík, J., Musil, J., *Geofyzikální průzkum areálu zaniklého benediktinského kláštera v Podlažicích*, in: Co můj kostel má, nemůže kníže odnít. Věnováno Petru Sommerovi k životnímu jubileu, ed. E. Doležalová, P. Meduna, Praha 2011, s. 129—137.
- Křivská, A., *Listina opata Jaroslava II. ze 13. 7. 1318 — okno do dějin zaniklého vilémovského konventu a nejstarší historie vesnic v jeho okolí*, „Havlíčkobrodsko“ 2010, 24, s. 171—186.
- Kubík, V., *K proměnám významu benediktinských skriptorií v latinské Evropě a u nás v kontextu ostatních druhů umění (600–1300)*, in: Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013, s. 90—135.
- Kubín, P., *Byla kanonizace sv. Prokopa pouhou fikcí? K otázce datování Vita s. Procopii Minor*, in: Z plnosti Kristovy. Sborník k devadesátinám Oto Mádra, ed. E. Krumpholtz, J. Poláková, C. V. Pospíšil, Praha 2007, s. 222—230.
- Kubín, P., *Byla mladá středověkou světicí?*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 1, s. 133—135.
- Kubín, P., *Kanonizace svatého Prokopa v 1204*, in: Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa, ed. P. Sommer, Praha 2006 s. 104—116.
- Kubín, P., *Odpověď na repliku Davida Kalhouse o Kristiánovi*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 1, s. 171—175.
- Kubín, P., *Saint Procopius of Sázava between Reality and Fiction*, „Revue Mabillon“ 2016, 88, 27, s. 49—81.
- Kubín, P., *Sedm přemyslovských kultů*, Praha 2011.
- Kubín, P., *Sind die ersten Mönche nach Böhmen auf dem Kloster St. Bonifatius und Alexius auf dem Aventin gekommen?*, „Römische Quartalschrift für christliche Altertumskunde und Kirchengeschichte“ 2013, 108, 3—4, s. 192—206.
- Kubín, P., *Svatořečení a jeho chápání v raně středověkých Čechách*, in: Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV., ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 139—144.
- Kubín, P., *Svatý Vintř a jeho kult*, „Vlastivědný sborník Muzea Šumavy“ 2014, 8, s. 139—166.
- Kubín, P., *Svatý Vintř. Poustevník, kolonizátor a diplomat*, Praha 2016.
- Kubín, P., *The Beginnings of the Earliest Benedictine Monasteries in Central Europe Seen Through the Eyes of Medieval Monastery Tradition*, in: The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021, s. 246—256.
- Kubín, P., *Založil břevnovský klášter opravdu sv. Vojtěch?*, in: Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013, s. 27—40.
- Kubín, P., *Znovu o Kristiána*, in: Od knížat ke králům. Sborník u příležitosti 60. narozenin Josefa Žemličky, ed. E. Doležalová, R. Šimůnek, D. Dvořáčková-Malá, A. Pořízka, Praha 2007, s. 63—72.

- Kubínová, K., ... *et cum iussisset turbam discumbere supra faenum (Mt 14,19). Zázračné nasycení zástupů v ambitu Emauzského kláštera v Praze*, in: Žena ve člunu. Sborník Hany J. Hlaváčkové, ed. K. Horníčková, M. Šroněk, Praha 2007, s. 111—119.
- Kubínová, K., *Emauzský cyklus. Ikonografie středověkých nástěnných maleb v ambitu kláštera Na Slovanech*, Praha 2012.
- Kubů, E., *Pozemková držba kláštera kladrubského v době předhusitské (do r. 1420)*, „Historická geografie“ 1979, 18, s. 205—232.
- Kurka, J., *Archidiakonáty kouřimský, boleslavský, hradecký a diecese litomyšlská (Místopis církevní do r. 1421)*, Praha 1914.
- Kurka, J., *Začátky klášterů sázavského, opatovského, podlažského, svatopolského a sezemského*, Praha 1913.
- Kuthan, J., *Benediktinské kláštery střední Evropy a jejich architektura*, Praha 2014.
- Livorová-Merhautová, A., Richter, M., Sršeň, L., *Architektonické zlomky ostrovského kláštera*, „Sborník Národního muzea v Praze, řada A — historická“ 1980, 34, 1—2, s. 1—105.
- Macháček, J., *Středoevropský model a jeho archeologické testování*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 3, s. 598—626.
- Machilek, F., *Monastische Beziehungen und Reformbestrebungen der Benediktiner in den böhmischen Länder bis zum Beginn der hussitischen Revolution*, in: Fides — Theologia — Ecclesia. Festgabe für Ernst Ludwig Grasmück, N. Jung, F. Machilek, S. Seit, Frankfurt am Main 2012, s. 123—163.
- Malá, D., *Skladba pražského dvora za vlády Václava II.*, „Mediaevalia Historica Bohemica“ 2003, 9, s. 97—163.
- Maráz, K., *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae. Připomenutí historie a současný stav*, „Slovenská archivistika“ 2007, 42, 2, s. 78—91.
- Marek, J., *Sto roků časopisu*, „Český časopis historický“ 1996, 94, 1, s. 1—13.
- Merhautová, A., *Bazilika sv. Jiří na Pražském hradě*, Praha 1966.
- Merhautová, A., *Raně středověká architektura v Čechách*, Praha 1971.
- Merhautová, A., Třeštíková, D., *Románské umění v Čechách a na Moravě*, Praha 1984.
- Měřínský, Z., *Církevní instituce na Moravě a historické pozadí vzniku třebičského kláštera*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002 s. 57—83.
- Milénium břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993.
- Mlateček, K., *Einige Bemerkungen zum Niedergang des Benediktinerinnenklosters Pustiměř*, in: *Leben und Alltag in böhmisch-mährischen und niederösterreichischen Klöstern in Spätmittelalter und Neuzeit*, ed. H. Specht, T. Černušák, Brno, St. Pölten 2011, s. 266—275.
- Mlateček, K., *Majetková situace pustiměřského kláštera v období po husitské revoluci*, „*Paginae historiae*“ 2014, 22, 2, s. 371—378.
- Mlateček, K., Mlatečková, M., *Uherčice*, Uherčice 2002.
- Mlčák, L., *Ostatky přemyslovských zakladatelů kláštera na Hradisku u Olomouce. K 940. výročí vysvěcení kláštera*, „*Vlastivědný věstník moravský*“ 2018, 70, 2, s. 115—123.
- Modráková, R., *Odras dvorského prostředí v klášteře benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě ve 13.-14. století*, in: *Dvory a rezidence II. Skladba a kultura dvorské společnosti*, ed. D. Dvořáčková-Malá, J. Zelenka, Praha 2008, s. 459—469.
- Modráková, R., *Pisemnosti abatyšů kláštera sv. Jiří na Pražském hradě ve 13.—14. století. Náznačení úzkých hranic mezi diplomatikou a kodikologií*, in: *Pragmatické písemnosti v kontextu správním a právním*, ed. Z. Hojda, H. Pátková, Praha 2008, s. 55—72.
- Modráková, R., *Úřad abatyšů kláštera benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě v období 13.—14. století*, in: *Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV*, ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 580—588.

- Musil, F., *Kolonizace Policka a Broumowska a břevnovská klášterní falza*, „Historická geografie“ 2016, 42, 2, s. 137—168.
- Musil, F., *Z dějin broumovského děkanátu*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 2012, 20, s. 317—331.
- Musílek, M., Kovář, M., *Benediktinské opatství sv. Petra a Pavla ve Vilémově. Příspěvek k historii a stavební podobě „zapomenutého“ kláštera pod Železnými horami*, „Časopis Společnosti přátel starožitností“ 2009, 117, 3, s. 157—183.
- Nohejlová, E., *Příběhy kláštera opatovického*, Praha 1925.
- Nováček, K., Adámek, J., *Kladrubský klášter 1115—1421. Osídlení, architektura, artefakty*, Plzeň 2010.
- Nováček, K., Petr, L., *Praepositura in solitudo: Ostrovská cella Baštiny (Teslín) a archeologie nejmenších řádových založení*, „Archeologické rozhledy“ 2009, 61, 2, s. 285—302.
- Nový, R., *Diplomatické poznámky k donačním listinám českých klášterů a kapitul do konce 12. století*, „Studia Mediaevalia Pragensia“ 1991, 2, s. 125—146.
- Nový, R., *Ostrovské urbáře z let 1388 a 1390 (K situaci venkovského lidu v době předhusitské)*, „Sborník Národního muzea v Praze, řada A — historická“ 1961, 15, 1, s. 1—44.
- Nový, R., *Předhusitský Břevnov*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 207—217.
- Nový, R., *Studie o předhusitských urbářích I*, „Sborník historický“ 1965, 13, s. 5—64.
- Obšusta, P., *Třebíčské benediktinské opatství a jeho odraz v archeologických pramenech*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 219—229.
- Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu*, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013.
- Otevři zahradu rajskou. Benediktini v srdci Evropy 800—1300*, ed. J. Klípa, V. Vlnas, Praha 2014.
- Oulíková, P., *Konventní pečeti svatojiřského a břevnovského kláštera v Praze*, „Paginae historiae“ 2016, 24, s. 219—232.
- Pacovský, K., *Kult první svatojiřské abatýše ve středověku*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 1, s. 125—132.
- Pacovský, K., *Úloha svatojiřských abatýší při korunovacích českých královen*, „Folia Historica Bohemica“ 2017, 32, 1—2, s. 151—178.
- Pařez, J., *Neznámá listina Vladislava Jagellonského pro Ostrovský klášter z roku 1478*, „Bibliotheca Strahoviensis“ 1996, 2, s. 61—68.
- Pátková, H., *Karel Jaromír Erben a jeho Regesta*, in: *Karel Jaromír Erben a úloha paměťových institucí v historických proměnách*, ed. K. Piorecká, I. Navrátil, Semily 2011, s. 63—71.
- Pauk, M. R., *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego i jej uwarunkowania społeczne (XI—XIII wiek)*, Kraków, Warszawa 2000.
- Pavelková, J., *Exkurs do sfragistiky rajhradského kláštera*, in: *D. Havel a kol., An vědy a umění miloval: Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 17—25, 95—100, 153—157.
- Pehal, Z., *Fragment tympanální plastiky z Vilémova-Klášteřa, okr. Havlíčkův Brod*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2007, 33, s. 178—182.
- Pehal, Z., *Nejnovější poznatky k vilémovskému klášteru a jeho půdorysu*, „Archeologické výzkumy na Vysočině“ 2011, 2, s. 24—38.
- Piša, V., *Břevnov v raném středověku. K stavebnímu a výtvarnému vývoji benediktinského kláštera*, „Umění“ 1990, 38, 6, s. 481—503.
- Piša, V., *Raně středověký Břevnov — odraz vztahů Čech k Itálii*, in: *Itálie, Čechy a střední Evropa*, ed. J. Homolka, Praha 1986, s. 45—87.
- Piša, V., *Raně středověký Břevnov: odraz vztahů Čech k Evropě*, „Sborník Národního muzea, řada A — historie“ 1985, 39, 3—4, s. 183—192.

- Píša, V., *Zu den Anfängen des ersten Benediktinerklosters in Böhmen*, in: Bohemia Sacra. Das Christentum in Böhmen 973—1973, F. Seibt, Düsseldorf 1974, s. 475—480.
- Ploček, V., *Svatojiršské skriptorium*, „Documenta Pragensia“ 1990, 10, 1, s. 23—29.
- Pražák, J., *Břevnovská deperdita z doby přemyslovské*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity, řada C“ 1960, 9, 7, s. 109—123.
- Pražák, J., *Nejstarší kodex břevnovské knihovny*, in: Výbor kodikologických a paleografických rozprav a studií, ed. P. Stanislav, Praha 2006, s. 115—118.
- Pražák, J., *Privilegium pervetustum Boleslai*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 13—24.
- Pražák, J., *Rozšíření aktů v přemyslovských Čechách. K počátkům české listiny*, in: Collectanea opusculorum ad iurus historiarum spectantium Venceslao Vaněček septuagenario ad amicis discipulisque oblata — Pocta akademiku Václavu Vaněčkovi k 70. narozeninám, ed. K. Malý, Praha 1975, s. 29—40.
- Reichertová, K. a kol., *Sázava, památník staroslověnské kultury v Čechách*, Praha 1988.
- Reichertová, K., *Probošství ostrovského kláštera na vrchu Velízu*, „Památky archeologické“ 1985, 76, 1, s. 168—183.
- Reitinger, L., *König Vratislav II. von Böhmen (†1092) in der Erinnerung des Klosters Pegau*, „Deutsches Archiv für Erforschung des Mittelalters“ 2017, 73, 2, s. 481—526.
- Reitinger, L., *Král Vratislav v paměti kláštera Pegau*, in: Memoria et damnatio memoriae ve středověku, ed. M. Nodl, P. Węcowski, Praha 2014, s. 29—69.
- Reitinger, L., *Královské insignie z kláštera Pegau a „obětování korun“*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2012, 4, 2, s. 169—206.
- Reitinger, L., *Nekrologia kláštera Pegau. Pozapomenuté svědectví o Přemyslovcích (nejen) Kosmova věku*, in: M. Wihoda, L. Reitinger a kol., Proměna středověčného Evropy raného a vrcholného středověku. Mocenské souvislosti a paralely, Brno 2010, s. 372—415.
- Richter, D., *Hospodářské postavení vrchlabského probošství benediktinského kláštera v Opatovicích nad Labem na přelomu 14. a 15. století (hypotéza)*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 2016, 22, s. 331—346.
- Richter, M., *Hradištko u Davle — městečko ostrovského kláštera*, Praha 1982.
- Richter, M., Merhautová, A., Břicháček, P., Sommer, P., *Bazilika s první jižní kaplí ostrovského kláštera*, „Umění“ 1990, 38, 3, s. 185—195.
- Richter, V., *Dvě románské stavby na třebíčském klášterství*, „Vlastivědný sborník Vysočiny, oddíl věd společenských“ 1956, 1, s. 102—112.
- Royt, J., *Ikonografie sv. Prokopa*, in: Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005, s. 195—212.
- Royt, J., *Kult a ikonografie světců uctívaných v benediktinských kláštorech v Čechách*, in: Ora et labora. Vybrané kapitoly z dějin a kultury benediktinského řádu, ed. M. Jarošová, R. Lomičková, Praha 2013, s. 41—89.
- Royt, J., *Poustevník Vintíř (Poznámky k hagiografii, kultu a ikonografii světce)*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 258—278.
- Růžička, J., *Dějepis kláštera břevnovského a broumovského*, ed. O. Koupil, Praha 2013.
- Ryba, B., *Nejstarší katalog rukopisů kláštera opatovického*, „Studie o rukopisech“ 1970, 9, s. 67—73.
- Rychterová, P., *Aufstieg und Fall des Přemyslidenreiches. Erforschung des böhmischen Früh- und Hochmittelalters in der gegenwärtigen tschechischen Mediävistik*, „Zeitschrift für historische Forschung“ 2007, 34, 4, s. 629—647.

- Rychterová, P., *Koncepce mnišství v nejstarších prokopských legendách*, in: *Colloquia Mediaevalia Pragensia 3. Historia monastica I*, ed. D. Foltýn, K. Charvátová, P. Sommer, Praha 2005 s. 145—152.
- Sigl, J., *K osídlení nejbližšího zázemí kláštera v Opatovicích nad Labem ve světle nových archeologických průzkumů*, „Východočeský sborník historický“ 1992, 2, s. 33—44.
- Sigl, J., Vokolek, V., *Archeologický výzkum v Opatovicích n. L. v květnu až červenci 2003*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2004, 30, s. 135—140.
- Sigl, J., Vokolek, V., *Další dvě sezóny výzkumu v Opatovicích n. L., okr. Pardubice*, „Zpravodaj muzea v Hradci Králové“ 2005, 31, s. 186—191.
- Skupien, M., *Ekonomické zázemí benediktinského probošství v Březové*, „Vlastivědné listy Slezska a severní Moravy“ 2005, 31, 2, s. 1—6.
- Skutil, J., *Raně středověký Rajhrad a jeho místní i funkční proměny*, „Historická geografie“ 1983, 21, s. 235—253.
- Sláma, J., *O údajném svatovojtěšském založení kostela sv. Jiří v Plzni-Doubravce*, „Minulosti západočeského kraje“ 2001, 36, s. 7—14.
- Sláma, J., *Svatý Prokop — život v legendě a ve skutečnosti*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 99—103.
- Slavík, J., *Broumov: Hrad a probošství břevnovského kláštera*, in: *Devět století kláštera v Kladrubech 1115—2015*, ed. K. Nováček, M. Kubatová Pitrová, České Budějovice 2017, s. 257—270.
- Slavík, J., *Nové poznatky o stavebním vývoji kláštera v Broumově před barokní přestavbou*, in: *Gotické a raně renesanční umění ve východních Čechách 1200—1550*, ed. I. Hlobil, M. Dospěl, Hradec Králové 2014, s. 18—32.
- Slavík, J., *Opevnění severní strany Broumova v pozdním středověku*, in: *Dějiny staveb 2016*, Plzeň 2016, s. 183—194.
- Slovanský klášter Karla IV. Zbožnost, umění, vzdělanost*, ed. K. Kubínová, Praha 2016.
- Smetánka, Z., *Hledání zmizelého věku. Sondy do středověkých Čech*, Praha 1987.
- Smetánka, Z., *Výzkum na předklášterním Ostrůvku v Opatovicích nad Labem*, „Archeologické rozhledy“ 1967, 19, s. 471—477.
- Smolová, M., *Arengy listin rajhradského kláštera do roku 1421*, in: J. Pavelková a kol., *Milovníci a mecenáši věd a umění v řeholním rouše*, Brno 2014, s. 60—75.
- Smolová, V., *Benediktinské probošství na Teslíně*, „Podbrdsko“ 2007, 14, s. 7—32.
- Somer, T., *Patronátní kostely vilémovského kláštera ve druhé polovině 14. a na počátku 15. století*, „Havlíčkobrodsko“ 2013, 27, s. 7—53.
- Somer, T., Šrámek, J., *Historie benediktinského opatství sv. Petra a Pavla ve Vilémově (1160—1541)*, Praha 2010.
- Somer, T., Šrámek, J., Kovář, M., *Benediktinské opatství ve Vilémově. Dějiny zapomenutého kláštera na česko-moravském pomezí*, České Budějovice 2015.
- Somer, T., *Venkované, měšťané a nižší šlechtici na Časlavsku v době předhusitské. Vilémovský klášter a jeho regionální mocenské vazby*, Olomouc 2016.
- Somer, T., *Vilémovský opat Mikuláš a „vomitus seculis“*, „Havlíčkobrodsko“ 2017, 31, s. 27—41.
- Sommer, P., *Benedictines in the Early Bohemian State*, in: *The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300*, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021, s. 127—137.
- Sommer, P., *Benediktinské opatství v Sázavě a jeho laické zázemí*, in: *Klasztor w społeczeństwie średniowiecznym i nowożytnym*, ed. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Opole, Wrocław 1996, s. 419—423.
- Sommer, P., *Břevnov a české benediktinské konventy ve středověku. (Poznámky k jejich hmotné kultuře)*, in: *Břevnov v českých dějinách*, ed. M. Bláhová, I. Hlaváček, Praha 1997, s. 25—33.

- Sommer, P., *Církev a český stát od 10. do 13. století*, in: Przemysłlidi i Piastowie — twórcy i gospodarze średniowiecznych monarchii, J. Dobosz, Poznań 2006, s. 43—77.
- Sommer, P., *Die Seitenkapelle der romanischen Basilika in Ostrov bei Davle*, „Památky archeologické“ 1994, 85, 1, s. 81—106.
- Sommer, P., *Hrob svatého Prokopa v sázavské románské bazilice*, in: Ars videndi. Professori Jaromír Homolka ad honorem, ed. A. Mudra, M. Ottová, Praha 2006, s. 47—60.
- Sommer, P., *Kaple Panny Marie v klášteře sv. Jiří na Pražském hradě a začátky české sakrální architektury*, in: Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II. (+ 7. února 999), ed. L. Polanský, J. Sláma, D. Třeštík, Praha 2000, s. 121—126.
- Sommer, P., *Podoba sázavského kláštera v 11. a ve 12. století*, „Sázavsko“ 1994, 2, s. 33—47.
- Sommer, P., *Postavení cirkve v procesu tvorby a upevňování středověkého státu v Čechách*, in: Metodologické problémy československé archeologie, ed. J. Hrala, Praha 1982, s. 126—133.
- Sommer, P., *Prokopský esej (k jubileu roku 2003)*, „Sázavsko“ 2002, 9, s. 5—25.
- Sommer, P., *První dvě století benediktinských klášterů v Čechách*, „Studia Mediaevalia Pragensia“ 1991, 2, s. 75—100.
- Sommer, P., *Řezno a raně středověký Břevnov*, „Český časopis historický“ 1995, 93, 1, s. 25—36.
- Sommer, P., *Sázavský klášter v gotické podobě*, „Sázavsko“ 1995, 3, s. 5—18.
- Sommer, P., *Sázavský klášter*, Praha 1996.
- Sommer, P., *Sázavský klášterní chrám na konci 11. století (Pokus o novou interpretaci textu tzv. Mnicha sázavského k roku 1095)*, in: Mezi raným a vrcholným středověkem. Pavlu Kouřilovi k šedesátým narozeninám přátelé, kolegové a žáci, ed. J. Doležel, M. Wihoda, Brno 2012, s. 253—259.
- Sommer, P., *Stát, světec a raný středověk (Opat Prokop očima recenzentů)*, „Český časopis historický“ 2010, 108, 2, s. 287—305.
- Sommer, P., *Svatý Prokop a jeho kult ve středověku*, in: Světci a jejich kult ve středověku, ed. P. Kubín, H. Pátková, T. Petráček, České Budějovice 2006, s. 261—281.
- Sommer, P., *Svatý Prokop. Z počátků českého státu a církve*, Praha 2007.
- Sommer, P., Štauber, B., *Příspěvek k lokaci postoloprtského kláštera*, „Archeologické rozhledy“ 1983, 35, s. 540—551, 596—600.
- Sommer, P., *Želiv Reginarda Metského*, in: Za zdi kláštera. Cisterciáci v českých dějinách, ed. D. Dvořáčková-Malá, P. Charvát, B. Němec, R. Lomičková, J. Zdichynec, České Budějovice 2010 s. 129—136.
- Staňa, Č., *Anfänge des Klosters in Rajhrad im Lichte der archäologischen Quellen*, in: Život v archeologii středověku. Sborník věnovaný Miroslavu Richterovi a Zdeňku Smetánkovi, ed. J. Kubková, J. Klápště, M. Ježek, P. Meduna, Praha 1997 s. 597—609.
- Stehlíková, D., *Pečeti břevnovských a broumovských benediktinů do roku 1638*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 173—195.
- Stejskal, J., *Humanismus a reforma benediktinského monasticismu*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis, Facultas philosophica, Historica“ 2001, 30, s. 43—51.
- Stejskal, J., *Jan Jeroným z Prahy — osud českého emigranta husitské doby*, in: Víra nebo vlast? Exil v českých dějinách raného novověku, ed. M. Hrubá, Ústí nad Labem 2001, s. 11—19.
- Stejskal, J., *Jeronýmové z Prahy: Mistr a mnich*, „Husitský Tábor“ 2017, 21, s. 50—75.
- Stejskal, J., *Ostrov Pereon a střeoevropská misie kolem roku 1000*, „Theatrum historiae“ 2006, 1, s. 9—24.
- Stejskal, J., *Řecké dědictví na Západě. Monasticismus, misie a středí Evropa ve středověku*, České Budějovice 2011.

- Stejskal, J., *The Approach to Spiritual Revival in the Life and Work of John-Jerome of Prague*, in: Geist, Gesellschaft, Kirche im 13.—16. Jahrhundert, Praha 1999, ed. F. Šmahel, s. 169—175.
- Stejskal, J., *Vybraná kázání Jana Jeronýma z Prahy (Jana Silvana) v kontextu jeho italského působení*, in: Colloquia mediaevalia Pragensia 16. Česko-polské kazatelské vztahy ve středověku, ed. K. Bracha, M. Nodl, Praha 2016, s. 87—98.
- Stejskal, K., *Klášteř Na Slovanech*, Praha 1974.
- Stejskal, K., Merhautová, A., *St. Georg — Stift auf der Prager Burg*, Praha 1991.
- Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006.
- Svobodová, M., „Zapomenuté“ breviáře z kláštera benediktinek u sv. Jiří na Pražském hradě a jejich kalendáře. Rukopisy Národní knihovny ČR XXIII D 156, XXIII D 142, XXIII D 155 a XXIII D 138, „Studie o rukopisech“ 2005—2006, 36, s. 3—56.
- Šebánek, J., *Český diplomatář*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity, řada historická C“ 1955, 4, 2, s. 43—54.
- Šebánek, J., Dušková, S., *Česká listina v době přemyslovské (Nástin vývoje)*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity, řada C“ 1964, 13, 11, s. 51—72.
- Šebánek, J., Dušková, S., *Studie k českému diplomatáři I. K otázce břevnovských fals*, „Sborník prací Filozofické fakulty Brněnské univerzity“, 1953, II.2—4, s. 261—285.
- Šebánek, J., Dušková, S., *Studie k českému diplomatáři: II. Listiny kladrubské*, „Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity“, 1953, II.2—4, s. 285—307.
- Šimák, J. V., *Počátky Broumova a Broumovska*, „Český časopis historický“ 1936, 42, 3—4, s. 575—582.
- Šmahel, F., *Dočasná reformace, doba husitská*, in: J. Pánek a kol., *Idea českého státu v proměnách staletí. Fakta, úvahy, souvislosti*, Praha 2008, s. 57—80.
- Šmahel, F., *Luther, Hus et les hussites*, in: *Luther et la réforme 1519—1596*, ed. J.-P. Cahn, G. Schneilin, Paris 2000, s. 29—36.
- Šmahel, F., *Sto ročníků Českého časopisu historického. Jubilejní ohlédnutí*, „Český časopis historický“ 2002, 100, 4, s. 733—740.
- Šmahel, F., *Zur Einführung: Häresie und vorzeitige Reformation. Causa ad disputandum*, in: *Häresie und vorzeitige Reformation im Spätmittelalter*, ed. F. Šmahel, E. Müller-Luckner, München 1998, s. VII—XIV.
- Špét, J., *Po stu letech (K výročí Českého časopisu historického)*, „Český časopis historický“ 1995, 93, 1, s. 3—24.
- Šrámek, J., „*A také klášter Hradisko u Olomouce byl obnoven naším řádem.*“ *Konkurence mezi řeholními řády a kolektivní identity kléru v českých zemích ve 12. století*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2017, 69, 2, s. 113—128.
- Šrámek, J., „*Aby události neunikly paměti.*“ *Středověká listinná falza a kláštery*, „Acta historica Universitatis Silesianae Opaviensis“ 2009, 2, s. 13—37.
- Šrámek, J., „*Ctihodný otec a pán Bavor, z Božího milosrdenství opat břevnovský, téhož místa téměř druhý zakladatel.*“ *K vytváření obrazu osobnosti v historiografii*, „Církevní dějiny“ 2010, 3, 6, s. 16—33.
- Šrámek, J., *Benediktinské expozitury na Moravě (Poznámka k vývoji církevní správy do husitských válek)*, „Historica Olomucensia“ 2017, 52, s. 13—54.
- Šrámek, J., *Benediktinské expozitury ve východních Čechách doby předhusitské. Příspěvek k otázce a významu klášterních dependencí*, „Východočeský sborník historický“ 2017, 32, s. 141—171.
- Šrámek, J., *Benediktinské opatství ve Vilémově na Havlíčkovobrodsku a jeho vazby k Moravě ve středověku*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2014, 66, č. 3, s. 225—237.
- Šrámek, J., *Břevnov mezi Broumovem a Rajhradem. K vnitřní struktuře klášterní domény v první polovině 15. století*, in: *Jdi svou cestou a nech lidi mluvit. Variety sociálních a kul-*

- turních dějin, ed. O. Chládek, T. Petráček, J. Síč, V. Stachurová Kucrová, Praha 2018, s. 92—109.
- Šrámek, J., *Břevnovská listinná falza a počátky osidlování Broumovska pohledem současného dějepisce*, in: J. Růžička, *Dějepis kláštera břevnovského a broumovského*, ed. O. Koupil, Praha 2013, s. XXXIII—XLV.
- Šrámek, J., *Břevnovské opatství ve středověku: Břevnov, Rajhrad, Police nad Metují a Broumov*, Praha 2016.
- Šrámek, J., *Co (ne)víme o raně středověkých dějinách břevnovského kláštera — a jak s tím naložit?*, „Časopis Matice moravské“ 2015, 134, č. 1, s. 215—226.
- Šrámek, J., *Formování klášterní domény ve 13. a 14. století na příkladu benediktinských proboštví v Polici nad Metují a Broumově*, „Historica Olomucensia“ 2015, 48, s. 13—42.
- Šrámek, J., *Havlíčkobrodský zvon Vilém. K osudům hmotných památek v době husitské a pohusitské*, „Archeologie východních Čech“ 2015, 8, s. 152—172.
- Šrámek, J., *Kláštery olomoucké diecéze za episkopátu Bruna ze Schauenburka (1245—1281). Rajhradská kauza z roku 1255*, in: *Jedinec a evropská společnost od středověku do 19. století*, ed. A. Kalous, J. Stejskal, J. Šrámek, Olomouc 2014, s. 145—167.
- Šrámek, J., *Kníže zakladatel? Otázka paměti o vládě Břetislava I. na Moravě v moderním historiografickém paradigmatu i v pramenech domácí provenience 12. až 14. věku*, „Historica Olomucensia“ 2013, 44, s. 11—42.
- Šrámek, J., *Lesk a bída benediktinského mnišství v raně středověkých Čechách: Břevnovský klášter v klíčových letech 993—1200*, „Historica Olomucensia“ 2009, 35, s. 21—39.
- Šrámek, J., *Mezi normou, reformou a praxí. Proboštví benediktinských klášterů v Čechách a na Moravě ve středověku*, Olomouc 2016.
- Šrámek, J., *Na okraj počátků Břetislavovy fundace v Rajhradě. Příspěvek ke vztahu rajhradského a břevnovského kláštera v 11.—13. století*, *Documenta Pragensia Supplementa II. Kapituly v zemích Koruny české a v Uhrách ve středověku*, ed. J. Hrdina, M. Maříková, Praha 2011, s. 45—73.
- Šrámek, J., *Několik poznámek k počátkům benediktinského kláštera ve Vilémově (Příspěvek k fundační činnosti rané české šlechty ve 12. století)*, „Havlíčkobrodsko“ 2012, 26, s. 7—73.
- Šrámek, J., *Opat Bavor z Nečtin a vývoj břevnovského klášterství v době posledních Přemyslovců se zřetelem k severovýchodním Čechám*, „Východočeský sborník historický“ 2017, 31, s. 79—103.
- Šrámek, J., *Osobnost procházející dějinami: Stále záhadný Kristián (mnich kláštera sv. Emmerama v Řezně nebo sv. Benedikta, Bonifacia a Alexia v Břevnově?)*, „Studia theologica“ 2008, 10, 1, s. 32—40.
- Šrámek, J., *Osudy benediktinského opatství ve Vilémově na sklonku středověku jako příklad počátků konfesijního rozkolu mezi Čechami a Moravou*, „Církevní dějiny“ 2014, 13, 7, s. 92—113.
- Šrámek, J., *Postavení benediktinů na dvorech Přemyslovců*, in: D. Dvořáčková-Malá a kol., *Dvůr a církev v českých zemích středověku*, Praha 2017, s. 121—135.
- Šrámek, J., *Rajhradský klášter jako enigma moravských středověkých dějin? Cesta Rajhradu k proboštví v horizontu 11.—14. století*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2014, 66, 1, s. 45—62.
- Šrámek, J., *Vita contemplativa, vita apostolica? Středověké mnišství v interakci mezi normou a reformou*, „Církevní dějiny“ 2012, 5, 10, s. 21—45.
- Šrámek, J., *Vzestup a pád rodové fundace olomouckých Přemyslovců. Několik slov ke konci benediktinského konventu v klášteře Hradiště u Olomouce*, „Střední Morava“ 2011, 17, 32, s. 4—15.

- Šrámek, J., *Zamyšlení nad stránkami análů hradišsko-opatovických. Poznámka na okraj jedné středověké památky ve světle současného bádání*, „Vlastivědný věstník moravský“ 2011, 63, 4, s. 305—314.
- Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr*, ed. J. Hofman, St. Ottilien 1993.
- The Benedictines and Central Europe. Christianity, culture, society 800—1300*, ed. D. Foltýn, P. Mašková, P. Sommer, Praha 2021.
- Tisíc let benediktinského kláštera v Břevnově*, Praha 1993.
- Tomek, V. V., *Příběhy kláštera a města Police nad Medhuji*, Praha 1881.
- Trnka, P., *Konec třebičského konventu benediktinů*, in: *Jdi svou cestou a nech lidí mluvit. Variety sociálních a kulturních dějin*, ed. O. Chládek, T. Petráček, J. Síč, V. Stachurová Kucrová, Praha 2018, s. 110—128.
- Třeštík, D., *Deset tezí o Kristiánově legendě*, „Folia Historica Bohemica“ 1980, 2, s. 7—38.
- Třeštík, D., *Slovanská liturgie a písemnictví v Čechách 10. století. Představy a skutečnost*, in: *Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa*, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 189—218.
- Třeštík, D., Žemlička, J., *O modelech vývoje českého přemyslovského státu*, „Český časopis historický“ 2007, 105, 1, s. 122—164.;
- Turek, R., *Otázka prvního sídla břevnovského konventu*, in: *Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách*, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 9—12.
- Uhlíř, J., *Archeologický výzkum ambitu bývalého benediktinského kláštera v Třebíči. Předběžná zpráva*, „Vlastivědný věstník moravský“ 1968, 20, 2, s. 285—290.
- Uhlíř, J., *Klášteří kostel třebičských benediktinů a jeho architektura*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 231—243.
- Unger, J., *Nová zjištění a nové otázky z areálu rajhradského kláštera*, „Jižní Morava“ 1995, 31, 34, s. 218—228.
- Urbánková, E., Stejskal, K., *Pasionál abatýše Kunhuty*, Praha 1975.
- Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002.
- Večerka, R., *Problematika stsl. písemnictví v přemyslovských Čechách*, „Slavia“ 1970, 39, s. 223—237.
- Velímský, T., *K problematice pozemkové držby českých velmožů a družiníků v období 11.—12. století*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2009, 1, 2, s. 177—186.
- Vilímková, M., *Nové archivní doklady ke stavbě kláštera a kostela sv. Markéty v Břevnově*, „Umění“ 1974, 22, 2, s. 146—152.
- Vilímková, M., Preiss, P., *Ve znamení břevna a růží. Historický, kulturní a umělecký odkaz benediktinského opatství v Břevnově*, Praha 1989.
- Vintr, J., *Ostrovské rukopisy*, Olomouc 2014.
- Vlček, P., Sommer, P., Foltýn, D., *Encyklopedie českých klášterů*, Praha 1997.
- Vojtíšek, V., *O starém profesním listku kláštera břevnovského*, „Zápisky katedry československých dějin a archivního studia“ 1956, 1, 3, s. 15—21.
- Wihoda, M., *Anály hradišsko-opatovické nebo První moravská kronika? Po stopách nekosmického pojetí českých dějin*, in: *Morava a české národní vědomí od středověku po dnešek*, ed. J. Malíř, R. Vlček, Brno 2001, s. 25—32.
- Wihoda, M., *Benediktinská kapitola v dějinách kláštera Hradisko u Olomouce*, in: *Ve stopách sv. Benedikta*, ed. L. Jan, P. Obšusta, Brno 2002, s. 29—38.
- Wihoda, M., *Privatisierung im 13. Jahrhundert? Die tschechische Mediävistik und die Interpretation der Přemyslidenzeit*, „Bohemia“ 2006/2007, 47, 1, s. 172—183.
- Wihoda, M., *Přemyslovská medievistika o sobě a sobě. Melancholické rozjímání nad „budováním českého státu“*, „Časopis Matice moravské“ 2009, 128, 2, s. 447—460.

- Wihoda, M., *Sázavský klášter v ideových souřadnicích českých dějin 11. věku*, in: Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 237—250.
- Wihoda, M., *Skromné příběhy. Moravští Přemyslovci v paměti klášterních skriptorií*, in: Campana codex civitas. Mirosław Flodr octogenario, ed. F. Novák, Brno 2009, s. 120—135.
- Wihoda, M., *Slovanská Sázava v paměti klášterního písemnictví*, „Sázavsko“ 2004, 11, s. 17—25.
- Wolf, V., *Osídlení kraje na česko-slezském pomezí východně Krkonoš ve druhé polovině 13. století*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis, Facultas philosophica. Historica“ 1998, 28, s. 31—35.
- Wolf, V., *Vrchlabské proboštství v dějinách kraje na nejhořejším Labi*, „Krkonoše — Podkrkonoší“ 1970, 5, s. 18—27.
- Zaoral, P., *K zakládací listině hradištského kláštera z roku 1078*, „Československý časopis historický“ 1968, 16, 2, s. 275—283.
- Zapletalová, D., *Drobný příspěvek k nejstarší břevnovské sfragistice*, „Brno v minulosti a dnes“ 2018, 31, s. 261—267.
- Zapletalová, D., *Několik poznámek k velkomoravskému Rajhradu*, „Brno v minulosti a dnes“ 2002, 16, s. 13—31.
- Zapletalová, D., *Počátky rajhradského kláštera — monastické, nebo kolegiální?*, „Studia Mediaevalia Bohemica“ 2016, 8, 2, s. 219—245.
- Zeschick, J., *Benediktini a benediktinky v Čechách a na Moravě*, Praha 2007.
- Zeschick, J., *Die Benediktiner in Böhmen und Mähren*, in: Tausend Jahre Benediktiner in den Klöstern Břevnov, Braunau und Rohr, ed. J. Hofmann, St. Ottilien 1993, s. 3—82.
- Žemlička, J., *„Decimae trium provinciarum“ pro klášter v Břevnově (K hmotnému zajištění nejstarších klášterních fundací v Čechách)*, in: Ludzie, Kościół, Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej, ed. W. Iwańczak, S. K. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 125—133.
- Žemlička, J., *Heredes, hereditas, iure hereditario. K jednomu středověkému pojmu*, in: Středověká Evropa v pohybu. K počtě Jana Klápště, ed. I. Boháčová, P. Sommer, Praha 2014, s. 375—384.
- Žemlička, J., *Hmotné vybavení kláštera v Sázavě do konce 12. století (s výhledem do roku 1419)*, „Sázavsko“ 2000, 7, s. 5—13.
- Žemlička, J., *Hmotné zabezpečení nejstarších benediktinských klášterů v Čechách*, in: Svatý Prokop, Čechy a střední Evropa, ed. P. Sommer, Praha 2006, s. 265—276.
- Žemlička, J., *K hodnověrnosti listiny Jana XV. pro klášter v Břevnově (31. V. 993)*, in: Milénium Břevnovského kláštera (993—1993). Sborník statí o jeho významu a postavení v českých dějinách, ed. I. Hlaváček, M. Bláhová, Praha 1993, s. 25—39.
- Žemlička, J., *K ústrojí přemyslovského státu. Čechy a Morava jako země, království, markrabství*, „Český časopis historický“ 2010, 108, 3, s. 381—405.
- Žemlička, J., *Kasteláni, vilikové a benefícia v netransformované transformaci*, „Český časopis historický“ 2008, 106, 1, s. 109—136.
- Žemlička, J., *O „svobodné soukromosti“ pozemkového vlastnictví. K rozsahu a kvalitě velmožské držby v přemyslovských Čechách*, „Český časopis historický“ 2009, 107, 2, s. 269—308.

Josef Šrámek

**Czech Studies of Medieval Benedictine Monasticism
(with emphasis on the period 1990—2018)**

Summary

The paper deals with the development of Czech medieval studies on ecclesiastical and religious history, with a focus on the study of the history of medieval Benedictine monasticism. The author sketches the historiography of his subject since the emergence of critical Czech historiography during the 19th century and points out the problems that such a profiled study had to face between 1948 and 1989 under the dominance of Marxist-orchestrated historiography. The bulk of the paper then presents an outline of the development in the field of study after the fall of the communist regime, i.e. in the years 1990—2018.

Keywords: Church history, Medieval monasticism, Benedictine monasticism, Historiography, Czech historiography

Josef Šrámek

Czeskie studia mediewistyczne nad monastycyzmem benedyktyńskim na terenie obecnych Czech (z naciskiem na lata 1990—2018)

Streszczenie

W artykule zaprezentowano badania współczesnej czeskiej mediewistyki nad średniowiecznym monastycyzmem benedyktyńskim na terenie współczesnych Czech. Autor koncentruje się na zmianach, jakie w czeskiej historiografii przyniósł rewolucyjny rok 1989, który oznaczał koniec paradygmatu marksistowskiego, dlatego też skupia się na profilowaniu wyników badań w dziedzinie historii, pomocniczych nauk historycznych, archeologii i historii sztuki z lat 1990—2018. Dla niezbędnego kontekstu porównawczego szkicuje jednak także rozwój czeskiej historiografii krytycznej od przełomu XIX i XX wieku, z naciskiem na lata 1948—1989, które pod wieloma względami wpłynęły na kształt współczesnej historiografii.

Słowa kluczowe: historia Kościoła, monastycyzm średniowieczny, zakon benedyktynów na ziemiach czeskich, historiografia nowożytna

Josef Šrámek

Tschechische Studien zum mittelalterlichen Mönchtum der Benediktiner auf dem Gebiet der heutigen Tschechischen Republik (mit Schwerpunkt auf den Jahren 1990—2018)

Zusammenfassung


Der Artikel befasst sich mit den Studien der modernen tschechischen Mediävistik über das mittelalterliche Mönchtum der Benediktiner auf dem Gebiet der heutigen Tschechischen Repu-

blik. Der Autor konzentriert sich in erster Linie auf die Veränderungen, die das Revolutionsjahr 1989 durch das Ende der marxistisch orientierten Geschichtsschreibung mit sich brachte. Der Schwerpunkt wird dabei auf die Profilierung der Forschungsergebnisse im Bereich von Geschichtswissenschaft, historischen Hilfswissenschaften, Archäologie und Kunstgeschichte aus den Jahren 1990—2018 gelegt. Für die Zwecke des erforderlichen vergleichenden Kontextes wird auch die Entwicklung der tschechischen kritischen Geschichtsschreibung seit der Wende des 19. und 20. Jahrhunderts, unter besonderer Berücksichtigung der Jahre 1948—1989, die in vielerlei Hinsicht einen prägenden Einfluss auf die moderne Geschichtsschreibung hatten, verfolgt.

Schlüsselwörter: Kirchengeschichte, mittelalterliches Mönchtum, Benediktiner in Tschechien, moderne Geschichtsschreibung



Jagna Rita Sobel

 <https://orcid.org/0000-0002-1345-703X>

Instytut Historyczny, Uniwersytet Wrocławski

Zmienność pieczęci proboszczów śląskich kościołów parafialnych w średniowieczu (do 1419 roku)

Wstęp

Tomášowi Krejčíkowi, wytrawnemu czeskiemu badaczowi pieczęci, za wdzięcza sfragistyka wprowadzenie do swego teaurusu terminologicznego pojęcia „życie pieczęci”, rozumianego jako okres rozpoczynający się przekazaniem typariusza dysponentowi i trwający aż do chwili jego wycofania z użytku, najczęściej na skutek śmierci właściciela¹. Nierzadko posiadacz sigillum stawał jednak przed koniecznością wcześniejszego sprawienia sobie nowego tłoka, wymuszoną zwykle zużyciem poprzedniego lub jego utratą w wyniku zgubienia bądź kradzieży². Praktyka wymiany typariusza powszechna była szczególnie w kręgach możnych świeckich i duchownych, którzy w celu usprawnienia działalności swych kancelarii posługiwali się nierzadko kilkoma stemplami równocześnie, tworząc w ten sposób coraz bardziej złożone systemy sfragistyczne³. Z podobnych powodów wymiany pieczęci dokonywali tak-

¹ T. Krejčík, *Pečet' v kultuře středověku*, Ostrava 1998, s. 51, 82.

² *Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 86.

³ Tamże, s. 85—92. W sprawie pojęcia „system sfragistyczny” zob. Z. Piech, *Pieczęć jako źródło ikonograficzne: ze studiów nad ikonografią historyczną*, «Сфрагістичний щорічник» 2015, 5, s. 42; Tenże, *Pieczęcie herbowe w systemach sfragistycznych dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa

że przedstawiciele innych grup społecznych, np. rycerstwo. Liczne przypadki takiej wymiany wśród śląskich rycerzy w średniowieczu odnotował Marek L. Wójcik⁴. Nadal nierozpoznane pozostają natomiast skala tego zjawiska i motywacje w wypadku niższego duchowieństwa tego regionu, w tym również plebanów.

Przyczyn takiego stanu rzeczy niewątpliwie upatrywać należy w trwającym od dekad marginalnym wręcz zainteresowaniu polskich badaczy sfragistyką proboszczowską⁵, skutkującym brakiem osobnych studiów nad tą problematyką⁶. Penetrując kościelne sigilla, swoje wysiłki koncentrowali oni bowiem przede wszystkim na stemplach należących do biskupów, członków kapituł katedralnych i kolegiackich, opatów i zakonników oraz reprezentowanych przez nich instytucji, a więc biskupstw, kapituł i klasztorów⁷. Pieczęciom

2015, s. 207—253; M. Hlebionek, *Sfragistyka w systemie nauk. Podstawowe pojęcia sfragistyczne*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 20.

⁴ Zob. np. M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1—2, Kraków—Wrocław 2018 — tutaj: t. 1, s. 120—121 (Herman von Barby), 123—124 (Albert von Bart), 142—154 (liczne typy pieczęci przedstawicieli Bibersteinów), 257—260 (Herbord von Füllstein); t. 2, 527—531 (Wierzbęta z Palowic), 620—622 (Otto von Ratold), 764—765 (Franczke von Sommerfeld).

⁵ Posługując się terminem „proboszcz”, mam tutaj na myśli „pasterza własnego parafii, sprawującego swój urząd pod zwierzchnictwem biskupa diecezji” (J. Krukowski, *Proboszcz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, s. 412—414; zob. też *Religia. Encyklopedia PWN*, t. 8, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 261). Współcześnie ma on zatem znaczenie synonimiczne do wyrazu „pleban”, chociaż warto w tym miejscu przypomnieć, że wywodzi się on od staroczeskiego słowa „probošt” oraz niemieckiego „Propst”, oznaczających przełożonego kapituły, a więc prepozyta (A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 437; W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 483).

⁶ W znacznym stopniu jest on wynikiem długotrwałej stagnacji w badaniach nad pieczęciami kościelnymi w okresie PRL-u, co obrazuje chociażby artykuł M. Haisiga *Osiągnięcia i postulaty w zakresie sfragistyki polskiej* (St. Żr. 1959, 4, s. 164—166), w którym nie sformułował on żadnych postulatów w stosunku do tego działu sfragistyki. Wzrost zainteresowania związaną z nimi problematyką obserwować możemy zaledwie od kilkunastu lat, zob. Z. Piech, *Współczesne badania sfragistyczne w Polsce. Osiągnięcia i postulaty*, «Сфрагістичний щорічник» 2011, 1, s. 181; Tenże, *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 35—36.

⁷ Zob. m.in.: P. Wiszewski, *Średniowieczna śląska pieczęć klasztorna jako środek przekazu informacji (XIII—1 połowa XVI w.)*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 11—29; M. Starnawska, *Pieczęcie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze*, w: *Pieczęć w Polsce...*, s. 89—119; M.L. Wójcik, *Pieczęcie cystersów jemielnickich do połowy XVI wieku (z zespołu Rep. 85 Archiwum Państwowego we Wrocławiu)*, w: *Pieczęć w Polsce...*, s. 31—37; Tenże, *Średniowieczne pieczęcie cystersów rudzkich*, w: *Cystersi*

plebańskim poświęcano natomiast jedynie lakoniczne fragmenty w historycznych opracowaniach syntetycznych⁸ czy też w podręcznikach z zakresu sfragistyki, nauk pomocniczych historii i archiwistyki⁹. Dopiero w ostatnich dwóch latach sytuacja ta ulegać zaczęła powolnej poprawie¹⁰. Podobnie rzecz wygląda w historiografii niemieckiej, czeskiej i słowackiej¹¹, w której dopiero od

w społeczeństwie Europy Środkowej. *Materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze oo. Cystersów w Krakowie Mogiła z okazji 900 rocznicy powstania Zakonu Ojców Cystersów. Poznań—Kraków—Mogiła 5—10 października 1998*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 405—415; M.L. Wójcik, *Pieczęcie opatów rudzkich*, w: *Klasztor cystersów w Rudach. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej odbytej 7 czerwca 2008 r. w Rudach*, red. N. Mika, Racibórz 2008, s. 41—56; M.L. Wójcik, *Pieczęcie klasztoru Premonstratensów w Czarnowasach*, w: *Sztuka dawnego Opolą*, red. B. Czechowicz, J. Filipczyk, A. Kozieł, Opole 2018, s. 27—44; J. Pakulski, *Średniowieczne pieczęcie prałatów i kanoników kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, red. A. Radzimiński, Toruń 2000, s. 177—196; J. Pakulski, *Średniowieczne pieczęcie kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w świetle dotychczasowych badań*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 169—196; B. Marcisz-Czapła, *Pieczęcie biskupów lubuskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” 2004, 11, s. 75—97; Taż, *Święci w ikonografii nowożytnych pieczęci klasztornych na Śląsku*, w: *Człowiek — obraz — tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej*, red. M.L. Wójcik, Dzierżoniów 2005, s. 89—107; P. Pokora, *Stan i perspektywy badań nad pieczęciami episkopatu średniowiecznej Polski*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 135—167; P. Stróżyk, *Średniowieczne pieczęcie templariuszy i joannitów na ziemiach polskich*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 197—217; E. Knappek, *Średniowieczne i wczesnonowożytne pieczęcie oficjalów i wikariuszy generalnych krakowskich*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 285—325; M. Szymoniak, *Pieczęcie klasztoru bożogrobców w Miechowie*, w: *Dawne pieczęcie...*, s. 378—412; T. Kałuski, *Od przedstawień figuralnych do heraldycznych. Opaci lubiąscy i ich pieczęcie od schyłku średniowiecza do sekularyzacji klasztoru w 1810 roku*, *St. Żr.* 2019, 57, s. 159—210; Tenże, *Projekt edycji pieczęci cystersów śląskich. Francuskie i niemieckie przykłady wydawania pieczęci cysterskich*, w: *Editiones sine fine*, t. 2, red. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2021, s. 117—130.

⁸ J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1: *(do 1302 roku)*, Warszawa 2003, s. 215—219.

⁹ *Sfragistyka...*, s. 215—216; M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, s. 77; K. Chojnacka, *Opracowywanie pieczęci*, w: *Metodyka pracy archiwalnej*, red. S. Nawrocki, S. Sierpowski, Poznań 2004, s. 109; W. Semkowicz, *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, Kraków 2011, s. 135, 143. Warto zauważyć, że nie wspomina o nich wykorzystywany obecnie w dydaktyce akademickiej podręcznik nauk pomocniczych historii autorstwa J. Szymańskiego, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012, s. 623.

¹⁰ J.R. Sobel, *Pieczęcie proboszczów — zapomniany dział sfragistyki. Przyczynek do badań nad pieczęciami kleru parafialnego na przykładzie pięciu sigillów śląskich plebanów z początku XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2020, 75, 1, s. 29—72; Taż, *Sceny biblijne na średniowiecznych pieczęciach śląskich proboszczów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2022, 118, s. 413—438; L. Krudysz, *A Unique 14th Century Seal-Matrix from Giełło, Zawiercie District*, „Archaeologia Polona” 2021, 59, s. 139—154.

¹¹ W. Ewald, *Siegelkunde*, München—Berlin 1914 [reprint: München—Wien 1972], s. 219; J. Krejčíková, T. Krejčík, *Úvod do české sfragistiky*, Ostrava 1989, s. 63—67; T. Krejčík, *Pečet'*

lat 90. XX wieku pojawiło się kilka prac na temat pieczęci plebańskich, głównie w postaci artykułów o charakterze analitycznym¹². Ostatnio rozprawy poświęcone tej problematyce opublikował także rumuński historyk Alexandru Ștefan¹³. W kwestii sigillów należących *stricte* do proboszczów śląskich wypowiedzieli się dotąd, jeszcze przed drugą wojną światową, Helene Kraemer¹⁴ oraz — najszerzej — Marian Gumowski¹⁵, opierając jednak swoje spostrzeżenia na zbyt szczupłej bazie źródłowej.

Opisane deficyty badawcze stały się dla mnie impulsem do podjęcia pogłębianych studiów nad pieczęciami plebanów kościołów parafialnych z terenu Śląska w okresie przedhusyckim (do 1419 roku)¹⁶. Przeprowadzona na ich po-

v kultuře..., s. 248; A. Stieldorf, *Siegelkunde. Basiswissen*, Hannover 2004, s. 72; K. Maráz, *Sfragistika. Studijní texty pro posluchače pomocných věd historických a archivnictví*, Brno 2014, s. 97, 99, 104.

¹² M. Gosmann, *Ein Siegelstempel des Pfarrers Friedrich von Hüsten (um 1300) im Arnberger Stadtarchiv*, „Jahrbuch Hochsauerlandkreis. Berichte, Erzählungen, Aufsätze, Gedichte“ 1992, 8, s. 37—39; E. Bünz, P. Kubín, „*Sigillum Petri plebani de Glathovia*”. *Ein spätmittelalterliches Pfarrersiegel aus Klattau (Böhmen)*, „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wappenkunde“ 2004, 50, s. 35—45; E. Bünz, *Spätmittelalterliche Pfarrei- und Pfarrersiegel*, in: *Das Siegel. Gebrauch und Bedeutung*, hrsg. G. Signori, Darmstadt 2007, s. 31—43; E. Bünz, *Die mittelalterliche Pfarrei. Ausgewählte Studien zum 13.—16. Jahrhundert*, Tübingen 2017, s. 334—351 (rozdział pt. *Spätmittelalterliche Pfarrei- und Pfarrersiegel* jest rozszerzoną wersją artykułu o tym samym tytule z 2007 r.); K. Maráz, *K pečetím farního kléru v českých zemích v letech 1283—1310*, v: *Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV*, ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 623—629; M. Glejtek, *Stredoveká cirkevná pečať. Prameň kresťanskej ikonografie*, Hradec Králové 2013, s. 181—182; Tenże, *Texty na stredovekých cirkevných pečatiach uhorskej proveniencie (11.—16. storočie)*, w: *Inskrypcje na pieczęciach. Treści, formy, funkcje*, red. P. Pokora, M. Hlebionek, T. Kałuski, Poznań 2016, s. 56.

¹³ A. Ștefan, *Der Siegelstempel und die Siegel des Kronstädter Pfarrers Johannes Reudel*, „Zeitschrift für Siebenbürgische Landeskunde“ 2018, 41 (112), s. 33—41; Tenże, *Practici sigillare în mediul parohial brașovean din a doua jumătate a secolului al XV-lea*, in: *Scris, scriitură, text în Țările Române (secolele XV—XVIII)*, volum îngrijit de M. Dejan, Suceava 2020, s. 45—56; A. Ștefan, *Seals of Transylvanian Saxon Parish Priests from the First Half of the 16th Century*, in: *Common Man, Society and Religion in the 16th Century. Piety, Morality and Discipline in the Carpathian Basin*, ed. U.A. Wien, Göttingen 2021, s. 65—77.

¹⁴ H. Kraemer, *Beiträge zur Geschichte des geistlichen Siegels in Schlesien bis zum Jahre 1319*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“ 1935, 69, s. 1—39.

¹⁵ M. Gumowski, *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 1936 [reprint: Kraków 2013], s. 314—317.

¹⁶ Postulaty wobec tego działu sfragistyki wysunęłam ostatnio w osobnym artykule, zob. J.R. Sobel, *Pieczęcie proboszczów...*, s. 39—41. Należy wyjaśnić, że koniec pierwszego dwudziestolecia XV w. rozpoczął na Śląsku okres wyniszczających wojen spowodowanych najpierw rewolucją husycką, a następnie walkami pomiędzy Maciejem Korwinem a Jerzym z Podiebradów. Wydarzenia te szczególnie dotkliwie wpłynęły na losy diecezji wrocławskiej. Destabilizacji uległa bowiem jej sieć parafialna, a wielu duchownych utraciło materialne podstawy swego bytu, zob. K. Dola, *Problemy kościelno-duszpasterskie w diecezji wrocławskiej*

trzeby kwerenda, obejmująca zasoby polskich i czeskich archiwów, a mianowicie Archiwów Państwowych we Wrocławiu (wraz z oddziałami terenowymi), w Opolu, Raciborzu (będącym oddziałem Archiwum Państwowego w Katowicach), Bydgoszczy, Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu oraz Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kłodzku, a także Národního archivu w Pradze i Státního okresního archivu w Opawie, pozwoliła zebrać 72 sigilla proboszczów. Ujawniła ona przypadki pięciu duchownych, którzy w trakcie swojej posługi w parafii dokonali (z różnych przyczyn) wymiany swoich stempli lub też posługiwali się dwoma równocześnie. Są nimi: Stefan, pleban w Nysie, Konrad, pleban w Turowie koło Wrocławia, Jakub Engilgeri, pleban w Świdnicy, Rychwin, pleban w kościele pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, oraz Tomasz, pleban w Strzelinie. Zjawisko to bez wątpienia uznać można za wyjątkowe na tle zgromadzonego materiału źródłowego, albowiem zdecydowana większość proboszczów w okresie swej działalności duszpasterskiej pieczętowała się wyłącznie jednym tłokiem. W niniejszym artykule dokonana zostanie analiza dziesięciu zabytków sfragistycznych należących do pięciu wspomnianych duszpasterzy, której celem będzie udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie przyczyny mogły wpłynąć na ich decyzje o sporządzeniu nowych typariuszy.

Pieczenie Stefana, plebana w Nysie

Pierwszym proboszczem na Śląsku pieczętującym się dwoma stemplami, których odciski przetrwały do naszych czasów, był Stefan, pełniący w latach 1292—1312 posługę duszpasterską w nyskiej farze św. Jakuba¹⁷. Jego starsze sigillum, znane z odcisków uwierzytelniających dwie ekspedycje tego same-

w XV w., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1986, 41, 4, s. 518; Tenże, *Dzieje Kościoła na Śląsku*, cz. 1: *Średniowiecze*, Opole 1996, s. 113—114, 137; R. Żerelik, *Dzieje Śląska do 1526 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czaplinski, Wrocław 2002, s. 94—100; W. Mrozowicz, *Dolny Śląsk w latach 1327—1526*, w: *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 114—123. Rok 1419 stanowi wobec tego uzasadnioną cezurę w historii śląskiego Kościoła. Jest ona zresztą przyjmowana — choć z innych powodów — w badaniach nad sfragistyką rycerską, zob. M.L. Wójcik, *Pieczenie rycerstwa...*, t. 1, s. 24.

¹⁷ A. Müller, *Die Pfarrer von Neisse, ein Beitrag zur schlesischen Presbyterologie*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1956, 14, s. 65—66; E. Wólkiewicz, *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014, s. 381; Taż, *Proletariusze modlitwy? Drogi karier, finanse i kultura materialna niższego kleru w średniowiecznej Nysie*, Warszawa 2020, s. 190—191.

go dokumentu wystawionego przez biskupa wrocławskiego Jana III Romkę 31 lipca 1298 roku¹⁸, prezentuje w polu wyobrażeniowym Maryję z Dzieciątkiem siedzących na osiołku prowadzonym — jak nietrudno się domyśleć — przez św. Józefa. Za nimi kroczy ponadto czwarta postać, którą na podstawie tekstów apokryficznych oraz ikonograficznych tradycji przedstawień sceny exodusu Świętej Rodziny do Egiptu utożsamiać prawdopodobnie można ze św. Jakubem Młodszym, Janem, synem Józefa, lub też sługą niosącym bagaże¹⁹. Takiego nietypowego na tle śląskiej sfragistyki wyobrażenia, którego symbolikę odczytywać można przypuszczalnie jako wyraz pełnego zawierzenia opatrności Bożej wzorem św. Józefa²⁰, upatrywali w owym *imago* już wcześniej Paul Pfotenhauer oraz Eberhard Crusius²¹. Scenę tę okala bieżąca w otoku legenda w brzmieniu: + S STEPhANI PLE/BANI DE NIZA²². W ciągu następnych 14 lat nyski duchowny musiał jednak sprawić sobie nowy tłok, przy pergaminie z 6 maja 1312 roku odnajdujemy bowiem pieczęć z inskrypcją o tej samej treści ([+S] STEPhANI PLEBANI • DE NIS[A]), a więc wskazującą na tego samego dysponenta, ale z wizerunkiem św. Jakuba²³. Trudno jednoznacznie orzec, jakie powody legły u podstaw decyzji o dokonaniu przezeń takiej zmiany, zwłaszcza że w widocznych na obu stemplach napisach niezmiennie wymieniano wyłącznie urząd plebana. Gdy analizuje się ich ikonografię, bardzo prawdopodobne wydaje się, że plebana motywowała chęć wyraźniejszego okazania związków z własną parafią poprzez odwołanie się do czerpiącej z jej ikonosfery symboliki²⁴, nieograniczającego się wyłącznie do umieszczenia nazwy miejscowości w otokowej inskrypcji. Nie można jednak całkowicie wykluczyć też bardziej przyziemnych powodów, jak np. zgubienie czy kradzież typariusza.

¹⁸ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAWr), Dokumenty parafii miejskiej w Nysie, 31 VII 1298; AP Wrocław, Rep. 102, nr 6.

¹⁹ *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. 2, hrsg. E. Kirschbaum, Rom—Freiburg—Basel—Wien 1970, s. 43—44; L. Terrier Aliferis, *Joseph christophore dans la Fuite en Egypte: transmission d'un schéma iconographique spécifique à travers le Moyen Age*, „Zeitschrift für Kunstgeschichte“ 2016, 79, 2, s. 164—165.

²⁰ J.R. Sobel, *Sceny biblijne...*, s. 426.

²¹ P. Pfotenhauer, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879, s. 19; E. Crusius, *Flucht und Heimkehr. Studie zur Ikonographie der mittelalterlichen Siegel mit 10 Abbildungen*, „Archivalische Zeitschrift“ 1954, 49, s. 67.

²² Treść napieczętnych legend zarówno w niniejszym artykule, jak i w dołączonym do niego katalogowym aneksie przytaczam, opierając się na zasadach sformułowanych w publikacji: *Zasady transkrypcji inskrypcji napieczętnych*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych...*, s. 159—163 — z tą różnicą, że za pomocą wielkich i małych liter dokonuję rozróżnienia inskrypcji majuskulnych i minuskulnych.

²³ AP Wrocław, Rep. 88, nr 48 (74a). Szerzej na jej temat zob. J.R. Sobel, *Pieczęcie proboszczów...*, s. 49—51.

²⁴ W kwestii wpływu ikonosfery parafialnej na wyobrażenia napieczętne proboszczów zob. J.R. Sobel, *Pieczęcie proboszczów...*, s. 41—43.

Pieczenie Konrada, plebana w Turowie

Podobnie nietatwo jest wyjaśnić okoliczności wymiany pieczęci przez Konrada, proboszcza w położonym nieopodal Wrocławia Turowie. W tym wypadku zadanie to komplikuje dodatkowo fakt, że oba używane przez niego ostroowalne stemple prezentują scenę Męki Pańskiej, różniąc się jedynie detalami i stylizacją artystyczną, a treści ich legend mają prawie identyczne brzmienie, jedynie nieznacznie odbiegające od siebie pisownią (S / CONR'(adi) PLEB/AN(i) D'(e) TVRO/W/ oraz • S • CONRADI • PLE/ BANI • IN • ThVROW/). Pieczęcie są ponadto zbliżone do siebie wielkością. Wymiary starszej, której trzy odciski przetrwały przy dokumentach z lat 1343—1352²⁵, wynoszą 40 x 24 mm, natomiast młodsza, znana z egzemplarza z 14 listopada 1366 roku²⁶, mierzy 40 x 25 mm. Widoczny brak zmian w komunikowanych za pośrednictwem sigillum treści pozwala przypuszczać, że za sporządzeniem drugiego typariusza przemawiać musiały wyłącznie względy losowe, czyli najpewniej jego utrata lub zużycie (np. uszkodzenie reliefu tłoka). Konradowi ewidentnie zależało, aby nowy stempel jak najmniej różnił się od poprzedniego.

Pieczenie Jakuba Engilgeriego, plebana w Świdnicy

Dosyć jasne wydają się natomiast przyczyny wymiany tłoka dokonanej przez Jakuba Engilgeriego. Duchowny ten w okresie swojej aktywności używał najpierw okrągłej pieczęci, której jedyny odcisk, wiszący przy dokumencie z 15 czerwca 1362 roku, z częściowo nieczytelną legendą w brzmieniu: + [S IA]COB[...GIL[...SWI]DNICZ, wyobraża tarczę herbową z majuskułą „M” i trzema różami²⁷, później zaś ostroowalnego sigillum z wizerunkiem św. Jana Chrzciciela i otokową inskrypcją o treści: + S • IACOBI • ENGILGERI • PL(eb)ANI • SWIDNICZ(ensis) • ET • OFFICIA(lis) W(ratislaviensis), którego odciski, w imponującej liczbie 27 egzemplarzy, odnajdujemy przy do-

²⁵ AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, CC 11, KK 5, KK 6.

²⁶ Národní archiv v Praze (dalej: NA Praha), Maltézští rytíři — české velkopřevorství (dalej: ŘM), nr 1719.

²⁷ AP Wrocław, Rep. 67, nr 380 (406).

kumentach wystawionych pomiędzy 18 marca 1362 a 5 czerwca 1374 roku²⁸. Obecne na obu pieczęciach napisy wskazują na Świdnicę jako na miejsce pełnionej od 1358 roku przez Jakuba Engilgeriego funkcji proboszcza, ale tylko ta druga wymienia ponadto urząd wrocławskiego oficjała, z którym po raz pierwszy notowano go w 1361 roku, co stanowi *terminus post quem* sporządzenia tłoka²⁹. Wyrobienie go było zatem dowodnie związane z objęciem przez plebana nowej, bardziej szaczonej godności. Wątpliwości pozostawia jedynie rola owych tłoków w tym małym systemie sfragistycznym, gdyż jedyny odcisk okrągłej pieczęci pochodzi z okresu, w którym Jakub Engilgeri posługiwał się już nowym typariuszem. Dodatkowo w dokumencie, którym został uwierzytelniony, tytułowany jest on jako *plebanus Swydnicensis et iudex*, co sugerowałoby przywieszenie sigillum z legendą adekwatną do treści dyplomu, a więc ostroowalnego. Niezgodność tę tłumaczyć można przypuszczalnie absencją właściwej pieczęci Jakuba, której w tym przypadku nie musiał zastępować stemplem osoby trzeciej, lecz posiadany przy sobie w momencie wygotowywania dokumentu starszym tłokiem³⁰.

²⁸ AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, AA 68, C 8, C 15, C 17, F 18, F 22, GG 39, M 41, R 53b, Y 1; Dokumenty parafii w Świdnicy, 28 III 1311 [błędna data]; AP Bydgoszcz, Akta klasztoru norbertanek w Strzelnie, sygn. 31; AP Wrocław, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 557, 562; Rep. 3, nr 423 (395); Rep. 66, nr 251 (252), 256 (257), 258 (259); Rep. 67, nr 379 (405), 381 (407a), 386 (411); Rep. 71, nr 26 (28); Rep. 84, nr 97 (124); Rep. 91, nr 340 (348); Rep. 123, nr 46; NA Praha, RM, nr 788, 796. Reprodukacja odcisku z Archiwum Państwowego w Bydgoszczy zamieszczona została w publikacji M. Hlebionka, *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012, s. 392.

²⁹ S. Jucezka, *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studium prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006, s. 252; E. Wólkiewicz, *Kariery „w cieniu katedry”*. Oficjalowie wrocławscy w średniowieczu, w: „*Memoria viva*”. *Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967–2014)*, red. A. Gąsiorowski, G. Rutkowska, Warszawa—Poznań 2015, s. 304; A. Dudzińska, *Kościół parafialny świętych Stanisława i Wacława w Świdnicy i jego wspólnota wiernych do 1561 r.*, Wrocław 2018 [maszynopis rozprawy doktorskiej w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego], s. 340.

³⁰ Na temat zjawiska absencji pieczęci (łac. *absentia sigilli*) zob. *Vocabularium internationale sigillographicum*, edd. K. Müller, L. Vrtel, Bratislava 2016, s. 150; M. Hlebionek, *Prawo pieczętnicze: rodzaje kancelaryjno-prawne i fałszerstwa pieczęci. Kręgi funkcjonowania pieczęci*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych...*, s. 22.

Pieczenie Rychwina, plebana w kościele pw. św. Elżbiety we Wrocławiu

Niewielki system sfragistyczny stworzyli także w drugiej połowie XIV stulecia plebani kościoła pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, pozostającego pod patronatem zakonu krzyżowców z czerwoną gwiazdą³¹. Niestety, rekonstrukcja kompletnej listy dysponentów składających się nań stempli jest obecnie niemożliwa ze względu na rozpowszechnioną w sfragistyce owego zgromadzenia praktykę stosowania pieczęci anonimowych, a więc niewymieniających w legendach imion ich właścicieli, dzięki czemu tłoki te mogły być użytkowane przez kolejnych duchownych obejmujących dane stanowisko³². Z całkowitą pewnością do grona tego zaliczyć można jedynie Rychwina, który — jak odnotowuje Rościśław Żerelik — piastował godność tamtejszego proboszcza co najmniej od 1360 do 1370 roku³³. Z tego okresu znamy dwa odciski należące do plebana kościoła św. Elżbiety: ostroowalny, uwierzytelniający dokument z 18 września 1368 roku³⁴, oraz okrągły, wiszący przy dyplomie z 24 czerwca 1370 roku³⁵. Oba charakteryzują się podobnymi wyobrażeniami w postaci krzyża nad sześciopromienną gwiazdą, będącego emblematem wspomnianego zakonu, i otokowymi inskrypcjami o prawie identycznej treści, mianowicie: + S PLEBANI • DE S(an)C(t)A • ELIZABET oraz + S' PLEBANI D' S(an)C(t)A ELIZABET. O ile okrągłe sigillum przetrwało wyłącznie w jednym egzemplarzu, o tyle ostroowalnym opatrzone jeszcze pięć dokumentów wystawionych pomiędzy 24 października 1374 a 29 listopada 1380 roku³⁶. Nie wiadomo jednak, czy zostały one opieczętowane przez Rychwina, czy też przez jego następcę (bądź następców), pisma te mają bowiem postać okólników wysyłanych przez biskupów: wrocławskiego — Przeclawa, oraz poznańskiego — Mikołaja, do duchownych sprawujących określone urzędy kościelne, bez podania ich imion. Być może typariuszem tym posługiwał się w kolejnych latach Mikołaj Crewczberg, choć nie można stwierdzić tego z całkowitą pewnością, gdyż z tytułem proboszcza św. Elżbiety notowany jest on dopiero

³¹ M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2006, s. 118—120.

³² M. Starnawska, *Pieczenie zakonów krzyżowych...*, s. 104—105.

³³ R. Żerelik, *Krąg średniowiecznego duchowieństwa kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu*, w: *Z dziejów wielkomięskiej fary. Wrocławski kościół św. Elżbiety w świetle historii i zabytków sztuki*, red. M. Zlat, Wrocław 1996, s. 158 i przyp. 14.

³⁴ AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, GG 69.

³⁵ AP Wrocław, Rep. 66, nr 234 (235).

³⁶ AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, A 35a, A 35b, KK 18, T 5, YY 4.

w latach 90. XIV wieku³⁷. Nie mniejszych trudności przysparza próba określenia chronologii użytkowania obu tłoków oraz wskazania możliwych przyczyn wprowadzenia drugiego. Przepuszczalnie wcześniej wykonano okrągły stempel. Przemawiałyby za tym fakt, że po pewnym okresie równoczesnego funkcjonowania obu pieczęci (trwającym co najmniej dwa lata pomiędzy 1368 a 1370 rokiem) od 1374 roku zachowały się dokumenty poświadczone już wyłącznie typariuszem ostroowalnym, a więc zapewne nowszym. Zlecenie jego sporządzenia przypisuję plebanowi Rychwinowi, z którego okresu posługi u św. Elżbiety pochodzi pierwsze świadectwo jego użycia (1368). Dostępne źródła nie pozwalają natomiast wyjaśnić powodów tej decyzji. Dobra czytelność okrągłego odcisku z 1370 roku świadczy, że został on wykonany tłokiem o nieuszkodzonym reliefie, co spośród możliwych przyczyn wyklucza zużycie się stempla. Za wymianą sigillum nie stała również chęć zmiany komunikowanych przez nie treści, gdyż oba zabytki eksponują niemal identyczne wyobrażenia oraz legendy, różniąc się od siebie jedynie kształtem.

Pieczęcie Tomasza, plebana w Strzelinie

Ostatnim proboszczem w omawianym okresie, o którym wiadomo, że pieczętował się dwoma typariuszami, był posługujący w Strzelinie pod koniec XIV stulecia Tomasz³⁸. Zachowały się dwa należące do niego odciski z wizerunkami św. Michała Archanioła: pierwszy z 8 listopada 1389 roku (z dość mocno zatartą legendą, z której przetrwały zaledwie pojedyncze minuskuły: [s] t[...]/[...].ple[...])³⁹ i drugi z 4 sierpnia 1390 roku (z inskrypcją o treści: + sigillum thame plebani in strelin)⁴⁰, różniące się od siebie w sposobie jego przedstawienia. Na starszym widzimy patrona strzelińskiej świątyni stojącego na wprost, na młodszym zaś — walczącego ze smokiem i godzącego włócznią w gardło bestii. Nie można oczywiście wykluczyć — podobnie jak w omówionych przypadkach nyskiego Stefana i turowskiego Konrada — prozaicznych względów przyświecających decyzji o zmianie stempla, jednak warto rozpatrzyć ją także na szerszym tle ikonosfery, w której funkcjonował właściciel

³⁷ R. Żerelik, *Krąg średniowiecznego duchowieństwa...*, s. 158.

³⁸ F.X. Görlich, *Geschichte der Stadt Strehlen in Preußisch-Schlesien*, Breslau 1853, s. 14—15.

³⁹ AP Wrocław, Rep. 125, nr 263 (277).

⁴⁰ AP Wrocław, Rep. 125, nr 266 (280). Na temat tego sigillum zob. też J.R. Sobel, *Sceny biblijne...*, s. 426—429.

pieczęci. Co najmniej od lat 30. XIV wieku wyobrażenia św. Michała były bowiem obecne również na sigillach władz Strzelina, ukazujących archanioła początkowo dmącego w trąbę, a następnie dzierżącego miecz i wagę⁴¹. W okresie średniowiecza był on zatem konsekwentnie przedstawiany z właściwymi mu atrybutami⁴², nigdy jednak podczas walki ze smokiem, który na pieczęciach strzeleńskich pojawia się dopiero w epoce nowożytnej⁴³. W takim kontekście motyw zastosowany pierwotnie przez plebana mógł za bardzo przypominać odbiorcom symbol miasta funkcjonujący już od kilku dekad w lokalnej ikonosferze i silnie zakorzeniony w świadomości mieszkańców. Utrudniało to realizację głównego zadania wyobrażenia napieczętnego, którym — jak wiadomo — jest precyzyjna identyfikacja jego właściciela⁴⁴. Widoczna na młodszym odcisku Tomasza scena walki ze smokiem nie wzbudzała już takich wątpliwości, stąd to właśnie w dążeniu duchownego do nadania swemu sigillum bardziej jednoznacznego wyrazu upatrywać należy najpewniej przyczyny powzięcia decyzji o zmianie tłoka.

Wnioski

Niewielka liczba plebanów, którzy mogli poszczycić się posiadaniem więcej niż jednego stempla w okresie swojej duszpasterskiej posługi, na tle całości zebranego materiału świadczy, iż nie była to praktyka rozpowszechniona wśród ówczesnego śląskiego kleru parafialnego (choć z graniczącym wręcz z pewnością przekonaniem możemy przypuszczać, że wiele zabytków zwyczajnie nie dotrwało do naszych czasów). Rzadkość tego zjawiska jest niewątpliwie

⁴¹ M.L. Wójcik, *Herb miasta Strzelina — historia i współczesność*, RHer 2020, 19 (30), s. 268—270. Zob. też P. Wiszewski, *Między konwencją, polityką i modą. Średniowieczne śląskie pieczęcie miejskie z wizerunkami świętych*, w: *Formuła — archetyp — konwencja w źródle historycznym. Materiały IX Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne, Kazimierz Dolny, 14—15 grudnia 2000 r.*, red. A. Górak, K. Skupieński, Lublin—Radzyń Podlaski—Siedlce 2006, s. 289—291.

⁴² *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. 3, hrsg. E. Kirschbaum, Rom—Freiburg—Basel—Wien 1971, s. 257; J. Marecki, L. Rotter, *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2013, s. 609—610.

⁴³ M.L. Wójcik, *Herb miasta Strzelina...*, s. 271.

⁴⁴ B.M. Bedos-Rezak, *When Ego Was Imago. Signs of Identity in the Middle Ages*, Leiden—Boston 2011, *passim*; Z. Piech, *Pieczęć jako źródło...*, *passim*; M. Hlebionek, *Pieczęć jako medium, dzieło sztuki i źródło historyczne*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych...*, s. 62.

skutkiem wysokich kosztów, jakie wiązały się z wykonaniem typariusza przez rzemieślnika⁴⁵. Omówione przypadki proboszczów pozwalają jednak wskazać przynajmniej niektóre przyczyny decyzji plebanów o sporządzeniu nowych pieczęci. Najczęściej wiązało się to ze zniszczeniem lub z utratą — w różnych okolicznościach — tłoka, na co ewidentnie wskazuje przykład Konrada, a być może także Stefana. Innym powodem była chęć ucytelnienia wyrażanego przez napieczęte wyobrażenie komunikatu tak, aby jeszcze bardziej wiązało się ono z osobą jego dysponenta. Doskonale widać to na przykładzie sigillum należącego do plebana strzelińskiego. Niewykluczone również, że okazję do wdrożenia takich zmian dawały właśnie wspomniane względy losowe. Wreszcie impulsem do zmiany typariusza stawał się awans w kościelnej hierarchii implikujący potrzebę dostosowania treści legendy tak, aby była zgodna z tytułaturą stosowaną w opieczętowanych dokumentach, co obrazuje przypadek Jakuba Engilgeriego. Niekiedy jednak dostępne źródła nie pozwalają udzielić odpowiedzi na pytanie o powody wymiany stempla — jak w wypadku plebana Rychwina.

Motywacje te nie odbiegają od znanych z literatury przyczyn wymian tłoków dokonywanych przez przedstawicieli innych grup duchowieństwa. Zagadnienie to nie zostało wprawdzie w pełni rozpoznane, ale możemy sięgnąć po kilka odnotowanych w historiografii przykładów. I tak, powodem wyrobienia sobie nowej pieczęci przez Idziego, archidiakona wrocławskiego, w pierwszej połowie XIII wieku było objęcie przezeń scholasterii⁴⁶, zaś w przypadku żyjącego w XV stuleciu kanonika krakowskiego Jana Elgota — także otrzymanie godności scholastyka oraz szczególnie zaszczytnej funkcji papieskiego audytora, przyznanej mu na soborze bazylejskim⁴⁷. Cystersi lubiąscy z kolei wymienili ok. połowy XIV wieku swą pieczęć konwentualną, aby poprzez wprowadzenie nowego wyobrażenia lepiej wyrazić tożsamość swojej wspólnoty⁴⁸. Byłby to więc przypadek analogiczny do tego, jaki udało się stwierdzić w odniesieniu do plebana strzelińskiego Tomasza.

Zaprezentowany w artykule materiał źródłowy, obejmujący zaledwie kilka egzemplarzy pieczęci, z całą pewnością nie może być uznany za reprezentatywny. Wyrażam jednak nadzieję, że w miarę postępu archiwalnych poszukiwań (nierozpoznane pozostają wszak sigilla proboszczów śląskich po 1419 roku, a więc z okresu późnego średniowiecza) stanie się on przyczynkiem do dalszych dyskusji nad funkcjonowaniem pieczęci wśród niższego duchowieństwa.

⁴⁵ M. Haisig, *Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach*, Wrocław 1951, s. 36; *Sfragistyka...*, s. 135.

⁴⁶ J. Pakulski, *Średniowieczne pieczęcie pralatów...*, s. 180.

⁴⁷ E. Kozackiewicz, *Ikonografia średniowiecznych pieczęci krakowskich kanoników katedralnych*, w: *Kultura religijna i społeczna Małopolski od XIII do XVI wieku*, red. W. Szymborski, J. Kozioł, Tarnów 2011, s. 144—145.

⁴⁸ T. Kałuski, *Średniowieczne pieczęcie konwentu z klasztoru cysterskiego w Lubiążu — chronologia, ikonografia i kwestia autorstwa typariuszy*, St. Żr. 2021, 59, s. 33.

Aneks. Katalog pieczęci

W katalogu zebrano wszystkie zabytki sfragistyczne omówione w artykule. Artefakty uporządkowano według ich dysponentów, zgodnie z chronologią użytkowania poszczególnych typów pieczęci, przyjmując następujący formularz opisu: 1) wykaz sygnatur zachowanych oryginalnych odcisków (w przypadku kilku oryginałów gwiazdką oznaczono egzemplarz, którego fotografię zamieszczono w katalogu); 2) treść legendy i rodzaj pisma epigraficznego; 3) opis wyobrażenia napieczętnego; 4) kształt i wymiary odcisku; 5) barwa wosku; 6) sposób przywieszenia pieczęci do dokumentu; 7) informacje o wyglądzie odwrocia pieczęci; 8) formuły koroboracyjne w kolejności chronologicznej wystawienia dokumentów; 9) informacje dotyczące autorstwa fotografii pieczęci (jeśli nie została wykonana przez autorkę artykułu) lub link, pod którym dostępne jest jej zdjęcie (jeśli nie zamieszczono go obok opisu).

Stefan, pleban w Nysie

[nr 1]

Typ A

31 lipca 1298 roku

1. Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAWr), Dokumenty parafii miejskiej w Nysie, 31 VII 1298*; AP Wrocław, Rep. 102, nr 6 (dwie ekspedycje).

2. + S STEPhANI PLE/BANI DE NIZA, napis majuskułą gotycką.

3. W polu pieczęci scena ucieczki Świętej Rodziny do Egiptu. Na osiołku, prowadzonym w lewą (heraldycznie) stronę przez św. Józefa, Matka Boża z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Za nimi czwarta postać (prawdopodobnie św.



Jakub Młodszy, Jan, syn Józefa, lub sługa z bagażami⁴⁹). U dołu pieczęci, oddzielony od sceny ucieczki łukiem architektonicznym, modlący się adorant, zwrócony w lewą stronę, w postawie klęczącej, ze złożonymi rękoma i z uniesioną głową, którego sylwetka zachodzi na otok pieczęci, rozdzielając legendę na dwie części. Nad ukazaną sceną unosi się anioł, pochylając się ku Matce Bożej; po jego bokach dwie sześciopromienne gwiazdy.

⁴⁹ Zob. przyp. 19.

4. Pieczęć ostroowalna, 41 x 29 mm.
5. Wosk barwy naturalnej (oba egzemplarze).
6. Biało-czerwone sznury (AAWr, Dokumenty parafii miejskiej w Nysie, 31 VII 1298); pasek pergaminowy (AP Wrocław, Rep. 102, nr 6).
7. Jedno wgłębienie wykonane kciukiem (oba egzemplarze).
8. „In cuius rei testimonium et evidentiā pleniorē sigillis nostro et predicti Johannis advocati necnon et domini Stephani plebani Nizensis presentem paginam duximus roborandam” (oba egzemplarze).

[nr 2]



Typ B

6 maja 1312 roku

1. AP Wrocław, Rep. 88, nr 48 (74a).
2. [+ S] STEPHANI PLEBANI • DE NIS[A], napis majuskułą gotycką.
3. W polu pieczęci postać św. Jakuba z nimbem wokół głowy, zwrócona (heraldycznie) w prawo, w drapowanej szacie, z torbą przewieszoną przez ramię i laską pielgrzymią w prawej ręce. Przed nim po prawej (heraldycznie) stronie pomniejszona sylwetka klęczącego adoranta ze złożonymi do modlitwy rękoma.
4. Pieczęć ostroowalna, 44 x 31 mm.

5. Wosk barwy naturalnej.
6. Pasek pergaminowy.
7. Trzy wgłębienia w wosku.
8. „presentes duximus nostrorum sigillorum appensione munire”.

Konrad, pleban w Turowie

[nr 3]



Typ A

1343, *sine die* — 28 marca 1352 roku

1. AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, CC 11, KK 5, KK 6*.
2. S / CONR'(adi) PLEB/AN(i) D'(e) TVRO/W /, napis majuskułą gotycką.
3. W polu pieczęci Chrystus umierający na krzyżu, któremu towarzyszą dwaj święci w długich szatach. Poniżej Niego, w niszy, klęczy zwrócony w prawą (heraldycznie) stronę adorant z rękami złożonymi w geście modlitwy, którego postać wchodzi na pole legendy, podobnie jak sylwetki dwóch aniołów,

podtrzymujących ramiona krzyża. Całość przedstawienia wieńczy gotycka wieżyczka, również wkomponowana w otok pieczęci.

4. Pieczęć ostroowalna, 40 x 24 mm.

5. Wosk barwy czarnej (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 5), pociemniały wosk barwy naturalnej (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, CC 11), wosk barwy naturalnej (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 6).

6. Czerwono-zielone sznury (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 5), pasek pergaminowy (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, CC 11), czerwone sznury (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 6).

7. Brak wgłębień (wszystkie egzemplarze).

8. „In cuius rei testimonium presentibus nostrum sigillum sigillum (sic!) est appensum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 5); „In cuius rei testimonium sigillum nostrum presentibus est appensum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, CC 11); „In cuius rei testimonium huic litterae sigillum nostrum est appensum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 6).

[nr 4]

Typ B

14 listopada 1366 roku

1. Národní archiv v Praze (dalej: NA Praha), Maltézští rytíři — české velkopřevorství (dalej: ŘM), nr 1719.

2. • S • CONRADI • PLE/BANI • IN • ThVROW /, napis majuskułą gotycką.

3. W polu pieczęci scena śmierci Chrystusa na krzyżu, któremu towarzyszą dwaj święci w długich szatach, ukazana pod wchodzącą na otok gotycką trójłukową arkadą, wspartą na dwóch wysmukłych podporach, zwieńczoną wimpergą i sześcioma pinaklami (po trzy z każdej strony wimpergi). Poniżej, w niszy, klęczy zwrócony w prawą (heraldycznie) stronę modlący się adorant odziany w ornat.

4. Pieczęć ostroowalna, 40 x 25 mm.

5. Wosk barwy naturalnej.

6. Szaro-czerwone sznury.

7. Trzy podłużne wgłębienia.

8. „In cuius rei testimonium et evidentiam pleniorum conscribi fecimus presenciam et sigillo nostro munimine roborari”.

9. Fotografia pieczęci dostępna pod linkiem: <https://www.monasterium.net/mom/CZ-NA/RM/1719/charter> [dostęp: 02.10.2022].

Jakub Engilgeri, pleban w Świdnicy

[nr 5]

Typ A

15 czerwca 1362 roku

1. AP Wrocław, Rep. 67, nr 380 (406).



2. + [S IA]COB[...].GIL[...SWI]DNICZ,
napis majuskułą gotycką.

3. W polu pieczęci tarcza herbowa na wprost, a na niej majuskuła „M”, na której załamaniach trzy róże w układzie 2:1.

4. Pieczęć okrągła, Ø 26 mm.

5. Wosk barwy czerwonej.

6. Pasek pergaminowy.

7. Brak wgłębień.

8. „In quorum omnium testimonium presentes litteras seu presentis publicum instrumentum prefatam diffinitam firmam continentem scribi et per Erasmus

de Wolavia notarium publicum infrascriptum publicam mandanimus et sigilli nostri iussimus appensione communiri”.

[nr 6]

Typ B



18 marca 1362—5 czerwca 1374

1. AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, AA 68, C 8, C 15, C 17, F 18, F 22, GG 39, M 41, R 53b, Y 1; Dokumenty parafii w Świdnicy, 28 III 1311 [błędna data]; AP Bydgoszcz, Akta klasztoru norbertanek w Strzelnie, sygn. 31; AP Wrocław, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 557, 562; Rep. 3, nr 423 (395); Rep. 66, nr 251 (252), 256 (257), 258 (259); Rep. 67, nr 379 (405), 381 (407a), 386 (411); Rep. 71, nr 26 (28); Rep. 84, nr 97 (124)*; Rep. 91, nr 340 (348); Rep. 123, nr 46; NA Praha, ŘM, nr 788, 796.

2. + S • IACOBI • ENGLGERI • PL(eb)ANI • SWIDNICZ(ensis) • ET •

OFFICIA(lis) W(ratislaviensis), napis majuskułą gotycką.

3. Pole pieczęci przedzielone w pas łukiem architektonicznym, pod którym zwrócony w lewą (heraldycznie) stronę adorant, stojący na ugiętych, ale niedotyających ziemi kolanach, z rękoma złożonymi w geście modlitwy. Nad łukiem zwrócona także w lewo postać św. Jana Chrzciciela w obfitej szacie i płaszczu, z nimbem okalającym głowę. Prawą dłoń składa na piersi lub też unosi w geście błogosławieństwa, lewą natomiast trzyma okrągłą patenę z wyobrażeniem *Agnus Dei*. Wolne przestrzenie pola pieczęci wypełniają gęsto drobne gwiazdki.

4. Pieczęć ostroowalna, 47 x 33 mm.

5. Wosk barwy czerwonej (wszystkie zachowane egzemplarze).

6. Zielone sznury (AP Wrocław, Rep. 3, nr 423 (395); Rep. 66, nr 251 (252); Rep. 123, nr 46), czerwone sznury (AAWr, Dokumenty parafii w Świdnicy, 28 III 1311; NA Praha, ŘM, nr 796), szare sznury (AP Wrocław, Rep. 66, nr 256 (257)), pasek pergaminowy (wszystkie pozostałe zachowane egzemplarze).

7. Brak wgłębień (wszystkie egzemplarze).

8. „In cuius rei evidenciam et certitudinem pleniorem sigillum nostrorum presentibus est appensum” (AP Bydgoszcz, Akta klasztoru norbertanek w Strzelnie, sygn. 31); „In cuius eciam rei testimonium et evidenciam pleniorem sigillum nostrum presentibus est appensum” (NA Praha, ŘM, nr 788); „In cuius rei testimonium sigillum nostrum presentibus est appensum” (AP Wrocław, Rep. 67, nr 379 (405), 381 (407a)); „In cuius rei testimonium sigillum nostrum officiolatus presentibus est subappensum” (AP Wrocław, Rep. 67, nr 386 (411)); „In scriptum meorum hic manu mea proprie subscripsi signo et nomine meis consuecis una cum appensione sigilli domini mei officialati memorati consignavi in fidem et testimonium omnium premissorum” (NA Praha, ŘM, nr 796); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum sigillum nostrum presentibus est appensum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, F 18; AP Wrocław, Rep. 71, nr 26 (28); Rep. 84, nr 97 (124); Rep. 91, nr 340 (348); Rep. 123, nr 46); „Litteram subscripti tenoris sigillis nostro et domini executori ad eandem deputati acergo sigillatam” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, M 41); „In cuius fidem et testimonium omnium premissorum sigillum nostrum presenti sentenciam est appensum” (AP Wrocław, Rep. 3, nr 423 (395)); „cum appensione sigilli domini mei prefati consignari in fidem et testimonium omnium premissorum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, F 22; brak koroboracji — użycie pieczęci zapowiedziane w formule notarialnej Jana de Cunczindorf); „In cuius rei testimonium presentes transumptum per Bertoldum de Camen notarium publicum [predictum et] subscriptum publicari et nostri sigilli appensione iussimus communiri” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, C 8, C 15, C 17, R 53b); „In cuius rei testimonium omnium premissorum sigillum nostrum presentibus est appensum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, GG 39); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum presentes litteras sive hoc presentes publicum inscriptum nostri et Heynemanni Bodusconis

prefati sigillorum ac subscripcione nostri notarii publici fecimus communiri” (AP Wrocław, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 557); „In cuius rei testimonium omnium premissorum presentes transsumptum et transscriptum publicum officiolatus wratislaviensis sigilli appensionum ac notarii publici subscripcione fecimus communiri” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, AA 68); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum sigillum nostrum ex certa nostra sciencia presentibus est appensum” (AP Wrocław, Dokumenty miasta Wrocławia, nr 562); „Quam quidem responsonem dicto appellanti pro appellis testimonialibus dedit et concessit sub ipsius appendenti sigillo sigillatam in fidem et testimonium omnium et singulorum premissorum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, Y 1); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum hanc nostram diffinitivam sentenciam nostri officialatus sigilli appensione et notarii nostri subscripti publici subscripcione fecimus communiri” (AP Wrocław, Rep. 66, nr 251 (252)); „In quorum omnium et singulorum testimonium presentes instrumentum publicum [...] [fragment koroboracji nieczytelny na skutek zalania pergaminu w tym miejscu] notarium publicum scribi et publicari mandavimus nostrorum sigillorum fecimus appensione communiri” (AP Wrocław, Rep. 66, nr 258 (259)); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum sigillum officiolatus quo adpresens vertimur presentibus est subappensum” (AP Wrocław, Rep. 66, nr 256 (257)); „In cuius rei fidem et testimonium omnium premissorum sigillum nostrum presenti transscripto et transsumpto duximus appendendum” (AAWr, Dokumenty parafii w Świdnicy, 28 III 1311).

Rychwin, pleban w kościele pw. św. Elżbiety we Wrocławiu

[nr 7]

Typ A



24 czerwca 1370 roku

1. AP Wrocław, Rep. 66, nr 234 (235).
2. + S' PLEBANI D' S(an)C(ta)A ELIZABET, napis majuskulą gotycką.
3. W polu pieczęci sześciopromienna gwiazda, a nad nią krzyż.
4. Pieczęć okrągła, Ø 28 mm.
5. Wosk barwy zielonej.
6. Czerwono-zielone sznury.
7. Jedno okrągłe wgłębienie.
8. „Et ut igitur singula premissa perpetuam obtineat firmitatem et stabilitatem idcirco sigilla nostri videlicet magistratus,

conventus nostri, prioris nostre domus, Rychwini plebani sanctae Elyzabeth, Heydnirici plebani in cruceburg, johannis plebani in tylindorf, Franczkonis

commendatoris in swydnicz, Johannis commendatoris in Legnicz, Johannis commendatoris in Monstberg nec non Hermanni commendatoris in Boleslavia presentibus sunt subappensa”.

[nr 8]

Typ B

18 września 1368—29 listopada 1380

1. AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, A 35a, A 35b, GG 69*, KK 18, T 5, YY 4.

2. + S PLEBANI • DE S(an)C(t)A • ELIZABET, napis majuskułą gotycką.

3. W polu pieczęci krzyż nad sześciopromienną gwiazdą.

4. Pieczęć ostroowalna, 37 x 23 mm.

5. Wosk barwy naturalnej (wszystkie egzemplarze).

6. Pasek pergaminowy (wszystkie egzemplarze).

7. Brak wgłębień (wszystkie egzemplarze).

8. „Litteram reddite sigillatam” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, GG 69); „Nostro sub appenso sigillo litteram reddite viris sub sigillis” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, T 5); „Nostro sub appenso sigillo litteram reddite sigillatam [...] pacta” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, KK 18); „Nostro subappenso sigillo in signum executionis” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, A 35a); „Nostro sigillo quo ad causas utimur subappenso. Litteram in signum executionis viris sigillis similiter sub appensis reddite sigillatam” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, A 35b); „Cum appensione sigilli reverendi prioris domini episcopis [...] prevocati in fidem et testiorum omnium premissorum” (AAWr, Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, YY 4).



Tomasz, pleban w Strzelinie

[nr 9]

Typ A

8 listopada 1389 roku



1. AP Wrocław, Rep. 125, nr 263 (277).
2. [s] t[...]/[...]ple[...], napis minuskułą gotycką.
3. W polu pieczęci św. Michał Archanioł ze skrzydłami u ramion, odziany w zbroję, stojący (przypuszczalnie) na smoku.
4. Pieczęć okrągła, Ø 24 mm.
5. Wosk barwy naturalnej.
6. Pasek pergaminowy.
7. Brak wgłębień.
8. „Nostro subappenso sigillo. In signum executionis plebanos et virum quemlibet facte presentem litteram reddite viris sigillis subappendentibus sigillatam”.

9. Fot. AP Wrocław.

[nr 10]

Typ B

4 sierpnia 1390 roku



1. AP Wrocław, Rep. 125, nr 266 (280).
2. + sigillum thame plebani in strelin, napis minuskułą gotycką.
3. W polu pieczęci scena walki św. Michała ze smokiem. Archanioł z nimbem wokół głowy i skrzydłami u ramion, odziany (przypuszczalnie) w zbroję, stoi w rozkroku na wijącym się przez całą dolną strefę odcisku ogonie potwora. Zwracając się w (heraldycznie) lewą stronę, przesywa włócznią jego gardło.
4. Pieczęć okrągła, Ø 28 mm.
5. Wosk barwy naturalnej z licznymi ciemnymi przebarwieniami.

6. Pasek pergaminowy.

7. Jedno małe wgłębienie.

8. „nostro subappenso sigillo in signum executionis plebanos et virum quemlibet facte presentem litteram plebanis sigillis subappendentibus reddite sigillatam”.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu: Dokumenty oznaczone sygnaturami alfabetycznymi, A 35a, A 35b, AA 68, C 8, C 15, C 17, CC 11, F 18, F 22, GG 39, GG 69, KK 5, KK 6, KK 18, M 41, R 53b, T 5, Y 1, YY 4; Dokumenty parafii miejskiej w Nysie, 31 VII 1298; Dokumenty parafii w Świdnicy, 28 III 1311.
- Archiwum Państwowe w Bydgoszczy: Akta klasztoru norbertanek w Strzelnie, sygn. 31.
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu: Dokumenty miasta Wrocławia, nr 557, 562; Rep. 3, nr 423 (395); Rep. 66, nr 234 (235), 251 (252), 256 (257), 258 (259); Rep. 67, nr 379 (405), 380 (406), 381 (407a), 386 (411); Rep. 71, nr 26 (28); Rep. 84, nr 97 (124); Rep. 88, nr 48 (74a); Rep. 91, nr 340 (348); Rep. 102, nr 6; Rep. 123, nr 46; Rep. 125, nr 263 (277), 266 (280).
- Národní archiv v Praze: Maltézští rytíři — české velkopřevorství, nr 788, 796, 1719.

Opracowania

- Bedos-Rezak B.M., *When Ego Was Imago. Signs of Identity in the Middle Ages*, Leiden—Boston 2011.
- Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.
- Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.
- Bünz E., *Die mittelalterliche Pfarrei. Ausgewählte Studien zum 13.—16. Jahrhundert*, Tübingen 2017.
- Bünz E., *Spätmittelalterliche Pfarrei- und Pfarrersiegel*, in: *Das Siegel. Gebrauch und Bedeutung*, hrsg. G. Signori, Darmstadt 2007, s. 31—43.
- Bünz E., Kubín P., „*Sigillum Petri plebani de Glathovia*”. *Ein spätmittelalterliches Pfarrersiegel aus Klattau (Böhmen)*, „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Siegel- und Wapenkunde“ 2004, 50, s. 35—45.
- Chojnacka K., *Opracowywanie pieczęci*, w: *Metodyka pracy archiwalnej*, red. S. Nawrocki, S. Sierpowski, Poznań 2004, s. 94—113.
- Crusius E., *Flucht und Heimkehr. Studie zur Ikonographie der mittelalterlichen Siegel mit 10 Abbildungen*, „Archivalische Zeitschrift“ 1954, 49, s. 65—71.
- Dola K., *Dzieje Kościoła na Śląsku*, cz. 1: *Średniowiecze*, Opole 1996.
- Dola K., *Problemy kościelno-duszpasterskie w diecezji wrocławskiej w XV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1986, 41, 4, s. 517—538.
- Dudzińska A., *Kościół parafialny świętych Stanisława i Wacława w Świdnicy i jego wspólnota wiernych do 1561 r.*, Wrocław 2018 [maszynopis rozprawy doktorskiej w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego].
- Ewald W., *Siegelkunde*, München—Berlin 1914 [reprint: München—Wien 1972].
- Glejtek M., *Stredoveká cirkevná pečat'. Prameň kresťanskej ikonografie*, Hradec Králové 2013.

- Glejtek M., *Texty na stredovekých cirkevných pečatiach uhorskej proveniencie (11.—16. storočie)*, w: *Inskrypcje na pieczęciach. Treści, formy, funkcje*, red. P. Pokora, M. Hlebionek, T. Kałuski, Poznań 2016, s. 47—62.
- Görlich F.X., *Geschichte der Stadt Strehlen in Preußisch-Schlesien*, Breslau 1853.
- Gosmann M., *Ein Siegelstempel des Pfarrers Friedrich von Hüsten (um 1300) im Arnsberger Stadtarchiv*, „Jahrbuch Hochsauerlandkreis. Berichte, Erzählungen, Aufsätze, Gedichte“ 1992, 8, s. 37—39.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966.
- Gumowski M., *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 1936 [reprint: Kraków 2013], s. 247—440.
- Haisig M., *Osiągnięcia i postulaty w zakresie sfragistyki polskiej*, „Studia Źródłoznawcze” 1959, 4, s. 153—167.
- Haisig M., *Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach*, Wrocław 1951.
- Hlebionek M., *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012.
- Hlebionek M., *Pieczęć jako medium, dzieło sztuki i źródło historyczne*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 59—64.
- Hlebionek M., *Prawo pieczętno: rodzaje kancelaryjno-prawne i fałszerstwa pieczęci. Kręgi funkcjonowania pieczęci*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 19—32.
- Hlebionek M., *Sfragistyka w systemie nauk. Podstawowe pojęcia sfragistyczne*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 15—18.
- Juczejka S., *Duchowni średniowiecznej Legnicy. Studium prozopograficzne nad klerem diecezjalnym*, Legnica 2006.
- Kałuski T., *Od przedstawień figuralnych do heraldycznych. Opaci lubiąscy i ich pieczęcie od schyłku średniowiecza do sekularyzacji klasztoru w 1810 roku*, „Studia Źródłoznawcze” 2019, 57, s. 159—210.
- Kałuski T., *Projekt edycji pieczęci cystersów śląskich. Francuskie i niemieckie przykłady wydawania pieczęci cysterskich*, w: *Editiones sine fine*, t. 2, red. K. Kopiński, J. Tandeci, Toruń 2021, s. 117—130.
- Kałuski T., *Średniowieczne pieczęcie konwentu z klasztoru cysterskiego w Lubiążu — chronologia, ikonografia i kwestia autorstwa typariuszy*, „Studia Źródłoznawcze” 2021, 59, s. 25—38.
- Knapek E., *Średniowieczne i wczesnonowożytno pieczęcie oficjalów i wikariuszy generalnych krakowskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 285—325.
- Kozaczek E., *Ikonografia średniowiecznych pieczęci krakowskich kanoników katedralnych*, w: *Kultura religijna i społeczna Małopolski od XIII do XVI wieku*, red. W. Szymboriski, J. Koziół, Tarnów 2011, s. 123—151.

- Krahmer H., *Beiträge zur Geschichte des geistlichen Siegels in Schlesien bis zum Jahre 1319*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“ 1935, 69, s. 1—39.
- Krejčík T., *Pečeť v kultuře středověku*, Ostrava 1998.
- Krejčíková J., Krejčík T., *Úvod do české sfragistiky*, Ostrava 1989.
- Krudysz L., *A Unique 14th Century Seal-Matrix from Gieblo, Zawiercie District*, „Archaeologia Polona” 2021, 59, s. 139—154.
- Krukowski J., *Proboszcz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 16, red. E. Gigilewicz, Lublin 2012, s. 412—414.
- Lexikon der christlichen Ikonographie*, Bd. 2, hrsg. E. Kirschbaum, Rom—Freiburg—Basel—Wien 1970; Bd. 3, hrsg. E. Kirschbaum, Rom—Freiburg—Basel—Wien 1971.
- Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1: (do 1302 roku), Warszawa 2003.
- Maráz K., *K pečetím farního kléru v českých zemích v letech 1283—1310*, v: *Sacri canones servandi sunt. Ius canonicum et status ecclesiae saeculis XIII—XV*, ed. P. Krafl, Praha 2008, s. 623—629.
- Maráz K., *Sfragistika. Studijní texty pro posluchače pomocných věd historických a archivnictví*, Brno 2014.
- Marcisz-Czapla B., *Pieczęcie biskupów lubuskich*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archivalny” 2004, 11, s. 49—98.
- Marcisz-Czapla B., *Święci w ikonografii nowożytnych pieczęci klasztornych na Śląsku*, w: *Człowiek — obraz — tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej*, red. M.L. Wójcik, Dzierżoniów 2005, s. 89—107.
- Marecki J., Rotter L., *Jak czytać wizerunki świętych. Leksykon atrybutów i symboli hagiograficznych*, Kraków 2013.
- Mrozowicz W., *Dolny Śląsk w latach 1327—1526*, w: *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 2006, s. 105—141.
- Müller A., *Die Pfarrer von Neißze, ein Beitrag zur schlesischen Presbyterologie*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte“ 1956, 14, s. 59—104.
- Pakulski J., *Średniowieczne pieczęcie kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej w świetle dotychczasowych badań*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 169—196.
- Pakulski J., *Średniowieczne pieczęcie pralatów i kanoników kapituł katedralnych metropolii gnieźnieńskiej*, w: *Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej*, red. A. Radziwiński, Toruń 2000, s. 177—196.
- Pfotenhauer P., *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879.
- Piech Z., *Pieczęcie herbowe w systemach sfragistycznych dawnej Rzeczypospolitej*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 207—253.
- Piech Z., *Pieczęć jako źródło ikonograficzne: ze studiów nad ikonografią historyczną*, «Сфрагістичний щорічник» 2015, 5, s. 21—87.
- Piech Z., *Uwagi o typologii i nazewnictwie pieczęci w polskich i zagranicznych badaniach sfragistycznych*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 15—46.
- Piech Z., *Współczesne badania sfragistyczne w Polsce. Osiągnięcia i postulaty*, «Сфрагістичний щорічник» 2011, 1, s. 160—188.
- Pokora P., *Stan i perspektywy badań nad pieczęciami episkopatu średniowiecznej Polski*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 135—167.

- Religia. Encyklopedia PWN*, t. 8, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003.
- Semkowicz W., *Encyklopedia nauk pomocniczych historii*, Kraków 2011.
- Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960.
- Sobel J.R., *Pieczęcie proboszczów — zapomniany dział sfragistyki. Przyczynek do badań nad pieczęciami kleru parafialnego na przykładzie pięciu sigillów śląskich plebanów z początku XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2020, 75, 1, s. 29—72.
- Sobel J.R., *Sceńy biblijne na średniowiecznych pieczęciach śląskich proboszczów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2022, 118, s. 413—438.
- Starnawska M., *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 2006.
- Starnawska M., *Pieczęcie zakonów krzyżowych na ziemiach polskich w średniowieczu jako źródło do ich dziejów. Perspektywy badawcze*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 89—119.
- Stefan A., *Der Siegelstempel und die Siegel des Kronstädter Pfarrers Johannes Reudel*, „Zeitschrift für Siebenbürgische Landeskunde” 2018, 41 (112), s. 33—41.
- Stefan A., *Practici sigilare în mediul parohial braşovean din a doua jumătate a secolului al XV-lea*, in: *Scris, scriitură, text în Țările Române (secolele XV—XVIII)*, volum îngrijit de M. Dejan, Suceava 2020, s. 45—56.
- Stefan A., *Seals of Transylvanian Saxon Parish Priests from the First Half of the 16th Century*, in: *Common Man, Society and Religion in the 16th Century. Piety, Morality and Discipline in the Carpathian Basin*, ed. U.A. Wien, Göttingen 2021, s. 65—77.
- Stieldorf A., *Siegelkunde. Basiswissen*, Hannover 2004.
- Stróżyk P., *Średniowieczne pieczęcie templariuszy i joannitów na ziemiach polskich*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 197—217.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2012.
- Szymoniak M., *Pieczęcie klasztoru bożogrobców w Miechowie*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 327—412.
- Terrier Aliferis L., *Joseph christophore dans la Fuite en Egypte: transmission d'un schéma iconographique spécifique à travers le Moyen Age*, „Zeitschrift für Kunstgeschichte” 2016, 79, 2, s. 164—192.
- Vocabularium internationale sigillographicum*, edd. K. Müller, L. Vrtel, Bratislava 2016.
- Wiszewski P., *Między konwencją, polityką i modą. Średniowieczne śląskie pieczęcie miejskie z wizerunkami świętych*, w: *Formuła — archetyp — konwencja w źródle historycznym. Materiały IX Sympozjum Nauk Dających Poznawać Źródła Historyczne, Kazimierz Dolny, 14—15 grudnia 2000 r.*, red. A. Górak, K. Skupieński, Lublin—Radzyń Podlaski—Siedlce 2006, s. 263—312.
- Wiszewski P., *Średniowieczna śląska pieczęć klasztorna jako środek przekazu informacji (XIII—I połowa XVI w.)*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 11—29.
- Wójcik M.L., *Herb miasta Strzelina — historia i współczesność*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 2020, 19 (30), s. 265—290.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie cystersów jemiełnickich do połowy XVI wieku (z zespołu Rep. 85 Archiwum Państwowego we Wrocławiu)*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej. Zbiór studiów*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 31—37.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie klasztoru Premonstratensek w Czarnowąsach*, w: *Sztuka dawnego Opola*, red. B. Czechowicz, J. Filipczyk, A. Kozieł, Opole 2018, s. 27—44.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie opatów rudzkich*, w: *Klasztor cystersów w Rudach. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej odbytej 7 czerwca 2008 r. w Rudach*, red. N. Mika, Racibórz 2008, s. 41—56.

- Wójcik M.L., *Pieczczę rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1—2, Kraków—Wrocław 2018.
- Wójcik M.L., *Średniowieczne pieczęcie cystersów rudzkich*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej. Materiały z konferencji naukowej odbytej w klasztorze oo. Cystersów w Krakowie Mogile z okazji 900 rocznicy powstania Zakonu Ojców Cystersów. Poznań—Kraków-Mogila 5—10 października 1998*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 405—415.
- Wólkiewicz E., *Kariery „w cieniu katedry”*. *Oficjalowie wrocławscy w średniowieczu*, w: *„Memoria viva”. Studia historyczne poświęcone pamięci Izabeli Skierskiej (1967—2014)*, red. A. Gąsiorowski, G. Rutkowska, Warszawa—Poznań 2015, s. 285—308.
- Wólkiewicz E., *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie*, Kraków 2014.
- Wólkiewicz E., *Proletariusze modlitwy? Drogi karier, finanse i kultura materialna niższego kleru w średniowiecznej Nysie*, Warszawa 2020.
- Zasady transkrypcji inskrypcji napieczętej*, w: *Opracowanie materiałów sfragistycznych w archiwach. Wyniki prac zespołu naukowego powołanego przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych do przygotowania wskazówek metodycznych do opracowania materiałów sfragistycznych w zasobie archiwów państwowych*, red. P. Gut, M. Hlebionek, Warszawa 2020, s. 159—163.
- Żerelik R., *Dzieje Śląska do 1526 roku*, w: *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 13—116.
- Żerelik R., *Krąg średniowiecznego duchowieństwa kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu*, w: *Z dziejów wielkomejskiej fary. Wrocławski kościół św. Elżbiety w świetle historii i zabytków sztuki*, red. M. Zlat, Wrocław 1996, s. 155—161.

Netografia

<https://www.monasterium.net/mom/CZ-NA/RM/1719/charter> [dostęp: 02.10.2022].

Jagna Rita Sobel

Variability of the Seals of Parish Priests of Silesian Parish Churches in the Middle Ages (until 1419)

Summary

In her article, Jagna Rita Sobel deals with the problem of exchanges of seal matrices [Pl. *typariusze pieczętne*] made by parish priests of Silesian parish churches until 1419. Sobel enquires about reasons why parish priests needed to order the preparation of a new stamp for themselves. To this end, Sobel analyzes the cases of five priests (Stefan, parson in Nysa, Konrad, parson in Turów near Wrocław, Jakub Engilgeri, parson in Świdnica, Rychwin, parson in the church of St. Elizabeth in Wrocław, and Tomasz, parson in Strzelin). Her research has

revealed that during their pastoral ministry in a given parish they used two types of seals. The research was based on a comparison of the two *sigils* of each parish priest in terms of differences in the content communicated by the sacred legends and images, taking into account — if necessary — the personal careers of priests and the iconosphere in which they functioned. The research shows that the reasons underlying the decision to change the piston could have been practical considerations (such as wear or loss of the matrix), the desire to make the message clearer expressed by the certain image of the message so that it is even more closely connected with the person of its administrator, or the assumption by the clergyman of a new office, resulting in the need to adapt the content of the legend of the *sigillum* to its current title. Such a small number of cases confirmed by sources, however, shows that this was not a common practice among the parish clergy of that time, which could undoubtedly have been influenced by the high costs associated with making the stamp by the craftsman.

Keywords: sphragistics, Silesia, parish priests, seals, sphragistic systems

Jagna Rita Sobel

Zmienność pieczęci proboszczów śląskich kościołów parafialnych w średniowieczu (do 1419 roku)

Streszczenie

W artykule podjęto problem wymian typariuszy pieczętnych dokonywanych przez proboszczów śląskich kościołów parafialnych do 1419 roku. Autorka rozprawy poszukuje odpowiedzi na pytanie, jakie powody mogły stawiać proboszczów przed koniecznością zlecenia sporządzenia dla siebie nowego stempla. W tym celu dokonuje analizy przypadków pięciu duchownych (Stefana, plebana w Nysie, Konrada, plebana w Turowie koło Wrocławia, Jakuba Engilgeriego, plebana w Świdnicy, Rychwina, plebana w kościele pw. św. Elżbiety we Wrocławiu, oraz Tomasza, plebana w Strzelinie), dla których przeprowadzona kwerenda pozwoliła ujawnić, iż w czasie swojej posługi duszpasterskiej w danej parafii używali dwóch typów pieczęci. Kwerenda polegała na porównaniu obu *sigillów* każdego proboszcza pod kątem różnic w zakresie treści komunikowanych przez napieczęte legendy i wyobrażenia, uwzględniając przy tym – jeśli było to konieczne – osobiste kariery kapłanów oraz ikonosferę, w której funkcjonowali. Badania te pozwoliły wykazać, że przyczynami leżącymi u podstaw decyzji o zmianie tłoka mogły być względy praktyczne (takie jak zużycie bądź utrata typariusza), pragnienie uczynienia wyrażanego przez napieczęte wyobrażenie komunikatu tak, aby jeszcze bardziej wiązało się ono z osobą jego dysponenta, lub też objęcie przez duchownego nowego urzędu, skutkujące potrzebą dostosowania treści legendy *sigillum* do jego aktualnej tytułatury. Tak niewielka liczba potwierdzonych źródłowo przypadków świadczy jednak, że nie była to praktyka rozpowszechniona wśród ówczesnego kleru parafialnego, na co wpływ niewątpliwie mogły mieć wysokie koszty wiążące się z wykonaniem stempla przez rzemieślnika.

Słowa kluczowe: sfragistyka, Śląsk, proboszczowie, pieczęcie, systemy sfragistyczne

*Jagna Rita Sobel***Variierende Siegelstempel der schlesischen Pfarrer im Mittelalter (bis 1419)**


Zusammenfassung

Der Artikel befasst sich mit dem Problem der Ersetzung von Siegelstempeln durch schlesische Pfarrer im Mittelalter bis 1419. Die Autorin unternimmt einen Versuch, die Frage nach den Gründen, welche die Pfarrer dazu veranlasst haben könnten, sich einen neuen Siegelstempel erstellen zu lassen, zu beantworten. Zu diesem Zweck werden die Siegel von fünf Geistlichen analysiert (Stefan — Pfarrer in Neisse, Konrad — Pfarrer in Thauer bei Breslau, Jakub Englgeri — Pfarrer in Schweidnitz, Rychwin — Pfarrer der St.-Elisabeth-Kirche in Breslau, und Tomasz — Pfarrer in Strehlen), bei denen die durchgeführte Recherche ergab, dass sie während ihrer seelsorgerischen Arbeit in der Pfarrgemeinde zwei Arten von Stempeln verwendeten. Die Recherche bestand darin, die beiden *Sigilla* des jeweiligen Pfarrers im Hinblick auf deren unterschiedliche Inhalte, die durch Siegellegenden bzw. -bilder vermittelt waren, miteinander zu vergleichen. Dabei wurde im Bedarfsfall auch der persönliche Werdegang der Pfarrer und die Ikonosphäre, in der sie tätig waren, in die Analyse miteinbezogen. Die vorgenommenen Untersuchungen führen zu dem Schluss, dass die Gründe für die Ersetzung des Siegelstempels entweder praktischer Natur waren (z. B. Abnutzung bzw. Verlust des Siegelstempels) oder sich aus dem Wunsch ergaben, den Siegelinhalt lesbarer zu machen, um ihn noch stärker mit der Person des Inhabers in Verbindung zu bringen, oder auch auf die Tatsache zurückzuführen sind, dass der Pfarrer ein neues Amt antrat, was eine Anpassung des Siegelinhalts an seine neue Titulatur erforderlich machte. Die geringe Anzahl der nachgewiesenen Fälle deutet jedoch darauf hin, dass die Praxis unter damaligen Pfarrern nicht weit verbreitet war, was höchstwahrscheinlich mit hohen Kosten der Stempelherstellung durch einen Handwerker zusammenhing.

Schlüsselwörter: Sphragistik, Schlesien, Pfarrer, Siegel, sphragistische Systeme



Tomasz Kaluski

 <https://orcid.org/0000-0001-6474-2896>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Stan badań nad pieczęciami cysterskimi na ziemiach polskich Główne nurty badawcze

W niniejszym artykule podjąłem się zaprezentowania dotychczasowych badań dotyczących pieczęci cysterskich na ziemiach polskich. Tekst ten stanowi przede wszystkim przegląd najważniejszych publikacji przedstawiających sfragistykę cysterską. Nie podjąłem się — z pewnymi wyjątkami — ich krytycznej oceny, pozostawiając to do odrębnych analiz przy okazji badań nad pieczęciami danego opactwa. Obecnie dysponujemy podsumowaniem stanu badań nad sigillami kościelnymi (klasztornymi) w wybranych regionach, w których uwzględniono pieczęcie cysterskie. Nie są to jednak siłą rzeczy pełne zestawienia¹. W ostatnim czasie w ramach podsumowania przeprowadzonych po 1989 roku badań nad cystersami w Polsce ujęto również w sposób syntetyczny opracowania poświęcone pieczęciom cysterskim². W badaniach nad tymi sigillami można wyróżnić trzy okresy.

¹ P. Wiszewski, *Badania nad średniowieczną sfragistyką kościoła śląskiego*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006, s. 119—133; B. Mozejko, *Stan badań nad sfragistyką Pomorza Gdańskiego w średniowieczu*, w: *Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej...*, s. 219—234; M. Szymoniak, *Stan i perspektywy badań nad średniowiecznymi pieczęciami klasztorów męskich w diecezji krakowskiej*, w: *Źródła staropolskie i nauki pomocnicze historii*, red. J. Rogulski, Kraków 2013, s. 185—208.

² A. Bojęś-Białasik, M. Zdanek, *Zisterzienserforschung in Polen nach dem Zweiten Weltkrieg. Geschichte und Institutionen*, „Cistercienser Chronik“ 2017, 124, s. 447—477; Ciż, *Badania nad cystersami w Polsce po 1989 r.*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce. 2*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018, s. 523—565.

Pierwszy okres — początki badań nad pieczęciami cysterskimi

W pierwszym okresie, który obejmuje XIX stulecie oraz początek XX wieku, podjęto się edycji pieczęci lub ich opisu ze stosownymi komentarzami wraz z innymi pieczęciami z danego regionu. W pierwszej kolejności należy wymienić opracowanie Friedricha Augusta Vossberga z połowy XIX wieku, gdzie ujęto opisy i rysunki sigillów opatów w Oliwie i Pelplinie z początku XIV stulecia³. W drugiej połowie XIX wieku na uwagę zasługuje praca Alwina Schultza opisująca śląskie pieczęcie. W jej ramach przedstawiono podstawowe informacje dotyczące pieczęci opata w Lubiążu z początku XIII wieku, opatrzonej dwiema podobiznami (chromolitografie) zachowanych jej egzemplarzy⁴. Szerszy zakres w kwestii sigillów cysterskich miało opracowanie przygotowane przez Paula Pfotenhauera. Autor przedstawił podstawowe informacje o pieczęciach opatów z filiacji lubiąskiej (Lubiąż, Henryków, Kamieniec i Krzeszów) z XIII i początku XIV wieku, a także zamieścił reprodukcje gipsowych odlewów sigillów opackich⁵. Pieczęcie cysterskie w większej liczbie zostały wydane dopiero w edycji Franciszka Piekosińskiego u schyłku XIX wieku. W większości były to pieczęcie opatów oraz konwentów z Małopolski. Pochodziły one z klasztorów w: Koprzywnicy, Mogile, Sulejowie, Szczyrzycu i Wąchocku⁶. Odnotowano też sigilla cysterskie z innych ziem. Wydano pieczęcie opatów z Wielkopolski (Paradyż, Łąd, Obra, Łekno) i Kujaw (Byszewo)⁷. Na uwagę zasługują również wydawnictwa źródłowe Bernharda Engela z przełomu XIX oraz XX wieku. Opublikował on sigilla różnych dysponentów z ówczesnego archiwum miejskiego w Toruniu. W jednej ze swoich

³ F.A. Vossberg, *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen*, Berlin 1854, s. 39—40, Tf. 21.

⁴ A. Schultz, *Die schlesischen Siegel bis 1250*, Breslau 1871, s. 13, Taf. VIII, nr 60—61.

⁵ P. Pfotenhauer, *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300, beziehentlich 1327*, Breslau 1879, s. 21—22, Taf. XIII, nr 93—95.

⁶ F. Piekosiński, [przy współudziale E. Diehla], *Pieczęcie polskie wieków średnich. Doba piastowska, cz. I*, Kraków 1899. Wykaz stron, na których znalazły się pieczęcie opackie oraz konwentów z Małopolski, zestawił M. Szymoniak, *Stan i perspektywy badań...*, s. 188—189. Na stronach 127—128, nr 188 edycja nieujętej pieczęci opata sulejowskiego.

⁷ F. Piekosiński, [przy współudziale E. Diehla], *Pieczęcie polskie wieków średnich...*, s. 133, nr 198—199; s. 174—175, nr 285, fig. 197; s. 223—224, nr 389; s. 225—226, nr 393; s. 254, nr 481. W wydanych pośmiertnie pracach F. Piekosińskiego opublikowano ponadto pieczęcie opatów z: Byszewa, Jędrzejowa, Kamieńca, Obry, Oliwy, Paradyża, Sulejowa i Wąchocka, oraz konwentu z Paradyża. Zob. F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich doby piastowskiej. (Uzupełnienie)*, Kraków 1936 [odbitka z „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych” 1934, 16; 1935, 17], s. 4, nr 640, fig. 414; s. 4, nr 641, fig. 415; s. 5, nr 644, fig. 417; s. 6, nr 646, fig. 419; s. 10—11, nr 661, fig. 433; s. 11, nr 662, fig. 434; s. 13, nr 673, fig. 444; s. 25, nr 708; s. 35, nr 745, fig. 511.

prac z 1902 roku zamieścił natomiast edycję oraz litografie średniowiecznych pieczęci opatów z klasztoru w Pelplinie⁸.

W regionalnych kodeksach dyplomatycznych zawarto także wzmianki o przywieszonych przy dokumentach pieczęciach, w tym cysterskich. Na szczególną uwagę zasługują edycje ze Śląska, z Wielkopolski i Małopolski, których wydawcy szerzej ujmowali pieczęcie, w tym cysterskie (opisy przedstawiają ikonografię, odczyt legendy napieczętej oraz często charakterystykę materiału pieczętnego). Na rozszerzony opis sigillów wpływ miał bez wątpienia fakt, że część wydawców zajmowała się również wydawaniem pieczęci. Ze śląskich edycji należy wymienić publikację źródłową Wilhelma Wattenbacha poświęconą klasztorowi w Rudach i Jemielnicy oraz dominikanom i dominikankom z Raciborza⁹. Wyróżnia się też edycja dokumentów z klasztoru cystersów w Kamieńcu, wydana przez P. Pfothenhauera. Zawiera ona bowiem nie tylko opisy pieczęci opatów z tego klasztoru, ich kontrasigillów oraz konwentu, ważne są przede wszystkim komentarze dotyczące funkcjonowania sigillów cysterskich w wymienionym klasztorze. Wydawca dołączył ponadto podobiznę najstarszej pieczęci konwentalnej z pierwszej połowy XIV wieku¹⁰. Należy tu również wymienić *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. Ujęto w nim informacje dotyczące pieczęci opatów z Wielkopolski (Łekno, Obra, Łąd, Paradyż), Małopolski (Wąchock, Sulejów), Kujaw (Byszewo), Pomorza (Oliwa), a także sigilla konwentów z Wielkopolski (Łąd, Łekno)¹¹. W czwartym tomie omawianego wydawnictwa źródłowego zamieszczone zostały ponadto chromolitografie pieczęci konwentu z Łekna i Paradyża — obie z XIV wieku¹². Do grupy wydawnictw źródłowych ważnych dla badań nad sfragistyką cysterską

⁸ B. Engel, *Die mittelalterlichen Siegel der Fürsten, der Geistlichkeit und des polnischen Adels im thornier Ratharchive*, Danzig 1902 (Abhandlungen zur Landeskunde der Provinz Westpreussen, H. 11), s. 8, Taf. II, nr 27, Taf. III, nr 26. Zob. też ocenę publikacji B. Engela w literaturze przedmiotu: B. Możejko, *Stan badań nad sfragistyką...*, s. 225; *Pieczęcie królów i królowych polskich do 1572 r.*, oprac. J. Bonczkowski, D. Chyła, M. Hlebionek, M. Superczyński, red. M. Hlebionek, Toruń 2020 (Katalog pieczęci Archiwum Państwowego w Toruniu, z. 1), s. 19—24.

⁹ *Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor*, hrsg. W. Wattenbach, in: CDSil, Bd. 2, s. 28—30, nr 33—34; s. 31, nr 36; s. 39—40, nr 44; s. 92—93, nr 20; s. 94—95, nr 23; s. 100, nr 32.

¹⁰ *Urkunden des Klosters Kamenz*, hrsg. P. Pfothenhauer, in: CDSil, Bd. 10, s. 112, nr 141; s. 126, nr 157; s. 165—166, nr 208; s. 250—251, nr 299; s. 261—262, nr 310; s. 303, nr 335. Wydawca zamieścił ponadto krótkie wzmianki o przywieszonych przy dokumentach pieczęciach opatów w Henrykowie oraz Lubiążu.

¹¹ KDW, t. 1, s. 288—289, nr 323; s. 404—405, nr 462; t. 2, s. 227—228, nr 874; s. 263, nr 920; s. 475—476, nr 1149; s. 512, nr 1185; t. 3, s. 137, nr 1408; s. 300—301, nr 1581; s. 582—583, nr 1855; s. 584—585, nr 1857; s. 755, nr 2034; s. 767—768, nr 2049; s. 771—772, nr 2052.

¹² KDW, t. 4, s. 343, nr 38; s. 347, nr 64. W kolejnych tomach kodeksu podano również opisy wybranych pieczęci, przykładowo: t. 5, nr 173, 264; t. 6, nr 94, 229; t. 7, nr 733.

należy zaliczyć też małopolskie kodeksy, szczególnie te, których wydawcą był F. Piekosiński. Zawarto w nich opisy pieczęci cystersów z tej ziemi (Mogiła oraz Szczyrzyc)¹³.

Drugi etap — badania nad pieczęciami cysterskimi jako część większych prac

W okresie od lat międzywojennych do lat 80. XX wieku powstały prace, w których pieczęcie cysterskie analizowano na tle innych sigillów kościelnych lub historii klasztoru. Omówienie dotyczące pieczęci ograniczało się do pobieżnej analizy ich ikonografii oraz legend napieczętych. Wyjątkowe miejsce w obrębie tych publikacji ma studium autorstwa Helene Krahmer poświęcone pieczęciom kościelnym na Śląsku z lat 30. XX wieku. Wymieniona badaczka poruszyła, bodajże jako pierwsza, kwestię wpływu ustawodawstwa Kapituły Generalnej na sfragistykę cysterską. Wskazała ponadto na dziedziczenie typariuszy przez kolejnych opatów cysterskich, a także odnotowała interesujący przypadek wykorzystania pieczęci luźnej opata lubiąskiego jako znaku przełożonego klasztoru¹⁴. W zbliżonym czasie Marian Gumowski opublikował w książce *Historia Śląska...* opracowanie, które zostało poświęcone sigillom książęcym, duchowieństwa, rycerstwa i miast z terenu Śląska. Autor przeanalizował m.in. skrótowo ikonografię oraz legendy napieczęte wybranych średniowiecznych pieczęci opatów oraz konwentów z tego regionu. Oparł się w tym względzie przede wszystkim na ustaleniach P. Pfothenhauera. Załączył również fotografie gipsowych odlewów pieczęci opata w Kamieńcu oraz konwentu w Lubiążu¹⁵.

Analizując okres badań nad sigillami cysterskimi prowadzonych po drugiej wojnie światowej, należy wskazać na monografię opactwa lubiąskiego autorstwa Franciszka Hanusa, w której omówiono zwięźle wybrane średniowieczne pieczęcie opatów z tego klasztoru. Dodano do niej także fotografie

¹³ KDKK, t. 1, s. 250—251, nr 196; KDmK, cz. 2—4, s. 550, nr 420. Zob. też zestawienie wydawnictw źródłowych dotyczących sfragistyki klasztornej, w tym cysterskiej, w Małopolsce: M. Szymoniak, *Stan i perspektywy badań...*, s. 195—197.

¹⁴ H. Krahmer, *Beiträge zur Geschichte des geistlichen Siegels in Schlesien bis zum Jahre 1319*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens“ 1935, 69, s. 6—7, 30—31.

¹⁵ M. Gumowski, *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 1936, s. 318—322; po s. 384, tabl. 118 (w tekście błędny numer 117), nr 94; po s. 392, tabl. 119, nr 95; s. 435.

dokumentów z przywieszonymi sigillami opatów i konwentu lubiąskiego¹⁶. Z kolei w podręczniku sfragistyki z 1960 roku, w rozdziale autorstwa M. Gumowskiego poświęconym pieczęciom kościelnym, przedstawiono syntetycznie m.in. ikonografię oraz legendy napieczęte wybranych średniowiecznych cysterskich sigillów opackich i konwentualnych. Część z nich była już znana z wcześniejszych edycji pieczęci lub kodeksów dyplomatycznych. Autor wymienił ponadto kilka pieczęci z okresu nowożytnego (Koronowo, Obra, Paradyż, Sulejów, Wągrowiec)¹⁷. W niemieckojęzycznym podręczniku sfragistyki pióra wymienionego M. Gumowskiego zostały powtórzone te same informacje. Autor opublikował ponadto rysunek pieczęci konwentu mogińskiego, sporządzony w pierwszej połowie XIX wieku przez wybitnego rysownika polskiego Kajetana Wincentego Kielisińskiego, oraz kilka wykonanych własnoręcznie wcierek grafitowych średniowiecznych i nowożytnych pieczęci opackich oraz konwentów (Byszewo, Mogiła, Oliwa, Paradyż, Pelplin, Łekno)¹⁸. W kolejnych latach w badaniach w zakresie sfragistyki cysterskiej należy odnotować artykuł Karola Szerłaga poświęcony nieznanemu w literaturze przedmiotu nowożytnemu pieczęci opata oraz konwentu z klasztoru w Krzeszowie. Niestety niewątpliwie walor źródłowy obniżają w tej publikacji błędne wnioski dotyczące wymienionych pieczęci¹⁹. W kilku analitycznych studiach z lat 80. XX wieku opracowanych przez Heinricha Grügera oraz jednym napisanym przez Ambrosiusa Rose, dotyczących klasztorów cysterskich na Śląsku, zawarto podstawowe informacje odnoszące się do pieczęci opatów i konwentów (ikonografia oraz legendy napieczęte), a także do heraldyki występującej w wymienionych klasztorach. Większość z informacji dotyczących sigillów była powtórzeniem ustaleń P. Pfothenhauera oraz W. Wattenbacha²⁰. Opactwa z innych ziem w tym czasie zostały znacznie słabiej zbadane. Kazimierz Bobowski w swoim opracowaniu poświęconym pieczęciom na Pomorzu Zachodnim zwięźle opisał średniowieczne sigilla konwentualne w Bukowie i Kołbaczu²¹. W czasach po-

¹⁶ F. Hanus, *Die aeltere Geschichte der Zisterzienser — Abtei Leubus in Schlesien bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts*, Teutopolis 1947, s. 117 oraz fotografie.

¹⁷ *Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 218—219.

¹⁸ M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, s. 78—80, nr 61; s. 147, 160—161, Taf. XL—XLII, nr 405—407, 414, 419, 426—427.

¹⁹ K. Szerłag, *Dwie pieczęcie opactwa cystersów w Krzeszowie*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1976, 5, s. 87—91.

²⁰ H. Grüger, *Kamenz. Augustiner Propstei, dann Zisterzienserstift*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ (dalej: JSFWUB) 1980, 21, s. 105; Tenże, *Leubus. Zisterzienserabtei*, JSFWUB 1981, 22, s. 28; Tenże, *Rauden. Zisterzienserabtei*, JSFWUB 1981, 22, s. 46; Tenże, *Himmelwitz. Zisterzienserabtei*, JSFWUB 1981, 22, s. 59; Tenże, *Heinrichau. Zisterzienserabtei*, JSFWUB 1982, 23, s. 47—48; Tenże, *Der Orden der Zisterzienser in Schlesien (1175—1810). Ein Überblick*, JSFWUB 1982, 23, s. 139; A. Rose, *Grüssau. Benediktiner-, dann Zisterzienserabtei*, JSFWUB 1983, 24, s. 123—124.

²¹ K. Bobowski, *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim. Zabytki prawa i kultury z epoki Gryfitów*, Szczecin 1989, s. 114—115.

wojennych w ramach niektórych edycji dokumentów, tak jak w poprzednim okresie, zawarto również opisy pieczęci, w tym cysterskich. Wyróżnia się na tym tle kontynuacja *Kodeksu dyplomatycznego Wielkopolski*²² oraz *Schlesisches Urkundenbuch*, w którym wykorzystano badania P. Pfothenhauera²³.

Trzeci etap — rozwój badań nad pieczęciami cysterskimi

Rozwój badań nad pieczęciami cysterskimi rozpoczął się dopiero od drugiej połowy lat 90. XX wieku i trwa do chwili obecnej. W tym okresie, po pierwsze, badania oparto na szerszej podstawie źródłowej, obejmującej nie tylko okres średniowieczny, ale również nowożytny — do początku XIX wieku. Po drugie, zaczęto wiązać badania nad pieczęciami cysterskimi z kontekstem historycznym oraz prawnospołecznym. Po trzecie, poszerzono formularz badawczy. Rozpoczęto pogłębione badania dotyczące heraldyki w wybranych opactwach, a także transferu wyobrażeń napieczętych oraz autorstwa typariuszy.

Jeszcze w zbiorczym ujęciu klasztorów cysterskich z ziem polskich i dawnej Rzeczypospolitej — *Monasticon Cisterciense Poloniae* — niewiele miejsca poświęcono pieczęciom²⁴. Inną sytuację można zauważyć w publikowanych tematycznie opracowaniach. Najwięcej prac dotyczyło sigillów cysterskich na Śląsku. Prowadzenie badań ułatwiły niewątpliwie wcześniejsze dokonania badaczy, szczególnie P. Pfothenhauera oraz H. Kraemer. Roman Stelmach w swoim artykule prezentującym dokumenty i akta cystersów krzeszowskich zebrał tabelarycznie, na podstawie zespołu poklasztorowego Rep. 83 z Archiwum Państwowego we Wrocławiu, informacje dotyczące pieczęci opatów i konwentu od średniowiecza do schyłku XVIII wieku. Autor opisał ponadto nieprecyzyjnie dwie średniowieczne pieczęcie opatów oraz pieczęć konwentu. Do

²² Por. przyp. 12.

²³ SUB, Bd. 1—6. Zestawienie opisów pieczęci cysterskich ze Śląska zawartych w wymienionym wydawnictwie zob. T. Kałuski, *Imago abbatis na pieczęciach śląskich cystersów w średniowieczu*, w: *Dzieje i kultura cystersów...*, s. 398—401.

²⁴ S. Kozak, A. Tarnas-Tomczyk, M.L. Wójcik, *Henryków*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999, s. 70; A. Harc, L. Harc, E. Łużyniecka, *Lubiąż*, w: *Monasticon...*, s. 209; A.M. Wyrwa, *Łekno-Wągrowiec*, w: *Monasticon...*, s. 236, 240; Tenże, *Obra*, w: *Monasticon...*, s. 261; rysunek pieczęci konwentu z Łekna na podstawie KDW, t. 4 (ilustracje na wklejkach, nr 162).

tekstu dołączono również barwne fotografie omówionych sigillów²⁵. Natomiast Przemysław Wiszewski wprowadził swoim artykułem poświęconym śląskim pieczęciom klasztornym wiele nowych ustaleń do obiegu naukowego. Oparł się w tym celu na szerokiej podstawie źródłowej. Autor przedstawił na tle innych sigillów ikonografię i legendy napieczętny wybranych pieczęci opatów oraz konwentów cysterskich. Zwrócił także uwagę na znaczenie symboliczne wyobrażeń napieczętnych. Zamieścił ponadto fotografie wybranych pieczęci opatów i konwentu w Lubiążu²⁶. W innym artykule P. Wiszewski podjął się omówienia znaczenia motywów przyrody występujących na sigillach śląskich, w tym cysterskich²⁷. Wysokim walorem źródłowym oraz analitycznym odznaczają się też publikacje Marka L. Wójcika. Jako jeden z nielicznych badaczy historyk ten sięgnął również po materiał sfragistyczny z okresu nowożytnego. W swoich opracowaniach skoncentrował się na badaniach dotyczących pieczęci cystersów górnośląskich. W pierwszym z opublikowanych artykułów autor przedstawił ikonografię sigillów opatów i konwentu z Jemielnicy w średniowieczu oraz czasach nowożytnych. Tekst opatrzył katalogiem pieczęci wraz z odpowiadającymi im fotografiami²⁸. W kolejnych dwóch rozprawach badacz omówił kompleksowo sigilla opatów i konwentu w Rudach w średniowieczu i czasach nowożytnych, koncentrując się na ich ikonografii oraz legendach napieczętnych. Teksty zostały opatrzone stosownymi fotografiami pieczęci²⁹. Niezwykle wartościowy i stanowiący punkt wyjścia do dalszych badań jest również artykuł M.L. Wójcika poświęcony heraldyce cystersów na Śląsku. Opracowanie opiera się na szerokim materiale sfragistycznym, co pozwoliło autorowi na wysunięcie szeregu wniosków dotyczących kształtowania i funkcjonowania herbów klasztornych³⁰. Badacz ten opublikował też przed kilku laty niezna-

²⁵ R. Stelmach, *Dokumenty i akta cystersów krzeszowskich zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, w: *Krzeszów uświęcony łaską*, red. H. Dziurła, K. Bobowski, Wrocław 1997, s. 71—77. Ilustracje na s. 16, nr 5—7. Tu błędnie opisano zdjęcie nr 8 jako pieczęć konwentu z XV w. W rzeczywistości jest to pieczęć kanonika wrocławskiego Teodoryka z początku XIV w. Zob. AP Wrocław, Rep. 83, nr 60.

²⁶ P. Wiszewski, *Średniowieczna śląska pieczęć klasztorna jako środek przekazu informacji (XIII—I połowa XVI w.)*, w: *Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, red. P. Dymmel, Lublin 1998, s. 11—29 oraz ilustracje.

²⁷ P. Wiszewski, *Elementy natury na wizerunkach wybranych średniowiecznych pieczęci śląskich*, w: *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Warszawa 2000, s. 78—83.

²⁸ M.L. Wójcik, *Pieczęcie cystersów jemielnickich do połowy XVI wieku (z zespołu Rep. 85 Archiwum Państwowego we Wrocławiu)*, w: *Pieczęć w Polsce...*, s. 31—37 oraz ilustracje.

²⁹ M.L. Wójcik, *Średniowieczne pieczęcie cystersów rudzkich*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy środkowej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 405—415; M.L. Wójcik, *Pieczęcie opatów rudzkich*, w: *Klasztor cystersów w Rudach*, red. N. Mika, Racibórz 2008, s. 41—56.

³⁰ M.L. Wójcik, *Heraldyka klasztorów cysterskich na Śląsku*, w: *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*, red. K. Skupieński, A. Weiss, Warszawa 2004, s. 43—58.

ną do tej pory w literaturze pieczęć opata z klasztoru w Rudach z początku XVII wieku³¹. Obszerny materiał źródłowy związany z pieczęciami cysterskimi w Lubiążu wniosła także monografia średniowiecznego klasztoru lubiąskiego autorstwa Waldemara Könighausa. W załączniku do tej pracy przy liście opatów umieszczono punkt dotyczący pieczęci. Zawiera on opis wyobrażeń napieczętych oraz odczyt legendy napieczętej. Autor zamieścił ponadto fotografie sigillów opackich, konwentu oraz nieznaną dotąd w literaturze pieczęć wójta klasztornego³². Romuald Kaczmarek w pracy poświęconej średniowiecznemu wyposażeniu i wystrojowi kościoła klasztorowego w Lubiążu przedstawił syntetycznie na podstawie dotychczasowych badań ikonografię pieczęci opatów lubiąskich oraz konwentu. Dodał też krótkie uwagi o miejscu wykonania tłoków klasztornych³³. W artykule autorstwa Beaty Marcisz-Czapli zaprezentowano wizerunki hagiograficzne występujące na pieczęciach klasztornych na Śląsku, w tym cysterskich, w średniowieczu i czasach nowożytnych³⁴. Autorka opracowała także w katalogu wydanym przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu, a poświęconym rzemiosłu sakralnemu, tłoki i odciski sigillów kościelnych ze Śląska przechowywane w tej instytucji. Wydała w nim m.in. cysterskie pieczęcie opatów, konwentów oraz urzędów klasztornych. W większości przypadków był to po raz pierwszy publikowany materiał sfragistyczny³⁵. W innym artykule omówiła skrótowo dzieje kolekcji typariuszy znajdującej się w Muzeum Narodowym we Wrocławiu i zestawiała w formie tabeli tłoki pieczętne, w tym cysterskie³⁶. Artur Hryniewicz podjął się natomiast szczegółowego zbadania historii tworzenia i rozwoju wspomnianej kolekcji tłoków pieczętnych, a także wskazania strat w tym zbiorze poniesionych podczas drugiej wojny światowej. Autor przygotował ponadto stosowne wykazy obecnie zaginionych tłoków oraz tych, których miejsce przechowywania udało się ustalić w ostatnich latach. Całość opatrzył fotografiami pieczęci. W zestawieniach ujął m.in.

³¹ M.L. Wójcik, *Nieznana pieczęć opata rudzkiego Piotra Sebickiego z 1602 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, 2, s. 169—178.

³² W.P. Könighaus, *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004, s. 358—375, 407—412.

³³ R. Kaczmarek, *Średniowieczne elementy wyposażenia i wystroju kościoła klasztorowego Wniebowzięcia NMP w Lubiążu. Próba rekonstrukcji*, w: *Kościół klasztorowy Wniebowzięcia NMP w Lubiążu. Historia, stan zachowania, koncepcja rewitalizacji*, red. A. Kozieł, Wrocław 2010, s. 54.

³⁴ B. Marcisz-Czapla, *Święci w ikonografii nowożytnych pieczęci klasztornych na Śląsku*, w: *Człowiek — obraz — tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej*, red. M.L. Wójcik, Dzierżoniów 2005, s. 89—107.

³⁵ B. Marcisz-Czapla, *Tłoki pieczętne i pieczęcie kościelne z terenu Śląska*, w: *Gloria Deo. Rzemiosło sakralne*, t. 2, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2010, s. 99—122.

³⁶ B. Marcisz-Czapla, *Tłoki pieczętne z sekularyzowanych klasztorów śląskich w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 293—304.

sigilla opatów cysterskich na Śląsku oraz konwentu w Lubiążu³⁷. Niedawno ukazała się również monografia Jemielnicy, której jeden z rozdziałów został poświęcony pieczęciom cystersów z tej miejscowości³⁸. Wymieniony tekst jest jednak prawie w całości zmodyfikowaną wersją opublikowanego już wcześniej artykułu M.L. Wójcika dotyczącego pieczęci jemielnickich³⁹. Nic niewnoszące opracowanie zawiera także szereg błędów. W ostatnich latach opublikowałem rozprawy dotyczące przede wszystkim ikonografii średniowiecznych oraz nowożytnych pieczęci cystersów śląskich. Przy okazji analizy średniowiecznych sigillów konwentu w Krzeszowie oraz Lubiążu poszerzyłem też formularz badawczy o rozważania poświęcone źródłom inspiracji wyobrażeń napieczętnych, a także o kwestię autorstwa tłoków pieczętnych. Omówiłem ponadto najważniejsze edycje pieczęci cysterskich na ziemiach polskich na tle dorobku europejskiego (Francja, Niemcy), ze wskazaniem konkretnych propozycji edytorskich⁴⁰.

Sfragistyka cysterska z obszaru Wielkopolski doczekała się w ostatnim czasie szeregu cennych opracowań. Na początku XXI wieku tego zadania podjął się Paweł Stróżyk. W swoich artykułach poświęconych opactwu w Łeknie, translokowanemu w późnym średniowieczu do Wągrowca, przedstawił pieczęcie opatów oraz konwentu od średniowiecza do czasów nowożytnych. Autor, co ważne, zaprezentował je na tle porównawczym, zestawiając informacje z innych klasztorów. Zwrócił także uwagę na niezmiernie ważny kontekst prawny, a mianowicie na uchwały Kapituły Generalnej regulujące wprowadzenie pieczęci opackich i konwentualnych. Tekst został opatrzony również licznymi foto-

³⁷ A. Hryniewicz, *Trzy inwentarze śląskich typariuszy posekularyzacyjnych*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2016, 25, s. 235—260; Tenże, *Wrocławska kolekcja zabytkowych tłoków pieczętnych, historia jej powstania i rozwoju oraz straty wojenne*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2018, 27, s. 221—253.

³⁸ P. Smykała, P. Michalik, *Jemielnica. Dzieje wsi i parafii*, Opole 2014, s. 420—426.

³⁹ M.L. Wójcik, *Pieczęcie cystersów jemielnickich...*

⁴⁰ T. Kałuski, *Napisy na pieczęciach opatów z klasztorów cysterskich na Dolnym Śląsku w średniowieczu*, «Сфрагістичний щорічник» 2016, 6, s. 68—78; Tenże, *Imago abbatis...*, s. 395—415, 665—667; Tenże, *Obraz w służbie mnichów. Średniowieczna pieczęć konwentu z opactwa cysterskiego w Krzeszowie*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2018, 73, 4, s. 147—161; Tenże, *Funkcjonowanie kontrasigillów w klasztorach cysterskich na Śląsku w średniowieczu i czasach nowożytnych*, w: *Silesia — Polonia — Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziemu Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice—Bielsko-Biała 2019, s. 311—320; T. Kałuski, *Od przedstawień figuralnych do heraldycznych. Opaci lubiąscy i ich pieczęcie od schyłku średniowiecza do sekularyzacji klasztoru w 1810 roku*, *St. Żr.* 2019, 57, s. 159—210; Tenże, *Średniowieczne pieczęcie konwentu z klasztoru cysterskiego w Lubiążu — chronologia, ikonografia i kwestia autorstwa typariuszy*, *St. Żr.* 2021, 59, s. 25—38; Tenże, *Projekt edycji pieczęci cystersów śląskich. Francuskie i niemieckie przykłady wydawania pieczęci cysterskich*, w: *Editiones sine fine*, t. 2, red. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2021, s. 117—130.

grafiami sigillów⁴¹. W innym artykule P. Stróżyk opracował heraldykę wymienionego opactwa wielkopolskiego. Podstawowym materiałem źródłowym były tu pieczęcie opracowane przez autora we wcześniejszych badaniach. Historyk szczególnie mocno zaakcentował potrzebę rozpoznania klasztornego systemu heraldycznego⁴². W kolejnym szkicu P. Stróżyk kontynuował swoje rozważania poświęcone heraldyce cysterskiej. Zostały one rozszerzone na pozostałe ziemie polskie. Syntetycznie omówił występujące na pieczęciach cysterskich herby opatów (osobiste, rodowe), herby opackie (urzędowe), herby zakonników, herby klasztorów oraz herby konwentów. Należy nadmienić, że kwestia istnienia herbów opackich stała się przedmiotem polemiki z ustaleniami M.L. Wójcika⁴³. W innym artykule Stróżyk przedstawił zaś interesujące ustalenia dotyczące symboliki władzy cysterskich opatów. W ramach swoich rozważań poddał analizie pieczęcie przełożonych klasztorów⁴⁴. Badacz w ostatnim czasie zaprezentował ponadto klasyfikację sigillów cysterskich oraz benedyktyńskich z ziem polskich. Pieczęcie te podzielił według kryterium własnościowego oraz prawnego. Historyk zaproponował też podział sigillów przełożonych klasztorów na „pieczęcie opackie” — w odniesieniu do sigillów urzędowych, oraz „pieczęcie opatów i opatek” — w odniesieniu do sigillów urzędniczych. Wskazał też zasadność wyróżnienia „pieczęci wielourzędowych” stosowanych przez opatów, w przypadku tych, w których legendy wskazywały na jeszcze inne urzędy. Stróżyk zaproponował także wprowadzenie pojęcia „pieczęcie złożone” na określenie sigillów wykonanych przez dwa różne tłoki, które nie tworzyły z góry ustalonej całości. Taką praktykę zaobserwował bowiem autor w klasztorach wielkopolskich w okresie nowożytnym⁴⁵. W zakresie badań nad sfragistyką cysterską w Wielkopolsce należy wskazać również tekst Magdale-

⁴¹ P. Stróżyk, *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. I)*, „Studia i Materiały do Dziejów Pałuk” (dalej: SMDP) 2003, 4, s. 179—202; Tenże, *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. II)*, SMDP 2006, 6, s. 139—153; Tenże, *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. III)*, „Cistercium Mater Nostra” (dalej: CMN) 2012—2013, 6, s. 241—246.

⁴² P. Stróżyk, *Heraldyka opactwa cysterskiego w Łeknie—Wągrowcu*, w: *Cystersi lekneńscy w krajobrazie kulturowym ziem polskich w 850-lecie fundacji opactwa cysterskiego w Łeknie 1153—2003*, red. A.M. Wyrwa, Łekno—Wągrowiec—Poznań 2004, s. 89—104.

⁴³ P. Stróżyk, *Herby na pieczęciach cysterskich — wybrane zagadnienia*, w: *Pieczęcie herbowe — herby na pieczęciach*, red. W. Drelicharz, Z. Piech, Warszawa 2011, s. 191—215. Dopelnieniem tego opracowania była publikacja w osobnym artykule fotografii nowożytnych pieczęci cysterskich i cysterek oraz jednej parafii z Wielkopolski. Zob. P. Stróżyk, *Herby na pieczęciach cysterskich. Tablice*, CMN 2012—2013, 6, s. 237—240.

⁴⁴ P. Stróżyk, *Symbole władzy opata w przestrzeni klasztoru cysterskiego*, w: *Ingenio et humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich*, red. A.M. Wyrwa, Katowice 2007, s. 37—60.

⁴⁵ P. Stróżyk, *Klasyfikacja pieczęci benedyktyńskich i cysterskich z ziem polskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 197—206.

ny Kadziszewskiej dotyczący jednej z nowożytnych pieczęci konwentu w Wągrowcu⁴⁶. Istotne są też artykuły polemiczne tej badaczki oraz Piotra Pokory poświęcone pieczęci opata wągrowieckiego Adama Rzewuskiego z drugiej połowy XVIII wieku⁴⁷. W ostatnim czasie zaś P. Pokora omówił zakupiony niedawno przez Archiwum Państwowe w Poznaniu tłok pieczęci konwentu w Wągrowcu z 1746 roku⁴⁸.

Pieczęcie małopolskich cystersów były także w ostatnich latach przedmiotem szczegółowych badań. Marcin Starzyński podjął się przeanalizowania pieczęci i herbu klasztoru w Mogile. Omówił średniowieczne i nowożytne pieczęcie opatów i konwentu pod kątem ikonografii oraz inskrypcji napieczętych. Badacz prześledził też rozwój herbu klasztornego oraz przedstawił nowe projekty herbów opactwa, opata oraz ich pieczęci⁴⁹. Pieczęcie cysterskie z obszaru Małopolski są badane również przez Marcina Szymoniaka. Podsumował on badania nad średniowiecznymi sigillami klasztornymi, w tym cysterskimi, w dawnej diecezji krakowskiej i zebrał znaną mu podstawę źródłową⁵⁰. W innym artykule badacz zaprezentował zmieniającą się pozycję opatów i konwentów w świetle ich średniowiecznych pieczęci z dawnej diecezji krakowskiej⁵¹. W ostatnim czasie M. Szymoniak przedstawił także nowe ustalenia dotyczące sigillów opatów mogińskich z XV i XVI wieku. Niektóre z nich były pieczęciami sekretnymi, a w ikonografii większości sigillów opackich ukazano postać św. Bernarda z Clairvaux⁵².

Badania nad sfragistyką cysterską z innych ziem są znacznie mniej zaawansowane. Zbigniew Zyglewski w swoim artykule przeanalizował ikonografię oraz legendy napieczęte średniowiecznych i nowożytnych pieczęci opatów i konwentu z klasztoru w Byszewie, translokowanego w końcu XIII wieku

⁴⁶ M. Kadziszewska, *Nieznana pieczęć konwentu cystersów w Wągrowcu*, „Ziemia Wągrowiecka” 2000, 3, 1 (9), s. 98—99.

⁴⁷ M. Kadziszewska, *Pieczęć Adama Rzewuskiego, kanclerza lwowskiego i opata wągrowieckiego*, SMDP 2006, 6, s. 257—260; Taż, *Jeszcze o pieczęciach opata wągrowieckiego Adama Rzewuskiego z XVIII wieku*, CMN 2012—2013, 6, s. 227—235; P. Pokora, *Nieznana pieczęć opata wągrowieckiego Adama Rzewuskiego z 1763 r.*, „Archiwista Polski” 2012, 65, 1, s. 19—24.

⁴⁸ P. Pokora, *Tłok pieczęci konwentu cystersów z Wągrowca z 1746 r. — nowy nabytek Archiwum Państwowego w Poznaniu*. Komunikat, St. Żr. 2021, 59, s. 205—211.

⁴⁹ M. Starzyński, *Herby średniowiecznych opatów mogińskich*, Kraków 2005; Tenże, *Herby i pieczęcie opactwa i opata klasztoru cystersów w Mogile. Tradycja i współczesność*, CMN 2010, 4, s. 121—146; Tenże, *Geschichte des Wappens der Cistercienserabtei in Mogiła*, „Analecta Cisterciensia” 2012, 62, s. 254—289.

⁵⁰ M. Szymoniak, *Stan i perspektywy badań...*, s. 185—208.

⁵¹ M. Szymoniak, *Średniowieczne pieczęcie cysterskie z diecezji krakowskiej jako źródło badań nad zakresem władzy opatów i konwentów*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, *Nauki społeczne*, 9, 2, s. 145—181.

⁵² M. Szymoniak, *Nowe ustalenia o pieczęciach opatów mogińskich z XV i XVI w.*, w: *Dzieje i kultura cystersów...*, s. 417—440.

do wsi Smeysche (późniejszego Koronowa). Interpretację osłabia jednak brak odwołania do statutów Kapituły Generalnej⁵³. Dariusz Karczewski przedstawił natomiast ikonografię oraz legendy umieszczone na pieczęciach opatów i konwentu w klasztorze w Pelplinie od średniowiecza do schyłku XVIII wieku. Wartość przywołanej pracy obniża przede wszystkim, tak jak w poprzednim przypadku, brak nawiązania do kontekstu prawnego, w którym funkcjonowały pieczęcie cysterskie⁵⁴. Jan Pakulski z kolei omówił ikonografię oraz legendy występujące na sigillach z dawnej diecezji włocławskiej, w tym opatów i konwentów z Byszewa (Koronowa) oraz Pelplina. W większości są to już jednak ustalenia przedstawione w artykułach Z. Zyglewskiego oraz D. Karczewskiego. Stan wiedzy odnośnie do pieczęci cysterskich w Oliwie opiera się natomiast jeszcze na publikacji F.A. Vossberga z połowy XIX wieku. Pakulski nie odniósł się również w swoich rozważaniach do kluczowych statutów Kapituły Generalnej w kwestii pieczęci⁵⁵.

Pieczęcie cysterskie zostały uwzględnione także przy okazji różnych edycji sigillów. Władysław Fabijański opublikował pieczęcie ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich wykonane w formie metalowych odlewów. W wydawnictwie tym znalazły się pieczęcie opatów w Kamieńcu, Łeknie, Obrze i Sulejowie, które zapewne wszystkie były częścią dawnej kolekcji F. Piekosińskiego. Zostały one wydane (poza pieczęcią łekneńską) w pracach tego krakowskiego uczonego⁵⁶. W katalogu sigillów z zasobu Archiwum Państwowego w Bydgoszczy Marcin Hlebionek opublikował natomiast m.in. pieczęcie opatów i konwentów z Kujaw, Wielkopolski i Małopolski, opatrując je fotografiami. Pośród nich znalazły się trzynastowieczne pieczęcie opatów z: Byszewa, Jędrzejowa, Koprzywnicy, Sulejowa, Szczyrzyca i Wąchocka, oraz z początku następnego stulecia sigilla opatów w Oliwie i Pelplinie, w większości znane już z wcześniejszych publikacji⁵⁷. Bogatego materiału sfragistycznego dostarczyła również edycja rysunków wykonanych przez K.W. Kielisińskiego, która została przygotowana przez P. Pokorę. Wydane rysunki znanych już z literatury przedmiotu pieczęci opatów z Pelplina, Oliwy i Mogiły, a także

⁵³ Z. Zyglewski, *Pieczęcie klasztoru cystersów w Koronowie*, „Nasza Przeszłość” 2001, 96, s. 143—168.

⁵⁴ D. Karczewski, *Materiały do sfragistyki opactwa pelplińskiego*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D.A. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin—Tzew 2002, s. 137—148.

⁵⁵ J. Pakulski, *Pieczęcie instytucji kościelnych i duchowieństwa*, w: *Dzieje diecezji włocławskiej*, t. 1, red. A. Radziwiński, Włocławek 2008, s. 153—155, 157, 160—161.

⁵⁶ W. Fabijański, *Odlewy metalowe pieczęci w zbiorze sfragistycznym Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Katalog*, Wrocław 1999, s. 60—62, nr 162, 164—167 (z pewnymi nieścisłościami w opisie pieczęci). Por. przyp. 6—7.

⁵⁷ M. Hlebionek, *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012, s. 181—199, 343—370.

konwentu mogińskiego posiadają jednakże wysoki walor dokumentacyjny⁵⁸. Na uwagę zasługuje też katalog tłoków pieczętnych z zasobu Archiwum Państwowego w Poznaniu, opracowany pod redakcją P. Pokory. W ramach tej publikacji wydano pieczęć zarządu domeny klasztoru w Obrze z drugiej połowy XVIII wieku⁵⁹.

Podsumowanie

Przedstawione badania nad pieczęciami cysterskimi na ziemiach polskich wskazują, że ich właściwy rozwój nastąpił dopiero od schyłku lat 90. ubiegłego wieku. Zauważalny jest również nierównomierny poziom tych badań. Najwięcej analiz dotyczy Śląska i Wielkopolski. Dużym mankamentem niektórych prac jest też nieuwzględnienie kontekstu prawnego pojawienia się pieczęci opatów oraz konwentów, a także zmieniającej się pozycji opata na przestrzeni stuleci. W opracowaniach ponadto rzadko poruszano sprawy związane z funkcjonowaniem kancelaryjnym pieczęci. Na ten stan rzeczy rzutują zaniedbania dotyczące kancelarii klasztornych. Badania w zakresie ikonografii oraz heraldyki zostały również przeprowadzone w ograniczonym zakresie. Należy tylko wyrazić nadzieję, że w niedalekiej przyszłości wskazana problematyka będzie kontynuowana w badaniach nad pieczęciami cysterskimi.

⁵⁸ *Album rysunków pieczęci Kajetana Wincentego Kielisińskiego ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk*, wyd. P. Pokora, Kórnik 2013, s. 169, 176—177. Opisy rysunków K.W. Kielisińskiego z wybranymi reprodukcjami pieczęci zostały opublikowane też w innym miejscu: P. Pokora, *Rysunki pieczęci Kajetana Wincentego Kielisińskiego w zbiorach Biblioteki PAN w Kórniku*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2011, s. 407, nr 75; s. 425, nr 210; s. 428, nr 245; s. 440, nr 332.

⁵⁹ *Zbiór tłoków i stempli pieczętnych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu*, red. P. Pokora, współpr. M. Hlebionek, Poznań 2015, s. 36, nr 35.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe we Wrocławiu: Rep. 83, nr 60.

Źródła drukowane

Album rysunków pieczęci Kajetana Wincentego Kielisińskiego ze zbiorów Biblioteki Kórnickiej Polskiej Akademii Nauk, wyd. P. Pokora, Kórnik 2013.

Engel B., *Die mittelalterlichen Siegel der Fürsten, der Geistlichkeit und des polnischen Adels im thorner Rathsarchive*, Danzig 1902 (Abhandlungen zur Landeskunde der Provinz Westpreussen, H. 11).

Fabijański W., *Odlewy metalowe pieczęci w zbiorze sfragistycznym Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Katalog*, Wrocław 1999.

Hlebionek M., *Katalog pieczęci przy dokumentach samoistnych w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy*, Warszawa 2012.

Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława, t. 1, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1874.

Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa, cz. 2—4, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1882.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 1—4, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877—1881; t. 5, wyd. F. Piekosiński, Poznań 1908; t. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa—Poznań 1982; t. 7, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Warszawa—Poznań 1985.

Marcisz-Czapla B., *Tłoki pieczętno i pieczęcie kościelne z terenu Śląska*, w: *Gloria Deo. Rzemiosło sakralne*, t. 2, red. M. Korżel-Kraśna, Wrocław 2010, s. 71—210.

Pieczęcie królów i królowych polskich do 1572 r., oprac. J. Bonczkowski, D. Chyła, M. Hlebionek, M. Superczyński, red. M. Hlebionek, Toruń 2020 (Katalog pieczęci Archiwum Państwowego w Toruniu, z. 1).

Piekosiński F., *Pieczęcie polskie wieków średnich doby piastowskiej. (Uzupełnienie)*, Kraków 1936 [odbitka z „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologicznych” 1934, 16; 1935, 17].

Piekosiński F., [przy współudziale E. Diehla], *Pieczęcie polskie wieków średnich. Doba piastowska, cz. 1*, Kraków 1899.

Schlesisches Urkundenbuch, Bd. 1—6, hrsg. H. Appelt, W. Irgang, Köln—München 1963—1998.

Urkunden der Klöster Rauden und Himmelwitz, der Dominicaner und der Dominicanerinnen in der Stadt Ratibor, hrsg. W. Wattenbach, in: *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 2, Breslau 1859.

Urkunden des Klosters Kamenz, hrsg. P. Pfothenauer, in: *Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 10, Breslau 1881.

Zbiór tłoków i stempli pieczętnych w zasobie Archiwum Państwowego w Poznaniu, red. P. Pokora, współpr. M. Hlebionek, Poznań 2015.

- Bobowski K., *Dawne pieczęcie na Pomorzu Zachodnim. Zabytki prawa i kultury z epoki Gryfitów*, Szczecin 1989.
- Bojęś-Białasik A., Zdanek M., *Badania nad cystersami w Polsce po 1989 r.*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce*. 2, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018, s. 523—565.
- Bojęś-Białasik A., Zdanek M., *Zisterzienserforschung in Polen nach dem Zweiten Weltkrieg. Geschichte und Institutionen*, „Cistercienser Chronik“ 2017, 124, s. 447—477.
- Grüger H., *Der Orden der Zisterzienser in Schlesien (1175—1810). Ein Überblick*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1982, 23, s. 84—145.
- Grüger H., *Heinrichau. Zisterzienserabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1982, 23, s. 27—54.
- Grüger H., *Himmelwitz. Zisterzienserabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1981, 22, s. 50—61.
- Grüger H., *Kamenz. Augustiner Propstei, dann Zisterzienserstift*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1980, 21, s. 84—109.
- Grüger H., *Leubus. Zisterzienserabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1981, 22, s. 1—32.
- Grüger H., *Rauden. Zisterzienserabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau“ 1981, 22, s. 33—49.
- Gumowski M., *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966.
- Gumowski M., *Pieczęcie śląskie do końca XIV wieku*, w: *Historja Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 3, red. W. Semkowicz, Kraków 1936, s. 247—440.
- Hanus F., *Die aeltere Geschichte der Zisterzienser — Abtei Leubus in Schlesien bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts*, Teutopolis 1947.
- Harc A., Harc L., Łużyniecka E., *Lubiąż*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999, s. 202—217.
- Hryniewicz A., *Trzy inwentarze śląskich typariuszy posekularyzacyjnych*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2016, 25, s. 235—260.
- Hryniewicz A., *Wrocławska kolekcja zabytkowych tłoków pieczętnych, historia jej powstania i rozwoju oraz straty wojenne*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 2018, 27, s. 221—253.
- Kaczmarek R., *Średniowieczne elementy wyposażenia i wystroju kościoła klasztornego Wniebowzięcia NMP w Lubiążu. Próba rekonstrukcji*, w: *Kościół klasztorny Wniebowzięcia NMP w Lubiążu. Historia, stan zachowania, koncepcja rewitalizacji*, red. A. Kozieł, Wrocław 2010, s. 31—55.
- Kadziszewska M., *Jeszcze o pieczęciach opata wągrowieckiego Adama Rzewuskiego z XVIII wieku*, „Cistercium Mater Nostra” 2012—2013, 6, s. 227—235.
- Kadziszewska M., *Nieznaną pieczęć konwentu cystersów w Wągrowcu*, „Ziemia Wągrowiecka” 2000, 3, 1 (9), s. 98—99.
- Kadziszewska M., *Pieczęć Adama Rzewuskiego, kanclerza lwowskiego i opata wągrowieckiego*, „Studia i Materiały do Dziejów Pałuk” 2006, 6, s. 257—260.
- Kałuski T., *Funkcjonowanie contrasigillów w klasztorach cysterskich na Śląsku w średniowieczu i czasach nowożytnych*, w: *Silesia — Polonia — Europa. Studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziemu Panicowi*, red. J. Sperka, Katowice—Bielsko-Biała 2019, s. 311—320.
- Kałuski T., *Imago abbatis na pieczęciach śląskich cystersów w średniowieczu*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce*. 2, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018, s. 395—415, 665—667.

- Kałuski T., *Napisy na pieczęciach opatów z klasztorów cysterskich na Dolnym Śląsku w średniowieczu*, «Сфрагистичний щорічник» 2016, 6, s. 68—78.
- Kałuski T., *Obraz w służbie mnichów. Średniowieczna pieczęć konwentu z opactwa cysterskiego w Krzeszowie*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2018, 73, 4, s. 147—161.
- Kałuski T., *Od przedstawień figuralnych do heraldycznych. Opaci lubiąscy i ich pieczęcie od schyłku średniowiecza do sekularyzacji klasztoru w 1810 roku*, „Studia Źródłoznawcze” 2019, 57, s. 159—210.
- Kałuski T., *Projekt edycji pieczęci cystersów śląskich. Francuskie i niemieckie przykłady wydawania pieczęci cysterskich*, w: *Editiones sine fine*, t. 2, red. K. Kopiński, J. Tandecki, Toruń 2021, s. 117—130.
- Kałuski T., *Średniowieczne pieczęcie konwentu z klasztoru cysterskiego w Lubiążu — chronologia, ikonografia i kwestia autorstwa typariuszy*, „Studia Źródłoznawcze” 2021, 59, s. 25—38.
- Karczewski D., *Materiały do sfragistyki opactwa pelplińskiego*, w: *Pelplin. 725 rocznica powstania opactwa cysterskiego. Kulturotwórcza rola cystersów na Kociewiu*, red. D.A. Dekański, B.A. Grenz, A. Słyszewska, A.M. Wyrwa, Pelplin—Tczew 2002, s. 137—148.
- Könighaus W.P., *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*, Wiesbaden 2004.
- Kozak S., Tarnas-Tomczyk A., Wójcik M.L., *Henryków*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A. M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999, s. 64—78.
- Krahmer H., *Beiträge zur Geschichte des geistlichen Siegels in Schlesien bis zum Jahre 1319*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens” 1935, 69, s. 1—39.
- Marcisz-Czapla B., *Święci w ikonografii nowożytnych pieczęci klasztornych na Śląsku*, w: *Człowiek — obraz — tekst. Studia z historii średniowiecznej i nowożytnej*, red. M.L. Wójcik, Dzierżoniów 2005, s. 89—107.
- Marcisz-Czapla B., *Tłoki pieczętno-sekularyzowanych klasztorów śląskich w zbiorach Muzeum Narodowego we Wrocławiu*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 3, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 293—304.
- Pakulski J., *Pieczęcie instytucji kościelnych i duchowieństwa*, w: *Dzieje diecezji wrocławskiej*, t. 1, red. A. Radziwiński, Włocławek 2008, s. 137—162.
- Pfotenhauer P., *Die schlesischen Siegel von 1250 bis 1300, beziehentlich 1327*, Breslau 1879.
- Pieczęcie w dawnej Rzeczypospolitej. Stan i perspektywy badań*, red. Z. Piech, J. Pakulski, J. Wroniszewski, Warszawa 2006.
- Pieczęć w Polsce średniowiecznej i nowożytnej*, red. P. Dymmel, Lublin 1998.
- Pokora P., *Nieznana pieczęć opata wągrowieckiego Adama Rzewuskiego z 1763 r.*, „Archiwista Polski” 2012, 65, 1, s. 19—24.
- Pokora P., *Rysunki pieczęci Kajetana Wincentego Kielisińskiego w zbiorach Biblioteki PAN w Kórniku*, w: *Zbiory pieczęci w Polsce*, red. Z. Piech, W. Strzyżewski, Warszawa 2011, s. 377—476.
- Pokora P., *Tłok pieczęci konwentu cystersów z Wągrowca z 1746 r. — nowy nabytek Archiwum Państwowego w Poznaniu*, Komunikat, „Studia Źródłoznawcze” 2021, 59, s. 205—211.
- Rose A., *Grüssau. Benediktiner-, dann Zisterzienserabtei*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1983, 24, s. 97—126.
- Schultz A., *Die schlesischen Siegel bis 1250*, Breslau 1871.
- Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Haisig, S. Mikucki, Warszawa 1960.
- Smykała P., Michalik P., *Jemielnica. Dzieje wsi i parafii*, Opole 2014.
- Starzyński M., *Geschichte des Wappens der Cistercienserabtei in Mogiła*, „Analecta Cisterciensia” 2012, 62, s. 254—289.

- Starzyński M., *Herby i pieczęcie opactwa i opata klasztoru cystersów w Mogile. Tradycja i współczesność*, „Cistercium Mater Nostra” 2010, 4, s. 121—146.
- Starzyński M., *Herby średniowiecznych opatów mogiłskich*, Kraków 2005.
- Stelmach R., *Dokumenty i akta cystersów krzeszowskich zachowane w zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu*, w: *Krzeszów uświęcony łaską*, red. H. Dziurla, K. Bobowski, Wrocław 1997, s. 71—77.
- Stróżyk P., *Heraldyka opactwa cysterskiego w Łeknie—Wągrowcu*, w: *Cystersi lekneńscy w krajobrazie kulturowym ziem polskich w 850-lecie fundacji opactwa cysterskiego w Łeknie 1153—2003*, red. A.M. Wyrwa, Łekno—Wągrowiec—Poznań 2004, s. 89—104.
- Stróżyk P., *Herby na pieczęciach cysterskich. Tablice*, „Cistercium Mater Nostra” 2012—2013, 6, s. 237—240.
- Stróżyk P., *Herby na pieczęciach cysterskich — wybrane zagadnienia*, w: *Pieczęcie herbowe — herby na pieczęciach*, red. W. Drelicharz, Z. Piech, Warszawa 2011, s. 191—215.
- Stróżyk P., *Klasyfikacja pieczęci benedyktyńskich i cysterskich z ziem polskich*, w: *Dawne pieczęcie. Typologia — metody badań — interpretacje*, red. Z. Piech, Warszawa 2015, s. 197—206.
- Stróżyk P., *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. I)*, „Studia i Materiały do Dziejów Pałuk” 2003, 4, s. 179—202.
- Stróżyk P., *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. II)*, „Studia i Materiały do Dziejów Pałuk” 2006, 6, s. 139—153.
- Stróżyk P., *Pieczęcie cysterskie z opactwa w Łeknie—Wągrowcu (cz. III)*, „Cistercium Mater Nostra” 2012—2013, 6, s. 241—246.
- Stróżyk P., *Symbole władzy opata w przestrzeni klasztoru cysterskiego*, w: *Ingenio et humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich*, red. A.M. Wyrwa, Katowice 2007, s. 37—60.
- Szerłaż K., *Dwie pieczęcie opactwa cystersów w Krzeszowie*, „Biuletyn Numizmatyczny” 1976, 5, s. 87—91.
- Szymoniak M., *Nowe ustalenia o pieczęciach opatów mogiłskich z XV i XVI w.*, w: *Dzieje i kultura cystersów w Polsce. 2*, red. M. Starzyński, D. Tabor, Kraków 2018, s. 417—440, 668—672.
- Szymoniak M., *Stan i perspektywy badań nad średniowiecznymi pieczęciami klasztorów męskich w diecezji krakowskiej*, w: *Źródła staropolskie i nauki pomocnicze historii*, red. J. Rogulski, Kraków 2013, s. 185—208.
- Szymoniak M., *Średniowieczne pieczęcie cysterskie z diecezji krakowskiej jako źródło badań nad zakresem władzy opatów i konwentów*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2014, *Nauki społeczne*, 9, 2, s. 145—181.
- Vossberg F.A., *Siegel des Mittelalters von Polen, Lithauen, Schlesien, Pommern und Preussen*, Berlin 1854.
- Wiszewski P., *Elementy natury na wizerunkach wybranych średniowiecznych pieczęci śląskich*, w: *Człowiek i przyroda w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Iwańczak, K. Bracha, Warszawa 2000, s. 78—83.
- Wójcik M.L., *Heraldyka klasztorów cysterskich na Śląsku*, w: *Polska heraldyka kościelna. Stan i perspektywy badań*, red. K. Skupieński, A. Weiss, Warszawa 2004, s. 43—58.
- Wójcik M.L., *Nieznana pieczęć opata rudzkiego Piotra Sebickiego z 1602 r.*, „Hereditas Monasteriorum” 2013, 2, s. 169—178.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie opatów rudzkich*, w: *Klasztor cystersów w Rudach*, red. N. Mika, Racibórz 2008, s. 41—56.
- Wójcik M.L., *Średniowieczne pieczęcie cystersów rudzkich*, w: *Cystersi w społeczeństwie Europy środkowej*, red. A.M. Wyrwa, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 405—415.

Wyrwa A.M., *Lekno-Wągrowiec*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999, s. 230—250.

Wyrwa A.M., *Obra*, w: *Monasticon Cisterciense Poloniae*, red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek, t. 2, Poznań 1999, s. 256—267.

Zyglewski Z., *Pieczenie klasztoru cystersów w Koronowie*, „*Nasza Przeszłość*” 2001, 96, s. 143—168.

Tomasz Kałuski

The state of research on Cistercian seals in Poland

Main research trends

Summary

In his article, Tomasz Kałuski presents the development of research on seals used by Cistercians in Poland. He has identified three periods, the first two of which lasted from the nineteenth century to the 1980s. At that time, Cistercian seals were first of all subjected to editing, and then the first interpretations appeared, most often concerning the seals of abbots. However, they were carried out as part of larger projects. The proper development of research on Cistercian seals began in the late 1990s and continues to this day. Currently, scholars study not only the iconography or, less frequently, the legal functions of seals, but also the transfer of seal images and the authorship of seal matrices (Pl. *typariusz*).

Key words: Cistercians, seals, sphragistics, research review

Tomasz Kałuski

Stan badań nad pieczęciami cysterskimi na ziemiach polskich

Główne nurty badawcze

Streszczenie

W prezentowanym artykule przedstawiono rozwój badań dotyczących pieczęci stosowanych przez cystersów na ziemiach polskich. Wydzielono trzy okresy, z których dwa pierwsze trwały od XIX wieku do lat 80. XX wieku. W tym czasie pieczęci cysterskie stanowiły najpierw przede wszystkim przedmiot edycji, a następnie pojawiły się pierwsze interpretacje dotyczące najczęściej pieczęci opatów. Były one jednak prowadzone w ramach większych prac. Właściwy rozwój badań nad pieczęciami cysterskimi rozpoczął się u schyłku lat 90. XX wieku i trwa do dziś. Obecnie podejmuje się nie tylko analizy dotyczące ikonografii oraz rzadziej funkcji prawnych pieczęci, ale również transferu wyobrażeń napieczętnych oraz autorstwa *typariuszy*.

Słowa kluczowe: cystersi, pieczęcie, sfragistyka, przegląd badań

Tomasz Kaluski

**Der Stand der Forschung über Zisterziensersiegel in Polen
Hauptströmungen der Forschung**


Zusammenfassung

Im Artikel wird ein Überblick über die Entwicklung der Forschung zu den in Polen von Zisterziensern verwendeten Siegeln dargestellt. Dabei werden drei Perioden unterschieden, von denen die ersten beiden vom 19. Jahrhundert bis in die 1980er Jahre dauerten. In dieser Zeit waren die Siegel der Zisterzienser zunächst Gegenstand der Edition und später erschienen auch die ersten Interpretationen, vor allem zu den Siegeln der Äbte. Diese wurden jedoch im Rahmen größerer Arbeiten vorgenommen. Die eigentliche Entwicklung der Forschung begann Ende der 1990er Jahre und dauert bis heute an. Zum gegenwärtigen Zeitpunkt werden nicht nur Analysen zur Ikonographie bzw. — seltener — zur rechtlichen Funktion von Siegeln durchgeführt, sondern auch zum Transfer von Siegelbildern und zur Herstellung von Siegelstempeln.

Schlüsselwörter: Zisterzienser, Siegel, Sphragistik, Forschungsüberblick



Maciej Woźny

 <https://orcid.org/0000-0002-4345-0082>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Regesty zaginionych dokumentów Alberta, księcia strzeleckiego

Stan zachowania górnośląskich dokumentów z XIV wieku jest fatalny. Widać to bardzo dobrze, gdy zestawimy współczesne katalogi bądź rejestry dokumentów z pracami historyków piszących przed wybuchem drugiej wojny światowej¹. Rok 1945 jest istotną cezurą nie tylko z powodu zaginięcia bądź zniszczenia licznych źródeł, ale także częstego ich pomijania w pracach pisanych w powojennej rzeczywistości. Tego typu akta są istotne dla poznania rządów poszczególnych książąt oraz stanowią podstawę do rekonstrukcji działania kancelarii, genealogii rodzin rycerskich czy opisanie historii regionalnej. Dlatego wskazane wydaje się zebranie informacji o dokumentach, które nie dotrwały do naszych czasów.

Niniejszy artykuł dotyczyć będzie tego typu źródeł wystawionych przez Alberta, księcia opolskiego, pana na Strzelcach, najmłodszego syna Bolka I opolskiego. Piast ten, urodzony na początku XIV wieku, początkowo pozostawał pod opieką starszych braci: Bolesława Pierworodnego, pana na Niemodlinie, oraz Bolka II, księcia opolskiego². Pierwsze dokumenty młodego księcia znane są z lat 20., a ostatnie wystawił pod koniec lat 60. XIV wieku. Nie pozostawił po sobie męskiego potomka, więc jego ziemie odziedzi-

¹ R. Stelmach, *Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, Racibórz 2014; *Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, K. Müller, t. 1: (*do 1400 roku*), Wrocław—Opawa 2004; t. 2: (*1401—1450*), Opawa—Opole—Katowice 2011; t. 3: (*1451—1475*), Opawa—Opole—Katowice 2017; t. 4: (*1476—1500*), Opawa 2021. Prace historyków przedwojennych zob. dalej.

² K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007, s. 537—538; M.A. Klemenski, *Albert książę strzelecki (ok. 1300—1370/71)*, Kraków 2017, s. 17—26.

czyli książęta opolscy oraz niemodlińscy. Autor biografii księcia strzeleckiego Marcin A. Klemenski w tabeli 3 w swej pracy zestawił 26 znanych mu dokumentów tegoż Piasta, z których pięć wskazał jako zachowane w oryginale³. Faktycznie jeszcze jeden dyplom z tego zestawienia przetrwał wojnę i obecnie przechowywany jest na zamku w Rogowie Opolskim⁴. Dokumenty do 1342 roku cytowane są przeważnie na podstawie regestów sporządzonych przez niemieckich badaczy⁵. Pozostałe znajdują się w *Registrum St. Wenceslai*, kopiarzu przechowywanym w Pradze, wydanym w ramach *Codex diplomaticus Silesiae*⁶, w edycjach dokumentów klasztoru w Jemielnicy, także znanych z tej serii⁷, we wrocławskim inwentarzu zespołu Rep. 4 (ale wykorzystano tylko regesty z dokumentów wystawionych w 1350 roku)⁸ oraz książce Augustina Weltzla o Dobrodzieniu⁹ i jednej informacji z opracowania tegoż samego autora o Jemielnicy¹⁰. W zasadzie w innych pracach, w których autorzy omawiali czasy księcia Alberta, nie wykraczali zbytnio poza wskazane przez M.A. Klemenskiego źródła. Jedynie w rozprawie Karola Joncy o Strzelcach Opolskich wzmiankowane są, za A. Weltzlem, informacje o kilku dyplomach dotyczących tego miasta¹¹.

W artykule nie uwzględniam tych dyplomów, które ukazały się drukiem w serii *Codex diplomaticus Silesiae*, z wyjątkiem tych, które znane są z krótkich informacji, oraz w osiemnastowiecznej edycji źródeł Johanna Ehrenfrieda Böhme¹². Zawarte tam dokumenty są ogólnie znane i ich ponowne wydanie w formie regestów wydaje się zbyteczne.

³ M.A. Klemenski, *Albert...*, s. 108—112.

⁴ Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, sygn. I-33 rkp = J.E. Böhme, *Diplomatische Beyträge zur Untersuchung der schlesischen Rechte und Geschichte*, Bd. 1—2, Th. 1—6, Berlin 1770—1774 — tutaj: Bd. 1, Th. 1, s. 55. Regest tegoż dokumentu, zob. *Regesty dokumentów...*, t. 2, nr 2.

⁵ CDSil, Bd. 7, 16, 18, 22, 29, 30.

⁶ CDSil, Bd. 6.

⁷ CDSil, Bd. 2.

⁸ AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1240—1241 (tylko regesty tych dyplomów znalazły się w polskiej edycji regestów śląskich, będących kontynuacją *Regesten zur schlesischen Geschichte* wydanych w ramach CDSil, zob. Rśl, t. 2, nr 226, 241).

⁹ A. Weltzel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag*, Rattibor 1882, s. 12.

¹⁰ A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 68.

¹¹ K. Jonca, *Zarys dziejów Strzelc Opolskich (do roku 1945)*, w: *Ziemia strzelecka. Szkice monograficzne*, red. W. Dziewulski, J. Kroszel, Wrocław 1970, s. 57.

¹² J.E. Böhme, *Diplomatische Beyträge...*

Losy dyplomów księcia Alberta

Niemal wszystkie zachowane obecnie w oryginale dokumenty księcia strzeleckiego pochodzą z jednego miejsca — dawnego klasztoru w Jemielnicy. W 1810 roku nastąpiła sekularyzacja dóbr kościelnych na terytorium Prus, a wkrótce potem przeniesiono przechowywane w poszczególnych śląskich klasztorach dokumenty do wrocławskiego archiwum¹³. Jemielnickie dyplomy utworzyły repozyturę 85. Wśród nich znajdują się tam obecnie cztery dyplomy księcia Alberta¹⁴. Jeden trafił do zespołu księstwa opolsko-raciborskiego (Rep. 4f)¹⁵. Zniszczenia drugiej wojny światowej przetrwały także dokumenty przechowywane niegdyś w magistracie krapkowickim. Od początku XXI wieku znajdują się one na zamku w Rogowie Opolskim, a pośród nich jeden Piasta strzeleckiego, znany z edycji J.E. Böhmego¹⁶. Okres wojny przetrwał też jeszcze jeden dyplom księcia Alberta — co istotne, nieznanym przedwojennym badaczom. W 2003 roku lokalny pasjonat dziejów Jan Fikus opublikował pracę dotyczącą Lublińca. Korzystał on m.in. z materiałów przechowywanych w parafii św. Mikołaja w Lublińcu, gdzie znajdował się dyplom księcia Alberta. We wspomnianej publikacji zamieszczono jego kserokopię¹⁷. Treść tego źródła w 1956 roku przepisał Ludwik Musioł, któremu zlecono opracowanie historii lublinieckiego kościoła, lecz sama książka śląskiego historyka nie została nigdy wydana i egzemplarz maszynopisu znajduje się w tym samym kościele¹⁸. Niestety podczas kwerend przeprowadzonych w 2011 i 2021 roku samego dokumentu nie było, zatem uważa się go obecnie za zaginiony, a jego regest, sporządzony na podstawie kopii pracy Jana Fikusa, został zamieszczony w niniejszym artykule (*Aneks*, nr 14).

Jak widać z przedstawionego przeglądu, niemal wszystkie współcześnie zachowane dokumenty mają jedną proveniencję. Jednak przez ok. pięćdziesiąt lat książkę wystawiał także dyplomy dla innych instytucji oraz dla osób prywatnych. Wiadomo, że część z nich wpisywano do kopiarzy, dzięki czemu są

¹³ CDSil, Bd. 2, s. XI—XVI; R. Stelmach, *Katalog...*, s. 4—7.

¹⁴ AP Wrocław, Rep. 85, nr 6, 7, 8, 9.

¹⁵ AP Wrocław, Rep. 4f, nr 53a.

¹⁶ Zob. przyp. 4.

¹⁷ J. Fikus, *Lubliniec. Z dziejów miasta na Górnym Śląsku*, Lubliniec 2003, s. 37, ryc. 4.

¹⁸ L. Musioł, *Lubliniec. Monografia historyczna parafii lublinieckiej*, [b.m.w.] 1956, s. 64—65 [maszynopis przechowywany w Archiwum Parafii św. Mikołaja w Lublińcu]. Starszy odpis znajduje się w osiemnastowiecznym urbarzu kościoła lublinieckiego wpisanym do metryki, zob. Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. II b 96, *Liber archivalis seu Metrica totius Sedis Lublenecensis, Officiose legalizatus die 4 Martii anno 1728. Carolus Jeseplus Baro de Stingelheim, archidiaconus et episcopalis Commissarius*, s. 54—55.

one współcześnie znane¹⁹. Pozostałe zaginęły w czasach nowożytnych, o czym dalej, oraz w czasie drugiej wojny światowej. W 1859 roku Wilhelm Wattenbach opracował edycję dokumentów z Jemielnicy. Poza wspomnianymi wcześniej pięcioma oryginałami dyplomów znajdują się tam również jednozdaniowe rejestry dawnych dokumentów księcia strzeleckiego. Wydawca zaznaczył, że informacje o nich pochodzą ze starego spisu (*altes Archiv-Verzeihniß*)²⁰. Obecnie w publikacjach cytowane są one przeważnie właśnie z tej edycji²¹. Co jednak istotne, treść wspomnianych dyplomów znana była dziewiętnastowiecznemu badaczowi dziejów Górnego Śląska, księdzu A. Weltzlowi. Jak sam pisał, miał dostęp do starej kroniki, księgi uposażeń oraz materiałów swego zmarłego przyjaciela, barona Friedricha von Schirndinga, który sporządził rejestry z wcześniej podanych źródeł²². Wspomniana kronika autorstwa jemielnickiego proboszcza Jucundinusa Pientaka została spisana w pierwszej połowie XIX wieku. Znajdują się w niej niemieckojęzyczne odpisy wielu dyplomów dotyczących Jemielnicy²³. Po wojnie z pracy Pientaka korzystało dwóch badaczy: Jerzy Rajman oraz ja²⁴. Większość dokumentów, których tekst znajduje się we wspomnianej kronice, została także wpisana do księgi uposażeń klasztoru w Jemielnicy. Ponieważ tego źródła pod koniec XX wieku nie było już w archiwum parafialnym, nie znał go Jerzy Rajman. Okazało się, że księga trafiła do Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu²⁵. Źródło to pochodzi z 1659 roku i zawiera odpisy dyplomów w języku łacińskim. Jeśli oryginał był spisany po niemiecku, autor księgi wpierw przepisywał dokument w tym języku, a następnie tłumaczył go na łacinę. Dzięki księdze znamy obecnie treść wszystkich dyplomów opublikowanych przez W. Wattenbacha w postaci krótkich i — co istotne — niedokładnych regestów. W tym miejscu należy również zaznaczyć, że ksiądz Weltzel w swojej pracy poprawnie streścił te dokumenty (*Aneks*, nr 2, 3, 4, 18)²⁶.

¹⁹ Przede wszystkim zob. CDSil, Bd. 6.

²⁰ CDSil, Bd. 2, s. 87, nr 11—13; s. 91, nr 17.

²¹ Na przykład J. Horwat, *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r. Książęta — miasta — Kościół — urzędy — własność prywatna*, Rzeszów 2002, s. 420—436; M.A. Klemenski, *Albert...*, s. 108—111.

²² A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 240—241. O F. von Schirndingu zob. A. Weltzel, *Zwei Nekrologe: Eduard Cauer und Friedrich von Schirnding*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte (und Alterthum) Schlesiens“ 1882, 16, s. 301—304.

²³ Archiwum Diecezjalne w Opolu, J. Pientak, *Beschreibung über die Entstehung des Cistercienser Stifts Himmelwitz und was mit dem am 24. November 1810 aufgehobenen Stifte weiterhin geschehen ist*, s. 8. O autorze zob. H. Gawelczyk, *Jucundinus Pientak (1774—1848). Der letzte Zisterzienser-Chronist des Stiftes Himmelwitz*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“ 1985, 43, s. 147—164.

²⁴ J. Rajman, *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*, Katowice 1995, s. 9—10; M. Woźny, *Rycerstwo opolskie do połowy XV wieku*, Katowice 2020, s. 469.

²⁵ Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. V 26c, *Liber Foundationis*.

²⁶ Zob. dalej.

W kronice J. Pientaka znajduje się tłumaczenie jeszcze jednego dyplomu (*Aneks*, nr 8), którego próżno szukać zarówno w księdze uposażeń, jak i edycji Wattenbacha. Treść tego dokumentu podał Weltzel²⁷, była ona także znana Schirndingowi²⁸. W opracowaniu Rajmana znajduje się krótkie omówienie tego dyplomu, lecz z kilkoma błędami²⁹. Klemenski w biografii księcia Alberta podąża za omówieniem J. Rajmana, wprowadzając na karty swej książki m.in. osoby nieistniejące, a nawet podważając autentyczność samego źródła³⁰. Jednak wątpliwości co do autentyczności pisma wysuwane przez Klemenskiego znikają, gdy przedstawi się faktyczną listę świadków. Natomiast istnienie samego dokumentu potwierdza inne, niezależne źródło. Mianowicie, w urbarzu lublinieckim z 1574 roku znajduje się informacja, że gromada wsi Koszęcin posiada stary dyplom księcia Alberta z 1353 roku³¹.

Jeden z zachowanych dokumentów strzeleckiego Piasta pochodzi z magistratu krapkowickiego³². Takiego szczęścia nie miały akta przechowywane w strzeleckim magistracie. W 1726 roku rajcy przesłali do kancelarii cesarskiej osiem listów książęcych, w tym trzy wystawione przez księcia Alberta³³. W 1733 roku wykonano ich odpisy, które przesłano do Strzelec³⁴. W międzyczasie spośród owych ośmiu dyplomów trzy zaginęły, w tym jeden sygnowany przez najmłodszego syna Bolka I. Dotyczył on swobody handlu i podróży w obrębie miasta. Pozostałe dwa dokumenty tego Piasta odnosiły się do kwestii nadania miastu przywileju przymusu drogowego (prawdopodobnie nr 10) oraz wsi Gąsiorowice (najpewniej nr 1)³⁵. Poszczególne dyplomy posia-

²⁷ A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 56 = Tenże, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 17.

²⁸ Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. R. 2983, *Materialien für Chronik und Genealogie der Kreises Gross-Strelitz. Zusammengetragen aus Gerichts- und Kirchenbüchern von Friedrich Freiherrn von Schirnding* (dalej: Schirnding), t. 4, nr 2531.

²⁹ J. Rajman, *Jemielnica...*, s. 31, 62. Późniejsi historycy albo trzymali się krótkiej informacji zawartej w urbarzu, a więc pomijali listę świadków (M. Królikowski, *Jeszcze o fundatorach i pierwotnym uposażeniu klasztoru cysterskiego w Jemielnicy (XIII—XIV w.)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2003, 23, s. 357), albo przytaczali treść dokumentu wraz ze świadkami za krakowskim badaczem (M.A. Klemenski, *Albert...*, s. 77).

³⁰ M.A. Klemenski, *Albert...*, s. 77. Autor uznał za podejrzaną spisanie dyplomu przez notariusza Jana. Jednak jego imię trafiło do kroniki przez przypadek, zostało przekreślone, a nieco dalej podano faktyczne miano urzędnika kancelarii — Mikołaja, zob. dalej.

³¹ *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571—1640*, oprac. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petráň, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 (*Urbarze Śląskie*, t. 3), s. 139.

³² Zob. przyp. 4.

³³ J.J. Reichel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Gross — Strehlitz*, bearb. E. Mücke, „Aus dem Chelmer Lande“ 1932, 8, 1/2, s. 2. W tej publikacji znajduje się pełny spis owych dokumentów.

³⁴ C. Grünhangen, *Über die beiden ältesten Urkunden der Strehlitzer Privilegienbestätigung*, „Aus dem Chelmer Lande“ 1929, 5, 9, s. 4.

³⁵ J.J. Reichel, *Geschichte...*, s. 2.

dane niegdyś przez magistrat zostały wpisane do księgi przywilejów, a krótkie wzmianki o nich sporządził Johann Joseph Reichel (1804—1868) w kronice Strzelce³⁶. Oba źródła najprawdopodobniej spłonęły wraz z miastem w 1945 roku, gdy Strzelce Opolskie opuszczały wojska radzieckie³⁷. Informacje o nich przytaczali jednak regionalni historycy³⁸, a regesty sporządził wspomniany wcześniej baron von Schirnding. Wiadomo, że do księgi przywilejów miasta Strzelce Wielkie (*Privilegienbuch der Stadt Gr. Strehliz*) były wpisane wspomniane już dwa dyplomy Alberta (*Aneks*, nr 1 i 10). Kilka dyplomów znajdowało się na zamku w Strzelcach Opolskich. Odnalazł je przewodniczący rady miasta, pełniący także funkcję księgowego na zamku hrabiego Renarda, J.J. Reichel, który w 1834 roku otrzymał od wdowy po księgarzu Fischerze klucz do kufra stojącego w kancelarii prawnej hrabiego. W skrzyni znajdowało się wiele dokumentów, z których część była już zniszczona, ale resztę Reichel wysuszył i przekazał do archiwum na zamku strzeleckim³⁹. Ich treść znana jest też z kilku regestów wykonanych przez wrocławskich archiwistów pod koniec XIX wieku i dołączonych na luźnych karteczkach do inwentarza Rep. 4⁴⁰. Z opracowania A. Weltzla wiadomo, że w archiwum Renardów znajdowało się siedem dokumentów⁴¹. Zespół określany jest w literaturze jako *Castrum Strelcense*, *Handschriftliche Urkunde* — niemal wszystkie dyplomy odnosiły się do księcia Alberta (*Aneks*, nr 1, 6, 7, 10, 12, 16, 17), aczkolwiek część z nich znana jest jedynie z transumptów. Wszystkie te dokumenty, tak jak księga przywilejów i kronika Reichela, zostały zniszczone pod koniec drugiej wojny światowej. Odpisy dwóch dyplomów pochodzą z osiemnastowiecznego kopiażarza (*Aneks*, nr 13, 19). Dwa odpisy (z 1542 i 1650 roku) jednego dyplomu do drugiej wojny światowej znajdowały się w archiwum w Turawie. Jego treść w formie regestu wraz z listą świadków podał Walter Krause⁴². Krótkie informacje o dwóch dyplomach znane są obecnie z opracowania A. Weltzla (*Aneks*, nr 5, 11). Na podstawie zestawionej przezeń bibliografii można sądzić, że mógł on znaleźć ich odpisy w siedemnastowiecznych księgach przywilejów Lorenza, przechowywanych niegdyś we wrocławskim archiwum. W innej

³⁶ O autorze zob. dalej.

³⁷ R. Morawiec, *Strzelce Opolskie — dawniej i dziś*, Opole 2011, s. 79.

³⁸ Zob. dalej.

³⁹ E. Krawczynski, *Groß-Strehlitz vor hundert Jahren. Aus dem ungedruckten Chronik von J. J. Reichel*, „Oberschlesien“ 1911, 9, 12, s. 585—586.

⁴⁰ AP Wrocław, Rep. 135, nr 4.

⁴¹ A. Weltzel, *Quellen zur Geschichte und Beschreibung Oberschlesiens*, „Schlesische Provinzialblätter“ 1871, 75 (10), 8, s. 391. Dyplom o sygnaturze *Castrum Strelcense*, *Handschriftliche Urkunde* Nr. 7 zawierał odpisy dwóch dokumentów, których treść w formie regestów przytaczam dalej, zob. *Aneks*, nr 16, 17.

⁴² W. Krause, *Piastenurkunden im Herrschaftsarchiv Turawa, Kreis Oppeln*, „Oppelner Heimatblatt“ 1934/1935, 10, 1, s. 3.

księdze autorstwa Lorenza, przechowywanej na zamku w Książu⁴³, znajdował się odpis jednego dyplomu księcia Alberta, który streścił Josef Pilnáček (*Aneks*, nr 15)⁴⁴.

Zasady edycji

Regesty opracowałem według zasad przyjętych przez autorów *Regestów dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*. Oznacza to, że treść dokumentu jest prezentowana obszerniej, niż zazwyczaj podaje się w tego typu edycjach. Przedstawiam również listę świadków. Nazwy osobowe i miejscowe są spolszczone, lecz w nawiasach podaję ich oryginalne brzmienie, a w przypadku osób także ich predykaty. Istnieją jednak też różnice wynikające z braku oryginalnych dyplomów. Podaję zatem datę według schematu: rok, dzień i miesiąc (określenie dnia zapisane w źródle), miejsce wystawienia (nazwa zawarta w źródle). Następnie prezentuję treść dokumentu, a pod nią listę świadków. Dalej dane o oryginalnym dokumencie (języku, w jakim został spisany) oraz o jego kopiach, odpisach, a także czy był wzmiankowany w literaturze przedmiotu bądź w wydawnictwach źródłowych. Na koniec uwagi, w których podaję inne wiadomości o dyplomie. W przypisach zamieszczam informacje o poszczególnych osobach oraz miejscowościach pojawiających się w źródle.

Zaginione dokumenty mogą być pomocne nie tylko w badaniach nad kancelarią i itinerarium księcia, ale również w pracach na temat jego otoczenia czy urzędników. Stąd uzasadnione wydaje się wydanie ich w formie regestów.

⁴³ Był to kopiarz, którego pięć tomów przechowywano we Wrocławiu (w zbiorze Rep. 135, dziale D, zob. CDSil, Bd. 22, nr 5012; LBS, Bd. 1, nr 120), a szósty na zamku w Książu, zob. A. Weltzel, *Quellen...*, s. 390.

⁴⁴ J. Pilnáček, *Rody starého Slezska*, díl. 1—5, Brno 1991 — tutaj: díl. 1, s. 273—274; díl. 4, s. 1032.

Aneks. Regesty dokumentów

1.

1303, 30 marca (3 cal. Aprilis), Lubliniec (Lubnii).

Książę Albert zwraca za wierną służbę Boskoinowi (Boskoin)⁴⁵, synowi Piotra Czecha (Petrus Boemus)⁴⁶, dobra w Gąsiorowicach (Ganschiorowitz)⁴⁷ wraz z młynem na rzece Krępej (Krampa fluvio)⁴⁸, należące niegdyś do Piotra, który posiadał je przez wiele lat na prawach dziedzicznych, oraz matki Boskoina. Boskoin ma obowiązek służby na książęcym zamku strzeleckim.

Świadkowie: Jarosław i Bircano, pisarz z Siedlca (Jaroslaw a Bircano scriba de Sedlicz)⁴⁹, Hynek Rulonic (Hincone Bulonis)⁵⁰, Gwerczone Hinczkowic (Gwerczone Hinkone)⁵¹, Bertold z Lisowic (Bertoldi de Lissowitz)⁵², Wroczek z Pawonkowa (Wroczone de Pawonkow)⁵³, Baricto, nasz palatyn lubliniecki (Baricto nostro Palatario Lubniens)⁵⁴, Jan, pleban lubliniecki (Joanne plebanus de Lubnii)⁵⁵.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Do drugiej wojny światowej prawdopodobny odpis znajdował się na zamku strzeleckim pod sygnaturą Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde Nr. 10. Dokument był także wpisany do księgi przywilejów Strzelec (Privilegienbuch der Stadt Gr.Strehliz), zaginionej po 1945 roku.

Regest: Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, sygn. R. 2983, *Materialien für Chronik und Genealogie der Kreises Gross-Strelitz. Zusammengetragen aus Gerichts- und Kirchenbüchern von Friedrich Freiherrn von Schirnding* (dalej: Schirnding), t. 4, nr 2520b.

Wzmianki: J.J. Reichel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Gross — Strehlitz*, bearb. E. Mücke, „Aus dem Chelmer Lande“ 1929, 5, 6, s. 1.

Uwagi: Dokument był najprawdopodobniej falsyfikatem. Największą wątpliwość budzi rzekoma data jego wystawienia, zważywszy, że Albert urodził się ok. 1300 roku.

⁴⁵ Osoba nieznan.

⁴⁶ Osoba nieznan.

⁴⁷ Wieś leżąca 8 km na północny wschód od Strzelec Opolskich.

⁴⁸ Dopływ Odry, koło wsi Krępa.

⁴⁹ Jarosław, syn Magnusa, zob. nr 2. Odnotowany w latach 1325—1330. Bircano to osoba nieznan. Nie może to być zniekształcone imię Gerlacha, brata Jarosława, gdyż ten każdorazowo był zapisywany przed Jarosławem, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 280—282. Siedlec leży 16 km na zachód od Strzelec Opolskich.

⁵⁰ Odnotowany w latach 1325—1371, zob. tamże, s. 274.

⁵¹ Osoba nieznan.

⁵² Osoba nieznan. Lisowice leżą 4,5 km na zachód od Lublińca.

⁵³ Osoba nieznan. Pawonków leży 8,5 km na zachód od Lublińca.

⁵⁴ Osoba nieznan. Ewentualny palatyn byłby strzelecki.

⁵⁵ Osoba nieznan. Być może tożsamy z kapłanem i notariuszem książęcym, świadkiem na dyplomach strzeleckich w latach 1324—1328, zob. nr 2, 3, 4; zob. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, sygn. I-33 rkp; AP Wrocław, Rep. 85, nr 7.

Dokument badał Colmar Grünhagen. Uznał on, że data została źle przepisana przez cesarskich urzędników, co wskazywałoby, iż badał austriacki odpis. Grünhagen doszedł do wniosku, że dyplom miał datę 1353 bądź 1363, gdyż — jak mniemał — podczas przepisywania pominięto co najmniej jedną cyfrę. Do takich konkluzji doszedł na podstawie faktu, że książę Albert wystąpił w dyplomie bez przydomka „Młodszy”⁵⁶. Sama lista świadków odpowiada dyplomom z okresu od 1325 do 1330 roku.

2.

1325, 24 marca (*in Dominica, qua cantatur Judica*), *sine loco*.

Albert Młodszy, książę opolski, pan strzelecki, potwierdza, że pani na Gąsiorowicach, wdowa po Fryczku Strzale (*Domina de Gansorouitz, relicta qondam Friczonis de Stros vocati*)⁵⁷, zezwoliła braciom z klasztoru w Jemielnicy użytkować barcie w dobrach w Gąsiorowicach (*Gansorouitz*)⁵⁸ w zamian za 10,5 grzywny należne im tytułem testamentu jej matki.

Świadkowie: Spisane ręką Jana, naszego notariusza (*Datum per manus Johannis Notarii Nostri*)⁵⁹, pan Bertold, nasz rycerz (*Domino Bertoldo Milite Nostro*)⁶⁰, Gerlach⁶¹ i Jarosław⁶², synowie Magnusa (*Glaco et Jaroslao, filiis Magnussy*)⁶³, Wilhelm Czech (*Wilhelmo Bohemo*)⁶⁴, Hynek Rulonic (*Hencone Rulonis*)⁶⁵.

Oryginał: nieznan.

Opis: Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. V 26c, *Liber Foundationis*, k. 32—33. Regest: CDSil, Bd. 2, nr 11, s. 87; Schirnding, t. 4, nr 3104a; A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 56 = Tenże, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 16.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag, Ratibor* 1882, s. 9.

Uwagi: Do dokumentu była przywieszona pieczęć księcia strzeleckiego.

3.

1327, 28 maja (*in Octava Ascensionis Domini*), *sine loco*.

Książę podarowuje klasztorowi jemielnickiemu młyn i staw rybny leżące nieopodal klasztoru.

⁵⁶ C. Grünhagen, *Über die beiden ältesten Urkunden...*, s. 4.

⁵⁷ Osoba znana tylko z tego dokumentu. O rodzinie Strzała zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 294—309. W tym przypadku przyimek *de* może być mylący. W 1312 r. Mikołaj Strała został zapisany jako *de Stral*, zob. CDSil, Bd. 16, nr 3247.

⁵⁸ Wieś leżąca 7,5 km na północny wschód od Strzelec Opolskich.

⁵⁹ Notariusz i kapelan księcia Alberta w latach 1325—1328, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 371.

⁶⁰ Notowany w źródłach w latach 1323—1328, zob. tamże, s. 381.

⁶¹ Notowany w źródłach w latach 1325—1342, zob. tamże, s. 381—382.

⁶² Zob. przyp. 48.

⁶³ Osoba wzmiankowana tylko w tym dyplomie. Jest to jedyne źródło pozwalające zrekonstruować genealogię właścicieli wsi Siedlec, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 381.

⁶⁴ Notowany w źródłach w latach 1311—1342, zob. tamże, s. 125—126.

⁶⁵ Zob. przyp. 49.

Świadkowie: Spisane ręką Jana, naszego notariusza (*Datum per manus Johannis Notarii Nostrii*)⁶⁶.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. V 26c, *Liber Foundationis*, k. 33—34.

Regest: CDSil, Bd. 2, nr 12, s. 87; Schirnding, t. 4, nr 3104b; A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 56 = Tenże, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 16.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 10.

Uwagi: Do dokumentu była przywieszona pieczęć księcia strzeleckiego.

4.

1328, 30 maja (*Proxima feria secunda post diem Sancta Trinitatis*), *sine loco*.

Książę zezwala braciom z klasztoru w Jemielnicy na wyręb w lasach koło Wierchlesia (*Wirchlass*)⁶⁷, Żędowic (*Zendowitz*)⁶⁸ i Dąbrówki (*Dambrowka*)⁶⁹ dla celów budowlanych i opałowych.

Świadkowie: Spisane ręką Jana, naszego notariusza (*Datum per manus Johannis Notarii Nostrii*)⁷⁰, panowie Wilhelm Czech, nasz rycerz (*Dominis Wilhelmo Bohemo*)⁷¹, Bertold zwany z Siedlca (*Bertalo dicto de Sedletz*)⁷², Obiturone Kokorz (*Obiturone Cocors*)⁷³, Hynek Rulonic (*Hentkone Rulonis*)⁷⁴ i Przeclaw Rulonic (*Preslao Rulonis*)⁷⁵.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. V 26c, *Liber Foundationis*, k. 34v.; Archiwum Diecezjalne w Opolu, J. Pientak, *Beschreibung über die Entstehung des Cistercienser Stifts Himmelwitz und was mit dem am 24. November 1810 aufgehobenen Stifte weiterhin geschehen ist*, s. 5 (tłumaczenie na język niemiecki) = M. Woźny, *Zaginiony dokument Alberta, księcia strzeleckiego, dla cystersów jemielnickich z datą 30 V 1328 r. Uzupelnienie do Urkunden des Klosters Himmelwitz*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2019, 74, 4, s. 81—90 (edycja źródła na podstawie kroniki J. Pientaka).

⁶⁶ Zob. przyp. 58.

⁶⁷ Wieś leżąca 11 km na północny wschód od Strzelec Opolskich.

⁶⁸ Wieś leżąca 19 km na północny wschód od Strzelec Opolskich.

⁶⁹ Wieś leżąca 1 km na wschód od Strzelec Opolskich.

⁷⁰ Zob. przyp. 58.

⁷¹ Zob. przyp. 6.

⁷² Zob. przyp. 59.

⁷³ Najpewniej błędnie przepisano imię Zbylut (*Zbilutone*). Zbylut Kokorz był świadkiem na dyplomie księcia strzeleckiego z 1325 r., zob. CDSil, Bd. 18, nr 4472 (dokument był przechowywany na zamku strzeleckim i miał sygnaturę *Castrum Strelcense*, *Handschriftliche Urkunde* Nr. 1, zob. J.J. Reichel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Gross — Strehlitz*, bearb. E. Mücke, „Aus dem Chelmer Lande“ 1929, 5, 6, s. 1). O Zbylucie Kokorzu zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 381.

⁷⁴ Zob. przyp. 49.

⁷⁵ Najpewniej brat Hynka, znany tylko z tego dyplomu, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 274.

Regest: CDSil, Bd. 2, nr 13, s. 87; Schirnding, t. 4, nr 2527, 3105a; A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 56 = Tenże, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 16—17.

Wzmianki: J.J. Reichel, *Geschichte...*, s. 2; A. Weltzel: *Geschichte...*, s. 10.

Uwagi: Na marginesie *Liber Fundationis*, u dołu znajduje się adnotacja, że jest to kopia z transumptu.

5.

1350.

Książę Albert zastawił Jeszkowi Zadka (*Jesko Zadka*)⁷⁶ wsie Wierzbie (*Wierzbie*)⁷⁷ i Rusinowice (*Ruschinowitz*)⁷⁸.

Oryginał: nieznan.

Wzmianki: Treść dyplomu, bez podania daty dziennej, miejsca wystawienia oraz świadków, znana z pracy A. Weltzla. W jego opracowaniu poświęconym Dobrodzieniowi brakuje przypisów i można się tylko domyślać, że ksiądz znał ten dokument z jednej z wymienionych przezeń w bibliografii ksiąg przywilejów Lorenza (zaginionych po drugiej wojnie światowej, przechowywanych w archiwum wrocławskim).

6.

1350, 6 stycznia (*Epiphania d.*), Strzelce (*Strzelicz*).

Książę nadaje panu Tomaszowi z Kamienia (*domini Thomae de Camanetz*)⁷⁹ wszystkie prawa książęce oraz wyższe sądownictwo w posiadłości Kielcza⁸⁰ leżącej w naszym okręgu świbickim (*Keltza in districte nostro Schwibensi*).

Świadkowie: Zbrożek, starosta książęcy i pan z Wysokiej (*Sbriskone capitaneo nostro herede de Wyssow*)⁸¹, Teodoryk Kokorz (*Theodoro de Bobor*)⁸², Świerczek z Mokradańca (*Sweczone de Mocridencz*)⁸³, Przeclaw z Tomic (*Przeslao de Thomicz*)⁸⁴, Mikołaj, wójt z Krapkowic (*Nicolas advocatus de Crappcz*)⁸⁵, nasi ziemianie (*nostr*

⁷⁶ Nosił zapewne przydomek Żabka, znany tylko z tego dokumentu, zob. tamże, s. 345.

⁷⁷ Wieś leżąca 7 km na wschód od Lublińca.

⁷⁸ Wieś leżąca 8 km na południowy wschód od Lublińca.

⁷⁹ Odnotowany w źródłach w latach 1312—1361. Kamień, z którego się pisał, to dzisiejszy Kamień Śląski (17,5 km na zachód od Strzelec Opolskich), zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 345.

⁸⁰ Kielcza leży 21,5 km na wschód od Strzelec. Możliwe jednak, że chodzi o Kieleczkę leżącą 25,5 km na wschód od Strzelec Opolskich, ponieważ Kielcza leżała w okręgu strzeleckim.

⁸¹ Odnotowany w źródłach w latach 1342—1358. Wysoka, z której się pisał, leży 12 km na południowy zachód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 340.

⁸² Odnotowany w źródłach w latach 1340—1350, zob. tamże, s. 190.

⁸³ Odnotowany w źródłach w latach 1350—1359. Mokry Daniec, z którego się pisał, to dzisiejszy Daniec, wieś leżąca 18 km na północny zachód od Strzelec Opolskich, zob. tamże, s. 317—318.

⁸⁴ Odnotowany w źródłach w latach 1342—1359. Tomice, z których się pisał, leżą 4,5 km na południe od Głogówka, zob. tamże, s. 151—152.

⁸⁵ Znany tylko z tego dyplomu.

terrigenis), Wincenty ze Zbroslawic (*Vincencio de Obroslawicz*)⁸⁶, Mikołaj, notariusz książęcy (*Nicolao notario nostro*)⁸⁷.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Dyplom znany był z transumptu wystawionego 22 stycznia 1647 roku. Znajdował się on na zamku strzeleckim pod sygnaturą Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde Nr. 6.

Regest: Schirnding, t. 4, nr 2519h; AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1240.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 11.

Uwagi: W treści źródła pojawia się termin „okręg świbicki”, choć brak informacji, aby takowy funkcjonował. Sama miejscowość Świbie była wsią i trudno wyjaśnić, dlaczego miałyby być centrum okręgu. Brak również innych informacji świadczących o tym, że ten teren należał do księcia strzeleckiego. Mamy zatem trzy możliwe rozwiązania: dokument, na podstawie którego dokonano transumptu, był falsyfikatem; podczas wykonywania odpisu zniekształcono nazwę okręgu; w czasach księcia Alberta funkcjonował okręg świbicki.

7.

1350, 3 lutego (*in crastino beatae Mariae purificationis*), Strzelce (*Strehlitz*).

Albert Młodszy, książę opolski, nadaje Tomaszowi z Kamienia⁸⁸ wyższe prawo łowieckie w posiadłości Kielcza.

Świadkowie: Przeclaw z Tomic (*Przeslao de Tomnitz*)⁸⁹, Świercz z Mokrodańca (*Swe-rzkone de Mocridencz*)⁹⁰, Jeszko Rossek (*Jeskone Rossek*)⁹¹, nasi ziemianie (*nostris terrigenis*), Hynek z Ujazdu (*Hinkone de Uyazd*)⁹², Jakub Grobnecz (*Jacobo Grzobcz*)⁹³, Tilko (*Tilkone*), nasi mieszczanie strzelcecy (*nostris civibus Strelcensibus*)⁹⁴, Mikołaj, notariusz (*Nicolas notario nostro*)⁹⁵.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Dyplom znany był z odpisu, który znajdował się na zamku strzeleckim pod sygnaturą Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde Nr. 5.

Regest: Schirnding, t. 4, nr 2520a; AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1241.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 11.

⁸⁶ Odnotowany w źródłach w latach 1346—1350. Zbroslawice, z których się pisał, leżą 7,5 km na południowy zachód od Tarnowskich Gór, zob. M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 2, Kraków—Wrocław 2018, s. 863—864.

⁸⁷ Notariusz książęcy w okresie od 1350 do 1366 r., zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 372.

⁸⁸ Zob. przyp. 79.

⁸⁹ Zob. przyp. 84.

⁹⁰ Zob. przyp. 83.

⁹¹ Znany tylko z tego dyplomu.

⁹² Potwierdził jeszcze dwa dyplomy tego księcia, z 1362 i 1364 r., zob. nr 16; AP Wrocław, Rep. 4f, nr 53a.

⁹³ Znany tylko z tego dyplomu.

⁹⁴ Tilko z Leśnicy potwierdził wcześniej dyplom tego księcia z 1342 r., zob. AP Wrocław, Rep. 85, nr 8.

⁹⁵ Zob. przyp. 87.

8.

1353, 31 marca (*in der Oster Octave*), wystawiono w Jemielnicy (*Gegeben in Himmelwitz*), działo się w Strzelcach (*geschehen aber in Strehlitz*).

Albert, książę opolski i pan na Strzelcach, potwierdza sprzedaż majątku Kamień, leżącego w naszym okręgu strzeleckim (*in unserem lublinitzer gebiete gelegen*), dokonaną przez Sebalda (*Sabald*), opata klasztoru cysterskiego w Jemielnicy, na rzecz handlarzy miodu z Koszęcina (*Kossenczin*) w zamian za czynsz w wysokości 13 garnców miodu, płatnych na dzień św. Michała.

Świadkowie: Zbrożek z Wysokiej, starosta strzelecki (*Stroskonedes Wisoda capitain in Strehlitz*)⁹⁶, notariusz Mikołaj⁹⁷ (*Nicolaus unsern besagten notar*)⁹⁸, pan Tilko, pleban w Suchej (*Herrn Titko Pfarrer von Sucha*)⁹⁹, Przecław z Tomicy (*Preslaus von Thomitz*)¹⁰⁰, Mikołaj Sławie (*Nicolaus Sławie*)¹⁰¹, Hanko Laczina (*Hanko Laczina*)¹⁰².

Oryginał: nieznan.

Repis: Archiwum Diecezjalne w Opolu, J. Pientak, *Beschreibung...*, s. 8.

Regesty: Schirnding, t. 4, nr 2531; A. Weltzel, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastorallblatt“ 1892, 13, s. 56 = Tenże, *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895, s. 17.

Wzmianki: *Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571—1640*, oprac. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petráň, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963, s. 139 (Urbarze Śląskie, t. 3); G.P. Krusch, *Chronik des Zisterzienser Stiftes der Pfarrei und der Gemeinde Himmelwitz*, Essen 1985, s. 64; J. Rajman, *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*, Katowice 1995, s. 31, 62; M. Królikowski, *Jeszcze o fundatorach i pierwotnym uposażeniu klasztoru cysterskiego w Jemielnicy (XIII—XIV w.)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2003, 23, s. 357; M.A. Klemenski, *Albert książę strzelecki (ok. 1300—1370/71)*, Kraków 2017, s. 77.

Uwagi: Z powodu kilku omyłek w opracowaniu J. Rajmana w publikacjach kolejnych autorów na liście świadków można spotkać inne osoby.

9.

1358, 25 stycznia (*am Tage der Bekehrung des hl. Paulus*), Lubliniec (*Lubinitz*).

Książę podarował Merbotowi Świętopełkowicowi, synowi Stefana z Żyrowy (*Merboch Swencopelkonis, Sohn des Stephan von Zyrowa*)¹⁰³, zamek Droniowice (*Gross-*

⁹⁶ Zob. przyp. 81.

⁹⁷ W tym miejscu pojawiło się imię Joannes, które zostało przekreślone. Imię Nicolaus zostało wpisane przez J. Pientaka po słowach *unsern besagten notar*.

⁹⁸ Zob. przyp. 87.

⁹⁹ Pojawił się jeszcze na dokumencie z 1356 r., zob. CDSil, Bd. 6, nr 24.

¹⁰⁰ Zob. przyp. 84.

¹⁰¹ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁰² Świadek na jeszcze dwóch dyplomach księcia strzeleckiego, zob. nr 12, 17. Zapewne tożsamy z późniejszym wójtem kozielskim, zob. R. Żerelik, *Najstarszy kopiarz książąt oleśnickich i kozielsko-bytomskich*, Wrocław 2012, s. 164, nr 142 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3402, *Historia*, nr 185).

¹⁰³ Odnotowany w źródłach w latach 1353—1384. Żyrowa leży 17 km na południowy wschód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 346—347.

Dronowicz) z wsiami: Droniowice¹⁰⁴, Boronów (*Boronow*)¹⁰⁵ i Kochanowice (*Kochanowitz*)¹⁰⁶, a w Harbułtowicach (*Hilbotowitz*)¹⁰⁷ i Cieszowej (*Ciechowa*)¹⁰⁸ Merbot dostał prawa książęce. We wszystkich swoich dobrach otrzymał ponadto pełne sądownictwo.

Świadkowie: Świercz z Mokrodańca (*Swerczone de Mocchencz*)¹⁰⁹, Przeclaw z Tomic (*Praczlaw de Thomic*)¹¹⁰, Marcin zwany Kroluz (*Martino ducto Kroluz*)¹¹¹, Teodoryk z Lublińca (*Thedrico de Lubincz*)¹¹², Mikołaj, jego syn i nasz wódz strzelecki (*Niklincone filio suo, procuratore nostro Strelicz*)¹¹³, Temchyn z Borzygniewu (*Tamichino de Borogagniew*)¹¹⁴, Mikołaj, kapelan nasz i notariusz (*Nicolao Capellano nostro et Notario*)¹¹⁵.

Oryginał: nieznany.

Odpis: Dwa odpisy (z 1542 i 1650 roku) znajdowały się w archiwum w Turawie. Pierwszy widymowany przez miasto Bytom, drugi przez Tarnowice (na podstawie łącińskiego oryginału). Jeszcze jeden odpis znajdował się w księdze Lorenza z 1661 roku (s. 55).

Regest: W. Krause, *Piastenkunden im Herrschaftsarchiv Turawa, Kreis Oppeln*, „Oppelner Heimatblatt“ 1934/1935, 10, 1, s. 3.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte der Stadt, Herrschaft und Festung Cosel*, Berlin 1866, s. 76; Tenże, *Geschichte...*, s. 11.

10.

1358, 25 lutego (*am Tag Remiscere*), *sine loco*.

Księżę Albert zezwala miastu Strzelce pobierać opłaty w wosku, łożu oraz suknie.

Świadkowie: pan Klemens, rycerz (*dominus Klemens miles*)¹¹⁶, pan Tomasz z Kamienia (*dominus Thoma de Kamencz*)¹¹⁷, Zbrożek z Wysokiej (*Sbrosko de Wissoka*)¹¹⁸, Mikołaj Kokorz (*Nicolaus Kokor*)¹¹⁹, Marcin Kobicze (*Martinus*

¹⁰⁴ Wieś leżąca 10 km na północny wschód od Lublińca.

¹⁰⁵ Wieś leżąca 19 km na wschód od Lublińca.

¹⁰⁶ Wieś leżąca 7 km na północny wschód od Lublińca.

¹⁰⁷ Wieś leżąca 8 km na wschód od Lublińca.

¹⁰⁸ Wieś leżąca 11,5 km na wschód od Lublińca.

¹⁰⁹ Zob. przyp. 83.

¹¹⁰ Zob. przyp. 84.

¹¹¹ Prawdopodobnie tożsamy z Marcinem Kobicem, zob. przyp. 119.

¹¹² Świadek dyplomów księcia Alberta w latach 1353—1358.

¹¹³ Znany tylko z tego dyplomu, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 326.

¹¹⁴ Przedstawiciel rodu Sedlitz. Odnotowany w źródłach w latach 1358—1400. Borzygniew leży 22 km na wschód od Strzegomia, zob. tamże, s. 321—322 (tu szersze omówienie identyfikacji osady).

¹¹⁵ Zob. przyp. 87.

¹¹⁶ Odnotowany tylko na tym dyplomie.

¹¹⁷ Zob. przyp. 79.

¹¹⁸ Zob. przyp. 81.

¹¹⁹ Odnotowany w źródłach w latach 1358—1364, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 190.

Krobicza)¹²⁰, Merbot, syn pana i pasowanego rycerza Stefana z Żyrowej (*Merbota filius domini et Strenuissimi militis Steplani de Zyrova*)¹²¹.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Do drugiej wojny światowej znajdował się na zamku strzeleckim pod sygnaturą Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde Nr. 11. Wysoki numer, jaki otrzymał, może świadczyć o tym, że był to nowożytny transumpt. Dokument był także wpisany do księgi przywilejów Strzelec (*Privilegienbuch der Stadt Gr.Strehlitz*), zaginionej po 1945 roku.

Regest: Schirnding, t. 4, nr 2520c.

Wzmianki: J.J. Reichel, *Geschichte...*, s. 3; A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 11—12.

11.

1360, 7 kwietnia, Strzelce.

Księżę Albert kupił od Jadwigi (*Hedwig*) i Elżbiety (*Elisabeth*), córek (*Töchter*) Jeszko Zadka (*Jesko Zadka*)¹²², wsie Wierzbie (*Wierzbie*)¹²³ oraz Rusinowice (*Ruschinowitz*)¹²⁴ i sprzedał obie miejscowości Temchynowi z Borzygniewa (*Tamchen von Borzegnew*)¹²⁵ za 100 grzywien.

Oryginał: nieznan.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 12.

Uwagi: Treść dyplomu znana z pracy A. Weltzla. W opracowanej przezeń monografii Dobrodzienia brakuje przypisów i można się tylko domyślać, że ksiądz znał ten dokument z jednej z wymienionych przez niego w bibliografii ksiąg przywilejów Lorenza (zaginionych po drugiej wojnie światowej, przechowywanych w archiwum wrocławskim).

12.

1360¹²⁶, 26 grudnia, Strzelce.

Mikołaj z Oławy (*Nicolaus Olaviae*) z małżonką Katarzyną (*domina Catharina uxore sua*)¹²⁷ sprzedali folwark Dziewkwowice (*allodium Dziwcowitz*)¹²⁸ Hanlinowi, synowi Alberta z Lublińca, obecnie mieszczaninowi strzeleckiemu (*Hanlino filio Alberti*

¹²⁰ Odnotowany w źródłach w latach 1354—1381. Późniejszy właściciel Chrzęszczyc w księstwie opolskim, zob. tamże, s. 226.

¹²¹ Zob. przyp. 103.

¹²² Kobiety pojawiają się tylko w tej informacji źródłowej. O ich ojcu zob. przyp. 76.

¹²³ Zob. przyp. 77.

¹²⁴ Zob. przyp. 78.

¹²⁵ Zob. przyp. 114.

¹²⁶ W niektórych opracowaniach (np. A. Nowack, *Die Reichsgrafen Colonna, Freiherrn von Fels, auf Gross-Strehlitz, Tost und Tworog in Oberschlesien*, Gross-Strehlitz 1902, s. 28) pojawia się data 1361. Najpewniej taka figurowała na samym dyplomie. W niniejszej publikacji za A. Weltzlem datuję zgodnie ze stylem *a nativitate*.

¹²⁷ Znani tylko z tego dyplomu. W 1386 r. świadkiem na dokumencie Bolka IV opolskiego był Mikołaj z Oławy, ale trudno stwierdzić, czy to ta sama osoba, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 248.

¹²⁸ Wieś leżąca 3,5 km na wschód od Strzelec Opolskich.

de Lubicz, civis Lubinensis olim nunc vero Civis Strelitzicz)¹²⁹, i jego żonie Annie (*honestes dominae Annae uxor suae*)¹³⁰.

Świadkowie: Merbot Świętopełkowie (*Merboth Swentopelkois*)¹³¹, Czema z Borowej Łąki (*Czema de Borowa Lankā*)¹³², Mikołaj Kokorz (*Nicolaus Kokor*)¹³³, Temchyn z Borzygniewa (*Themthynus de Borzegnew*)¹³⁴, Hanko Laczina (*Hanco Laszma*)¹³⁵, Mikołaj z Grodziska (*Nicolaus de Grodiscz*)¹³⁶.

Oryginał: Do drugiej wojny światowej znajdował się na zamku strzeleckim pod nieznaną obecnie sygnaturą.

Regest: Schirnding, t. 4, nr 2519f.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 12; A. Nowack, *Die Reichsgrafen Colonna, Freiherrn von Fels, auf Gross-Strehlitz, Tost und Tworog in Oberschlesien*, Gross-Strehlitz 1902, s. 28.

Uwagi: W opracowaniach A. Weltzla i A. Nowacka brak informacji o świadkach tegoż dyplomu, przez co dotychczas lista świadków nie była znana.

13.

1361, 18 maja (*feria tertia in festo Pentecostes*), Strzelce (*Strelitz*).

Albert, książę opolski i pan strzelecki, nadał Stankowi (*Stanconis*), sędziemu w Nakle (*Judicis de Nakel*)¹³⁷, za zasługi siedem wolnych łąnów, karczmę i młyn nad rzeką Suchą (*fluvio Sucha*). Stanko otrzymał także prawa książęce w Nakle.

Świadkowie: Jarosław, sędzia nadworny (*Jaroslau Judex Curiae nostrae*)¹³⁸, Jan i Piotr, bracia z Borzygniewa (*Joan et Petrus fratres de Borzegnew*)¹³⁹, Jeszko z Prószkowa (*Jesco de Pruskon*)¹⁴⁰, Hynek, syn Rulona (*Hinco filius Rulesonis*)¹⁴¹, Jan, nasz wódz lubliniecki (*Joannes procurator noster Lubnicensis*)¹⁴², Mikołaj, kapelan i notariusz (*Nicolaus Capellanus et Notarius*)¹⁴³.

¹²⁹ Pojawia się jeszcze na dwóch dokumentach z 1362 r. (nr 16 i 17), zob. dalej.

¹³⁰ Znana tylko z tego dyplomu.

¹³¹ Zob. przyp. 103.

¹³² Odnotowany w źródłach w latach 1360—1364. Borowa Łąka to dzisiejsze Borowiany leżące 28 km na wschód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 107.

¹³³ Zob. przyp. 119.

¹³⁴ Zob. przyp. 114.

¹³⁵ Zob. przyp. 102.

¹³⁶ Znany tylko z tego dyplomu. Grodzisko, z którego się pisał, leży 10 km na północ od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 155.

¹³⁷ Sołtys nakielski znany tylko z tego dyplomu. Nakło leży 15,5 km na północny zachód od Strzelec Opolskich, zob. tamże, s. 239.

¹³⁸ Jako świadek wystąpił jeszcze w 1366 r., zob. tamże, s. 177.

¹³⁹ Jan znany tylko z tego dyplomu. Piotr potwierdził jeszcze dokument z 1364 r. Bliscy krewni Temchyna zob. tamże, s. 322.

¹⁴⁰ Najpewniej tożsamy z Paszkciem, świadkiem niezachowanego dziś dyplomu z 1360 r. Prószków leży 12,5 km na południowy zachód od Opola, zob. tamże, s. 265.

¹⁴¹ Zob. przyp. 50.

¹⁴² Znany z jeszcze jednego dyplomu wystawionego w tym roku (nr 14), zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 171.

¹⁴³ Zob. przyp. 87.

Oryginał: nieznan.

Odpis: AP Wrocław, Rep. 135, nr 436, s. 79—80, wpisany na podstawie transumptu polskiej rady miejskiej z datą 30 marca 1667 roku.

14.

1361, 23 listopada (*die sancti Clementis*), Lubliniec (*Lubin*).

Albert, książę opolski i pan strzelecki, zatwierdza Fryczkowi (*Friczkoni*) i Miczkowi (*Niczoni*)¹⁴⁴, mieszczanom lublinieckim, wcześniejszy przywilej Bolesława I na młyn z sadzawką nieopodal Dronowiczek (*Dronowicz parvum*)¹⁴⁵.

Świadkowie: pan Stefan, rycerz z Żyrowy (*domino Stephano Milice de Zyraw*)¹⁴⁶, Merbot, jego syn (*Merbote filio suo*)¹⁴⁷, Temchyn z Borzogniewa (*Thamchyne de Borzegnew*)¹⁴⁸, Hynek Rulonic (*Hincone Bulonis*)¹⁴⁹, Stefan Tabiczonis (*Stephano Thabiczonus*)¹⁵⁰, Jan, wódz nasz lubliniecki (*Joanne procuratore nostro Lublinensi*)¹⁵¹, Mikołaj, nasz kapelan i notariusz (*Nicolao capellano nostro et notario*)¹⁵².

Oryginał: Do początku XXI wieku był przechowywany w parafii św. Mikołaja w Lublińcu. Obecnie zaginiony (odbitka ksero w: J. Fikus, *Lubliniec. Z dziejów miasta na Górnym Śląsku*, Lubliniec 2003, s. 37).

Odpis: Biblioteka Kapitułna we Wrocławiu, sygn. II b 96, *Liber archivalis seu Metrica totius Sedis Lublenecensis, Officiose legalizatus die 4 Martii anno 1728. Carolus Jeseplus Baro de Stingelheim, archidiaconus et episcopalis Commissarius*, s. 54—55; L. Musioł, *Lubliniec. Monografia historyczna parafii lublinieckiej*, [b.m.w.] 1956, s. 64—65 [maszynopis przechowywany w Archiwum Parafii św. Mikołaja w Lublińcu].

Wzmianki: J. Fikus, *Lubliniec...*, s. 24.

15.

1362, Strzelce.

Bracia Reinhard (*Reinhard*)¹⁵³ i Rulo (*Rulo*)¹⁵⁴, synowie zmarłego Henryka Rulonica (*Jindřich Rulo*)¹⁵⁵, dostali potwierdzenie działów w Gąsiorowicach (*Ganzorovice*)¹⁵⁶.

¹⁴⁴ Znani tylko z tego dyplomu.

¹⁴⁵ Wieś leżąca 2 km na południe od Lublińca.

¹⁴⁶ Odnotowany w źródłach w latach 1323—1361, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 346—347.

¹⁴⁷ Zob. przyp. 103.

¹⁴⁸ Zob. przyp. 114.

¹⁴⁹ Zob. przyp. 50.

¹⁵⁰ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁵¹ Zob. przyp. 142.

¹⁵² Zob. przyp. 87.

¹⁵³ Znany tylko z tego dyplomu. Brat stryjeczny Hynka Rulonica, świadka tegoż dokumentu, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 274.

¹⁵⁴ Poświadczył także dyplom z 1365 r. (nr 19), zob. tamże.

¹⁵⁵ Henryk z Gąsiorowic, świadek dokumentu z 1342 r., zob. tamże.

¹⁵⁶ Wieś leżąca 7,5 km na północ od Strzelc Opolskich.

Świadkowie: Hynek Rulonic (*Hynek z Rulovic*)¹⁵⁷, Idzi Kiczka z Siedlca (*Kička Egyd ze Sedlic*)¹⁵⁸, Tomasz, pleban w Lubecku (*Tomáš, farář v Lubičku*)¹⁵⁹.

Oryginał: nieznany.

Odpis: Znajdował się w szóstym tomie ksiąg przywilejów Lorenza, przechowywanych do drugiej wojny światowej na zamku w Książu (odsyłacz bibliograficzny podany przez J. Pilnačka: Fürstenstein 217, s. 225—227).

Wzmianki: J. Pilnaček, *Rody starého Slezska*, díl. 1—5, Brno 1991 — tutaj: díl. 1, s. 273—274; díl. 4, s. 1032.

16.

1362, 11 stycznia (*feria III. infra octavam epiphaniae*), Strzelce (*Strehlitz*).

Franczko z Nakła (*Franczko de Nabil*)¹⁶⁰ sprzedał swój folwark Dziewkowice (*Allod Dziwcowicz*)¹⁶¹ Hanlinowi (*Hanlinus*), synowi Alberta z Lublińca¹⁶², mieszczaninowi strzeleckiemu.

Świadkowie: Czambor z Błotnicy (*Samborius de Blorencz*)¹⁶³, Michał z Wysokiej (*Michla de Wissoka*)¹⁶⁴, Łukasz z Grabowa (*Lukas de Grabow*), jego syn Jeszko (*Jesco suus filius*)¹⁶⁵, Wyczesław z Dolnej (*Wyceslaus de Dolna*)¹⁶⁶, Hynek z Ujazdu, mieszczanin strzelecki (*Hinco de Uyazd civis Strelicensis*)¹⁶⁷, Mikołaj, kapelan (*Nicolaus capellanus noster*)¹⁶⁸.

Oryginał: Do drugiej wojny światowej znajdował się na zamku strzeleckim pod sygnaturą Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde Nr. 7.

Regest: AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1234 a.

Uwagi: Zgodnie z adnotacją z dnia 11 sierpnia 1896 roku do dokumentu była przywieszona pieczęć.

¹⁵⁷ Zob. przyp. 50.

¹⁵⁸ Odnotowany w źródłach w latach 1361—1362, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 182.

¹⁵⁹ Tożsamy zapewne ze świadkiem dyplomu z 1 listopada 1362 r. (nr 17). O problemie imienia tegoż duchownego zob. przyp. 174.

¹⁶⁰ Późniejszy sędzia bytomski. Nakło leży 15,5 km na północny zachód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 239.

¹⁶¹ Zob. przyp. 128.

¹⁶² Zob. przyp. 129.

¹⁶³ Odnotowany w źródłach w latach 1340—1362. Błotnica to dzisiejsza Błotnica Strzelecka, która leży 9,5 km na południowy wschód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 108.

¹⁶⁴ Znany tylko z tego dyplomu. Wysoka leży 12 km na południowy zachód od Strzelec Opolskich, zob. tamże, s. 340.

¹⁶⁵ Znani tylko z tego dyplomu. Grabów leży 15 km na północny zachód od Strzelec Opolskich, zob. tamże, s. 155.

¹⁶⁶ Znany tylko z tego dyplomu. Dolna leży 7 km na południowy zachód od Strzelec Opolskich, zob. tamże, s. 134.

¹⁶⁷ Zob. przyp. 92.

¹⁶⁸ Zob. przyp. 152.

17.

1362, 1 listopada (*omnium sanctorum*), Strzelce (*Strehlitz*).

Hanlin, syn Alberta z Lublińca¹⁶⁹, mieszczanin strzelecki (*Hanlinus, filius Alberti de Lubicz, Civis Strelitzensis*), sprzedaje folwark Dziewkowice (*Dziwcowitz*)¹⁷⁰ za 40 grzywien Michałowi zwanemu Gaszowicz (*Michaeli dicto Gaschowitz*)¹⁷¹.

Świadkowie: Hanko Laczina (*Hancone Laczine*)¹⁷², Idzi z Siedlca (*Aegido de Sedlitz*)¹⁷³, Borko z Kadłubca (*Borcone de Kadlubicz*)¹⁷⁴, pan Jan, pleban w Lubecku (*dominus Johannes plebanus de Lubiczko*)¹⁷⁵, Klemens zwany Gąsiorek (*Clemente dicto Ganssorek*)¹⁷⁶, Mikołaj, nasz kapelan (*Nicolao Capellano nostro*)¹⁷⁷.

Oryginał: Do drugiej wojny światowej znajdował się na zamku strzeleckim pod sygnaturą *Castrum Strelcense, Handschriftliche Urkunde* Nr. 7.

Regest: AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1234b; Schirnding, t. 4, nr 2519g.

Wzmianki: A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 12.

Uwagi: Zgodnie z adnotacją z dnia 11 sierpnia 1896 roku do dokumentu była przywieszona pieczęć.

18.

1364, 3 lutego (*Sabbatho in crastino Purificationis*), Strzelce (*Strelitz*).

Książę nadaje Janowi zwanemu Rychenbach (*Johannis dicti Rychinbach*)¹⁷⁸ coroczny czynsz z księżęcej wsi Łaziska (*Lazisch*)¹⁷⁹ wynoszący 1 grzywnę.

Świadkowie: Merbot, starosta (*Merbocha Capitaneo*)¹⁸⁰, Borko z Kadłubca (*Borcone de Cadlubecz*)¹⁸¹, Świętopełk¹⁸² i Czema z Borowej Łąki (*Swanthopelkone et Czema de*

¹⁶⁹ Zob. przyp. 129.

¹⁷⁰ Zob. przyp. 128.

¹⁷¹ Znany tylko z tego dyplomu. Gaszowice leżą 9 km na zachód od Rybnika, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 147.

¹⁷² Zob. przyp. 102.

¹⁷³ Zob. przyp. 158.

¹⁷⁴ Odnotowany w źródłach w latach 1362—1364. Kadłubiec leży 12 km na południowy zachód od Strzelec Opolskich, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 179.

¹⁷⁵ Schirnding odczytał imię jako Józef (*Josepho*), zob. Schirnding, t. 4, nr 2519g. Imię Jan podano w inwentarzu Rep. 4 (AP Wrocław, Rep. 135, nr 4, s. 1234b) i przyjąłem je jako bardziej prawdopodobne. Pleban Jan był świadkiem na dyplomie z 1366 r., zob. CDSil, Bd. 6, nr 34. Niewykluczone, że pleban był tożsamy z Tomaszem (nr 15).

¹⁷⁶ Odnotowany w źródłach na dwóch dyplomach z 1362 r., z czego o jednym — znanym niegdyś z odpisu w szóstej księdze Lorenza — poza datą i tym jednym świadkiem nic więcej nie wiadomo, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 188.

¹⁷⁷ Zob. przyp. 10.

¹⁷⁸ Nie wystąpił na innych dyplomach księcia strzeleckiego.

¹⁷⁹ Wieś leżąca 12,5 km na północny wschód od Strzelec Opolskich.

¹⁸⁰ Zob. przyp. 103.

¹⁸¹ Zob. przyp. 174.

¹⁸² Wspomniany jeszcze w 1371 r. jako ojciec Barbary z Borowej Łąki, zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 107.

Borowa Lanka)¹⁸³, Mikołaj Kokorz (*Nicolao Kocors*)¹⁸⁴, Mikołaj, pleban w Wiśniczu (*Domino Nicolao Plebano de Wisnicze*)¹⁸⁵, notariusz Czema (*Czema Notratio*)¹⁸⁶.

Oryginał: nieznan.

Odpis: Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu, sygn. V 26c, *Liber Fundationis*, k. 40—41 (język łaciński).

Regest: CDSil, Bd. 2, nr 17, s. 91; Schirnding, t. 4, nr 3106.

Uwagi: Do dokumentu była przywieszona pieczęć księcia strzeleckiego.

19.

1365, 21 grudnia (*w nedjieli przed Narozeniem Krysta Pana*), Strzelce (*Strzelczych*).

Albert, książę opolski i pan strzelecki, odnawia przywilej, nadany niegdyś Kosorzowi (*Kossorzowi*)¹⁸⁷ i jego synowi Bartłomiejowi (*Bartholomiegowi Synu geho*)¹⁸⁸, dotyczący własności dwóch łąnów w Kosorzowicach (*Koßorowigych/Kossorowitz*)¹⁸⁹ wraz z prawem książęcym, o co prosił Herman¹⁹⁰, syn wspomnianego Bartłomieja (*Hermanowi Synu geho wyss gmeinowaneho Bartholomiegij*).

Świadkowie: Merbot Świętopełkowic, nasz starosta (*Merboth Swientopolsky heytman nass*)¹⁹¹, Rulo z Gąsiorowic (*Rulon z Ganicissorowicz*)¹⁹², Tomasz Sieracki (*Tomass Sieraczky*)¹⁹³, ziemianie nasi (*zemanie Nassy*), pan Stanisław, nasz kapelan (*Pan Stanislaw capellan nass*)¹⁹⁴, i Mikołaj, nasz pisarz i kapelan (*Mikulass Pisarz a Capellan nass*)¹⁹⁵.

Oryginał: nieznan.

Odpis: AP Wrocław, Rep. 135, nr 436, s. 71—72 (tłumaczenie na język czeski).

Regest: H. Wotzlaw, *Monographie Tarnau, Kossorowitz-Schulenburg: ein Beitrag zur Dorf- und Landesgeschichte Oberschlesiens aus Anlass des 700-jährigen Gründungsjubiläums der Ortschaft Tarnau/Oberschlesien*, Bd. 1: 1293—1945, Dülmen 1993, s. 41—42.

¹⁸³ Zob. przyp. 132.

¹⁸⁴ Zob. przyp. 133.

¹⁸⁵ Tożsamy z notariuszem książęcym, zob. przyp. 152.

¹⁸⁶ Spisał wcześniej dyplom z 1353 r., zob. M. Woźny, *Rycerstwo opolskie...*, s. 372.

¹⁸⁷ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁸⁸ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁸⁹ Wieś leżąca 21 km na północny zachód od Strzelce Opolskich. Nazwa czeska tej miejscowości podana w tekście, niemiecka w nagłówku.

¹⁹⁰ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁹¹ Zob. przyp. 103.

¹⁹² Zob. przyp. 154.

¹⁹³ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁹⁴ Znany tylko z tego dyplomu.

¹⁹⁵ Zob. przyp. 152.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Archiwum Diecezjalne w Opolu: J. Pientak, *Beschreibung über die Entstehung des Cistercienser Stifts Himmelwitz und was mit dem am 24. November 1810 aufgehobenen Stifte weiterhin geschehen ist*.
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu: Rep. 4f, nr 53a; Rep. 85, nr 6, 7, 8, 9; Rep. 135, nr 4, 436.
- Biblioteka Kapitulna we Wrocławiu: sygn. V 26c, *Liber Foundationis*; sygn. II b 96, *Liber archivialis seu Metrica totius Sedis Lublenecensis, Officiose legalizatus die 4 Martii anno 1728. Carolus Jeseplus Baro de Stingelheim, archidiaconus et episcopalis Commissarius*.
- Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu: sygn. R. 2983, *Materialien für Chronik und Genealogie der Kreises Gross-Strelitz. Zusammengetragen aus Gerichts- und Kirchenbüchern von Friedrich Freiherrn von Schirnding*, t. 4.
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu: sygn. I-33 rkp.

Źródła drukowane

- Böhme J.E., *Diplomatische Beyträge zur Untersuchung der schlesischen Rechte und Geschichte*, Bd. 1—2, Th. 1—6, Berlin 1770—1774.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 2, 6, 7, 16, 18, 22, 29, 30, hrsg. W. Wattenbach, C. Grünhagen, K. Wutke, E. Randt, H. Bellée, E. Graber, Breslau 1865—1928.
- Krause W., *Piastenurkunden im Herrschaftsarchiv Turawa, Kreis Oppeln*, „Oppelner Heimatblatt“ 1934/1935, 10, 1, s. 1—4.
- Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, Bd. 1, Leipzig 1881.
- Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, K. Müller, t. 1: *(do 1400 roku)*, Wrocław—Opava 2004; t. 2: *(1401—1450)*, Opava—Opole—Katowice 2011; t. 3: *(1451—1475)*, Opava—Opole—Katowice 2017; t. 4: *(1476—1500)*, Opava 2021.
- Regesty śląskie (1343—1360)*, red. W. Korta, t. 1—5, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk—Łódź 1975—1992.
- Stelmach R., *Katalog średniowiecznych dokumentów przechowywanych w Archiwum Państwowym we Wrocławiu*, Racibórz 2014.
- Urbarze dóbr zamkowych Górnego Śląska z lat 1571—1640*, oprac. R. Heck, J. Leszczyński, J. Petrůň, Wrocław—Warszawa—Kraków 1963 (Urbarze Śląskie, t. 3).
- Woźny M., *Zaginiony dokument Alberta, księcia strzeleckiego, dla cystersów jemielnickich z datą 30 V 1328 r. Uzupełnienie do Urkunden des Klosters Himmelwitz*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2019, 74, 4, s. 81—90.
- Żerelik R., *Najstarszy kopiař ksiąg ołeńskich i kozielsko-bytomskich*, Wrocław 2012 (Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 3402, *Historia*, nr 185).

- Fikus J., *Lubliniec. Z dziejów miasta na Górnym Śląsku*, Lubliniec 2003.
- Gawelczyk H., *Jucundinus Pientak (1774—1848). Der letzte Zisterzienser-Chronist des Stiftes Himmelwitz*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte“ 1985, 43, s. 147—164.
- Grünhangen C., *Über die beiden ältesten Urkunden der Strehlitzer Privilegienbestätigung*, „Aus dem Chelmer Lande“ 1929, 5, 9, s. 4.
- Horwat J., *Księstwo opolskie i jego podziały do 1532 r. Książęta — miasta — Kościół — urzędy — własność prywatna*, Rzeszów 2002.
- Jasiński K., *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007.
- Jonca K., *Zarys dziejów Strzelce Opolskich (do roku 1945)*, w: *Ziemia strzelecka. Szkice monograficzne*, red. W. Dziewulski, J. Kroszel, Wrocław 1970, s. 51—85.
- Klemenski M.A., *Albert książę strzelecki (ok. 1300—1370/71)*, Kraków 2017.
- Krawczynski E., *Groß-Strehlitz vor hundert Jahren. Aus dem ungedruckten Chronik von J. J. Reichel*, „Oberschlesien“ 1911, 9, 12, s. 585—594.
- Królowski M., *Jeszcze o fundatorach i pierwotnym uposażeniu klasztoru cysterskiego w Jemielnicy (XIII—XIV w.)*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2003, 23, s. 355—359.
- Krusch G.P., *Chronik des Zisterzienser Stiftes der Pfarrei und der Gemeinde Himmelwitz*, Essen 1985.
- Morawiec R., *Strzelce Opolskie — dawniej i dziś*, Opole 2011.
- Musioł L., *Lubliniec. Monografia historyczna parafii lublinieckiej*, [b.m.w.] 1956 [maszynopis przechowywany w Archiwum Parafii św. Mikołaja w Lublińcu].
- Nowack A., *Die Reichsgrafen Colonna, Freiherrn von Fels, auf Gross-Strehlitz, Tost und Tworog in Oberschlesien*, Gross-Strehlitz 1902.
- Pilnaček J., *Rody starého Slezska*, díl. 1—5, Brno 1991.
- Rajman J., *Jemielnica. Wieś i klasztor cysterski na Górnym Śląsku*, Katowice 1995.
- Reichel J.J., *Geschichte der Stadt und Herrschaft Gross — Strehlitz*, bearb. E. Mücke, „Aus dem Chelmer Lande“ 1929, 5, 6, s. 1—4; 1932, 8, 1/2, s. 1—4.
- Weltzel A., *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, Breslau 1895.
- Weltzel A., *Das fürstliche Cisterzienserstift Himmelwitz*, „Schlesisches Pastoralblatt“ 1892, 13, s. 45—47, 54—56, 67—69, 75—76, 84—85, 91—94, 101—103, 109—111, 117—119, 125—127, 132—135, 141—143, 149—151, 166—169, 174—176; 1893, 14, s. 41—43, 50—51, 56—58, 67—69, 75—77, 81—83, 114—116, 124—125, 131—133, 137—140, 145—147, 155—157, 162—164.
- Weltzel A., *Geschichte der Stadt, Herrschaft und Festung Cosel*, Berlin 1866.
- Weltzel A., *Geschichte der Stadt und Herrschaft Guttentag*, Ratibor 1882.
- Weltzel A., *Quellen zur Geschichte und Beschreibung Oberschlesiens*, „Schlesische Provinzialblätter“ 1871, 75 (10), 8, s. 390—392.
- Weltzel A., *Zwei Nekrologe: Eduard Cauer und Friedrich von Schirnding*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte (und Alterthum) Schlesiens“ 1882, 16, s. 301—304.
- Wotzlaw H., *Monographie Tarnau, Kossorowitz-Schulenburg: ein Beitrag zur Dorf- und Landesgeschichte Oberschlesiens aus Anlass des 700-jährigen Gründungsjubiläums der Ortschaft Tarnau/Oberschlesien*, Bd. 1: 1293—1945, Dülmen 1993.
- Woźny M., *Rycerstwo opolskie do połowy XV wieku*, Katowice 2020.
- Wójcik M.L., *Pieczczę rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1—2, Kraków—Wrocław 2018.

Maciej Woźny**Registers of Lost Documents of Albert, Duke of Strzelce**

Summary

Maciej Woźny discusses the registers (Pl. *registry*) of 19 missing documents of Prince Albert of Strzelce. Some of them were kept in the castle in Strzelce, in the former Archive of the Renards. They were known to Johann Joseph Reichel, who found them and also wrote a chronicle of the city in which he summarized these diplomas. The chronicle itself shared the fate of the documents and is now considered lost. However, information about the documents, mainly from the aforementioned chronicle, was noted down by Baron Friedrich von Schirnding, and several registers were also prepared by Wrocław archivists. Other documents are known from copiers and the knowledge shared by nineteenth- and twentieth-century researchers. The edition of the sources was prepared according to the documents adopted by editors of *Registers of the Documents Stored in Upper Silesia*, and the author attempted to discuss in more detail where a given diploma is known from and where it was stored. Woźny shows how much information about lost medieval documents can be found in the materials of ancient researchers and in modern sources.

Keywords: Albert duke of Strzelce, diplomatics, Jemielnica, Renard's Archiv, Johann Joseph Reichel, Friedrich Freiherr von Schirnding, Augustin Weltzel

Maciej Woźny**Regesty zaginionych dokumentów Alberta, księcia strzeleckiego**

Streszczenie

W artykule przedstawiono registry 19 zaginionych dokumentów księcia strzeleckiego Alberta. Część z nich przechowywana była na zamku w Strzelcach, w dawnym archiwum Renardów. Były one znane Johannowi Josephowi Reichelowi, który je odnalazł, a także sporządził kronikę miasta, w której streszczał te dyplomy. Sama kronika podzieliła losy dokumentów i obecnie uważa się ją za zaginioną. Informacje o dokumentach, głównie ze wspomnianej kroniki, wynotował jednak baron Friedrich von Schirnding, a kilka regestów sporządzili również archiwiści wrocławscy. Pozostałe dokumenty znane są z kopiarzy oraz informacji dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych badaczy. Edycję źródeł przygotowano według zasad przyjętych przez wydawców *Regestów dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*, starając się szerzej omówić, skąd znany jest dany dyplom oraz gdzie był przechowywany. W niniejszym artykule pokazano, jak wiele informacji o utraconych średniowiecznych dokumentach można odnaleźć w materiałach dawnych badaczy oraz w źródłach nowożytnych.

Słowa kluczowe: Albert, książę strzelecki, dyplomatyka, Jemielnica, archiwum Renardów, Johann Joseph Reichel, Friedrich Freiherr von Schirnding, Augustin Weltzel

Maciej Woźny

Regesten der verschollenen Dokumente des Herzogs Albert von Strehlitz

Zusammenfassung

Im Artikel werden Regesten von insgesamt 19 verschollenen Dokumenten des Herzogs Albert von Strehlitz dargestellt. Ein Teil davon wurde im Schloss Strehlitz, dem ehemaligen Renard-Archiv, aufbewahrt. Die Urkunden waren Johann Joseph Reichel bekannt, der sie aufgefunden und in seiner Stadtchronik zusammenfasst hatte. Die Chronik selbst teilte das Schicksal der Akten und gilt heute ebenfalls als verschollen. Die Angaben zu den Dokumenten, die hauptsächlich aus der oben erwähnten Chronik stammen, wurden jedoch von Baron Friedrich von Schirnding aufgeschrieben und einige Register auch von Archivaren aus Breslau erstellt. Weitere Dokumente entstammen den Kopialbüchern und Informationen der Forscher des 19. und 20. Jahrhunderts. Die Quellenedition erfolgte nach den Grundsätzen der Herausgeber von *Regesten der in Oberschlesien aufbewahrten Urkunden*, wobei der Schwerpunkt darauf lag, die Herkunft und den Aufbewahrungsort der konkreten Urkunde näher zu erläutern. Aus dem Artikel geht hervor, welche Menge an Informationen über verschollene mittelalterliche Dokumente im historischen Forschungsmaterial sowie in neuzeitlichen Quellen verfügbar ist.

Schlüsselwörter: Albert, Herzog von Strehlitz, Diplomatie, Himmelwitz, Renard-Archiv, Johann Joseph Reichel, Friedrich Freiherr von Schirnding, Augustin Weltzel



Khrystyna Mereniuk

 <https://orcid.org/0000-0003-4114-5663>

Krypiakevykh Institute of Ukrainian Studies of NAS of Ukraine

Knight's Tournaments in England and France from the 11th to the 14th Century: The Problems of Sources and Terminological Aspects

In the medieval times chivalric culture was the foundation for developing warfare based on tournament competitions, which spread throughout medieval Europe. New relationships, new institutions, previously unknown in the Middle Ages, led to the emergence of the “tournament.” “The show of armed horsemen”¹ in the 11th century spread from France to neighboring countries, including England, where it began to take a leading position.² The history of “tournament” in the English lands had distinct features that globally reflect the role of this “sports competition” for the pivotal military and cultural components of the everyday life of the medieval warriors.³

¹ According to Alessandro Rizzi, See more: Alessandro Rizzi. “Sviata, ihry ta obriady v Serednovichchi,” in *Istoriia yevropeiskoi tsyvilizatsii. Serednovichchia. Sobory. Lytsari. Mistia*, transl. V. Smetina (Kharkiv 2018), 208—209.

² Not all of the medievalists agree on the French origin of the tournaments. However, this phenomenon of chivalrous victory came to the English lands from French territory, because only one country—France—could set that specific atmosphere at that time. Francis Henry Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France* (Toronto, 1918), 6. In addition, the vast majority of terminological constructions came from the French language, which was widespread at that time. Charles du Fresne Du Cange in the Glossary of Latin terms refers to the fact that “the French tournament was adopted by the British”: “*A francis Tourneamentorum usum acceperere Angli*” Charles du Fresne Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis* (Graz, 1846), vol. 6, 612—613. In addition, medieval chronicler Matthew of Paris pointed to the French origin of the tournament.

³ The “tournament” in England became a kind of institution with its own ideals and goals. Kings, in particular Edward I, used them to raise their own prestige on the political arena.

Scientific study of tournament competitions began in the first half of the 20th century.⁴ The main terminological constructions of medieval military games and their definitions are contained in the monograph of Francis Henry Cripps-Day *The History of the Tournament in England and in France* (1918)⁵ Robert Coltman Clephan in his study analyzed the development of tournaments from their formation to decline.⁶

English scholar Maurice Keen in his monograph *Chivalry* (1984) described the complex of reality of knighthood: its secular foundations, main rules, special armor and weapons, the development of tournaments. Maurice Keen supported his conclusions with many examples from medieval literature, epic, lyric poetry and translated sources. Juliet Barker and Richard Barber successfully filled the gaps in terminological discourse. They published a thorough study of medieval military games, *Tournaments: Jousts, Chivalry, Pageants in the Middle Ages* (1989).⁷ The authors explored the phenomenon of tournaments in Western Europe and linked the development of chivalric romance with tournaments. If it were not for the latter, there might have been no plot for the former, without literature there would be no incentive for the development of competitions.⁸ Juliet Barker in *The Tournament in England, 1100—1400* (1986)⁹ investigated the genesis of the tournament culture in England. The works

For this purpose, he spent a lot of money and energy on the organization of such military spectacles. Khrystyna Mereniuk and Solomiia Mereniuk, "Tradyttsiia turnirnykh poiedynkiv u Yevropi ta na Rusi," *Fenomen Yevropy: Derzhavotvorchi ta intehratsiini protsesy*, vol. 3 (2019): 14—21. In addition, later in England were popular special types of competitions, which replaced the traditional "mêlée"—"hostile combat" or "jousts of war." Richard Barber and Juliet Barker, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Ages* (Woodbridge, 1989), 34.

⁴ This was represented in the history of chivalry, or in everyday life of the military elite. The historiography on this topic is mostly represented by the works of European and American historians. The first prominent investigations about knightly competitions appeared at the beginning of the 20th century. The leading medievalists at this time started to investigate such specific problem: Robert Coltman Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases* (London, 1919), Francis Henry Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France* (Toronto, 1918). However, really powerful studies appeared in the late XX century: Maurice Keen, *Chivalry* (London, 1984), Sabine Krüger, "Das kirchliche Turnierverbot im Mittelalter," in *Das ritterliche Turnier im Mittelalter: Beiträge zu einer vergleichenden Formen- und Verhaltensgeschichte des Rittertums*, ed. Josef Fleckenstein (Göttingen, 1985), 401—422, Helmut Nickel, "The Tournament: A Historical Sketch," in *The Study of Chivalry: Resources and Approaches*, ed. Howell D. Chickering and Thomas H. Seiler (Kalamazoo, 1988), 213—262, Juliet Barker and Richard Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Ages* (Woodbridge, 1989).

⁵ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 140.

⁶ Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*.

⁷ Barber and Barker, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*.

⁸ Barber and Barker, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 20—21.

⁹ Juliet Barker, *The Tournament in England, 1100—1400* (Woodbridge, 1986).

by David Crouch,¹⁰ John Gillingham,¹¹ and Nigel Saul¹² are also significant for our study.

As for French historiography, the works of Andre Coville,¹³ Fransua Lot are also important for the article.¹⁴ However, early French historiography described tournament competitions mainly from a romantic point of view, emphasizing their grandeur and festivity.

The article is based on two types of sources:

1. Chronicles of clergy.
2. Chronicles of the laity.

The chronicles written in Latin by Anglo-Norman monks became the basis of the first group of sources. The most famous of such narrative sources are: *The History of the Kings of England* (1142) by William of Malmesbury (1090—1143)¹⁵ and *The Great Chronicle* (1259) by the Benedictine monk Matthew of Paris (1200—1259).¹⁶ Matthew had access to a closed royal archive, thus the material of the chronicle is important for research.¹⁷ The author provided unique information about tournaments: he was the first to call tournaments *batailles francaises*, which meant “French skirmishes.”¹⁸ Thus, the chronicler connected knightly martial games with French origins. *Chronicles*¹⁹ and *Gesta Henrici II et Gesta Regis Ricardi* [Deeds of Henry II and King Richard], written by Roger of Hoveden (died in 1201), provided detailed information about the flourishing of the tournament culture.

The source for understanding the general ethos and culture of chivalry is *The Book of Knighthood and Chivalry* by the Catalan missionary Ramon Llull (1235—1316), which enjoyed popularity in Medieval England.²⁰ It is known

¹⁰ David Crouch, *Tournament* (London, 2007).

¹¹ John Gillingham, “War and Chivalry in the History of William the Marshal,” in *Thirteenth Century England II*, ed. Peter R. Coss, [Peter Coss, and [Simon D. Lloyd (Woodbridge, 1988), 1—95.

¹² Nigel Saul, *Scenes From Provincial Life: Knightly Families in Sussex 1280—1400* (Oxford, 1986); Nigel Saul, *For Honour and Fame: Chivalry in England, 1066—1500* (London, 2011).

¹³ Alfred Coville, *Les Premiers Valois et la guerre de Cent Ans: 1328—1422* (Paris, 1982).

¹⁴ Ferdinand Lot, *L'art militaire et les armées au Moyen Age en Europe et dans le Proche Orient*, vol. 1 (Paris, 1946).

¹⁵ William of Malmesbury, *Gesta Regum Anglorum*, ed. Roger Aubrey Baskerville Mynors (Oxford, 1998).

¹⁶ Matthew Paris, *Chronica Majora*, vol. 1—3, ed. Henry Richards Luard (Cambridge, 2013).

¹⁷ Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*, 14—15.

¹⁸ Matthew of Paris also called tournament as *Conflictus Gallicus*. Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*, 10.

¹⁹ Roger of Hoveden, *Chronica*, ed. William Stubbs, (London, 1870), 268.

²⁰ Ramon Llull, *Libre del'orde de cavalleria/The Book of the Order of Chivalry*, ed. Noel Fallows (Woodbridge, 2013).

that the author was born on Mallorca and his father was a friend of the famous Jaime I the Conqueror, King of Aragon. *The Libre del'orde de cavalleria* [The Book of the Order of Chivalry] was written between 1274 and 1276, after Ramon gave up his extravagant life. *The Book* is one of the author's earliest works.²¹ It was written in Catalan for knights who did not know Latin. In the prologue, the author wrote about the origins of the institution and analyzed the main responsibilities of a medieval knight. He listed thirty-six main duties of a medieval military man; there was the tenth clause among them, where the author emphasized the mandatory participation of a knight in tournaments. Such statements were unusual for a religious person: the participation of knights in those "war games" were threatened by the clergy with the denial of a proper church burial in the event of dying during a tournament. Thus, in the initial context, the impact of the official lifting the ban by Pope John XXII on the war games can be traced.²²

Early clergy chronicles often condemned tournaments because the Church was one of the main rivals to tournament competitions. Jacques de Vitry (1170—1240) was a famous theologian and preacher. He also defended the Church's position and was a staunch opponent of tournaments. In particular, he considered tournaments to be the source of the seven deadly sins.²³

The secular chronicles are another variety, the most famous being *Chronicles* of Jean Froissart (1337—1405).²⁴ The work consists of four books and ends in 1400.²⁵ It has certain shortcomings, the dating of events in particular.

²¹ Keen, *Chivalry*, 20.

²² The clergy were not sympathetic to tournaments, they condemned medieval competitions in different ways but, when Pope John XXII (1244—1334) lifted the ban on tournaments in 1316, their activities declined markedly.

²³ Seven deadly sins consisted of vanity, envy, wrath, greed, sloth, gluttony, lust, pride. This concept was developed by the monks of the East, detailed and then restored by Gregory the Great (540—604). This classification of sins took the form of an army of seven lieutenants led by a commander. An American medievalist, Raymond Kilgour, explains that such a condemnation by the Church would not be unfounded, because chivalrous culture lost over time its military-religious zeal. The proper feature of knights was significant luxury: already in the 15th century, knights were characterized by cruelty and greed. See: Raymond Lincoln Kilgour, *The Decline of Chivalry as Shown in the French Literature of the Late Middle Ages* (Cambridge, 1937). Discussions about the brutality and pragmatism of chivalry continue to this day. Nigel Saul critically rejects the concept of "thoughtless anger." The author notes the influence of chivalry not only on the military (a radical change in warfare), but also on sociological aspects. Nigel Saul's phrase that without knights "the Middle Ages would be not only stupid and dark, but also cruel" is quite revealing and well-known (Saul, *Scenes From Provincial Life: Knightly Families in Sussex 1280—1400*, 204).

²⁴ Jean Froissart (1337—1405) was a French medieval chronicler, who created several works, including *Chronicles* and *Meliador*, as well as a large number of poems. His chronicle is a considerable source for the Hundred Years' War.

²⁵ Jean Froissart, *Chronicles of England, France, Spain and the Adjoining Countries*, ed. Thomas Johnes (New York, 1857).

René of Anjou (1409—1480) considered the planning, form of announcement and structure of the tournaments.²⁶ The author gave a fairly accurate explanation of the military customs that preceded the tournaments. First of all, he emphasized that the organizer of tournament had to have noble origin. His descriptions of tournaments were different from traditional chronicles. For example, his stories lacked sensual scenes, previous vows and joint roundtables. René of Anjou described the tournament without any reference to a specific place or time limit.²⁷

Chronicles of the Reign of Edward I and Edward II are also important for the article. Their anonymous authors showed the attitude of the English royal authority to tournament competitions.²⁸ The *Chronicles* consist of several sources: *Annales Londoniensis* and *Annales Paulini*. The financial expenses of the participants in the knightly games are contained in *The Roll of Purchases Made for the Tournament of Windsor Park in 1278*.²⁹ The source presents some information about prices of medieval games: thirty-seven sets of weapons cost from seven to thirty-three shillings, and, respectively, knight's equipment differed significantly in its quality and decoration.³⁰

In addition, *Medieval Glossary of Latin Terms* by Charles du Fresne du Cange is useful for correct interpretation of certain tournament terms and schemes.³¹ The glossary consists of seven volumes, in which the author explained different Latin terms. Unfortunately, he did not describe all French phrases and words. Thus, in order to explain a French term (for example *joust*) a scholar needs to know its Latin equivalent.

The generally accepted terminological basis for the study of the tournament is debatable. Only at the end of the 20th century, primarily thanks

²⁶ René of Anjou (1409—1480) was Duke of Anjou and Count of Provence, he also reigned as King of Naples. He is known in France as the Good King René. He was one of the most famous organizers of knightly competitions in Late Medieval Europe. Also see: Elizabeth Bennett, *King René's Tournament Book: A Modern English Translation*, (Princeton, 1997—1998).

²⁷ The author emphasized that his work was based on German, French and Spanish traditions.

²⁸ *Chronicles of the Reigns of Edward I and Edward II*, ed. William Stubbs (London, 1882).

²⁹ On July 9, 1278, King Edward I of England (Edward Longshanks, 1239—1307) organized a knightly competition in Windsor Park. It is known, that thirty-eight of his chamber knights and closest associates participated in these games and all were supplied with their weapons and armor at the king's own cost. All knights received equipment and individual weapons (leather helms and cuirasses). The twelve noblest knights wore gilded helms while the less mighty warriors had silvered ones. The King also bought eight hundred little bells to decorate the armors. Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Ages*, 153.

³⁰ Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*, 18.

³¹ Du Cange, *Glossarium ad scriptores mediae et infimae latinitatis*, vol. 1—5 (Parisiis, 1733).

to the works of Juliet Barker and Richard Barber, a preliminary classification of the main knightly tournament competitions was carried out.³² French historians usually use terms derived from Latin words, such as: *tournois*, *behourd*, *justes*, *pas d'armes*, or some other purely French expressions of the time.³³ English scholars in their tournament histories use the following words: *tournament*, *tourney*, *joust* and some other phrases borrowed from French language concepts.³⁴ However, scholars also use Latin terms, borrowed from medieval sources: *torneamento ludum* (tournament game), *torneamentum* (tournament),³⁵ *hastiludium* (game with lances),³⁶ *ludi equestri* (equestrian games, horse games),³⁷ *ludi militares* (war games), *militaria exercita* (military training), *meditationes militares* (military exercises), etc.

In the Middle Ages, tournaments were military competitions, which took place in a specially equipped arena surrounded by a place for observers. Moreover, the knightly competitions were the grandiose spectacles in which all medieval knights were involved.

However, despite such a narrow interpretation, it is not easy to exactly define and distinguish the boundaries of the concept of tournament, and therefore there exist many interpretations of it.³⁸ Despite the generally accepted classification of Juliet Barker and Richard Barber,³⁹ there were others. From the end of 20th century in historiography, the word "tournament" is not technically correct, because it has too general a meaning.⁴⁰

³² According to J. Barker and R. Barber, the tournament consists of several varieties: *joust*, *melee*, *behourd* and *hastilude* as well as other forms of tournaments. See: Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Ages*, 224. Also see: Barker, *The Tournament in England, 1100—1400*. In addition, research of Cripps-Day is devoted to the problems of terminology.

³³ Therefore, the French terms *vespres du tournoi*, *escremerie*, *essays encommencaille* are common for *justes*: The equivalent of *pas d'armes* was *castilles*. Despite the existence of a common *tournois*, also used were *melee*, *la presse*, *combat a la foule*, *cembel*. Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14—16.

³⁴ For example, *pas a'darmes*, *melee* or other words are borrowed from the medieval French language.

³⁵ *Torneamentum* came from the French tradition, where there exist the words *tornoiment* or *tornoymnt*.

³⁶ The term *hastiludium* and its use were discussed in: Du Cange, *Glossarium ad scriptores mediae et infimae latinitatis*, vol. 3 and 6.

³⁷ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14—16.

³⁸ Roman Kshanovskiy, "Osoblyvosti lytsarskoho turniru v serednovichnii Anhlii: istoriohrafichnyi ohliad (XX—pochatok XXI st.)," *Hileia: naukovyi visnyk*, no. 114 (2016): 123—124.

³⁹ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 16.

⁴⁰ Kshanovskiy, "Osoblyvosti lytsarskoho turniru v serednovichnii Anhlii: istoriohrafichnyi ohliad," 123—124.

Taking into account the picture of the Western European tournament, the emergence of this entertainment is one of debatable problems. It is difficult to trace the appearance of medieval games, because chroniclers between 9th and 11th centuries rarely mentioned them.⁴¹ It is also unclear how tournaments emerged as a distinct form of martial arts. In addition, the sources, mentioning tournaments were confused by chroniclers, who sought to record their patrons' participation in tournaments to be as lengthy as possible.

Maurice Keen and other historians believed that the tournament as a distinct form of fighting game appeared in the late 11th century.⁴² It is accepted that the phenomenon of tournaments originated in France.

In the history of England in 1194, tournaments were mentioned as "Gallic battles" (*conflictus gallicus*). Apparently, in England of the time, these games were regarded as a French invention. The roots of these medieval games can be traced to *hippika gymnasia*, the military competitions of the Roman Empire. These military competitions were partially revived in the Frankish state under the Carolingian dynasty. Such conclusions are not unfounded, because Lambert of Ardes (1194—1203)⁴³ called the tournament a *gladiatora*. Another medieval historian and philosopher, John of Salisbury (1110—1180), wrote about the Roman roots of tournament fighting, focusing, in particular, on the epoch of the Roman Republic.⁴⁴ Some types of tournament competitions, such as mace fighting, have their roots in trials by combat. An English scholar Nigel Saul believes that the tournaments became a by-product of the so-called peace movement of the 11th century, which aimed to direct the knightly energy in

⁴¹ For example, the Frankish chronicler of the 9th century, Niethard (790—843), described the military competitions of the detachments of Louis of Germany (806—876), King of the East Frankish Kingdom, and his brother Charles the Bald (823—877), King of the West Frankish Kingdom at Worms in 843. On the other hand, Henry III of Brabant reported a death in a knightly duel that took place near his farm in 1095. It is the first mention of the phenomenon of the jousts. Nigel Saul, *Chivalry in Medieval England* (Harvard, 2011), 16.

⁴² The history of knightly competitions begins in the period when the crystallization of the basic concept of chivalry is felt—a period of about a hundred years, from the middle of the 11th to the middle of the 12th century. Maurice Keen, *Chivalry* (London, 1984), 152.

⁴³ Lambert of Ardes was a chronicler of Medieval France in the 12th century. He created *Historia comitum Ghisnensium*.

⁴⁴ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 612. The *Glossary* also states: "There are versions that the tournaments were invented by the Trojans, and Aeneas brought these competitions to Europe. Others believe that the tournaments were invented by the Romans. The third theory postulated that these games were traditional Gallic competitions." [*Tourneamentorum nomen manare multi opinantur ab illa equorum decursione, et sciomachia, seu imaginaria pugna veterum, quam Trojam et Trojanum ludum vocabant, ab Aenea in Sicilia ad Anchisae patris tumulum primum inventa, deinde ad Romanos traducta*] Charles Du Cange supported the third version, see Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 613.

the right direction.⁴⁵ He indicated that church bans exerted great influence on feudal wars: knights in order not to lose their fighting skills turned to tournaments. So, knights in areas where royal power was weak organized different competitions.⁴⁶ In addition, bans on these competitions appear in the sources of the 12th century. This fact confirms that these competitions were quickly becoming more popular.⁴⁷ The chroniclers of the 12th century mentioned the rules for participants in the competitions.

Another major issue is the origin of the term “tournament.” There are two most common theories in historiography. The first one proves that this term came from the word *tournier*, which means “to rotate.” According to the second theory, the term came from word *tournoi*, due to the fact that people went on a *par tour*—to the turn of the quintain.⁴⁸

During the study of the phenomenon of tournaments, a scholar will collide with a large number of legends and exaggerations. In this context, a source database, which is indeed problematic, has a direct impact. In many sources, the same tournaments do not match the chronological order, thus leading to errors. Some chroniclers, for example the famous Jean Froissart (1337—1405), selectively described chosen tournaments. At the same time, he kept silent about others. It is not clear what goals Froissart pursued, perhaps political, or perhaps he aimed to satisfy personal interests.⁴⁹

Apart from the constant confusion in written sources, illustrative materials, including miniatures in manuscripts were simply fantastic and did not correspond to the reality of the time. Often, the images were not created in the periods they were meant to represent. The testimony of chroniclers did not always match the reality of the Middle Ages. For example, Froissart's *Chronicle* depicts the St. Inglever Tournament of 1389, where a barrier separating rivals was presented. In fact, the barrier was put into practice around the end of the first quarter of the following century. Similar anachronisms are quite common for other annals.

In addition, it is difficult to clearly define the boundaries of the concept of “tournament.” But it is possible to identify three main features that are inherent in them: utilitarian—preparation for war; game—a tournament for professionals who strive to win for the sake of fame and profit; festive — tournaments have always been a magnet that attracted large audiences who wanted spectacular entertainment.

Confusion in the terminology sector affects further study of the phenomenon of tournaments, and inaccuracies in the translation only contribute to

⁴⁵ Saul, *Chivalry in Medieval England*, 16.

⁴⁶ Saul, *Chivalry in Medieval England*, 16.

⁴⁷ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 16.

⁴⁸ Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*, 1—2.

⁴⁹ John Joseph Norman Palmer, *Froissart. Historian* (London, 1981), 136—137.

the problem. Analyzing English historiography, it is obvious that terms such as *tourney* and *joust* are often confused in scientific circles. These terms are perceived as synonyms, while *joust* was direct part of the tournament process.

A lot of medieval terms related to chivalry were written in French, reflecting the French culture that gave rise to European fashion afterward. The dominance of the French language in England was introduced after the Battle of Hastings (1066), when the Normans under the rule of William I the Conqueror (1028—1087) defeated the Anglo-Saxon nobility. Thus, the French language became dominant in cultural and political life of England. For a long time, French was used by English kings, including Richard I of England (1157—1199).

Terminology of our research is extremely divergent—almost every concept, subject, duel, etc. had its own name. The term “tournament” was used mostly for all forms of chivalrous games, and therefore it is a collective term.⁵⁰ So, in European historiography, it is believed that “tournament” is not a scientifically correct term, because of its general meaning. Chronicler Roger of Howden (Hoveden) (died in 1202) confirmed this fact. He worked in the 12th century and defined *torneamentum* as “military exercises conducted not in the spirit of hostility” (*nullo interveniente odio*), but solely for practice and valor.” So, already in the 12th century *torneamentum* had transformed into a common name for various knightly duels or group competitions.⁵¹ Therefore, the term “tournament” can refer to all types of formalized fights.

Torneare (*torviare, torviamentare*) is a verb that literally translates as “to engage in a tournament.” Another derivative term from *torneamentum* is *torniator* (*tornerius*), meaning a participant in a tournament. Other sources also provide forms *tornerium, tornetta*, which denote “tournament”: “celebrari per dies continuos cum tripudiis, giostris et Torneriis...”⁵² In the sources of the 12th century, the terms *torneamentum, burdeare* (*behourd*), *justas* (*joust*) were dissimilar. It is obvious that these competitions differed among themselves and were not synonymous.⁵³

Melée were group fights, where teams met on an open field. It was a dangerous form of the sport, and as a result, over time, such competitions became

⁵⁰ Palmer, *Froissart. Historian*, 27.

⁵¹ Wilhelm of Newbligen (1125—1198), a monk from Yorkshire, wrote that the tournament was a “*hastilude—horse games*”. Roger of Goveden (died 1201) wrote about “military exercises” in: Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 612.

⁵² Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 614.

⁵³ “[...] *seu alibi infra regnum no strum, Torneare, burdeare, justas facere, aventuras querere seu alia facta armorum exercere praesumeret, sine licenda nostra speciali, et quod si quos post inhibitionem etc. tunc eos cum equis et liernesiis suis arestares et in prisona nostra salvo custodiri faceres donec.*” (Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 614).

increasingly rare in medieval England. Arms ranged from lance to mace or, more frequently, sword.⁵⁴

Hastiludium or *hastilude*, literally “spear game,” were repeatedly mentioned in English and French chronicles between 1100 and 1400.⁵⁵ This type of tournament fight could occur both *en masse* or in form of individual fights. *Hastiludium* and *hurdicia* are as common terms as *torneamentum*, as they are often repeated in papal and royal prohibitions. In addition, these terms are often identified with each other. For example, Matthew of Paris noted: “[...] as during the *hastilude* which is called the tournament” (*non ut in hastiludio quod torneamentum dicitur*).⁵⁶ So in this way, these concepts were identified in the time of the chronicler. This medieval historian wrote about a tournament, which he definitely called *hastiludium*. It took place on June 4, 1256 near Blythe. The source stated that the competition was successful “in accordance with the rules of chivalry and discipline.” It is known that the son of King Henry III (1207—1272), Edward I (1239—1307), took part in this *hastilude*, where he “became acquainted with the laws of war.”⁵⁷ An interesting feature of this event was that all participants were dressed in *lineis et levibus*—they used ordinary clothes instead of armor. These signs suggest that it was a peaceful meeting.⁵⁸ Other spellings of this term are also known, in particular in the sources: *hastiludia*, *hastiludiare*, *hastiludere*, *hastilisare*, *hastiludus* and *hastillia*. An interesting derivative is *hastiludiavit* (derived from the word *hastiludiare*), used by the Flemish chronicler and theologian Gilles de Rua (1415—1478).⁵⁹ It is literally interpreted as “to participate in *hastilude*.” The same concept was present in Geoffrey the Baker’s *Chronicle*⁶⁰ (died circa 1360): “regni vero sui Anglie quintodecimo, rex Edward celebravit Christi Natale apud Guldeford, et postea apud Reding Christmas hastiludiavit.”⁶¹ The chronicler noted that in 1341, on the feast of the Epiphany, another *hastilude* was organized near Langley. Here the author used the term *hastiludia*: “Iterum in festo Purificacionis,

⁵⁴ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 213.

⁵⁵ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 2.

⁵⁶ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 15. Matthew of Paris believed: “*Hastiludia et torneamentum*.”

⁵⁷ “*Et circa Pentecosten, apud Blye commissum est hastiludium prospere et generaliter, secundum legem et disciplinam militarem; ubi Edwardus domini regis primogenitus in lineis et levibus, ut militaribus legibus informetur, fuerat armaturus.*” Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 45.

⁵⁸ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 29.

⁵⁹ Gilles de Roye (1415—1478) was a Flemish chronicler and theologian, author of the *Annals of Belgium*. See: Steven Vanderputten, “Giles de Roye,” in *The Encyclopedia of the Medieval Chronicle*, ed. Graeme Dunphy and Cristian Bratu (Leiden-Boston, 2016), 547.

⁶⁰ Geoffrey Le Baker (died circa 1360) was an English chronicler, one of the chroniclers of the early stages of the Hundred Years’ War. He is also known as Walter of Swinbroke.

⁶¹ *Chronicon Galfridi le Baker de Swynebroke*, ed. Edward Maunde Thompson (Oxford, 1889), 73.

apud Langeley puerorum propter honorem nobilium de Vasconia quos ibidem cinxit ad ordinem militare, habuit solempnia hastiludia.”⁶²

The term *hastiludiare* means to engage in hastilude. In *Glossarium* this verb is explained as: “to break spears in hastiludes or tournaments.”⁶³ So, sometimes in the sources hastilude was identified with the tournament, therefore in some variations it is a collective term.

Béhourd (*buhurd*, *bohord*, latin form—*bohordicum*) means general military training. It is possible that it was the original German term for military competitions. The word *turnier*, derived from the French language, supplanted it later. The verb *béhourder* has been used in French since about the 12th century.⁶⁴ The earliest French translation of Geoffrey of Monmouth’s⁶⁵ (1095—1155) *De gestis Britonum or Historia Regum Britanniae* [History of the Kings of Britain] used this term to denote an imitation of combat. When tournaments were banned, in the literary tradition the *béhourd* was an important part of the court festivities: various celebrations often ended up with the *béhourd* and dances.⁶⁶ In the German-language version of Chrétien de Troyes’s novel, the *béhourd* is held immediately after the wedding of Erec and Enide, and three weeks later the grand tournament was held. I do not have specific historical reports of what the *béhourd* was, probably because it was an informal and impromptu event, as opposed to a larger competition. It is known that it was also a series of military exercises with spear and shield. In Alexander Neckam’s (1157—1217) *Dictionary*, *tirocinium*—a competition for young knights (*tirones*) is equated by commentators with *behourd*.⁶⁷ Juliet Barker and Richard Barber presented the *behourd* as a limited form of hastilude fought between esquires or knights in training.⁶⁸ It was used for games and training, so the use of combat weapons was prohibited. It is often mentioned as an integral part of various celebrations and ceremonies.

Charles Du Cange supported the version of the “limited kind of *hastilude*.” He explained that *bohordicum* or *behourd* was a special type of hastilude in which young knights could demonstrate their skills: “Hastiludii species [...] in quo nobiles adolescentes vires suas experiebantur.”⁶⁹ He also reported that a resolution of the Council of Albi in 1254 had been passed, which was forbid-

⁶² *Chronicon Galfridi le Baker de Swynebroke*.

⁶³ “*Hastis confluere in hastiludiis et torneamentis*.” Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae*, vol. 3, 1071.

⁶⁴ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 164.

⁶⁵ Geoffrey of Monmouth was an English priest and one of the main popularizers of tales about King Arthur. His most famous work is chronicle *The History of the Kings of Britain*.

⁶⁶ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 164.

⁶⁷ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 1, 1213. Also see: Tony Hunt, *Teaching and Learning Latin in the Thirteenth Century* (Oxford, 1991), 463.

⁶⁸ Hunt, *Teaching and Learning Latin*, 212.

⁶⁹ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 1, 1213.

ding the participation in *behourd*: “Trepidare quoque, quod vulgariter Biordare dicitur, cum scuto et lancea aliquis Clericus publice non attentet.”⁷⁰ Perhaps such a negative attitude towards *behourd* was caused not only by the fact that they were the military entertainment of the nobility. The probable origin of this species had traces of paganism. Medieval chroniclers also wrote about the possible genesis of *behourds*. In particular, Lambert of Ardennes in his chronicle described games of pagans (to which he also included burghers) with clubs and sticks, which took place in the fields.⁷¹ The term *behourd* probably came from sticks (“*virgulis sive baculis*”) which were used in games of this kind. H. F. Cripps-Day believes that the terms *behourd* or *bohourd* come from the Latin word *burdandum*, which means “forgery,” “lie.”⁷² In conclusion, *behourd* means fictitious military competitions. However, Charles Du Cange believed that this term came from the Saxon word “bord,” which meant a building, so *bohorder* (border) would mean an attack on house (or castle).⁷³

In medieval sources, there were various variations of the spelling of this term, in particular, the following Latin forms were common: *bohordeis*, *burgensium*, *behordeis*, *behorder*, *border* or *bohorder*, etc. Therefore, *béhourd* (*bohord*) was a limited type of *hastilude*, in which esquires or young knights participated. The term was sometimes identified with an improvised holiday event. In *behourd* knights usually used blunt weapons and cloth armour.

Even when the institution of the tournament was not limited by strict rules, there was a kind of competition in which insignificant knights could participate.⁷⁴ Such ad-hoc fights were most often held without previous lists and were called *estachettes*. In medieval England, there were also tournaments for poor knights—*vesper* or *vigils*.⁷⁵ They took place in the evening, on the eve of the main competition. Their peculiarity consisted in the participation of poor knights, without the right for captivity and ransom.⁷⁶

Initially, there was a tendency for the chronicles to relate to knightly fights as *torneamentum*, *hastiludium* or *bohordicum*. Later, other names came into

⁷⁰ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 1, 1213.

⁷¹ “[...] *Ludicra certamina paganorum et burgensium, quae illi cum baculis et fustibus in campo*” (Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 1, 1213).

⁷² Charles Du Cange emphasized other versions of the origin of the term. “Dissertation VII. Su'r L'Histoire de saint louys par le sire de joinville by Charles du Fresne, Seigneur du Cange,” in Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, Appendix II, XVIII.

⁷³ “Dissertation VII. Su'r L'Histoire de saint louys par le sire de joinville by Charles du Fresne, Seigneur du Cange,” in Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, Appendix II, XVIII.

⁷⁴ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14.

⁷⁵ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 213.

⁷⁶ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 27.

use, including some French terms. Until the end of the 14th century, the common name was *pas d'armes*, which was used for all forms of tournament. The *Pas de Saladin*⁷⁷ battles embodied the legendary deeds of Richard I of England (1157—1199) and Salah ad-Din (1137—1193).⁷⁸

Pas d'armes was a variety of knightly hastilude, which developed in the late of 14th century. It involved a knight or a group of knights, who would put gates in place of the tournament. If other knights (*venants*) wanted to go through them, they had to fight first.⁷⁹ In French chronicles, the common term was *pas d'armes*, the English equivalent being “triumph.”⁸⁰ However, *trionphe* was also used in French sources. *Pas of the shepherdess*—a battle of shepherds—was organized by Rene of Anjou (1409—1480). For three days, the nobles, dressed as shepherds, protected a noble lady disguised as a shepherdess. The tournament was altruistic; the winners received kisses and flowers from her instead of trophies.

Jousts were specific single fights, one to one. This variety was presented as a fight on horseback using spears.⁸¹ European historians have not agreed on the transliteration and pronunciation of the terms *just* or *joust/joustes*. Some medievalists use the term *joust*.⁸² However, others believe that “facts are all against the spelling *joust*.” In addition, Francis Henry Cripps-Day considers that sound “ou” is short by origin. The historian believes that “The historical spelling of 12th is *just*.”⁸³ As a result of French influence the word simply transformed into *joust*.⁸⁴ Despite lengthy terminological discussions, the more common spelling is still “*joust*,” but with a pronunciation suggested by historical phonetics.⁸⁵ Pronunciation with a long “o” or “ou” was proposed at the end of the 20th century and is used by the vast majority of experts.

⁷⁷ “When Queen Isabella of Bavaria (1370—1435) entered in 1389, French knights with weapons stood on a large scaffold, and in front of them were also armed saracens. The King of France was Richard the Lionheart, when the queen approached, he asked the king for permission to fight the saracens, the battle began and lasted a long time.” Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14.

⁷⁸ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 15.

⁷⁹ If the *venant* did not have a weapon to handle the challenge, he would be provided with it. In case the *venant* decided not to fight, he left the spurs.

⁸⁰ “What news from Oxford? Hold those justs and triumphs?” *Pericles*, Act II, Sc. 2, 1. “Are the knights ready to begin the triumph?” See: Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 18.

⁸¹ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 213.

⁸² “Joust” is used by such leading historians of chivalry as Juliet Barker, Richard Barber, Nigel Saul, Maurice Keen, Robert Coltman Clephan, David Crouch.

⁸³ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14.

⁸⁴ “[...] under the French influence (when the French began to turn ‘juster’ into ‘joster’ and ‘joust’).” So, term “joust” also began to be used by English historians. Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 14—15.

⁸⁵ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 15.

Later, the English equivalent of *joust* became *tilt*, from the end of the 14th century this concept became to be identified with a barrier. The term *atteint* was used to define the final blow in the jousts. When in the early 15th century a barrier was introduced, it became technically impossible to fight more than one enemy.⁸⁶

In Latin chronicles, the equivalent of “joust” was *giostra* (*giostrare*). This term comes from the Latin *iuxtare*, which means “to approach, to meet”: “celebrari per dies continuos cum tripudiis, giostris et Torneriis.”⁸⁷

Taking into account the criterion of safety, jousts were divided into:

1. *Joust à plaisance* (used also in *hastilude*: fr. *hastilude à plaisance*, lat. *hastiludia pacifica*)—sports competitions, military training based on knightly etiquette. In the form of *à plaisance* tournament, participants met mostly to share experiences.

2. *Joutes à Outrance* or *Justes Mortelles et à Champ*—deadly duels.⁸⁸ According to Jean Froissart, this type of tournament involved a fight to the death of one of its participants.⁸⁹ In some places, daggers were used to kill the wounded: only then the fight could be over.⁹⁰ The phrase *coup de grace* meant a fatal blow that a knight inflicted on his opponent.

Thus, according to the intentions of the participants, knightly games may be divided into *à plaisance* and *à outrance*. They were distinguished through the use of combat (*outrance*) and blunt (*plaisance*) weapons. Fight as *à outrance* lasted until death or serious injury, but in form of *à plaisance* combat lasted until significant damage, the main point of it was demonstrating military prowess.⁹¹ The *coronal* was often used in a peaceful tournament. *Coronal* was a crown-shaped tip instead of a regular point. Because it had three curved prongs, it spread the force of the blow and did not penetrate the armor.⁹²

There was another kind of tournament—*espinette*, which chroniclers distinguished. The reasons for such decisions are not entirely clear. Robert Coltman Clephan wrote about this type of competition: in 1339, Jean Bernier went to a tournament, taking with him three noble ladies and his wife. This knight entered the field for a duel, his horse was led by two girls with two gilded chains, while the other two carried spears. However, according to chroniclers, that year the king of *espinette* was Pierre de Curtre. By transliteration similar-

⁸⁶ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 213.

⁸⁷ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 614. “Multas alias festivitates fecerunt in Giostrando et tripudiudo.” Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 4 (Niort, 1885), 70.

⁸⁸ Clephan, *The Tournament: Its Periods and Phases*, 9.

⁸⁹ Froissart, *Chronicles of England, France, Spain and the Adjoining Countries*, 131.

⁹⁰ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212.

⁹¹ Will McLean, “Ourance and Plaisance,” *Journal of Medieval Military History*, vol. 8 (2010), 157—158.

⁹² Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212.

ity to *espinette* the bears another French term—*fête de l'épinette*, about which not much is known. It is only recognized that it took place in Lille in 1283. In this fight was chosen *roi*—the king, and the main prize was a golden spur. The chosen *roi* was one of the contenders who had to face all the willing knights.⁹³ Richard Barber and Juliet Barker think that this was a “tournament festival,” *Roys de'espinnette* (King of the Thorn) or *L'epervier d'Or* (The Golden Sparrowhawk) held each year at Lille since at least 1278 (detailed information is not available until the 14th century). The Roys de l'espinnette held great honor throughout the year and rode in triumph to a formal coronation which preceded the jousts; the festivities as a whole lasted up to two weeks.⁹⁴

One of the least studied terms is *tupinaires*, a form of tournament competition that is mentioned exclusively in French and English prohibition decrees. Unfortunately, no description of the event had survived. The term is repeatedly mentioned in the prohibitions of the French king Philip IV (1268—1314). In particular in 1312 he forbade French knights to participate in tournaments, jousts, and *tupinaires* in France. In English sources, this term also appears, under a slightly different spelling (*tupinaire*, *tupinas* and *turpine*), it was mentioned in the prohibition decrees of 1328, 1329 and 1331. It is believed that the term *tupinaires* comes from the French word *toupin*, which means pot. It was used in some regions of the kingdom (Dauphin, Burgundy), possibly in the *quintan*—a special knightly simulator for training. Knights had to hit the shield with a spear on horseback, which in the specified regions was often replaced by a pot. Considering the fact that Burgundy was an ancient legislator of chivalric fashions, and the Dauphine is an area owned by the future heir to the throne, there is some plausibility in this assumption. On the other hand, there is a lack of evidence to support such a hypothesis.⁹⁵

Another problematic term is *court of honor*. According to some versions, this was a tournament organized by Knight W. Marshall⁹⁶ with a group of judges and special individuals who monitored the counting of points. The rules are little known, but John Tiptoft (1427—1470) recorded in 1466 some details of this type of competition. The highest award was given to a knight who fell an opponent and captured two other warriors. The second prize went to the participant who managed to break two spears.

⁹³ At this fete, a “roi was selected on mardi-gras, jousts were held and the prize was a golden spur.” The “roi” was one of the challengers, who had to meet all comers. Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 21.

⁹⁴ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 46.

⁹⁵ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 151—152.

⁹⁶ William Marschal (1146/1147—1219) was an English knight of the Plantagenet dynasty. William Marshal developed his own tactics in tournament battles: he grabbed the opponent's horse by the bridle and dragged him to his knights. So, he forced the enemy to surrender and pay the ransom harness.

Another competition of unknown form was *fortunium*.⁹⁷ Juliet Barker and Richard Barber believed that it was used only once to describe the competition that took place in Hertford in 1241.⁹⁸ In fact, in historical sources it is recorded three times. For example, Matthew of Paris mentioned *fortunium* twice. This term literally meant “chance,” but it was probably coined specifically to avoid the royal ban on holding *hastilude* and *behourds*.⁹⁹ Jacob Bryant believed that this concept was not common, and mostly existed in medieval England.¹⁰⁰ Matthew of Paris used this term to describe the competition in Hertford, where Hilbert Marshall, Robert de Sey and many other famous knights were killed: “Comes Marefcallus Gelebertus, cum quibufdam alijs nobilibus juxta Hertfordiam [...] more militari, quoddam Hastiludium, quod vulgariter fortunium —appellatur, ad virium ceperat et exercuit experimenta.”¹⁰¹ The second note about *fortunium* also belongs to Matthew of Paris and dates back to 1241: King Henry III addressed his knight Walter and reminded him of the *fortunium*.¹⁰²

Jacob Bryant talked about another source that mentions this term—*Memory Book of Keynesham Convent*. In this source William, Earl of Gloucester, entertained two hundred knights with *tilts* (joust) and *fortunys* on his large estate.¹⁰³

Tabula Rotunda or *Mensa Rotunda* were real festivals that could last several days. The origin of this term is undoubtedly English.¹⁰⁴ The round table had been known since at least 1216: *behourd*, jousts, and sometimes other types of competitions were part of this spectacle.¹⁰⁵ The emergence of “round tables” was attributed to the legendary King Arthur. Among the mass of other competitions, they differed in the influence of the ideology of the Arthurian cycle. In particular, R. Kshanovskyi drew attention to the well-known example of the death of the knight Arnold de Montagna. He died at one of the round tables from a wound caused by a spear. Based on this, he concludes that the round tables

⁹⁷ In the *Glossarium* of Charles du Cange *fortunium* meant *hastiludium*, *torneamentum*. Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 3, 651.

⁹⁸ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 60, 212.

⁹⁹ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212.

¹⁰⁰ *Observations Upon the Poems of Thomas Rowley: In Which the Authenticity of Those Poems is Ascertained*, ed. Jacob Bryant (London, 1815), 353.

¹⁰¹ *Observations Upon the Poems of Thomas Rowley*, 352.

¹⁰² Matthew Paris, *Chronica Majora*, ed. Henry Richard Luard, vol. 2, (Cambridge, 2013), 118.

¹⁰³ *Observations Upon the Poems of Thomas Rowley*, 352.

¹⁰⁴ Cripps-Day, *The history of the tournament in England and in France*, 15.

¹⁰⁵ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212. In *Glossarium* of Ch. Du Cange: “Le Roy Arthus et le Due de Lancastre ordonnent rent et firent la Table Ronde et les behours, tournois et joustes, et moult d’autres choses nobles, et jugemens d’armes, dont ils ordonnerent pour juger dames et damoiselles, roys d’armes et i heraux” (Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, Appendix II, 16).

were conducted only with blunt weapons.¹⁰⁶ This assumption seems premature, because according to the source, the knight was wounded in the throat. Perhaps, under any circumstances this injury was fatal, regardless of the sharpness of the spearhead.

The main feature of this type of tournament was an extraordinary splendor.¹⁰⁷ However, Charles Du Cange noted that the number of participants in round tables was fixed: “definito Militum numero obiri solita.”¹⁰⁸

Round tables could be organized by noble knights. In particular, the English chronicler Nicholas Trivet (1258—1334)¹⁰⁹ reported that in 1280 the famous knight Roger Mortimer organized a round table in Kellingworth. He also noted that a hundred knights took part in these competitions: “Illustris miles Rogerus de Mortuomari apud Kelingworthe ludum militarem, quem vocant Rotundam Tabulam, 100, Militum, ac tot Dominarum constituit, ad quam pro armorum exercitio de diversis regnis confluit Militia multa nimis.”¹¹⁰ Thus, the round tables were real military festival, which lasted several days. In this military event, the number of knights was strictly regulated.

English and French chroniclers often used common names for formal battles. The most common term, apart from the discussion *tournament*, was *faits d'armes* (or simply *armes*), which was used for any form of fight. *Armes* consisted of special fights with both blunt and sharp weapons.¹¹¹

In Medieval England, so-called border skirmishes were quite common. When the old *mêlée* tournament was forgotten, those knights who liked dangerous tournaments engaged in other types of mixed combat. The wars between England and France, as well as between England and Scotland, gave rise to a new version of the tournament—border armed skirmishes—commonly called “hostile combat” or “jousts of war.”¹¹² For example, “enemy battles” between the English and Scottish knights were fought during the sieges of Cooper, Perth and Alnwick Castle.

¹⁰⁶ Kshanovskyi, “Osoblyvosti lytsarskoho turniru v serednovichnii Anhlui: istoriohrafichnyi ohliad,” 148.

¹⁰⁷ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, p. 213.

¹⁰⁸ “Decursionis, aut hastiludii species, a certo et definito Militum numero obiri solita, qui, priusquam in arenam descenderent, veletiam praeliis et velitalionibus decursis, ad mensam figura orbicularem una cibum capiebant, ne quod discrimen inter nobiles ex sedis praerogativa oriretur, indeque iurgia aut dissidia emergerent.” Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 482.

¹⁰⁹ Trivettus Nicolaus (1258—1334) was an English chronicler. His most famous work is *Annales Sex Regum Angliae: Qui a Comitibus Andergavensibus Originem Traxerunt*, A. D. 1136—1307.

¹¹⁰ Du Cange, *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6, 483.

¹¹¹ For example, the joust in London in 1390 is often referred to as the usual *faits d'armes*, joust as the duel in St. Ingleher of the same year is described by Jean Froissart as *d'armes*.

¹¹² Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 35.

In medieval sources, there also exists a French concept of *commencailles* (from the French “beginning”).¹¹³ These competitions were preliminary skirmishes, where several selected knights demonstrated their skills in single combat before the start of the general offensive.¹¹⁴ *Vespers* or “insomnia” was a competition, which was held the day before the main tournament. Usually, vespers were organized in the evening for young knights, who demonstrated their skills to senior colleagues. *A la toille* refers to the actual span of the competition. *A la toille* took place on both sides of the barrier. By the end of the 14th century, knightly competitions were held in the open, not on two sides of the barrier, which made this sport quite dangerous. A “challenge” meant calling another participant to battle, which could have been done in two ways: “friendly” (*plaisance tournament*) or “as in war” (*outrance tournament*). The *venants* were those who called for battle, while the *tenants* were those who defended themselves in the *pas d'armes*.¹¹⁵ All tournament competitions provided special safe places where knights could rest without the fear of being taken prisoner—*recet* (a hiding place).¹¹⁶ In almost all types of tournaments, participants wore a *crest*. It was a special helmet decoration. Crest differed in complexity, from a plain bunch of feathers to extraordinarily recreations of heraldic animals or different objects, painted in the miniatures from *Codex Manesse*.¹¹⁷ Ladies' seats in the stands were called *berfrois*. There was another term for this—*scaffold (escafaut)*.¹¹⁸ The tribune was usually built as a temporary wooden structure, it was located near the *lists*—the designated territory for tournament.¹¹⁹ *Berfrois* were usually reserved for ladies, but nobles, prominent knights and other distinguished guests were also allowed to sit there.

Tournament competitions led to the emergence of the institute of heralds, who provided for the audience a kind of report on major events on the field. The conceptual aspect is also important for clarifying the role of heralds, as the latter used accepted terminological schemes and names. A verbal construction such as *Lasseir les aler*¹²⁰ (depending on the region—*lachez*

¹¹³ Also known as *premières commençaille, encommencailles*.

¹¹⁴ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212.

¹¹⁵ Michael A. Cramer, *Medieval Fantasy as Performance: The Society for Creative Anachronism and the Current Middle Ages* (Toronto, 2010), 126.

¹¹⁶ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 213.

¹¹⁷ *The Manesse Manuscript* (also in German—*Große Heidelberger Liederhandschrift*) was produced in Zürich, for the Manesse family in 14th century. This source is important for studying the medieval tournament. It contains numerous miniatures depicting knights in tournament armor and with heraldic elements. For more details see: *Codex Manesse*, accessed January 21, 2023, <https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/cpg848/0009>

¹¹⁸ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 212.

¹¹⁹ Barker and Barber, *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants*, 2—4, 212.

¹²⁰ “Letter from Thomas Duke of Gloucester and Constable of England to King Richard II Concerning the Manner of Conducting Judicial Duels” in: Clephan, *The Tournament: its*

allez) could be used during all competitions.¹²¹ This phrase is found in early sources of the 11th century and was identified with court matches, when the concept of tournament competitions was still crystallizing. From French, this phrase literally translates as “let go.” So the judges stopped the fighting to avoid death. *Holà* was a cry that interrupted the conduct of war games. This exclamation is also mentioned by Jean Froissart in his *Chronicles*: “Then the Erle of Buckingham sayd holà.” This word was mentioned in many other chronicles.

In conclusion, the terminological features of knightly tournaments are an urgent problem in modern historiography. It has been established that the concept of a “knight’s tournament” today is incorrect for use in scientific works, because this phrase is too general. Opinions of European and American medievalists are different on specific definitions. But they are unanimous in one opinion: if scholars can determine what kind of competition took place (*be-hourd*, joust, round table, etc.), historians should use this equivalent. However, it is fair to use the term “tournament” when it refers to knightly competitions in general. The term means not only, in fact, a military game, but also accompanying festive events (banquets, ceremonial meetings, etc.). Thus, the tournament is a general term: it consists of different types of knightly competitions. The terminological basis for the study of the era of tournament competitions is problematic. There are difficulties with translation, because without the division of competitions and without highlighting the main characteristics, it is impossible to understand medieval sources. As a result of constructive translation and explanation of the main accepted terms in Western historiography, the topic of tournament competitions was revitalized in medieval studies. In the present paper, the basic concepts were divided into specific categories and the main differences of certain types of tournament competitions were explained. The articles provides possibilities for further research of the main types of tournament competitions, highlighting the main differences in the conceptual field and introducing terminological constructions in Eastern European medieval studies.

Periods and Phases, 187. Also in: Clephan, *The Tournament: its Periods and Phases*, 15; Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 25.

¹²¹ Cripps-Day, *The History of the Tournament in England and in France*, 25.

References

Primary sources

- Anonymous. *Chronicles of the Reigns of Edward I and Edward II*. Edited by William Stubbs. London 1882.
- Codex Manesse*, accessed January 21, 2023, <https://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/cpg848/0009>
- Froissart, Jean. *Chronicles of England, France, Spain and the Adjoining Countries*. Edited by Thomas Johnes. New York 1857.
- Galfrid le Baker de Swynebroke. *Chronicon*. Edited by Edward Maunde Thompson. Oxford, 1889.
- “Letter from Thomas Duke of Gloucester and Constable of England to King Richard II Concerning the Manner of Conducting Judicial Duels.” In *The Tournament: Its Periods and Phases*, Robert Coltman Clephan. London 1919.
- Llull, Ramon. *Libre del'orde de cavalleria, The Book of the Order of Chivalry*. Edited by Noel Fallows. Woodbridge 2013.
- Matthew of Paris. *Chronica Majora*, vol. 1—3. Edited by Henry Richards Luard. Cambridge 2013.
- Roger of Hoveden. *Chronica*, vol. 3. Edited by William Stubbs. London 1870.
- William of Malmesbury, *Gesta Regum Anglorum*. Edited by Roger Aubrey Baskerville Mynors. Oxford 1998.

Secondary sources

- Barber, Richard, and Juliet Barker. *Tournaments: Jousts, Chivalry and Pageants in the Middle Ages*. Woodbridge, 1989.
- Barker, Juliet. *The Tournament in England, 1100—1400*. Woodbridge, 1986.
- Bennett, Elizabeth. *King René's Tournament Book: A Modern English Translation*. Princeton, 1997—1998.
- Bryant, Jacob. *Observations Upon the poems of Thomas Rowley: In Which the Authenticity of Those Poems is Ascertained*. London, 1815.
- Clephan, Robert Coltman. *The Tournament: Its Periods and Phases*. London, 1919.
- Coville Alfres. *Les Premiers Valois et la guerre de Cent Ans: 1328—1422*, Paris, 1982.
- Cramer, Michael A. *Medieval Fantasy as Performance: The Society for Creative Anachronism and the Current Middle Ages*. Toronto, 2010.
- Cripps-Day, Francis Henry. *The History of the Tournament in England and France*. Toronto 1918.
- Crouch, David. *Tournament*. London, 2007.
- Du Cange, Charles du Fresne. *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 1—5. Parisiis, 1773.
- Du Cange, Charles du Fresne. *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 4. Niort, 1885.

- Du Cange, Charles du Fresne. *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, vol. 6. Graz, 1846.
- Gillingham, John. "War and Chivalry in the History of William the Marshal." In *Thirteenth Century England II*, edited by Peter R. Coss, [Peter Coss, and [Simon D. Lloyd. Woodbridge, 1988, 1—95.
- Hunt, Tony. *Teaching and Learning Latin in the Thirteenth Century*. Oxford, 1991.
- Keen, Maurice. *Chivalry*. London, 1984.
- Kilgour, Raymond Lincoln. *The Decline of Chivalry as Shown in the French Literature of the Late Middle Ages*. Cambridge, 1937.
- Krüger, Sabine, "Das kirchliche Turnierverbot im Mittelalter." In *Das ritterliche Turnier im Mittelalter: Beiträge zu einer vergleichenden Formen- und Verhaltensgeschichte des Rittertums*, edited by Josef Fleckenstein, 401—422. Göttingen, 1985.
- Kshanoskyi, Roman. "Osoblyvosti lytsarskoho turniru v serednovichnii Anhlii: istoriohrafichnyi ohliad (XX—pochatok XXI st.)." *Hileia: naukovyi visnyk*, no. 114 (2016): 123—127.
- Lot, Ferdinand. *L'art militaire et les armées au Moyen Age en Europe et dans le Proche Orient*, vol. 1. Paris, 1946.
- McLean, Will. "Outrance and Plaisance." *Journal of Medieval Military History*, vol. 8 (2010): 155—170.
- Mereniuk, Khrystyna, and Solomiia Mereniuk, "Tradyttsiia turnirnykh poiedynkiv u Yevropi ta na Rusi." *Fenomen Yevropy: Derzhavotvorchi ta intehratsiini protsesy*, vol. 3 (2019): 14—21.
- Nickel, Helmut. "The Tournament: An Historical Sketch, The Study of Chivalry: Resources and Approaches." In *The Study of Chivalry: Resources and Approaches*, edited by Howell D. Chickering and Thomas H. Seiler, 213—262. Kalamazoo, 1988.
- Palmer, John Joseph Norman. *Froissart. Historian*. London, 1981.
- Rizzi, Alessandro. "Sviata, ihry ta obriady v Serednovichchi," in *Istoriia yevropeiskoi tsyvilizatsii. Serednovichchia. Sobory. Lytsari. Mista*. Translated by V. Smetina. Kharkiv 2018, 208—12.
- Saul, Nigel. *Chivalry in Medieval England*. Harvard, 2011.
- Saul, Nigel. *Scenes From Provincial Life: Knightly Families in Sussex 1280—1400*. Oxford, 1986.

Khrystyna Mereniuk

Knight's Tournaments in England and France from the 11th to the 14th Century: The Problems of Sources and Terminological Aspects

Summary

The paper deals with arguable terminology of tournaments in England and France between the 11th and the 14th centuries. Following the analysis of English and French sources, the basic conceptual apparatus for the study of medieval battles was established. It was proved that the word "tournament" is a general and collective term. The work proves that the "tournament" consists of several types of fights: *jousts*, *melée*, *behourd*, *hastilude*, etc.

In the study of the phenomenon of tournament fights, the interpretation of the significance of knightly competitions is quite controversial. Some scholars appeal to the fact that it is only a sport and ritual, or a type of exercises to improve military skills. Others believe that a tournament is more than just military training or entertainment.

The concept of tournament was used mostly for all kinds of knightly martial games. *Tournois*, *behourds*, *joustes*, *pas d'armes*, or some other purely French words of that time were used by French historians: As for English-speaking scholars, they usually used the following names in their works and studios: tournament, tourney, joust borrowed from French-language concepts. There also existed other kinds of fights, for example, *fortunium*—this tournament occurred probably only once—in Hertford in 1241. This concept is literally interpreted as a “chance” or a “draw.” Common term in English and French chronicles in the period 1100—1400, was *hastiludium* or *hastilude*, literally a game fought with spears. *Jousts* were specifically single combats, one against one, though the jouster could belong to a team. This paper analyzes the latest discussions regarding the adopted terminological constructions and highlights the latest innovations concerning the tournaments.

Keywords: tournament, terminology, discussion, classification, England, France, Medieval Europe.

Khrystyna Mereniuk

Turnieje rycerskie w Anglii i Francji w okresie od XI do XIV wieku: problematyka źródłowa i konceptualna

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony wieloznacznej terminologii turniejów rycerskich w Anglii i Francji w okresie od XI do XIV wieku. W oparciu o analizę angielskich i francuskich dokumentów źródłowych został opracowany aparat pojęciowy do badań nad średniowiecznymi potyczkami. Udowodniono, że słowo „turniej” stanowi ogólne pojęcie zbiorcze. Celem pracy jest wykazanie, że termin „turniej” odnosi się do wielu rodzajów zawodów rycerskich: *joust*, *melée*, *behourd*, *hastilude* itp.

Zasadniczo przedmiotowe pojęcie było używane dla wszystkich form zawodów rycerskich. Analizując współczesne prace europejskich badaczy, można napotkać głównie terminy stosowane przez francuskich historyków, jak *tournois*, *behourds*, *joustes*, *pas d'armes* lub inne, francuskojęzyczne określenia z omawianego okresu. Z kolei w pracach i opracowaniach badaczy anglojęzycznych dominuje tendencja do posługiwania się pojęciami *tournament*, *joust* oraz innymi zapożyczeniami z języka francuskiego. W angielskich i francuskich kronikach z okresu 1100—1400 powszechne są terminy *hastiludium* lub *hastilude*, które w dosłownym tłumaczeniu oznaczają „walkę włóczniami”. Pojęcie *jousts* odnosi się w szczególności do indywidualnych pojedynków, mimo iż w turnieju mogła uczestniczyć cała drużyna rycerzy. W artykule poddano analizie aktualne dyskusje poświęcone terminologii oraz omówiono najnowsze ustalenia dotyczące turniejów rycerskich.

Słowa kluczowe: turniej, terminologia, dyskusja, klasyfikacja, Anglia, Francja, średniowieczna Europa

Khrystyna Mereniuk

**Ritterturniere in England und Frankreich vom 11 bis 14 Jahrhundert:
problematische Aspekte der Quelle und terminologischer Charakter**

Zusammenfassung

Dieser Beitrag befasst sich mit der argumentativen Terminologie der Turniere in England und Frankreich im XI-XV Jahrhundert. Durch die Analyse englischer und französischer Quellen haben wir den grundlegenden konzeptionellen Apparat für das Studium mittelalterlicher Schlachten identifiziert. Es ist bewiesen, dass das Wort „Turnier“ ein allgemeiner und Sammelbegriff ist. Die Arbeit beweist, dass das „Turnier“ aus mehreren Arten von Kämpfen besteht: *joust*, *melée*, *behourd*, *hastilude*, usw.:

Das Konzept des Turniers wurde hauptsächlich für alle Arten von Ritterkämpfen verwendet. Bei der Analyse der zeitgenössischen Werke europäischer Historiker können wir die von französischen Historikern häufig verwendeten Begriffe hervorheben: *tournois*, *behourds*, *joustes*, *pas d'armes* oder einige andere rein französische Wörter dieser Zeit. Englischsprachige Forscher verwenden in ihren Werken und Ateliers normalerweise die folgenden Namen: *tournament*, *joust* und einige andere entlehnte französischsprachige Begriffe. In englischen und französischen Chroniken aus der Zeit zwischen 1100 und 1400 ist *hastiludium* oder *hastilude* üblich, wörtlich ein Spiel, das mit Speeren gekämpft wird. *Jousts* sind speziell Einzelkämpfe, eins gegen eins, obwohl der Turnier zu einem Team gehören kann. Dieses Papier analysiert die neuesten Diskussionen über die angenommenen terminologischen Konstruktionen und hebt die neuesten Innovationen in Bezug auf die Turniere hervor.

Schlüsselwörter: Turnier, Terminologie, Diskussion, Klassifizierung, England, Frankreich, Mittelalterliches Europa.



Tomasz Zawadzki

 <https://orcid.org/0000-0001-8663-5477>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

„Herr Wirsibanth derselben Ilzen vater” — znowu o kręgu rodzinnym starosty generalnego Wielkopolski Wierzbięty z Palowic

Wierzbięta z Palowic herbu Złodziej (Niesobia) należał do czołowych postaci na scenie politycznej w Królestwie Polskim w czasach panowania Kazimierza Wielkiego. Jako bliskiemu współpracownikowi ostatniego Piasta na polskim tronie powierzono mu w 1352 roku urząd generalnego starosty w Wielkopolsce, który sprawował do swej śmierci w roku 1369. Od 1360 roku był także kasztelanem poznańskim¹. Wysoka pozycja, którą osiągnął, oraz bogata kariera wciąż zaskakują, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że był to człowiek spoza Królestwa Polskiego, w dodatku wywodzący się z rodziny niezbyt zamożnej. Stosunkowo długo ta wybitna osoba czekała na większe zainteresowanie ze strony historyków². Dopiero badania przeprowadzone przez Tomasza Jurka wykazały, skąd tak naprawdę pochodził Wierzbięta. Poznański uczony przedstawił ponadto krąg rodzinny starosty³. Streszczając wyniki tychże badań, napisać można, że Wierzbięta pochodził ze śląskich Palowic

¹ UrzWp, s. 171—172.

² Biogram starosty, jego najważniejszą fundację i związki rodzinne omówił J. Łojko, *Fryz heraldyczny z kaplicy św. Jakuba w Łądzie nad Wartą*, St. Żr. 1977, 22, s. 125—150; Tenże, *Wierzbięta z Paniewic h. Niesobia (zm. 1369)*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa—Poznań 1981, s. 815—816.

³ Skorygował przy tym błędy popełnione m.in. przez J. Łojkę, por. T. Jurek, *Krąg rodzinny starosty wielkopolskiego Wierzbięty (1352—1369), czyli początki rodu Niesobiów*, „Genealogia. Studia i Materiały” 1991, 1, s. 11—42.

w ówczesnym księstwie raciborskim. Jego ojcem był prawdopodobnie piszący się również z Palowic bliżej nieznan Henryk. Imienia matki starosty nie znamy, przypuszcza się natomiast, że pochodziła z rodziny pieczętującej się herbem Topacz — być może dziedziców Sudic pod Opawą. Bratem Wierzbęty był Lutold z Pilchowic i prawdopodobnie także Marek z Pilchowic. Rodzina Wierzbęty to — jak podsumował jej status T. Jurek — drobne, choć nie ubogie, rycerstwo, związane z zaściankowymi dworami książąt na Śląsku Opolskim⁴. Wierzbęta dwukrotnie zawierał związki małżeńskie. Nie znamy dziś imienia ani pochodzenia jego pierwszej żony. Miał z nią prawdopodobnie syna Paszka z Biskupic — kasztelana bieckiego, oraz najprawdopodobniej córkę Annę — wydaną za mąż za Mikołaja Samborowica, wpływowego rycerza służącego księżtom brzeskim⁵. Drugą żoną starosty była Dobrochna z małopolskich Zbyszyc. Z tego związku narodziły się trzy córki: Agata oraz Dorota — klaryski w Krakowie, i ich siostra, której imienia nie znamy, wzmiankowana tylko w 1408 roku jako zamężna. Synem Wierzbęty i Dobrochny był Mikołaj Kępiński — chorąży wieluński, starosta ostrzeszowski⁶.

Niezauważony dotąd przez historyków ślad aktywności Wierzbęty na Śląsku pochodzi z księstwa świdnicko-jaworskiego. W tamtejszym Landbuchu — księdze, w której rejestrowano dokumenty wychodzące z kancelarii książęcej — zachowały się dwa rejestry dokumentów wystawionych na zamku Książ (*Furstensteyn*) w dniach 5 i 8 września 1367 roku⁷. W pierwszym z nich bracia Reincz i Mikołaj Talkenbergowie zapisali swym żonom, Katarzynie i Annie, oprawy posagów w Radostowie (*Tymendorf*) położonym w dystrykcie lwóweckim oraz w niezidentyfikowanym *Geroldisdorf*. W drugim zaś dokumencie wspomniane Katarzyna i Anna przekazały swym mężom posiadany przez nie majątek w podlwóweckich Rząsinach (*Wolfkersdorf*)⁸. Co jednak najbardziej interesujące, testacje obu tych dokumentów otwiera osoba pana Wierzbęty (*Wirbant / Wyrbant*), tytułowanego za pierwszym razem: *ca-*

⁴ Tamże, s. 12—16.

⁵ Wątpliwości do ustaleń T. Jurka (dotyczące m.in. ojcostwa Wierzbęty w stosunku do Paszka z Biskupic i Anny, żony Mikołaja Samborowica) przedstawiła B. Możejko, *Jeszcze o starości generalnym Wielkopolski Wierzbęcie*, w: *Ludzie, władza, posiadłości*, red. J. Powierski, B. Śliwiński, Gdańsk 1994, s. 73—96. T. Jurek podtrzymał swoje stanowisko w tej sprawie, por. Tenże, *Znowu o Wierzbęcie z Palowic*, „Genealogia. Studia i Materiały” 1994, 4, s. 137—140.

⁶ T. Jurek, *Krąg rodzinny...*, s. 21—25.

⁷ *Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego*, t. 1, wyd. T. Jurek, Poznań 2004 (dalej: Lbch.), nr 65, 181.

⁸ W pierwszym regeście Reincz i Mikołaj wpisani zostali jako *de Falkenberg*, co jest niewątpliwie wynikiem błędu pisarza lub niewłaściwego odczytu dokonanego przez wydawcę Landbuchu (rodzina Falkenbergów jest znana, aczkolwiek na Śląsku była uchwytna w źródłach tylko w połowie XIII w., por. T. Jurek, *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996, s. 218). Reincz i Mikołaj to z pewnością Talkenbergowie, znani z innych dokumentów, m.in. Lbch., nr 667 — gdzie obaj kupili dobra w Rząsinach.

pitaneus in Polonia, za drugim razem: *hauptman zu Polen*. Świadkiem umów małżeńskich Talkenbergów został niewątpliwie starosta generalny wielkopolski Wierzbęta z Palowic.

Nie wiadomo, czy Wierzbęte łączyło coś z Talkenbergami i czy to właśnie w związku z ich sprawami przybył do księstwa świdnicko-jaworskiego. Talkenbergowie należeli wówczas do drobnego, niewyróżniającego się niczym rycerstwa i aktywni byli głównie wokół Lwówka⁹. Bardziej prawdopodobny wydaje się więc polityczny cel wizyty starosty. Jako bliski współpracownik Kazimierza Wielkiego przybyć mógł na zlecenie króla, by spotkać się z jego siostrzeńcem i sojusznikiem Bolkiem II Małym¹⁰. Wierzbęte towarzyszył zresztą także inny zaufany człowiek Kazimierza, Ramsz von Oppeln — starosta w wielkopolskiej Wschowie¹¹. Obaj dostojnicy królewscy przyjęci zostali na zamku Książ — w jednej z głównych rezydencji Bolka, której nazwę wpisywano w jego tytułaturze. Szczegóły dotyczące ich rozmów z księciem świdnickim nie są znane. Nie zachowały się żadne inne dokumenty wystawione w trakcie ich wizyty, z wyjątkiem przedstawionych dokumentów dla Talkenbergów, w których, jak ostatecznie można przypuszczać, starostowie wpisani zostali na listy świadków przy okazji, będąc akurat w tym czasie obecnymi.

Okazuje się, że kontakty Wierzbęty z Palowic z księstwem świdnicko-jaworskim nie ograniczały się wyłącznie do jego krótkiego pobytu tam w 1367 roku. Najprawdopodobniej — czego postaram się dowieść w dalszej części artykułu — w księstwie tym posiadał majątek, a także wydał tam za żonę jedną ze swych córek. Kluczowy w tym kontekście jest dokument wystawiony w Świdnicy 15 lutego 1374 roku¹². Z jego treści dowiadujemy się, że tego dnia rycerz Mikołaj Bolz zapisał swej żonie Elżbiecie (*Ilze*) dochody z czynszów w Małuszowie (*Malatsch*) i Paszowicach (*Poschwiz*) położonych w dystrykcie jaworskim oraz Podgórkach (*Hartmansdorf*) leżących w dystrykcie jeleniogórskim. Uwagę przykuwa określenie dwóch pierwszych wymienionych czynszów jako należących niegdyś do ojca Elżbiety, pana Wierzbęty („die etwann herrn Wirsibanthes derseblen Ilzen vater gewest seyn”). Kim był ów Wierz-

⁹ E. Wernicke, *Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Adelsfamilien in den ehemals vereinigten Kreisen Bunzlau-Löwenberg*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie“ 1886, 14, s. 530—535; Tenże, *Die Herren von Talkenberg in Schlesien und in der Oberlausitz*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie“ 1908, 36, s. 242—321. Pochodzenie żon Reinczka i Mikołaja nie jest znane. Opiekunami zapisów dla nich zostali dwaj miejscowi rycerze, Fryderyk Pechwinkel oraz Mikołaj Grünhaupt z Zedlitzów.

¹⁰ E. Gospos, *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326—1368)*, Halle a. S. 1910.

¹¹ Ramsz figuruje na listach świadków we wzmiankowanych dokumentach Talkenbergów. Jako starosta wschowski poświadczony został w 1361 r., por. T. Jurek, *Starostwo wschowskie w latach 1343—1422*, w: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*, Poznań 1997, s. 242 i nast.; Tenże, *Dokument starosty wschowskiego z 1361 roku*, *Rocz. Hist.* 2003, 69, s. 99—104.

¹² Lbch., nr 834.

bięta? Niewątpliwie był rycerzem pasowanym, czego dowodzi nazwanie go panem¹³. Była to też najpewniej osoba ważna i powszechnie znana, skoro w dokumencie wystarczyło wpisać tylko jego imię, by każdy wiedział, o kogo chodzi. Charakterystyka ta pasuje do jednego tylko Wierzbięty, uchwytanego w źródłach w księstwie świdnicko-jaworskim współcześnie z Mikołajem Bolzem. Był nim starosta generalny wielkopolski Wierzbięta z Palowic¹⁴. Dwie inne przesłanki uprawniają tę identyfikację. Jak wiemy z dokumentu Mikołaja Bolza, w lutym 1374 roku ojciec Elżbiety już nie żył, tak samo więc jak Wierzbięta z Palowic. Bardziej przekonujący jest natomiast wybór opiekunów majątku zapisanego Elżbiecie przez męża. Zostali nimi trzej rycerze. Dwaj pochodzili z księstwa świdnicko-jaworskiego — to Guncel z podstrzegomskich Łazan (*Lazan*), z rodziny von Seidlitz, oraz Mikołaj z Cisów (*Czeisberge*) należący do rodziny Bolzów¹⁵. Trzecim opiekunem został Lutold Wierusz (*Werusch*). Tego ostatniego poświadczono na terenie księstwa świdnicko-jaworskiego tylko ten jeden raz¹⁶. Pisał się natomiast z Wieruszowa położonego w ziemi wieluńskiej¹⁷. Jego siedziba znajdowała się w niewielkiej odległości od Kępna (w linii prostej ok. 10 km), które należało z kolei do Wierzbięty z Palowic¹⁸. Obaj byli zatem sąsiadami. Uważam w związku z tym, że w 1374 roku Lutold przybył do Świdnicy i został opiekunem majątku zapisanego córce Wierzbięty z Palowic, będąc osobą blisko związaną z jej rodziną¹⁹.

Przedstawić wypada w tym miejscu, kim był Mikołaj, zięć starosty. Rodzina Bolzów, z której się wywodził, pochodziła z Turynгии. W połowie XIII wieku przybyła na Śląsk, gdzie jej przedstawiciele aktywni byli najpierw na dworze księcia legnickiego Bolesława Rogatki, a następnie służyli jego synom: Bolesławowi V Grubemu — księciu legnickiemu, później wrocławskiemu, a także Bolkowi I Surowemu — protoplaście linii świdnicko-jaworskiej.

¹³ A. Bogucki, *Termin „miles” w źródłach śląskich XIII i XIV wieku*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981, s. 222—263.

¹⁴ Niezwykle rzadko wpisywany zresztą z nazwiskiem odmiejscowym we wszystkich wymienianych go dokumentach, por. T. Jurek, *Krąg rodzinny...*, s. 12.

¹⁵ O nich T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205, 286.

¹⁶ W historiografii wywodzi się jednak jego rodzinę z Wieruszowa pod Świdnicą, por. S. Kozirowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII—XVI w.*, Poznań 1929, s. 119—120; M.L. Wójcik, *Czternastowieczna nieznaną pieczęć Wieruszowa. Przyczynek do badań nad najstarszą heraldyką miasta i jego właścicieli*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2020, 12 (16), s. 71—72.

¹⁷ L. Wojciechowski, *Ród Wieruszów do początku XV wieku*, w: *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 38—44.

¹⁸ Kępno darowane zostało Wierzbięcie przez Kazimierza Wielkiego w 1365 r., KDW, t. 6, nr 210.

¹⁹ Może krewnym? Być może to tylko zbieg okoliczności, lecz zwrócić należy uwagę, że powtarzające się w rodzinie Wieruszów imię Lutold nosił też brat Wierzbięty z Palowic.

Bolzowie używali na Śląsku herbu przedstawiającego trzy bełty w skos²⁰. Bardzo szybko zaczęli robić karierę w tej ziemi²¹. Najbardziej znaczącą pozycję rodzina ta osiągnęła w księstwie świdnicko-jaworskim w czasach panowania potomków Bolka I (zm. 1301). Na dworach zarówno jego syna, Bernarda świdnickiego (zm. 1326), jak i wnuka, Bolka II Małego (zm. 1368), Bolzowie należeli do najważniejszych dostojników²².

Przyjmuje się, że Mikołaj był synem któregoś z dwóch braci: Ryperta lub Heinemana²³. Niewiele o nich wiadomo, spotkać można ich było — rzadko jednak — głównie na dworze ziebickim²⁴. Mikołaj natomiast pierwszy raz pojawił się w źródłach we Wrocławiu, gdzie 28 maja 1354 roku świadkował w dokumencie tamtejszego starosty Konrada Falkenhaina²⁵. W latach 1355—1359 dokonywał transakcji majątkowych w Kuklicach (położonych na południe od Wrocławia), wraz ze swą żoną Anną²⁶. Pochodzenie pierwszej małżonki Mikołaja jest nieznanne. W 1363 roku Mikołaj pojawił się w otoczeniu książąt Ludwika I brzeskiego i Bolka II Małego²⁷. Od 1366 roku śledzić można jego aktywność na dworze tego drugiego. Towarzyszył często Bolkowi w ostatnich latach panowania, a 8 kwietnia 1367 roku poświadczony został jako jego kuchmistrz²⁸.

²⁰ P. Pfothenauer, *Die Schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879, tabl. VI, nr 57; M.L. Wójcik, *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1, Kraków—Wrocław 2018, s. 167—169.

²¹ M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II: biogramy i rodowody*, Wrocław 1982, s. 112, 175—176; T. Jurek, *U początków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadcowie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r., w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 7, Warszawa 1996, s. 125; T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204—205.

²² T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204—205. Nieporozumieniem jest sytuowanie w 1358 r. na urządzie marszałka Bolza — Jana (Hancze) Wiltberga (tamże, s. 205), na podstawie rejestru (Rśl, t. 4, nr 104), w którym wśród świadków figuruje „Hantsche von Wiltberg marszałek książęcy”. W oryginale interesujący nas fragment testacji wygląda następująco: *Hantsche von Nebeltschicz, Rud(ger) von Wiltberg uns(er) marschalk* (AP Wrocław, Rep. 67, nr 342 (369)) — w regeście więc z dwóch różnych osób powstała jedna. Marszałkiem Bolka II nie był też Ludwik Wiltberg, którego wpisano w regeście dokumentu z 17 lutego 1360 r. (Rśl, t. 5, nr 81). Osoba taka nie istniała, a w oryginale tegoż dyplomu jako marszałek wystąpił *Rudg(er) Wiltb(er)g*, por. AP Jelenia Góra, Dokumenty miasta Jeleniej Góry, nr 9 (11).

²³ T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204.

²⁴ Heineman znany jest z dokumentów Bolesława brzeskiego (1341, 1352) oraz Mikołaja ziebickiego (1345—1353) (*Regesten zur schlesischen Geschichte*, hrsg. K. Wutke, E. Randt, Breslau 1925 (CDSil, Bd. 30), nr 6612; Rśl, t. 1, nr 341; t. 2, nr 575; E. Kobzdaj, *Recenzja z Regestów Śląskich: II — z t. II, „Archeion”* 1984, 80, nr 39). Rypert pojawił się dwukrotnie przy drugim z tych książąt: w 1345 (wspólnie z Heinemanem) i w 1350 r. (Rśl, t. 1, nr 341; t. 2, nr 273). Por. T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 204.

²⁵ Rśl, t. 2, nr 1049.

²⁶ Rśl, t. 3, nr 22; t. 4, nr 201, 352, 637.

²⁷ *Urkunden der Stadt Brieg*, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1870 (CDSil, Bd. 9), nr 224.

²⁸ Lbch., nr 12, 15, 19—21, 24, 25, 28, 30—34, 38, 39, 41—45, 49, 52, 55, 56, 60—62, 68—70, 72, 73, 83, 88, 91, 92, 95, 96, 99, 101, 102, 121—123, 126, 128—130, 135—137, 140—

Po śmierci księcia służył wdowie po nim — Agnieszce Habsburskiej. Szybko został jedną z najważniejszych przy niej postaci. W latach 1368—1374 stał na czele jej dworu, piastując urząd ochmistrza²⁹. Świadczył też w dziesiątkach dokumentów książęcej do 1375 roku³⁰. Mikołaj należał niewątpliwie do najbardziej wpływowych ludzi w księstwie świdnicko-jaworskim. Wymowny w tym kontekście jest dokument wystawiony 11 października 1369 roku przez Karola IV Luksemburskiego. Król czeski — na mocy dawnych układów zawartych z Bolkiem II spadkobiercą księstwa świdnicko-jaworskiego — zagwarantował wówczas jego prawa i przywileje³¹. Uczynił to przed reprezentacją dostojników, wśród których był też Mikołaj Bolz. Osoby wymienione w dokumencie — niewątpliwa ścisła elita polityczna — to w znakomitej większości (20 spośród 27 osób) dzierżący zamki w księstwie świdnicko-jaworskim burgrabiowie³². Do grona tego należał już wówczas także Mikołaj — w dokumencie Karola IV tytułowano go bowiem ochmistrem i pierwszy raz burgrabią na zamku Rogowiec (*Hornsberge*)³³. Nie był to jedyny zamek Mikołaja. W 1371 roku nabył jeszcze lenno zamkowe we Wleniu (*Lehn*)³⁴.

146, 148, 151, 153—157, 159, 162, 165—167, 170, 173, 175—178, 185, 186, 190, 192, 195—197, 201, 203, 209, 212, 215, 216, 224, 227, 231, 232, 242, 245, 422, 423, A4, jako kuchmistrz nr 160, 161; T. Jurek, *Fragmenty zaginionej księgi sądu dworskiego w Świdnicy z lat 1372—1404*, Roczn. Hist. 1999, 65, nr 27.

²⁹ Lbch., nr 259, 893; D. Adamska-Heś, *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368—1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, 55, s. 285. W testacji regestu dokumentu książęcej Agnieszki świdnickiej datowanego na 30 listopada 1343 r. wpisany został „Michał Bolczo, ochmistrz dworu książęcego” (RŚl, t. 1, nr 127). D. Adamska-Heś (*Urzednicy nadworni...*, s. 285) słusznie utożsamiała go z Mikołajem Bolzem, ochmistrem Agnieszki (w rodzinie Bolzów nie występował żaden Michał, a błędnie w omawianym regescie z imieniem tym wpisano także krewnego Mikołaja Bolza, dobrze znanego ze źródeł Mikołaja Zeiskberga). Badaczka uznała na tej podstawie, że Mikołaj był aktywny od 1343 r. i już wówczas trwała jego pierwsza z — w jej opinii — dwóch kadencji na urzędzie ochmistrza. Data tegoż regestu jest jednak niewątpliwie błędna (przypuszczał tak już T. Jurek, *Obce rycerstwo...*, s. 205, przyp. 10). Przekonuje o tym fakt, że występujący na końcu testacji pisarz Jan von Stawiz — w rzeczywistości zaś Jan von Schlewitz — po 1343 r. (podobnie jak Mikołaj) nie pojawia się w źródłach przez wiele lat. Jako pracownik świdnickiej kancelarii książęcej występował dopiero od 1367 r. (Lbch., wstęp, s. XIX). Omawiany dokument Agnieszki spisano więc pewnie najwcześniej w 1367 r., a najprawdopodobniej dopiero po śmierci Bolka II Małego w 1368 r., kiedy Mikołaj Bolz już niewątpliwie był ochmistrem książęcej.

³⁰ Lbch., nr 319, 918, według indeksu, s. 270.

³¹ LBS, t. 1, s. 513. Dożywotnie rządy zagwarantowane miała w księstwie Agnieszka Habsburska (zm. 1392).

³² Burgrabiowie odgrywali szczególną rolę w księstwie świdnicko-jaworskim. W późniejszym czasie „panowie zamkowi”, jak ich zwano, chcieli nawet — ostatecznie bez powodzenia — przekształcić się w stan wyższej szlachty, por. T. Jurek, *Elity Śląska w późnym średniowieczu*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 414—417.

³³ D. Adamska-Heś, *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2001, 56, s. 218.

³⁴ Lbch., nr 535.

W 1374 roku natomiast kupił — wraz ze swoim bratem Klerykiem i ich krewnym Mikołajem Zeiskbergiem — zamek Kondratów (*Cunradiswalde*) pod Kamienną Górą³⁵.

Mikołaj Bolz ostatni raz wystąpił w źródłach 4 czerwca 1376 roku, zmarł natomiast przed 24 listopada 1379 roku³⁶. Jego potomkowie nie są znani. Nie wiadomo też nic więcej na temat jego żony Elżbiety. W stosunku do jej osoby pojawiają się dwie możliwości. Była nieznaną dotąd, czwartą córką Wierzbięty z Palowic lub być może identyfikować należy ją z córką starosty wymienioną bez imienia w 1408 roku. Wówczas to Dobrochna, wdowa po Wierzbięcie, przekazała wieś Zbyszyce swym córkom, klaryskom Agacie i Dorocie, z zastrzeżeniem, że po jej śmierci syn lub zięć będzie mógł dobra te wykupić od wspomnianych córek³⁷. Być może żoną anonimowego zięcia Dobrochny była właśnie Elżbieta? Oznaczałoby to, że po śmierci Mikołaja Bolza wyszła ponownie za mąż.

Warto poszukać jeszcze odpowiedzi na pytanie, w jakich okolicznościach zejść mogły się drogi Wierzbięty z Palowic i jego zięcia Mikołaja Bolza. Podejrzewać można, że miejscem, w którym się poznali, był dwór świdnicki Bolka II Małego, na którym co najmniej raz gościł starosta wielkopolski. Do kontaktów między nimi dojść mogło jednak także za sprawą obracania się ich obu w kręgu tych samych osób. Mikołaj, jak pamiętamy, w 1354 roku poświadczony został w towarzystwie starosty wrocławskiego Konrada Falkenhaina. Ten natomiast należał — jak się przyjmuje — do kręgu bliskich znajomych Wierzbięty z Palowic. Świadczyć ma o tym umieszczenie herbu Konrada w ufundowanej przez Wierzbięte kaplicy w klasztorze w Łądzie nad Wartą³⁸. Ostatecznie Bolzowie poznać mogli Wierzbięte również dzięki swej niewątpliwej znajomości z rodziną Samborowiców. Rypert Bolz, w którym, jak wspomniałem wcześniej, upatruje się ojca (ewentualnie stryja) Mikołaja, w 1341 roku świadkował w dwóch prywatnych dokumentach Mikołaja Samborowica, w którego osobie dostrzega się zięcia Wierzbięty z Palowic³⁹.

³⁵ Wraz z pobliskimi Grzędami (*Cunradiswalde*) i *Liebenow*, por. tamże, nr 895. Oprócz zamków Mikołaj posiadał też znaczny majątek rozproszony w księstwie świdnicko-jaworskim: pod Strzegomiem — w Wieśnicy (*Vegebutil*), Jaryszowie (*Jerschow*) i Tomkowicach (*Thomaswaldaw*); w dystrykcie świdnickim — w Tomkowej (*Tunkendorf*), Poniatowie (*Seibotindorf*), Chwałowie (*Frouwenhayn*), Maniowie Małym (*Wenigen Monaw*), Wojnarowicach (*Wernhersdorf*), Garncarsku (*Markusdorf*) oraz *Kriegburgu*; w Gilowie (*Girlachsdorf*) pod Niemczą. Miał też dobra poza Śląskiem: w Trebenitz (*Trebeniz*) i Kreinitz (*Kreyniz*) pod Strehlą, por. tamże, nr 172, 302, 441, 474, 546, 567, 576, 578, 579, 622, 627, 662, 683, 698, 723, 728, 745, 828, 835, 885, 1026, 1085.

³⁶ Tamże, nr 1085; *Geschichte des Geschlechts von Czettritz und Neuhaus*, Bd. 2 (Regesten), bearb. H. v. Czettritz und Neuhaus, Görlitz 1911, s. 49, nr 1.

³⁷ SPPP II, nr 1176; T. Jurek, *Krąg rodzinny...*, s. 22.

³⁸ T. Jurek, *Krąg rodzinny...*, s. 39.

³⁹ *Regesten zur schlesischen Geschichte...*, nr 6697, 6698.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe we Wrocławiu: Rep. 67, nr 342 (369).

Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze: Dokumenty miasta Jeleniej Góry, nr 9 (11).

Źródła drukowane

Geschichte des Geschlechts von Czettritz und Neuhaus, Bd. 2 (Regesten), bearb. H. v. Czettritz und Neuhaus, Görlitz 1911.

Jurek T., *Fragmenty zaginionej księgi sądu dworskiego w Świdnicy z lat 1372—1404*, „Roczniki Historyczne” 1999, 65, s. 105—123.

Kobzdaj E., *Recenzja z Regestów Śląskich: II — z t. II*, „Archeion” 1984, 80, s. 239—256.

Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa—Poznań 1982.

Landbuch księstw świdnickiego i jaworskiego, t. 1, wyd. T. Jurek, Poznań 2004.

Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, hrsg. C. Grünhagen, H. Markgraf, t. 1, Leipzig 1881.

Regesten zur schlesischen Geschichte, hrsg. K. Wutke, E. Randt, Breslau 1925 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 30).

Regesty śląskie, red. W. Korta, t. 1—5, Wrocław 1975—1992.

Starodawne prawa polskiego pomniki, t. 2: *Z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych, głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870.

Urkunden der Stadt Brieg, hrsg. C. Grünhagen, Breslau 1870 (Codex diplomaticus Silesiae, Bd. 9).

Opracowania

Adamska-Heś D., *Burgrabiowie księstwa świdnicko-jaworskiego w drugiej połowie XIV w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2001, 56, s. 213—223.

Adamska-Heś D., *Urzednicy nadworni księżnej Agnieszki w latach 1368—1392*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2000, 55, s. 283—296.

Bogucki A., *Termin „miles” w źródłach śląskich XIII i XIV wieku*, w: *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 1, Warszawa 1981, s. 222—263.

Cetwiński M., *Rycerstwo śląskie do końca XIII w., cz. II: biogramy i rodowody*, Wrocław 1982.

- Gospoś E., *Die Politik Bolkos II. von Schweidnitz-Jauer (1326—1368)*, Halle a. S. 1910.
- Jurek T., *Dokument starosty wschowskiego z 1361 roku*, „Roczniki Historyczne” 2003, 69, s. 99—104.
- Jurek T., *Elity Śląska w późnym średniowieczu*, w: *Kolory i struktury średniowiecza*, red. W. Fałkowski, Warszawa 2004, s. 404—420.
- Jurek T., *Krąg rodzinny starosty wielkopolskiego Wierzbęty (1352—1369), czyli początki rodu Niesobiów*, „Genealogia. Studia i Materiały” 1991, 1, s. 11—42.
- Jurek T., *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*, Poznań 1996.
- Jurek T., *Starostwo wschowskie w latach 1343—1422*, w: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*, Poznań 1997, s. 241—253.
- Jurek T., *U początków niemieckiej imigracji rycerskiej na Śląsk. Świadkowie układu Bolesława Rogatki z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem z 1249 r.*, w: *Spółczesność Polski średniowiecznej*, red. S.K. Kuczyński, t. 7, Warszawa 1996, s. 108—127.
- Jurek T., *Znowu o Wierzbęcie z Palowic*, „Genealogia. Studia i Materiały” 1994, 4, s. 137—140.
- Kozierowski S., *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII—XVI w.*, Poznań 1929.
- Łojko J., *Fryz heraldyczny z kaplicy św. Jakuba w Łądzie nad Wartą*, „Studia Źródłoznawcze” 1997, 22, s. 125—150.
- Łojko J., *Wierzbęta z Paniewic h. Niesobia (zm. 1369)*, w: *Wielkopolski słownik biograficzny*, Warszawa—Poznań 1981, s. 815—816.
- Możejko B., *Jeszcze o staroście generalnym Wielkopolski Wierzbęcie*, w: *Ludzie, władza, posiadłość*, red. J. Powierski, B. Śliwiński, Gdańsk 1994, s. 73—96.
- Pfötenhauer P., *Die Schlesischen Siegel von 1250 bis 1300 beziehentlich 1327*, Breslau 1879.
- Urzednicy wielkopolscy XII—XV wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1985.
- Wernicke E., *Die Herren von Talkenberg in Schlesien und in der Oberlausitz*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie” 1908, 36, s. 242—321.
- Wernicke E., *Urkundliche Beiträge zur Geschichte der Adelsfamilien in den ehemals vereinigten Kreisen Bunzlau-Löwenberg*, „Vierteljahrsschrift für Heraldik, Sphragistik und Genealogie” 1886, 14, s. 411—567.
- Wojciechowski L., *Ród Wieruszów do początku XV wieku*, w: *Ludzie i herby w dawnej Polsce*, red. P. Dymmel, Lublin 1995, s. 35—53.
- Wójcik M.L., *Czternastowieczna nieznaną pieczęć Wieruszowa. Przyczynek do badań nad najstarszą heraldyką miasta i jego właścicieli*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2020, 12 (16), s. 69—95.
- Wójcik M.L., *Pieczęcie rycerstwa śląskiego w dobie przedhusyckiej*, t. 1, Kraków—Wrocław 2018.

Tomasz Zawadzki

“Herr Wirsibanth derselben Ilzen vater”: Once More on the Family Circle of the Starost General of Wielkopolska Wierzbęta from Palowice

Summary

In 1367, the general starost of Greater Poland, Wierzbęta from Palowice, was certified at the court of the prince of Świdnica-Jawor, Bolko II the Small. The purpose of his visit is not known, although it can be suspected that it was political. Wierzbęta was also connected with

the Duchy of Świdnica-Jawor by other contacts. Within the borders of the duchy, in the vicinity of Jawor, he owned property and married his daughter Elżbieta there. Her husband was the knight Nicholas Bolz, the chef of Bolko II the Small, and subsequently the steward of the widow, Princess Agnes of Austria. Nicholas belonged to the political and financial elite in the Duchy of Świdnica-Jawor. Presumably, he could have made acquaintance with his father-in-law during his stay at the Court of Świdnica. However, both dignitaries could also get to know each other thanks to their circle of mutual friends, the families of Falkenhain and Samborowic.

Keywords: Wierzbęta from Palowice, starost general of Wielkopolska, Mikołaj Bolz, the Duchy of Świdnica-Jawor

Tomasz Zawadzki

„Herr Wirsibanth derselben Ilzen vater“ — znowu o kręgu rodzinnym starosty generalnego Wielkopolski Wierzbęty z Palowic

Streszczenie

W 1367 roku generalny starosta wielkopolski Wierzbęta z Palowic poświadczony został na dworze księcia świdnicko-jaworskiego Bolka II Małego. Cel jego wizyty nie jest znany, aczkolwiek podejrzawać można, że miał on charakter polityczny. Wierzbęte łączyły z księstwem świdnicko-jaworskim również inne kontakty. W granicach księstwa, w okolicach Jawora, posiadał majątek, a także wydał tam za mąż swą córkę Elżbietę. Jej mężem został rycerz Mikołaj Bolz, kuchmistrz Bolka II Małego, następnie ochmistrz wdowy po nim, księżnej Agnieszki Habsburskiej. Mikołaj należał do elity politycznej i finansowej w księstwie świdnicko-jaworskim. Przypuszczalnie znajomość ze swym teściem nawiązać mógł podczas jego pobytu na dworze świdnickim. Obaj dostojnicy poznać mogli się jednak także za sprawą obracania się w kręgu wspólnych znajomych — Falkenhainów i Samborowiców.

Słowa kluczowe: Wierzbęta z Palowic, generalny starosta wielkopolski, Mikołaj Bolz, księstwo świdnicko-jaworskie

Tomasz Zawadzki

„Herr Wirsibanth derselben Ilzen vater“ — noch einmal zum Familienkreis von Wierzbęta aus Palowice, dem Oberlandeshauptmann Großpolens

Zusammenfassung

Im Jahre 1367 wurde der Oberlandeshauptmann Großpolens — Wierzbęta aus Palowice, am Hof des Herzogs von Schweidnitz-Jauer, Bolko II. des Kleinen, ausgewiesen. Der Grund seines Besuchs ist nicht bekannt, obwohl es sich vermuten lässt, dass er politisch bedingt war. Wierzbęta stand auch durch andere Beziehungen mit dem Herzogtum von Schweidnitz-Jauer in Verbindung. Er besaß ein Landgut innerhalb der Grenzen des Herzogtums, und zwar in der Nähe von Jauer, und verheiratete dort seine Tochter Elisabeth. Ihr Ehemann war Ritter Nikolaus Bolz, der Küchenmeister von Bolko II. dem Kleinen und der spätere Hofmeister seiner

Witwe — Herzogin Agnes von Habsburg. Nikolaus gehörte zur politischen und finanziellen Elite des Herzogtums. Man kann nicht ausschließen, dass er die Bekanntschaft mit seinem Schwiegervater während dessen Aufenthalts am Hof von Schweidnitz angeknüpft hat. Die beiden Würdenträger könnten sich aber auch über ihre gemeinsamen Bekannten — Herren von Falkenhain und Tschammer, kennengelernt haben.

Schlüsselwörter: Wierzbięta aus Palowice, Oberlandeshauptmann Großpolens, Nikolaus Bolz, Herzogtum von Schweidnitz-Jauer



Kalina Staboszowska

 <https://orcid.org/0000-0002-3392-8476>

Wydział Historii, Uniwersytet Warszawski

Placz i łzy w księgach X—XII *Roczników* Jana Długosza*

Historia emocji, do badania której namawiał już Lucien Febvre¹, w ostatnim dwudziestolecu cieszy się rosnącym zainteresowaniem. Do podstawowych problemów badaczy emocji należy pytanie o ich definicję i naturę. Emocje bardzo długo postrzegane były jako uniwersalne, a jedyną zmienną mogło być ich wartościowanie². Dopiero w latach 70. XX wieku konstruktywizm kulturowy wykazał, że są one kształtowane przez kulturę, a ich okazywanie i odczuwanie nie jest takie samo u wszystkich ludzi. Nie oznacza to jednak, że badacze całkowicie odeszli od uniwersalistycznego spojrzenia na emocje, czego przykładem jest teoria Paula Ekmana o „emocjach podstawowych”, wypracowana również w latach 70. XX wieku³. Konstruktywizm kładzie nacisk przede wszystkim na poznanie emocji przez język⁴, jednak także ta koncepcja

* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu „Emocje i ich okazywanie w twórczości Jana Długosza”, nr 2021/41/N/HS3/02721, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Piotrowi Węcowskiemu za wszystkie uwagi do tekstu.

¹ L. Febvre, *La sensibilité et l'histoire. Comment reconstituer le vie affective d'autrefois?*, «Annales d'Histoire Économique et Sociale» 1941, 3, s. 5—20.

² Zob. J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1998, s. 19, 34 i nast.; N. Elias, *O procesie cywilizacji*, tłum. K. Markiewicz, T. Zabłudowski, Warszawa 2011, s. 259 i nast.; P.N. Stearns, C.Z. Stearns, *Emocjonologia: objaśnienie historii emocji i standardów emocjonalnych*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 143—166.

³ P. Ekman, *Wszystkie emocje są podstawowe*, w: *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R.J. Davidson, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk 1999, s. 20—25.

⁴ Zob. C.A. Lutz, *Emocje, rozum i wyobcowanie. Emocje jako kategoria kulturowa*, w: *Emocje w kulturze...*, s. 27—56.

spotkała się z krytyką, głównie z powodu ignorowania cielesnego aspektu okazywania emocji⁵. Z nieco innej strony problem przedstawia teoria kognitywna, w świetle której emocje są czynnikiem informującym człowieka, czy dana sytuacja jest dla niego dobra, czy nie, i te sytuacje wartościowane pozytywnie lub negatywnie zmieniają się w zależności od kultury⁶. Dzisiaj historycy emocji skłaniają się ku rozwiązaniu pośredniemu, jakim jest umiarkowany konstruktywizm, zakładający, że emocje są uniwersalne w pewnym (trudnym do określenia) stopniu, ale ich okazywanie, nazywanie i wartościowanie kształtowane jest kulturowo⁷. Za Barbarą H. Rosenwein, w kontekście niniejszej pracy, uważam emocje za „różnego rodzaju reakcje afektywne o odmiennych stopniach intensywności”⁸. Podobnie jak inni historycy będę stosować termin „emocje” ze świadomością, że nie istniał on w średniowieczu we współczesnym znaczeniu; równocześnie uważam, że jest to kategoria użyteczna dla prowadzonych badań⁹.

Wiele oddzielnych studiów w literaturze obcojęzycznej poświęcono płaczowi i łzom jako formie okazywania emocji oraz zjawisku zarówno biologicznemu, jak i osadzonemu w kulturze¹⁰. Badacze pokazują, że łzy nie zawsze były łączone z emocjami, ale często oznaczały łączność z Duchem Świętym (były więc darem boskim) i pozwalały uzyskać odpuszczenie grzechów, ukazując

⁵ Zob. W.M. Reddy, *Przeciw konstruktywizmowi. Etnologia historyczna emocji*, w: *Emocje w kulturze...*, s. 102 i nast., 106 i nast.

⁶ B.H. Rosenwein, *Obawy o emocje w historii*, „Teksty Drugie” 2015, 1, s. 381; D. Boquet, P. Nagy, *Pour une histoire des émotions. L'historien face aux questions contemporaines*, in: *Le sujet des émotions au Moyen Âge*, sous la dir. P. Nagy, D. Boquet, Paris 2009, s. 28 i nast.

⁷ B.H. Rosenwein, *Obawy...*, s. 383 i nast.; D. Boquet, P. Nagy, *Medioevo Sensibile. Una storia delle emozioni (secoli III–XV)*, trad. di G.M. Cao, Roma 2018, s. 15–19; G. Althoff, *Ira Regis: Prolegomena to a History of Royal Anger*, in: *Anger's Past. The Social Uses of an Emotion in the Middle Ages*, ed. B.H. Rosenwein, Ithaca—London 1998, s. 59–74.

⁸ B.H. Rosenwein, *Wspólnoty emocjonalne we wczesnym średniowieczu*, tłum. L. Grzybowska, J. Szafranowski, G. Urban-Godziek, Warszawa 2016, s. 22.

⁹ Por. D. Boquet, P. Nagy, *Medioevo...*, s. 17.

¹⁰ P. Nagy, *Le Don des larmes au Moyen Âge. Un instrument spirituel en quête d'institution (Ve–XIIIe siècle)*, Paris 2000; Taž, *Les traces invisibles. De la matérialité des larmes spirituelles au Moyen Âge*, in: *Emotions and Material Culture. International Round Table Discussion, Krems an der Donau Oktober 7 und 8 2002*, ed. G. Jaritz, Vienna 2003, s. 151–164; P. Nagy, *Religious Weeping as Ritual in the Medieval West*, “Social Analysis” 2004, 48, 1, s. 119–137; Taž, *Lacrimas quia doloris, suaves quia amoris. La dolcezza delle lacrime religiose nell'Occidente medievale*, in: *Piacere e dolore: materiali per una storia della passione nel Medioevo*, a c. di C. Casagrande, S. Vecchio, Firenze 2009, s. 49–66; H.M. Hickey, *Capturing Christ's Tears: La Sainte Larme in Medieval and Early Modern France*, in: *Feeling Things: Object and Emotions through History*, eds. S. Downes, S. Holloway, S. Randles, Oxford 2018, s. 58–71; E. Gertsman, *Preface. “Going They Went and Wept”. Tears in Medieval Discourse*, in: *Crying in the Middle Ages: Tears of History*, ed. E. Gertsman, [Abingdon] 2012, s. XI–XX.

w ten sposób płacz jako fenomen przede wszystkim duchowy¹¹. Według Piroński Nagy zmienia się to jednak ok. XII wieku i w kulturze późniejszego średniowiecza płacz obecny jest również w swoim aspekcie cielesno-materialnym, a także częściej łączony z emocjami¹².

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie znaczenia płaczu i łez w narracji ksiąg X—XII *Roczników* Jana Długosza¹³, a więc ich roli w budowaniu wizerunku jednostek i zbiorowości oraz stosunku dziejopisa do płaczu jako formy okazywania emocji. Zdecydowałam się na zawężenie analizy do trzech ostatnich ksiąg dzieła Długosza ze względu na znaczną ilość materiału badawczego dotyczącego płaczu. Przeprowadzenie analizy filologicznej oraz pogłębiona refleksja nad poszczególnymi fragmentami byłyby znacznie utrudnione przy wzięciu pod uwagę całości.

Dotychczas powstało niewiele prac poświęconych problematyce emocji w Długoszowych *Rocznikach*, chociaż badacze niekiedy zajmowali się tym zagadnieniem na marginesie studiów dotyczących innej tematyki¹⁴. Kwestię emocji w kontekście relacji między braćmi w dynastii Jagiellonów poruszyła Agnieszka Kuś, dochodząc do wniosku, że w dziele Długosza przedstawieni są oni jako osoby mające trudność z panowaniem nad emocjami¹⁵. Anna Musialik w rozważaniach nad reakcjami na śmierć ukazanyymi w *Rocznikach* zwróciła uwagę na postulowane emocje oraz ich znaczenie w opisie i ocenie postaci¹⁶. Wnioski z obu wymienionych prac wymagają, według mnie, sprostowania i uzupełnienia.

Długosz, pisząc o płaczu i łzach, stosuje bardzo rozbudowany korpus słownictwa. Zawiera on nie tylko wszystkie słowa z zestawienia przykładowej leksyki emocjonalnej stosowanej przez Cyncerona i innych autorów antycznych,

¹¹ K. Harvey, *Episcopal Emotions: Tears in the Life of the Medieval Bishop*, "Historical Research" 2014, 87, 238, s. 591—610; J. Gutsell, *The Gift of Tears: Weeping in Religious Imagination of Western Medieval Christianity*, "Anglican Theological Review" 2015, 97, s. 239—253; A. Vauchez, *Sainthood in the Later Middle Ages*, transl. J. Birrell, Cambridge 1997, s. 438 i nast.

¹² P. Nagy, *Les traces...*, s. 151 i nast.

¹³ *Annales*, lib. 10—12; *Roczniki*, ks. 10—12.

¹⁴ Patrz m.in.: M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, *St. Żr.* 1970, 15, s. 109—140; P. Węcowski, *Słowa i gesty polskich Jagiellonów*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 13—32; S. Gawlas, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, *St. Żr.* 1983, 27, s. 3—66; U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983, s. 11.

¹⁵ A. Kuś, *Między nienawiścią a miłością — namiętności w życiu pokolenia braci rodzonych i stryjeicznych Władysława Jagielly w ujęciu Jana Długosza*, w: *Cor hominis: wielkie namiętności w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2007, s. 177—182.

¹⁶ A. Musialik, *Śmierć i żaloba w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 101—108.

ale też znacznie poza nie wykracza¹⁷. Wyrazy te jednak nie występują z jednolitą częstotliwością i rzadko stosowane są samodzielnie. Długosz najchętniej sięga po słowo „*lacrimae*”, które według moich obliczeń pojawia się na kartach ksiąg X–XII 94 razy, natomiast po leksem „*fletus*” sięgnął 45 razy. Inne wyrazy występują znacznie rzadziej, np. „*deflere*” pojawia się 12 razy, z kolei „*comploratio*” już tylko 4 razy, ale i tak częściej niż „*gemere*”, którego Długosz użył 3 razy (zob. tabela 1).

Tabela 1

Określenia płaczu i łez w księgach X–XII *Roczników* Jana Długosza

Lp.	Określenie łacińskie	Możliwe tłumaczenie	Liczba i miejsca występowania
1.	comploratio	opłakiwanie	4: 11/3, s. 116 (2); 12/1, s. 179; 12/3, s. 22
2.	comploro, complorare	głośno płakać, opłakiwać	1: 11/3, s. 115
3.	defleo, deflere	opłakiwać	12: 10/1, s. 192; 10/2, s. 36; 11/1, s. 156 (2); 11/2, s. 60, 72, 237, 302; 12/1, s. 164, 190; 12/2, s. 50, 124
4.	deplango, deplangere	żałować, uskarżać się, oplakiwać	7: 10/1, s. 21; 11/1, s. 145; 11/3, s. 29; 12/2, s. 13 (2); 12/3, s. 124, 335
5.	deploro, deplorare	gwałtownie płakać, oplakiwać	11: 11/1, s. 70; 11/2, s. 72; 11/3, s. 41, 117, 119; 12/1, s. 188, 330; 12/2, s. 132, 216, 361; 12/3, s. 125
6.	eiulatus	żałe, zawodzenie, płacz	8: 10/1, s. 19, 264; 11/1, s. 115, 156; 11/2, s. 117; 11/3, s. 113, 119; 12/2, s. 157
7.	eiulo, eiulare	głośno użalać się, zawodzić, płakać	6: 10/1, s. 54; 12/1, s. 301; 12/2, s. 221, 280; 12/3, s. 112, 390
8.	flebilis	zapłakany, płaczliwy, żaloszny	3: 10/1, s. 235; 11/1, s. 159; 11/2, s. 237
9.	fleo, flere	płakać, oplakiwać	11: 10/1, s. 54, 134; 11/1, s. 156, 211; 11/2, s. 239; 11/3, s. 113; 12/1, s. 222, 301; 12/2, s. 216, 280; 12/3, s. 112
10.	fletus	płacz, lament, łzy	45: 10/1, s. 19, 20, 21, 79, 106, 148, 156, 158, 160; 11/1, s. 156, 209; 11/2, s. 117 (2), 228, 238; 11/3, s. 22, 29, 50, 112, 116 (3); 12/1, s. 204, 233 (2), 283; 12/2, s. 13, 48, 88, 96 (2), 157, 210, 215, 227, 269, 273, 292, 330, 345; 12/3, s. 22, 55, 61, 252, 400
11.	gemitus	płaczliwy głos, jęk, szloch	13: 10/1, s. 20, 46, 266; 11/1, s. 145; 11/2, s. 157, 302; 11/3, s. 50, 121; 12/1, s. 194, 233; 12/3, s. 335 (2), 440

¹⁷ B.H. Rosenwein, *Wspólnoty...*, s. 87–89.

Lp.	Określenie łacińskie	Możliwe tłumaczenie	Liczba i miejsca występowania
12.	gemo, gemere	wzdychać, jęczeć, stękać, płakać	3: 10/1, s. 235; 12/2, s. 292; 12/3, s. 271
13.	lacrimae (lachrimae)	łzy	94: 10/1, s. 19, 21 (2), 158 (2), 197, 237, 255; 11/1, s. 71 (2), 100 (2), 102, 105, 118, 120, 144 (2), 151, 160, 171, 209; 11/2, s. 14, 32, 72, 80, 207, 240, 256, 259, 301 (3); 11/3, s. 48, 50 (2), 76, 90, 117 (2), 119 (2), 143; 12/1, s. 163 (2), 175, 201, 209, 214 (2), 235 (2), 243, 258, 283, 288, 301, 311, 328; 12/2, s. 14, 37, 75, 80, 88, 96, 130 (2), 132, 151, 172, 183 (2), 210, 221, 227, 238, 248, 254, 263, 269, 292, 361; 12/3, s. 55 (2), 125, 129, 155, 236, 270, 303, 312, 329, 348, 432
14.	lacrimo, lacrimare	ronić łzy, płakać	1: 12/3, s. 410
15.	lacrimosus	łzawy, oplakany, żaloszny	1: 11/3, s. 50
16.	lamento, lamentare	żalić się, oplakiwać	4: 11/2, s. 228, 302; 12/2, s. 50, 227
17.	lamentum	płkanie, płacz	18: 10/1, s. 20, 21, 53, 160; 11/1, s. 123; 11/2, s. 32, 72, 236; 11/3, s. 29, 116; 12/1, s. 234, 330; 12/2, s. 13, 48, 96, 358, 361; 12/3, s. 22
18.	lugeo, lugere	oplakiwać, nosić żalobę	6: 10/1, s. 16; 11/2, s. 103; 11/3, s. 49 (2), 115; 12/2, s. 227
19.	lugubris	żałobny, smutny, oplakany	6: 10/1, s. 19 (2), 197; 11/2, s. 59; 11/3, s. 118 (2)
20.	planctus	płacz, jęk, zawodzenie	4: 10/1, s. 20, 192; 11/2, s. 302; 11/3, s. 50
21.	plango, plangere	głośno żałować, oplakiwać	1: 11/2, s. 238
22.	roro, rorare	lać kroplami	2: 11/1, s. 71; 12/2, s. 151
23.	singultus	łkanie, rzęzenie	8: 10/1, s. 266; 11/1, s. 71, 156, 159, 171, 211; 12/2, s. 221, 292
24.	ululatus	wycie, płacz	4: 10/1, s. 70, 192; 11/2, s. 302; 12/3, s. 336

Uwagi do tabeli: Imiesłowy sprowadzałam do formy czasownika. Możliwe tłumaczenia słów łacińskich pochodzą z: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://lexicon.scriptores.pl/pl/#> [dostęp: 04.08.2022]; A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

Na poziomie semantyki można dostrzec trudności interpretacyjne dotyczące fragmentów związanych z płaczem w dziele Długosza. Wiele stosowanych przez niego słów jest wieloznacznych i może określać nie tylko płacz, ale również żale czy zawodzenie, tak jak w przypadku leksemu „*eiulatus*” (zob. pkt 6

w tabeli 1)¹⁸. Wyrazy te mogą także oznaczać różne natężenia płaczu, tak jak „*complorare*”, które tłumaczyć można zarówno jako ‘opłakiwać’, jak i jako ‘głośno płakać’ (zob. pkt 2 w tabeli 1), czy „*gemere*” poza płakaniem oznaczające też wzdychanie, jęczenie i stękanie (zob. pkt 12 w tabeli 1)¹⁹. Weryfikację niektórych możliwości rozumienia słów umożliwi kontekst, jednak i on nie pozwala na jednoznaczność. Na przykład wyrazów „*comploratio*” (zob. pkt 1 w tabeli 1), „*complorare*” (zob. pkt 2 w tabeli 1) i „*deplangere*” (zob. pkt 4 w tabeli 1) Długosz używa tylko w kontekście śmierci i pogrzebów, można się więc domyślać, że adekwatnym ich rozumieniem byłoby opłakiwanie. Natomiast chociażby „*deplangere*” może oznaczać również po prostu ubolewanie nad czymś czy żałowanie, które także w tym kontekście byłoby właściwe²⁰. Wydaje się zatem, że język łaciński dostarcza więcej możliwości określania płaczu niż współczesna polszczyzna, jednak na ogół jedynie możemy się domyślać, które znaczenie w danym kontekście będzie najbardziej odpowiednie.

Zazwyczaj wskazane słowa tworzą frazy, na podstawie których można dowiedzieć się więcej na temat stosunku Długosza do płaczu. Jak zauważył Michał Rzepiela, wyrażenia tego typu są istotną częścią prozy dziejopisa i należy zwrócić na nie uwagę nie tylko pod względem językowym, ale również treści ideowych²¹. Długosz w opisie płaczu stosuje często frazy będące połączeniem czasownika lub imiesłowu z rzeczownikiem, co ma w znacznej większości na celu nadanie narracji dynamicznego charakteru. Postaci opisywane przez kronikarza nie tyle płaczą, co wybuchają płaczem („*fletus prorumpere*”²²), zalewają się łzami („*lacrimis effundere*”²³, „*in lacrimas resolutus*”²⁴) lub też coś wyciska im łzy („*lacrimas excutere*”²⁵). Bardzo często frazy te występują w formie imiesłowu teraźniejszego, co — jak zauważa M. Rzepiela — również służy zdynamizowaniu opisu oraz zwraca uwagę czytelnika na następstwa opisywanych działań²⁶. Długoszowy opis dzięki takim zabiegom nie tylko jest żywszy, ale jest w nim też znacznie więcej dramatyzmu. Dziejopis stosuje

¹⁸ *Eiulatus*, w: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://elexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/EIULATUS> [dostęp: 04.08.2022].

¹⁹ *Comploro*, w: A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 130; *Gemo*, w: *Słownik łaciny...*, <https://elexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/GEMO> [dostęp: 04.08.2022].

²⁰ *Deplangere*, w: *Słownik łaciny...*, <https://elexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/DEPLANGO> [dostęp: 04.08.2022].

²¹ M. Rzepiela, *Rola frazeologii w narracji Kroniki Jana Długosza*, w: *Jan Długosz (1415–1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 237–249.

²² *Annales*, lib. 11/1, s. 171.

²³ *Annales*, lib. 12/2, s. 269.

²⁴ *Annales*, lib. 10/1, s. 102; 12/2, s. 80.

²⁵ *Annales*, lib. 11/2, s. 72.

²⁶ M. Rzepiela, *Rola frazeologii...*, s. 241.

czasowniki dynamiczne, wskazujące na nagłość; zastosowanie takich wyrażen sugeruje, że Długosz postrzegał płacz jako coś, co dzieje się pod wpływem chwili, jest gwałtowne i nie zawsze podlega kontroli.

W opisach płaczu można również zauważyć licznie stosowane przymiotniki lub przysłówki, które nadają opisowi dramatyzmu. Przez ich użycie Długosz podkreśla na ogół, jak gorzki był płacz („amare deflere”²⁷), jak wiele było łez („multis lacrimarum [...] emissis”²⁸, „cum magna lacrimarum affusione”²⁹), czy też akcentuje ich prawdziwość („veris non fictis lacrimis deplengerent”³⁰). Frazy te wskazują najczęściej na ogrom łez, a więc sugerują raczej głośny płacz niż ciche łkanie.

W deskrypcjach zawierających zwroty dotyczące płaczu i łez często pojawia się także enumeracja (wielokrotne powtórzenie tego samego słowa, wyrazów bliskoznacznych lub pełniących podobną funkcję), co jako charakterystyczną cechę prozy Długoszej wyróżniła Danuta Turkowska³¹. Na kartach *Roczników* bardzo często można dostrzec zestawienia takie jak: „lacrimae et fletus”³², „complorare et lugere”³³ czy „fletus et lamenta”³⁴, „in lamentis et meroribus querelisque”³⁵. Jest to zabieg mający na celu z jednej strony wzmocnienie przekazu³⁶, a z drugiej strony pokazanie bogatego zasobu słownictwa autora. Już na poziomie językowym i stylistycznym ujawnia się zatem duże znaczenie płaczu i łez w *Rocznikach*. Długosz zastosował różnorodne słownictwo do ich opisywania i wykorzystał je jako element nadający przedstawianym wydarzeniom dynamizmu i dramatyzmu. Często podkreślał też ogrom i gwałtowność płaczu.

Do sytuacji, którym najczęściej towarzyszą opisy płaczu, należą pogrzeby władców. Na kartach *Roczników* Długosz wielokrotnie przekazuje informacje o czyjejs śmierci. W znacznej większości podaje jednak ogólne wiadomości, a zapisy te pozbawione są zabarwienia emocjonalnego³⁷. Do wyjątków należą przede wszystkim opisy śmierci i pogrzebów królów oraz członków ro-

²⁷ Annales, lib. 12/2, s. 124.

²⁸ Annales, lib. 12/1, s. 311.

²⁹ Tamże, s. 163.

³⁰ Annales, lib. 10/1, s. 21.

³¹ D. Turkowska, *Etudes sur la langue et sur le style de Jean Długosz*, Warszawa—Wrocław—Kraków—Gdańsk 1973, s. 68—74. Por. H. Rajfura, *Warsztat pisarski Jana Długosza w świetle Żywotu św. Stanisława*, St. Żr. 2018, 56, s. 50.

³² Annales, lib. 10/1, s. 21.

³³ Annales, lib. 11/3, s. 115.

³⁴ Annales, lib. 12/1, s. 234.

³⁵ Annales, lib. 11/1, s. 123.

³⁶ Taką interpretację widać niekiedy w tłumaczeniu J. Mrukówny, która oddaje np. „complorantium et lugentium” (Annales, lib. 11/3, 1434, s. 115) jako „boleśnie oplakiwali” (Roczniki, ks. 11/3, 1434, s. 132).

³⁷ Np. Annales, lib. 11/2, 1421, s. 156; 1428, s. 242. Por. A. Musialik, *Śmierć...*, s. 108.

dziny królewskiej. W księgach X–XII dziejopis zawarł reakcje emocjonalne w ośmiu takich deskrypcjach³⁸.

We fragmentach informujących o śmierci i żałobie po Kazimierzu Wielkim oraz Władysławie Warneńczyku Długosz kładzie akcent głównie na zbiorowe emocje poddanych. Pogrzebowi Kazimierza Wielkiego miał towarzyszyć ich wielki i szczerzy płacz, spowodowany nie tylko śmiercią króla, ale także ostatniego Piasta³⁹. W przypadku Władysława Warneńczyka, chociaż nie zamieszczono opisu ceremonii pogrzebowej, Długosz informuje, że kobiety zaczęły płakać, jeszcze zanim informacje spod Warny dotarły do Polski⁴⁰.

Na przykładzie opisu pogrzebu Kazimierza Wielkiego można również zobaczyć, że Długosz samodzielnie konstruował opisy emocji i nie zapożyczał ich ze źródeł. W *Kronice* Janka z Czarnkowa, we fragmencie informującym o śmierci Kazimierza Wielkiego znajduje się jedynie lakoniczna wzmianka o emocjach poddanych: „Jaki był jęk, jaki płacz, jakie głośne narzekania pańów i szlachty, prałatów, kanoników, mężów kościelnych i ludu podczas złożenia zwłok jego, tego język ludzki nie łatwo wypowiedzieć zdoła”⁴¹. Bogaty w emocje opis Długosza na pewno nie jest więc skopiowany z tego dzieła⁴².

³⁸ Annales, lib. 10/1, 1370, s. 16–21 (Kazimierz Wielki); 10/1, 1399, s. 235 i nast. (Jadwiga Andegaweńska); 11/2, 1416, s. 59 i nast. (Anna Cylejska); 11/2, 1420, s. 131 (Elżbieta Granowska); 11/2, 1427, s. 226 (Kazimierz, syn Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej); 11/3, 1431, s. 49, 52 (Jadwiga Jagiellonka); 11/3, 1434, s. 115–119 (Władysław Jagiełło); 12/2, 1445, s. 13–14 (Władysław Warneńczyk). Na marginesie można zaznaczyć, że przy śmierci Zofii Holszańskiej brak jest opisu reakcji emocjonalnych (Annales, lib. 12/2, 1461, s. 368).

³⁹ Annales, lib. 10/1, 1370, s. 21: „Maximus autem popularium favor in prefato funeris die erga Kazimirum regem monstratus est, cum omnes illum iuxta ac parentem patremque partie, veris non fictis lacrimis deplangerent, ita ut illius benignitatem, benivolentiam, comitatem, pietatem, nomen, famam nec presentis regis Ludovici nec cuiuscunque alterius succedentis, decoloratura in Polonorum pectoribus putaretur invidia. Sed nec ulli Polonorum regi aut principi in funebriis tot lacrimis et fletibus, tot effusis lamentacionibus, tot querelarum ingeminacione fuit parentatum summoque omnium consensu et dolore desiderabilior, quoniam pignus virile non reliquerat, plangebatur abrogatus. Vir dignus prioribus seculis non in tyrannos, ut plerique nostrorum, sed in regios mores se componens”.

⁴⁰ Annales, lib. 12/1, 1444, s. 330: „Transacti mali in animis Polonorum inspirata quedam habebatur divinacio, et necdum fama regie cladis Poloniam perveniente, mesta tamen lamenta matronarum natos et cognatos suos ex sola coniectura et suspicione deplorantium audiebantur”.

⁴¹ *Kronika Janka z Czarnkowa*, tłum. J. Żebiło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2012, s. 26; *Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, ed. A. Bielowski, Lwów 1872 (MPH, t. 2), s. 636: „Quantus enim clamor, quantus fletus, quanta vociferatio procerum, canonicorum et ecclesiasticorum virorum atque popularium in sua depositione extitit, lingua humana non facile posset enarrare”.

⁴² Na poparcie tej tezy przywołać można opis śmierci i żałoby po Bolesławie Chrobrym, chociaż Długosz zaczerpnął od Galla Anonima schemat przechodzenia żałoby po władcy. W obu dziełach Bolesław Chrobry nie troszczy się o swój pogrzeb i żałobę, a jedynie o kraj, śmierć króla przedstawiona jest jako początek nieszczęść, wszyscy poddani są smutni i żałoba po monarsze trwa przez rok. Mimo występowania tych wspólnych elementów Długosz

W przytoczonych wyżej fragmentach Długosz koncentrował się na emocjach zbiorowych — nie jest to jednak regułą, co doskonale widać w opisie pogrzebu Władysława Jagiełły. Dziejopis w niezwykle obrazowym i plastycznym przedstawieniu prezentuje płacz wdowy, Zofii Holszańskiej, oraz ich dwóch synów⁴³. Relacja uwzględniająca w tak dokładny sposób emocje nie tylko kobiety, ale również dzieci należy w *Rocznikach* do rzadkości, co rodzi pytanie, czy Długosz był naocznym świadkiem tych wydarzeń, czy też znał je tylko z opowieści. W roku 1434 miał on 19 lat i był już wówczas notariuszem biskupa Oleśnickiego⁴⁴, prawdopodobne są więc oba scenariusze.

W świetle przywołanych fragmentów należy stwierdzić, że oczekiwanymi emocjami w sytuacji śmierci władcy były: smutek („*meror*”, „*tristicia*”), żal („*luctus*”) i ból („*dolor*”, „*affliccio*”), które okazywano poprzez płacz. Należało także płakać na pogrzebie. W niektórych fragmentach Długosz zwraca również uwagę na to, czy płacz był szczery. Widać to w przypadku śmierci Kazimierza Wielkiego („*veris non fictis lacrimis deplangerent*”), ale podobne sformułowanie pada też w księdze II, przy opisie żałoby po Bolesławie Chrobrym⁴⁵. Natomiast w wypadku śmierci Witolda smutek według dziejopisa był udawany⁴⁶. Długosz miał więc przeświadczenie, że okazywanie emocji nie zawsze wiąże się z ich odczuwaniem. Równocześnie płacz na pogrzebie władcy jest wartościowy, jeżeli jest szczery, czyli powodowany odczuwaniem smutku.

Opisy płaczu i smutku towarzyszą również wzmiankom o śmierci żon Władysława Jagiełły. Według relacji Długosza król był smutny po śmierci Jadwigi Andegaweńskiej i Elżbiety Granowskiej⁴⁷, ale płakał tylko w przypadku żałoby po Annie Cylejskiej⁴⁸. Jednocześnie dziejopis zaznacza, że Jagiełło

znacznie bardziej rozbudowuje opisy emocji. Por. *Galli Anonymi cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. C. Maleczyński, Cracovia 1952 (MPHn, t. 2), s. 35—38; *Annales*, lib. 2, 1025, s. 293—296.

⁴³ *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 116 i nast.: „[...] tandem feria sexta in die sancti Barnabe ad urbem regiam Cracoviensem dum fuisset perventum, primum Sophia regina cum duobus filiis, Wladislao et Casimiro, corpori obviam veniens, multos et largos fletus effundens, parvulos adhuc filios ad currum, in quo regium corpus ducebatur, abmovebat; quorum etiam fletus et lacrimae patrem requirentes, ceteros omnes astantes ad compassionem et lacrimas provocabant”.

⁴⁴ M. Koczerska, *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę urodzin*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 53.

⁴⁵ *Annales*, lib. 2, 1025, s. 296: „Omnes siquidem tam ingenuos quam rusticanos ex Boleslai regis mangi morte dolor pervaderat, non sicut assolent, ut fictum ostenderent dolorem in principis funere, sed vero et fidei cuncti merore consumebantur [...]”.

⁴⁶ *Annales*, lib. 11/2, 1430, s. 304: „In Withaudi ducis magni morte etsi nunnulli vultu simularent in prospectu tristiciam [...]”.

⁴⁷ *Annales*, lib. 10/1, 1399, s. 235 i nast.; 11/2, 1420, s. 131.

⁴⁸ *Annales*, lib. 11/2, 1416, s. 59: „[...] quo illic presente Anna regina predicta in die sancti Benedicti fato absumpta est. Cuius excessum rex lugubriter deflens in Cracoviensi ecclesia iusta illi persolvens sepulture mandavit ac per universum Regnum Polonie agi illi in ecclesiis celebres funerias iussit”.

„żadnej jednak nie darzył prawdziwą i szczerą miłością małżeńską”⁴⁹. Może to wskazywać, że w opinii kronikarza osobiste odczucia władcy wobec żon nie miały znaczenia w sytuacji konieczności okazania smutku po śmierci, zwłaszcza członkini rodziny królewskiej.

Za panowania Władysława Jagiełły zmarła też trójka jego dzieci, co Długosz odnotował w *Rocznikach*. W świetle wcześniejszych wniosków bardzo interesująco przedstawia się wzmianka o śmierci Jadwigi Jagiellonki. Według Długosza Jagiełło po śmierci córki „nie bolał tak, jak należało się spodziewać”, natomiast „na pogrzebie nie okazał żadnych łez ani nawet bólu”⁵⁰. W przekazie *Roczników* brak emocji miał znaczenie przede wszystkim polityczne — ponieważ ani Jadwiga, ani jej mąż nie byli następcami tronu, jej śmierć nie stawała na drodze planom sukcesyjnym króla. Mimo to Długosz nie pochwała opisywanej postawy władcy i jest nią zaskoczony, co wyraża słowami „**minus egre quam dignum erat**, eciam patrem Wladislaum regem tulisse ferunt [wyróżn. — K.S.]”⁵¹.

Odwrotna ocena emocji królewskich towarzyszy opisowi śmierci Kazimierza, drugiego syna Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej — w tym przypadku według przekazu Długoszewego król i królowa „smucili się bardziej niż należało”⁵². A. Musialik zwraca zaś uwagę na krytykę postępowania Władysława Jagiełły zawartą w opisie niewłaściwego przeżywania przez niego żałoby. Badaczka stawia tezę, że według Długosza okazywanie zbyt wielkiego smutku było w jego oczach godne napomnienia, ponieważ stanowiło objaw niepokodzenia się z wyrokami boskimi, co zaczerpnąć miał dziejopis z *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka⁵³. Nie jest to jednak jedyne możliwe wyjaśnienie takiego stosunku Długosza do żałoby Władysława Jagiełły. Takie mu twierdzeniu Musialik przeczą opisy żałoby po śmierci władców. Wydaje się wręcz, że im większe (oraz obszerniej i barwniej opisane) było oplakiwanie śmierci króla, tym lepsze. Należy więc spróbować poszukać wyjaśnienia gdzie indziej.

Być może reakcja Długosza wynikała z tego, że Kazimierz umarł zaledwie rok po narodzinach. Jest to jedyne dziecko, którego śmierci towarzyszy

⁴⁹ *Roczniki*, ks. 11/3, 1434, s. 140; *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 124: „[...] nullam tamen vera et sincera pertractabat affectione coniugali”.

⁵⁰ *Roczniki*, ks. 11/3, 1432, s. 63 i nast.; *Annales*, lib. 11/3, 1431, s. 52: „Mortem autem Hedvigis reginule prefate, minus egre quam dignum erat, eciam patrem Wladislaum regem tulisse ferunt, quippe qui iam filiis magis quam genero Regni Polonie successionem destinabat et cuiuslibet impedimenti obicem succisam esse eius morte crediderat; unde et in illius funere nullum fletum sed nec dolorem visus et monstravisse”.

⁵¹ *Annales*, lib. 11/3, 1431, s. 52.

⁵² *Roczniki*, ks. 11/2, 1427, s. 238; *Annales*, lib. 11/2, 1427, s. 226: „[...] afflictionem regi et consorti sue Zophie regine attulerat, qui de illius excessu turbati merori plus quam sat erat indulgebant”.

⁵³ A. Musialik, *Śmierć...*, s. 103.

oddzielna wzmianka połączona z opisem emocjonalnym. Należy się zatem zastanowić, czy żałoba Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej nie została zapamiętana jako nieproporcjonalna. Być może Długosz powtórzył na kartach *Roczników* funkcjonującą na dworze opinię. Na poparcie tej tezy można przywołać wzmiankę o śmierci Elżbiety Bonifacji, która co prawda się pojawia, ale opis wyraźnie skupia się na śmierci matki⁵⁴. Za to Jadwiga Jagiellonka, po której żal Władysława Jagiełły był z kolei zbyt mały według Długoszewego przekazu, miała w chwili śmierci 23 lata. Była więc dorosłą osobą — być może z tego względu żałoba po niej wydawała się kronikarzowi bardziej adekwatna. W świetle przywołanych fragmentów można zauważyć, że Długosz miał swoje zdanie w kwestii tego, w jaki sposób należy okazać smutek związany ze śmiercią, a nieadekwatna żałoba mogła się spotkać z krytyką dziejopisa⁵⁵.

Płacz obecny jest jednak również w innych sytuacjach opisywanych w *Rocznikach*. W relacji Długosza często towarzyszy wydarzeniom, które nie toczą się zgodnie z planami lub interesem uczestników. Mógł być on spowodowany odczuwaniem smutku lub niepokoju, chociaż często dziejopis pisze też tylko po prostu o płaczu, bez wskazywania konkretnych emocji. Przykładowo, według Długosza Jerzy z Podiebradów płakał, kiedy musiał zrzec się władzy na rzecz Władysława Pogrobowca⁵⁶. Kronikarz pisze o tym, informując o śmierci Habsburga, co prawdopodobnie miało uwiarygodnić podejrzenie, że to właśnie Jerzy z Podiebradów lub jego żona otruli króla⁵⁷.

Płakał także wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen z powodu przekazania Polakom zamku w Malborku⁵⁸. Jest to opis, który można porównać do reakcji Henryka von Plauen na negocjacje pokojowe w 1411 roku — mężczyzna odczuwał ból, ponieważ został pokonany przez

⁵⁴ Annales, lib. 10/1, 1399, s. 235: „Tristi nuncio Wladislaus Poloniae rex de morte consortis sue Hedwigis regine accepto gemens Cracoviam advenit et diebus aliquot in luctu et merore absumptis, accersitis prelatis et baronibus regni, funerias regio apparatus illi in Cracoviensi ecclesia quarta decima Augusti die celebravit”. Tamże, dodatek, s. 266: „Eheu, occubuit tenera cum matre puella,/ sic geminas animas abstulit una dies,/ abstulit, ah, populumque in acerbo funere mersit/ una dies mortis bina venena tulit”.

⁵⁵ Por. A. Musialik, *Śmierć...*, s. 103.

⁵⁶ Annales, lib. 12/2, 1457, s. 292: „[...] Georgius de Poszdzegrad, qui summam rerum Bohemiarum, cui annis multis preerat, amare et cum signultibus et lacrimis rege Ladislao in Bohemiam veniente scitus erat dimisisse [...]”.

⁵⁷ Por. J. Nikodem, *Jan Długosz o stosunkach polsko-czeskich w czasach husyckich*, w: *Jan Długosz (1415—1480)...*, s. 173.

⁵⁸ Annales, lib. 12/2, 1457, s. 280: „Hisque verbis passione magis animi quam libra rationis prolatis, e castro Marienburg et eius possessione cum omni familia sua flens et eulans descendeat, fortunam suam increpans et Ulricum Czerwonkam ceterosque Bohemos at Almanos stipendiarios suos culpans, quod eorum factionibus et prodicione esset de terra Prussie et castro Marienburg eiectus”.

słabszego od siebie wroga⁵⁹. Choć w drugim przypadku nie mamy do czynienia z płaczem, to jednak oba opisy należy interpretować podobnie: reakcje wielkich mistrzów jako podkreślenie skali porażki Krzyżaków, a jednocześnie sukcesu Królestwa Polskiego. Długosz również Polakom przypisywał płacz w wyniku porażek militarnych. Zareagowali oni w ten sposób np. na przegraną pod Chojnicami⁶⁰. Opis takiej reakcji miał zapewne pokazać ich przywiązanie i patriotyzm, a równocześnie ukazać skalę porażki, jaką była w ocenie kronikarza bitwa pod Chojnicami, a co za tym idzie — skrytykować Kazimierza Jagiellończyka, którego za nią obwiniał⁶¹.

Krytyka króla widoczna jest też w innym fragmencie — z początku jego panowania. Długosz opisuje odebranie przez Kazimierza Jagiellończyka kilku wsi klasztorowi tynieckiemu, w wyniku czego mieszkanki tych wsi udały się do Krakowa i płakały podczas nabożeństwa w katedrze⁶². Płacz podkreślać ma spowodowane przez króla cierpienie, co buduje jego wizerunek jako władcy krzywdzącego nie tylko swoich poddanych, ale także Kościół.

W Długoszowej relacji niezadowolone poprzez płacz okazywali również król i królowa. Do najciekawszych opisów takiej reakcji należy fragment poświęcony radzie królewskiej przed wyjazdem Zbigniewa Oleśnickiego na sobór w Bazylei, podczas której skrytykował on kategorycznie postępowanie władcy. Władysław Jagiełło miał zareagować na tę krytykę płaczem, wdać się w kłótnię z biskupem⁶³, a następnie „płacząc i jęcząc opuścił naradę”⁶⁴. Taka relacja potwierdzałaby tezę A. Kuś, że Długosz uważał Jagiellonów za niepanujących nad emocjami i tak właśnie starał się ich przedstawiać⁶⁵. Jednak w świetle innych fragmentów, które pokazują płacz Władysława Jagiełły, teza taka nie jest

⁵⁹ Annales, lib. 11/1, 1411, s. 177: „Que res Henricum de Plawen magistrum Prussie maximo afficiebat dolore, quod et ab hoste tam debili tam fede et notorie invasus et violatus fuerit et tam ingenti dampno affectus”.

⁶⁰ Annales, lib. 12/2, 1454, s. 215: „Clade huiusmodi nunciis et rumore delata, universos Polonos tantus dolor, tanta amaritudo corripuit, ut non nisi luctibus et fletibus vacarent [...]”.

⁶¹ J. Krzyżaniakowa, *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w „Annales” Jana Długosza*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, Kraków 2006, s. 493—498.

⁶² Annales, lib. 12/2, 1447, s. 48: „Pignorate insuper fuerant die eodem monasterii Thincziensis, recusantes dare regi novo stationem insolitam, aliquot ville. Ob quam iniuriam rusticane femine villarum prefatarum sua pecora eis ablata secute, fletibus et lamentis universam ecclesiam Cracoviensem in re Divina tunc occupatam, et impleverant et turbaverant. Molestissima quoque res plurimis visa est, quod Casimirus rex talibus iniuriis suum principatum iniciaverit”.

⁶³ Annales, lib. 11/3, 1434, s. 112: „Accensus rex sermonibus predictis, fletus uberes, quos illi sive consciencia defectuum coram expressorum sive rubor et indignacio exprimebat, eliciendo [...]”.

⁶⁴ Roczniki, ks. 11/3, 1434, s. 129; Annales, lib. 11/3, 1434, s. 113: „[...] flens eiulansque e consilio discessit [...]”.

⁶⁵ A. Kuś, *Między nienawiścią...*, s. 181.

w pełni uprawniona. Jeżeli kronikarz rzeczywiście miał na celu takie przedstawienie króla, to nie był w tym konsekwentny. Jak zauważyła zresztą Maria Koczerska, Długosz bardzo często odmiennie, a nawet sprzecznie, ocenia takie same zachowania, w zależności od okoliczności⁶⁶. Adam Talarowski podkreślał również, że wizerunek Władysława Jagiełły w *Rocznikach* wymyka się jednoznacznej ocenie⁶⁷. Dziejopis wielokrotnie przedstawiał Władysława Jagiełłę jako monarchę troskliwego i łagodnego (czasem nawet zbyt łagodnego w jego ocenie), co widać, gdy pisze o obawach króla o bezpieczeństwo jego zbrojnych przebywających w Koronowie w 1410 roku⁶⁸, czy też wtedy, gdy pokazuje władcę płaczącego nad ciałami Krzyżaków poległych pod Grunwaldem i że „ze szlachetną łagodnością współczuł ich losowi”⁶⁹, co wskazuje na pozytywną ocenę emocji monarchy.

Niepokój poprzez płacz miała okazywać również oskarżona o zdradę Zofia Holszańska⁷⁰. Niektórych badaczy dziwi dosyć enigmatyczny komentarz Długosza dotyczący ewentualnej niewierności małżeńskiej królowej, z którego trudno jest wyczytać, czy wierzył on w jej niewinność, czy też nie⁷¹. Sądzę jednak, że za pomocą płaczu kronikarz podkreśla trudne położenie, w jakim znalazła się władczyni, i na podstawie tej krótkiej relacji można domyślać się, że uważał ją za niewinną. Na poparcie tego wniosku należy zwrócić jeszcze uwagę na to, że dziejopis dość szybko, po złożeniu przez królową przysięgi, uznał sprawę za niebyłą (podobnie jak w przypadku Jadwigi oraz Anny Cylejskiej)⁷².

Nie sposób przytoczyć tutaj wszystkich ustępów, w których Długosz opisyje zbiorowy lub indywidualny płacz spowodowany niezadowoleniem⁷³. Było

⁶⁶ M. Koczerska, *Mentalność...*, s. 136.

⁶⁷ A. Talarowski, *Od poganina do króla arcychrześcijańskiego. Wizerunek Władysława Jagiełły w Rocznikach Jana Długosza*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2017, 9 (13), s. 147 i nast.

⁶⁸ Annales, lib. 11/1, 1410, s. 151: „[...] anxium de suorum salute regis animum intensiori sollicitudine gravem et profluvio lacrimarum frequencius merentem effecerant”.

⁶⁹ Tamże, s. 120: „[...] potitus est diu illorum speciem habitumque et vulnera quibus occiderant contemplatus, nulla exprobracionum aut contumeliarum verba, risum aut hilaritatem emisit, quin potius lacrimis suffusus ora pia mansuetudine illorum casum miserabatur”.

⁷⁰ Annales, lib. 11/2, 1427, s. 228: „Zophia autem Polonie regina de nota sibi et suo nomini ex captivitate multum et relegacione virginum imposita, ultra quam credi potest tristis et anxia fletibus et lamentis vacans querebatur se sinistre et per iniuriam infamata”.

⁷¹ Zob. B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska: studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 30–31; W. Zawitkowska, *Niewierność małżeńska królowej Zofii Holszańskiej w 1427 r. — prawda, pomówienie czy plotka polityczna? Próba rekonstrukcji wydarzeń na tle oskarżeń innych żon Jagiełły*, Kw. Hist. 2016, 123, 1, s. 6.

⁷² W. Zawitkowska, *Niewierność...*, s. 28–32.

⁷³ Annales, lib. 10/1, 1376, s. 46; 1381, s. 79; 1386, s. 156, 158; 11/1, 1410, s. 123, 159, 171; 1412, s. 211; 11/2, 1417, s. 72; 1420, s. 117; 1427, s. 228; 11/3, 1431, s. 40, 41, 48; 1434, s. 112; 12/1, 1438, s. 188, 190; 1440, s. 222, 234, 243; 12/2, 1450, s. 96; 1453, s. 168; 1454, s. 215, 216;

to zachowanie przypisywane zarówno Polakom, jak i przedstawicielom innych nacji. Płaczowi towarzyszyły takie emocje, jak: smutek, ból, niepokój i gorzycz. Innymi formami ich okazywania, obok płaczu, były: jęk, westchnienia i skargi. Długosz na ogół ze wspomnianymi emocjami łączył płacz. Tylko raz w księgach X–XII opisał płacz z radości — gdy hrabia Cylia Herman oddawał Annę Cylejską za żonę Władysławowi Jagielle⁷⁴.

Z płaczem wywołanym niezadowoleniem powiązany jest płacz jako element wyrażania prośby czy błagania wobec króla. Według Długosza Władysław Warneńczyk zgodził się na przyjęcie węgierskiej korony poruszony prośbami, którym towarzyszyły łzy⁷⁵. Również do Władysława Warneńczyka ze łzami zwracał się Stefan oraz Jerzy, kolejni despoci Serbii⁷⁶. Do króla z prośbami połączonymi ze łzami przychodzili jednak przede wszystkim jego poddani. Łzy przedstawiane są tutaj jako środek wywierania wpływu na monarchę. Jest to widoczne np. w opisie prośb o pomoc składanych przez kupców krakowskich do Kazimierza Jagiellończyka. Według Długosza „i rajcy, i kupcy krakowscy zwracali się do króla Kazimierza nie tyle z prośbami, ile ze łzami, które także królowi Kazimierzowi wyciskały obfite łzy”⁷⁷.

1455, s. 238; 1456, s. 361; 12/3, 1465, s. 116; 1466, s. 125, 155; 1469, s. 237; 1473, s. 312; 1474, s. 329, 335, 348.

⁷⁴ *Annales*, lib. 10/1, 1400, s. 237: „Quorum legacione comes Czilie Hermannus patruus virginis, iam enim pater suus Vilhelmus diem obierat audita in lacrimas, quas magnitudo gaudii eliquabat, resolutus neptem suam absque ulla cunctacione legatis regiis tradit, felicem se et domum suam professus, postquam tam alta meruit illustrari affinitate”.

⁷⁵ *Annales*, lib. 12/1, 1440, s. 235: „Veni itaque sola fidei Christiane compassione et tum vestrorum et Elizabeth regine nunciorum, tum prelatorum et baronum Regni mei Polonie precibus, persuasionibus et lacrimis victus [...]”.

⁷⁶ *Annales*, lib. 12/1, 1443, s. 283: „Fervencius quodammodo Stephanus Rascie et Albanie despotus expedicionem huiusmodi sollicitat et promovet, et magis fletibus quam precibus Wladislaum regem obsecrat, quatenus depresso sue et miserabili condicioni condoleat [...]”. Tamże, 1444, s. 301: „Despotus ipse Georgius iam spe, iam metu tabescens, nunc Wladislaum regem, nunc universos consiliarios, nunc singulos, non tam precibus quam uberrimis lacrimis obsecrat et rogat, ne occasionem bene gerende rei pretermittant, ne castrorum et nobilissimorum et fortissimorum et terrarum fecundarum dedicionem restitutionemque parvifaciant; tam facilem recuperacionem tot terrarum, tot castrorum, non in sua solum etate, sed eciam in multis seculis nullatenus speraturi; ne carissimis pignoribus filio utroque se paciantur orbari. Hec mestus flens et ciulans atque cesarium capitis barbeque pilos decerpens ingeminabat”.

⁷⁷ *Roczniki*, ks. 12/2, 1450, s. 101; *Annales*, lib. 12/2, 1450, s. 88: „Et quia anno proxime transacto certi mercatores Cracovienses et signanter Nicolaus Wyrzinek de quinque millibus florenorum in auro prompto et aliis nobilibus mercanciis fuerant spoliati et suspicio quosdam nobiles vehementer accusabat, fuit Casimirus rex et consulum et mercatorum Cracoviensium non tam precibus quam fletibus (que eciam Casimiro regi abunde excuciebant lacrimas) rogatus, quatenus dignaretur huic tam grandi eorum dampno, calamitati et iniurie providere ac regali brachio cogere raptores ad restitutionem et purgare regnum suum ab intestino predonum oprobrio. Motus, ut dignum erat, Casimirus rex huiusmodi precibus, instaurari Rug in terra Cracoviensi, ut furum et predonum, horum presertim, qui de spolio mercatorum Cracoviensium notati et suspecti iudicio comuni erant, persone declararentur, summopere expetebat”.

Wspólnym mianownikiem wszystkich przytoczonych fragmentów są nie tylko prośby, którym towarzyszą łzy, ale też ich wyraźny wpływ na emocje władcy. Z jednej strony Władysławem Warneńczykiem powoduje współczucie („*compassio*”, które może oznaczać także „litość” i „miłosierdzie”⁷⁸, „*condole-re*” — „odczuć boleść”, „mieć nad kimś miłosierdzie”⁷⁹), natomiast Kazimierz Jagiellończyk również sam zaczyna płakać pod wpływem czyichś łez, a także kierowany jest wzruszeniem („*motus*” — „poruszony”). Z drugiej strony w mowie Jana Rytwiańskiego umieszczony został zarzut, że króla Kazimierza nie wzruszają płacz i skargi cierpiących poddanych⁸⁰. Długosz pokazuje więc płacz jako środek perswazji, którego celem było wpłynięcie na emocje władcy. Nie zawsze jednak był to środek skuteczny — np. gdy Żmudzini prosili wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Witolda, by nie przekazywać Żmudzi pod panowanie Krzyżaków, ten — mimo współczucia — uznał dotrzymanie słowa za ważniejsze⁸¹.

Należy też zwrócić uwagę, że dziejopis pozytywnie wartościował okazywanie współczucia wobec poddanych, co również można zauważyć we fragmencie opisującym prośby kupców krakowskich. Pochwała dla emocji królewskich widoczna jest nie tylko w pozytywnych skutkach jego działań, ale także w słowach: „*motus, ut dignum erat, Casimirus*”⁸². Nie oznacza to jednak, że według Długosza król zawsze powinien przychylić się do prośb, którym towarzyszą łzy. Negatywnie oceniał on np. decyzję Władysława Jagiełły o wycofaniu się z oblegania Malborka w 1410 roku. Miała ona zapaść pod wpływem królewskich doradców, którzy „z tym odradzaniem mieszały westchnienia i łzy”⁸³.

⁷⁸ *Compassio*, w: *Słownik łaciny...*, <https://lexicon.scriptorum.pl/pl/lemma/COMPASSIO> [dostęp: 12.03.2021].

⁷⁹ *Condoleo*, w: A. Jougan, *Słownik kościelny...*, s. 137.

⁸⁰ *Annales*, lib. 12/2, 1459, s. 330: „*Viduarum, pupillorum et oppressorum querelis et fletibus non moveris, ut administratio quoque iusticie sub tuo regimine perierit*”.

⁸¹ *Annales*, lib. 10/1, 1405, s. 264: „*Sed et Alexandrum ducem eiusque exercitum luctuosa prece et eiulatu alloquebantur ex silvis, ne eos a suo principatu et Lithwanis, cum quibus una gens et unus populus, tam lingue idemptitate quam morum cognacione forent, sequestratum et Cruciferis subiectum, ne quoque illos amplius, tamquam proprios et fideles subditos et amicos, quoniam nullo pacto Vakkis Ahridlis, id est Cruciferis Theutunicis, vellent subiecti esse, vastatum et oppressum iri sineret, cum Samagittia lingua eorum sonet »terra inferior«, ad differentiationem Lithwanice, quam utraque gens superiorem appellat, id vocabulum sortita. Hiis tam lamentabilibus vocibus etsi Vithawdus Lithwanie dux pia commiseracione moveretur, sacius tamen ratus pactis standum esse, terram Samagittie magistro et ordini Prussye subiicit Samagittasque obsides filios Cruciferis dare cogit*”.

⁸² *Annales*, lib. 12/2, 1450, s. 88.

⁸³ *Roczniki*, ks. 11/1, 1410, s. 168; *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 145: „*Antequam igitur dies illi quindecim lapsi forent, Wladislaus Polonie rex dissuadentibus et improbantibus fidelissimis consiliariis et dissuasionem illam gemitu et lacrimis prosequentibus discessit et victoriarum suarum sempiternos titulos tam facili et merito deplangendo discessu fuscavit. Ubi tum primum ad liquidum apparuit nescisse regem post conflictos hostes victoria et tempore uti [...]*”.

Prośby ze łzami można było składać nie tylko do króla, ale również do Boga. W relacji Długosza płacz niekiedy towarzyszył modlitwie. Ze łzami modlił się np. Władysław Jagiełło, błagając Boga o ochronę jego żołnierzy⁸⁴, ale też Sędziwój z Czechla, próbując dowiedzieć się, z jakiego powodu doszło do przegranej pod Chojnicami⁸⁵.

Z opisu wydarzeń sprzed bitwy pod Grunwaldem można także wnioskować, że Długosz uważał płacz za objaw uniesienia religijnego: „Te słowa modlitwy wypowiedział król z taką pobożnością i tak głośno, że mogła je usłyszeć stojąca naokoło rzesza rycerzy. U większości wojska wycisnęła ona łzy. Można było widzieć bardzo wielu rycerzy szlochających i płaczących”⁸⁶. Łzy w tym przypadku mogły być również wyrazem uczuć patriotycznych, które towarzyszyły prezentowaniu chorągwi z herbem Królestwa Polskiego, opisanemu przez kronikarza⁸⁷. Relacja Długosza nie jest odosobnionym przypadkiem — w wielu średniowiecznych tekstach, szczególnie hagiograficznych, płacz stanowi wyraz pobożności i towarzyszy modlitwie⁸⁸. Dziejopis, wskazując na płacz Władysława Jagiełły przy modlitwie, przedstawia go jako władcę pobożnego, który zawdzięcza Bogu swoje sukcesy. Widać to w momencie, gdy król, dowiedziawszy się o śmierci Ulryka von Jungingen, z płaczem poucza swoich żołnierzy, jak zła jest pycha, i dziękuje Bogu za pokonanie wroga⁸⁹.

⁸⁴ *Annales*, lib. 11/3, 1432, s. 76: „Nec voce tantum, quantum lacrimis, Superni Numinis suffragia flagitabat, nec potiunde ex hoste victorie sed vite militum suorum, quos in tam grandi doctus fuerat versari periculo, cupidine magis sollicitus diebus ac noctibus in oracionibus excubabat”.

⁸⁵ *Annales*, lib. 12/2, 1454, s. 221: „[...] singultibus et lacrimis profundis deprecabatur Deum, quatenus illi revelaret, ob quam culpam Casimirum regem Polonie suamque gentem iustum bellum agentem coram paucis hostibus corruere permisit”.

⁸⁶ *Roczniki*, ks. 11/1, 1410, s. 82 i nast.; *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 71: „Is sermo in ea devocione et humilitate sonoritateque, ut a circumstante militum concione exaudiri posset, a rege depromptus magne partis exercitui excussit lacrimas vidissesque singultibus et lacrimis plurimos indulgentes”.

⁸⁷ *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 71.

⁸⁸ P. Nagy, *Le Don...*, s. 165–167; E. Gertsman, *Preface...*, s. XI; K. Harvey, *Episcopal...*, s. 606–608; A. Vauchez, *Sainthood...*, s. 438 i nast.; W. Konkol, *Łzy były dla nich dniem i nocą, chlebem i strawą duchową. Płacz i łzy w polskich źródłach narracyjnych od X wieku do początku XVI w.*, „Teka Historyka” 2009, 36–37, s. 188–190.

⁸⁹ *Annales*, lib. 11/1, s. 118: „Mszugio de Skrzin nunciante Wladislao Polonie regi Ulricum magistrum Prussie generalem occisum esse et in necis sue confirmationem Wladislao regi aureum pectorale sanctorum refertum reliquii quod familiaris prefati Mszugii nomine Iurga occiso detraxerat ostentanti, gravi suspirio Wladislaus rex ingemuit atque in lacrimas resolutus conversionem fortune et sortis vel potius elacionis humane admirabatur. [...] In laudes deinde Creatoris rex ora solvens »Glorifico Te — inquit — omnium clementissime Deus, qui humiliasti ut vulneratum superbum et in brachio virtutis Tue confregisti adversarios meos et dexteram in me et populo meo die hodierna glorificasti«”. Por. tamże, s. 156.

W opisach przytoczonych sytuacji płacz można uznać za regułę. Inaczej jest w przypadku przysięg, którym płacz towarzyszy w księgach X—XII *Roczników* tylko 4 razy, zaś jedynie w księdze X, według moich obliczeń, znaleźć można 30 wzmianek o przyrzeczeniach (w tym tylko jedna z płaczem i łzami)⁹⁰. Przykładem takiej sytuacji jest passus o przysiędze złożonej przez Grzegorza XII, zobowiązującej go do abdykacji⁹¹. Michałina Duda i Sławomir Józwiak, badający formy przysięg w średniowiecznej Europie, również nie wyróżnili takich, którym miałyby towarzyszyć łzy⁹². Skoro więc płacz obecny był tylko w niektórych przypadkach, należałoby zadać pytanie, co je łączy.

Wydaje się, że wspólnym mianownikiem wzmianek o płaczu przy składaniu przysięg jest negatywny wymiar przysięgi dla składającego ją. Płakali książęta mazowieccy, kiedy składali przysięgę wierności królowi polskiemu⁹³, Jakub z Sienna, gdy obiecywał zrzeczenie się biskupstwa krakowskiego⁹⁴, Władysław Warneńczyk natomiast wtedy, gdy miał wyrzec się „haniebnych namiętności”⁹⁵. Łzy towarzyszące tym przysięgom mogły być z jednej strony elementem ich składania, ale z drugiej — okazaniem niezadowolenia albo próbą ukazania skromności czy pobożności. Ze względu jednak na niewielką liczbę takich fragmentów w ostatnich księgach *Roczników* należałoby przestudiować całość dzieła, aby wysunąć dalsze wnioski.

Na zakończenie analizy chciałabym postawić pytanie o płęć płaczu w narracji Długosza. Niektórzy badacze zwracają uwagę, że w średniowieczu płacz łączony był z kobiecością⁹⁶. W *Rocznikach* znaleźć można kilka fragmentów,

⁹⁰ Annales, lib. 10/1, 1373, s. 33; 1374, s. 37; 1375, s. 39; 1378, s. 69 i nast.; 1381, s. 79; 1382 s. 97, 102 (2), 104—106; 1383, s. 115 (2), 118; 1384, s. 135, 137, 141; 1385, s. 147; 1388, s. 173; 1389, s. 176 i nast.; 1391, s. 194; 1394, s. 203; 1395, s. 210; 1400, s. 237; 1402, s. 150; 1403, s. 255 (2); 10/2, 1409, s. 38.

⁹¹ Annales, lib. 10/1, 1403, s. 255: „Qui coronacionis acceptis insigniis, in publica sessione, et votum et iuramentum de cedendo, lacrimis etiam effusis, repeciit”.

⁹² M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X—XV w.)*, Kraków 2014, s. 240—250.

⁹³ Annales, lib. 11/2, 1428, s. 240: „Ibi duces Mazovie Semovitus Casimirus et Boleslaus Wladislao regi et Regno Polonie in corona et ornamentis regiis in thalamo circa turrim castri Sandomiriensis preparato cum omnibus suis terris et vasallis fecerunt publicum fidelitatis et subieccionis omagium, vexillis tam suis quam suorum non sine lacrimarum imbre in conspectu regis fractis et in terram proiectis, prestito immediate fidelitatis corporali iuramento”.

⁹⁴ Annales, lib. 12/3, 1463, s. 55: „Oborto deinde lacrimarum imbre, que plurimos audientes in fletum resolverant, cessurum se de sede sua et illam in pape manibus resignaturum promittit [...]”.

⁹⁵ Roczniki, ks. 12/1, 1444, s. 360; Annales, lib. 12/1, 1444, s. 328: „Acceptavit ultro Wladislaus rex condicionem hanc et in lacrimarum largo effuso imbre solenniter, prefatis duobus militibus audientibus, vovit se a passionibus ignominie cessaturum et omnes illius abiecurum fetores”.

⁹⁶ Zob. E. Gertsman, *Preface...*, s. XII.

które sugerują, że również Długosz podzielał taką wizję. Pod rokiem 1410, przed bitwą pod Grunwaldem, kronikarz daje opis bardzo interesującej sceny, gdzie wielki mistrz krzyżacki Ulryk von Jungingen po zobaczeniu wojska przeciwnika reaguje płaczem i zostaje napomniany przez jednego z komturów ze względu na swoje zachowanie, które określono jako kobiece⁹⁷. Wzmianka taka mogłaby świadczyć o tym, że Długosz uważał płacz za zachowanie, które nie przystoi mężczyźnie. W dalszej części opisu możemy jednak przeczytać odpowiedź wielkiego mistrza, mówiącego, że jego łzy nie wynikają ze strachu, ale z ubolewania nad przelewaniem chrześcijańskiej krwi⁹⁸. Na tej podstawie można mówić więc o tym, że płacz powodowany może być różnymi czynnikami, i uznać, że sam w sobie nie był kobiecy — kobiecy był natomiast płacz powodowany strachem.

W księgach X–XII Długoszowi kilkakrotnie zdarza się jednak wskazywać płacz jako kobiecy lub szczególnie podkreślać płacz kobiet. W wielu przypadkach natomiast płacz kobiecy nie różni się od męskiego i funkcjonuje np. jako forma wyrażania prośby lub błagania. Jest to już widoczne w przypadku Zofii Holszańskiej, która m.in. łzami chciała doprowadzić do koronowania Kazimierza Jagiellończyka na króla⁹⁹. Podobnie przedstawia się opis prośb Elżbiety Luksemburskiej do László Garaia o pomoc w prowadzeniu wojny¹⁰⁰. Taki rodzaj płaczu pojawia się w *Rocznikach* wielokrotnie, nie jest specyficzny wyłącznie dla kobiet i nic nie wskazuje, by był przez Długosza postrzegany jako kobiecy.

Bywa jednak, że kronikarz szczególnie podkreśla płacz kobiet. Jest to widoczne np. w opisie negocjacji pokojowych w 1463 roku: „[...] rozmawiał [tj. legat apostolski — K.S.] z nimi [tj. z Krzyżakami — K.S.] dużo, zabiegając usilnie o zawarcie pokoju nie tyle wskutek prośb, ile z powodu płaczu całego miasta Królewca, **a szczególnie kobiet i dziewcząt** [wyróżn. — K.S.], które

⁹⁷ *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 100: „[...] in sollicitudinem vertit ac in locum abstractum secedens, non merori tantummodo sed et lacrimis ubertim manantibus indolgebat. Id dum comendatoribus suis, quorum caterva tunc circumfusis erat, admodum displiceret, Elbingensis comendator Wernerus Thetinger illum agressus publice obiurgat monens, ut virum se non feminam gerat et strenuitatis pocius de se quam ignavie exemplum militibus suis signum pugne ab eo prestolantibus prebeat”.

⁹⁸ Tamże: „Eam obiurgacionem Ulricus magister modeste ferens respondet non meticolositate aliqua aut ignavia lacrimas, quas coram cernebant profudisse, sed religione et vera campassione, quod videlicet sub suo magistratu et regimine tantum Christiani sanguinis quantum qui oculis non subiceret animo et estimacione concipere vix posset, futurum foret fusum iri [...]”.

⁹⁹ *Annales*, lib. 12/2, 1446, s. 37: „[...] sollicitante Sophia regina et tam precibus quam lacrimis expetente, ne uno filio mortuo, altero a principatu regni excluso orbam illam utroque efficiant [...]”.

¹⁰⁰ *Annales*, lib. 12/1, 1440, s. 258: „Regina ex spe magna decidens iterum illum, ut bellum resumat aut sibi centum milla florenorum pro instaurando per alios bello mutuet, lacrimis et precibus rogat sed neutrum impetrat”.

wowały, że osłabły z głodu i braku żywności i że zginą, jeśli pokój nie zostanie przywrócony”¹⁰¹. Tutaj również płacz nie jest przypisywany wyłącznie kobietom, ale warto zwrócić uwagę, że Długosz podkreśla właśnie ich łzy¹⁰². Jest to zapewne forma uwypuklenia cierpienia osób (symbolicznie) słabszych, spowodowanego np. działaniami wojennymi.

Długosz przywołuje również reakcję Elżbiety Szalągyi, żony Jana Hunyadego, na śmierć jednego syna, Władysława, oraz uwięzienie drugiego, Macieja: „Matka synów gubernatora, wstrząśnięta tą wiadomością, nie uciekała się do kobiecych płaczów, prawie w jednym dniu pozbawiona synów, ale do broni”¹⁰³. Z jednej strony mogłoby to po raz kolejny sugerować, że płacz jest czymś kobiecym. Płacz w reakcji na śmierć w narracji kronikarza nie jest jednak niczym nowym i przypisywany jest nie tylko kobietom¹⁰⁴. Z drugiej strony królowa Neapolu, Małgorzata, reaguje płaczem na śmierć męża, co Długosz nazywa „kobiecym zwyczajem”. Równocześnie namawia ona swojego syna do pomszczenia ojca¹⁰⁵. Dziejopis podaje natomiast niewiele informacji na temat reakcji na śmierć dzieci. Tłem porównawczym dla tego fragmentu mogą być wzmianki o związanych z tym emocjach Władysława Jagiełły — w pierwszej z nich Długosz wyraża zdziwienie, że król nie okazuje smutku ani nie płacze z powodu śmierci córki, z kolei po śmierci syna wraz z żoną smuci się wprawdzie zbyt mocno, lecz brak tu wzmianki o płaczu¹⁰⁶. Można przywołać również opis płaczu matek, których dzieci zostały zamordowane przez Tata-

¹⁰¹ Roczniki, ks. 12/3, 1463, s. 67; Annales, lib. 12/3, 1463, s. 61: „[...] plura cum illis de pace conficienda, non tam precibus quam fletibus universe civitatis Kinsberg et signanter matronarum et virginum, que se fame et inedia contabuisse et, ni pax reddatur, perituras vociferabant, exoratus disseruit [...]”.

¹⁰² Annales, lib. 11/2, 1430, s. 302.

¹⁰³ Roczniki, ks. 12/2, 1457, s. 308; Annales, lib. 12/2, 1457, s. 273: „Qua novitate mater filiorum gubernatoris percussa, non ad muliebres recurrit fletus, duobus pene die uno orbata filiis, sed ad arma [...]”.

¹⁰⁴ Np. Annales, lib. 10/1, 1370, s. 20: „Ex quorum fragore tam ingens militarium et popularium universeque plebis planctus et gemitus coortus, ut nemo, quantumcunque duri cordis, inter senes et iuvenes, mares et feminas reperiebatur, qui fletibus et lamentis non indulgeret [...]”; Annales, lib. 11/1, 1410, s. 71: „Is sermo in ea devocione et humilitate sonoritateque, ut a circumstante militum concione exaudiri posset, a rege depromptus magne partis exercitui excussit lacrimas vidissesque singultibus et lacrimis plurimos indulgentes”; Annales, lib. 12/2, 1454, s. 215: „Clade huiusmodi nunciis et rumore delata, universos Polonos tantus dolor, tanta amaritudo corripuit, ut non nisi luctibus et fletibus vacarent [...]”.

¹⁰⁵ Roczniki, ks. 10/1, 1385, s. 196; Annales, lib. 10/1, 1385, s. 148: „Verum interim illi lugubris nuncius cum literis allatus est, significans maritum suum Carolum regem apud Pannos trucidatum esse. Quo intellecto et divulgato, celebris illa solennitas velut fumus disparuit et omnibus a tam solenni officio ad luctum conversis, Margaretha regina pro muliebri more fletibus indulgens filium unicum superstitem Ladislaum ad ulciscendam indignam patris mortem multipharie hortabatur”.

¹⁰⁶ Zob. przyp. 39, 41.

rów i Litwinów¹⁰⁷. Przywołany wcześniej fragment można więc interpretować dwojako — albo płaczem kobiecym był płacz z powodu śmierci dziecka, albo był to rodzaj biernej reakcji na cierpienie; należy bowiem zwrócić uwagę, że Długosz przeciwstawia płacz osobistemu sięgnięciu po broń. Widać tutaj kontrast między królową Małgorzatą, która sama nie dokonuje zemsty, tylko namawia do niej syna, a żoną Hunyadego.

W niektórych fragmentach Długosz określa płacz jako kobiecy, jednak jednoznaczne stwierdzenie, że płacz był według niego czynnością kobiecą byłoby zbyt daleko idące. Co więcej, wielu mężczyzn płacze na kartach *Roczników* i płacz ten w znacznej większości nie jest wartościowany negatywnie. Wręcz przeciwnie, często jest on wyrazem pozytywnych cech, takich jak pobożność czy troska i wrażliwość na cierpienie poddanych¹⁰⁸. Można jednak wnioskować, że Długosz dodawał płacz do opisu, aby podkreślić cierpienie osób w jego odczuciu słabszych, czyli np. kobiet. Prawdopodobnie też uważał niektóre formy płaczu za kobiece, np. płacz wywołany strachem (przypadek Ulryka von Jungingen), bierna reakcja na cierpienie czy reakcja na śmierć dzieci. Należy również ponownie zaakcentować, że kronikarz niejednokrotnie w *Rocznikach* wyraża sprzeczne opinie na temat jednego zjawiska czy zachowania, w zależności od kontekstu i celu opisu¹⁰⁹.

Podsumowując, należy podkreślić przede wszystkim, że płacz był często opisywany przez Długosza. Wykorzystywał on w tym celu bogate słownictwo i umieszczał w opisach wielu sytuacji ważnych dla życia społecznego oraz politycznego. Opisy płaczu i łez miały również znaczenie dla nadania narracji dynamiki oraz dramaturgii.

Płacz miał z pewnością dużą wagę podczas obchodzenia żałoby i reagowania na śmierć, szczególnie króla, ale także innych członków rodziny królewskiej. Łzy i okazywanie smutku czy bólu na pogrzebach były zachowaniem pożądanym. Długosz rzadko jednak poświęcał uwagę żałobie po kimś spoza rodziny królewskiej. Informacje o śmierci takich osób nie były na ogół opatrzone wzmiankami o odczuwaniu lub okazywaniu emocji.

W życiu politycznym płacz miał znaczenie jako forma okazywania niezadowolonia i często towarzyszył składaniu próśb, przede wszystkim do króla. Pożądaną emocją monarchy w odpowiedzi na prośby, którym towarzyszyły

¹⁰⁷ *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 70: „Veniebant autem nuper interfectorum parvulorum sparsis crinibus matres et magno ululatu ante regium tabernaculum trucidacionem pignorum suorum deplorabant”.

¹⁰⁸ Np. tamże, s. 151: „[...] anxium de suorum salute regis animum intensiori sollicitudine gravem et profluvio lacrimarum frequencius merentem effecerant”; *Annales*, lib. 12/2, 1454, s. 221: „[...] singultibus et lacrimis profundis deprecabatur Deum, quatenus illi revelaret, ob quam culpam Casimirum regem Polonie suamque gentem iustum bellum agentem coram paucis hostibus corruere permisit”.

¹⁰⁹ M. Koczerska, *Mentalność...*, s. 136.

ły, było współczucie, które również niekiedy okazywano za pomocą płaczu. Płacz obecny był także w życiu religijnym — jako element modlitwy lub objaw uniesienia religijnego. Natomiast płacz towarzyszący składaniu przysięg pojawia się w dziele na tyle rzadko, że trudno przypisać temu jakąś regułę. Być może Długosz opisuje go, jeżeli uważa, że przysięga jest niekorzystna dla składającego ją.

W *Rocznikach* pojawiają się fragmenty, które wskazują na to, że kronikarz uważał płacz za kobiecy, nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, że tak było. W analizowanych księgach Długosz trzykrotnie określa płacz mianem kobiecego zachowania oraz podkreśla płacz kobiet. Wydaje się jednak, że nie płacz sam w sobie jest w jego oczach kobiecy, a ewentualnie niektóre jego formy, np. płacz powodowany strachem. Ponadto, w *Rocznikach* płaczący mężczyźni pojawiają się wielokrotnie częściej od płaczących kobiet i w znacznej większości nie są przez kronikarza w żaden sposób potępiani za niegodne zachowanie.

W pracy poświęconej mentalności Długosza M. Koczerska w krótkim akapicie o emocjach wyraża opinię, jakoby dziejopis miał się dystansować od średniowiecznej, ekspresyjnej emocjonalności¹¹⁰. Myślę, że częste ukazywanie w *Rocznikach* nie tylko płaczu, ale również innych form wyrażania emocji oraz przypisywanie ich swoim bohaterom wskazuje na zupełnie coś innego. Należy też zwrócić uwagę, że Długosz niezwykle rzadko potępia bohaterów za płacz, przynajmniej w księgach X—XII. Jeżeli już to robi, ma to na ogół na celu krytykę raczej postaci niż zachowania (tak jak chociażby w przypadku Ulryka von Jungingen).

Na koniec należy zadać pytanie, na ile omówione opisy przekładały się na praktykę społeczną lub z niej czerpały. Badacze bardzo często wychodzą z założenia, że teksty musiały odzwierciedlać standardy lub praktyki związane z emocjami, aby być wiarygodne dla swoich odbiorców i stanowić dla nich punkt odniesienia¹¹¹. Wydaje mi się wysoce prawdopodobne, że przynajmniej część przedstawionych przez Długosza zachowań odzwierciedla praktykę epoki i środowiska, w jakim żył dziejopis. Dla udowodnienia (lub obalenia) tej tezy konieczne są dalsze badania na temat emocji i ich okazywania w twórczości Jana Długosza oraz konfrontacja ich z innymi źródłami.

¹¹⁰ Tamże, s. 112.

¹¹¹ G. Althoff, *Du rire et des larmes: Pourquoi les émotions intéressent-elles les médiévistes?*, «Écrire l'Histoire» 2008, 2, s. 30.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Galli Anonymi cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. C. Maleczyński, Cracovia 1952 (Monumenta Poloniae Historica. Nova series, t. 2).
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1–12, tłum. J. Mruková, Warszawa 1981–2006.
- Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, ed. A. Bielowski, Lwów 1872 (Monumenta Poloniae Historica, t. 2).
- Joannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10–11, ed. S. Gawęda, Warszawa 1985–1997; lib. 11–12, ed. J. Wyrozumski, Warszawa 2000–2008.
- Kronika Janka z Czarnkowa*, tłum. J. Żebiło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2012.

Opracowania

- Althoff G., *Du rire et des larmes: Pourquoi les émotions intéressent-elles les médiévistes?*, «Écrire l'Histoire» 2008, 2, s. 27–39.
- Althoff G., *Ira Regis: Prolegomena to a History of Royal Anger*, in: *Anger's Past. The Social Uses of an Emotion in the Middle Ages*, ed. B.H. Rosenwein, Ithaca—London 1998, s. 59–74.
- Boquet D., Nagy P., *Medioevo Sensibile. Una storia delle emozioni (secoli III–XV)*, trad. di G.M. Cao, Roma 2018.
- Boquet D., Nagy P., *Pour une histoire des émotions. L'historien face aux questions contemporaines*, in: *Le sujet des émotions au Moyen Âge*, sous la dir. P. Nagy, D. Boquet, Paris 2009, s. 15–51.
- Borkowska U., *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983.
- Czwojdrak B., *Zofia Holszańska: studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Duda M., Józwiak S., *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X–XV w.)*, Kraków 2014.
- Ekman P., *Wszystkie emocje są podstawowe*, w: *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R.J. Davidson, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk 1999, s. 20–25.
- Elias N., *O procesie cywilizacji*, tłum. K. Markiewicz, T. Zabłudowski, Warszawa 2011.
- Febvre L., *La sensibilité et l'histoire. Comment reconstituer le vie affective d'autrefois?*, «Annales d'Histoire Économique et Sociale» 1941, 3, s. 5–20.
- Gawlas S., *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze” 1983, 27, s. 3–66.
- Gertsman E., *Preface. "Going They Went and Wept". Tears in Medieval Discourse*, in: *Crying in the Middle Ages: Tears of History*, ed. E. Gertsman, [Abingdon] 2012, s. XI–XX.

- Guttsell J., *The Gift of Tears: Weeping in Religious Imagination of Western Medieval Christianity*, "Anglican Theological Review" 2015, 97, s. 239—253.
- Harvey K., *Episcopal Emotions: Tears in the Life of the Medieval Bishop*, "Historical Research" 2014, 87, 238, s. 591—610.
- Hickey H.M., *Capturing Christ's Tears: La Sainte Larme in Medieval and Early Modern France*, in: *Feeling Things: Object and Emotions through History*, eds. S. Downes, S. Holloway, S. Randles, Oxford 2018, s. 58—71.
- Huizinga J., *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1998.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- Koczerska M., *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę urodzin*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 53—63.
- Koczerska M., *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 1970, 15, s. 109—140.
- Konkol W., *Łzy były dla nich dniem i nocą, chlebem i strawą duchową. Płacz i łzy w polskich źródłach narracyjnych od X wieku do początku XVI w.*, „Teki Historyka” 2009, 36—37, s. 183—192.
- Krzyżaniakowa J., *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w „Annales” Jana Długosza*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, Kraków 2006, s. 487—501.
- Kuś A., *Między nienawiścią a miłością — namiętności w życiu pokolenia braci rodzonych i stryjecznych Władysława Jagiełły w ujęciu Jana Długosza*, w: *Cor hominis: wielkie namiętności w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2007, s. 177—182.
- Lutz C.A., *Emocje, rozum i wyobcowanie. Emocje jako kategoria kulturowa*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 27—56.
- Musialik A., *Śmierć i żaloba w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 101—108.
- Nagy P., *Lacrimas quia doloris, suaves quia amoris. La dolcezza delle lacrime religiose nell'Occidente medievale*, in: *Piacere e dolore: materiali per una storia della passione nel Medioevo*, a c. di C. Casagrande, S. Vecchio, Firenze 2009, s. 49—66.
- Nagy P., *Le Don des larmes au Moyen Âge. Un instrument spirituel en quête d'institution (Ve—XIIIe siècle)*, Paris 2000.
- Nagy P., *Les traces invisibles. De la matérialité des larmes spirituelles au Moyen Âge*, in: *Emotions and Material Culture. International Round Table Discussion, Krems an der Donau Oktober 7 und 8 2002*, ed. G. Jaritz, Vienna 2003, s. 151—164.
- Nagy P., *Religious Weeping as Ritual in the Medieval West*, "Social Analysis" 2004, 48, 1, s. 119—137.
- Nikodem J., *Jan Długosz o stosunkach polsko-czeskich w czasach husyckich*, w: *Jan Długosz (1415—1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 169—182.
- Rajfura H., *Warsztat pisarski Jana Długosza w świetle Żywotu św. Stanisława*, „Studia Źródłoznawcze” 2018, 56, s. 33—75.
- Reddy W.M., *Przeciw konstruktywizmowi. Etnologia historyczna emocji*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 101—140.
- Rosenwein B.H., *Obawy o emocje w historii*, „Teksty Drugie” 2015, 1, s. 358—391.
- Rosenwein B.H., *Wspólnoty emocjonalne we wczesnym średniowieczu*, tłum. L. Grzybowska, J. Szafranowski, G. Urban-Godziek, Warszawa 2016.
- Rzepiela M., *Rola frazeologii w narracji Kroniki Jana Długosza*, w: *Jan Długosz (1415—1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 237—249.

- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://elexicon.scriptor.es/pl/pl/> [dostęp: 04.08.2022].
- Stearns P.N., Stearns C.Z., *Emocjonologia: objaśnienie historii emocji i standardów emocjonalnych*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 143–166.
- Talarowski A., *Od poganina do króla arcychrześcijańskiego. Wizerunek Władysława Jagiełły w Rocznikach Jana Długosza*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2017, 9 (13), s. 127–152.
- Turkowska D., *Etudes sur la langue et sur le style de Jean Długosz*, Warszawa—Wrocław—Kraków—Gdańsk 1973.
- Vauchez A., *Sainthood in the Later Middle Ages*, transl. J. Birrell, Cambridge 1997.
- Węcowski P., *Słowa i gesty polskich Jagiellonów*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 13–32.
- Zawitkowska W., *Niewierność małżeńska królowej Zofii Holszańskiej w 1427 r. — prawda, pomówienie czy plotka polityczna? Próba rekonstrukcji wydarzeń na tle oskarżeń innych żon Jagiełły*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, 123, 1, s. 5–43.

Kalina Słaboszowska

Crying and Tears in Books X—XII the *Annals* Jan Długosz

Summary

Kalina Słaboszowska discusses the image of cry and tears in books 10th to 12th of the *Annales* (*Annals or Chronicles of the Famous Kingdom of Poland*) of Jan Długosz (1415—1480). Długosz represented crying as an important element of political and social life, in such matters as mourning, relationships between kings and their subjects or other monarchs, and religion. This article also provides an analysis of Długosz’s emotional language and a table with Latin expressions for crying and tears. Słaboszowska argues that public display of emotions in the form of crying was generally represented in a positive light or at least as something neutral; rarely was the representation negative.

Keywords: crying, tears, emotions, Jan Długosz, the Middle Ages, the *Annals*

Kalina Słaboszowska

Plącz i łzy w księgach X—XII *Roczników* Jana Długosza

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest omówienie obrazu płaczu i łez w księgach X–XII *Roczników* Jana Długosza (1415—1480). Długosz przedstawia płacz jako ważny element życia politycznego i społecznego, podkreślając jego znaczenie w takich kwestiach, jak: żałoba, relacje między monarchami a ich poddanymi oraz pobożność. Artykuł zawiera analizę Długoszowego języka emocjonalnego oraz tabelę łacińskich zwrotów określających płacz i łzy.

Należy zwrócić uwagę, że publiczne okazywanie emocji przez płacz było najczęściej prezentowane pozytywnie lub neutralnie, a rzadko w negatywny sposób.

Słowa kluczowe: płacz, łzy, emocje, Jan Długosz, średniowiecze, *Roczniki*

Kalina Słaboszowska

Weinen und Tränen in den Büchern X bis XII der *Roczniki* von Jan Długosz

Zusammenfassung

Der Artikel befasst sich mit der Darstellung von Weinen und Tränen in den Büchern X bis XII der *Roczniki [Annalen]* von Jan Długosz (1415—1480). Długosz schildert das Weinen als einen wichtigen Bestandteil des politischen und sozialen Lebens, insbesondere in Bezug auf Trauer, Beziehungen zwischen Herrschern und ihren Untertanen bzw. Religiosität. Darüber hinaus wird im Artikel die emotionale Sprache des Chronisten einer Analyse unterzogen sowie ein Verzeichnis der lateinischen Ausdrücke für Weinen und Tränen in tabellarischer Form präsentiert. Es sei angemerkt, dass das öffentliche Zeigen von Emotionen durch Weinen im Allgemeinen positiv oder zumindest neutral und nur selten negativ wahrgenommen wurde.

Schlüsselwörter: Weinen, Tränen, Emotionen, Jan Długosz, Mittelalter, *Roczniki [Annalen]*



Jerzy Sperka

 <https://orcid.org/0000-0002-1316-4640>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Translacja i uposażenie kolegiaty w Raciborzu w 1416 roku Przyczynek do dziejów Kościoła na Górnym Śląsku w średniowieczu

Początki kolegiaty raciborskiej wiążą się ze skutkami wydarzeń, które rozegrały się w końcu XIII wieku na Śląsku. Doszło wtedy do gwałtownego konfliktu między księciem wrocławskim Henrykiem IV Probussem a biskupem wrocławskim Tomaszem II, w który wplątali się książęta opolscy. Po tym, jak biskup wrocławski ekskomunikował w 1284 roku Henryka Probusa, już rok później, w 1285 roku, musiał uciekać przed nim z Otmuchowa, a ostatecznie schronił się w Raciborzu. Przebywał tam prawie dwa lata, uzyskał bowiem wsparcie od trzech książąt opolskich: Mieszka i Przemka, rządzących w części raciborskiej, cieszyńskiej i oświęcimskiej, oraz Kazimierza, panującego w dzielnicy bytomskiej. Z braterskiego sojuszu wyłamał się wtedy tylko Bolesław opolski, który pozostał w sojuszu z księciem wrocławskim. Jesienią 1287 roku Henryk Probus rozpoczął oblężenie Raciborza, ale w jego trakcie doszło do spotkania i spektakularnego pogodzenia się zwaśnionych dostojników w kościele w Starej Wsi nieopodal miasta¹. Po zawarciu ugody biskup Tomasz II nie zapomniał jednak o swoich książęcych sojusznikach i odwzię-

¹ *Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, Lwów 1878 (MPH, t. 3), s. 499; R. Grodecki, *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933, s. 300—306 (wyd. 2 — Kraków 2013); J. Mandziuk, *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1: (do 1302 roku), Warszawa 2003, s. 197—200; zob. też B. Kloch, *Kościół św. Mikołaja w Starej Wsi (Racibórz). Z średniowiecznych dziejów parafii na Górnym Śląsku*, w: „*Studia i Materiały z Dziejów Śląska*”, t. 23, Katowice 1998, s. 57.

czając się im za udzieloną pomoc, ale także jako ekspiację za zakończony spór, w 1288 roku ufundował przy kaplicy zamkowej w Raciborzu kolegiatę pw. św. Tomasza Kantauryjskiego. Zapewnił jej również podstawy materialnego funkcjonowania, uposażając dziesięcinami z dóbr stołu biskupiego w ziemi raciborskiej, cieszyńskiej i opolskiej². Wkrótce po tych wydarzeniach, w latach ok. 1288—1292, wzniesiono na zamku raciborskim imponującą gotyką kaplicę pw. św. Tomasza Kantauryjskiego, gdzie znalazła siedzibę kapituła kolegiacka³. Budowę kaplicy rozpoczęli wspólnie bracia Mieszko i Przemysław, a po podziale księstwa na przełomie 1290 i 1291 roku na część cieszyńsko-oświęcimską i raciborską kontynuował ją tylko Przemysław, władca nowego księstwa raciborskiego. W następnych latach kolegiata raciborska pozostawała pod opieką kolejnych książąt władających Raciborzem. Był to najpierw syn Przemysława, Leszek, a później przedstawiciele czeskich Przemysłidów z linii opawskiej, którzy w 1337 roku przejęli księstwo raciborskie — Mikołaj II, a potem jego syn Jan I i wnuk Jan II Żelazny. Książęta ci czynili kolejne fundacje na rzecz kapituły i jej zamkowej siedziby, zwiększając uposażenie i powołując nowe prebendy.

Ostatni z Piastów raciborskich, Leszek, ufundował w kaplicy w 1309 roku (21 grudnia) nowy ołtarz pw. św. Małgorzaty, tworząc bogato uposażoną prebendę. Przeznaczył bowiem na jej utrzymanie 10 grzywien z dochodów z menicy i cła w Raciborzu oraz czynsze ze wszystkich pól i ogrodów w Rybniku (leżących między rzeką Nacyną a wsiami: Chwałowice, Boguszowice i Dobra), łowisko w Markowicach oraz dwa garnki miodu rocznie z piwnic książęcych⁴.

² Annales, lib. 7 i 8, s. 246; Roczniki, ks. 7 i 8, s. 312—313; A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861, s. 51—52; T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca w. XIV*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 2, z. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1939, s. 175—176 (wyd. 2 — Kraków 2013); G. Hyckel, *Geschichte der Stadt Ratibor. Das Mittelalter*, Augsburg 1956, s. 55; A. Grzybkowski, *Kaplica zamkowa w Raciborzu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1994, 39, 4, s. 243 i nast. Ostatnio G. Wawoczny (*Kaplica zamkowa w Raciborzu. Perła gotyku i pomnik dziejowy*, Racibórz 2016, s. 35—36) zasugerował, że biskup Tomasz na przełomie 1287 i 1288 roku jedynie zasygnalizował zamysł erygowania kolegiaty, a do finalizacji doszło dopiero po śmierci Henryka Probusa (zm. 23 czerwca 1290 r.), a przed 15 marca 1292 r. (śmierć biskupa Tomasza). Oczywiście jest możliwe, że proces erekcyjny był rozciągnięty w czasie, ale przy braku podbudowy źródłowej takie założenie pozostanie jedynie domysłem autora.

³ M. Kutzner, *Studium nad kulturą artystyczną Raciborza*, w: *Szkice z dziejów Raciborza*, red. M. Suboczowa, Katowice 1967, s. 374—379; A. Grzybkowski, *Kaplica zamkowa...*, s. 243—265; E. Chojecka, J. Gorzelik, I. Kozina, B. Szczyпка-Gwiazda, *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, Katowice 2004, s. 39—41; G. Wawoczny, *Kaplica zamkowa w Raciborzu...*, s. 47—73.

⁴ J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau. Aus Urkunden, Aktenstücken, ältern Chronisten und neuen Geschichtsschreibung*, Bd. 1, Breslau 1860, s. 837—838 = CDSiI, Bd. 16, nr 3021; zob. też. B. Kłoch, *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002, s. 115.

Następca Leszka, Mikołaj II Przemyślida, który miał spore zasługi dla instytucji kościelnych w księstwie opawskim i raciborskim, akurat w stosunku do kolegiaty nie wykazał się jakimś szczególnym zainteresowaniem. Wypełniał jedynie swoje obowiązki, które wynikały z prawa patronatu. W 1350 roku (10 kwietnia) książę, po śmierci kanonika raciborskiego Giralcusa, wystawiając stosowny dokument, przekazał prebendę związaną z ołtarzem św. Małgorzaty w tej kolegiacie kanonikowi Albertowi z Zátora. Na uposażenie prebendy składały się wtedy cztery łany na Goli koło Pawłowa z folwarkiem we wsi Pawłów⁵. Cztery lata później, w 1354 roku (9 lipca), biskup wrocławski Przeclaw z Pogorzeli potwierdził to nadanie oraz nadanie (wspomniane już wcześniej) księcia Leszka z 1309 roku, dotyczące uposażenia tego ołtarza, jednocześnie wyłączając dobra przynależne prebendzie spod jurysdykcji świeckiej⁶. Następca Mikołaja II, jego syn Jan I, *nota bene* szwagier króla polskiego Kazimierza Wielkiego, któremu księstwo raciborskie przypadło w podziale schedy po ojcu, wykazał większe zainteresowanie kolegiatą raciborską. W 1368 roku książę wraz z żoną Anną, księżną żagańską, ufundowali i uposażyli (m.in. folwarkiem w Janowicach) nową kanonię w kolegiacie zamkowej⁷.

W pierwszych latach panowania Jana Żelaznego (1380—1424) jego relacje z Kościołem były skomplikowane, a cieniem kładły się incydentalne wydarzenia, które zapewne w jakiejś mierze wynikały z gwałtownego charakteru księcia. Czym bowiem zawinili pleban kościoła z Żor Konrad i pleban Mateusz z pobliskich Krzyżowic, których książę kazał utopić w Żorach 27 października 1390 roku⁸, tego niestety nie wiemy. Nie wiemy, czy w jakikolwiek sposób wiązało się to z najazdem księcia w tym czasie na graniczące z okręgiem pszczyńskim księstwa raciborskiego dobra biskupstwa krakowskiego. Natomiast sam najazd bezpośrednio spowodowany był sporami granicznymi i kosztował księcia utratę trzech wsi (Chełm, Imielin i Kosztowy), które w 1391 roku musiał przekazać biskupowi w ramach odszkodowania⁹. Kilka lat później, w 1399 roku, książę raciborski ponownie naraził się Kościołowi, tym razem biorąc udział u boku margrabiego morawskiego Prokopa Luksemburskiego w wyprawie, podczas której splądrowano dobra biskupstwa i kapituły ołomunieckiej. W efekcie, wraz z pozostałymi uczestnikami (m.in. Przemysławem i Bolkiem, synami księcia cieszyńskiego Przemysława Noszaka,

⁵ Rśl, t. 2, nr 288.

⁶ Tamże, nr 1067 (regest z błędami).

⁷ *Regesten zur Geschichte des Herzogthums Troppau (1061—1464)*, hrsg. F. Kopetzky, „Archiv für österreichische Geschichte“ 1871, 45, nr 354.

⁸ *Ratiborer Chronik*, hrsg. A. Weltzel, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ 1862, 4, s. 115—116.

⁹ KDKK, t. 2, nr 381, 382. Spory graniczne trwały jeszcze w 1434 r., co skutkowało tym, że na zjeździe panów polskich z książętami śląskimi w Będzinie powołano komisję, która miała je zażegnać — ZDM, cz. 2, nr 469; F. Sikora, *Chełm*, w: SHGKr, cz. 1, z. 3, s. 332.

Konradem III, synem księcia oleśnickiego Konrada II, oraz Siemowitem IV mazowieckim), książę został ekskomunikowany, a papież rozkazał wytoczyć im proces (w sumie 375 uczestnikom). Sprawa zakończyła się dopiero w 1401 roku, w dużym stopniu dzięki mediacji króla Władysława Jagiełły¹⁰. W tym miejscu warto też wspomnieć, że Jan Żelazny politycznie przez wiele lat był związany z królem czeskim Wacławem IV Luksemburskim — swym seniorem — i jemu zawdzięczał awanse. W 1397 roku został mianowany ochmistrem dworu, co skutkowało wejściem do rady królewskiej, otrzymał także bogate oraz ważne starostwo kłodzkie i ząbkowickie¹¹. Książę w swym postępowaniu był jednak przewrotny i niekonsekwentny. Jednocześnie utrzymywał bowiem kontakty z opozycyjną Jednotą Pańską i dał się namówić do spisku. Skutkowało to 11 czerwca 1397 roku zamachem na zamku Karlštejn, zorganizowanym przez księcia wraz z kilkoma innymi panami rady, na czterech członków rady wywodzących się z niższej szlachty (książę osobiście zabił Purkarta Strnada z Janovic)¹². Mimo że król Wacław IV wybaczył zamachowcom i przyjął ich tłumaczenie, że pozbyli się zdrajców, to w oczach większości Czechów Jan raciborski nie uzyskał usprawiedliwienia, a tym bardziej sympatii. Od tych wydarzeń nazywali go mało pochlebny określeniem „mistrz Hanusz”, co oznaczało kata¹³. W rozgrywającym się konflikcie w dynastii Luksemburgów książę wspierał, wspomnianego wcześniej, margrabiego morawskiego Prokopa, który walczył z Jodokiem, wspieranym z kolei przez

¹⁰ *Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, t. 12, ed. V. Brandl, Brünn 1890, nr 524; *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*, t. 5, ed. C. Krofta, Praha 1904, nr 1781; BP, t. 3, nr 619, 761; G. Wolný, *Excommunication des Markgrafen von Mähren Prokop und seines Anhanges im Jahre 1399 und was damit zusammenhängt: ein Beitrag zur Kirchengeschichte von Mähren*, „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen“ 1852, 8, s. 175—207; J. Mezník, *Lucemburská Morava 1310—1423*, Praha 1999, s. 271—272; M. Weber, *Udział księcia mazowieckiego Siemowita IV w konflikcie między Luksemburgami Morawskimi na przełomie XIV i XV wieku*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań—Warszawa 2006, s. 487—492; A. Supruniuk, *Mazowsze Siemowitów (1341—1442). Dzieje polityczne i struktury władzy*, Warszawa 2010, s. 54—55.

¹¹ J. Spévaček, *Václav IV. 1361—1419. K předpokladům husitské revoluce*, Praha 1986, s. 273; I. Pietrzyk, *Jan II opawsko-raciborski jako starosta kłodzki*, v: *Korunní země v dějinách českého státu*, edd. L. Bobková, J. Konvična, Praha 2005, s. 58—59; H. Miketová, *Muž se špatnou pověstí. Itinerář vévody Jana II. Opavského a Ratibořského*, v: *Historie 2008. Sborník prací ze 14. celostátní studentské vědecké konference konané 5. a 6. března 2009 v Hradci Králové*, Hradec Králové 2009, s. 44—49.

¹² Szczegółowo omówił wydarzenia: V. Štěpán, *Vražda čtyř členů královské rady na Karlštejně roku 1397*, „Český časopis historický“ 1994, 92, 1, s. 24—44.

¹³ *Starí letopisové čeští od roku 1378 do 1527 čili Pokračování v kronikách Přibíka Pulkavy a Beneše z Hořovic z rukopisů starých vydané*, ed. F. Palacký, Pragae 1829 (*Scriptorum rerum Bohemicarum*, t. 3), s. 7, 47 = *Staré letopisy české z Vratislavského rukopisu*, ed. F. Šimek, Praha 1937, s. 4, 37.

Zygmunta Luksemburskiego, króla Węgier¹⁴. Książę raciborski miał też problemy ze swoimi najbliższymi sąsiadami, był bowiem oskarżany o inspirację zabójstwa Przemysława II, syna księcia cieszyńskiego Przemysława Noszaka, w 1406 roku¹⁵. Z kolei z królem polskim Władysławem Jagiełłą utrzymywał od 1390 roku bardzo dobre relacje, często bywał w Krakowie, m.in. jako wysłannik króla Wacława IV¹⁶. Jagielle zawdzięczał również żonę, jego bratanicę, Helenę Korybutównę, którą poślubił w 1407 roku¹⁷.

Mimo że do przedstawicieli Kościoła — tych wysokich, ale także tych stojących nisko w hierarchii — książę Jan II miał nieraz surowy stosunek, to zasadniczo Kościół jako instytucja w jego księstwie mógł liczyć na przychyłność. W trakcie swego panowania książę pozostawił po sobie sporo dokumentów, które były potwierdzeniami szlacheckich i mieszczańskich fundacji czy darowizn na rzecz kolegiaty raciborskiej, kościoła parafialnego w Raciborzu pw. Wniebowzięcia NMP, klasztorów Dominikanów pw. św. Jakuba, Dominikanek pw. św. Ducha oraz szpitala bożogrobców pw. św. Mikołaja. Dokumenty były oczywiście formalnością wynikającą z jego władzy zwierzchniej, ale niewątpliwie świadczyły też o jego dobrej woli w stosunku do dobroczyńców i obdarowanych. Początkowo takie akty wystawiał wspólnie z matką, księżną Anną, a później także z bratem Mikołajem. W 1382 roku (19 listopada) wraz z matką zezwolił, aby roczny czynsz z miasta Raciborza w wysokości 4 grzywien i 2 fertonów, nabyty przez Paszka z Wisły za 42 grzywny, został nadany tamtejszym dominikanom¹⁸. W 1384 roku (2 lutego) — również z matką — potwierdził zapis 9 grzywien dokonany przez Zachariasza, plebana w Hradcu, niegdyś bliskiego doradcę księcia Mikołaja II i jego kapelana oraz byłego altarystę w kolegiacie św. Tomasza Kantauryjskiego,

¹⁴ J. Mezník, *Lucemburská Morava...*, s. 271—272; V. Štěpán, *Moravský markrabě Jošt (1354—1411)*, Brno 2002, s. 484, 498.

¹⁵ *Annales*, lib. 10, s. 241; *Roczniki*, ks. 10, s. 315—316; *Listinář Těšínska. Codex diplomaticus ducatus tesinensis*, díl. 2, ed. E. Němec, Český Těšín 1955, nr 123; I. Panic, *Książę cieszyński Przemysław Noszak (*1332—1336 † 1410). Wielki pan małego księstwa*, Cieszyn 2020, s. 211—213.

¹⁶ J. Sperka, *Z dziejów wojen Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem. Działania wojenne w latach 1393—1394*, w: *Cracovia — Polonia — Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 310—311, 317; Tenże, *Wojny króla Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391—1396)*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011, s. 27, 41, 51—52, 64, 68; H. Miketová, *Muž se špatnou pověstí. Itinerář vévody Jana...*, s. 41—44.

¹⁷ J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań—Wrocław 1999, s. 113—114; J. Sperka, *Średniowiecze (do 1517 roku)*, w: *Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Pszczyna 2014, s. 89—90.

¹⁸ CDSil, Bd. 2, s. 181—183, nr 73, 74 = *Regesten zur Geschichte des Herzogthums Troppau...*, nr 395; H. Schaffer, *Geschichte einer Schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*, Ratibor 1883, s. 187.

na rzecz ołtarza pw. św. Małgorzaty w tejże kolegiacie raciborskiej¹⁹. Z kolei w 1387 roku (7 lutego) książę potwierdził, że Herbot z Kietrza z synem Walterem sprzedał klasztorowi dominikanek raciborskich 10 grzywien i 1 wiardunek czynszu rocznego na Pietrowicach za 103,5 grzywiny, a jednocześnie przekazał — z czynszu tej wsi — swojej siostrze Ofce, przeoryszy dominikanek raciborskich, 1 grzywnę oraz 1,5 grzywiny swojej córce Kaczehnie, zakonnicy w tym klasztorze²⁰. Natomiast w 1389 roku książę Jan i księżna Anna zezwolili na fundację oraz uposażenie przez Ofkę, Krystynę i Dorotę, córki Zygryfryda z Rudnik, ołtarza pw. św. Katarzyny w raciborskim kościele parafialnym czynszem 8 grzywien z miasta Raciborza, 1 grzywną z sołectwa *in Orawer* i 1 grzywną z domu Anny, wdowy po Mikołaju Lausscte²¹. Z kolei w 1404 roku (27 października) Jan Żelazny, Mikołaj oraz Anna potwierdzili, że Jan Guttman, mistrz szpitala św. Krzyża, podarował konwentowi bożogrobców swój folwark sześciolánowy we wsi Rudnik pod Raciborzem²². W tym miejscu trzeba nadmienić, że bożogrobcy byli obecni w Raciborzu od końca XIII wieku — od 1295 roku mieli patronat nad nowo założonym szpitalem św. Mikołaja w Starej Wsi, nadany im przez księcia Przemysława raciborskiego, a od 1302 roku patronat w kościele parafialnym we wspomnianym Rudniku, skąd pochodził darczyńca²³. Pierwszy samodzielny zapis dobroczynny na rzecz Kościoła dokonany przez Jana Żelaznego znamy dopiero z 1405 roku (26 kwietnia), kiedy jako starosta króla Wacława IV w Ząbkowicach uposażył czynszem miejskim ołtarz pw. św. św. Katarzyny, Erazma, Andrzeja i 11 Tyśmy Dziewic w tamtejszym kościele parafialnym²⁴.

Jan II Żelazny był też członkiem Bractwa Maryjnego (zwanego później Bractwem Literackim), działającego przy kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu i skupiającego elitę duchową oraz świecką miasta i księstwa. Wstąpił do niego najpewniej za sprawą rodziców, jeszcze nim przejął samodzielne rządy. W księdze bractwa, *Liber Albus*, figuruje na dru-

¹⁹ AP Wrocław, Rep. 111, nr 15.

²⁰ CDSil, Bd. 2, s. 224—226, nr 75c.

²¹ AP Wrocław, Rep. 111, nr 16; I. Pietrzyk, *Kancelaria i dokument Przemysłidów opawskich w XIV—XV wieku*, Katowice 2008, s. 171 (nr 8).

²² AP Katowice, Oddział w Raciborzu, Komora Książęca Zamku w Raciborzu, sygn. 11, k. 23—24. Błędnie podaje Norbert Mika (*Bożogrobcy raciborscy w średniowieczu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław—Opole 2000, s. 423—424), że to jakoby księżna Anna nadała swój folwark w Rudniku szpitalowi św. Krzyża; błędnie także I. Pietrzyk, *Kancelaria i dokument...*, s. 171 (nr 13).

²³ SUB, Bd. 6, nr 209; H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen zum Ausgang des Mittelalters*, Breslau 1902, s. 251; K. Dola, *Szpitala średniowieczne Śląska*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 1968, 1, s. 281; M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 94; N. Mika, *Bożogrobcy raciborscy...*, s. 419 i nast.

²⁴ *Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, K. Müller, t. 3, Opawa—Opole—Katowice 2017, nr 19.

gim miejscu (*Serenissimus Hannos junior*), zaraz po swoim ojcu Janie I, co niewątpliwie świadczy o szacunku do jego osoby i o położonych zasługach. W 1382 roku (10 maja) wraz z matką Anną zatwierdził fundację rajców raciborskich, którzy przeznaczyli na uposażenie ołtarza Bractwa NMP (znajdującego się w prezbiterium) 3 grzywny czynszu miejskiego oraz 3 grzywny z trzech ogrodów Marcina Sälliga na utrzymanie altaryzisty zobowiązanego do odprawiania trzech mszy tygodniowo²⁵.

Z mecenatem Jana Żelaznego historycy łączą przebudowę kościoła w Starém Městě koło Bruntala (w ziemi kraniewskiej należącej do władztwa księcia) wraz z wykonaniem dekoracji malarskiej jego ścian. Czeski historyk Dalibor Prix wykazał, że do tego kościoła, w którym prawo patronatu mieli książęta, odnosi się bulla papieska, będąca odpowiedzią na suplikę księcia raciborskiego dotyczącą udzielenia świątyni odpustu. Ponieważ odpusty zazwyczaj wiązały się z gruntowną przebudową obiektu, historycy datują prace budowlane i malarskie na ok. 1419 rok²⁶.

Natomiast w Raciborzu, stolicy księstwa, względami księcia niewątpliwie cieszyła się kolegiata zamkowa św. Tomasza Kantauryjskiego. W niej 6 lutego 1413 roku na nowo uposażył kanonię przy ołtarzu św. Marii Dziewicy, zapisując jej czynsz roczny w wysokości 5 grzywien ze wsi Czyżowice i 9 grzywien z miasta Wodzisławia (dziś Wodzisław Śląski)²⁷. Trzy miesiące później, 20 maja, ufundował nową kanonię — pw. Bożego Ciała — i uposażył ją dochodami z dwóch części sołectwa we wsi Studzienna (dziś w granicach Raciborza), otrzymanego za 70 grzywien od Andrzeja, syna Stopaka, i 6 grzywnami czynszu rocznego ze wsi Rudnik²⁸.

W końcu 1416 roku Jan Żelazny przeprowadził swoje największe przedsięwzięcie dotyczące Kościoła w księstwie. Mianowicie 2 grudnia, za zgodą biskupa wrocławskiego Waclawa, księcia legnickiego, przeniósł kolegiatę znajdującą się na zamku raciborskim przy kaplicy św. Tomasza Kantauryjskiego do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w mieście Raciborzu oraz ustanowił i uposażył tam prebendy dla prepozyta, dziekana, 12 kanoników i tyluż wikariuszy. Powodem przeniesienia było problematyczne usytuowanie kolegiaty przy niewielkiej kaplicy, która w tym czasie była już niewystarczająca w stosunku do rosnących potrzeb, zwłaszcza erylowania nowych prebend. Ponadto kanonicy i wikariusze mieszkający w mieście ze względu na codzien-

²⁵ H. Schaffer, *Geschichte einer Schlesischen Liebfraueugilde...*, s. I (nr 2), 186—187.

²⁶ D. Prix (*Gotická přestavba kostela Panny Marie ve Starém Měste u Bruntalu*, „Umeni” 1999, 47, 1—2, s. 10—14) datował przebudowę na lata 1414—1419, natomiast Bogusław Czechowicz (*Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005, s. 457—459) na okres po 1419 r.

²⁷ AP Katowice, Oddział w Raciborzu, Komora Książęca Zamku w Raciborzu, sygn. 17, k. 30—31v.

²⁸ AP Wrocław, Rep. 111, nr 25.

ne zamykanie bram miejskiej i zamkowej mieli trudności z punktualnym odprawianiem nabożeństw²⁹.

Nowe uposażenie kolegiaty raciborskiej składało się z części pochodzącej z czasów powołania kolegiaty, czyli z końca XIII wieku, oraz z części ustanowionej na nowo. Na uposażenie pierwszego prałata kolegiaty, prepozyta, składało się: 8,5 grzywny z czynszu wsi Ganiowice, dziesięcina z Czerwięcic o wartości 2,5 grzywny, dziesięcina i czynsz z Janowic wartości 9,5 grzywny oraz prawo patronatu w tamtejszym kościele, 3 grzywny z dziesięcin ze wsi Ostróg leżącej pod zamkiem raciborskim, dziesięcina snopowa oraz sep z trzech łąnów mieszczan raciborskich o wartości do 2,5 grzywny, jeden wolny łąn we wsi Ocice, z której była 1 grzywna i 2 grosze (wszystkie wymienione wsie leżały w okręgu raciborskim), oraz tygodniowo 2 grosze i 2 denary z cła (od wozów) w Raciborzu, a także ogród zwany Winkilhoff znajdujący się poza murami Nowego Miasta, z którego czynsz przynosił 1 grzywnę rocznie. W sumie było to 28 grzywien i 2 grosze stałego dochodu plus dochody z cła raciborskiego, których wysokość zależała od ruchu podróżujących. Na uposażenie dziekana, drugiego w hierarchii prałata kolegiaty, składały się dziesięciny ze wsi w okręgu kozielskim, a mianowicie: z Grudyni Wielkiej wartości 14 grzywien, z Bierawy wartości kopy groszy, z Lubieszowa wartości 1 fertona (wiardunek, 12 groszy), z Kędzierzyna wartości 0,5 grzywny, z Urbanowic wartości 18 groszy oraz z Łanów wartości 14 groszy; ta ostatnia wieś oddawała jeszcze rocznie trzy młode kury. Na uposażenie dziekana składały się również dziesięciny ze wsi Nieboczowy (k. Wodzisławia Śląskiego) o wartości 7 groszy, dwa łąny przed Raciborzem (jeden w rękach Henselinusa Aleczera, drugi Smerwinkela), z których rocznie było 4 grzywny szerokich groszy czynszu, ogród koło kościoła św. Mikołaja, który dawał 1 fertona, oraz ogród w Starej Wsi, który też przynosił 1 fertona. Poza tym dziesięcina z pól leżących przed Raciborzem wartości 1 fertona groszy szerokich, 1 ferton ze wsi *Parchanke* zwanej dawniej Odra (przedmieście Raciborza) oraz 1,5 grzywny z czynszu rocznego z połowy łąnu w Żerdzinach. W sumie dochód dziekana wynosił 22 grzywny i 3 grosze oraz daninę w inwentarzu żywym.

Z kolei pierwszy kanonik kapituły raciborskiej był uposażony dziesięcinami z pięciu wsi w ziemi cieszyńskiej (dziś w granicach Czech): Pietrowic (dziś Petrovice u Karviné), Stonawy (dziś Stonava), Olbrachcic (dziś Albrechtice), Błędowic Dużych i Małych (alias Górnych) (dziś Dolní i Horní Bludovice), oraz dziesięcinami z siedmiu wsi leżących na terytorium opolskim, a mianowicie z: Bierdzan, Tułowa (dawniej Długie Tuły), Skorkowa, Gronowic, Ciarki, Lasowic Wielkich i Wojciechowa (w dokumencie nie podano wartości dziesięcin). Na uposażenie drugiego kanonika składało się: 10 grzywien z cła

²⁹ Tamże, nr 32. O przeniesieniu kolegiaty do kościoła pw. Wniebowzięcia NMP wspomina też Jan Długosz pod datą 26 listopada 1416 r. — *Annales*, lib. 11, s. 64; *Roczniki*, ks. 11, s. 66—67; zob. też A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 422—427.

w Raciborzu, dochody z dziesięcin ze wszystkich łąnów i ogrodów w Rybniku, z dwóch łąnów we wsi Markowice, z czterech łąnów z ogrodami w Żerdzinach, folwark w Pawłowie oraz łąwa mięsna w Raciborzu. Trzeci kanonik miał uposażenie oparte na dziesięcinie z dwóch folwarków w podraciborskiej Brzeźnicy i Miedoni, dziesięciu morgach pod Raciborzem oraz na cle raciborskim, z którego miał 2 grosze i 3 denary tygodniowo. Na uposażenie czwartego kanonika składały się: folwark siedmiołanowy we wsi Janowice, trzy i pół łąwy mięsnej w Raciborzu, 3 grzywny czynszu od tkaczy z miasta Żory oraz pół grzywny od tamtejszych sukienników. Piąty kanonik uposażony był dwiema częściami sołectwa we wsi Studzienna (dziś część Raciborza) wraz z czterema ogrodami, poza tym przysługiwał mu co trzeci denar z sądu w tej wsi oraz 6 grzywien czynszu ze wsi Rudnik (k. Raciborza). Szósty kanonik pobierał 15 grzywien z czynszu z Raciborza od rajców. Na uposażenie siódmego kanonika składało się 9 grzywien czynszu z miasta Wodzisławia oraz 5 grzywien ze wsi Czyżowice (dziś część Wodzisławia). Ósmy kanonik uposażony był czynszem 11 grzywien ze wsi Krostoszowice (k. Wodzisławia). Dziewiąty kanonik miał 10 grzywien ze wsi Gosławice (k. Dobrodzienia), 2 grzywny czynszu ze wsi Studzienna (z dóbr Michała Wychera) i 4 grzywny ze wsi Brzeźnica. Na czynszach oparte było także uposażenie dziesiątego kanonika: 6 grzywien pobierał z dóbr Warkocz koło Strzelina, 4 grzywny ze wsi Tworków. Kanonicy jedenasty i dwunasty mieli 12 grzywien uposażenia wypłacanych przez burmistrza i radę miasta Raciborza.

Wikariusze kolegiaty raciborskiej uposażeni byli dziesięcinami ze wsi Oci-ce z folwarkiem w wartości 14 grzywien. Z kolei wikariusz, który zarządzał plebanią, miał 3 grzywny szerokich groszy, 1 grzywnę od burmistrza Raciborza, 1 grzywnę z jednego domu w Raciborzu, 1 grzywnę z czynszu ze wsi Krawarz (dziś Krowiarki), 1 grzywnę z dóbr Piotra Żyły ze wsi Mozerów. Poza tym na uposażenie wszystkich wikariuszy składało się 10 grzywien czynszu z nowo lokowanych wsi, trzy kamienie łąju z jatek rzeźniczych w Raciborzu, ogród obok kościoła św. Jana Chrzciciela w Raciborzu oraz zapisy testamentowe od byłych plebanów kościoła pw. Wniebowzięcia NMP. Kanonicy i wikariusze byli zobowiązani do odprawiania każdego dnia dwóch mszy³⁰.

Trzy tygodnie po przeniesieniu i ponownym uposażeniu kolegiaty, 20 grudnia 1416 roku, książę Jan Żelazny dokonał jeszcze jednej zmiany, reformując uposażenie dziesiątej kanonii. Erygował wtedy i uposażył nową kaplicę pw. Marii Dziewicy i Jana Apostoła, przeznaczając na jej uposażenie: 6 grzywien czynszu rocznie ze wsi Warkocz w dystrykcie strzeleńskim, własności Skarbisza zwanego Grunczel, pozyskanych za 60 grzywien przez Henryka z Leśnicy i zapisanych kaplicy, dalej 3,5 grzywny czynszu rocznie z dóbr Tworków z 35 grzywien zapisanych kaplicy przez Janka z Tworkowa oraz pół

³⁰ AP Wrocław, Rep. 111, nr 32.

grzywny czynszu rocznie z dóbr w Krzyżanowicach z zapisanych 5 grzywien przez Dobiesława z Tworkowa³¹. Uposażenie to gwarantowało stabilny byt tej prebendzie na następne 10 lat. Kilka lat później, 28 lutego 1422 roku, książę dokonał jeszcze jednej fundacji w kolegiacie pw. Wniebowzięcia NMP. Za zgodą biskupa wrocławskiego Konrada, księcia oleśnickiego, na nowo uposażył kustodię, zapisując jej 13 grzywien i 16 groszy rocznie z czynszów Raciborza, co było zabezpieczone na 133 grzywnach i 16 groszach, które na kustodię przeznaczył Mikołaj, syna Marcina Kota z Karniowa³².

Przenosząc kolegiatę do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w mieście, zadbano jednak, aby zamkowa kaplica nie straciła całkowicie na znaczeniu. Postanowiono, że codziennie będzie tam odprawiana jedna lub dwie msze święte i co roku będą odbywać się cztery uroczyste procesje ku czci relikwii przechowywanych na zamku³³. Wiemy skądinąd, że w kaplicy znajdowały się m.in. trzy ciernie z korony cierniowej Chrystusa³⁴.

Przeniesienie przez księcia Jana II Żelaznego kolegiaty z kaplicy św. Tomasza Kantauryjskiego na zamku do miasta, do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP niewątpliwie przyczyniło się do jej znacznego rozwoju w następnych latach. Kolegiata zyskała bowiem duże wsparcie ze strony władz i mieszczaństwa bogatego Raciborza, które niewątpliwie uznało za swój obowiązek wspieranie tej instytucji, traktowanej od tej pory jako prawie miejska, a tym samym podzielenie się z władzą książęcą odpowiedzialnością za jej funkcjonowanie³⁵.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Raciborzu: Komora Książęca Zamku w Raciborzu, sygn. 11, 17.

Archiwum Państwowe we Wrocławiu: Rep. 111, nr 15, 16, 25, 32, 33, 38.

³¹ Tamże, nr 33.

³² Tamże, nr 38; A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 336—337.

³³ A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 426.

³⁴ CDSil, Bd. 6, s. 59—61, nr 195; s. 87, nr 268; M. Čapský, *Poklady slezských knížat — rodové jmění i nástroj každodenní sebezprezentace*, v: *Confinia Silesiae. (K životnímu jubileu Rudolfa Žáčka)*, Opava 2008 (Acta Historica Universitatis Silesianae Opaviensis, 1), s. 326.

³⁵ Zob. na ten temat A. Weltzel, *Geschichte...*, s. 337 i nast.

Źródła drukowane

- Bullarium Poloniae*, t. 3, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kuraś, Rzym—Lublin 1988.
- Codex diplomaticus et epistolaris Moraviae*, t. 12, ed. V. Brandl, Brünn 1890.
- Codex diplomaticus Silesiae*, Bd. 2, 6, 16, hrsg. W. Wattenbach, C. Grünhagen, C. Wutke, Breslau 1859, 1865, 1892.
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 7—8, 10, 11, Warszawa 1974, 1981, 1985.
- Joannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 7—8, 10, 11, Varsaviae—Cracoviae 1975, 1985, 2000.
- Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, t. 2, wyd. F. Piekosiński, Kraków 1883.
- Kronika książąt polskich*, wyd. Z. Węclewski, Lwów 1878 (*Monumenta Poloniae Historica*, t. 3).
- Listinář Těšínska. Codex diplomaticus ducatus tesinensis*, díl. 2, ed. E. Němec, Český Těšín 1955.
- Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*, t. 5, ed. C. Krofta, Praha 1904.
- Ratiborer Chronik*, hrsg. A. Weltzel, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ 1862, 4, s. 111—126.
- Regesten zur Geschichte des Herzogthums Troppau (1061—1464)*, hrsg. F. Kopetzky, „Archiv für österreichische Geschichte“ 1871, 45, s. 99—179.
- Regesty dokumentów przechowywanych na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, K. Müller, t. 3, Opawa—Opole—Katowice 2017.
- Regesty śląskie*, t. 2, oprac. K. Bobowski, M. Cetwiński, J. Gilewska-Dubis, A. Skowrońska, B. Turoń, Wrocław—Kraków 1983.
- Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. 6, hrsg. W. Irgang, Köln—München 1998.
- Staré letopisy české z Vratislavského rukopisu*, ed. F. Šimek, Praha 1937.
- Starí letopisové čeští od roku 1378 do 1527 čili Pokračování v kronikách Přibíka Pulkavy a Beneše z Hořovic z rukopisů starých vydané*, ed. F. Palacký, Pragae 1829 (*Scriptorum rerum Bohemicarum*, t. 3).
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. 2, wyd. S. Kuraś, Warszawa—Kraków 1963.

Opracowania

- Čapský M., *Poklady slezských knížat — rodové jmění i nástroj každodenní sebezprezentace, v: Confinia Silesiae. (K životnímu jubileu Rudolfa Žáčka)*, Opava 2008 (*Acta Historica Universitatis Silesianae Opaviensis*, 1), s. 321—335.
- Chojecka E., Gorzelik J., Kozina I., Szczypka-Gwiazda B., *Sztuka Górnego Śląska od średniowiecza do końca XX wieku*, Katowice 2004.
- Czechowicz B., *Książęcy mecenat artystyczny na Śląsku u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2005.
- Dola K., *Szpitalne średniowieczne Śląska*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 1968, 1, s. 239—292.

- Grodecki R., *Dzieje polityczne Śląska do roku 1290*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1933 (wyd. 2 — Kraków 2013), s. 155—326.
- Grzybowski A., *Kaplica zamkowa w Raciborzu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1994, 39, 4, s. 243—265.
- Heyne J., *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau. Aus Urkunden, Aktenstücken, ältern Chronisten und neuen Geschichtsschreibung*, Bd. 1, Breslau 1860.
- Hyckel G., *Geschichte der Stadt Ratibor. Das Mittelalter*, Augsburg 1956.
- Kloch B., *Kościół św. Mikołaja w Starej Wsi (Racibórz). Z średniowiecznych dziejów parafii na Górnym Śląsku*, w: „Studia i Materiały z Dziejów Śląska”, t. 23, Katowice 1998, s. 56—64.
- Kloch B., *Rybnik w średniowieczu. Z dziejów miasta i okolic do pierwszej połowy XIV wieku*, Rybnik 2002.
- Kutzner M., *Studium nad kulturą artystyczną Raciborza*, w: *Szkice z dziejów Raciborza*, red. M. Suboczowa, Katowice 1967, s. 345—442.
- Mandziuk J., *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku. Średniowiecze*, t. 1, cz. 1: (do 1302 roku), Warszawa 2003.
- Mezník J., *Lucemburská Morava 1310—1423*, Praha 1999.
- Mika N., *Bożogrobcy raciborscy w średniowieczu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław—Opole 2000, s. 419—426.
- Miketová H., *Muž se špatnou pověstí. Itinerář vévody Jana II. Opavského a Ratibořského*, v: *Historie 2008. Sborník prací ze 14. celostátní studentské vědecké konference konané 5. a 6. března 2009 v Hradci Králové*, Hradec Králové 2009, s. 37—58.
- Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stifungen zum Ausgang des Mittelalters*, Breslau 1902.
- Panic I., *Książę cieszyński Przemysław Noszak (*1332—1336 † 1410). Wielki pan małego księstwa*, Cieszyn 2020.
- Pietrzyk I., *Jan II opawsko-raciborski jako starosta kłodzki*, v: *Korunní země v dějinách českého státu*, edd. L. Bobková, J. Konvična, Praha 2005, s. 57—68.
- Pietrzyk I., *Kancelaria i dokument Przemysławów opawskich w XIV—XV wieku*, Katowice 2008.
- Prix D., *Gotická přestavba kostela Panny Marie ve Starém Meste u Bruntalu*, „Umeni” 1999, 47, 1—2, s. 3—17.
- Schaffer H., *Geschichte einer Schlesischen Liebfraueugilde seit dem Jahre 1343*, Ratibor 1883.
- Sikora F., *Chelm*, w: *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, cz. 1, z. 3, red. J. Wiśniewski, Wrocław—Kraków 1985, s. 331—332.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła na Śląsku do końca w. XIV*, w: *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, t. 2, z. 1, red. S. Kutrzeba, Kraków 1939 (wyd. 2 — Kraków 2013), s. 1—380.
- Sperka J., *Średniowiecze (do 1517 roku)*, w: *Pszczyna. Monografia historyczna*, t. 1, red. R. Kaczmarek, J. Sperka, Pszczyna 2014, s. 82—151.
- Sperka J., *Wojny króla Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem (1391—1396)*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011.
- Sperka J., *Z dziejów wojen Władysława Jagiełły z księciem opolskim Władysławem. Działania wojenne w latach 1393—1394*, w: *Cracovia — Polonia — Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, Kraków 1995, s. 307—322.
- Spévaček J., *Václav IV. 1361—1419. K předpokladům husitské revoluce*, Praha 1986.

- Starnawska M., *Między Jeruzolimą a Lukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999.
- Štěpán V., *Moravský markrabě Jošt (1354—1411)*, Brno 2002.
- Štěpán V., *Vražda čtyř členů královské rady na Karlštejně roku 1397*, „Český časopis historický“ 1994, 92, 1, s. 24—44.
- Supruniuk A., *Mazowsze Siemowitów (1341—1442). Dzieje polityczne i struktury władzy*, Warszawa 2010.
- Tęgowski J., *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań—Wrocław 1999.
- Wawoczny G., *Kaplica zamkowa w Raciborzu. Perła gotyku i pomnik dziejowy*, Racibórz 2016.
- Weber M., *Udział księcia mazowieckiego Siemowita IV w konflikcie między Luksemburgami Morawskimi na przełomie XIV i XV wieku*, w: *Cognitioni gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, Poznań—Warszawa 2006, s. 483—494.
- Weltzel A., *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861.
- Wolný G., *Excommunication des Markgrafen von Mähren Prokop und seines Anhangs im Jahre 1399 und was damit zusammenhängt: ein Beitrag zur Kirchengeschichte von Mähren*, „Archiv für Kunde österreichischer Geschichtsquellen“ 1852, 8, s. 175—207.

Jerzy Sperka

**The Translation and Endowment of the Collegiate in Racibórz in 1416
A Contribution to the History of the Church in Upper Silesia in the Middle Ages**

Summary

The beginnings of the collegiate church of Racibórz are associated with the effects of events that took place at the end of the thirteenth century in Silesia, i.e., the violent conflict between the Duke of Wrocław Henry IV Probus and the bishop of Wrocław Thomas II, who was supported by the Dukes of Opole. In 1288, the bishop of Wrocław, repaying his allies for the help they provided, but also as an expiation for the settled dispute, founded a collegiate church of St. Thomas Cantapurian at the chapel in Racibórz. He also provided it with a material for its functioning, endowing it with tithes from the bishop's treasury. In the years around 1288—1292, an impressive gothic chapel was erected in the castle, where the collegiate chapter was located. In the following years, the collegiate church of Racibórz remained under the care of subsequent princes who ruled in Racibórz, the son of Przemysław, Leszek, and later representatives of the Czech Přemyslids from the Opava line, who in 1337 took over the Duchy of Racibórz. Nicholas II, and then his son John I and grandson John II Żelazny (the Iron). These princes made further foundations for the chapter and its castle seat, increasing the salary and establishing new prebends. In 1416, John II the Iron, with the consent of the bishop of Wrocław, Waclaw, Duke of Legnica, moved the collegiate church located at the Racibórz Castle at the chapel of St. Thomas Cantapurian to the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in the city of Racibórz and established and endowed there prebends for the provost, dean, 12 canons and as many vicars. The reason for the relocation was the problematic location of the collegiate church at a small chapel, which at that time was already insufficient for the growing needs, especially the erection of new prebends. In addition, canons and vicars living in the city, due to the daily closure of the city and castle gates, had difficulties with punctual celebration of services. The new salary of the Racibórz collegiate church consisted of a part from the time

of its establishment (the end of the thirteenth century) and a part established anew. In 1416, the prince erected and planted a new chapel, while in 1422 he re-endowed the custody. The transfer of the collegiate church from the chapel in the castle to the town, to the parish church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary by Prince John II the Iron undoubtedly contributed to its significant development in the following years. The collegiate church gained great support from the authorities and the bourgeoisie of rich Racibórz.

Keywords: Racibórz, church in Silesia, Silesian princes, John II Żelazny (the Iron)

Jerzy Sperka

Translacja i uposażenie kolegiaty w Raciborzu w 1416 roku Przyczynek do dziejów Kościoła na Górnym Śląsku w średniowieczu

Streszczenie

Początki kolegiaty raciborskiej wiążą się ze skutkami wydarzeń, które rozegrały się w końcu XIII wieku na Śląsku, kiedy doszło do gwałtownego konfliktu między księciem wrocławskim Henrykiem IV Probussem a biskupem wrocławskim Tomaszem II, którego wsparli książęta opolscy. W 1288 roku biskup wrocławski, odwiedzając się swoim sojusznikom za udzieloną pomoc, ale także jako ekspiację za zakończony spór, ufundował przy kaplicy zamkowej w Raciborzu kolegiatę pw. św. Tomasza Kantauryjskiego. Zapewniał jej także podstawy materialnego funkcjonowania, uposażając dziesięcinami ze stołu biskupiego. W latach ok. 1288—1292 wzniesiono na zamku imponującą gotycką kaplicę, gdzie znalazła siedzibę kapituła kolegiacka. W następnych latach kolegiata raciborska pozostawała pod opieką kolejnych książąt władających Raciborzem: syna Przemysława, Leszka, a później przedstawicieli czeskich Przemysłidów z linii opawskiej, którzy w 1337 roku przejęli księstwo raciborskie — Mikołaja II, a potem jego syna Jana I i wnuka Jana II Żelaznego. Książęta ci czynili kolejne fundacje na rzecz kapituły i jej zamkowej siedziby, zwiększając uposażenie i powołując nowe prebendy. W 1416 roku Jan Żelazny, za zgodą biskupa wrocławskiego Waclawa, księcia legnickiego, przeniósł kolegiatę znajdującą się na zamku raciborskim przy kaplicy św. Tomasza Kantauryjskiego do kościoła parafialnego Wniebowzięcia NMP w mieście Raciborzu oraz ustanowił i uposażył tam prebendy dla prepozyta, dziekana, 12 kanoników i tyłuż wikariuszy. Powodem przeniesienia było problematyczne usytuowanie kolegiaty przy niewielkiej kaplicy, która w tym czasie była już niewystarczająca w stosunku do rosnących potrzeb, zwłaszcza erygowania nowych prebend. Ponadto kanonicy i wikariusze mieszkający w mieście ze względu na codzienne zamykanie bram miejskiej i zamkowej mieli trudności z punktualnym odprawianiem nabożeństw. Nowe uposażenie kolegiaty raciborskiej składało się z części pochodzącej z czasów jej powołania (koniec XIII wieku) oraz z części ustanowionej na nowo. W 1416 roku książę erygował i uposażył nową kaplicę, natomiast w 1422 roku na nowo uposażył kustodię. Przeniesienie kolegiaty z kaplicy na zamku do miasta, do kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP przez księcia Jana II Żelaznego niewątpliwie przyczyniło się do jej znacznego rozwoju w następnych latach. Kolegiata zyskała bowiem duże wsparcie ze strony władz i mieszczaństwa bogatego Raciborza.

Słowa kluczowe: Racibórz, kościół na Śląsku, książęta śląscy, Jan II Żelazny

*Jerzy Sperka***Gründung und Verlegung der Ratiborer Stiftskirche im Jahre 1416
Ein Beitrag zur Geschichte der oberschlesischen Kirche im Mittelalter**


Zusammenfassung

Die Ursprünge der Ratiborer Stiftskirche sind mit historischen Ereignissen des späten 13. Jahrhunderts in Schlesien verbunden, als es zu einem gewaltsamen Konflikt zwischen dem Breslauer Herzog Heinrich IV. Probus und dem Breslauer Bischof Thomas II. kam. Im Jahre 1288 gründete der Bischof als Dank für die Hilfe seiner Verbündeten, aber auch als Sühne für den beigelegten Streit, bei der Burgkapelle in Ratibor die dem Heiligen Thomas Becket von Canterbury geweihte Stiftskirche. Darüber hinaus sicherte er die materiellen Grundlagen ihrer Tätigkeit, indem er die neugegründete Kirche mit Spenden aus bischöflichen Zehntabgaben finanzierte. In den Jahren 1288—1292 wurde auf der Burg eine imposante gotische Kapelle errichtet, in der das Kapitulum seinen Sitz fand. In den folgenden Jahren stand die Ratiborer Stiftskirche unter der Obhut von Herzögen, die über Ratibor herrschten, unter anderem Lestko von Ratibor — dem Sohn von Primislaus, und später auch von Vertretern der böhmischen Přemysliden aus der Troppauer Linie, die 1337 das Herzogtum Ratibor übernahmen — Nikolaus II., und danach seinem Sohn — Johann I. und seinem Enkel — Johann II. dem Eisernen. Die Herzöge errichteten zugunsten des Kapitulum und dessen Burgsitzes weitere Stiftungen, indem sie sein Vermögen steigerten und neue Präbenden gründeten. Im Jahre 1416 verlegte Johann II. der Eiserne mit Zustimmung des Fürstbischofs von Breslau und Herzogs von Liegnitz — Wenzels II., das Kapitulum, das sich auf der Ratiborer Burg bei der Kapelle des Heiligen Thomas Becket von Canterbury befand, in die Stadtpfarrkirche Mariä Himmelfahrt von Ratibor. Dabei stiftete er dort Präbenden für den Propst, Dekan, 12 Kanoniker und ebenso viele Vikare. Der Grund für den Umzug war die problematische Lage der Stiftskirche bei einer kleinen Kapelle, die schon damals für die wachsenden Bedürfnisse, insbesondere in Bezug auf die Errichtung neuer Präbenden, nicht ausreichte. Außerdem war es für die in der Stadt lebenden Kanoniker und Vikare aufgrund der täglichen Schließung der Stadt- und Burgtore schwierig, die Gottesdienste pünktlich abzuhalten. Das Vermögen der neugegründeten Ratiborer Stiftskirche bestand aus einem Teil, der aus der Zeit ihrer ersten Gründung (Ende des 13. Jahrhunderts) stammte, sowie einem Teil, der neu gestiftet wurde. Im Jahre 1416 ließ der Herzog eine neue Kapelle errichten und 1422 stiftete er eine neue Custodia. Die Verlegung der Stiftskirche von der Burgkapelle in die Stadtpfarrkirche Mariä Himmelfahrt durch Herzog Johann II. den Eisernen trug zweifellos zu ihrer Weiterentwicklung bei, da sie in den folgenden Jahren von Stadtbehörden und Bürgern des reichen Ratibor wesentlich unterstützt wurde.

Schlüsselwörter: Ratibor, Kirche in Schlesien, schlesische Fürsten, Johann II. der Eiserne



Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

 <https://orcid.org/0000-0002-9656-3048>

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ideologia „przedmurza chrześcijaństwa” jako przykład propagandy w walce z Imperium Osmańskim

Termin *antemurale* sięga swoimi początkami czasów antycznych, kiedy wiele miast posiadało mury obronne czy też przedmurza, które gwarantować miały ich bezpieczeństwo. Wówczas pojawił się starogrecki zwrot *προτειχίσματα* (*Proteichismata*), który wkrótce znalazł łaciński odpowiednik w postaci słów *antemurale* lub *propugnaculum*. Oznaczał on wzmocnione mury obronne, chroniące polis przed atakami maszyn oblężniczych¹. Pierwszy raz grecki termin *προτειχίσματα* (*Proteichismata*) pojawił się w źródłach w V wieku p.n.e., w dziele Tukidydesa o wojnach peloponeskich², z kolei łaciński wyraz *antemurale* występuje dopiero w Wulgacie — łacińskim tłumaczeniu Biblii autorstwa Hieronima ze Strydonu (382—405)³. Słowo to szybko nabrało także metaforycznego znaczenia — określało punkty strategiczne w obronie przed „niewiernymi”⁴ i w takim sensie było w przeważającej mierze używane w średniowieczu⁵.

¹ Ch. Höcker, *Metzler Lexikon antiker Architektur: Sachen und Begriffe*, Stuttgart 2004, s. 201; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis: Zur Genese der Bollwerksrhetorik im östlichen Mitteleuropa an der Schwelle vom Mittelalter zur Frühen Neuzeit*, Husum 2015 (*Historische Studien*, Bd. 508), s. 31; J. Tazbir, *Od Antemurale do przedmurza. Dzieje terminu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1984, 29, s. 168.

² M. Cytowska, *Obraz Polski w poezji polsko-łacińskiej XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1993, 37, s. 64.

³ Wulgata, Iz 26, 1; Lm 2, 8; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 32.

⁴ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 34—36.

⁵ Tamże; J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 168—170.

Wprawdzie w przekonaniu św. Augustyna chrześcijaństwo jest wspólnotą wiernych i nie ogranicza się do określonych obszarów geograficznych, jednak w średniowieczu coraz bardziej upowszechniał się pogląd, że istnieją fizyczne granice oddzielające świat chrześcijański od pozostałej jego części. Papież Grzegorz VII wspominał o *fines Christianitatis*, zaś Urban II w roku 1095 wzywał do zorganizowania pierwszej krucjaty, albowiem Turcy zdobywali „coraz dalsze ziemie chrześcijan”⁶. Innocenty II z kolei mówił o *terrare Christianorum* i *fines Christianorum* — na wschód od nich leżą tereny, które chrześcijanie ewentualnie mogliby posiadać⁷.

Wraz z rosnącą potęgą Turcji oraz rozpoczętą przez nią ekspansją na terytorium Europy kraj ten stał się w świadomości ludzi średniowiecza głównym zagrożeniem dla chrześcijańskiej części kontynentu. Toteż terminem *Antemurale Christianitatis* zaczęto określać państwa znajdujące się w bezpośrednim zagrożeniu atakiem tureckim. Początkowo były to księstwa naddunajskie: Mołdawia i Wołoszczyzna. Gospodarowie tych terenów w korespondencji z władcami innych państw często podkreślali swoją rolę jako bastionów, obrońców chrześcijaństwa: gospodar mołdawski nazywał swoje państwo murem obronnym Polski i Węgier⁸, z kolei sam sułtan Bajezid II Kilię określił mianem bramy do Mołdawii i Węgier, zaś Białogród bramą do Polski, Rusi i Chanatu Krymskiego⁹. Zdawali sobie również z tego sprawę władcy polscy i węgierscy, toteż od upadku Konstantynopola oraz rozpoczęcia ekspansji tureckiej na Europę Mołdawia i Wołoszczyzna znalazły się w strefie ich szczególnego zainteresowania. Utrwalenie wpływów polskich i węgierskich w obu gospodarstwach miało zagwarantować niewątpliwy wzrost bezpieczeństwa przed ewentualnym atakiem tureckim. Mołdawia i Wołoszczyzna stanowić miały bowiem coś w rodzaju buforu obronnego dla państw Europy Środkowej.

Szczególną rolę w upowszechnieniu tego sformułowania odegrali w okresie późnego średniowiecza humaniści. Najlepiej zaś rozumienie idei *Antemurale Christianitatis* w dobie XV wieku oddał włoski humanista Francesco Filelfo, pisząc 25 stycznia i 5 listopada 1444 roku do Władysława Warneńczyka¹⁰.

⁶ D.C. Murno, *The Speech of Pope Urban II at Clermont 1095*, „American Historical Review” 1906, 11, s. 231—242; P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis in the Late Middle Ages*, „The Catholic Historical Review” 1974, 60, 3, s. 382; G. Strack, *The Sermon of Urban II in Clermont and Tradition of Papal Oratory*, „Medieval Sermon Studies” 2012, 56, s. 30—45.

⁷ P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis...*, s. 383.

⁸ *Documentele lui Ștefan cel Mare*, ed. I. Bogdan, vol. 2, București 1913, nr 143, 154; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 233.

⁹ *Acta et epistolae relationum Transylvaniae Hungariaeque cum Moldavia et Valachia*, ed. E. Veress, vol. 1, Budapest 1914, s. 38—39; P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 231.

¹⁰ Franciscus Philelphus, *Epistole Francisci Philelfi nuper luna acriori castigate cum quibusdam orationibus videlicet divi Ambrosii vignati sabaudie legati Alanique aurige de bello gallico: cum aliis eiusdemque epistola de miseria curialium et de egressu Karolis regis...*, Paris ca. 1505, f. 66—68v, w szczególności 68 (dostęp online: <https://reader.digitale->

W drugim z listów, napisanym już po klęsce warneńskiej, kiedy jednak wiadomość o śmierci władcy nie dotarła jeszcze do Italii, Filelfo zwrócił się do młodego króla Władysława Warneńczyka następującymi słowami: „Już zadrżała przed tobą cała barbaria i stoi w załęku. Dziwne to jest, jaką u wszystkich chrześcijan wzbudziłeś nadzieję i otuchę w twą wielkoduszność i niesłyszana twoją wytrwałość. Podążaj dalej królu Władysławie, najśmielej, jak zacząłeś. Wszystkie narody i króle chrześcijaństwa proszą dziś Boga o twoje zdrowie i zwycięstwo. Tyś jest przedmurzem całej chrześcijańskiej Europy”¹¹. Tym samym dał włoski poeta wyraz idei, która miała się przyjąć w XV wieku pod pojęciem *Antemurale Christianitatis*. Było to geograficznie rozumiane chrześcijaństwo, bronione na wschodzie Europy przed „niewiernymi”, głównie przez państwa takie jak Polska i Węgry. W takim kontekście nasz kraj stawał się jednym z bastionów chroniących całą chrześcijańską Europę. Niemiecki humanista Sebastian Brant w swej pracy *Thurcorum terror et potentia*, napisanej w roku 1498, określił Koronę mianem bastionu dla całej Europy¹². Jednakże to również zasługą polskiej dyplomacji było utrwalenie w Europie Zachodniej oraz kurii rzymskiej przekonania o szczególnym znaczeniu Królestwa Polskiego dla obronności i bezpieczeństwa Europy¹³. Już w roku 1450 poseł polski Tomasz Strzemiński podkreślał rolę Kazimierza Jagiellończyka, który to postawił na granicy swego państwa „murum pro domo domini opponeret, Tartharos scismaticos infideles”¹⁴. Był to także znakomity sposób, by pozyskać sojuszników, wsparcie finansowe i subwencje. Jan Ostroróg w *Memoriale o urzędzeniu Rzeczypospolitej* uzasadniał odmowę płacenia przez Polskę świadczeń na rzecz papieżstwa właśnie jej rolą jako przedmurza chrześcijaństwa. Skoro bowiem Królestwo Polskie zapewnia bezpieczeństwo całej Europie, chroniąc ją przez zagrożeniem ze strony Turków, Tatarów, Moskwy czy Wołochów, nie powinno być zobowiązane do uiszczania jakichkolwiek świadczeń¹⁵. Podobne hasła odnajdujemy w mowie Jana Lutka z Brzezia na sejmach w Ratyźbonie,

sammlungen.de/de/fs1/object/display/bsb10159045_00001.html?zoom=0.6000000000000001 [dostęp: 05.05.2022]); A. Prochaska, *Uwagi krytyczne o klęsce warneńskiej*, Kraków 1900 (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 39), s. 52, dodatek A; S. Łempicki, *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Warszawa 1951, s. 3—12; P. Knoll, *Poland as Antemurale Christianitatis...*, s. 381; W. Weintraub, *Renaissance Poland and Antemurale Christianitatis*, “Harvard Ukrainian Studies” 1979—1980, 3/4, 2, s. 921.

¹¹ J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 169; S. Łempicki, *Renesans i humanizm...*, s. 11.

¹² S. Brant, *Varia carmina cum additione*, Basel 1498, f. N.

¹³ *Historia dyplomacji polskiej*, t. 1: *połowa X w.—1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980, s. 474; J. Tazbir, *Od Antemurale...*, s. 169.

¹⁴ CE, t. 3, nr 38; *Historia dyplomacji polskiej...*, s. 474.

¹⁵ *Jana Ostroroga żywot i pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1884, s. 136 i 137; zob. też J.T. Pekacz, *Antemurale of Europe: From the History of National Megalomania in Poland*, “History of European Ideas” 1995, 20, 1—3, s. 419.

kiedy to wyjaśniał, dlaczego Polska potrzebuje pomocy Europy. Określił wówczas rolę Korony jako buforu tego kontynentu i podkreślał, że jeżeli Polska oraz Węgry zostaną podbite przez Turków, będzie to koniec chrześcijaństwa w Europie. Mołdawia zaś została przez niego nazwana polskim tarasem, który znajduje się w dużym niebezpieczeństwie, co powinno uzasadniać według posła prawo Polski do wzmocnienia swych wpływów w tym regionie. Jan Lutek podkreślał, że Królestwo Polskie nie robi tego dla własnego dobra, ale w interesie całej Europy. Również Habsburgowie i Mołdawianie używali tej-że ideologii przedmurza chrześcijaństwa do usprawiedliwiania swej polityki: Habsburgowie chcieli bowiem podbić Węgry, jak tłumaczyli, w celu prowadzenia krucjaty antytureckiej, gospodar mołdawski zaś nazywał swój kraj murem Polski i Węgier¹⁶. Po raz pierwszy sformułowanie *Antemurale Christianitatis* zostało użyte w stosunku do Polski w roku 1462, kiedy to nuncjusz papieża Piusa II — Hieronim, biskup Krety, przybył do naszego kraju, by być mediatorem w konflikcie Korony z zakonem krzyżackim. Pisząc do papieża, określił Polskę mianem *murus et antemurale*¹⁷. Z kolei w roku 1467 Jan Ostroróg w liście do papieża Pawła II wychwalał Władysława II poległego pod Warną, Królestwo Polskie zaś nazwał częścią *antemurale*¹⁸. Szczególna rola w upowszechnianiu antytureckich haseł przypadła również Eneaszowi Piccolominiemu. Zagrożenie Konstantynopola oraz Grecji stało się dla Piccolominiego już w początkach jego kariery impulsem do formułowania antytureckich przemówień. Pierwszym z nich była mowa w 1436 roku w Bazylei. Nazwał wówczas Grecję chrześcijańskim bastionem, który chroni Europę przed dalszą ekspansją Turków na zachód¹⁹. Dla tego już wówczas niechętnego Turkom humanisty upadek Konstantynopola był ogromnym ciosem. Toteż już kilka tygodni po zdobyciu miasta przez Osmanów pisał on w liście do papieża Mikołaja V, że chrześcijanie ponieśli klęskę na własnej ziemi²⁰. W swoich *Commentaries* nazwał Turków niszczycielami starożytnej cywilizacji greckiej, islam zaś określił mianem herezji²¹. Od tego momentu hasła walki z Turcją weszły na stałe do języka dyplomacji europejskiej.

Upadek Konstantynopola w roku 1453 oraz zdobycie przez Turków Kili i Białogrodu były kluczowymi wydarzeniami w dobie późnego średniowiecza,

¹⁶ CE, t. 1, nr 126, 137, 138, 140.

¹⁷ J. Długosz, *Historiae polonicae libri XII*, ed. J.Ż. Pauli, vol. 5, Kraków 1873, s. 360—361.

¹⁸ W. Weintraub, *Renaissance Poland...*, s. 923; I. Chrzanowski, S. Kot, *Humanizm i reformacja w Polsce*, Lwów 1927, s. 58.

¹⁹ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 151; Aeneas Silvius Piccolomini, *P.M. olim Aeneae Sylvii Piccolominei Senensis Orationes politicae, et ecclesiasticae*, pars 1, Lucae 1755, s. 11.

²⁰ Aeneas Silvius Piccolomini, *The Commentaries of Pius II*, transl. by F.A. Gragg, vol. 2, Northampton 1940, s. 116.

²¹ Tamże.

toteż odbiły się one szerokim echem we wszelkiego rodzaju dysputach dyplomatycznych²². Obawy o aspiracje polityczne Turków znalazły także obicie w literaturze i sztuce. W licznych pamfletach zaczęli być oni nazywani „orientalnymi psami gończymi”, którzy porywali i hańbili kobiety, także te w ciąży, wbijali na pal dzieci, mordowali niewolników. W ideologii prawosławnej przedstawiani byli jako Gog i Magog, którzy opowiedzieli się po stronie szatana przeciw Chrystusowi. Na ścianie jednego z najbardziej znanych monastyrów na Bukowinie, w Voronet, ukazana jest scena sądu ostatecznego, gdzie wszyscy potępieni mają rysy tureckie. W tym znaczeniu Turcy prezentowani byli jako Antychryst²³.

Tymczasem humaniści — wśród których hasła walki z Turcją były tak popularne — zajmowali często ważne stanowiska polityczne. To właśnie oni zazwyczaj odpowiadali za wychowanie królewiczów, pisali traktaty o wychowaniu i to im zwykle polecano spisywanie kronik czy dokumentów²⁴. Mieli oni tym samym zasadniczy wpływ na kształtowanie w późnośredniowiecznej i wczesnonowożytnej Europie hasła *Antemurale Christianitatis* — w szczególności w odniesieniu do Polski i Węgier. Na przełomie XV i XVI wieku treści te posłużyły również jako pretekst do uzasadniania własnej polityki dynastycznej władców, ukrytej pod hasłem walki „z niewiernymi”.

W tym miejscu przedstawię trzy przykłady wykorzystywania ideologii przedmurza i podkreślania konieczności walki z Turcją przez trzech kolejnych władców Polski: Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta Starego.

Jan Olbracht, król Polski od 1492 do 1501 roku, jako jeden z synów Kazimierza Jagiellończyka był uczniem Kallimacha. W powszechnej opinii utrwalił się pogląd, że Olbracht pozostawał pod wielkim wpływem swojego mistrza i przejął poglądy Kallimacha dotyczące konieczności rozprawienia się z Imperium Osmańskim²⁵. Po dokładnej analizie kronik okazuje się jednak, że taki

²² U. Rehm, *Westliche Reaktionen auf die Eroberung Konstantinopels im Bild*, in: *Sultan Mehmet II: Eroberer Konstantinopels*, hrsg. N. Asutay-Effenberger, U. Rehm, Köln 2009, s. 161—176.

²³ M. Wrede, *Das Reich und seine Feinde. Politische Feindbilder in der reichspatriotischen Publizistik zwischen Westfälischem Frieden und Siebenjährigem Krieg*, Mainz 2004, s. 72—80, 92—99; S. Hadler, *Europe's Other? The Turks and Shifting Borders of Memory*, „European Review of History” 2017, 24, 4, s. 507—508.

²⁴ P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 149; J. Helmrath, *Enea Silvio Piccolomini — Vater des modernen Europagedankens?*, in: *Europa und die Europäer. Quellen und Essays zur modernen europäischen Geschichte. Festschrift für Hartmut Kaelble zum 65. Geburtstag*, hrsg. R. Hohls, Berlin 2005, s. 363.

²⁵ Philippi Callimachi, *De his quae a Venetis tentata sunt Persis ac Tartaris contra Turcos movendis*, wyd. A. Kempfi, T. Kowalewski, tłum. M. Cytowska, Warszawa 1962, s. 34; *O wychowaniu królewicza* [autor nieznany], w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. 20; J. Garbacik, *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, seria II, t. 46, nr 4), s. 33, 38;

wizerunek Olbrachta stworzył dopiero Bernard Wapowski²⁶. To w jego dziele po raz pierwszy odnajdujemy tego typu informacje o Olbrachcie, we wcześniejszych źródłach próżno ich szukać. Kolejne zaś kroniki — opierając się już na tekście Wapowskiego — powtarzają te wiadomości, upowszechniając taki właśnie wizerunek króla. Tymczasem Wapowski w swoim dziele oparł się na przekazie kroniki Miechowity, lecz w jej drugim wydaniu. Pierwsza wersja tego tekstu, wydana w 1519 roku, została ocenzurowana, najpewniej przez Jana Łaskiego, i wydana ponownie w 1521 roku. Zasadnicza różnica między tymi dwiema wersjami polega na sformułowaniu celu wyprawy z 1497 roku. W pierwszej nie odnajdujemy jeszcze opisu władcy, który pochłonięty był myślą o walce z Turcją. Wyprawa z 1497 roku jest — według tej pierwszej wersji kroniki — skierowana przeciw Mołdawii, w opisach króla zaś nie odnajdujemy jego nieodpartej chęci pokonania Turków. Jednak w drugiej — ocenzurowanej — wersji kroniki Miechowity zachodzi zdecydowana zmiana: wyprawa z 1497 roku wymierzona jest w Turcję, z kolei Olbracht przedstawiony został jako człowiek owładnięty chęcią pokonania Turków²⁷. Jednak po analizie wielu źródeł: polskich, tureckich i rumuńskich, skłaniam się do konkluzji, że celem ekspedycji były Mołdawia oraz Killia i Białogród — nie zaś Turcja. Ideologia przedmurza chrześcijaństwa była wykorzystywana przez samego króla, jak i dyplomację polską do usprawiedliwienia zorganizowania wyprawy oraz podboju Mołdawii²⁸. Olbracht musiał przekonać całą Europę, że ekspedycja ta wymierzona jest w Turcję, tylko wówczas bowiem otrzymałby akceptację

Tenże, *Kallimach Filip Buonaccorsi*, w: PSB, t. 11, s. 495; J. Krukowski, *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1980, 23, s. 10; K. Niemczyk, *Na dobczyckim zamku — wychowawca synów królewskich*, w: *Klasztory, miasta, zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman, D. Żurek, Kraków 2016, s. 199.

²⁶ *Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia, czasy podługoszowe obejmująca (1480—1535)*, ed. J. Szujski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 2, Kraków 1874, s. 22—23.

²⁷ Pierwotna wersja Miechowity: Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków 1519, cap. LXXV, s. 349; zmieniona wersja: J. Pistorius, *Polonicae Historiae Corpus hoc est, Polonicarum rerum Latini recentiores et veteres scriptores, quotquot extant, uno volumine comprehaensi omnes, et in aliquot distributi Tomos*, Bd. 2, Basileae 1582, s. 349—350; A. Borzemski, *Kronika Miechowity rozbiór krytyczny*, Kraków 1890 (Rozprawy Wydziału Filozoficzno-Historycznego Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 26), s. 72; A. Lewicki, *Król Jan Olbracht o klęsce bukowińskiej r. 1497*, Kw. Hist. 1893, 7, s. 1—16. W pierwszym wydaniu szeroko przedstawione zostały rozmaite złowróżbne znaki, które miały zwiastować ogromną klęskę planowanej wyprawy: królewski koń utonął, odprowadzającemu mszę księdzu hostia trzy razy spadła na ziemię. Zaznacza się tu wzburzenie autora, zdecydowanie niechętnego planom polskiego monarchy. W drugim wydaniu albo takich przestróg nie odnajdujemy w ogóle, albo są one mocno zrelatywizowane: koń wprawdzie utonął, ale królowi nic się nie stało; hostia spadła, ale tylko raz i natychmiast ją podniesiono. Przed wyprawą przeciw „niewiernym” tego typu złowróżbne znaki były bowiem niewskazane.

²⁸ Szerzej na ten temat pisałam w artykule: *Antemurale Christianitatis? Propaganda antyturecka a wyprawa Jana Olbrachta z 1497 r. w świetle źródeł*, ZNUJ 2019, *Prace historyczne*, 146, 1, s. 43—61.

jej organizacji przez władców europejskich, a przede wszystkim przez swojego brata Władysława Jagiellończyka. Podczas zjazdu Jagiellonów w Lewoczy Olbracht przedstawił swój plan: zamierzał podbić Mołdawię i oddać rządy w gospodarstwie swemu bratu Zygmuntowi, który jako jedyny syn Kazimierza Jagiellończyka nie dostał żadnego uposażenia, co stanowiło poważny problem nie tylko dla niego, ale i dla jego braci²⁹. Jednak Władysław zdecydowanie odrzucił ten plan i wyraźnie zabronił Olbrachtowi jakiegokolwiek ataku na Mołdawię oraz podejmowania tam jakichkolwiek kroków bez zgody hospodara, na co Olbracht musiał przystać. Dlatego też król Polski zmuszony był odrzucić — przynajmniej oficjalnie — powzięty plan i obiecał, że celem jego wyprawy będzie odbicie z rąk tureckich Killi i Białogrodu, po to, aby przekazać je w zarząd Stefanowi Wielkiemu³⁰. Jednak jej cel musiał być inny. Otóż, przed samą ekspedycją Olbracht wysłał posła Krzesława z Kurozwęk do hospodara, aby zaprosić go do wspólnej wyprawy³¹. Jednak hospodar Stefan Wielki — świadomy prawdziwych zamiarów Olbrachta, gdyż został o nich poinformowany przez swego przyjaciela Bartłomieja Drágffy de Belthwek, który przebywał na zjeździe w Lewoczy — był bardzo zaniepokojony postawą polskiego króla³². Toteż zdecydowanie odmówił mu wspólnej wyprawy i zapowiedział, że rozpocznie wojnę, jeżeli Olbracht naruszy granice jego gospodarstwa. Poseł polski stanowczo odradzał więc władcy ekspedycję i ostrzegał przed hospodarem. A zatem w momencie, gdy Olbracht rozpoczynał swoją wyprawę, był świadom wrogiej postawy Stefana — nie mógł być nią więc zaskoczony. Mimo to przekroczył granicę gospodarstwa i wkroczył na tereny Mołdawii, a kiedy Mołdawianie zaatakowali go, tłumaczył (przede wszystkim swemu bratu

²⁹ *Pomniki do dziejów litewskich pod względem historycznym, dyplomatycznym, geograficznym, statystycznym, obyczajowym, archeograficznym i.t.p. różnych rękopisnych lub rzadkich wydań dziejopisów*, wyd. T. Narbutt, Wilno 1846, s. 63; *Akty odnoszące się do historii Zapadnoj Rossnij sobranojei izdanoje archeograficzskoj komisijeju*, t. 1, Sankt Petersburg 1846, nr 135, 136 (dok. I—VI); szeroko o konieczności uposażenia Zygmunta zob.: S. Lukas, *O rzekomej wyprawie na Turka z r. 1497*, w: *Album uczącej się młodzieży polskiej poświęconej J.I. Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej*, Lwów 1879, s. 7—11.

³⁰ *Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486—1516 (Kodeks Zagrzebski)*, wyd. J. Garbaciak, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 25, nr 13, 14.

³¹ *Kroniki Bernarda Wapowskiego...*, s. 22; M. Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597, s. 484; I. Czamańska, *Mołdawia i Wołoszczyzna*, Poznań 1996, s. 168, 174—175; F. Papée, *Jan Olbracht*, Kraków 1936, s. 127—128; O. Górka, *Białogród i Kilia a wyprawa z 1497 r.*, Warszawa 1932, s. 70—71; W. Kujawski, *Krzesław z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup wrocławski*, Warszawa 1987, s. 73; S. Tarnowski, *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego*, Sanok 1855, s. 41; K. Niemczyk, *Kamienieccy herbu Piława. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej do 1535/1536 roku*, Katowice 2016, s. 148.

³² Szerzej na ten temat zob.: K. Niemczyk, *Das Moldau in polnischen und ungarischen politik. Das Treffen in Levoca 1494*, „Codrul Cosminului“ 2015, 21, 1, s. 104, 107.

Władysławowi, który wysłał posła pod Suczawę, oskarżając Olbrachta o złamanie postanowień z Lewoczy³³), że został zaskoczony wrogą postawą hospodara i nie miał innego wyjścia, jak tylko rozpocząć wojnę³⁴. Jak wykazałam we wcześniejszych rozważaniach, nie było to zgodne z prawdą.

Idea przedmurza chrześcijaństwa była zatem dla Olbrachta jedynie pretekstem, który usprawiedliwiał jego cele polityczne. Dzięki temu miał zgodę całej Europy, a przede wszystkim swego brata Władysława, na zorganizowanie wyprawy, a „przy okazji” z powodu „nagłej zmiany stanowiska przez Stefana Wielkiego” mógł także podbić Mołdawię, jako że — jak twierdził — gospodarz nie pozostawił mu wyboru. Dzięki wykorzystaniu tejże ideologii Olbracht mógł zorganizować ekspedycję w bardzo trudnej sytuacji politycznej. Wiemy ze źródeł, że stanowisko Zygmunta było sporym problemem dla Jana Olbrachta, ponieważ ten domagał się od swych braci wydzielenia mu terytorium, którym mógłby władać³⁵. Szczególnie dla Olbrachta była to bardzo problematyczna sytuacja i wydawało się, że zdobycie Mołdawii może ją rozwiązać. Najmłodszy z braci miałby otrzymać ten teren w zarząd, a gospodarstwo pod jego rządami stałoby się ważnym i zaufanym bastionem dla Polski, chroniącym ją przed Turcją. Gwarantowałyby to także utrzymanie wpływów w tym jakże ważnym strategicznie regionie. Problemem jednak było stanowisko Władysława, który bojąc się utraty wpływów węgierskich w Mołdawii, zdecydowanie sprzeciwiał się osadzeniu tam Zygmunta. Dzięki wykorzystaniu ideologii przedmurza i podkreślaniu konieczności walki z Turcją Olbracht zdołał uzasadnić celowość organizowanej wyprawy jako skierowanej przeciw Turcji. Niejako przy okazji zaś zdołałby podbić Mołdawię i osiągnąć swój właściwy cel.

Kolejny z władców polskich — Aleksander Jagiellończyk — przejmując rządy w Polsce, włączył ją niejako w konflikt litewsko-moskiewski. Dodatkowo musiał liczyć się z ciągłym zagrożeniem ze strony Mołdawian i Tatarów. Tymczasem sytuacja finansowa i wojskowa kraju — konieczność reform

³³ *Materiały do dziejów dyplomacji polskiej...*, nr 13, 14.

³⁴ Tamże, nr 14; *Liborius Naker Tagebuch über den Kriegszug des Hochmeisters Johann v. Tiefen gegen die Türken im J. 1497*, in: SRPrus, Bd. 5, s. 312; A. Lewicki, *Król Jan Olbracht...*, s. 5 i nast.

³⁵ Po śmierci Kazimierza Jagiellończyka Zygmunt pozostał bez uposażenia — posiadał jedynie pieniądze otrzymywane od Olbrachta, co zdecydowanie nie zaspokajało jego ambicji. Zaczął się więc domagać wydzielenia mu terytorium. Olbrachtowi szczególnie nie podobał się brak jakiegokolwiek pomocy ze strony Aleksandra, toteż Elżbieta Rakuszanka udała się wraz z Fryderykiem Jagiellończykiem do Wilna, zobowiązując Aleksandra do uposażenia brata. Ten jednak zwlekał ze spełnieniem tego zobowiązania. Zwracał się z prośbą o radę do matki oraz braci i skarżył się na natarczywość Zygmunta. Podkreślał, że mimo najszczerzych chęci nie jest w stanie wydzielić bratu ziemi z księstwa litewskiego. Pojawił się nawet pomysł przekazania Zygmuntowni części ziemi kijowskiej, na co z wielkim oburzeniem zareagował Iwan III, zob.: *Pomniki do dziejów litewskich...*, s. 63; *Akty odnoszące się do historii Zapadnoji Rossniji...*, nr 135 (dok. I—VI), 136; S. Lukas, *O rzekomej wyprawie...*, s. 7—11.

wojska i relucji pospolitego ruszenia³⁶ — sprawiała, że Aleksander unikał konfliktów zbrojnych, natomiast próbował przekonać Europę do konieczności wsparcia Polski. Według Paula Srodeckiego monarcha ten w działaniach dyplomatycznych przestał określać Polskę mianem *Antemurale Christianitatis*, a zaczął ją nazywać *Alemaniae antemurale*³⁷, podkreślając tym samym zależność bezpieczeństwa Niemiec od pozycji Polski, która stanowiła bufor chroniący ich państwo przed zagrożeniem ze wschodu i z południowego wschodu.

Wreszcie trzeci z władców, o którym chciałam wspomnieć, to Zygmunt Stary. Był on niewątpliwie najlepszym politykiem ze wszystkich wcześniej opisanych. Przede wszystkim to znakomity dyplomata, który w odróżnieniu od Jana Olbrachta nigdy nie podejmował decyzji pod wpływem emocji. Za jego czasów Turcja pod rządami Sulejmana Wspaniałego stanowiła jeszcze większe niebezpieczeństwo, jako że sułtan zmienił kierunek tureckich ekspedycji i zamiast walczyć z Persją, rozpoczął ekspansję w kierunku Europy. Sprawilo to, że poczucie zagrożenia ze strony Turcji stało się w Europie większe niż kiedykolwiek wcześniej — również wiara w konieczność prowadzenia wojny z Osmanami zdecydowanie wzrosła. Fraza dotycząca zorganizowania krucjaty stała się na tyle popularna, że została niemal politycznym sloganem, który kończył prawie każdy list w korespondencji dyplomatycznej spisany przez ówczesnych władców europejskich. Zwykle na końcu takiego listu znajdowało się zdanie podkreślające, że życiowym celem danego władcy jest prowadzenie wojny z Osmanami. Slogan ten był tak samo powszechny, jak i nierealny³⁸. Wskażę tu jeden z przykładów: kiedy w 1517 roku papież Leon X wezwał do krucjaty przeciw Osmanom, reakcja Europy okazała się zgoła odmienna od tego, czego się spodziewał. Mianowicie, cesarz Maksymilian Habsburg stwierdził, że ma inny pomysł — otóż zamiast organizować krucjatę, można zorganizować wyprawę na tereny północnej Afryki; Franciszek I, król francuski, w zasadzie zaakceptował pomysł, ale zażądał, by to on dysponował pieniędzmi na ekspedycję — co było zupełnie nie do zaakceptowania; w przekonaniu Karola I, władcy Hiszpanii, kluczowa miała być obrona Italii, a nie organizowanie krucjaty; Zygmunt Stary zaś odpowiedział, że walka z Turcją była jego marzeniem, że dzięki Bogu, iż wreszcie się ono ziści, i jak tylko upora się z zagrożeniem ze strony Moskwy, Tatarów oraz innych wrogów, wówczas nie

³⁶ Szerzej na temat sytuacji skarbowo-wojskowej w Polsce oraz planowanych reform zob. A. Blumenstok, *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, 16, 3, s. 203 i nast.; 4, s. 305 i nast.; A. Wyczański, *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, Przh Hist. 1952, 43, s. 293.

³⁷ W liście do papieża Juliusza II z 1506 r., por. P. Srodecki, *Antemurale Christianitatis...*, s. 251.

³⁸ Tamże, s. 266.

będzie chciał być gorszy od pozostałych władców europejskich³⁹. Taka odpowiedź mówi wiele o jego prawdziwych intencjach. Zygmunt Stary był znakomitym dyplomata i wiedział doskonale, jak reagować na tego typu propozycje: zapewniać, że chce brać udział w krucjacie, jeśli oczywiście inni władcy europejscy zrobią to samo. W rzeczywistości monarcha nie wierzył jednak w szansę zorganizowania wyprawy. Przytoczę tu przykład, kiedy Ludwik Jagiellończyk — władca Węgier — zwrócił się do Zygmunta z prośbą o radę: obawiał się zagrożenia ze strony sułtana Selima, jako że ten, prowadząc wojnę z Persją, chciał mieć zapewniony spokój na zachodniej granicy. Toteż groził Ludwikowi, że jeśli nie podpisze on pokoju, Turcja przerwie wojnę z Persją i uderzy na Węgry. Ludwik radził się zatem polskiego króla, co ma w tej sytuacji robić. Zygmunt Stary polecił mu zawrzeć pokój z Turcją, ponieważ — jak się wyraził — nie wierzył w to, że Europa zdoła zorganizować krucjatę⁴⁰. Kiedy władzę w Turcji przejął Sulejman Wspaniały, zmienił kierunek ekspansji, a zagrożenie w Europie stało się jeszcze większe. W tej sytuacji Zygmunt grał niejako na dwie strony — zapewniał o swej chęci przyłączenia się do krucjaty, a jednocześnie utrzymywał dobre relacje z sułtanem. W roku 1521, kiedy Turcy zaatakowali Węgry, wysłał jedynie kilku rycerzy z pomocą, tłumacząc, że obawia się ataku ze strony Tatarów⁴¹. Również po bitwie pod Mohaczem pozostawał w dobrych relacjach z sułtanem: deklarował mu swą przyjaźń, pragnął zawrzeć układ pokojowy, który byłby ważny do końca życia zarówno jego, jak i jego syna Zygmunta Augusta, i wreszcie współpracował z sułtanem w kwestii Piotra Raresza w 1538 roku⁴².

Powstaje pytanie: dlaczego Zygmunt przyjął taką politykę dyplomatyczną, czyli mówienia jednego, a robienia drugiego — mówienia, że marzy o krucjacie, a w rzeczywistości utrzymywania dobrych kontaktów z Turcją? Było to bez wątpienia związane z próbą dopasowania się do panującej sytuacji politycznej. Zygmunt zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że nie ma szans na to, by krucjata doszła do skutku. Dlaczego zatem miał narażać własny kraj, zaogniając relacje z Osmanami, kiedy wiedział, że nie może liczyć na pomoc

³⁹ *Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae per Stanislaum Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum A.D. 1532*, t. 4, ed. S. Górski, Poznań 1876, nr 350; J. Pajewski, *Stosunki polsko-węgierskie i niebezpieczeństwo tureckie w latach 1516—1526*, Warszawa 1930, s. 21.

⁴⁰ A. Pippidi, *Visions of the Ottoman World in Renaissance Europe*, London 2012, s. 26.

⁴¹ E. Hurmuzaki, *Documente privitoare la istoria Românilor*, vol. 2, pars 3, București 1891, nr 252—262, 393, szczególnie nr 261.

⁴² *Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae. Tomus quintus decimus*, t. 15, oprac. W. Pociecha, Wrocław—Kraków 1957, nr 142 = BCzart, rkps 271, s. 568—571 = BPAN Kórnik, rkps 217 II.91, f. 280—281 = Teki Naruszewicza w BCzart, 49, nr 68.

państw chrześcijańskich. Działał więc w interesie swojego kraju — utrzymywał przyjazne stosunki z Sulejmanem Wspaniałym, które przyniosły mu wiele profitów, a jednocześnie deklarował swą gotowość do krucjaty, jeżeli zyskałby pewność, że inni władcy chrześcijańscy wezmą w niej udział. Postawa Zygmunta Starego wynikała zatem ze stanowiska państw chrześcijańskich. Na zjeździe w Norymberdze w marcu 1522 roku okazało się po raz kolejny, jak słabe jest zaangażowanie krajów europejskich w kwestię turecką⁴³. Zygmunt, widząc brak zdecydowania innych władców, zdawał sobie sprawę, że na jakąkolwiek pomoc liczyć nie może, więc zajął pozycję dyplomatyczną. W jego interesie było nie narażać się Turcji, ponieważ byłby pierwszym, którego Turcja by zaatakowała. Zygmunta cechowała postawa zachowawcza: w konflikcie między Ferdynandem Habsburgiem a Janem Zapolyą, który był jego szwagrem, wstrzymywał się od opowiedzenia się po jakiegokolwiek ze stron konfliktu, przekonując, że za to bardzo chętnie będzie pośredniczył w pokoju. Cechowała go także wyjątkowa ostrożność w posunięciach politycznych, był całkowitym przeciwieństwem Olbrachta kierującego się w swych działaniach często emocjami i nieprzemyślanymi zamiarami. Zygmunta odznaczało znakomite wyczucie dyplomatyczne — starał się nigdy jednoznacznie nie formułować odpowiedzi, nigdy też nie opowiadał się za którąś ze stron bezwarunkowo.

Próbując podsumować temat, należy stwierdzić, że każdy z wymienionych władców rozumiał i wykorzystywał ideę przedmurza chrześcijaństwa na swój sposób. Jan Olbracht użył tej ideologii dla realizacji własnych celów politycznych: podbicia Mołdawii. Dzięki temu mógł uzyskać zgodę całej Europy na organizację wyprawy. Jeżeli otwarcie deklarowałby, że chce podbić ten kraj, zdecydowanie takiej akceptacji by nie uzyskał, za to zagrożenie ze strony Turcji dało mu pretekst do zorganizowania krucjaty. Aleksander Jagiellończyk z kolei, który musiał borykać się z zagrożeniem ze strony Moskwy, Mołdawian i Tatarów, próbował przedstawić Polskę jako *Alemaniae antemurale* i przekonać Europę, że jako taka potrzebuje jej pomocy. Natomiast Zygmunt Stary żył w okresie szczególnego zagrożenia ze strony Turcji. W tym samym czasie obserwował całkowitą pasywność i niezdecydowanie ze strony Europy odnośnie do zagrożenia ze strony tego kraju. W tej sytuacji król Polski postanowił rozwiązać problem dyplomatycznie — z jednej strony zapewniał o swej chęci prowadzenia walki z Turcją, a z drugiej pozostawał w świetnych relacjach z sułtanem.

⁴³ E. Hurmuzaki, *Documente privitoare...*, nr 274; J. Pajewski, *Stosunki polsko-węgierskie...*, s. 29—31.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

- Biblioteka Czartoryskich w Krakowie, rkps 271.
 Biblioteka PAN w Kórniku, rkps 217 II.91.
 Teki Naruszewicza w Bibliotece Czartoryskich, 49.

Źródła drukowane

- Acta et epistolae relationum Transylvaniae Hungariaeque cum Moldavia et Valachia*, ed. E. Veress, vol. 1, Budapest 1914.
- Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae per Stanislaum Górski canonicum Cracoviensem et Plocensem collectarum A.D. 1532*, t. 4, ed. S. Górski, Poznań 1876.
- Acta Tomiciana: epistolarum, legationum, responsorum, actionum et rerum gestarum, serenissimi principis Sigismundi primi, Regis Poloniae, magni ducis Lithuaniae. Tomus quintus decimus*, t. 15, oprac. W. Pociecha, Wrocław—Kraków 1957.
- Akty odnosiaszczizjesia k istorii Zapadnoj Rossnij sobranojei izdanoje archeograficzieskoju komissieju*, t. 1, Sankt Petersburg 1846.
- Bielski M., *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joachima Bielskiego syna jego wydana*, Kraków 1597.
- Brant S., *Varia carmina cum additione*, Basel 1498.
- Callimachi Philippi, *De his quae a Venetis tentata sunt Persis ac Tartaris contra Turcos movendis*, wyd. A. Kempfi, T. Kowalewski, tłum. M. Cytowska, Warszawa 1962.
- Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1—3, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1876—1884.
- Długosz J., *Historiae polonicae libri XII*, ed. J.Ż. Pauli, vol. 5, Kraków 1873.
- Documentele lui Ștefan cel Mare*, ed. I. Bogdan, vol. 2, București 1913.
- Franciscus Philelphus, *Epistole Francisci Philelfi nuper luna acriori castigata cum quibusdam orationibus videlicet divi Ambrosii vignati sabaudie legati Alanique aurige de bello gallico: cum aliis eiusdemque epistola de miseria curialium et de egressu Karolis regis...*, Paris ca. 1505 (dostęp online: https://reader.digitale-sammlungen.de/fs1/object/display/bsb10159045_00001.html?zoom=0.6000000000000000 [dostęp: 05.05.2022]).
- Hurmuzaki E., *Documente privitoare la istoria Românilor*, vol. 2, pars 3, București 1891.
- Jana Ostroroga żywot i pismo o naprawie Rzeczypospolitej. Studium z literatury politycznej XV wieku*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1884.
- Kroniki Bernarda Wapowskiego część ostatnia, czasy podługoszowe obejmująca (1480—1535)*, ed. J. Szujski, w: *Scriptores rerum Polonicarum*, t. 2, Kraków 1874, s. 1—285.
- Liborius Naker Tagebuch über den Kriegszug des Hochmeisters Johann v. Tiefen gegen die Türken im J. 1497*, in: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. 5, Leipzig 1874, s. 290—314.

- Maciej z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Kraków 1519.
- Materiały do dziejów dyplomacji polskiej z lat 1486—1516 (Kodeks Zagrzebski)*, wyd. J. Garbacik, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966.
- O wychowaniu królewicza* [autor nieznany], w: *Wybór pism pedagogicznych Polski doby odrodzenia*, oprac. J. Skoczek, Wrocław 1956, s. 3—72.
- Piccolomini Aeneas Silvius, *P.M. olim Aeneae Sylvii Piccolominei Senensis Orationes politicae, et ecclesiasticae*, pars 1, Lucae 1755.
- Piccolomini Aeneas Silvius, *The Commentaries of Pius II*, transl. by F.A. Gragg, vol. 2, Northampton 1940.
- Pistorius J., *Polonicae Historiae Corpus hoc est, Polonicarum rerum Latini recentiores et veteres scriptores, quotquot extant, uno volumine comprehaensi omnes, et in aliquot distributi Tomos*, Bd. 2, Basileae 1582.
- Pomniki do dziejów litewskich pod względem historycznym, dyplomatycznym, geograficznym, statystycznym, obyczajowym, archeograficznym i.t.p. różnych rękopisnych lub rzadkich wydań dziejopisów*, wyd. T. Narbutt, Wilno 1846.

Opracowania

- Blumenstok A., *Plany reform skarbowo-wojskowych w pierwszej połowie panowania Zygmunta Starego*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1888, 16, 3, s. 202—229; 4, s. 305—318.
- Borzemski A., *Kronika Miechowity rozbiór krytyczny*, Kraków 1890 (Rozprawy Wydziału Filozoficzno-Historycznego Akademii Umiejętności w Krakowie, t. 26).
- Chrzanowski I., Kot S., *Humanizm i reformacja w Polsce*, Lwów 1927.
- Cytowska M., *Obraz Polski w poezji polsko-lacińskiej XVI wieku*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1993, 37, s. 59—68.
- Czamańska I., *Moldawia i Wołoszczyzna*, Poznań 1996.
- Garbacik J., *Kallimach Filip Buonaccorsi*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 11, Wrocław 1964, s. 495.
- Garbacik J., *Kallimach jako dyplomata i polityk*, Kraków 1948 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU, seria II, t. 46, nr 4).
- Górka O., *Białogród i Kilia a wyprawa z 1497 r.*, Warszawa 1932.
- Hadler S., *Europe’s Other? The Turks and Shifting Borders of Memory*, “European Review of History” 2017, 24, 4, s. 507—526.
- Helmrath J., *Enea Silvio Piccolomini — Vater des modernen Europagedankens?*, in: *Europa und die Europäer. Quellen und Essays zur modernen europäischen Geschichte. Festschrift für Hartmut Kaelble zum 65. Geburtstag*, hrsg. R. Hohls, Berlin 2005, s. 361—369.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. 1: *połowa X w.—1572*, red. M. Biskup, Warszawa 1980.
- Höcker Ch., *Metzler Lexikon antiker Architektur: Sachen und Begriffe*, Stuttgart 2004.
- Knoll P., *Poland as Antemurale Christianitatis in the Late Middle Ages*, “The Catholic Historical Review” 1974, 60, 3, s. 381—401.
- Krukowski J., *Jan Długosz jako wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1980, 23, s. 3—35.
- Kujawski W., *Krzysztof z Kurozwęk jako wielki kanclerz koronny i biskup wrocławski*, Warszawa 1987.

- Lewicki A., *Król Jan Olbracht o klęsce bukowińskiej r. 1497*, „Kwartalnik Historyczny” 1893, 7, s. 1—16.
- Lukas S., *O rzekomej wyprawie na Turka z r. 1497*, w: *Album uczącej się młodzieży polskiej poświęcone J.I. Kraszewskiemu z powodu jubileuszu jego pięćdziesięcioletniej działalności literackiej*, Lwów 1879, s. 7—11.
- Lempicki S., *Renesans i humanizm w Polsce. Materiały do studiów*, Warszawa 1951.
- Murno D.C., *The Speech of Pope Urban II at Clermont 1095*, „American Historical Review” 1906, 11, s. 231—242.
- Niemczyk K., *Antemurale Christianitatis? Propaganda antyturecka a wyprawa Jana Olbrachta z 1497 r. w świetle źródeł*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2019, *Prace historyczne*, 146, 1, s. 43—61.
- Niemczyk K., *Das Moldau in polnischen und ungarischen politik. Das Treffen in Levoca 1494*, „Codrul Cosminului” 2015, 21, 1, s. 101—114.
- Niemczyk K., *Kamienieccy herbu Pilawa. Z dziejów kariery i awansu szlachty polskiej do 1535/1536 roku*, Katowice 2016.
- Niemczyk K., *Na dobczykim zamku — wychowawca synów królewskich*, w: *Klasztory, miasta, zamki w życiu i twórczości Jana Długosza*, red. J. Rajman, D. Żurek, Kraków 2016, s. 199—210.
- Pajewski J., *Stosunki polsko-węgierskie i niebezpieczeństwo tureckie w latach 1516—1526*, Warszawa 1930.
- Papée F., *Jan Olbracht*, Kraków 1936.
- Pekacz J.T., *Antemurale’ of Europe: From the History of National Megalomania in Poland*, „History of European Ideas” 1995, 20, 1—3, s. 419—424.
- Pippidi A., *Visions of the Ottoman World in Renaissance Europe*, London 2012.
- Prochaska A., *Uwagi krytyczne o klęsce warneńskiej*, Kraków 1900 (Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny, t. 39).
- Rehm U., *Westliche Reaktionen auf die Eroberung Konstantinopels im Bild*, in: *Sultan Mehmet II: Eroberer Konstantinopels*, hrsg. N. Asutay-Effenberger, U. Rehm, Köln 2009, s. 161—176.
- Srodecki P., *Antemurale Christianitatis: Zur Genese der Bollwerksrhetorik im östlichen Mitteleuropa an der Schwelle vom Mittelalter zur Frühen Neuzeit*, Husum 2015 (Historische Studien, Bd. 508).
- Strack G., *The Sermon of Urban II in Clermont and Tradition of Papal Oratory*, „Medieval Sermon Studies” 2012, 56, s. 30—45.
- Tarnowski S., *Żywot i śmierć Jana Tarnowskiego kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego*, Sanok 1855.
- Tazbir J., *Od Antemurale do przedmurza. Dzieje terminu*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1984, 29, s. 166—184.
- Weintraub W., *Renaissance Poland and Antemurale Christianitatis*, „Harvard Ukrainian Studies” 1979—1980, 3/4, 2, s. 920—930.
- Wrede M., *Das Reich und seine Feinde. Politische Feindbilder in der reichspatriotischen Publizistik zwischen Westfälischem Frieden und Siebenjährigem Krieg*, Mainz 2004.
- Wyczański A., *Z dziejów reform skarbowo-wojskowych za Zygmunta I. Próby relucji pospolitego ruszenia*, „Przegląd Historyczny” 1952, 43, s. 287—304.

Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

The Ideology of the “Bulwark of Christendom” as an Example of Propaganda in the Fight against the Ottoman Empire

Summary

The term “Bulwark of Christendom” was coined already in ancient times to describe defensive walls that were supposed to guarantee the safety of cities. It quickly acquired a metaphorical meaning and was used to designate strategic points in defense against “infidels,” and in this sense it was predominantly used in the Middle Ages. With the growing power of Turkey and its expansion into the territory of Europe, this country became, in the minds of the people of the Middle Ages, the main threat to Christian Europe. The term *Antemurale Christianitatis* thus began to define countries directly threatened by a Turkish attack. A special role in the popularization of this term was played by humanists. As they themselves were convinced of the need to fight Turkey, by writing chronicles they somehow created reality. In particular, at the turn of the fifteenth and sixteenth centuries, these texts and this rhetoric also served as a pretext to justify their own dynastic policy of the rulers hidden under the slogan of the fight “against infidels”. In this article, Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska examines three late medieval examples of the use of the ideology of the bulwark and the need to fight Turkey by three successive rulers of Poland, Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, and Zygmunt Stary.

Keywords: Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, bulwark of Christianity, *Antemurale Christianitatis*, Moldova, Wallachia

Katarzyna Niemczyk-Wiśniewska

Ideologia „przedmurza chrześcijaństwa” jako przykład propagandy w walce z Imperium Osmańskim

Streszczenie

Termin „przedmurze chrześcijaństwa” ukuty został już w czasach antycznych na określenie murów obronnych, które gwarantować miały bezpieczeństwo miast. Termin ten szybko nabrał także metaforycznego znaczenia: punkty strategiczne w obronie przed „niewiernymi” — i w takim sensie był w przeważającej mierze używany w średniowieczu. Wraz z rosnącą potęgą Turcji oraz rozpoczętą przez nią ekspansją na terytorium Europy państwo to stało się w świadomości ludzi średniowiecza głównym zagrożeniem dla chrześcijańskiej Europy. Terminem *Antemurale Christianitatis* zaczęto więc określać kraje znajdujące się w bezpośrednim zagrożeniu atakiem tureckim. Szczególną rolę w upowszechnieniu tego sformułowania odegrali w okresie późnego średniowiecza humaniści. Jako że sami przekonani byli o konieczności walki z Turcją, spisując kroniki, niejako kreowali rzeczywistość — w szczególności na przełomie XV i XVI wieku treści te posłużyły również jako pretekst do uzasadniania własnej polityki dynastycznej władców ukrytej pod hasłem walki „z niewiernymi”. W artykule przedstawiono trzy przykłady wykorzystywania ideologii przedmurza i konieczności walki z Turcją przez trzech kolejnych władców Polski: Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego.

Słowa kluczowe: Jan Olbracht, Aleksander Jagiellończyk, przedmurze chrześcijaństwa, *Antemurale Christianitatis*, Mołdawia, Wołoszczyzna

Katarzyna Niemczyk-Wisniewska

Die Ideologie vom „Bollwerk des Christentums“ als Beispiel für Propaganda im Kampf gegen das Osmanische Reich


Zusammenfassung

Der Begriff „Bollwerk des Christentums“ wurde bereits in der Antike geprägt, um Verteidigungsmauern zu benennen, welche die Sicherheit der Städte garantieren sollten. Dem Begriff kam schnell auch eine metaphorische Bedeutung zu, und zwar als Bezeichnung strategischer Punkte zur Verteidigung gegen „Ungläubige“ — und vor allem in diesem Sinne wurde er im Mittelalter verwendet. Mit der wachsenden Macht der Türkei und der von ihren Herrschern eingeleiteten Expansion in den europäischen Raum wurde der Staat im Bewusstsein der mittelalterlichen Menschen zur größten Bedrohung für das christliche Europa. Der Begriff *Antemurale Christianitatis* wurde also ebenfalls für die Staaten verwendet, die unmittelbar von einem Angriff durch die Türken gefährdet waren. Zur Popularisierung der Bezeichnung im späten Mittelalter trugen in wesentlichem Maße die Humanisten bei. Da sie selbst von der Notwendigkeit des Kampfes gegen die Türkei überzeugt waren, versuchten sie durch ihre Chroniken, gewissermaßen die Wirklichkeit zu kreieren. Insbesondere an der Wende vom 15. zum 16. Jahrhundert wurden die Inhalte ebenfalls als Vorwand benutzt, die eigene dynastische Politik der Herrscher zu rechtfertigen, die sich hinter der Parole des Kampfes gegen „Ungläubige“ verbarg. Im Artikel werden drei Beispiele für die Verwendung der Bollwerk-Ideologie und Notwendigkeit des Kampfes gegen die Türkei durch drei aufeinanderfolgende Herrscher Polens erörtert: Johann I. Albrecht, Alexander den Jagiellonen und Sigismund den Alten.

Schlüsselwörter: Johann I. Albrecht, Alexander der Jagiellone, Bollwerk des Christentums, *Antemurale Christianitatis*, Moldau, die Walachei



Katarzyna Moskal

 <https://orcid.org/0000-0002-7772-108X>

Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Nieznana gotycka preteksta z Ukrzyżowaniem i symbolami czterech ewangelistów w kościele Bożego Ciała w Krakowie*

W zakrystii kościoła Bożego Ciała w Krakowie znajdują się interesujące fragmenty haftowanej tkaniny. Sześć nieregularnie pociętych części pochodzących z tego samego dzieła ułożono na czerwonym aksamitnym tle, oprawiono w przeszkloną ramkę i opatrzone podpisem: „Welum, XVIII w.” (il. 1). Na fragmentach ciemnoniebieskiego atlasu, wzmocnionego od spodu lnianym, płóciennym usztywnieniem (być może wtórnym), aplikowana jest dekoracja wyszywana na podłożu płóciennym nicią metalową (srebrna złocona blaszka na żółtej duszy jedwabnej) oraz kolorowymi nićmi jedwabnymi. Już na pierwszy rzut oka w haftowanych przedstawieniach można rozpoznać kształt medalionów, pierwotnie okrągłych, z czterema spiczastymi wypustkami. Na dwóch największych częściach tkaniny (24,5 x 8 cm i 24,5 x 9,5 cm)¹, rozdzie-

* Podsumowanie ustaleń przedstawionych w artykule zostało podane w skróconej wersji w książce opublikowanej wcześniej niż niniejsza praca: K. Moskal, *Hafty krakowskie do połowy wieku XV i ich twórcy*, Kraków 2021 (Biblioteka Krakowska, nr 167), s. 190—191. Zdjęcia fragmentów haftowanej tkaniny w kościele Bożego Ciała w Krakowie autorstwa Łukasza Michałaka zawdzięczam projektowi „Wykonanie interdyscyplinarnej bazy danych dokumentującej jedwabne tkaniny z zasobów kościelnych Krakowa z czasów od XV do końca XVII w. w oparciu o inwentaryzację i digitalizację danych” realizowanemu przez Uniwersytet Papieski Jana Pawła II i finansowanemu przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (Grant Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, umowa 0008/NPRH3/H11/82/2014). Zdjęcia oddają obecny stan zachowania haftów. Straciły, niestety, na jakości z powodu braku możliwości wyjęcia fragmentów z opakowania. Korzyścią ich publikacji jest jednak udostępnienie mało znanego zabytku.

¹ Fragmenty mają nieregularny kształt, w opisie podane zostały maksymalna wysokość i szerokość.

lonych w kompozycji, a tworzących pierwotnie jedną całość, ukazano orła w nimbie trzymającego w szponach banderolę z napisem „Ioh — nns”. W ich dolnej partii zobrazowano szeroką banderolę z uszkodzoną inskrypcją pozwalającą domyślać się inicjałów INRI (il. 2 a—b). Na pozostałych fragmentach szczątkowo zachowana dekoracja pokazuje uskrzydłonego wołu w nimbie (8 x 9 cm, il. 3) oraz kolejną skrzydlatą postać w nimbie z banderolą (7,5 x 8,2 cm, il. 4). Na dwóch najmniejszych kawałkach (9,5 x 5 cm i 9,3 x 6 cm) oprócz łuków medalionów możemy dostrzec dekoracyjną bordiurę, która zdobiła pierwotnie krawędzie tkaniny: pasy pergaminu ułożone wzdłuż krawędzi założono kładzionym poprzecznie kolorowym jedwabiem oraz nicią metalową (srebrna blaszka na białej duszy jedwabnej; il. 5). Aplikacje uzupełniane są haftem nicią metalową wykonanym bezpośrednio na jedwabnym podłożu. Pomimo fragmentarycznego zachowania haftów można dostrzec ich niegdyśszą wysoką jakość techniczną i dekoracyjność polegającą na dbałości o zróżnicowanie ściegów i faktury². Także brązowy szkic projektowy haftu widoczny w partii banderoли zdradza dobrą jakość artystyczną. Szczegóły (dziób orła, rogi wołu) wyhaftowano kładzioną nicią metalową na niewysokim podwleczeniu, zapewne sznurkowym. Wysoką jakość rzemiosła można dostrzec w partii skrzydeł, haftowanych częściowo zielonymi nićmi jedwabnymi w trzech odcieniach, kładzionymi na konturze sznurkowym obramiającym każde pojedyncze pióro i skierowanymi promieniście do osi pióra, którego dutka podkreślona jest dodatkowo kładzioną nicią metalową (srebrna blaszka na białej duszy jedwabnej). Zewnętrzne partie skrzydeł założone są złotą nicią metalową, kładzioną po dwie nitki po formie piór. Podobnie wyhaftowano szpony orła, jego ogon, partie głów orła i wołu. Gruby kontur sznurkowy obramiający nimby i skrzydła pierwotnie również pokryty był kładzioną nicią metalową. Złota nić kładziona na podkładzie sznurkowym wyznaczała także kształt medalionów zwielokrotniony poprzez nici metalowe kładzione po dwie już bezpośrednio na jedwabnym podłożu. Uzyskany został w ten sposób subtelny efekt zróżnicowanej wysokości obramienia. Wolutowe zapętleńia kładzionej podwójnie nici metalowej zdobiły tło tkaniny wewnątrz i na zewnątrz medalionów.

Najlepiej, choć w dwóch fragmentach, zachował się medalion z orłem w nimbie, trzymającym banderolę z napisem: „Joh[a]nns”³ — symbol św. Jana Ewangelisty. Bezpośrednio pod orłem w medalionie znajduje się banderola z wytartym napisem INRI, świadcząca o tym, że wyhaftowany był tam Ukrzyżowany Chrystus. Wół w kolejnym medalionie symbolizował św. Łukasza. Fragmentaryczne zachowanie postaci z nimbem pochodzące z trzeciego medalionu nie pozwala na wskazanie konkretnego symbolu. Dwa pozostałe

² W wielu miejscach nici ściegów mocujące nici metalowe są rozluźnione lub przetrwały się. Widoczne są też ubytki blaszki na niciach metalowych odsłaniające duszę.

³ Ostatni znak może być też oznaczeniem skrótu.

fragmenty łuków uzupełniały opisane motywy lub pochodziły z czwartego medalionu. Haft prezentował więc najpewniej cztery medaliony z symbolami ewangelistów i największe w proporcjach przedstawienie Ukrzyżowanego (o czym świadczy banderola z napisem INRI).

Technika haftu na tle z gładkiej, jednobarwnej tkaniny jedwabnej znana jest z dwóch małopolskich przykładów pochodzących z pierwszej połowy wieku XV. Na pretekście w Muzeum Archidiecezjalnym w Przemyślu, zachowanej w dwóch fragmentach⁴, haft figuralny wykonano złotą nicią metalową i kolorową nicią jedwabną bezpośrednio na podłożu płóciennym, jedynie głowy postaci aplikowano. W miejscach tła znajdowała się pierwotnie tkanina jedwabna, na której nicią metalową wyhaftowano ornamenty roślinne. W roku 1967, przed wystawą w Sztokholmie, dokonano konserwacji zabytku. Całe tło pokryto wówczas ściegami rozłupanymi bladoczerwoną nicią jedwabną⁵. Haftowane przedstawienia figuralne na pretekście z Sobolowa w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie⁶ aplikowano na czerwonej jedwabnej tkaninie tła, ozdobioną charakterystycznymi listkami haftowanymi kładzioną nicią metalową z detalem haftowanym niebieską nicią jedwabną. Jeśli brać pod uwagę obszar poza terenem Małopolski, to kilka innych pretekstów o jedwabnym tle zdobionym ornamentami roślinnymi znajdowało się przed drugą wojną światową w kościele Mariackim w Gdańsku, a także w katedrze w Münster⁷.

W drugiej połowie XV wieku w Krakowie działał warsztat, z którego pochodzą preteksty haftowane nicią metalową na jedwabnej jednobarwnej tkaninie⁸. Jedyne detale wzoru wykonane są ściegami płaskimi, zazwyczaj dwoma kolorami nici jedwabnej. Jest to haft płaski, bez reliefowego zróżnicowania. Preteksty przechowywane są w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie (haft preteksty ornatu ze Szczepanowa na kremowobiałej tkaninie jedwabnej, MDT 413)⁹, w Muzeum Narodowym w Krakowie (tłem jest spłowiała tkanina, obecnie w kolorze złotawym, niegdyś *rosa secca*, nr inw. IV-T-6)¹⁰ oraz w kościele Mariackim w Krakowie (podłożem jest jedwabna zielona

⁴ M. Gutkowska-Rychlewska, M. Taszycka, *Polskie hafty średniowieczne. Katalog wystawy. Muzeum Narodowe w Krakowie*, Kraków 1967, s. 28, nr 6 (M. Taszycka); K. Moskal, *Hafty krakowskie...*, s. 122—126.

⁵ L. von Wilckens, *Mittelalterliche Stickereien aus Polen: zur Ausstellung in Stockholm 4.9—12.11.1967*, „Kunstchronik“ 1968, 21, s. 37.

⁶ M. Gutkowska-Rychlewska, M. Taszycka, *Polskie hafty...*, s. 33—34, nr 12 (M. Gutkowska-Rychlewska); K. Moskal, *Hafty krakowskie...*, s. 126—138.

⁷ W. Mannowsky, *Der Danziger Paramentenschatz. Kirchliche Gewänder und Stickereien aus der Marienkirche*, Bd. 3: *Kaseln mit Stickerei und Dalmatiken*, Berlin 1932, s. 4, nr 86, Tf. 98, 101; s. 4—5, nr 87; s. 5, nr 89, Tf. 106; A. Schnütgen, *Vier gestickte spätgotische Ornamentborten*, „Zeitschrift für christliche Kunst“ 1888, 1, 8, s. 285—288.

⁸ M. Gutkowska-Rychlewska, M. Taszycka, *Polskie hafty...*, s. 11.

⁹ Tamże, s. 40—41, nr 22 (obecnie w zbiorach Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie).

¹⁰ Tamże, s. 42, nr 24.

tkanina; il. 6)¹¹. Te trzy dzieła z fragmentami tkaniny w kościele Bożego Ciała łączy nie tylko technika haftu, ale też ikonografia — przedstawiają one bowiem Ukrzyżowanie i cztery medaliony z symbolami ewangelistów. W dalszej części pracy przykłady te posłużą do rekonstrukcji preteksty. Sądzę, że można doprecyzować ich datowanie na trzecią ćwierć wieku XV.

Nie znamy proveniencji haftów na fragmentach w kościele Bożego Ciała w Krakowie, możemy jednak przypuszczać, że są wyrobami krakowskimi, mają bowiem wspólne cechy z małopolskimi dziełami hafciarskimi powstałymi po roku 1430. Należą do nich: wspomniana preteksta z Sobolowa oraz datowane na lata 1440—1450 preteksty z Ukrzyżowaniem i scenami pasyjnymi w krakowskim kościele Bożego Ciała¹² oraz na ornacie w kościele w Kłobucku¹³. Hafty te uwypuklono, aplikując je na miękkim podłożeniu (zapewne sznurkowym), np. w głównej scenie Ukrzyżowania na pretekstach w kościele Bożego Ciała i w Kłobucku, czy też na pretekście z Sobolowa (fałdy szat). Charakterystyczne jest również stosowanie haftu *or nué* lub innych odmian haftu kładzionego nicią metalową (zbroje żołnierzy na pretekście w kościele Bożego Ciała czy pulpity ław ojców Kościoła w Kłobucku). Na wszystkich trzech omawianych pretekstach zachowały się także grube sznurkowe podłożenia na konturach szat, pozostałe po wytartej nici metalowej.

Na fragmentach tkaniny w kościele Bożego Ciała można zobaczyć również: lekkie uwypuklenie haftu poprzez podłożenie sznurkowe i kontury przedstawień podkreślone grubym, kładzionym sznurkiem, próby oddania faktury za pomocą różnicowania ściągów i wzorów oraz charakterystyczny sposób haftowania piór¹⁴. Hafty te odznaczają się dobrą jakością artystyczną i eleganckim rysunkiem motywów — co widoczne jest w najlepiej zachowanym przedstawieniu orła. Należy datować je zapewne jak przytoczone wcześniej przykłady, czyli na drugą ćwierć wieku XV.

Istotnym elementem omawianego haftu są podłożenia pergaminowe służące do stworzenia wypukłej bordiury, w poprzek której ścięciem kładzionym wykonano kolorowe pasy: zielonymi jedwabnymi nićmi oraz nićmi metalowymi (srebrna blaszka na białej duszy jedwabnej). Bordiurą na podłożeniu pergaminowym, lecz haftowaną poprzecznie kładzioną nicią metalową, obramiono

¹¹ Tamże, s. 41, nr 23.

¹² Tamże, s. 32, nr 10 (M. Gutkowska-Rychlewska); K. Moskał, *Hafty krakowskie...*, s. 138—157.

¹³ M. Gutkowska-Rychlewska, M. Taszycka, *Polskie hafty...*, s. 30—31, nr 9 (M. Gutkowska-Rychlewska); B. Przybyszewski, *Ornat Długosza. Z dziejów hafciarstwa polskiego w pierwszej połowie XV wieku*, „Folia Historiae Artium. Seria Nowa” 1995, 1, s. 17—26; K. Moskał, *Hafty krakowskie...*, s. 157—175.

¹⁴ W Krakowie wyhaftowano tak też skrzydła aniołów na pretekście z Ukrzyżowaniem i scenami pasyjnymi w kościele Bożego Ciała (1440—1450) oraz na wtórnie dodanych ramionach preteksty krzyżowej w kościele Mariackim w Krakowie (druga połowa XV w.).

pretekstę w kościele Dominikanów w Krakowie (1380—1395). Kolejny przykład preteksty o podobnej dekoracji na podkładzie z pergaminu, prawdopodobnie proveniencji czeskiej, pochodzi z lat 1410—1420 (zbiory Abegg-Stiftung w Riggisbergu, nr inw. 322, 324, 325—327)¹⁵. W drugiej połowie wieku XV wypukłe bordiury uzyskiwane były często przez podłożenie kilkukrotnie złożonego płótna (przykłady z Siedmiogrodu)¹⁶. Pergaminem uwypuklono też promienie glorii na dwóch haftowanych przedstawieniach Marii Apokaliptycznej na pretekstach z Jaślik (Muzeum Archidiecezjalne w Przemyślu) oraz w kościele Bożego Ciała w Krakowie z lat 20. XV wieku¹⁷.

Technika wykonania haftu, ale także krój liter na tytulusie oraz na banderoli wskazują na to, że haftowane fragmenty w kościele Bożego Ciała pochodzą z XV wieku. Należy zatem zastanowić się, jaki parament z tego okresu mogły zdobić przedstawienia symboli ewangelistów i Chrystusa Ukrzyżowanego. Nie mogły pochodzić z welum, które wykształciło się w wieku XVI. Nie występuje ono jeszcze w *Ordo* papieskiego ceremoniarza Johanna Burcharda ze Strassburga wydane w 1502 roku, a znane jest już w *Mszale Rzymskiej* Piusa V z 1570 roku¹⁸. Przedstawienia Ukrzyżowania i czterech ewangelistów zdobiły najczęściej jeszcze jeden rodzaj paramentu, innego niż ornat, jednak i tu występuje kilka cech pozwalających wyeliminować go z kręgu hipotetycznych rekonstrukcji. Chodzi mianowicie o *substratorium* (subkorporał), zwane w krajach niemieckich *Mittelstück*, które było rodzajem tkaniny (obrusu) kładzonej na mensę ołtarzową bezpośrednio pod korporał i pojawiło się w wieku XV¹⁹. Jeden brzeg *substratorium* ozdobiony był często dekoracyjną bordiurą z frędzlami, która zdobiła krawędź blatu mensy, natomiast pośrodku na haftowanym przedstawieniu Baranka Bożego lub Chrystusa Ukrzyżowanego kapłan kładł korporał i hostię. W narożnikach tkaniny ukazywano zazwyczaj symbole ewangelistów. Subkorporały osiągały spore wymiary, np. 93 x 78 cm, 85 x 89 cm, 101 x 98 cm²⁰. Jednak, co ważne, były one wykonywane

¹⁵ E. Wetter, *Mittelalterliche Textilien III. Stickerei bis um 1500 und figürlich gewebte Borten*, Riggisberg 2012, s. 133—137, nr 22.

¹⁶ E. Wetter, *Liturgischen Gewänder in der Schwarzen Kirche zu Kronstadt in Siebenbürgen*, Riggisberg 2015, nr 9, haft preteksty: Siedmiogród?, 1500—1520, s. 275—287 (szczególnie s. 286), nr 17, haftowane sztukowania preteksty, Siedmiogród, ok. 1500, s. 367—382 (szczególnie s. 378).

¹⁷ K. Moskal, *Hafty krakowskie...*, s. 207.

¹⁸ J. Braun, *Handbuch der Paramentik*, Freiburg im Breisgau 1912, s. 244.

¹⁹ Tamże, s. 237 (Bild 135), 238.

²⁰ W. Mannowsky, *Der Danziger Paramentenschatz. Kirchliche Gewänder und Stickereien aus der Marienkirche*, Bd. 5: *Neue Funde*, Leipzig 1938, s. 18, nr 17 i 19; S. Durian-Ress, *Meisterwerke mittelalterlicher Textilkunst aus dem Bayerischen Nationalmuseum*, München 1986, s. 78—80, nr 25; E. Mühlbacher, *Europäische Stickereien vom Mittelalter bis zum Jugendstil aus der Textilsammlung des Berliner Kunstgewerbemuseums*, Berlin 1995, s. 27—28, nr 15; s. 29, nr 16 i 17.

zawsze z białego lnu lub jedwabiu²¹, a nie ma podstaw, by wątpić w oryginalność ciemnoniebieskiego tła na fragmentach w kościele Bożego Ciała.

Dwa największe fragmenty, z których można zestawić medalion z orłem, mają szerokość zbliżoną do szerokości preteksty gotyckiej z wieku XV. Razem mierzą 16,5 cm, do czego należy dodać 1,5 cm brakującej środkowej części koniecznej do zrekonstruowania litery A na banderoli z napisem „Johannes” oraz szerokość bordiury, co daje ok. 19 cm. Szerokość zachowanych małopolskich pretekst z pierwszej połowy XV wieku, powstałych w różnych warsztatach, wynosi od 19,5 do 21 cm²². Oprócz przytoczonego wymiaru elementem wspierającym hipotezę, że fragmenty haftu tworzyły niegdyś pretekstę, jest umieszczenie medalionu ze św. Janem ponad tytułusem. To rozwiązanie sugeruje wertykalną kompozycję, ponieważ w dekoracji powierzchni prostokątnych (np. welum, antependium, okładka książki) medaliony z symbolami ewangelistów wypełniają zazwyczaj miejsca pomiędzy ramionami krzyża.

Warto zastanowić się nad znaczeniem haftowanej dekoracji i wskazać przykłady podobnie zdobionych pretekst. Przedstawienia wołu, orła, lwa i istoty ludzkiej wywodzą się z wizji Ezechiela (Ez 1, 4—12), w której rydwanowi Bożemu towarzyszyły cztery istoty o czterech twarzach: człowieka, lwa, wołu i orła. Drugim źródłem tej ikonografii była Apokalipsa św. Jana (Ap 4, 6), gdzie cztery istoty otaczały tron Boży. Istoty apokaliptyczne umieszczano więc najczęściej przy przedstawieniu *Maiestas Domini*, Baranka czy popiersia Chrystusa, ich obecność podkreślała Boską naturę Chrystusa i jego triumf²³. Pierwsze dzieła plastyczne wiążące te symbole z ewangelistami pochodzą z końca V wieku, natomiast w źródłach pisanych interpretowane są w ten sposób wcześniej, bo od przełomu I i II stulecia (Ireneusz odczytywał mistyczny rydwan Ezechiela jako Logos, a cztery istoty jako cztery Ewangelie)²⁴. Utrwaliło się przekonanie, że symbole te oznaczają cztery ważne elementy zbawczej misji Chrystusa: istota ludzka — Wcielenie Chrystusa, wół — Śmierć na

²¹ J. Braun, *Handbuch...*, s. 238. Potwierdzają to też przytoczone przykłady.

²² Żadna z małopolskich pretekst z pierwszej połowy XV w. nie zachowała się w całej swojej pierwotnej długości. Większość z nich ma szerokość równą 21 cm: preteksta z Matką Boską z Dzieciątkiem i św. Katarzyną w kościele Mariackim w Krakowie, preteksta z Matką Boską Apokaliptyczną oraz preteksta z Ukrzyżowaniem i scenami pasyjnymi w kościele Bożego Ciała w Krakowie, preteksta z Ukrzyżowaniem i czterema ewangelistami w kościele w Kłobucku. Węższe są fragmenty preteksty z Matką Boską Apokaliptyczną i św. Jakubem Starszym w Muzeum Archidiecezjalnym w Przemyślu (szer. 18,5—19,5 cm), z Czermina w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie (19 cm) oraz preteksty z Sobolowa (szer. 16 cm — być może nie jest pierwotna).

²³ K. Künstle, *Ikongraphie der christlichen Kunst*, 1: *Prinzipienlehre, Hilfsmotive, Offenbarungstatsachen*, Freiburg im Breisgau 1928, s. 609—611; L. Réau, *Iconographie de l'art chrétien*, t. 3: *Iconographie des Saints*, 1: A—F, Paris 1958, s. 476.

²⁴ K. Künstle, *Ikongraphie...*, s. 611.

krzyżu, lew — Zmartwychwstanie, i orzeł — Wniebowstąpienie²⁵. Nie od początku symbole były odczytywane jednomyślnie, jednak za Hieronimem i Pseudo-Teofilem utrwaliło się łączenie istoty ludzkiej z Mateuszem (bo zaczyna Ewangelię od genealogii Chrystusa), wołu z Łukaszem (ponieważ mówi o Ofierze Chrystusa), orła z Janem (ponieważ pisze o bóstwie Chrystusa i oglądał Boga twarzą w twarz jak orzeł słońce) oraz lwa z Markiem (wołanie Jana Chrzyciela na pustyni rozpoczynające Ewangelię św. Marka porównywane było do ryków lwa). Każdemu z ewangelistów przypisywano także jedno z wydarzeń z życia Zbawiciela: jego Narodziny (Mateuszowi), Śmierć Krzyżową (Łukaszowi), Zmartwychwstanie (Markowi) i Wniebowstąpienie (Janowi)²⁶. Ukrzyżowanie ukazane pomiędzy czterema symbolami ewangelistów jest więc przedstawieniem istoty wiary, jak również krótkim wykładem streszczającym historię Zbawienia.

Najstarsza zachowana preteksta ornatu (ok. 1380—1390), na której przedstawiono symbole ewangelistów, pochodzi z klasztoru w Brzewnowie. Apokaliptyczne zwierzęta podtrzymują tu przed siedzącymi ewangelistami księgi. Głównym przedstawieniem jest Ukrzyżowanie z grupą niewiast i św. Janem Ewangelistą pod krzyżem (nie powtórzono już jego postaci z symbolem, co nie było regułą)²⁷. Na pretekście w Fritzlar (ok. 1400) symbole ewangelistów towarzyszą krucyfiksowi w typie *Astkreuz*, zielonemu Drzewu Życia. Zapewne czwarty symbol znajdował się w dolnej, niezachowanej części peteksty. Jest to więc przedstawienie ukazujące triumf Chrystusa na krzyżu, a zatem wypełnienie Jego zbawczej misji opisywanej w Ewangeliach (zwierzęta apokaliptyczne trzymają banderole z imionami ewangelistów)²⁸. Warsztat hafciarski, którego wizytówką były preteksty z Ukrzyżowaniem i z symbolami ewangelistów, działał pod koniec XV wieku w Münster w Westfalii²⁹.

W Małopolsce w latach 1440—1450 powstały dwie preteksty o rzadkiej ikonografii, gdzie Ukrzyżowanie uzupełniają postacie czterech ojców Kościoła Zachodniego z symbolami ewangelistów (preteksta w kościele w Kłobucku oraz preteksta z Czermina w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie)³⁰. Ojcowie Kościoła towarzyszą krzyżowi Chrystusa jako nauczyciele życia wiodącego

²⁵ L. Réau, *Iconographie...*, s. 476.

²⁶ K. Künstle, *Iconographie...*, s. 610; L. Réau, *Iconographie...*, s. 477.

²⁷ *Prague. The Crown of Bohemia 1347—1437*, eds. B. Drake Boehm, J. Fajt, New York 2005, s. 288, nr 128 (Peter Barnet).

²⁸ G. Sporbeck, *Die Liturgischen Gewänder 11. bis 19. Jahrhundert*, Köln 2001, s. 88, Abb. 11b.

²⁹ D. Kluge, *Westfälische Kaselstäbe des 15. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Stickerei und Stickereigewerbes*, „Westfalen. Hefte für Geschichte, Kunst und Volkskunde“ 1959, 37, 1—3, s. 214—235.

³⁰ *Wawel 1000—2000. Skarby Archidiecezji Krakowskiej*, red. J.A. Nowobilski, t. 2: *Katalog*, Kraków 2000, s. 211, nr II/199 (B. Biedrońska-Słota); *Wawel 1000—2000*, t. 3: *Ilustracje*, Kraków 2000, il. 619; K. Moskal, *Hafty krakowskie...*, s. 176—184.

ku Zbawieniu. Trzecie dzieło o tej ikonografii na naszych ziemiach to ornat z pretekstą w Muzeum Diecezjalnym w Poznaniu datowany na trzecią ćwierć XV wieku³¹.

Zapewne z trzeciej ćwierci XV stulecia pochodzą trzy dzieła uznane za wyroby tego samego warsztatu krakowskiego, przywoływane już jako przykłady haftu na jednobarwnej tkaninie. Są to: preteksta z kościoła w Szczepanowie (Muzeum Diecezjalne w Tarnowie, MDT 413), preteksta w krakowskim kościele Mariackim oraz preteksta w Muzeum Narodowym w Krakowie (nr inw. IV-T-6). Są one najbliższe omawianym fragmentom pod względem ikonografii: obok Chrystusa na ulistnionym krzyżu — Drzewie Życia — ukazano symbole ewangelistów w okrągłych medalionach z czterema spiczastymi wypustkami. U stóp krzyża klęczy Maria Magdalena, a tło ozdobione jest wiciami roślinnymi (il. 6)³².

Na dziełach z końca XV wieku apokaliptyczne zwierzęta towarzyszą ewangelistom siedzącym przy pulpitych (preteksty w kościele Mariackim z lat 1480—1490³³ oraz w Muzeum Narodowym w Krakowie³⁴).

Jako ostatnia przywołana zostanie haftowana preteksta w zbiorach Bayerisches Nationalmuseum w Monachium, uznana za wyrób austriacki (zapewne wiedeński) i datowana na okres ok. 1440 roku (il. 7)³⁵, a więc na prawdopodobny czas powstania haftowanych fragmentów w kościele Bożego Ciała. Jest to jedyny znany przykład (oprócz wyrobów krakowskiego warsztatu) łączący w sobie omawiany program ikonograficzny i technikę haftu na jednobarwnej tkaninie. Technika haftu monachijskiego jest jednak bardziej skomplikowana. Tło preteksty wykonano z ponad dwudziestu fragmentów ciemnoniebieskiej, adamaszkowej tkaniny jedwabnej aplikowanej na grube płótno. Krzyż wyhaftowano na aplikowanej na płótno żółtej tkaninie, natomiast medaliony z symbolami ewangelistów oraz trójosobowa grupa pod krzyżem to aplikacje haftowane na lnianym płótnie. Różnicę stanowią kształt i technika wykonania medalionów, które na hafcie austriackim są czworolistne i haftowane niemi jedwabnymi ściegami płaskimi na tle zahaftowanym kładzioną nicią metalową. Krawędzie preteksty obramione są pasami pergaminu pokrytymi kolorowymi niemi jedwabnymi, lecz obecnie zasłoniętymi galonem z nici metalowych. Badacze dostrzegają związki ikonograficzne tej preteksty ze wspomnianą już pretekstą z Brzewnowa (chodzi przede wszystkim o grupę pod krzyżem i postać św. Jana Ewangelisty w ujęciu profilowym)³⁶. Haftowane fragmenty błękitnej,

³¹ M. Gutkowska-Rychlewska, M. Taszycka, *Polskie hafty...*, s. 38, nr 18 (M. Taszycka).

³² Tamże, s. 11; s. 40—41, nr 22; s. 41, nr 23; s. 42, nr 24.

³³ Tamże, s. 55, nr 41 (M. Taszycka).

³⁴ Tamże, s. 59, nr 48 (M. Taszycka); *Wawel 1000—2000...*, t. 2, s. 213—214, nr II/203 (B. Biedrońska-Słota); *Wawel 1000—2000...*, t. 3, il. 618.

³⁵ S. Durian-Ress, *Meisterwerke...*, s. 64—67, nr 19.

³⁶ Por. *Prague...*, s. 288, nr 128 (Peter Barnet).

jedwabnej tkaniny w krakowskim kościele Bożego Ciała wiąże z wiedeńskim haftem w Bayerisches Nationalmuseum w Monachium ikonografia: krucyfiks, od którego odchodzą wici roślinne pokrywające tło preteksty (tu winnego grona), symbole ewangelistów oraz podobna technika wykonania (ciemnoniebieska, jedwabna tkanina w tle, haft wici roślinnych wykonany kładzioną nicią metalową, bordiura na pasach pergaminowych). Pieczołowicie oddana na pretekście w zbiorach monachijskich faktura krzyża występuje natomiast na wzmiankowanych już pretekstach z lat 1440—1450, powstałych zapewne w Krakowie (preteksta w kościele Bożego Ciała z Ukrzyżowaniem i scenami pasyjnymi oraz kolejna w kościele w Kłobucku).

Bardzo prawdopodobne jest, że to właśnie wiedeńskie środowisko hafciarskie było inspiracją dla warsztatu, w którym powstał — zachowany dziś we fragmentach — haft w kościele Bożego Ciała. Oprócz wiodących do Wiednia podróży czeladniczych hafciarzy (czego przejawem mogłaby być rekonstruowana preteksta) nie bez znaczenia była ich współpraca z malarzami na etapie przygotowania projektu haftu³⁷. Austriackie środowisko artystyczne w pierwszej połowie wieku XV, a szczególnie w jego drugiej ćwierci, reprezentowane było przez osiadających w Krakowie malarzy³⁸, a jego wpływy w zachowanych do dziś dziełach zapośredniczone były także za pomocą docierających tu wzorów graficznych³⁹.

Omawiane fragmenty datować można, jak próbowano wykazać, na drugą ćwierć wieku XV (bliżej połowy stulecia). Zależność od nich widoczna jest w dziełach wspomnianego dwukrotnie warsztatu krakowskiego działającego w trzeciej ćwierci XV wieku, któremu przypisane zostały trzy dzieła z Ukrzyżowaniem i symbolami ewangelistów (m.in. preteksta w kościele Mariackim; il. 6). Rysunek wszystkich trzech pretekst (choć też różnią się one pomiędzy sobą jakością artystyczną) stanowi mocno uproszczone i sprymityzowane, ale jednak stosunkowo bliskie nawiązanie do wzoru na haftowanych fragmentach

³⁷ Pisałam o tej współpracy, udowadniając paralelny rozwój małopolskiego malarstwa i haftu w: K. Moskal, *Hafty krakowskie. Prolog (1380—1430)*, w: *Imagines pictae. Studia nad gotyckim malarstwem w Polsce*, red. W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2016, s. 329—352 (szczególnie s. 329—330 i 352); K. Moskal, *Na pograniczu sztuki i rzemiosła. Gotyckie hafty w Małopolsce*, w: *Badania interdyscyplinarne*, red. A. Buko, K. Kollinger, S. Jędrzejowska, Rzeszów 2018 (Materiały V Kongresu Mediewistów Polskich, t. 4), s. 375—376, 389.

³⁸ Jerzy Gadomski wykazał, że w pierwszej połowie XV w. dwóch malarzy austriackich przyjęło krakowskie prawo miejskie. Byli to w 1400 r. *Johannes de Stiria pictor* oraz w 1428 r. *Paul pictor de Kremzir*. Por. J. Gadomski, *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1420—1470*, Warszawa 1981, s. 65.

³⁹ Jak np. na tryptyku z Ptaszkowej, por. J. Gadomski, *Malarstwo tablicowe w Małopolsce*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, 1: *Synteza*, red. A.S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004, s. 262. Po połowie wieku pod wpływem austriackiego środowiska artystycznego pozostawały takie krakowskie osobowości artystyczne, jak: Mistrz Tryptyku Dominikańskiego, Mistrz Tryptyku Trójcy Świętej, czy Mikołaj Haberscharack, por. tamże, s. 274, 276, 278.

tkaniny w kościele Bożego Ciała (ikonografia, charakterystyczny kształt medalionów, wolutowo zwinięte wici w tle).

Rekonstrukcja preteksty w kościele Bożego Ciała jest hipotetyczna i powstała na podstawie zachowanych analogicznych przykładów. Jedynie położenie medalionu z orłem powyżej krzyża u góry preteksty jest pewne. Krzyż mógł być ukazany jako Drzewo Życia lub też wici roślinne stanowiły jedynie ornament dekoracyjny w tle — wówczas krzyż mógł być dekorowany ornamentem imitującym fakturę drewna (jak na pretekście monachijskiej lub jak na pretekstach z Ukrzyżowaniem i scenami pasyjnymi w kościele Bożego Ciała oraz w kościele w Kłobucku). Cztery medaliony z symbolami ewangelistów umieszczone były na zakończeniach belek preteksty i u podstawy krzyża (il. 8) — jak na pretekście w zbiorach monachijskich i wyrobach krakowskiego warsztatu z trzeciej ćwierci wieku XV. W dolnej partii preteksty mogła (choć nie musiała) znajdować się św. Maria Magdalena, przedstawiana na pretekstach ze wspomnianego krakowskiego warsztatu (mogły też towarzyszyć jej inne postacie, jak na przykładzie w Bayerisches Nationalmuseum).

Wymiary rekonstruowanej preteksty są orientacyjne. Wysokość preteksty w zbiorach monachijskich wynosi 123 cm, a jej szerokość 20,5 cm⁴⁰. Preteksta wykonana w warsztacie krakowskim z trzeciej ćwierci XV wieku, przechowywana w kościele Mariackim, mierzy natomiast 120,5 cm, jej szerokość to 18,5 cm, a rozpiętość ramion 64 cm. Fragmenty w kościele Bożego Ciała mogły tworzyć pretekstę o wysokości równej nieco powyżej 120 cm, szerokości 19 cm i rozpiętości ramion 65 cm. Uniesione ramiona krzyża nawiązują do kształtu pretekst z drugiej ćwierci wieku XV (Sobolów, Kłobuck, Boże Ciało).

Jest to kolejny przykład haftu, który może świadczyć o dobrej jakości krakowskiego hafciarstwa XV stulecia.

⁴⁰ S. Durian-Ress, *Meisterwerke...*, s. 64—67, nr 19.



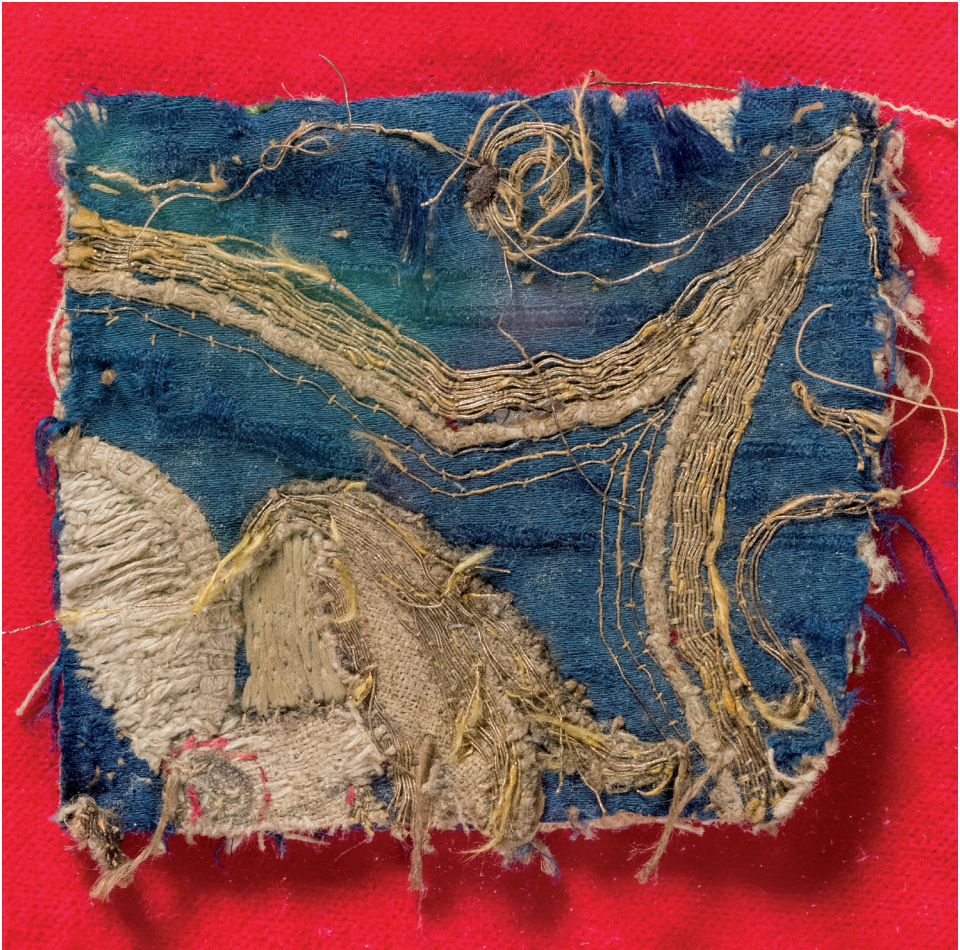
II. 1. Fragmenty haftowanej tkaniny jedwabnej, kościół Bożego Ciała w Krakowie,
fot. Łukasz Michalak



II. 2 a–b. Fragmenty haftowanej tkaniny jedwabnej z przedstawieniem uskrzydłonego orła w medalionie, kościół Bożego Ciała w Krakowie, fot. Łukasz Michalak



II. 3. Fragment haftowanej tkaniny jedwabnej z przedstawieniem uskrzydłonego wołu w medalionie, kościół Bożego Ciała w Krakowie, fot. Łukasz Michalak



II. 4. Fragment haftowanej tkaniny jedwabnej z przedstawieniem postaci z banderolą w medalionie, kościół Bożego Ciała w Krakowie, fot. Łukasz Michalak



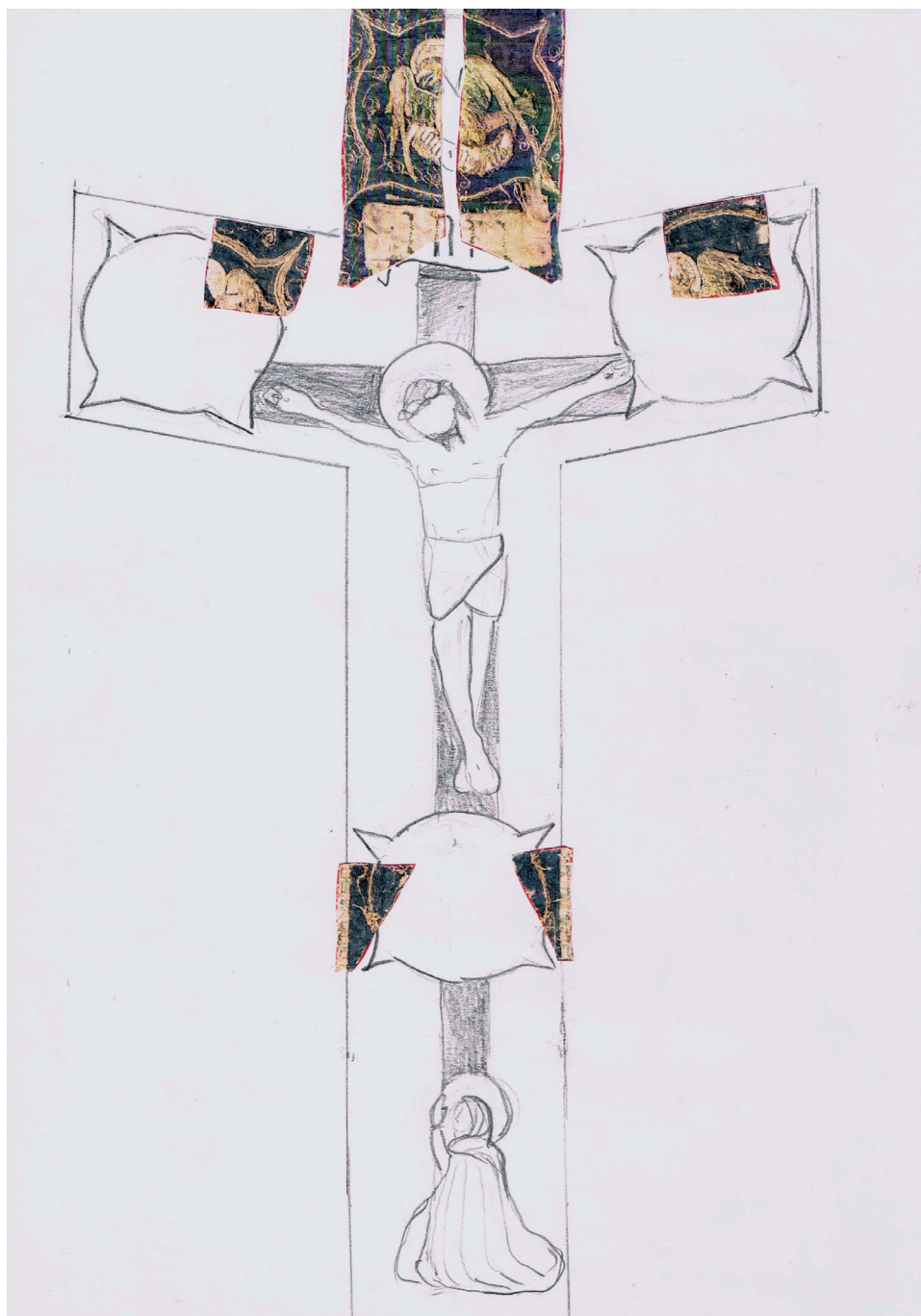
II. 5. Fragment tkaniny z bordiurą na podkładzie pergaminowym, kościół Bożego Ciała w Krakowie, fot. Łukasz Michalak



II. 6. Haftowana preteksta zielonego ornatu z Ukrzyżowaniem, św. Marią Magdaleną i symbolami ewangelistów, trzecia ćwierć XV wieku, kościół Mariacki w Krakowie, fot. ks. Piotr Guzik, za zgodą Bazyliki Mariackiej w Krakowie



II. 7. Haftowana preteksta z Ukrzyżowaniem i symbolami ewangelistów, Wiedeń, 1440—1450, wł. i fot. Bayerisches Nationalmuseum, Monachium



II. 8. Rekonstrukcja preteksty na podstawie fragmentów w kościele Bożego Ciała, rys. Katarzyna Moskal

Bibliografia

Opracowania

- Braun J., *Handbuch der Paramentik*, Freiburg im Breisgau 1912.
- Durian-Ress S., *Meisterwerke mittelalterlicher Textilkunst aus dem Bayerischen Nationalmuseum*, München 1986.
- Gadomski J., *Gotyckie malarstwo tablicowe Małopolski 1420—1470*, Warszawa 1981.
- Gadomski J., *Malarstwo tablicowe w Małopolsce*, w: *Malarstwo gotyckie w Polsce*, 1: *Synteza*, red. A.S. Labuda, K. Secomska, Warszawa 2004, s. 251—305.
- Gutkowska-Rychlewska M., Taszycka M., *Polskie hafty średniowieczne. Katalog wystawy. Muzeum Narodowe w Krakowie*, Kraków 1967.
- Kluge D., *Westfälische Kaselstäbe des 15. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Stickerie und Stickereigewerbes*, „Westfalen. Hefte für Geschichte, Kunst und Volkskunde“ 1959, 37, 1—3, s. 214—235.
- Künstle K., *Iconographie der christlichen Kunst*, 1: *Prinzipienlehre, Hilfsmotive, Offenbarungstatsachen*, Freiburg im Breisgau 1928.
- Mannowsky W., *Der Danziger Paramentenschatz. Kirchliche Gewänder und Stickereien aus der Marienkirche*, Bd. 3: *Kaseln mit Stickerei und Dalmatiken*, Berlin 1932.
- Mannowsky W., *Der Danziger Paramentenschatz. Kirchliche Gewänder und Stickereien aus der Marienkirche*, Bd. 5: *Neue Funde*, Leipzig 1938.
- Moskal K., *Hafty krakowskie do połowy wieku XV i ich twórcy*, Kraków 2021 (Biblioteka Krakowska, nr 167).
- Moskal K., *Hafty krakowskie. Prolog (1380—1430)*, w: *Imagines pictae. Studia nad gotyckim malarstwem w Polsce*, red. W. Walanus, M. Walczak, Kraków 2016, s. 329—352.
- Moskal K., *Na pograniczu sztuki i rzemiosła. Gotyckie hafty w Małopolsce*, w: *Badania interdyscyplinarne*, red. A. Buko, K. Kollinger, S. Jędrzejowska, Rzeszów 2018 (Materiały V Kongresu Mediewistów Polskich, t. 4), s. 375—389.
- Mühlbacher E., *Europäische Stickereien vom Mittelalter bis zum Jugendstil aus der Textilsammlung des Berliner Kunstgewerbemuseums*, Berlin 1995.
- Prague. *The Crown of Bohemia 1347—1437*, eds. B. Drake Boehm, J. Fajt, New York 2005.
- Przybyszewski B., *Ornat Długosza. Z dziejów hafciarstwa polskiego w pierwszej połowie XV wieku*, „Folia Historiae Artium. Seria Nova” 1995, 1, s. 17—26.
- Réau L., *Iconographie de l'art chrétien*, t. 3: *Iconographie des Saints*, 1: *A—F*, Paris 1958.
- Schnütgen A., *Vier gestickte spätgotische Ornamentborten*, „Zeitschrift für christliche Kunst“ 1888, 1, 8, s. 285—288.
- Sporbeck G., *Die Liturgischen Gewänder 11. bis 19. Jahrhundert*, Köln 2001.
- Wawel 1000—2000. Skarby Archidiecezji Krakowskiej*, red. J.A. Nowobilski, t. 2: *Katalog*, Kraków 2000.
- Wawel 1000—2000*, t. 3: *Ilustracje*, Kraków 2000.
- Wetter E., *Liturgischen Gewänder in der Schwarzen Kirche zu Kronstadt in Siebenbürgen*, Riggisberg 2015.
- Wetter E., *Mittelalterliche Textilien III. Stickerei bis um 1500 und figürlich gewebte Borten*, Riggisberg 2012.
- Wilckens L. von, *Mittelalterliche Stickereien aus Polen: zur Ausstellung in Stockholm 4.9—12.11.1967*, „Kunstchronik“ 1968, 21, s. 34—45.

Katarzyna Moskal

**Unknown Gothic Orphrey with a Crucifixion and Symbols of the Four Evangelists
in the Corpus Christi Church in Krakow**

Summary

In the Corpus Christi church in Krakow remains of blue silk textile adorned with embroideries are preserved. They are framed and described as a velum from the 18th century. These fragments of embroidery in couched metal threads complemented with silk threads in flat stitches depict a medallion with a winged eagle holding a scroll with the inscription "Joh[a]nns" and below a *titulus* of the cross with the inscription INRI. Two other parts of the textile show remains of medallions with a winged ox and a figure with a scroll and on two small fragments remained an edging embroidered on the parchment padding. Very similar iconography and technique can be found in an orphrey in Bayerisches Nationalmuseum in Münnich thought to be made in Austria about 1440 and above all the group of orphreys created in the Krakow workshop in the third quarter of the 15th century. The thus enabled reconstruction from the fragments in the Corpus Christi Church an orphrey and to date it to second quarter of the 15th century (probably late forties).

Keywords: embroidery, orphrey, the 15th century, liturgical vestments

Katarzyna Moskal

**Nieznana gotycka preteksta z Ukrzyżowaniem i symbolami czterech ewangelistów
w kościele Bożego Ciała w Krakowie**

Streszczenie

W kościele Bożego Ciała w Krakowie przechowywane są fragmenty niebieskiej jedwabnej tkaniny dekorowanej haftem, oprawione w ramkę i opisane jako welum z wieku XVIII. Fragmenty haftu kładzioną nicią metalową, uzupełnianego nićmi jedwabnymi, przedstawiają zachowany w dwóch częściach medalion z uskrzydłym orłem trzymającym w szponach banderolę z napisem: „Joh[a]nns”, i znajdujący się poniżej tytułus krzyża z napisem: INRI, dwa kolejne fragmenty medalionów z uskrzydłym wołu oraz z postacią z banderolą, a także dwa niewielkie fragmenty z bordiurą haftowaną na pergaminowym podłożeniu. Zbliżoną ikonografię i technikę wykonania mają preteksta z Ukrzyżowaniem i symbolami ewangelistów datowana na czas ok. 1440 roku (dzieło austriackie) w Bayerisches Nationalmuseum w Monachium, a przede wszystkim grupa pretekst wytworzonych w warsztacie krakowskim w trzeciej ćwierci wieku XV. Na ich podstawie z fragmentów w kościele Bożego Ciała zrekonstruowano pretekstę i zadatowano ją na drugą ćwierć wieku XV (bliżej połowy wieku).

Słowa kluczowe: haft, preteksta, XV wiek, szaty liturgiczne

*Katarzyna Moskal***Ein unbekannter gotischer Besatz mit Kreuzigung und Symbolen der vier Evangelisten in der Fronleichnamskirche in Krakau**

Zusammenfassung

In der Fronleichnamskirche in Krakau werden eingerahmte Fragmente eines blauen, mit Stickerei verzierten Seidengewands aufbewahrt. Sie werden als Velum aus dem 18. Jahrhundert bezeichnet. Die Fragmente der Stickerei wurden aus Metallfasern angefertigt und mit Seidenfasern gefüllt. Sie stellen ein in zwei Teilen erhaltenes Medaillon mit einem geflügelten Adler dar, der in seinen Klauen eine Banderole mit der Inschrift: „Joh[a]nns“, und darunter den Kreuztitel mit der Inschrift: INRI hält. Darüber hinaus gibt es zwei weitere Fragmente von Medaillons mit einem geflügelten Ochsen und einer Person mit einer Banderole, sowie zwei kleine Fragmente mit einer auf Pergament gestickten Bordüre. Ähnlich in Ikonographie und Technik sind der auf ca. 1440 datierte Besatz mit Kreuzigung und Symbolen der Evangelisten (in Österreich angefertigt) im Bayerischen Nationalmuseum in München und vor allem eine Reihe von Besätzen, die in der Krakauer Werkstatt im dritten Viertel des 15. Jahrhunderts entstanden. Auf deren Grundlage wurde aus den in der Fronleichnamskirche aufbewahrten Fragmenten ein Besatz rekonstruiert, der auf das zweite Viertel des 15. Jahrhunderts (ggf. Mitte des 15. Jahrhunderts) datiert wird.

Schlüsselwörter: Stickerei, Besatz, 15. Jahrhundert, liturgische Gewänder



Michalina Duda

 <https://orcid.org/0000-0002-5058-1507>


Archiwum Państwowe w Toruniu

Sławomir Józwiak

 <https://orcid.org/0000-0002-8228-4347>

Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Sobiesław Szybkowski

 <https://orcid.org/0000-0001-9366-8568>

Instytut Historii, Uniwersytet Gdański

Działalność krzyżackiego szpiega o pseudonimie „N.S. Arman” w Królestwie Polskim w połowie XV wieku i jego tożsamość*

Możliwość prześledzenia mechanizmu pozyskiwania informacji nieformalnych o charakterze wywiadowczym na temat sąsiada-przeciwnika to jedno z bardziej pasjonujących zagadnień, jeśli chodzi o badania nad funkcjonowaniem średniowiecznego państwa. W wielu przypadkach prowadzenie tego typu poszukiwań jest niestety zupełnie niemożliwe z prozaicznego powodu braku jakichkolwiek odnoszących się do tego zagadnienia źródeł. Na szczęście archiwalia zachowane po byłym władztwie zakonu krzyżackiego w Prusach, zwłaszcza dla XV wieku, dają w tym zakresie pewne możliwości. Informa-

* Autorzy poczuwają się do miłego obowiązku, aby podziękować Panom dr. Przemysłowi Barowi z Brna oraz dr. Sergiejowi Polechowowi z Moskwy za okazanie wielkiej pomocy w pozyskaniu podobizn oryginałów źródeł w tym trudnym pandemicznym okresie.

cje dotyczące funkcjonowania tamtejszego wywiadu zagranicznego, którego ostrze z oczywistych względów było skierowane ku Polsce i Litwie, pojawiają się tam w dwóch rodzajach źródeł: korespondencji (przede wszystkim tej, która przez krzyżackich urzędników administracji terytorialnej była kierowana do wielkich mistrzów, choć nie tylko) oraz rachunkach (zwłaszcza skarbników malborskich), szczególnie tych, które rejestrowały wydatki kasy centralnej, a nie jej dochody. Badania nad różnymi aspektami funkcjonowania wywiadu i kontrwywiadu krzyżackiego w średniowieczu są prowadzone już przynajmniej od 20 lat¹, ale stopniowo odnajdywane kolejne źródła pozwalają na analizę innych wątków tej problematyki. Jednym z nich jest sprawa aktywności w Królestwie Polskim w połowie XV wieku (a być może i wcześniej) szpiega krzyżackiego, który w korespondencji kierowanej bezpośrednio do wielkiego mistrza posługiwał się trzema wersjami pseudonimu: „N.S.”, „N.S. Arm man” lub „N.S. Arman”. Postać ta była już przywoływana w literaturze przedmiotu², ale nowo odkrywane źródła pozwalają rzucić na nią i jej aktywność znacznie pełniejsze światło.

Jest rzeczą oczywistą, że „N.S. Arman” nie działał sam, a krzyżacka siatka szpiegów (składająca się zarówno z przybyszów z państwa zakonnego, jak i rdzennych Polaków) działających w tym czasie w Królestwie Polskim musiała być mocno rozbudowana, choć niestety z racji małej liczby istniejących źródeł i specyfiki profesji, którą ci ludzie się trudnili, bardzo trudno znaleźć namacalne dowody potwierdzające ich aktywność w tym zakresie. Szczęśliwie jednak takie istnieją. Warto tu chociażby przywołać jedynie fragmentarycznie zachowane rachunki krzyżackiego skarbnika malborskiego Leonarda von Parsberg z lat 1448—1449. W pewnym miejscu, niestety bez wyszczególnienia daty dziennej, ale jeszcze pod rokiem 1448, odnotowano w nich wypłatę 30 „dobrych” grzywien szpiegowi / informatorowi z Polski o imieniu „Stencz-

¹ S. Józwiak, *Wywiad i kontrwywiad w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach. Studium nad sposobami pozyskiwania i wykorzystywaniem poufnych informacji w późnym średniowieczu*, Malbork 2004; Tenże, *Polscy i litewscy szpiegzy w Malborku w pierwszej połowie XV wieku*, Zap. Hist. 2004, 69, 4, s. 29—39; Tenże, *Na tropie średniowiecznych szpiegów. Wywiad i kontrwywiad w polsko-litewsko-krzyżackich stosunkach politycznych w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Inowrocław 2005; Tenże, *Działalność szpiegowska mieszczanina toruńskiego Pietrasza Czyresa w Królestwie Polskim w drugiej i trzeciej dekadzie XV wieku*, „Rocznik Toruński” 2005, 32, s. 7—22; Tenże, *Informacje o charakterze wywiadowczym w korespondencji urzędników krzyżackich w okresie Wielkiej Wojny (1409—1411)*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV wieku*, red. J. Trupinda, Malbork 2006, s. 145—156; S. Józwiak, *Spionage zur Zeit des polnisch-litauischen Krieges gegen den Deutschen Orden 1409—1411*, in: *Tannenberg—Grunwald—Žalgiris 1410: Krieg und Frieden im späten Mittelalter*, hrsg. W. Paravicini, R. Petrauskas, G. Vercamer, Wiesbaden 2012, s. 191—197; S. Polechow, S. Szybkowski, *Nowe źródło do dziejów kształtowania się polskiej reprezentacji stanowej w późnym średniowieczu. Raport krzyżackiego informatora Mikołaja Steinchena z początku grudnia 1432 roku*, Roczn. Hist. 2020, 86, s. 133—152.

² S. Józwiak, *Na tropie...*, s. 47—52.

law” (czyli Stanisław)³. Ta krótka wzmianka nie pozwala nic więcej powiedzieć o tym Stanisławie, poza tym, że otrzymał on naprawdę dużą sumę pieniędzy i że prawdopodobnie był Polakiem. To nie koniec. Dalej, także bez wyszczególnienia daty dziennej, ale również w odniesieniu do roku 1448, zarejestrowano wypłatę 30 „dobrych” grzywien anonimowemu szpiegowi / informatorowi z Polski⁴. Nie wiadomo, czy był to ten sam Stanisław, czy też ktoś inny. To samo dotyczy kolejnej wzmianki w dalszej części tego samego źródła, którą także można prawdopodobnie odnieść do roku 1448. Tym razem anonimowemu szpiegowi / informatorowi z Polski wypłacono 24 węgierskie floreny⁵. Ponownie nie da się tu jednak stwierdzić, czy znowu chodzi o wspomnianego Stanisława, czy też o inną postać. W każdym razie kwoty wypłacane wówczas przez krzyżackiego skarbnika dla szpiega (szpiegów?) z Polski były znaczące.

Doniesienia „N.S. Armana” spotkały się z pewnym zainteresowaniem historyków — część tych informacji opublikowano drukiem w całości lub obszerniejszych regestach (choć nie zawsze odczyty źródeł były idealne, a rozumienie tekstu właściwe)⁶. Należy jednak zwrócić uwagę, że niezamieszczenie w większości z nich datacji (pełnej lub odnoszącej się do roku powstania doniesienia-raportu) spowodowało nieprawidłowe ich datowanie w dotychczasowych edycjach. Sytuacja ta czyni zasadnym ponowne ich omówienie na podstawie oryginałów przechowywanych w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz w Berlinie-Dahlem (Ordensbriefarchiv) oraz podjęcie nowej próby ich orientacyjnego wydatowania.

Chronologicznie pierwsze znane doniesienia „N.S. Armana” (tu występującego jedynie pod pseudonimem „N.S.”) są zawarte w jego pozbawionym jakiegokolwiek daty liście, który jednak na podstawie zamieszczonych w nim treści można datować na początek (styczeń—marzec) 1451 roku⁷. Krzyżacki szpieg donosił wielkiemu mistrzowi (Ludwikowi von Erlichshausen)⁸ o niedawnym

³ Zob. J. Sarnowsky, *Die Wirtschaftsführung des Deutschen Ordens in Preußen (1382—1454)*, Köln—Wien 1993, Quellen, nr 5, s. 720—721: „Item 30 gutte m. cynem warner us Polan, Stenczlaw genant”.

⁴ Tamże, s. 722: „Item 30 gutte m. geg[eben] eynem warner us Polan”.

⁵ Tamże, s. 723: „Item 24 ung. gld. eyme warner uß Polan”.

⁶ KDL, s. 110—113, 378, 379; Daniłowicz, t. 2, nr 1795 (s. 178—179), 1904 (s. 196); J. Caro, *Dzieje Polski*, t. 5: 1455—1480, przeł. S. Mieczysławski, Warszawa 1899, s. 401, 402 (doniesienie „N.S. Armana” przekazywane do wielkiego mistrza przez komtura toruńskiego); L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: 1377—1499, wyd. 2, Oświęcim 2014, s. 251.

⁷ Wydawcy regestów korespondencji z archiwum wielkich mistrzów błędnie datowali go na 1438 r. — JH, Bd. 1, nr 7543. W kwestii właściwej datacji tego źródła zob. dalej.

⁸ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX. Hauptabteilung, Ordensbriefarchiv (dalej: GSPK, XX. HA, OBA), nr 7543: adres — „Dem erwirdegen grosmechthen hern herren homeyster dewczes ordens seynen forstenlichen genoden sal desir bryff myt grosser erwirdekeyt ane alle sumen et cetera”; druk: KDL, s. 378, 379 (z błędami w odczycie); regest: JH, Bd. 1, nr 7543.

najeździe Tatarów i Wołochów na Podole. Napastnicy spustoszyli okolice Kamieńca Podolskiego, a stamtąd posunęli się aż pod Lwów („Lembore”). W trakcie napaści gwałcili i mordowali 7—8-letnie dziewczynki. To samo mieli również uczynić z kilkoma tysiącami kobiet, także z rodzin rycerskich. Informacje o tym najeździe miały pochodzić od „sługi” („diener”) „Stenczela”, byłego starosty ziemi dobrzyńskiej, który urząd ten objął po swoim ojcu, rycerzu pasowanym Andrzeju⁹. Osobę tę identyfikujemy z całą pewnością ze Stanisławem z Chodcza, starostą dobrzyńskim po ojcu, podskarbinem Królestwa Andrzeju z Lubina¹⁰. Według wspomnianego sługi Tatarzy w swoim pustoszącym rajdzie mieli zamiar dotrzeć aż pod Kraków. Nie wiadomo, czy od niego, czy też z innych źródeł „N.S.” przekazywał również kolejne informacje. Otóż najazd ten miał być skutkiem błędnej polityki króla Kazimierza Jagiellończyka, ponieważ swego czasu (pytanie: kiedy dokładnie) do polskiego władcy przybyli posłowie Tatarów i ten obiecał im bliżej nieokreślone zadośćuczynienie, powołując się na jakiś pisemny układ zawarty z nimi przez jego ojca Władysława Jagiełłę. Aktualnie monarcha przebywał na Litwie, tymczasem panowie polscy nie kwapili się do podjęcia militarnych działań przeciwko Tatarom i trwali jedynie w biernym oczekiwaniu. Jednocześnie byli zadowoleni z faktu rozpoczęcia układów ze Słazakami¹¹. Na koniec „N.S.” informował wielkiego mistrza, że w tym momencie nie posiada żadnych innych wieści¹².

Instruktywną informacją umożliwiającą wydatowanie tego źródła jest nazwanie Stanisława z Chodcza, którego sługa był źródłem informacji szpiega o najeździe na Podole i Ruś, byłym starostą dobrzyńskim. Zmiana na tym starostwie nastąpiła pomiędzy 5 października 1450 roku, kiedy Stanisław był jeszcze starostą dobrzyńskim, a 16 lutego 1451 roku, gdy urząd ten sprawował już Jan Tazska z Koniecpola¹³. Dodajmy także, że obecny jeszcze w drugiej połowie października 1450 roku na Kujawach Stanisław¹⁴ miał dobry powód, aby udać się wraz ze swoją rodziną-otoczeniem na ziemie ruskie Królestwa. Było to związane z bezpotomną śmiercią w bitwie z Mołdawianami na Krasnym Polu (rum. Crasna)¹⁵ jego stryja Mikołaja Parawy z Lubina, posiadacza licz-

⁹ GSPK, XX. HA, OBA, nr 7543: „[...] eyn dyner des Stenczels, der huptman yst gewest in dem lande czu Dobrin, noch seynem vater, her Andrys [...]”.

¹⁰ *Urzednicy kujawscy i dobrzyńscy XII—XV wieku. Spisy*, oprac. J. Bieniak, S. Szybkowski, Kórnik 2014 (dalej: UKD), s. 296.

¹¹ Na temat trwających od początku lat 50. XV w. konfliktów na pograniczu Królestwa Polskiego i księstw górnośląskich zob. dalej.

¹² GSPK, XX. HA, OBA, nr 7543.

¹³ UKD, s. 296.

¹⁴ AGAD, Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1, k. 169v—170.

¹⁵ O bitwie na Krasnym Polu zob.: *Annales*, lib. 12, s. 93—95; I. Czamańska, *Moldawia i Wołoszczyzna wobec Polski, Węgier i Turcji w XIV i XV wieku*, Poznań 1996, s. 113, 114; M. Plewczyński, *Wojny Jagiellonów z wschodnimi i południowymi sąsiadami Królestwa Polskiego w XV wieku*, wyd. 2, Siedlce 2005, s. 50—55.

nych dóbr na Rusi (m.in. zapisów na starostwie halickim)¹⁶. Stanisław musiał się zatem zatroszczyć o przypadającą dlań część spadku i zapewne w związku z wyprawą na Ruś zrezygnował ze starostwa dobrzyńskiego, ewentualnie został go przez króla pozbawiony. Sprawy dotyczące spadku po Parawie zostały wstępnie uregulowane przed końcem stycznia 1451 roku, kiedy to jako starosta halicki zaczął działać stryj Stanisława — Jakub z Lubina¹⁷. Wziąwszy więc pod uwagę pobyt Chodeckiego na Kujawach jeszcze w październiku 1450 roku, jego podróż na odległą Ruś (niewątpliwie wraz ze sługami) oraz powrót zapewne do ziemi dobrzyńskiej lub na Kujawy, gdzie działał „N.S. Arman” (zob. dalej), należałoby przyjąć, że relację o wypadkach na ziemiach ruskich mógł usłyszeć w styczniu lub lutym, a najdalej w marcu 1451 roku. Koresponduje to z pierwszym wystąpieniem nowego starosty dobrzyńskiego w lutym tego roku, który jednak mógł być nominowany znacznie wcześniej. Zgadza się to również z chronologią opisywanych tu przez „N.S. Armana” najazdów „Wołochów”, czyli Mołdawian, oraz Tatarów chana Wielkiej Ordy Sajid Achmeta II na Podole i ziemie ruskie aż po Lwów, Bełz i Olesko, trwających jeszcze w 1451 roku, które były konsekwencją polskiej wyprawy na Mołdawię i bitwy na Krasnym Polu, co z kolei spowodowało оголоczenie z sił zbrojnych obszarów dotkniętych napadami¹⁸. Z proponowaną przez nas datacją koresponduje także podawana przez szpiega informacja, że panowie polscy byli zadowoleni z układów ze Słazakami. Chodzi tu niewątpliwie o rozgrywane się od października 1450 roku wydarzenia zainicjowane najazdem księcia toszeckiego Przemysła na ziemię siewierską, znajdującą się pod władzą biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, co skutkowało wyprawą odwetową sił biskupich na Toszek i zawarciem rozejmu¹⁹.

¹⁶ J. Wiśniewski, *Parawa Mikołaj z Lubina*, w: PSB, t. 25, s. 197, 198; UrzRus, s. 66.

¹⁷ UrzRus, s. 66; Stanisław objął po nim starostwo halickie dopiero w 1452 r. (tamże, s. 66, 67). O genealogii dziedziców Lubina i Chodcza zob. ostatnio: S. Szybkowski, *Pochodzenie Chodeckich herbu Ogon oraz ich związki rodzinne z Umieńskimi i Lubińskimi*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2016, 8 (12), s. 240—259.

¹⁸ AGZ, t. 14, nr 2385, 2386 (zapiski sądowe z 23 stycznia 1451 r.: „termini castris positi sunt ad quator septimanas propter qweram Tartharorum”); CE, t. 1, nr 107, 109; Annales, lib. 12, s. 96; I. Czamańska, *Mołdawia i Wołoszczyzna...*, s. 114; M. Plewczyński, *Wojny...*, s. 15; В.П. Гулевич, *Кримське ханство й Північне Причорномор'я в період правління Хаджу Гірея (1442—1466)*, «Український історичний журнал» 2014, 6, s. 11, 12; Tenże, *От ордынського улуса к ханству Гиреев. Крым в 1399—1502 гг.*, Казань 2018, s. 206, 207.

¹⁹ Annales, lib. 12, s. 97, 98; K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438—1513. Dzieje polityczne*, Kraków 2002, s. 87, 88; J. Sperka, *Kazimierz Jagiellończyk wobec księztw górnośląskich. Zarys relacji politycznych*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 100.

Kolejny raport „N.S. Armana” skierowany i zaadresowany do wielkiego mistrza²⁰ został zaopatrzony jedynie w datę dzienną („am nesten freytage vor Judica”)²¹. Informator zawarł w nim wiele różnych interesujących informacji. Na początku odniósł się do treści swojego ostatniego listu do zwierzchnika zakonu, w którym donosił o najeździe Tatarów na Podole. Rezultatem tej napaści były wielkie straty materialne. Zginęło również „wielu możnych panów”²². Następnie informował, że na zjazd („in das gespreche”), który odbył się w Radziejowie na Kujawach („czu dem Raczey off der Koya”), przybył posłaniec, zapewne od króla Kazimierza Jagiellończyka. Poinformował on zebranych, że Tatarzy nadal śmiało sobie poczynają na Podolu, wypuszczając zagony liczące po stu konnych. W efekcie z najlepszych połaci ziemi uczynili pustynię i uprowadzili ze sobą wiele kobiet. Posłaniec odbył liczne rozmowy i żądał, zapewne w imieniu władcy, od „Korony Polskiej” udzielenia pomocy najechanej ziemi. Nie spotkało się to z entuzjazmem ze strony zebranej na zjeździe kujawskiej szlachty, której przedstawiciele oświadczyli, że nie chcą przekazać tego terytorium Litwinom, a to właśnie Wielkiemu Księstwu miał przyobieczać król, mimo że wcześniej przysięgał, iż woli „postradać szyję” niż pozbawić Polaków Podola. Zgodnie z relacją szpiega „panowie krakowscy” („dy krokeschen herren”) mieli zresztą ślać pisma do monarchy (bez wątplenia na Litwę, gdzie Kazimierz stale przebywał od lipca 1450 do końca maja 1451 roku²³), by wrócił i bronił Królestwa, gdyż działania wojenne na pograniczu śląskim przynosiły duże szkody. Szpieg usłyszał w jakiejś rozmowie (bez podania bliższych szczegółów), że „panowie polscy” i biskupi nie są zgodni (w sprawie konfliktu na Śląsku?). Następnie „N.S. Arman” dużo miejsca poświęcił na prezentację tajemniczego wątku dotyczącego jednej z polskich rodzin rycerskich, którą, wzięwszy pod uwagę imiona i godności jej przedstawicieli podane przez szpiega, należy bez najmniejszej wątpliwości identyfikować z synami Zawiszy Czarnego z Garbowa: Marcinem, Janem i Stanisławem²⁴. Niestety, stosując krótkie zdania i masę zaimków, mocno wszystko pogmatwał. Otóż, swego

²⁰ GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854; nota adresowa: „Dem erwirdigen grosmechthegen hern herren homeyster dewczes ordens seynen forstenlichen sal deser bryff myt grosser erwirdekeyt an sewmen”.

²¹ Na temat czasu sporządzenia tego listu zob. dalej. Zarówno datacja (1444), jak i interpretacja tego źródła w regescie opublikowanym przez Daniłowicza (t. 2, nr 1795, s. 178—179) jest błędna. Niewłaściwie list ten wydatowali również wydawcy regestów korespondencji krzyżackiej z malborskiego archiwum wielkich mistrzów (16 marca 1453 r.) — zob. JH, Bd. 1, nr 11854.

²² GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854: „[...] und fel mechthge hern ouch dor nedir seyn geleget”.

²³ G. Rutkowska, *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440—1492*, Warszawa 2016, s. 98—103.

²⁴ B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Zawisza Czarny z Garbowa herbu Sulima*, Gdańsk 2003, s. 42—47.

czasu (nie wiadomo gdzie i kiedy) widział Stanisława („Stenczel”), który był bratem „pana Marcina Sawyscha”. Tenże Marcin, podobnie jak biskup „von Egern ader Eygern” (czyli Egeru na Węgrzech)²⁵ i wielu Polaków oraz Węgrów, którzy byli w Turcji, twierdził, że Stanisław żyje. Tymczasem brat Stanisława, Jan („Hanos”), który był starostą w Kole („der do czum Kola huptman yst”), uwięził „go” i twierdził, że to nie jest jego brat. Liczni Polacy natomiast, którzy „go” (czyli Stanisława) dobrze znali, byli pewni, że to jednak on. Dalej „N.S. Arman” pisał, że ośmieliłby się przysiąc wielkiemu mistrzowi, że to „on” (tj. Stanisław). Jednak w międzyczasie widzieli „go” także ci (Polacy?), którzy byli z królem (czyli Władysławem III) w Turcji („dy myt dem konyge seynt gewest in Thorken”, tj. niewątpliwie na wyprawie warneńskiej w 1444 roku), i ci z kolei chcieli przysięgać na swoje głowy, że to nie był „on”. Wyjaśnienie tej sprawy miało zostać odroczone „aż do poselstwa króla” („bas czu des konyges botschaft” — w tym wypadku na pewno Kazimierza Jagiellończyka). Tymczasem sam Stanisław nie chciał mówić o monarsze, „czy on żyje, albo też jest zabity” (chodzi tu niewątpliwie jeszcze o Władysława III), ponieważ „on” (czyli kto?) „jeszcze dobrze postrzega, jak z tym niektórzy zgodzą się”²⁶. Na koniec „N.S. Arman” stwierdził, że nie ma więcej informacji do przekazania, ale gdy tylko jakies wiarygodne wieści pozyska, wyśle je wielkiemu mistrzowi. Był natomiast przekonany, że zwierzchnik zakonu może lepiej wy badać przywołane sprawy niż on sam²⁷.

²⁵ Chodzi tu o biskupa egerskiego Szymona Rozgonyiego, który zginął w bitwie pod Warną w 1444 r., ale jego następca (László Hédervári) pojawił się dopiero w 1447 r., a jeszcze w 1446 r. dobra biskupstwa były kontrolowane przez jego krewnych, zatem liczono się z tym, że nie poległ i może przebywać w tureckiej niewoli, zob. P. Engel, *Magyarország világi archontológiája 1301—1457*, t. 1, Budapest 1996, s. 69.

²⁶ GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854: „Ouch wel der selbige Stenczil nicht sagen von dem konyge: ap her lebet ader tot sey, wen, das her spricht, er wert noch wol gewar, wye ys etlichen wirt gen”. Cały passus doniesienia informatora dotyczący powrotu do Polski rzekomego (?) Stanisława Zawiszycy z Rożnowa i uwięzienia go przez Jana Zawiszycy stanowi interesujący przyczynek dotyczący niepewności co do losów uczestników bitwy pod Warną, w tym samego Władysława III, co sprzyjało szerzeniu plotek i pogłosek o ich ocaleniu oraz pojawianiu się „samozwańców”, przy czym, jak się okazuje, podszywali się oni nie tylko pod króla, ale także pod innych poległych w warneńskim starciu. O problematyce tej zob. w: A. Lewicki, *Pseudo-Warneńczyk*, Kw. Hist. 1895, 9, s. 239—245; S. Jakubczak, *Mikołaj Rychlik, który się za króla polskiego Władysława Warneńczyka podawał*, Kw. Hist. 1988, 95, s. 199—205; K. Olejnik, *Władysław III Warneńczyk (1424—1444)*, Szczecin 1996, s. 273—310; S.C. Rowell, *Rumour and Ambiguity in Diplomatic Relations between the Jagiellonians and the Teutonic Order, 1445—1466*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV wieku*, red. J. Trupinda, Malbork 2006, s. 253—255; S.C. Rowell, *Pomirtinis Vladislovo Varniečio gyvenimas — Vidurio Europos karalius Artūras iš Lietuvos*, „Lietuvos istorijos metraštis” 2007, 2, s. 5—29; S.A. Sroka, *Sława, chwala i plotka. Władysław III jako król Węgier*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2016, 15, 2, s. 117—120.

²⁷ GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854: „[...] sundir ewir forstenliche genode vor nymmet dy sachen bas, wen ich se eweren genoden kan screyben”.

Nawiązanie przez „N.S. Armana” do swojego poprzedniego listu, w którym informował o tatarskim najeździe na Podole, pozwala datować analizowane tu pismo na rok 1451, na okres po styczniu—lutym (najdalej marzec), kiedy powstało omówione już przez nas jego wcześniejsze doniesienie dotyczące m.in. tych właśnie spraw. Podana przezeń data dzienna szlacheckiego zjazdu partykularnego (poniedziałek po niedzieli Letare) pozwala uznać, że wydarzenie to odbyło się 5 kwietnia 1451 roku, samo zaś doniesienie, datowane przez informatora w piątek po niedzieli Judica, zostało spisane 9 kwietnia 1451 roku²⁸. Taka propozycja datacji bardzo dobrze koresponduje z troską wyrażaną przez panów krakowskich w związku z sytuacją na pograniczu polsko-śląskim, gdzie istotnie wiosną 1451 roku było bardzo niespokojnie²⁹.

Kolejne znane doniesienia „N.S. Armana” są zawarte w jego liście skierowanym do wielkiego mistrza³⁰ i datowanym ponownie wyłącznie datą dzienną: czwartek „przed świętymi Filipem i Jakubem”, ale — jak wszystko na to wskazuje — powstał on 29 kwietnia 1451 roku (zob. dalej). Na wstępie szpieg informował, że 14 dni przed minioną już Wielkanocą, a więc ok. 11 kwietnia, król Kazimierz Jagiellończyk przybył do Trok i stamtąd napisał do „panów polskich” do Koła, gdzie „w najbliższą środę po świętych Filipie i Jakubie”, a więc 5 maja, był planowany zjazd. Monarcha prosił o doradzenie mu, co powinien czynić, skoro „książę Michał” wysłał do niego poselstwo „z różnorodnych języków pogaństwa”³¹, za pośrednictwem którego domagał się, żeby Kazimierz wyraził zgodę na jego osobiste przybycie na któryś

²⁸ Takiej datacji rocznej, uzasadnionej dostatecznie przez frazę o nawiązaniu przez informatora do swojego poprzedniego listu, w którym znalazła się tematyka najazdu tatarskiego, kontynuowana także i w tym piśmie, nie zaprzecza fakt wspomnienia w nim jako osoby żyjącej Marcina Zawiszycy z Rożnowa, który zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami badaczy miał umrzeć pomiędzy 1446 a 1450 r. (B. Możejko, S. Szybkowski, B. Śliwiński, *Zawisza Czarny z Garbowa...*, s. 46). W źródle z 1450 r., na którym opierała się hipoteza, że Marcin nie żył już w tym roku, nie wspomniano bowiem wprost tego faktu, a dotyczy ono zawarcia ugody przez jego braci Jana i Zawiszy Zawiszyców z biskupem krakowskim Zbigniewem Oleśnickim (11 maja 1450 r., AGZ, t. 5, nr 105), z którym spór wcześniej, jeszcze w 1446 r. (SPPP II, nr 3265), prowadził Marcin. Relacja „N.S.” wskazuje, że pomimo zakończenia przez jego braci sporu z biskupem Marcin Zawiszyc żył jeszcze w 1451 r., ewentualnie relacja szpiega o Zawiszycach ma charakter bardzo retrospektywny i dotyczy wydarzeń, które zaszły po 1446 r., a przed 11 maja 1450 r., kiedy konflikt Zawiszyców z biskupem, już bez udziału Marcina, został zakończony.

²⁹ K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 89; J. Sperka, *Kazimierz Jagiellończyk wobec książąt i księstw górnośląskich...*, s. 100, 101.

³⁰ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523; nota adresowa: „Dem erwirdegen grosmechthegen hern herren homeyster dewczis ordens seynen forstenlichen genoden sal deser bryff myt grossir erwirdekeyt one sawmen et cetera”.

³¹ Tamże: „[...] wen herczok Michel hot den hern konyk besant myt manchirley geczunhe von heydenschaft [...]”.

z planowanych w przyszłości zjazdów: czy to do Parczewa („czu Parczefa”), czy też do Brześcia Ruskiego („czu Rewssen Bryske”), a więc dzisiejszego Brześcia nad Bugiem. Przy tej okazji „N.S. Arman” powołał się na informację, która pochodziła z ust „posłańca pana króla” (to niewątpliwie on przybył do któregoś z „polskich panów” z listem od monarchy; pytanie, gdzie w tym czasie znajdował się krzyżacki szpieg), że aktualnie książę Michał przebywa u „władcy Moskwy”³². Kazimierz Jagiellończyk miał ponadto w swoim piśmie zobowiązać Polaków do wznowienia funkcjonowania „mieszanych sądów polubownych” ze stroną krzyżacką³³. Monarcha chciał w każdym razie, by były one ponownie zwoływane. W związku z tym, jak donosił dalej „N.S. Arman”, wkrótce strona polska miała zwrócić się do wielkiego mistrza, aby ten nakazał komturowi toruńskiemu zaproponowanie dwóch kandydatów spośród „panów polskich”, którzy mieliby zasiadać w tej instytucji³⁴. Krzyżacki szpieg zasugerował, że najlepszymi z punktu widzenia interesów zakonu byłiby: „wojewoda pan Kretkofsky”, „pan Mikołaj Słup dobrzynsky” oraz „pan Farfsmefsky, brzeski pan”³⁵. Autor miał niewątpliwie na myśli wojewodę brzeskiego Jana Kretkowskiego, kasztelana dobrzyńskiego Mikołaja Słupa z Wierzbicka oraz kasztelana brzeskiego Mikołaja Warzymowskiego (z Warzymowa)³⁶. Wydaje się, że „N.S. Arman” osobiście znał wskazanych przez siebie polskich możnych. Byli oni nie tylko, jak stwierdził, „całkiem prawi”, ale również wszyscy trzej znali język niemiecki³⁷. Dalej krzyżacki szpieg zasygnalizował, że chętnie pojawiłby się na zjeździe w Kole (tu przy okazji popisał się swoją znajomością polskiego, informując wielkiego mistrza, że nazwę tego miasta w języku niemieckim oddaje się poprzez rzeczownik „Rade”³⁸), ale „Bóg wie, [że] kto z panami jeździ na takie zjazdy, musi mieć ze sobą pieniądze, a tych mi brakuje”, on sam natomiast nie ma nikogo oprócz Boga i wielkiego mistrza. W ten sprytny, a zarazem zawołowany sposób „N.S. Arman” domagał się od zwierzchnika zakonu środków finansowych na dalszą realizację swoich zadań. Przy okazji

³² Tamże: „Ouch saget der bothe des hern konyges, das herczok Michel leyt czu dem von Moschqwe”.

³³ Na temat tej instytucji utworzonej na mocy pokoju zawartego w Brześciu Kujawskim w 1435 r. zob. w: A. Szweđa, *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386—1454*, Toruń 2009, s. 266—281.

³⁴ O zasadach wyboru sędziów do „mieszanych sądów polubownych” zob. w: tamże, s. 271—272.

³⁵ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523: „[...] dunket mich, das under den dreyen hern gut dor czu twychten: der voywode her Kretkofsky unde her Niclos Słup, der dobrzynsky und her Farfsmefsky, der bryskesche herre”.

³⁶ UKD, s. 182, 192, 262.

³⁷ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523: „[...] se kunnen alle drey dewcz und seynt gar rechtfertyck”.

³⁸ Tamże: „[...] ouch wer ich czu mole gerne czu dem gespreche czu dem Kola; ys heyst dy stat off dewcz czum Rade”.

można się domyślać, że w tym czasie nie przebywał daleko od granicy krzyżackiej, gdyż do planowanego zjazdu w Kole zostałyby 6 dni, a on musiałby zdążyć odebrać pieniądze od swoich zakonnych mocodawców i dojechać do Koła (odległość ok. 100 km). Wreszcie w końcowej części swoich doniesień „N.S. Arman” poinformował, że nie ma dalszych istotnych informacji, i życzył wielkiemu mistrzowi wszystkiego, co najlepsze. W tym raporcie jego podpis widnieje w formie „N.S. arm man”³⁹.

Niedawno list ten wydatował na 29 kwietnia 1451 roku Sergiej Polechow w swoim artykule o księciu litewskim Michale Zygmunto wiczu (synu Zygmunta Kiejstutowicza), identycznym bez wątpienia z „księciem Michałem” występującym w raporcie „N.S. Armana”⁴⁰. Badacz ten wskazywał tu m.in. na itinerarium Kazimierza Jagiellończyka, które w przybliżeniu odpowiadało pobytowi króla w Trokach na dwa tygodnie przed Wielkanocą 1451 roku, przypadającą wówczas 25 kwietnia (w 1451 roku król był w Trokach w dniach 12—16 kwietnia)⁴¹. Kolejnymi przesłankami wskazanymi przez rosyjskiego badacza były wzmianki o zapowiadany m zjeździe w Parczewie (istotnie, odbył się on w dniach 28 września—8 października 1451 roku)⁴². Do podanych argumentów można dodać jeszcze następne. Oto bowiem szpieg informował, że księżę domagał się audiencji u króla również na zjeździe w „Brześciu Ruskim”, czyli Brześciu Litewskim (alternatywnie do przyjęcia na zjeździe w Parczewie). Także i to pasuje do 1451 roku, albowiem Jan Długosz w *Rocznikach*, w początkowej partii relacji dotyczącej tego właśnie roku, informuje o proponowanym przez panów litewskich w tym akurat ośrodku zjeździe, który miał odbyć się 8 maja, co jednak nie zostało zaakceptowane przez moźnych polskich⁴³. Plany organizacji tego zjazdu potwierdzają także źródła epistolograficzne⁴⁴. Dodajmy jeszcze, że dla jednego z kujawsko-dobrzyńskich panów, proponowanych przez „N.S. Armana” wielkiemu mistrzowi na sędziów — wojewody brzeskiego Jana Kretkowskiego — rok 1451 był ostatnim rokiem działalności, ponieważ na początku roku następnego (1452) już nie żył⁴⁵. Do 1451 roku pasuje również wezwanie króla na zjazd w Kole, który miał się odbyć w środę po św. św. Filipie i Jakubie (zatem 5 maja 1451 roku). W przybliżeniu zgodna jest bowiem data tego zjazdu znana z innego źród-

³⁹ Tamże.

⁴⁰ S. Polechow, *Księżę Michał Zygmuntowicz — walka o spadek po ojcu*, w: *Ojcowie i synowie. O tron, władzę, dziedzictwo. W 700. rocznicę narodzin Karola IV Luksemburskiego króla czeskiego i cesarza 1316—1378*, red. B. Możejko, A. Paner, Gdańsk 2018, s. 228, 229, przyp. 178.

⁴¹ G. Rutkowska, *Itinerarium...*, s. 103.

⁴² *Annales*, lib. 12, s. 114—116; G. Rutkowska, *Itinerarium...*, s. 107, 108.

⁴³ *Annales*, lib. 12, s. 98.

⁴⁴ CE, t. 1, nr 107, 109; *Rozbiór krytyczny Annalium Jana Długosza z lat 1445—1480*, t. 2, oprac. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, Wrocław 1965, s. 32.

⁴⁵ UKD, s. 192.

ła — akt kapituły poznańskiej, zgodnie z którymi miał on dojść do skutku 2 maja 1451 roku⁴⁶.

W kolejnym pozbawionym jakichkolwiek elementów datacji liście do wielkiego mistrza⁴⁷ „N.S. Arman” (tym razem podpisany jedynie jako „N.S.”) ponownie donosił o sytuacji w Królestwie Polskim. Na wstępie informował, że „od minionego dnia św. Marcina”⁴⁸ (czyli 11 listopada) przebywał z „młodym Kretkowskim, którego świętej pamięci ojciec był starostą i wojewodą na całych Kujawach”, na dworze „łaskawej królowej”⁴⁹. Występujące tu osoby można z całą pewnością zidentyfikować z nieżyjącym już wojewodą brzeskim Janem Kretkowskim, jego synem Andrzejem (ówczesnym kasztelanem kruszwickim)⁵⁰ oraz królową-wdową Zofią Holszańską. Gdy „N.S.” przebywał tam wraz z młodym Kretkowskim, do władczyni dotarły wieści, z których wynikało, że Tatarzy⁵¹ dokonali dużych spustoszeń w okolicach Łucka na Wołyniu („vor Lawczke”), a posłaniec (który zapewne stamtąd przybył z tymi doniesieniami) dodatkowo informował, że najeźdźcy w żaden sposób nie byli powstrzymywani przez Polaków. Następnie w niełatwym do zrozumienia dla współczesnych badaczy fragmencie listu szpieg akcentował, że na dworze królowej słyszał, iż Polacy są pełni podziwu dla Ślązaków. Ci bowiem, mimo że nie mają doświadczenia i dużych sił, to jednak „odgryzają” się (najeźdźcom)⁵². Dalej „N.S.” donosił, że polskimi dowódcami („dy polnyschen huptleute”) działającymi na pograniczu śląskim są: Mikołaj Szarlejski ze Ściborza, Wawrzyniec Zaremba z Kalinowej oraz Dzierśław (tj. Dzierżek) z Rytwian („Scharllnysky unde her Sarambe und her Drzyrsky”)⁵³, a do ar-

⁴⁶ ACI, t. 1, nr 394, 397.

⁴⁷ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916; nota adresowa: „Dem erwirdegen gros meethegen hern herren homeyster dewczes ordens seynen forstenlichen genoden sal deser bryff myt gros-sir erwirdekeyt”.

⁴⁸ Tamże: „alzo von Martini, der no nest vor ganhen yst”.

⁴⁹ Tamże: „[...] ich ben gewessen myt dem iunken Cretkofsksen, des fater ist huptman und voywode gewest off der ganczen Koya, dem got genode, bey der genedegen konygynne hoffe”.

⁵⁰ Zob. S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370—1501)*, Gdańsk 2006, s. 513, 514, 564, 565; T. Sławiński, *Kretkowscy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, wyd. 2, Warszawa—Skrzeszew 2011, s. 52—63, 67—74 (w obu pracach starsza literatura przedmiotu na temat obu tych postaci).

⁵¹ W liście nadpisane nad skreślonym słowem „Turcy”.

⁵² GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916: „[...] ouch habe ich gehort bey der konygynne hoffe, wy das die Polen gros lop geben den Slesseger, wy das se fryssche hoffe lewte seynt und beysen sere wedir [...]”.

⁵³ Wojewoda brzeski Mikołaj Szarlejski ze Ściborza był wówczas także starostą krzepickim, zarządzał zatem małopolskim starostwem graniczącym bezpośrednio z Górnym Śląskiem (S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza...*, s. 642; Tenże: *Szarlejski Mikołaj ze Ściborza*, w: PSB, t. 47, s. 100). Kasztelan sieradzki Wawrzyniec Zaremba z Kalinowej sprawował w tym czasie zarząd nad obydwoma starostwami grodowymi w ziemi wieluńskiej, wieluńskim i ostrzeszowskim, również graniczącymi bezpośrednio z księstwami górnośląskimi

mii tej należy wiele osób ze zwykłej czeladzi, które dopuszczają się rabunków, jednak dowódcy patrzą na to przez palce. Tego jednak nie mogą ścierpieć Ślązacy i przeprowadzają rajdy aż pod Kraków i gdzie tylko mogą. Z dalszej części doniesień szpiega wynika, że Polacy są zatroskani sytuacją na Śląsku, ponieważ nie mogą ostatecznie zakończyć prowadzonych (zapewne w tej sprawie) negocjacji bez udziału w nich biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, a ten się do nich nie włącza (autor nie wyjaśnił dlaczego). Natomiast arcybiskup gnieźnieński Władysław z Oporowa zmagają się z ciężką chorobą i należy liczyć się z tym, że może umrzeć. Polacy chcieli odbyć zjazd z królem 23 kwietnia („off sancti George”) w Parczewie, ale monarcha optował za 24 czerwca („off sancti Johanni Baptista”) i strony nie mogły w tej sprawie dojść do porozumienia. „N.S.” deklarował jednak, że jak tylko pozna termin i miejsce zjazdu, bez zwłoki poinformuje o tym wielkiego mistrza. Następnie szpieg przeszedł do spraw natury „prywatnej”. Na początku utyskiwał, że „na tej ziemi” nie ma nikogo poza wielkim mistrzem, komu mógłby się poskarżyć na swoje wielkie cierpienie, wielką biedę i to, czego dotąd doznał. Miał natomiast nadzieję w Bogu i liczył, że zwierzchnik zakonu wspomże go — „ubogiego” — chlebem na starość⁵⁴. Na koniec szpieg informował wielkiego mistrza, że Polacy przygotowują się do działań wojennych. Tymczasem nie wiadomo jednak jeszcze, gdzie będzie ich główna arena⁵⁵. Na tym zakończył swoje doniesienia, stwierdzając, że póki co nic więcej nie wie⁵⁶.

Kluczowymi informacjami pozwalającymi na orientacyjne wydatowanie tego doniesienia krzyżackiego szpiega są te dotyczące najazdu tatarskiego na ziemię łucką oraz trwających na pograniczu śląskim walk. Zgodnie z danymi pochodzącymi z dzieła Jana Długosza do najazdu na Wołyń doszło ok. 1 stycznia 1453 roku⁵⁷. Było to dzieło Tatarów podległych władzy chana Wielkiej Ordy Sajjid Achmeta II⁵⁸. Natomiast trwające już dłuższy czas walki na pograniczu polsko-śląskim zakończyły się w końcu stycznia zobowiąza-

(UrzŁęcz, s. 163, 156). Starostą sandomierskim był z kolei Dzierżaw z Rytwian (UrzMp, s. 302, 303). Wydaje się więc, że wojna na pograniczu polsko-górnośląskim była wówczas prowadzona pod dowództwem i zapewne siłami starostów z zachodniej i północnej Małopolski.

⁵⁴ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916: „Ouch habe ich nymant off desem ertreych, dem ich mac klagen meyn gros leyden und meyn gros armut, was ich habe geleden, wen eweren forstenlichen genode, wen das tret mich, for das ich setze men hoffen in got und in ewir forstenliche hwlfte mer arman czu helfen czu brote off meyn alder czum meynen laben”.

⁵⁵ Tamże: „Ouch wysse ewir forstenliche genade, das yo dy Polen wellen krygen; woe se hen wellen, das yst nicht offen bar”.

⁵⁶ Tamże. Źródło to z niewłaściwą datą i licznymi błędami w odczycie opublikował E. Raczyński — zob. KDL, s. 110, 111.

⁵⁷ Annales, lib. 12, s. 151, 152. Prawdopodobnie ten najazd potwierdzają również źródła ruskie: *Rozbiór krytyczny...*, s. 51.

⁵⁸ M. Plewczyński, *Wojny...*, s. 17; В.П. Гулевич, *Кримське ханство...*, s. 13; Tenże, *От ордынского улуса...*, s. 213.

niem księcia oświęcimskiego Jana II do poddania oblężonego przez Polaków Oświęcimia i złożenia hołdu Koronie oraz zawarciem kilkumiesięcznego rozejmu z bratem Jana, księciem toszeckim Przemysłem (7 marca 1453 roku)⁵⁹. O czasowym zawieszeniu tego konfliktu „N.S. Arman” nic jednak nie wiedział, zdaje się zatem, że wieści o tym nie dotarły na dwór królowej Zofii przed wysłaniem przezeń doniesienia do Malborka. Przedstawione elementy (wiedza o tatarskim najeździe na ziemię łucką i brak wiedzy o zakończeniu działań na Śląsku) pozwalają uznać, że pismo szpiega powstało najprawdopodobniej ok. połowy stycznia 1453 roku⁶⁰.

Pierwszy posiadający pełną datację list „N.S. Arman” skierował do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen⁶¹ 17 maja 1453 roku z Torunia. Na początku powołał się na swój wcześniejszy list do zwierzchnika zakonu, w którym sygnalizował planowany na Zielone Świątki (czyli 20 maja 1453 roku) zjazd w Parczewie („Parczen”). Informacja ta skłania do wysunięcia hipotezy, że albo szpieg dokonał tu pewnego skrótowego myślowego, albo pomiędzy listem z ok. połowy stycznia 1453 roku a bieżącym wysłał do swego mocodawcy niezachowane dziś pismo, ponieważ w raporcie ze stycznia pisał jedynie o dotyczących daty parczewskiego zjazdu sporach pomiędzy królem a szlachtą, ale żadna z podawanych wówczas przezeń propozycji nie dotyczyła wszakże 20 maja. Zgodnie z nową relacją informatora doszło jednak do zmiany także i tego terminu. Kazimierz Jagiellończyk rozesał mianowicie po całym Królestwie („alßo weit, alß das koningreich zcu Polan ist”) pisma, w których domagał się, aby na zjazd z monarchą planowany 14 dni po Zielonych Świątkach (a więc ok. 3 czerwca, czyli na rozpoczęty wówczas faktycznie zjazd parczewski⁶²) przybyło po dwóch reprezentantów z każdego rodu rycerskiego / szlacheckiego („uß itczlichen geslechte”). „N.S. Arman” był na czterech zjazdach partykularnych („ich byn gewest im vier gesprechen”), wyprzedzających planowany zjazd generalny, których uczestnicy zgodnie wyrażali swoje oburzenie, że na decyzje króla wpływają Litwini, a wcześniej nic takiego nie zdarzało się w Królestwie Polskim (chodziło tu zapewne o formułę zjazdu z udziałem nielicznych reprezentantów społeczności szlacheckiej). Według krzyżackiego

⁵⁹ Annales, lib. 12, s. 152, 153; *Rozbiór krytyczny...*, s. 51; K.R. Prokop, *Księstwa oświęcimskie i zatorskie...*, s. 90—115; J. Rajman, *Pogranicze śląsko-malopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998, s. 206, 207; J. Sperka, *Kazimierz Jagiellończyk wobec książąt i księstw górnośląskich...*, s. 101, 102.

⁶⁰ Wcześniej próbę orientacyjnego datowania tego raportu informatora podjął J. Caro (*Dzieje Polski*, t. 4: 1430—1455, przeł. S. Mieczysławski, Warszawa 1897, s. 372, przyp. 1), podając, że powstał on pomiędzy 13 lutego a 23 kwietnia (1453 r.), jednak nie uzasadnił swojej hipotezy, co uniemożliwia nam podjęcie z nią dyskusji.

⁶¹ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035; nota adresowa: „Dem gar erwirdigen grosmechtigen ffursten herrn herrn homeister deutsches ordens seynen ffurstlichen gnaden sal der briff mit grosser erwirdikeit”.

⁶² Trwał od 3 do 9 czerwca 1453 r. Zob. G. Rutkowska, *Itinerarium...*, s. 119, 120.

szpiega po Królestwie krążyły pogłoski, że monarcha zmarł lub jest ciężko chory. Następnie pojawiła się dość enigmatyczna informacja o tym, że „N.S. Arman” miał okazję wysłuchać odczytywany — zapewne podczas jednego ze zjazdów partykularnych, na których był obecny — list monarszy, ale nie było w nim nic więcej ponad to, co już wcześniej zostało zakomunikowane. Na 24 czerwca wyznaczono ważny zjazd w Piotrkowie, gdzie miały zapaść decyzje o kierunku planowanej wyprawy wojennej: czy wyruszy ona w okolice Łucka („Lawtcz”), czy też na Śląsk. Jednocześnie „panowie krakowscy” wysyłali do „panów na Kujawach” posłańców, za pośrednictwem których skarżyli się na to, że król odebrał im ich ziemię („der koning hat ere landt abgenommen”) i przekazał ją Litwinom (niewątpliwie chodziło tu o tereny sporne: ziemię łucką i Podole). „Panowie krakowscy” odgrążali się, że wolą umrzeć niż do tego dopuścić. Przedstawione informacje wyraźnie wskazują na to, że doniesienia „N.S. Armana” są prezentowane z perspektywy kujawskiej, a więc niewątpliwie tam wówczas przebywał. Zresztą szpieg donosił dalej, że „Kujawianie” domagają się od „panów krakowskich” pomocy „na Ślązaków” („uff die Slesiger”), a więc w działaniach wojennych prowadzonych na Śląsku. Małopolanie mieli jednak zamiar rozstrzygnąć tę sprawę na przyszłym zjeździe w Piotrkowie. Na koniec „N.S. Arman” informował wielkiego mistrza, że Kazimierz Jagiellończyk mianował „biskupa na Kujawach” arcybiskupem gnieźnieńskim⁶³.

Pozyskane od szpiega doniesienia z Polski i Litwy znalazły się także w liście wysłanym 17 maja 1453 roku z Torunia do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen przez tamtejszego komtura Albrechta Kalba. Nie ma najmniejszych wątpliwości co do tego, że urzędnik krzyżacki uzyskał je właśnie od „N.S. Armana”. Po pierwsze, z tego samego dnia pochodzi omówiony wcześniej list, który ten właśnie szpieg-informator skierował z Torunia do zwierzchnika zakonu. Po drugie, komtur toruński wyraźnie zaznaczył, że przekazywane informacje otrzymał od człowieka z ziemi dobrzyńskiej (kilkakrotnie nazywanego w treści: „kuntschafter” — „wywiadowca”, „donosiciel”), który

⁶³ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035: „Ouch wisse euwer furstliche gnade, wie das der koning dem bischoffe uff der Coye das ertzbischume im Gnysen hat gegeben”. Chodzi tu o biskupa włocławskiego w latach 1450—1463, czyli Jana Gruszczyńskiego. Zgodnie z dotychczasowymi ustaleniami (zob. J. Fijałek, *Ustalenie chronologii biskupów włocławskich*, Kraków 1894, s. 63; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. „Magnifici et generosi”*, Łódź 1998, s. 136; P. Dembiński, *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich*, Poznań 2012, s. 426, 427) Gruszczyński arcybiskupstwo gnieźnieńskie objął dopiero w 1464 r., natomiast po zmarłym w marcu 1453 r. Władysławie Oporowskim prymasem został Jan ze Sprowy (zob. tamże, s. 477). Informacja z doniesienia szpiega odzwierciedla jednak zapewne kontrowersje dotyczące wyboru nowego arcybiskupa, o których pisał także w raporcie z ok. połowy lipca 1453 r. (zob. dalej). Być może przed 17 maja król Kazimierz Jagiellończyk popierał Gruszczyńskiego, ale wkrótce zmienił plany, gdyż Sprowski 29 maja został wybrany przez większość kapituły gnieźnieńskiej z monarszej rekomendacji.

zresztą w ostatnie zapusty (a więc 13 lutego) był u wielkiego mistrza w Malborku⁶⁴. A jaka była treść samych doniesień? Oto król Kazimierz Jagiellończyk na początku tego roku (co wynika z dalszych informacji zawartych w źródle) miał w charakterze gościa przybyć na Litwę na jakąś uroczystość. Na miejscu doszło do dużego zbiegowiska, w trakcie którego jacyś miejscowi, „zgodnie z prawem” („rechtßam”), chcieli się między sobą bić, by rozstrzygnąć jakiś ich spór (pojedynek sądowy?). W niewyjaśnionych okolicznościach tłum Litwinów zwrócił się przeciwko królowi i jego otoczeniu, w następstwie czego zarówno monarcha, jak i ludzie z jego orszaku zostali mocno poranieni. Dzięki pomocy anonimowych „litewskich panów” władca został uratowany i wywieziony w bezpieczne miejsce (ale na Litwie), gdzie kwaterował i leczył rany ok. 10 tygodni. Król nie dopuszczał tam do siebie nikogo „poza swoim lekarzem i swoimi komornikami”⁶⁵. Szczęśliwie monarcha powrócił do zdrowia i wkrótce miał zamiar udać się do Polski na zjazd do Parczewa („ken Parsczaw”), który został zaplanowany na 24 czerwca tego roku. Na zjazd ten Kazimierz Jagiellończyk wezwał „wielkich panów” z Polski, Rusi i Litwy. Jak jednak twierdził informator, ci planowali się tam udać z dużymi własnymi pocztami zbrojnych, gdyż bali się jakiegoś bliżej niezdefiniowanego zagrożenia, a „mieli nadzieję zdrowo stamtąd wyjechać”. Zresztą niektórzy „polscy panowie” w ogóle niechętnie wybierali się na zjazd, gdyż np. Mikołaj Szarlejski (widać stąd, że „N.S. Arman” znał go osobiście) został ostrzeżony przez któregoś „pana z Litwy”, że „przewiduje się” wielką rzeź, do której ma dojść na zjeździe. Tak czy owak, zgromadzenie możnych z Królestwa w Parczewie miało jednak dojść do skutku. Szpieg powiadomił ponadto komtura toruńskiego, iż Kazimierz Jagiellończyk obawia się o swoje życie, o to, że zostanie zamordowany albo otruty.

⁶⁴ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12036: „[...] euwir erwirdige gnode geruche zcu wissen, daz wyr ingebunge deßes brifis synt underrichtet durch denn jenen us Dobryn, der ouch bey euwirn gnoden uff dem waßnacht was zcu Marienburg [...]”.

⁶⁵ Tamże: „[...] nymand mochte zcu em komen, wen nur alleyne der arczt und seyne kemerere”. Wartość relacji o zamachu na króla niesłusznie kwestionuje K. Górski: *Młodość Kazimierza i rządy na Litwie (1440—1454)*, w: M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987, s. 14, 15, przyp. 10. Wynika to jednak z tego, że jej autorstwo przypisał informatorowi krzyżackiemu Janowi Świnie z Sarnowa, co do którego miał wątpliwości, czy ten, „siedząc pod Rypinem”, mógł posiadać „dobre informacje”. Wybitny toruński badacz mylił się jednak w swoich konstatacjach, ponieważ cześnik płocki Jan Świnka z Sarnowa nie mógł zostać określony jako „wywiadowca z ziemi dobrzyńskiej” (a taki wszak składał raport komturowi toruńskiemu), ponieważ był związany pod względem majątkowym z mazowiecką ziemią zawkrzeńską (zob. w: B. Możejko, *Ród Świnków na pograniczu polsko-krzyżackim w średniowieczu*, Gdańsk 1998, s. 205—212). Informatorem komtura toruńskiego mógł być tylko „N.S. Arman”, który tego samego dnia wysłał własny raport (choć bez szczegółów o zamachu na króla) do wielkiego mistrza. Jak udowadniamy dalej, „N.S.” był z ziemią dobrzyńską związany i posiadał bliskie osobiste relacje z polskimi możnymi z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej — zatem jego źródła informacji dotyczące zamachu należy uznać za wiarygodne.

Powodem tego zagrożenia miał być „her Gastold”, a więc ówczesny wojewoda wileński Jan Gasztołd (lit. Jonas Goštautas)⁶⁶, który po uśmiercieniu króla zamierzał wprowadzić na litewski tron wielkoksiążęcy jakiegoś „młodego pana” ze swojego otoczenia⁶⁷. Jak informował szpieg, to właśnie Gasztołd stał za przygotowaniami do zamachu na monarchę (pytanie, czy tymi z początku roku 1453, czy też dopiero planowanymi). W tym miejscu komtur toruński podkreślił, że szpieg „w dobrej tajemnicy” sugeruje wielkiemu mistrzowi, aby ten nie przykładął wielkiej wagi do pism otrzymywanych od Szarlejskiego, ponieważ ten nie darzy zwierzchnika zakonu taką życzliwością, jakby to mogło wynikać z treści jego listów. Komtur toruński stwierdził jednak, że trudno mu ocenić wiarygodność tej informacji. W każdym razie szpieg wskazywał na to, że Krzyżacy i ich władztwo w Prusach są „źle przedstawiane” w Królestwie Polskim, zarówno w miastach, jak i na prowincji. Jednak komtur nie wierzył w to, by Szarlejski należał do tych osób, które oczerniałyby zakon przed Polakami⁶⁸.

Zastanawia fakt, że zawarte w analizowanym tu liście informacje bynajmniej nie pokrywają się z tymi, które zwierzchnikowi zakonu tego samego dnia z Torunia wysłał sam szpieg. Wygląda to tak, jakby „N.S. Arman” pewne wieści przekazywał tylko wielkiemu mistrzowi, inne natomiast wyjawiał komturowi Albrechtowi Kalbowi i nie powtarzał ich już w liście do Ludwika von Erlichshausen. Może był pewny tego, że urzędnik krzyżacki sam listownie streści jego relację zwierzchnikowi zakonu? Dodać jeszcze wypada, że chyba komtur toruński niektórych doniesień szpiega nie wysłuchał dokładnie, ponieważ mylnie podał datę zjazdu parczewskiego (24 czerwca), gdy w rzeczywistości na ten dzień (według własnego raportu szpiega) wyznaczono zjazd piotrkowski.

⁶⁶ O nim zob. ostatnio R. Petrauskas, *Lietuvos diduomenė XIV a. pabaigoje—XV a. Sudėtis — struktūra — valdžia*, Vilnius 2003, s. 241—243; Tenże, *Літоўская знаць у канцы XIV—XV ст. Склад — структура — улада*, Смаленск 2014, s. 229, 230.

⁶⁷ Miał nim być Mikołaj Radziwiłł Ościkowicz, zob. w: L. Kolankowski, *Dzieje...*, s. 250; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, cz. 1, Poznań 2007, s. 837, 838. O nim: R. Petrauskas, *Lietuvos diduomenė...*, s. 215, 216; Tenże, *Літоўская знаць...*, s. 214, 215.

⁶⁸ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035: „Ouch meynt der selbige in guttem geheyme, daz euwir gnode nicht gros durffe seczczen uff Schirlonsky brife und schrifte, wen her euwir gnoden nicht maynet myt sulchen trauwen als villeichte seyne brife inhalden; were der an worhaf-tiges ist, kennen wyr nicht gewissen. Sunder deßer kuntschafter spricht, daß unser orden und dy hirschaft deß[es] lande obil vorsprochen werden im lande zcu Polan, in steten und uff dem lande; wyr getrauwen doch nicht, das er unßer orden umb dy Polan habe vorschuldet”. Opisana tu sytuacja dokumentuje również szczegóły „kuchni” wywiadowczej w krzyżackich Prusach: informator, oprócz spisywania i wysyłania do wielkiego mistrza własnych raportów, był jeszcze dodatkowo przepytwany przez „prowadzącego go” urzędnika krzyżackiego, który także słał do zwierzchnika zakonu pismo z pozyskaną od szpiega relacją.

Kolejny zachowany list „N.S. Armana”, skierowany do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen⁶⁹, powstał 20 czerwca 1453 roku w Toruniu (pownownie posiada pełną datację). Zasadnie można przyjąć, że nie było żadnych pisemnych doniesień krzyżackiego szpiega pomiędzy 17 maja a 20 czerwca tego roku, gdyż na wstępie analizowanego tu źródła autor przywołał swój ostatni list do zwierzchnika zakonu, w którym informował o wezwaniu Kazimierza Jagiellończyka skierowanym do panów z całego Królestwa („alß weit alß koningreich was”), aby z każdej tarczy („uß itczlichem schilde”), czyli z każdego rodu rycerskiego / szlacheckiego, po dwóch reprezentantów przybyło na zjazd do Parczewa („Parchczewa”). Zjazd ten faktycznie się odbył, ale nie doszło na nim do żadnych wiążących rozstrzygnięć. Oto bowiem „krakowscy panowie” („die crakauiczhen herren”) przybyli nań „w trzysta koni” („wol bey den drey hundert pferden”) i wysunęli pod adresem króla szereg pretensji o charakterze formalnym. Zasadnicza z nich sprowadzała się do tego, że monarcha niezgodnie z dotychczasowymi zwyczajami żądał obecności na zjeździe tylko małej reprezentacji (po dwie osoby) z każdego rodu. Za panowania jego ojca, Władysława Jagiełły, było inaczej — przy omawianiu ważnych spraw na zjazdach mogły się pojawiać szerokie reprezentacje uczestników z poszczególnych terytoriów Polski. Panowie małopolscy domagali się od Kazimierza respektowania dawnych zasad. Zwracali uwagę na to, że wcześniej, gdy rozpatrywano poważne kwestie, stawał się „cały kraj”. Taki był tradycyjnie zjazd w Piotrkowie. Przybyli nań także goście „cristen und uncristen”⁷⁰. Według „N.S. Armana” monarcha miał się ugiąć wobec tak sformułowanych żądań i obiecał swoją obecność 23 czerwca („uffin obendt Johannes”) na zjeździe w Piotrkowie. Do Parczewa nie chcieli przybyć (i zapewne nie przybyli) Litwini. Król miał im wystawić nadzwyczajny glejt, ale tego nie uczynił, gdyż usłyszał „złe wieści” („boze czeitunge”). Trudno powiedzieć, co „N.S. Arman” miał tutaj na myśli. W każdym razie Litwini byli zobowiązani przybyć na zjazd do Piotrkowa 24 czerwca („uff Johannis”). Natomiast szpieg dowiedział się, że z otoczenia Kazimierza Jagiellończyka odeszło wielu Litwinów, którzy tworzyli jego czeladź dworską („hoffgesinde”). Pozostali jedynie strażnicy (lub pokojowcy), młodzi pachołkowie służący w komnatach, kucharze, łaźiebnicy i „pomocnicy” (podręczni)⁷¹. Następną informacja „N.S. Armana” ze względów językowych nie jest łatwa do zrozumienia. Donosił on mianowicie, że mówiono

⁶⁹ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12131; nota adresowa: „Deme erwirdigen und grossmechtigen herren herren homeister deutezes ordens seynen ffurstlichen gnaden mit aller erwirdikeit”. List ten został opublikowany w całości przez L. Kolankowskiego, *Dzieje...*, s. 251.

⁷⁰ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12131: „[...] bete wir dich, haldes auch nach: wen große swere sachen waren, das das gantze reich an trat; so was alle wege eyn gespreche zcu Petirkaw; do qwomen geste: cristen und uncristen”.

⁷¹ Tamże: „Ouch sint alle Littauen gescheiden vom koninge, die do seyn hoffgesinde waren, ußgenamen die gemeynen, die junc[e] in der kamer, kachen, batstoben, hantreiche[r]n”.

w Parczewie, iż wielki mistrz wyśle poselstwo (do Piotrkowa?). Jeśliby do tego doszło, to zwierzchnik zakonu miałby poinstruować swojego posła, który tam byłby, ażeby nie wyruszył (z Piotrkowa?) przed przybyciem tam Litwinów⁷². Dalej szpieg przekazywał informacje, które posłyszał od „panów, z którymi tam [a więc na zjeździe] był”⁷³. Wyrażali oni przekonanie o konieczności zajęcia się ziemią łucką i tamtejszym zamkiem („umb das slos und land zcu Lawtcz”). Nie chodziło tu raczej zapewne o opłakane skutki ostatnich najazdów tatarskich, ale o sprawę przynależności państwowej tego terytorium, do którego Korona rościła sobie pretensje. Następnie parę ostatnich wersów swojego listu „N.S. Arman” poświęcił sprawom „prywatnym”. Prosił mianowicie wielkiego mistrza, aby ten za pośrednictwem komtura toruńskiego przekazał mu odpowiednie środki finansowe („czerunge”), choć zdawał sobie sprawę, że zrzęcniej byłoby, aby jako „diener seynen herren” osobiście udał się po nie do zwierzchnika Krzyżaków. Szpieg miał świadomość, że zwraca się na niego uwagę, ponieważ nieraz „narażał się” dla zakonu, i bardzo chciałby się przed tym strzec. Ponieważ były to jednak czasy, gdy „szlachetni” i „nieszlachetni” występowali w ziemi pruskiej przeciwko Krzyżakom, „N.S. Arman” prosił, aby wielki mistrz miał wzgląd na jego dotychczasową dobrą wolę („gutten willen”) i oddaną służbę oraz raczył mu przekazać za pośrednictwem komtura toruńskiego środki finansowe („czerunge”), ażeby za nie mógł się utrzymać do czasu, gdy osobiście będzie mógł przybyć do zwierzchnika zakonu⁷⁴.

Zapewne na czas tuż przed połową lipca 1453 roku (zob. dalej) należy datować doniesienia, które „N.S.” w kolejnym obszernym liście przesłał na ręce wielkiego mistrza⁷⁵. Na wstępie szpieg informował, że król Kazimierz Jagiellończyk odbył właśnie w Piotrkowie zjazd „z Polakami”, a więc z przedstawicielami możnowładztwa i szlachty. W jego trakcie uzgodniono m.in., że Polacy zatroszczą się o „obronę krajową” („lantwer”) przeciwko Tatarom, która powinna zostać skierowana do Kamieńca na Podolu, przy czym przez rok mieliby ją stanowić członkowie chorągwi nadwornej monarchy („des konyges hoffegesynde”). Następnie „N.S.” informował wielkiego mistrza, że król zawarł dziesięcioletni pokój „z książętami ze Śląska”, do czego został niejako zmuszony tym, iż Litwini nadal nie chcieli odstąpić stronie polskiej „ziemi

⁷² Tamże: „Ouch ginck rede zcu Partczewa, das ewer gnade wirt haben bitten im botschafften; das mag euwer gnade boten wol sagen, der do gewest ist, ab her vor der czeit nicht ist ußgeczogen ee, wen die Littauwen qwomen”.

⁷³ Tamże: „[...] das habe ich gehort von den herren mit den ich do was [...]”.

⁷⁴ Tamże: „[...] wen eddel und unedel seyn itczund wedir den orden hie im lande zcu Preuschen, nu bete ich euwir furstliche gnade an zcu sehen meynen gutten willen und getrauwen dinst und geruchet eyn czerunge uß zcu richten durch den komphthur zcu Thorun, das ich mich entalden muchte bas ich zcu euwer gnade selber moge komen”.

⁷⁵ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27914; nota adresowa: „Dem erwirdigen grosmectegen hern herrn homeyster dewczes ordens seynen forstenlichen genoden sal der briff myt grossir erwirdekeyt”; list ten został wydany w: KDL, nr 2, s. 112, 113 (z licznymi błędami w odczycie).

łuckiej”. Ten z kolei fakt wywoływał w społeczeństwie szlacheckim coraz większą irytację. Jak twierdził krzyżacki szpieg, „Polacy tak bardzo chcą Łucka, że wszyscy woleliby umrzeć, niż go nie dostać”⁷⁶. Uczestnicy zjazdu domagali się także od monarchy, by dotrzymał danego im słowa i zachował im ich dawne prawo, co należy rozumieć jako żądanie potwierdzenia przywilejów ogólnych Królestwa. Przy tej okazji padły również mocne zarzuty, że dotąd król w tej sprawie zwodził polskie elity. Kazimierz Jagiellończyk nie był dłużny uczestnikom zjazdu i — jak doniósł krzyżacki szpieg — miał im odpowiedzieć, co następuje: „ja dobrze wiem, że wy nie chcecie mnie mieć za króla i obmyślacie tylko, jak byście mogli mnie zdradzić”⁷⁷. Po takiej wymianie „uprzejmości” strony miały się rozejść bez przyjęcia jakichkolwiek rozstrzygnięć. Nie wiadomo, czy jeszcze w trakcie zjazdu (autor doniesień tego nie uściśla) miało dojść do pewnej tajemniczej prowokacji. Oto Litwini wysłali jakiegoś swojego człowieka („N.S.” nie podał, o kogo konkretnie tu chodziło), który „postacią [ubiorem?] wyglądał jak Polak”, ale Polacy poznali się na mityfikacji i pobili przebierańca „królowi na zniewagę”. Jak napisał szpieg, „tak go poszarpali, że ledwo pozostał przy życiu”⁷⁸. Wówczas (czyli kiedy?) w całą sprawę wchodziła się królowa-wdowa i w sposób stanowczy oraz jednoznaczny zażądała, by Kazimierz (jej syn) spełnił wolę Polaków (pytanie, czy chodziłoby tu o ziemię łucką, czy o potwierdzenie przywilejów Królestwa). Pojawia się tutaj dodatkowo dość niejednoznaczny komentarz krzyżackiego szpiega, że „to [czyli co?] mogłoby na ten czas nie dojść do skutku, skoro Litwini wyprowadzili się z ziem polskich”⁷⁹. Następnie „N.S.” informował wielkiego mistrza, że Kazimierz Jagiellończyk ma zamiar ożenić się „z siostrą cesarzowej”. W związku z tym wszyscy „panowie” świeccy i duchowni mają przybyć do Krakowa „na św. Aleksego” (a więc na 17 lipca), a tam spośród nich zostaną wybrani członkowie delegacji, którzy wyruszą do cesarza po Kazimierzową wybrankę. Wyjazd posłów został zaplanowany „na św. Jakuba” (a więc na 25 lipca). Król miał czekać w Krakowie do czasu przyjazdu przyszłej żony. Z całą tą sprawą miało związek ogłoszenie przez monarchę nadzwyczajnego podatku. Został on ustalony na 1 grosz od grzywny oraz na 6 groszy z każdego łana. Pieniądze te miały być wianem nowej królowej. Następnie „N.S.” informował, że w Polsce trwa spór o kandydata na nowego arcybiskupa. W każ-

⁷⁶ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27914: „[...] dy Polen das te bas mogen eren wyllen haben myt den Lyttawen, wen dy Polen wellen haben Lawczke ader wellen alle doromme sterben [...]”.

⁷⁷ Tamże: „[...] off ere rede entwerte en der konyg: ich weys wol, das er mich nicht wellet vor eynen konyg haben und synnet, wy er mich mocthet vor rothen [...]”.

⁷⁸ Tamże: „[...] no hatthe dy Lyttawen eynen Lyttawen gesant, der was gleich gestalt, alzo eyn Polen; do dy Polen en dor kanthen; do slwgen se dem kenyege czu smoheyt und rofthen en, das her kum laben yst bleben [...]”.

⁷⁹ Tamże: „[...] das mecthe of dy czeyt nicht geschen, alz seynt dy Littawen us geczogen us dem lande czu Polen [...]”.

dym razie w tym momencie nie było wiadomo, kto nim zostanie. Na koniec krzyżacki szpieg zadeklarował chęć odbycia osobistego spotkania i rozmowy z wielkim mistrzem. Stwierdził zarazem, że zwierzchnik zakonu ma niewątpliwie możliwość dokładniejszego wybadania spraw, które „N.S.” wyluszczył w swoim liście⁸⁰.

Ciekawe informacje znalazły się także na oddzielnej kartce (cedule), dołączonej do streszczonego tu wcześniej listu, pisanej z całą pewnością tą samą ręką, co analizowane źródło. Oto krzyżacki szpieg deklarował, że jest wierny wielkiemu mistrzowi i nie ma zamiaru ani go wykorzystywać, ani zwoździć. Jednocześnie wyrażał zaniepokojenie, że „niedaleko od niego przebywa / mieszka Mikołaj Bajerski”⁸¹, a z racji tego, że przybywają do niego liczni ludzie „z kraju pruskiego”, „N.S.” mógłby zostać przez kogoś z nich rozpoznany i wydany (niewątpliwie Polakom). Dalej krzyżacki szpieg prosił zwierzchnika zakonu, aby ten wspomógł go „na ten czas” środkami finansowymi „za pośrednictwem mojego kochanego pana komtura z Torunia”⁸². Te końcowe informacje są bardzo ciekawe, gdyż wynika z nich, że „N.S.” znał wielu ludzi z Prus będących w opozycji do władz zakonnych (Mikołaj Bajerski i odwiedzający go goście), ale ci znali również jego, co groziło zdemaskowaniem go jako informatora.

Kluczowy dla datacji tego doniesienia szpiega jest szeroki opis wydarzeń ze zjazdu piotrkowskiego, gdzie „N.S. Arman” najwyraźniej przebywał osobiście, po czym przywołał informacje o planowanym zjeździe (Kraków), gdzie zamierzano dokonać ostatecznych ustaleń w kwestii wyboru polskiego poselstwa mającego przeprowadzić końcowe rokowania dotyczące małżeństwa Kazimierza Jagiellończyka z Elżbietą Rakuszanką z dynastii Habsburgów, mylnie określona tu przez „N.S. Armana” jako „siostra cesarzowej”. Zgodnie z jego doniesieniem zjazd w tej sprawie miał się odbyć 17 lipca, a poselstwo powinno

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Mikołaj Bajerski (Niclos von Beyersee) był rycerzem z państwa krzyżackiego w Prusach, a od początku lat 50. XV w. zdeklarowanym opozycjonistą wobec władz zakonnych. Od 1452 r. stosunkowo często pojawiał się w Polsce, gdzie najczęściej przebywał w Dybowie na przeciw Torunia (kontaktował się zarówno z tamtejszym burgrabią, jak i z ówczesnym starostą inowrocławskim i nieszawskim Janem Hińczą z Rogowa). Na początku maja 1453 r. był na zjeździe stanowym w Lisewie w ziemi chełmińskiej, natomiast 12 sierpnia tego roku w Grudziądzu — na jego temat zob. w: M. Biskup, *Bajerski (z Bajersza, Beyersee) Mikołaj*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 55—57. Propozycję dotyczącą tego, gdzie Mikołaj Bajerski przebywał na emigracji w Polsce w 1453 r., skoro „N.S. Arman” twierdził, że „przebywa niedaleko od niego”, przedstawimy dalej.

⁸² GSPK, XX. HA, OBA, nr 27914: „Ouch bethe ich ewir forstenliche genode, namet vor gut, das ich ewir genode nicht swche alzo meynen genedegen hern, das dor kenne got, das ich nicht tor; wen der Niclos Beyrse, der wonet nicht ferre von mer, no hot her czu molle fer czu swchonhe us dem lande von Prwssunhe; dy muchten nich ys us geben; dor omme bethe ich ewir forstenliche genode, alzo meynen liben genedegen hern, helfyt mir off dese czeyt myt eynyer czerunhe durch meynen liben hern kunter von Torun”.

udać się w drogę 25 lipca. Dane te jednoznacznie wskazują na rok 1453, kiedy zjazd w Piotrkowie odbywał się w dniach od 14 czerwca do 3 lipca⁸³, a od 11 do 20 sierpnia trwał zjazd we Wrocławiu, którego skutkiem było ostateczne porozumienie dotyczące ślubu Kazimierza i Elżbiety⁸⁴. Pozwala to orientacyjnie wydatować czas powstania raportu na okres po 3 lipca (ostatni dzień zjazdu generalnego), a przed 17 lipca 1453 roku (zjazd w Krakowie, który przez szpiega został określony jako wydarzenie przyszłe) — prawdopodobnie zatem „N.S.” spisał i wyekspediował swój raport tuż przed połową tego miesiąca.

*

Po szerokim omówieniu treści raportów wypada jeszcze poświęcić nieco miejsca pewnym aspektom technicznym, wchodzącym w zakres krytyki zewnętrznej źródła. Wszystkie listy „N.S. Armana” nieposiadające pełnej datacji lub zupełnie jej pozbawione zostały spisane jedną ręką — pisarz stosował niemal jednolitą ortografię. Występują tu również stosunkowo zbieżne salutacje i formuły grzecznościowe oraz bardzo charakterystyczne końcowe pozdrowienie⁸⁵, kierowane do odbiorcy. O spisaniu tych źródeł przez tego samego pisarza świadczą także bardzo zbliżone do siebie inicjały „M”, jak też zastosowanie charakterystycznego majuskułnego „R”.

Z kolei dwa pisma wystawione w Toruniu i zaopatrzone w pełną datację są dziełem zupełnie innej ręki. Zastosowano w nich odmienne od omówionych ortografię oraz salutację wraz z formułami grzecznościowymi⁸⁶. Brak w tych dwóch listach również charakterystycznego dla pisarza listów bez pełnej data-

⁸³ Annales, lib. 12, s. 162—164; G. Rutkowska, *Itinerarium...*, s. 120.

⁸⁴ Annales, lib. 12, s. 170, 171; Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968, s. 59; J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań—Wrocław 1999, s. 142; B. Czwojdrak, *Envoys or Diplomats? Envoys of the Polish Medieval Monarchs in Their Marriage Politics*, *Prz. Hist.* 2021, 112, 2, s. 265—267.

⁸⁵ GSPK, XX. HA, OBA, nr 7543 („Meynen wyllegen undirtene gen dynst czu allir czeyt unvorsew melich czuvor! Erwidiger lybir genediger herre! [...] ich bete Got das her eweren forstenlichen genoden gebe hrosse gesuntheyt czu lanhe tagen czu guter nacht”), 10523 („Meynen wyllegen undirtene gen dynst czu allir czeyt unvorsew melich czuvor! Erwidiger genediger herre! [...] ich bete Got [...] das her ewir forstenlichen genoden gebe lanhe grose gesuntheit und weysheyt czu guter nacht”), 11854 („Meynen wyllegen wndirtene gen dynst unvorsew melich czu allir czeyt czuvor! Erwidiger lybir genediger herre! [...] do meth e befale ich ewir grosmechtige forstenliche genode czu guter nacht”), 27914 („Meynen wyllegen wndirtene gen dynst czu allir czeyt unvorsew melich czuvor! Erwidiger lybir genediger herre! [...] ich bete Got ewir genoden grosse gesuntheyt czu guter nacht”), 27916 („Meynen wyllegen wndirtene gen dynst czu allir czeyt unvorsew melich czuvor! Erwidiger lybir genediger forste! [...] ich bete Got vor ewir forstenliche gesuntheyt und vor den ganz en orden czu gutir nacht”).

⁸⁶ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035 („Meinen willigen undirtanigen dinst zcu vor! Erwidiger gnediger lieber pfurste!”), 12131 („Meinen willigen undirtanigen dinst zcu vor! Erwidiger gnediger lieber her!”).

cji końcowego pozdrowienia. Nadto pisarz listów „toruńskich” stosował w słowach „zcu” i „zcum” majuskulne „Z”. Taki typ pierwszej litery oraz ortografia tych wyrazów nie były natomiast stosowane nigdy przez pisarza listów bez pełnej datacji, który stosował formę „czu”, z „z” minuskułnym w swojej klasycznej gotyckiej formie.

Wszystkie listy na pewno pochodziły od naszego informatora, o czym świadczy sygnowanie ich jego pseudonimem. Fakt występowania w nich dwóch rąk pisarskich można wytłumaczyć jedynie w ten sposób, że pisma bez pełnej datacji szpieg pisał własnoręcznie i przysyłał do odbiorcy z państwa krzyżackiego, natomiast listy „toruńskie”, z pełną datacją, podyktował profesjonalnemu pisarzowi. Za taką hipotezą zdaje się również przemawiać znacznie lepsza forma stylistyczna tych ostatnich w porównaniu z doniesieniami nieposiadającymi pełnej datacji.

Dodać jeszcze wypada, że wszystkie listy „N.S. Armana” zostały uwierzytelnione jego pieczęcią, po której w każdym przypadku zachowały się tylko słabo czytelne ślady na odwrociach. Była ona wykonana w technice wosk przez papier, jednak ani kustodie, ani paski papierowe zabezpieczające odciski nie zachowały się, a o istnieniu tych ostatnich wyraźnie świadczą nacięcia w listach.

*

Zebrany i szeroko streszczony materiał źródłowy wypada jeszcze poddać głębszej analizie, aby podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, czy na jego podstawie da się ustalić tożsamość krzyżackiego informatora posługującego się kryptonimem „N.S.” lub „N.S. Arman”. Na wstępie tej części naszych rozważań należy jednak zasygnalizować, że usiłowania takie były już podejmowane w przeszłości przez polskich i niemieckich historyków.

Autora streszczonych tutaj raportów z Hermanem Witte z Torunia, przekazującym Krzyżakom wrażliwe informacje w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch wojny trzynastoletniej, utożsamiał w swej pracy o starostach malborskich Karol Górski⁸⁷. Przypuszczenie to nie wydaje się wszakże słuszne. Herman Witte bowiem w intyulacji swoich pism podpisywał się imieniem i nazwiskiem, i nigdy nie ukrywał się pod kryptonimami⁸⁸, podczas gdy

⁸⁷ K. Górski, *Starostowie malborscy w latach 1457—1510. Pierwsze półwiecze polskiego Malborka*, Toruń 1960, s. 32, przyp. 18 („Jest to [tj. Herman Witte — M.D., S.J., S.S.] ta sama postać, która pod inicjałami N.S. podaje szereg plotek ze zjazdu czerwcowego i lipcowego w Piotrkowie w 1453 r.”). Hermana Witte za „czołowego agenta krzyżackiego w Toruniu” uważał także M. Biskup (*Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454—1466*, Warszawa 1967, s. 463), nie identyfikując go wszakże z informatorem „N.S. Armanem”.

⁸⁸ *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, hrsg. M. Toeppen, Bd. 3—4, Leipzig 1882—1884 — tu: Bd. 3, s. 580, 650; Bd. 4, s. 95; JH, Bd. 1, nr 11875, 12452, 12756.

„N.S. Arman” nawet w doniesieniach spisanych w Toruniu, zatem w państwie krzyżackim, ukrywał swoją tożsamość. Znacząco różni się również tematyka doniesień Wittego i „N.S. Armana”. Ten pierwszy koncentrował się bowiem na działalności pruskich związkowców i ich kontaktach ze stroną polską, natomiast u drugiego problematyka ta występowała marginalnie — jedynie w cedule załączonej do doniesienia spisane go przezeń tuż przed połową lipca 1453 roku, w której wszakże nie znalazły się żadne dane przydatne dla jego mocodawców. Z kolei Sławomir Józwiak w swoim opracowaniu o krzyżackich szpiegach zasugerował (posługując się wskazówkami pozyskanymi od Sobiesława Szybkowskiego), że „N.S. Arman” mógł być identyczny z działającym w latach 1436—1438 przed sądami ziemskimi na Kujawach (przedeckim i radziejowskim) byłym mieszczaninem toruńskim i aktualnym mieszczaninem rypińskim (ziemia dobrzyńska) Niclosem (Mikołajem) Schararem, określanym także jako *familiaris* ówczesnego wojewody brzeskiego Jana z Lichenia. Badacza przekonały do takiej koncepcji następujące przesłanki: 1) zgodność sygli imienia i nazwiska wspomnianego mieszczanina rypińskiego, rodem z Torunia, z kryptonimem krzyżackiego informatora („N.S.”); 2) dowodny fakt działalności Scharara na obszarze Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, z którymi, wnioskuje z treści jego doniesień, był również związany „N.S.”; 3) źródłowo poświadczone dobre relacje Niclosa Scharara z przedstawicielami kujawskiego możnowładztwa, z którym powiązania posiadał także szpieg; 4) pochodzenie Scharara z mieszczaństwa toruńskiego, co niewątpliwie ułatwiałoby mu kontakt z kontrolującym aktywność „N.S.” komturem toruńskim; 5) zapewne kupiecka profesja Niclosa, która ułatwiałaby mu działalność wywiadowczą i kontakty z krzyżackimi mocodawcami, co odbywałoby się pod płaszczykiem podróży mających na celu prowadzenie działalności handlowej⁸⁹.

Bardziej szczegółowa analiza wszystkich raportów szpiega „N.S.” oraz związanego z nimi listu komtura toruńskiego z 17 maja 1453 roku wyraźnie potwierdza, że krzyżacki informator mieszkał i przebywał najczęściej na obszarze ziemi dobrzyńskiej i Kujaw. *Expressis verbis* jako wywiadowcę / donosiciela „z ziemi dobrzyńskiej” określił go komtur toruński Albrecht Kalb, zamieszczając w swoim liście z 17 maja 1453 roku do wielkiego mistrza pozyskane bez wątpienia przez „N.S. Armana” informacje wywiadowcze⁹⁰, przesłane przezeń osobno zwierzchnikowi zakonu we własnym piśmie z tego samego dnia⁹¹. Wyraziste przesłanki o silnych związkach szpiega z ziemią dobrzyńską i Kujawami znajdujemy również w innych jego doniesieniach. Posiadał on np. bardzo dokładne informacje o zmianach na urzędach starościńskich w ziemi dobrzyńskiej oraz związkach rodzinnych dwóch następujących po sobie starostów (list ze stycznia—marca 1451 roku, w którym Stanisława z Chodcza

⁸⁹ S. Józwiak, *Na tropie...*, s. 50—52.

⁹⁰ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12036.

⁹¹ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035.

zgodnie ze stanem faktycznym określił jako byłego starostę dobrzyńskiego oraz syna podskarbiego koronnego Andrzeja z Lubina)⁹². Z treści kolejnego doniesienia (9 kwietnia 1451 roku) można wnioskować, że informator najpewniej osobiście przebywał na zjeździe partykularnym szlachty kujawskiej w Radziejowie (województwo brzeskie, powiat radziejowski), który odbył się kilka dni wcześniej⁹³. Z dwóch innych listów „N.S. Armana” (29 kwietnia 1451 roku, połowa stycznia 1453 roku) niezbicie wynika również, że znał osobiście i był blisko związany z wysokimi kujawskimi urzędnikami ziemskimi: wiedział, że wojewoda brzeski Jan Kretkowski, tamtejszy kasztelan Mikołaj z Warzymowa oraz kasztelan dobrzyński Mikołaj Słup z Wierzbicka znali język niemiecki⁹⁴; wraz z Andrzejem Kretkowskim przebywał na dworze królowej Zofii Holszańskiej; posiadał także zgodną z prawdą wiedzę o tym, że ten ostatni był synem nieżyjącego już w 1453 roku wojewody Jana⁹⁵. W piśmie z 17 maja 1453 roku informator donosił ponadto o poselstwach słanych przez „panów krakowskich” do „panów kujawskich” i stanowisku tych ostatnich w pewnych sprawach⁹⁶.

Informacje te zdają się jeszcze wyraźniej wskazywać, że przebywał w bliskim otoczeniu osób, które osobiście brały udział w zjazdach partykularnych, prowincjonalnych (Koło) oraz w zjazdach generalnych (Parczew, Piotrków) — od nich bowiem bez wątpienia pochodziły wszystkie szczegóły dotyczące wydarzeń, które tam miały miejsce. Sam również w części z nich uczestniczył, co było możliwe dzięki jego związkom z kujawsko-dobrzyńskimi możnymi. Jak już pisaliśmy, „N.S. Armana” łączyły bliskie relacje z Andrzejem Kretkowskim z Chodcza, z którym przebywał kilka miesięcy w końcu 1452 i na początku 1453 roku na dworze królowej-wdowy Zofii Holszańskiej. Bliższe związki z tą kujawsko-dobrzyńską rodziną możnowładczą zdaje się potwierdzać bardzo dobra znajomość ze strony informatora genealogii tej rodziny. Nadto, jak pamiętamy, wśród potencjalnych kandydatów na polskich sędziów podczas granicznego sądu polubownego na pierwszym miejscu wymienił on wojewodę brzeskiego Jana Kretkowskiego; wiedział przy tym o jego znajomości języka niemieckiego.

W podsumowaniu tej części naszych rozważań należy skonstatować, że krzyżacki szpieg „N.S. Arman” mieszkał w ziemi dobrzyńskiej, a obszarem jego aktywności było zarówno to terytorium, jak i Kujawy. Pozostawał rów-

⁹² GSPK, XX. HA, OBA, nr 7543.

⁹³ GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854.

⁹⁴ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523. Poświadczoną tu przez szpiega znajomość języka niemieckiego wojewoda Jan Kretkowski nabył m.in. podczas swej edukacji w Prusach, gdzie jako ok. dwunastolatek został wysłany w 1411 r. przez swego ojca, także Jana, kasztelana rypińskiego, co wszakże zakończyło się uwięzieniem młodszego Kretkowskiego przez Krzyżaków na zamku w Brodnicy (co zdaje się wskazywać, że właśnie w tym pogranicznym mieście pobierał on nauki), zob. Lites, t. 2, s. 249; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza...*, s. 131.

⁹⁵ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916.

⁹⁶ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035.

nież w bardzo bliskich relacjach z przedstawicielami tamtejszego możnowładztwa, przy czym jego doniesienia wskazują, że wyjątkowe powiązania łączyły go z dobrzyńsko-kujawską rodziną Kretkowskich: wojewodą brzeskim Janem i kasztelanem kruszwickim Andrzejem. Pozwala to uznać bardzo wysokie prawdopodobieństwo tego, że „N.S. Armana” należy poszukiwać w gronie osób związanych właśnie z Kretkowskimi.

Instruktywne informacje dotyczące identyfikacji informatora o zarysowanych związkach terytorialnych oraz towarzyskich / klientelistycznych znajdujemy, jak się wydaje, w liście Jana Kretkowskiego, podówczas kasztelana kruszwickiego oraz starosty inowrocławskiego i brzeskiego, do wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Konrada von Erlichshausen z 28 października 1449 roku⁹⁷. Kretkowski obok innych spraw poruszanych w swym piśmie poinformował zwierzchnika zakonu o wysłaniu doń w charakterze pełnomocnego wysłannika swego sługi oraz „mieszczanina królewskiego” Niclosa Scharara⁹⁸. Przekaz ten, łącznie z tym wszystkim, co napisaliśmy wcześniej, czyni niemal pewną identyfikację „N.S. Armana” z byłym mieszczaninem toruńskim o tym imieniu i przydomku, który po przeniesieniu się z państwa zakonnego do Polski przyjął prawo miejskie w Rypinie (ziemia dobrzyńska; dodajmy, że Rypin był miastem królewskim), co już dawniej sugerował S. Józwiak⁹⁹. Wydaje się zatem, że nie popełnimy błędu, jeśli w tym miejscu rozwiążemy kryptonim naszego informatora jako „N.(iclos) S.(charar) Arman”.

Niclos Scharar identyfikowany przez nas z informatorem „N.S. Armanem” wydaje się również bez wątpienia tożsamy z Niclosem Schererem „ussim lande czu Polan”, który, wedle rachunków skarbnika krzyżackiego, w 1448 roku otrzymał od zakonu łącznie 9 grzywien dobrych groszy, w dwóch ratach (choć trudno powiedzieć za co)¹⁰⁰. Co ciekawe, pierwsze rozliczenie z Niclosem zostało wciągnięte do tych rachunków tuż przed rozliczeniem ze znanym nam już krzyżackim szpiegiem Stanisławem¹⁰¹. Sąsiedztwo to może nie być przypadkowe i dowodzić, że już wówczas Scharar prowadził dla pruskich zlecniodawców „robotę” wywiadowczą, której nie dokumentują wszakże żadne zachowane z tego czasu raporty.

Stosowanie w latach 1436—1438 w polskich księgach ziemskich wobec Mikołaja Scharara określenia „z Torunia”, względnie „dawniej z Torunia”¹⁰²,

⁹⁷ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10087; regest: JH, Bd. 1, nr 10087.

⁹⁸ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10087: „[...] famosio Niclos Scharar, civi regio, presencium ostensori, servitori meo lacius narrare dominacioni vestre comisi, quem in refferendis magnificencia vestra dignetur exaudire”; w JH, Bd. 1, nr 10087 przydomek wysłannika mylnie podany jako „Scharat”.

⁹⁹ S. Józwiak, *Na tropie...*, s. 50.

¹⁰⁰ J. Sarnowsky, *Die Wirtschaftsführung...*, Quellen, nr 5, s. 720, 723.

¹⁰¹ Tamże, s. 729, 721.

¹⁰² AGAD, Księgi ziemskie przedeckie, ks. 3, k. 98, 110, 14v; Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1, k. 56, 97, 100v.

pozwala na podjęcie próby powiązania go z konkretną działającą w tym pruskim mieście rodziną mieszczańską. Już teraz jednak trzeba podkreślić, że sprawa nie będzie łatwa. Przydomek Niclosa pochodził bowiem od niemieckiego rzeczownika pospolitego oznaczającego profesję. Wyraz *Scharar*, a poprawniej: *Scherer* (tak jak w krzyżackich rachunkach z 1448 roku), w ówczesnych krzyżackich Prusach oznaczał bowiem postrzygacza, a zazwyczaj, skrótowo postrzygacza sukna (*Tuchscherer, Wantscherer, Gewantscherer*)¹⁰³. Nie wszyscy zatem Schararowie / Schererowie powiązani z Toruniem musieli należeć do jednej rodziny.

Najwcześniej wzmiankowany w źródłach proveniencji toruńskiej Niclos Scharar / Scherer już w 1415 roku był mężem Grite, córki Jana Somerawa. Po śmierci teścia przejął połowę kamienicy położonej przy ul. Św. Ducha w Starym Mieście Torunia. Wiadomo również, że jego ojcem był Henryk Scherer, który po śmierci swej żony (i niewątpliwie matki Niclosa) wypłacił synowi 79 dobrych grzywien w ramach podziału majątkowego. Niclos w najstarszej toruńskiej księdze ławniczej został odnotowany jeszcze w 1426 roku¹⁰⁴. Nie można wykluczyć, że to właśnie on był w 1428 roku właścicielem domu przy starotoruńskim Rynku (nr 436)¹⁰⁵. Dzierżenie posiadłości przy ul. Św. Ducha pozwala nam natomiast z mężem Grite Someraw utożsamiać Niclosa Scherera powoływanego przed sąd ławniczy Starego Miasta Torunia również w latach 1429—1431¹⁰⁶. Nie mamy już natomiast takiej pewności w przypadku osób / osoby tego samego imienia i przydomka odnotowanego / odnotowanych przed tym samym sądem w dwóch różnych sprawach w 1439 roku, przy czym w jednej z nich Niclos Scherer został określony jako „syn strzelca” („schutzen son”), co raczej uniemożliwiłoby jego identyfikację z mężem Grite Someraw oraz synem mieszczanina Henryka. Z kolei w 1447 roku Niclos Scherer był zadłużony na kwotę 178 grzywien i 3 skojców u braci Filipa,

¹⁰³ *Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średnio-wiecznych i wczesnonowożytnych z terenu Polski)*, oprac. K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska, t. 1—2, Toruń 2018 — tu: t. 1, s. 150; t. 2, s. 122.

¹⁰⁴ *Liber scabinorum veteris civitatis Thorunensis 1363—1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936, nr 1068, 1416, 1544, 1592, 1487, 1849, 1904. Pomijamy tu Niclosa Stegelicza, zaliczanego przez wydawców źródła do toruńskiej rodziny Stegeliczów/Schererów (o niej dalej), który wedle wykazu z 1398 r. był właścicielem posesji przy ul. Różanej w Starym Mieście Torunia (*Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394—1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski, Toruń 2002, s. 49), ponieważ ze względów chronologicznych na pewno nie mógł być on identyczny z informatorem krzyżackim, żyjącym jeszcze na początku drugiej połowy XV stulecia. Natomiast chyba z synem Henryka może być identyczny Niclos Scherer odnotowany jako płatnik podatków miejskich w słabo zachowanym wpisie na okładce górnej poliptyku G toruńskich tabliczek woskowych (*Tabliczki woskowe miasta Torunia ok. 1350—I poł. XVI w.*, wyd. K. Górski, W. Szczuczko, Warszawa 1980, s. 103).

¹⁰⁵ *Księgi szosu i wykazy obciążeń...*, s. 176.

¹⁰⁶ *Księga ławnicza Starego Miasta Torunia (1428—1456)*, t. 1—2, wyd. K. Ciesielska, J. Tandecki, Toruń 1992—1993 — tu: t. 1, nr 100, 157.

Jana i Jakuba von Loe, przy czym dług ten został zaciągnięty jeszcze u zmarłego ojca wspomnianych¹⁰⁷. Wreszcie na początku 1454 roku „Niclus Scherer” otrzymał od rady toruńskiej „czerunge” w wysokości 2 grzywien w związku z poselstwem, które w interesie Stanów Pruskich odbył do lub z Polski¹⁰⁸. Szczególnie te dwie ostatnie wzmianki mogą dotyczyć informatora krzyżackiego. Poważne zadłużenie u braci von Loe koresponduje bowiem z podkreślanym przez Scharara-szpiega w raportach słanych do wielkiego mistrza własnym ubóstwem¹⁰⁹ oraz jest jednym z elementów przyjętego przezeń kryptonimu „Arman”, który można chyba rozwinąć we współczesnej niemczyźnie jako *armer Mann*, czyli po prostu „biedak” lub „ubogi człowiek”¹¹⁰. Informator Scharar jako klient Andrzeja Kretkowskiego mógł też uczestniczyć na zlecenie swego aktualnego pryncypała w kontaktach pomiędzy polskimi możnymi z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej a Związkiem Pruskim. Jak bowiem pamiętamy z upoważnienia ojca Andrzeja, Jana, odbywał poselstwo do Prus w 1449 roku, tyle że do wielkiego mistrza. Młody Kretkowski miał zatem pełne podstawy, by uważać, że Scharar (do którego miał najwyraźniej duże zaufanie, skoro podróżował z nim po Polsce, w tym na dwór królowej) posiada odpowiednie kwalifikacje do pomyślnego przeprowadzenia powierzonej mu misji. Nie miał zarazem pojęcia, że ten działał na dwa fronty.

Przeanalizowane źródła proveniencji toruńskiej nie dają jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy krzyżackiego informatora można z całą pewnością utożsamiać z jednym z Niclosów Schererów występujących w nich do końca lat 30. XV wieku. Zastanawiające jest wszakże zniknięcie po 1431 roku ze znanych nam źródeł toruńskich Niclosa Scherera, syna Henryka i męża Grite Someraw, oraz pojawienie się od 1436 roku w źródłach kujawskich Niclosa Scharara, byłego mieszczanina toruńskiego, aktualnego mieszczanina rypińskiego, będącego jednocześnie domownikiem (*familiaris*) wojewody brzeskiego Jana z Lichenia¹¹¹, a zatem osoby identycznej naszym zdaniem z póź-

¹⁰⁷ Tamże, t. 2, nr 1339.

¹⁰⁸ *Księga Theudenkusa*, wyd. L. Koczy, Toruń 1937, nr 1359.

¹⁰⁹ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523, 12131, 27916.

¹¹⁰ We fragmencie analizowanego wcześniej listu do wielkiego mistrza z ok. połowy stycznia 1453 r. krzyżacki szpieg, mówiąc o sobie, *expressis verbis* sam określił się mianem „ubogiego” („arman”), por. GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916. Takie znaczenie terminu „arm man” znajdujemy zresztą również w *Niemiecko-polskim i polsko-niemieckim słowniku historycznym...*, t. 1, s. 9; t. 2, s. 8, 175. Podobnie jego pseudonim rozumiał I. Daniłowicz, oddając go polskim słowem „żebrak” — zob. w: Daniłowicz, t. 2, nr 1795, s. 178. Niemieccy wydawcy regestrów korespondencji z byłego archiwum wielkich mistrzów z Malborka sugerowali natomiast, że „N.S. Arman” mógł być z pochodzenia Ormianinem, na co miałyby wskazywać jego pseudonim (niem. *Armenier*) — zob. JH, Bd. 1, s. 770. Ta akurat propozycja jest jednak nie do przyjęcia wobec tego, co o znaczeniu pseudonimu Scharara napisaliśmy wcześniej.

¹¹¹ AGAD, Księgi ziemskie przedeckie, ks. 3, k. 98, 110, 14v; Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1, k. 49, 52v, 56, 58, 71, 77, 81v, 87v, 97, 100v.

niejszym informatorem krzyżackim. Propozycji tej nie powinna sprzeciwiać się chronologia występowania Niclosa Scherera — syna Henryka, który już w 1415 roku był mężem Grite Someraw, i Niclosa Scharara-szpiega, działającego jeszcze w pierwszej połowie lat 50. XV stulecia. Informator krzyżacki był już bowiem wówczas człowiekiem starszym, o czym przekonuje jednoznaczna wzmianka w jednym z jego listów / donosów o zabezpieczeniu mu „chleba na starość”¹¹². Podkreślamy jednak, że podjętego w tym miejscu zagadnienia nie można rozstrzygnąć jednoznacznie i kwestia ta wymaga dalszej analizy, także z pełniejszym wykorzystaniem niedrukowanych źródeł miejskich proveniencji toruńskiej.

Te same źródła pozwolą być może też odpowiedzią na pytanie, czy szpieg był rodzinnie związany z należąca do elity Starego Miasta Torunia rodziną mieszczańską Stegeliczów / Schererów¹¹³.

*

Jeśli nasze przedstawione tu propozycje są poprawne, to należałoby uznać, że przyszedł krzyżacki informator Niclos Scharar pojawił się w Polsce już ok. połowy lat 30. XV wieku. Zapewne wówczas przyjął prawo miejskie w Rypinie w ziemi dobrzyńskiej. Jego aktywność obejmowała jednak również Kujawy, gdzie działał jako pożyczkodawca. Między innymi sporów o należne mu sumy dotyczą bowiem prowadzone przezeń procesy przed sądami ziemskimi w Radziejowie i Przedczu¹¹⁴. Należał już w tym czasie do klienteli / otoczenia wojewody brzeskiego Jana z Lichenia, gdyż określano go jako domownika (*familiaris*) Licheńskiego. Możliwe, że po jego śmierci w 1448 roku¹¹⁵ lub też wcześniej związał się z kolejnym wybitnym polskim możnowładcą wywo-

¹¹² GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916. O tym, że Niclos Scherer, syn Henryka, mógł żyć i aktywnie działać jeszcze na początku lat 50. XV w., może dodatkowo przekonywać fakt, iż jego ojciec żył jeszcze w 1435 r. (*Księgi szosu i wykazy obciążeń...*, s. 194).

¹¹³ Należeli do niej m.in. zmarły w 1432 r. Augustyn (syn Augustyna), m.in. ławnik, rajca i sędzia Starego Miasta Torunia, oraz Jan (syn Materny-Marcina), zmarły w 1495 r. ławnik, rajca, wreszcie burmistrz Starego Miasta Torunia, zob. A. Semrau, *Katalog der Geschlechts der Schöffensbank und des Ratsstuhls in der Altstadt Thorn 1233—1602*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn“ 1938, 46, s. 88; R. Czaja, *Urzędnicy miejscy Torunia. Spisy*, cz. 1: *do roku 1454*, Toruń 1999, s. 221; K. Mikulski, *Urzędnicy miejscy Torunia. Spisy*, cz. 2: *1454—1650*, Toruń 2001, s. 206.

¹¹⁴ AGAD, Księgi ziemskie przedeckie, ks. 3, k. 98, 110, 14v; Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1, k. 56, 97, 100v. Spór z Jarandem z Jarantowic o 6 grzywien i 6 groszy toczony w Radziejowie krótko streszcza J. Karczewska (*Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań—Wrocław 2003, s. 240). Być może spraw finansowych dotyczył także jego proces z dziećmi zmarłego wojewody łączyckiego Ścibora z Borysławic, prowadzony przed sądem w Przedczu (AGAD, Księgi ziemskie przedeckie, ks. 3, k. 98, 110, 14v; S. Józwiak, *Na tropie...*, s. 50).

¹¹⁵ UKD, s. 192; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza...*, s. 566.

dzącym się z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej — Janem Kretkowskim (wojewoda brzeski 1449—1451)¹¹⁶. Ten z kolei nazywał go swym sługą i wysyłał w poselstwach do wielkiego mistrza. Po ojcu Scharara niejako „przejął” Andrzej Kretkowski, z którym informator podróżował po Polsce, m.in. na dwór królowej Zofii Holszańskiej. Jego mieszczzańskie i pruskie pochodzenie pozwala postawić hipotezę, że był kimś w rodzaju totumfackiego swoich polskich patronów, w imieniu których załatwiał m.in. różne zlecenia (w tym może także handlowe) w krzyżackich Prusach. Istotna była również potwierdzona źródłowo jego dwujęzyczność — znał bowiem język niemiecki i język polski, czego dowód dał w swoim liście, popisując się umiejętnościami translatorskimi. Może zatem przebywał on w otoczeniu Jana Kretkowskiego także jako preceptor praktycznej nauki języka niemieckiego jego syna Andrzeja? O dążeniu do pozyskiwania znajomości języka niemieckiego we wcześniejszych pokoleniach tej rodziny pisaliśmy już wcześniej.

Jednocześnie Niclos prowadził najpewniej swoje własne transgraniczne interesy handlowe, które jednak nie szły mu najlepiej, o czym można wnioskować z jego ciągłych próśb o wsparcie finansowe kierowanych do wielkiego mistrza. Na początku lat 50. XV stulecia był już najpewniej starszym człowiekiem i obawiał się o swoje zabezpieczenie na przyszłość, czemu dawał wyraz w listach / doniesieniach. Wydaje się, że właśnie kwestie ekonomiczne wpłynęły na to, że podjął się działalności szpiegowskiej na rzecz zakonu. Jego zapewne kupiecka profesja i wielostronne kontakty ułatwiały mu ten proceder, pozostawał bowiem w bliskich relacjach z wybitnymi kujawskimi i dobrzyńskimi możnowładcami, od których mógł pozyskiwać poufne informacje. Jako ich totumfacki i kupiec prowadzący działalność handlową na pograniczu polsko-krzyżackim dysponował również możliwościami nierzucającego się w oczy i częstego kontaktu ze swoimi krzyżackimi zleceniodawcami.

Służba u Kretkowskich umożliwiła Scharerowi zdobywanie informacji dotyczących sytuacji wewnętrznej oraz militarnej Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego w początkach lat 50. XV stulecia. Uzyskiwał je z ustnych relacji swoich możnowładczych protektorów, streszczających mu nieświadomie podczas prowadzonych rozmów przebieg różnego rodzaju zjazdów stanowych i zapadające na nich decyzje, oraz w wyniku osobistej obecności na tych zjazdach i w centrach politycznych Królestwa (np. dwór królowej-matki), gdzie mógł udawać się oraz przebywać wspólnie z Kretkowskimi. W jego listach z 1451 i 1453 roku znajdziemy zatem szeroką panoramę: życia stanowego w Królestwie, relacji pomiędzy Polską a Litwą, szczególnie w aspekcie wzajemnych sporów i poczynań króla, najazdów tatarskich oraz wojen na pograniczu polsko-śląskim. Warto jednak zadać sobie pytanie: czy były to w latach 1451—1453 szczególnie istotne informacje dla jego krzyżackich

¹¹⁶ UKD, s. 192; S. Szybkowski, *Kujawska szlachta urzędnicza...*, s. 564, 565.

mocodawców? Doniesienia „N.S. Armana” mogły być oczywiście interesujące dla wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen, jednak nie dotyczyły rzeczywiście ważnych dla niego i zakonu spraw o charakterze politycznym. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że gdyby zwierzchnik zakonu żył obecnie, to dowiedziałby się o wydarzeniach relacjonowanych mu przez szpiega z ogólnie dostępnych środków przekazu, bez angażowania w pozyskiwanie informacji wywiadu. Niclos milczał natomiast niemal zupełnie o mających miejsce kontaktach buntujących się przeciwko Krzyżakom związkowców pruskich z różnymi czynnikami polskimi¹¹⁷. Cień zainteresowania działalnością pruskiej opozycji w doniesieniach szpiega pojawił się jedynie w przypadku Mikołaja Bajerskiego, a i to tylko w kontekście obawy o własne zdemaskowanie¹¹⁸. Podobnie niejasne dla krzyżackich odbiorców były ostrzeżenia Scharara z maja 1453 roku przed Mikołajem Szarlejskim, choć wiadomo było, że ten już od dłuższego czasu utrzymywał intensywne kontakty z pruską opozycją, o co zresztą już w grudniu 1452 roku krzyżackie poselstwo obwiniło go przed królem Kazimierzem Jagiellończykiem¹¹⁹. Znacznie przydatniejsze w tym aspekcie były dla Krzyżaków raporty Hermana Wittego, przynoszące dużo szczegółów o działaniach liderów Związku Pruskiego i ich znoszeniach ze stroną polską¹²⁰. Z nikłej przydatności wywiadowczej Scharara Krzyżacy zdawali sobie najwyraźniej sprawę, o czym możemy wnioskować z faktu, że w 1448 roku otrzymał on — zapewne właśnie za swoje wywiadowcze usługi — jedynie 9 grzywien dobrych groszy. Jest to poważna dysproporcja w porównaniu z innym krzyżackim informatorem w Polsce, Stanisławem, który w tym samym czasie został wynagrodzony kwotą aż 30 grzywien¹²¹.

Warto jednak zwrócić uwagę, że informacje przekazywane przez Scharara były zależne od jego źródeł. Brak w nich danych o kontaktach pruskiej opozycji z czynnikami polskimi mógł wynikać po prostu z tego, że Kretkowscy,

¹¹⁷ Bardzo dosadnym dowodem na nikłą wartość doniesień Niclosa w aspekcie kontaktów pruskiej opozycji ze stroną polską jest brak w jego korespondencji informacji o obecności poselstw pruskich związkowców na zjazdach parczewskim i piotrkowskim. Tymczasem szerokie dane na ten temat wielki mistrz Ludwik uzyskiwał od zakonnych urzędników terytorialnych, wykorzystujących najwyraźniej bardzo skutecznie swoje własne źródła informacji o sytuacji w Polsce i relacjach tamtejszych ośrodków politycznych ze Związkiem Pruskim, zob. *Acten der Ständetage Preussens...*, Bd. 3, s. 666—668, 675, 676; JH, Bd. 1, nr 12166.

¹¹⁸ Informację Niclosa, że Bajerski mieszkał niedaleko od niego, można zapewne interpretować w ten sposób, iż pruski opozycjonista otrzymał od Kazimierza Jagiellończyka jakies czasowe uposażenie ziemskie na obszarze ziemi dobrzyńskiej, może w okolicach Rypina, gdzie Scharer był mieszczaninem. Nie przeszkadzało to jednak Bajerskiemu w bardzo częstych pobytach w ziemi chełmińskiej, oddzielonej od Dobrzyńskiego jedynie Drwęcą, zob. M. Biskup, *Bajerski (z Bajersza, Beyersee) Mikołaj...*, s. 55—57.

¹¹⁹ W. Zawitkowska, *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność Jana Taszki Koniecpolskiego*, Kraków 2005, s. 243; S. Szybkowski, *Szarlejski Mikołaj...*, s. 101.

¹²⁰ Zob. źródła zebrane w przyp. 88.

¹²¹ J. Sarnowsky, *Die Wirtschaftsführung...*, Quellen, nr 5, s. 720, 723.

których był klientem, nie byli zaangażowani w ten proces. Nadto nie można wszak wykluczyć i tego, że sprawy pruskie nie były wiodącym tematem dyskursu politycznego na polskich zjazdach stanowych w 1451 i 1453 roku, jak chciałaby część autorów starszej literatury przedmiotu¹²².

Doniesienia „N.S. Armana” do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen mają zatem wielkie znaczenie dla współczesnych badaczy w aspekcie innych płynących z nich informacji, dotyczących mianowicie wewnętrznego życia politycznego Królestwa Polskiego na początku lat 50. XV wieku. Krytyczne omówienie ich prawdziwej wartości należy jednak przesunąć do osobnego przyczynku, choć warto podkreślić, że niektóre dane z doniesień krzyżackiego informatora były już dawniej wykorzystywane w polskiej historiografii¹²³. Już jednak w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że uzupełniają one w znaczący sposób naszą wiedzę, chociażby o technicznej stronie funkcjonowania zjazdów stanowych oraz sposobach komunikacji monarchy z narodem politycznym. Znajdujemy tam bowiem informacje o wysyłaniu posłów królewskich na zjazdy partykularne¹²⁴, przedkładanych tam przez króla zebranych konkretnych problemach do rozważenia¹²⁵, negocjacjach dotyczących terminów zjazdów generalnych¹²⁶, czy kontaktowaniu się poszczególnych polskich wspólnot ziemskich („panów krakowskich” z „panami kujawskimi”) pomiędzy sobą w bieżących sprawach politycznych¹²⁷. Z doniesień Scharara dowiadujemy się również o podjętej przez króla próbie sformalizowania kształtu reprezentacji stanowej zwykłej szlachty poprzez wezwanie na zjazd parczewski z danej ziemi po dwóch reprezentantów z każdego rodu rycerskie-

¹²² Zob. przykładowo K. Górski, *Przyczynek do zjazdu parczewskiego 3 VI 1453 r.*, Roczn. Hist. 1948, 17, s. 176, który oceniając raport Niclosa, przedstawiający m.in. przebieg zjazdu parczewskiego, określa go jako niezasługujący na zaufanie, przy czym formułując wniosek, bierze pod uwagę brak w źródle informacji o uczestnictwie poselstwa związkowców. Badacz ten chyba właśnie głównie przez pryzmat znanych mu drukowanych raportów Scharara dokonał nawet generalizacji, stwierdzając, że w tym okresie „z Polski krzyżacy mają wiadomości od osobistości drugorzędnych i źle poinformowanych” (zob. K. Górski, *Kilka dokumentów toruńskich z r. 1453*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1949, 15, 1—2, s. 181).

¹²³ Zob. przykładowo: J. Caro, *Dzieje Polski...*, t. 4, s. 372, 374—376; O. Halecki, *O początkach szlachty i heraldyki na Litwie*, Kw. Hist. 1915, 29, s. 202, 204—206; Tenże, *Ostatnie lata Świdrygiełły*, Kraków 1914, s. 204, 205, 207, 210, 212—214; Tenże, *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. 1, Warszawa 1919, s. 379—381; *Rozbiór krytyczny...*, s. 45, 54—56; K. Górski, *Rządy wewnętrzne Kazimierza Jagiellończyka w Koronie*, w: M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk...*, s. 87; S.C. Rowell, *Bears and Traitors, or: Political Tensions in the Grand Duchy, ca 1440—1481*, „Lithuanian Historical Studies” 1997, 2, s. 37, 38; L. Kolankowski, *Dzieje...*, s. 251; S. Polechow, *Książę Michał Zygmuntowicz...*, s. 228.

¹²⁴ GSPK, XX. HA, OBA, nr 10523, 11854.

¹²⁵ GSPK, XX. HA, OBA, nr 11854.

¹²⁶ GSPK, XX. HA, OBA, nr 27916.

¹²⁷ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035.

go / szlacheckiego¹²⁸. Dotąd bowiem wiadomo było, że ostatnią tego rodzaju próbę podjął 20 lat wcześniej król Władysław Jagiełło, wzywając reprezentację szlachecką w tym właśnie kształcie na zjazd krakowski (grudzień 1432 / styczeń 1433 roku)¹²⁹. Z relacji Niclosa dowiadujemy się jednak także, iż naród polityczny tego typu żądania uważał za sprzeczne z wolnościami szlacheckimi, przy czym wskazywano, że najlepszą formułą było uwzględnianie prawa do przybywania na zjazdy generalne wszystkich przedstawicieli stanu szlacheckiego¹³⁰. Informacje z doniesień naszego informatora stanowią zatem znaczące uzupełnienie wiedzy o tym ważnym okresie w kształtowaniu się polskiego parlamentaryzmu i kultury politycznej. Uporządkowanie właściwej chronologii doniesień Scharara z lat 1451 i 1453¹³¹ oraz hipotetyczne ustalenie tożsamości szpiega mogą więc pomóc w pełniejszej i poprawniejszej ich interpretacji przez współczesnych historyków.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie: Księgi ziemskie przedeckie, ks. 3; Księgi ziemskie radziejowskie, ks. 1.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem: XX. Hauptabteilung, Ordensbriefarchiv, nr 7543, 10087, 10523, 11854, 12035, 12036, 12131, 27914, 27916.

¹²⁸ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12035, 12131.

¹²⁹ S. Polechow, S. Szybkowski, *Nowe źródło...*, s. 133—149.

¹³⁰ GSPK, XX. HA, OBA, nr 12131.

¹³¹ Nie ma pewności, czy Niclos Scharar zakończył współpracę wywiadowczą z zakonem na 1453 r. (wszak żył jeszcze najpewniej w 1454 r.). Nieco do stylu jego raportów z lat 1451 i 1453 nawiązuje list nieznanego informatora do wielkiego mistrza Ludwika von Erlichshausen z 13 grudnia 1455 r. (F.A. Kotzebue, *Preussens ältere Geschichte*, Bd. 4, Riga 1808, s. 347—351; oparty na edycji obszerny regest w języku polskim: Daniłowicz, t. 2, nr 1937, s. 202), informujący o sytuacji w Polsce po niepowodzeniu drugiej wyprawy pod Łasin. W doniesieniu jego autor powołuje się na „ulubieńca polskiego króla” jako źródło swoich wieści o nastrojach w Królestwie. List ten nie zachował się jednak do chwili obecnej w archiwum pokrzyżackim i znany jest tylko z przytoczonej edycji z początku XIX w., co utrudnia jego interpretację pod względem cech zewnętrznych. Podkreślić jednak wypada, że formuły grzecznościowe i salutacja nie są podobne do tych znanych z korespondencji „N.S. Armana”, brak również w tym źródle charakterystycznego końcowego pozdrowienia, co raczej wyklucza autorstwo Niclosa Scharara.

Źródła drukowane

- Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, t. 1, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1894.
- Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, hrsg. M. Toepen, Bd. 3—4, Leipzig 1882—1884.
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie*, t. 5, 14, wyd. O. Pietruski, X. Liske, Lwów 1875—1889.
- Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 1, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, Kraków 1876.
- Daniłowicz I., *Skarbiec dyplomatów papieżkich, cesarskich, królewskich, książęcych, uchwał narodowych, postanowień różnych władz i urzędów posługujących do krytycznego wyjaśnienia dziejów Litwy, Rusi litewskiej i ościennych krajów*, t. 2, wyd. J. Sidorowicz, Wilno 1862.
- Joannis Dlugosii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 12, ed. J. Wyrozumski, Cracoviae 2003.
- Kodeks dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845.
- Księga lawnicza Starego Miasta Torunia (1428—1456)*, t. 1—2, wyd. K. Ciesielska, J. Tandecki, Toruń 1992—1993.
- Księga Theudenkusa*, wyd. L. Koczy, Toruń 1937.
- Księgi szosu i wykazy obciążeń mieszkańców Starego Miasta Torunia z lat 1394—1435*, wyd. K. Mikulski, J. Tandecki, A. Czacharowski, Toruń 2002.
- Liber scabinorum veteris civitatis Thorunensis 1363—1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936.
- Lites ac res geste inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 2, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1892.
- Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198—1525*, Pars I, Bd. 1, hrsg. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948.
- Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. 2: *Z ksiąg rękopiśmiennych dotąd nieużytych, głównie zaś z ksiąg dawnych sądowych ziemskich i grodzkich ziemi krakowskiej*, wyd. A.Z. Helcel, Kraków 1870.
- Tabliczki woskowe miasta Torunia ok. 1350—I poł. XVI w.*, wyd. K. Górski, W. Szczuczko, Warszawa 1980.

Opracowania

- Biskup M., *Bajerski (z Bajerza, Beyersee) Mikołaj*, w: *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 1, red. S. Gierszewski, Gdańsk 1992, s. 55—57.
- Biskup M., *Trzynastoletnia wojna z zakonem krzyżackim 1454—1466*, Warszawa 1967.
- Błaszczuk G., *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, cz. 1, Poznań 2007.
- Caro J., *Dzieje Polski*, t. 4: *1430—1455*, przeł. S. Mieczynski, Warszawa 1897.
- Caro J., *Dzieje Polski*, t. 5: *1455—1480*, przeł. S. Mieczynski, Warszawa 1899.
- Czaja R., *Urzednicy miejscy Torunia. Spisy*, cz. 1: *do roku 1454*, Toruń 1999.
- Czamańska I., *Moldawia i Wołoszczyzna wobec Polski, Węgier i Turcji w XIV i XV wieku*, Poznań 1996.

- Czwojdrak B., *Envoys or Diplomats? Envoys of the Polish Medieval Monarchs in Their Marriage Politics*, „Przegląd Historyczny” 2021, 112, 2, s. 261—270.
- Demiński P., *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich*, Poznań 2012.
- Engel P., *Magyarország világi archontológiája 1301—1457*, t. 1, Budapest 1996.
- Fijałek J., *Ustalenie chronologii biskupów włocławskich*, Kraków 1894.
- Górski K., *Kilka dokumentów toruńskich z r. 1453*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1949, 15, 1—2, s. 181—186.
- Górski K., *Młodość Kazimierza i rządy na Litwie (1440—1454)*, w: M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987, s. 9—17.
- Górski K., *Przyczynek do zjazdu parczewskiego 3 VI 1453 r.*, „Roczniki Historyczne” 1948, 17, s. 176—178.
- Górski K., *Rządy wewnętrzne Kazimierza Jagiellończyka w Koronie*, w: M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV wieku*, Warszawa 1987, s. 82—127.
- Górski K., *Starostowie malborscy w latach 1457—1510. Pierwsze półwiecze polskiego Malborka*, Toruń 1960.
- Halecki O., *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. 1, Warszawa 1919.
- Halecki O., *O początkach szlachty i heraldyki na Litwie*, „Kwartalnik Historyczny” 1915, 29, s. 177—207.
- Halecki O., *Ostatnie lata Świdrygiełły*, Kraków 1914.
- Jakubczak S., *Mikołaj Rychlik, który się z króla polskiego Władysława Warneńczyka podawał*, „Kwartalnik Historyczny” 1988, 95, s. 189—205.
- Józwiak S., *Działalność szpiegowska mieszczanina toruńskiego Pietrasza Czyresa w Królestwie Polskim w drugiej i trzeciej dekadzie XV wieku*, „Rocznik Toruński” 2005, 32, s. 7—22.
- Józwiak S., *Informacje o charakterze wywiadowczym w korespondencji urzędników krzyżackich w okresie Wielkiej Wojny (1409—1411)*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV wieku*, red. J. Trupinda, Malbork 2006, s. 145—156.
- Józwiak S., *Na tropie średniowiecznych szpiegów. Wywiad i kontrwywiad w polsko-litewsko-krzyżackich stosunkach politycznych w XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Inowrocław 2005.
- Józwiak S., *Polscy i litewscy szpiegowie w Malborku w pierwszej połowie XV wieku*, „Zapiski Historyczne” 2004, 69, 4, s. 29—39.
- Józwiak S., *Spionage zur Zeit des polnisch-litauischen Krieges gegen den Deutschen Orden 1409—1411*, in: *Tannenberg—Grunwald—Žalgiris 1410: Krieg und Frieden im späten Mittelalter*, hrsg. W. Paravicini, R. Petrauskas, G. Vercamer, Wiesbaden 2012, s. 191—197.
- Józwiak S., *Wywiad i kontrwywiad w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach. Studium nad sposobami pozyskiwania i wykorzystywaniem poufnych informacji w późnym średniowieczu*, Malbork 2004.
- Karczewska J., *Ród Pomianów na Kujawach w średniowieczu*, Poznań—Wrocław 2003.
- Kolankowski L., *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, t. 1: 1377—1499, wyd. 2, Oświęcim 2014.
- Kotzebue F.A., *Preussens ältere Geschichte*, Bd. 4, Riga 1808.
- Lewicki A., *Pseudo-Warneńczyk*, „Kwartalnik Historyczny” 1895, 9, s. 239—245.
- Mikulski K., *Urzędnicy miejscy Torunia. Spisy*, cz. 2: 1454—1650, Toruń 2001.
- Możejko B., *Ród Świnków na pograniczu polsko-krzyżackim w średniowieczu*, Gdańsk 1998.
- Możejko B., Szybkowski S., Śliwiński B., *Zawisza Czarny z Garbowa herbu Sulima*, Gdańsk 2003.

- Niemiecko-polski i polsko-niemiecki słownik historyczny (na podstawie źródeł średniowiecznych i wczesnonowożytnych z terenu Polski), oprac. K. Kopiński, J. Tandecki, L. Lewandowska, t. 1—2, Toruń 2018.
- Olejnik K., *Władysław III Warneńczyk (1424—1444)*, Szczecin 1996.
- Petrauskas R., *Lietuvos diduomenė XIV a. pabaigoje—XV a. Sudėtis — struktūra — valdžia*, Vilnius 2003.
- Plewczyński M., *Wojny Jagiellonów z wschodnimi i południowymi sąsiadami Królestwa Polskiego w XV wieku*, wyd. 2, Siedlce 2005.
- Polechow S., *Książę Michał Zygmuntowicz — walka o spadek po ojcu*, w: *Ojcowie i synowie. O tron, władzę, dziedzictwo. W 700. rocznicę narodzin Karola IV Luksemburskiego króla czeskiego i cesarza 1316—1378*, red. B. Możejko, A. Paner, Gdańsk 2018, s. 199—234.
- Polechow S., Szybkowski S., *Nowe źródło do dziejów kształtowania się polskiej reprezentacji stanowej w późnym średniowieczu. Raport krzyżackiego informatora Mikołaja Steinchena z początku grudnia 1432 roku*, „Roczniki Historyczne” 2020, 86, s. 133—152.
- Prokop K.R., *Księstwa oświęcimskie i zatorskie wobec Korony Polskiej w latach 1438—1513. Dzieje polityczne*, Kraków 2002.
- Rajman J., *Pogranicze śląsko-malopolskie w średniowieczu*, Kraków 1998.
- Rowell S.C., *Bears and Traitors, or: Political Tensions in the Grand Duchy, ca 1440—1481*, „Lithuanian Historical Studies” 1997, 2, s. 28—55.
- Rowell S.C., *Pomirtinis Vladislovo Varniečio gyvenimas — Vidurio Europos karalius Artūras iš Lietuvos*, „Lietuvos istorijos metraštis” 2007, 2, s. 5—30.
- Rowell S.C., *Rumour and Ambiguity in Diplomatic Relations between the Jagiellonians and the Teutonic Order, 1445—1466*, w: *Kancelaria wielkich mistrzów i polska kancelaria królewska w XV wieku*, red. J. Trupinda, Malbork 2006, s. 249—256.
- Rozbiór krytyczny Annalium Jana Długosza z lat 1445—1480*, t. 2, oprac. S. Gawęda, K. Pieradzka, J. Radziszewska, red. J. Dąbrowski, Wrocław 1965.
- Rutkowska G., *Itinerarium króla Kazimierza Jagiellończyka 1440—1492*, Warszawa 2016.
- Sarnowsky J., *Die Wirtschaftsführung des Deutschen Ordens in Preußen (1382—1454)*, Köln—Wien 1993.
- Semrau A., *Katalog der Geschlechts der Schöffenbank und des Ratsstuhls in der Altstadt Thorn 1233—1602*, „Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn” 1938, 46, s. 1—115.
- Sławiński T., *Kretkowscy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, wyd. 2, Warszawa—Skrzeszew 2011.
- Sperka J., *Kazimierz Jagiellończyk wobec książąt i księstw górnośląskich. Zarys relacji politycznych*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 91—116.
- Sroka S.A., *Sława, chwala i plotka. Władysław III jako król Węgier*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2016, 15, 2, s. 103—126.
- Szweda A., *Organizacja i technika dyplomacji polskiej w stosunkach z zakonem krzyżackim w Prusach w latach 1386—1454*, Toruń 2009.
- Szybkowski S., *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370—1501)*, Gdańsk 2006.
- Szybkowski S., *Pochodzenie Chodeckich herbu Ogon oraz ich związki rodzinne z Umieńskimi i Lubińskimi*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2016, 8 (12), s. 240—259.
- Szybkowski S., *Szarlejski Mikołaj ze Ściborza*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 47, Warszawa—Kraków 2010, s. 98—103.
- Szymczakowa A., *Szlachta sieradzka w XV wieku. „Magnifici et generosi”*, Łódź 1998.
- Tęgowski J., *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań—Wrocław 1999.

Urzednicy kujawscy i dobrzynscy XII—XV wieku. Spisy, oprac. J. Bieniak, S. Szybkowski, Kórnik 2014.

Urzednicy leczyccy, sieradzcy i wielunscy XII—XV wieku. Spisy, oprac. J. Bieniak, A. Szymczakowa, Wrocław 1985.

Urzednicy malopolscy XII—XV wieku. Spisy, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyrozumska, Wrocław 1990.

Urzednicy wojewodztwa ruskiego XIV—XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka). Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław 1987.

Wdowiszewski Z., *Genealogia Jagiellonów*, Warszawa 1968.

Wiśniewski J., *Parawa Mikołaj z Lubina*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 197—198.

Zawitkowska W., *W służbie pierwszych Jagiellonów. Życie i działalność Jana Taszki Koniecpolskiego*, Kraków 2005.

Гулевич В.П., *Кримське ханство й Північне Причорномор'я в період правління Хаджи Гірея (1442—1466)*, «Український історичний журнал» 2014, 6, s. 4—28.

Гулевич В.П., *От ордынского улуса к ханству Гиреев. Крым в 1399—1502 гг.*, Казань 2018.

Пятраўскас Р., *Літоўскія знаць у канцы XIV—XV ст. Склад — структура — улада*, Смаленск 2014.

Michalina Duda, Sławomir Józwiak, Sobiesław Szybkowski

Activities of a Teutonic Spy Nicknamed “N.S. Arman” in the Kingdom of Poland in the Mid-Fifteenth Century and its Identity

Summary

This authors of this article discuss the figure of the Teutonic informant with the pseudonym “N.S. Arman”, based on reports addressed by him to the Grand Master of the Teutonic Order Ludwig von Erlichshausen in 1451 and 1453. They have attempted to establish an indicative date for those of the reports that did not have annual dates. After analyze the scope of the messages included in these sources, the spy was identified with Niclos Scharar, a Rypin burgher from Toruń, a client and handyman of the Brest voivode Jan Kretkowski, and then his son Andrzej. In Scharar’s letters we find a wide panorama of state life in Poland, a description of relations between Poland and Lithuania, related in particular to territorial disputes over Volhynia and Podolia, the actions of King Kazimierz Jagiellończyk, Tatar invasions, as well as wars on the Polish-Silesian borderland. However, the data from these reports contain almost no references to the intensive contacts of the Prussian opposition with various political centers in Poland, which were already ongoing at that time. This allows the scholars to conclude that their value for the Teutonic principals of Niclos was small. Scharar’s reports, however, are of great importance for contemporary researchers in the context of the information they contain regarding the internal political life of the Kingdom of Poland in the early 1450s.

Key words: Kingdom of Poland, Teutonic Order in Prussia, Grand Duchy of Lithuania, intelligence, state life, parliamentarism, political culture

Michalina Duda, Sławomir Józwiak, Sobiesław Szybkowski

Działalność krzyżackiego szpiega o pseudonimie „N.S. Arman” w Królestwie Polskim w połowie XV wieku i jego tożsamość

Streszczenie

W artykule omówiono postać krzyżackiego informatora o pseudonimie „N.S. Arman”, opierając się na raportach kierowanych przez niego do wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Ludwika von Erlichshausen w latach 1451 i 1453. Podjęto również próbę ustalenia orientacyjnej datacji tych spośród raportów, które nie posiadały dat rocznych. Po przeprowadzeniu analizy zakresu wiadomości zamieszczonych w tych źródłach dokonano identyfikacji szpiega z wywodzącym się z Torunia mieszczaninem rypińskim Niclosem Schararem, klientem i to-tumfackim wojewody brzeskiego Jana Kretkowskiego, a następnie jego syna Andrzeja. W listach Scharara znajdujemy szeroką panoramę życia stanowego w Polsce, opis relacji pomiędzy Polską a Litwą, szczególnie w aspekcie sporów terytorialnych o Wołyń i Podole, poczyniła króla Kazimierza Jagiellończyka, najazdów tatarskich, a także wojen na pograniczu polsko-śląskim. Dane z tych raportów nie zawierały jednak niemal wcale odniesień do trwających już wówczas intensywnych kontaktów opozycji pruskiej z różnymi ośrodkami politycznymi w Polsce. Pozwala to zatem uznać, że ich wartość dla krzyżackich mocodawców Niclosa była niewielka. Raporty Scharara mają wszakże wielkie znaczenie dla współczesnych badaczy w kontekście płynących z nich informacji dotyczących wewnętrznego życia politycznego Królestwa Polskiego na początku lat 50. XV wieku.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, zakon krzyżacki w Prusach, Wielkie Księstwo Litewskie, wywiad, życie stanowe, parlamentaryzm, kultura polityczna

Michalina Duda, Sławomir Józwiak, Sobiesław Szybkowski

Die Tätigkeit des Spions des Deutschen Ordens mit dem Spitznamen „N.S. Arman“ im Königreich Polen in der Mitte des 15. Jahrhunderts und seine Identität

Zusammenfassung

Im Artikel wird die Person des Informanten des Deutschen Ordens mit dem Spitznamen „N.S. Arman“ dargestellt. Die Ausführungen stützen sich auf Berichte, die von ihm in den Jahren 1451 und 1453 an den Hochmeister des Deutschen Ordens — Ludwig von Erlichshausen, gerichtet wurden. Dabei wird ein Versuch unternommen, die Datierung der Berichte, die mit keinem Jahresdatum versehen sind, ungefähr zu bestimmen. Die Analyse der darin enthaltenen Informationen ergab, dass es sich bei dem Spion um den aus Thorn stammenden Bürger der Stadt Rippin — Niclos Scharar, handelt, der Klient und Faktotum des Woiwoden von Brieg — Jan Kretkowski, und später auch dessen Sohnes — Andrzej, war. In Scharars Briefen findet man ein breites Panorama des ständischen Lebens in Polen sowie Schilderungen der polnisch-litauischen Beziehungen, insbesondere im Hinblick auf Territorialstreitigkeiten um Wolhynien und Podolien, der Leistungen des Königs Kasimir des Jagiellonen, Einfälle von Tataren bzw. Kriege im polnisch-schlesischen Grenzgebiet. Die Berichte enthalten hingegen kaum einen Hinweis auf den damals bereits intensiven Kontaktaustausch zwischen der preußischen Opposition und verschiedenen politischen Zentren in Polen. Dies lässt den Schluss zu, dass der

Verkehr für die Auftraggeber von Niclos aus dem Deutschen Orden eine geringe Rolle spielte. Scharars Berichte sind in besonderem Maße für die zeitgenössische Forschung von Bedeutung, da sie Informationen über das innenpolitische Leben des Königreichs Polen zu Beginn der 1550er Jahre liefern.

Schlüsselwörter: Königreich Polen, Deutscher Orden in Preußen, Großfürstentum Litauen, Intelligenz, ständisches Leben, Parlamentarismus, politische Kultur



Наталія Райтаровська

 <https://orcid.org/0000-0001-9747-949X>

Львівський національний університет імені Івана Франка

Скьольдунги — династія воїнів-вікінгів VII—IX ст. (спроба реконструкції)

Про ранній період історії Данії нам дуже мало відомо, адже вся інформація, в основному, дійшла у вигляді саг, хронік та “Gesta danorum” аннала Саксона Граматика, в яких реальність переплелась із вигадкою автора. Однак, ми можемо стверджувати, що вже за конунга Івара Відфамме, від якого ведуть свій родовід майже королівські династії скандинавських країн, данські Скьольдунги почали вести активну зовнішню політику, як у Скандинавії, так і за її межами. Досить часто міжусобиці заважали їхньому утвердженню на європейській політичній арені, однак, після вирішення внутрішніх протиріч, Скьольдунги швидко відновлювали втрачений вплив у Європі. Отже, варто з’ясувати деякі дискусійні питання історії Скьольдунгів, які страшенно заплутані через недостатність та суперечливість джерельної бази.

Основна інформація про ранню історію Скьольдунгів міститься у “Gesta danorum” Саксона Граматика (+1200 р.)¹, “Короткій історії данських королів”² Свена Агесена (1185—1187 рр.), “Хроніці конунгів з Лейре”³ (1160 р.), “Роскільській хроніці”⁴ (1146 р.), “Діяннях архієписко-

¹ *The First Nine Books of the Danish History of Saxo Grammaticus*, trans. O. Elton, Oxford 1894.

² Svenonis Aggonis, *Brevis Historia Regum Dacie*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 94—141.

³ *Chronicon Lethrense*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 34—53.

⁴ *Chronicon Roskildense*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 1—33.

пів гамбурзької церкви”⁵ Адама Бременського та “Сазі про Скульдунгів”, яка у повному обсязі не дійшла до наших днів, і збереглась у фрагментах з латинських конспектів *Regum Danicarum Fragmenta* Ангрімура Йонсона (1568—1648). Швидше за все, що сага про Скульдунгів була написана близько 1200 року, і її основою стала генеалогія, укладена Семундом Мудрим (+1133 р.)⁶ Також корисна інформація з генеалогії Скульдунгів є в життєписі Святого Анскарія, першого християнського єпископа шведського міста Бірка, написаного його учнем і послідовником Рімбертом⁷. Далі зупинимось на цих джерелах докладніше.

Значну частину наявної джерельної бази складають саги, які умовно поділяють на саги про давні часи, родові саги, саги про королів та героїв. Саги є дуже складним та суперечливим джерелом, адже у них міфічні герої переплітаються з історичними особами, а найбільшу проблему для дослідників становить відсутність дат. Велику роботу із дослідження саг здійснила відома російська вчена Олена Ридзевська, яка вивчала саги про давні часи, що відіграють чи не найважливішу роль у нашому дослідженні (на жаль, вона не закінчила своєї роботи, оскільки загинула під час блокади Ленінграда у Другій світовій війні — прим.авт.)⁸. Серед сучасних дослідників варто відзначити праці Галини Глазиріної та Тетяни Джаксон, які досліджували в основному королівські саги, які розповідають про стосунки руських князів та скандинавських королів⁹. Велике значення має праця скальда, історика Сноррі Стурлуссона “Земне коло”. Це зведення саг про норвезьких конунгів із найдавніших часів до битви при Ре (1177 р.). Дослідники поділяють його на три частини. Перша з них складається з Прологу, “Саги про Інглінгів” та п’яти саг про норвезьких конунгів до Олафа Святого. Друга частина складається із “Саги про Олафа Святого”, яка охоплює лише період його життя за 1014—1030 рр. Остання частина включає в себе ще дев’ять саг і розповідає про конунгів, які правили від Олафа Святого до Сверрїра.

З XIX століття серед фахівців-скандинавістів триває дискусія щодо авторства та історії створення “Земного кола”. Частина з них схильється до гіпотези Петера Андреаса Мунка та Карла Унгера, які вважали, що

⁵ Adam von Bremen, *Hamburgische Kirchengeschichte*, hrsg. B. Schmeidler, Hannover—Leipzig 1917.

⁶ О. Прицак, *Походження Русі. Стародавні скандинавські саги та Стара Скандинавія*, т. 2, Київ 2003, с. 657.

⁷ *Vita Sancti Anskarii a Rimberto*, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. G. Waitz, t. 2, Hannover 1884, с. 683—725.

⁸ Е. Рьдзевская, *Древняя Русь и Скандинавия в X—первой половине XIII века*, Москва 1978.

⁹ Г. Глазырина, *Исландские викингские саги о Северной Руси (текст, перевод и комментарий)*, Москва 1996, с. 240; Т. Джаксон, *Исландские королевские саги о Восточной Европе*, Москва 2012, с. 712.

Сноррі спочатку написав “Земне коло”, а потім розширив його центральну сагу в “Окрему сагу про Олафа Святого”. Інші же схилиються до думки Сігурда Нордаля, який вважав, що Сноррі спочатку створив “Окрему сагу про Олафа Святого”, а потім переробив її для “Земного кола”. Тетяна Джаксон висловила думку, що ні С. Нордаль, ні його послідовник Еліас Вессен не вважали, що “Окрема сага про Олафа Святого” могла бути перероблена для включення в “Земне коло” не самим Сноррі, а кимось іншим¹⁰. Фахівці-скандинавісти вважають, що цей збірник був переписаний у 1230—1235 рр. та збережений у багатьох списках, з яких не всі дійшли до наших днів.

Варто детальніше зупинитися на ґрунтовній праці єпископа Адама Бременського “Діяння архієпископів гамбурзької церкви”, яка була написана приблизно у 70-х рр. XI ст.¹¹ Адам Бременський створив свою хроніку на основі “Фульдських Анналів”, “Vita Caroli Magni” Ейнгарда, “Vita Sancti Anscarii” та усних свідчень данського короля Свена Естрідсена (1047—1074 рр.), тому його праця не втратила своєї актуальності ще й досі. “Діяння” складаються з чотирьох книг, але у нашій роботі ми використали першу, яка описує події до 936 р. Ще одними джерелами із ранньої історії Данії є “Сігтунські аннали” та “Хроніка Петра Олая”¹². У “Сігтунських анналах” розповідається про найважливіші події з історії Данії, починаючи з VIII століття, повторюючи інформацію із Роскільської хроніки, а “Хроніка Петра Олая” до 1071 року взята із праці Адама Бременського, про яку розповідалося вище.

Не потрібно відкидати також і “Повість врем'яних літ”, де йдеться про життя князя Рюрика з 862 р., коли відбулося знамените запрошення варягів, хоча деякі вчені вважають її не вартою уваги¹³. Її текст дійшов до наших днів у складі літописних зводів, написаних на кілька століть пізніше написання “ПВЛ”. У роботі ми користувались Лаврентіївським літописним зводом, створеним у Новгороді в 1377 році. Відомий дослідник руських літописів Алексей Шахматов вважав, що Лаврентіївський список найбільш точно передає текст першоджерела, так званого “Володимирського зводу”¹⁴. Характерною рисою давньоруських літописів є їхня низька інформативність про дипломатичні відносини князів Русі з інши-

¹⁰ Т. Джаксон, *Исландские королевские саги...*, с. 48—64.

¹¹ Adam von Bremen, *Hamburgische Kirchengeschichte...*

¹² *Annales Sigtunenses (1208—1288)*, ed. S. Annerstedt, in: *Scriptores Rerum Suecicarum*, t. 3, Hannoverae 1879, с. 1—6; *Petri Olai Minoritae Roskildensis Chronica Rerum Danorum a Dano ab olitum Jahannis regis*, ed. J. Langebek, in: *Scriptores Rerum Danicarum*, t. 1, Hafniae 1772, с. 68—148.

¹³ *Полное собрание русских летописей (ПСРЛ)*, т. 1: *Лаврентьевская летопись*, Ленинград 1926—1928, VIII с., 579 стлб.

¹⁴ А.А. Шахматов: *Разыскания о древнейших русских летописных сводах: [С прил. 2 вариантов текста Начала земли Русьсте]*, Санкт-Петербург 1908, с. 687.

ми європейськими державами, за винятком їхніх сусідів, свідчення про які відбилися у іноземних джерелах.

Не менш важливими працями з історії Данії є “*Gesta Danorum*” роскільського священника Саксона Граматака та “Хроніка данських королів” Свена Аггесена, у яких йдеться про маловідомі сторінки данської історії¹⁵. Манера фіксування інформації Саксона Граматака дуже схожа на традицію скальдів, які майстерно переплітали історичні факти з міфологемами, адже сам автор був дуже освіченою та літературно обдарованою особистістю. Оригінал тексту, на жаль, втрачений і дійшов до наших днів у кількох фрагментах, найповнішим з яких є фрагмент Ангера, що зберігається у Королівській бібліотеці у Данії.

Свен Аггесен, був небожем єпископа Ескіла, і отримав блискучу на той час освіту, що дозволило йому ознайомитись із новими ісландськими дослідженнями саг та латинських хронік, які стали основою для написання його “*Brevis Historia Regum Dacie*”¹⁶. Вона була написана у 1185—1187 рр. у двох списках, які значно відрізняються між собою. До наших днів дійшли копії, скомпільовані з рукопису XIV ст., адже оригінал копії було втрачено під час пожежі 1728 р. у Копенгагені. Для нашого дослідження важливим є перелік данських королів, починаючи від найдавніших часів. Фактично Свен Аггесен першим здійснив фахову спробу реконструкції генеалогії данських королів, і його напрацюваннями користуються досі під час створення генеалогічних таблиць династії Скульдунгів.

Важливим джерелом із ранньої історії Данії є Роскільська хроніка, написана невідомим секретарем єпископа Ескіла. Вона охоплює період від початку правління Гаральда Клака у 826 році і до вступу на престол Вальдемара I у 1157 році. Автор під час написання використовував “Діяння” згадуваного вже Адама Бременського та англійські хроніки, тож нічого принципово нового Роскільська хроніка не містить. Однак, вона підтверджує інформацію із інших відомих джерел, що підвищує довіру до них¹⁷.

Невідомий секретар єпископа Ескіла між 1160—1170 рр. також написав “Хроніку з Лейре”¹⁸. Для нашого дослідження вона є важливою завдяки перелікові данських королів та описові битви під Бравелліром. “Хроніка з Лейре” дійшла до наших днів у двох пергаментних рукописах XIII ст., а також у фрагментах з інших скандинавських джерел пізнішого часу, що підтверджує інформацію із наявних писемних джерел.

¹⁵ *The First Nine Books...*

¹⁶ Svenonis Aggonis, *Brevis Historia Regum Dacie...*, с. 94—141.

¹⁷ *Chronicon Roskildense...*, с. 1—33.

¹⁸ *Chronicon Lethrense...*, с. 34—53.

Щодо історіографії, то вона є досить значною за обсягом, адже епоху вікінгів у Європі вивчало чимало істориків. Однак, комплексна праця про династію Скьольдунгів відсутня, і є розвідки, які торкаються деяких аспектів нашої теми. Перш за все варто відзначити праці відомих дослідників доби вікінгів, які вже давно стали класичними: Андерса Стрінгольма “Походи вікінгів”, Гліба Лебедева “Епоха вікінгів у Північній Європі”, Хольгера Арбмана “Вікінги”, Гвін Джонс “Вікінги. Нащадки Одіна і Тора”, Арона Гуревича “Походи вікінгів” та Владислава Дучка “Русь вікінгів”. Вищезазначені дослідники писали про династію Скьольдунгів в контексті історії завойовницької експансії вікінгів у Європу, адже її представники добре відомі своїми військовими та політичними успіхами¹⁹. Також історики-скандинавісти зосередились на вивченні проблем взаємин вікінгів із європейськими королями, зокрема на відносинах між Скьольдунгами та Каролінгами, їхньому повсякденному житті, ранньодержавних суспільних інститутах та завойовницьких походах морських конунгів на континентальну Європу та Британські острови.

Українська історіографія стоїть дещо осторонь від висвітлення основних проблем скандинавістики, обмежуючись дискусією щодо походження Русі та діяльності вікінгів у Східній Європі. Значну увагу істориків приковує до себе літописний Рюрик. Серед пласту наукових досліджень про нього варто відзначити розвідки Фрідріха Крузе, Степана Геденова, Вільяма Томсена, Миколи Беляєва, Олени Ридзевської, Омеляна Пріцака, Генрика Ловмянського, Ігоря Фроянова, Михайла Свердлова, Олексія Толочка, Євгена Пчолова, Леонтія Войтовича, які написали низку статей та монографій із вищезазначеної проблематики²⁰.

¹⁹ А. Стрінгольм, *Походы викингов, государственное устройство, нравы и обычаи древних скандинавов*, Москва 2002; Г. Лебедев, *Эпоха викингов в Северной Европе*, Санкт-Петербург 2005; Х. Арбман, *Викинги*, Санкт-Петербург 2006; Гвин Джонс, *Викинги. Потомки Одина и Тора*, Москва 2004; А. Гуревич, *Походы викингов*, Москва 1966; W. Duczko, *Viking Rus: Studies Preference of Scandinavians in the Eastern Europe*, Leiden 2004; *Viking Worlds: Things, Spaces and Movement*, eds. M. Eriksen, U. Pedersen, B. Rundberget, I. Axelsen, H. Berg, Oxford 2014.

²⁰ Ф. Крузе, *О происхождении Рюрика*, “Журнал Министерства Народного Просвещения” 1836, 1, Январь, с. 43—73; V. Thomsen, *Ancient Russia and Scandinavia and Origin of the Russian State*, Oxford—London 1877; Н.Т. Беляев, *Рорик Ютландский и Рюрик Начальной Летописи*, “Seminarium Kondakowinum” 1929, 3, с. 215—270; А. Мошин, *Варяго-русский вопрос*, “Slavia” 1931, 10, с. 109—136; Г. Ловмянский, *Рорик фрисландский и Рюрик новгородский*, “Скандинавский сборник” 1963, 7, с. 221—249; Його ж, *Русь и норманны*, Москва 1985, с. 127; Е. Ридзевская, *Древняя Русь...*, с. 166—168; Б. Рыбаков, *Киевская Русь и русские княжества XII—XIII вв.*, Москва 1982, с. 286; И. Фроянов, *Исторические реалии в летописном сказании о призвании варягов*, „Вопросы истории” 1991, 6, с. 3—15; М. Свердлов, *Rorik (Hroekr) I Gordum*, в: *Восточная Европа в древности и средневековье. Чтения памяти В.Т. Пауцто*, Москва 1994, с. 36—40; Л. Войтович, *Генеалогія династій Рюриковичів та Гедиміновичів*, відп.

Джерельна база дозволяє стверджувати, що з VI ст. Скульдунги засновують власне королівство Лейре у Зеландії. До кінця VIII ст. та з XI ст. саме Зеландія була основним військово-політичним центром Данії, тоді як палма першості перейшла до Ютландії лише у IX—X ст., коли правили нащадки Готфріда. Думки хроністів різняться лише у початковій генеалогії — Саксон Граматик виводить родовід Скульдунгів від Дана, стверджуючи, що від нього також походить назва країни, а інші літописці вважають родоначальником данських королів Скульда Скевінга, іменем якого була названа династія. Також варто сказати кілька слів про знамениту “Сагу про Беовульфа”, у якій відображена історія Данії VI—VII ст.²¹ Як і кожна сага, вона рясніє великою кількістю вигадок автора, але також містить інформацію про перших данських королів. Більшість давніх скальдів радо записували батьком Скульда бога Одіна задля боже-ственного обґрунтування його права на владу. Аналогічно виглядає ситуація з його нащадками, адже у сагах відобразилась лише історія про їх внутрішні міжусобиці.

Початок розквіту Лейре починають від правління Рольфа Кракі, що відображено в джерелах трохи краще. “Хроніка з Лейре” описує його протистояння з конунгом Х’явардом, яке закінчилось поразкою Рольфа Кракі²². Рольф Кракі також відомий своїми успішними

ред. Я. Ісаєвич, Київ 1992; Л. Войтович, *Князівські династії Східної Європи (кінець IX—початок XVI ст.): склад, суспільна та політична роль. Історико-генеалогічне дослідження*, Львів 2000; Його ж, *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006; Його ж, *Рюрик: легенди та дійсність*, в: *Исследования по Русской истории и культуре: Сб. статей к 70-летию профессора И. Я. Фроянова*, Москва 2006, с. 111—121; Його ж, *Вікінги у Центрально-Східній Європі: загадки Ладоги і Пліснеська*, “Археологічні дослідження Львівського університету” 2009, 12, с. 79—101; Його ж, *Загадки вікінгів: Ладога і Пліснеськ. Продовження дискусії на межі XX і XXI століть*, в: *Actes testamentibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича, відпов. редактор М. Литвин (Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність)*. Збірник наукових праць”, Вип. 20, Львів 2011, с. 142—188; Його ж, *Походження династії Рюриковичів: нові штрихи до старих суперечок*, “Вісник Львівського університету. Серія історична” 2013, 48, с. 3—35; Його ж, *Князь Рюрик (Славетні постаті середньовіччя)*, Біла Церква 2014, 120 с.; О. Пріцак, *Походження Русі. Стародавні скандинавські джерела (крім ісландських саг)*, т. 1, Київ 1997; С. Франклин, Д. Шепард, *Начало Руси (750—1200)*, ред. Д. Буланина, Санкт-Петербург 2000; Г. Лебедев, *Эпоха викингов в Северной Европе...*; А. Сахаров, *Рюрик, варяги и судьбы российской государственности*, “Сборник Русского исторического общества” 2003, 8 (156), с. 9—17; А. Чернов, *В старой Ладоге найден герб Рюрика?*, www.chernov-trezn.narod.ru/GerbRurika.htm [12.11.2019]; Е. Пчелов, *Рюрик. Жизнь замечательных людей*, Москва 2010; Його ж, *Был ли древнерусский Рюрик Рориком ютландским?*, “Вопросы истории” 2012, 10, с. 97—109; С. Гедеонов, *Варяги и Русь*, Москва 2011.

²¹ *Беовульф*, переклад з давньоанглійської О. О’Лір, Львів 2014.

²² *Chronicon Lethrense...*, s. 51—53: “VII. Interea dum regnarent Rachi et Snyo, confortabatur filius Helgi Rolf, cognomento Kraki; quem post mortem Snyo Dani regem assumpserunt.

походами у землі сусідньої йому Швеції, де він зумів захопити скарби напівлегендарного короля Адільса, про що згадували Саксон Граматик і Сноррі Стурлуссон²³. Обидва автори вважають, що Рольф Кракі був племінником конунга Хротгара, одного із ймовірних конунгів Лейре, та онуком Хальвдана, і часто повставав проти його влади. Судячи з цих відомостей, правління Рольфа Кракі можна віднести до другої половини VIII ст.

Схоже на те, що до початку правління Рерика Метателя Кілець та Івара Відфамме Данія поділялася на кілька невеликих королівств, які постійно ворогували між собою. Об'єднавчі процеси в Данському королівстві розпочалися вже під час правління Рерика Метателя Кілець, тож спробуємо тепер детальніше розібратися в його походженні. Інформація щодо походження Рерика Метателя Кілець також відображає прагнення всіх конунгів легітимізувати свою владу через її нібито божественне походження. Наприклад, Свен Агесен зазначає, що один із найбільш шанованих богів скандинавсько-германського пантеону Один був дідом Рерика, але більш переконливо виглядає припущення, що батьком Рерика Метателя Кілець був Хальвдан, а дідом Рерик Рінгверн (подрібнювач кілець — прим авт.)²⁴. Рерик Метатель Кілець найбільш відомий своїми успішними походами в Курляндію та Швецію, про які залишилися відомості у джерелах²⁵.

Vnde conspirauerunt inter se liberantes Hiarwart et Sculd, quomodo, Rolf interficeretur, et Hiarwart superstes regni heres efficeretur. Die quadam dilucescente ad Lethram misit: ut videret tributum, Rolf nunciauit. Qui cum uidisset non tributum sed exercitum armatum, uallatus est Rolf militibus, et a Hiarwardo interfectus est²⁶.

²³ *The First Nine Book...*, с. 181—200; Снорри Стурлусон, *Круг Земной*, Москва 1980, с. 234—238.

²⁴ *Svenonis Aggonis, Brevis Historia Regum Dacie...*, с. 106—115.

²⁵ *The First Nine Book...*, book 3, s. 83—118: "...So the Kurlanders and the Swedes, as though the death of Hother set them free from the burden of their subjection, resolved to attack Denmark, to which they were accustomed to do homage with a yearly tax. By this the Slavs also were emboldened to revolt, and a number of others were turned from subjects into foes. Rorik, in order to check this wrongdoing, summoned his country to arms, recounted the deeds of his forefathers, and urged them in a passionate harangue unto valorous deeds. But the barbarians, loth to engage without a general, and seeing that they needed a head, appointed a king over them; and, displaying all the rest of their military force, hid two companies of armed men in a dark spot. But Rorik saw the trap; and perceiving that his fleet was wedged in a certain narrow creek among the shoal water, took it out from the sands where it was lying, and brought it forth to sea; lest it should strike on the oozy swamps, and be attacked by the foe on different sides. Also, he resolved that his men should go into hiding during the day, where they could stay and suddenly fall on the invaders of his ships. He said that perchance the guile might in the end recoil on the heads of its devisors. And in fact the barbarians who had been appointed to the ambuscade knew nothing of the wariness of the Danes, and sallying against them rashly, were all destroyed. The remaining force of the Slavs, knowing nothing of the slaughter of their friends, hung in doubt wondering over the reason of Rorik's tarrying. And after waiting long

Сучасником Рерика Метателя Кілець вважається один із найвідоміших конунгів ранньої історії вікінгів Івар Відфамме, від якого ведуть свій початок чи не всі скандинавські династії, біографія якого також рясніє білими плямами. Хто ж він був за походженням? Данські конунги беззаперечно зараховували до своєї сфери впливу також територію сучасної Південної Швеції, яка відома у сагах під назвою *Сконе*. Івар Відфамме, згідно із “Сагою про Інглінгів”, “Сагою про Х’яварда” та “*Gesta Danorum*”, був конунгом Сконе та сином конунга Хальвдана Хороброго, правнука Хротгара²⁶. Однак, на нашу думку, автори саг намагалися прив’язати Івара Відфамме до С্কюльдунгів, обґрунтовуючи таким чином його право на територію Данії. Рерик Метатель Кілець був сином Хальвдана Хороброго, тож він би не міг у такому випадку одружитися зі своєю двоюрідною сестрою. Швидше за все, що Івар Відфамме належав до шведських Інглінгів, зумівши поріднитися з данськими С্কюльдунгами шляхом шлюбу своєї дочки Ауд із Рериком Метателем Кілець. Найбільш переконливою виглядає остання версія норвезького історика Трольса Брандта, згідно з якою Івар Відфамме жив між 678—733 рр.²⁷ Російський дослідник Ніколай Мілютенко вважає, що приблизно у 710 році Ауд видали заміж за Рерика²⁸. Тоді можна припустити, що Рерик Метатель Кілець жив у 682—715 рр., а Ауд у 695—742 рр. Після завоювання Упсали до 731 р. Данія та значна частина Швеції знаходилася під зверхністю Івара Відфамме.

З початком встановлення жвавої торгівлі з Арабським Сходом на авансцену виходить бічна гілка династії Радбарда, яка вступає в протистояння з Гаральдом Гільдетаном. Згідно із “Хронікою конунгів із Лейре”²⁹ та “Піснею про Хюндле”, Гаральд Гільдетан був внуком Івара Відфамме, сином його дочки Ауд та Рерика Метателя Кілець, однак Саксон Граматик наводить ще дві гіпотези його походження³⁰. Відповідно до однієї з них, Гаральд Гільдетан був сином Хальвдана і принцеси Гурід, а за іншою вони були єдинокровними братами по напівлегендарному конунгові Боркару. Ми більше схилиємось до версії, що Гаральд Гільде-

for him as the months wearily rolled by, and finding delay every day more burdensome, they at last thought they should attack him with their fleet. And so the valour of the champions blazes to white-heat; falling dead under the wounds dealt by one another, they end together the combat and their lives. I think that it was a provision of fortune that neither of them should reap joy and honour by the other's death. This event won back to Rorik the hearts of the insurgents and regained him the tribute...”

²⁶ А. Стрингольм, *Походы викингов*, Москва 2006, с. 34—40.

²⁷ T. Brandt, *Danernes Sagnhistorie*, København 2004, с. 197—205.

²⁸ Н. Милутенко, «Гардская» версія походження Рагнара Кожаные Штаны (*Saga o Skjöldungum*), в: *Ладога и эпоха викингов*, Санкт-Петербург 1998, с. 30—33.

²⁹ *Chronicon Lethrense...*, с. 1—33.

³⁰ *The First Nine Books...*, с. 186—190.

тан був сином Рерика Метателя Кілець та Ауд, що також підтверджується *сагами про давні часи*.

В джерелах відбито міжусобну боротьбу, результатом якої став похід Івара Відфамме проти Рерика та його загибель, але його дочці Ауд вдалось втекти разом із сином Гаральдом у Гардарікі, де вона одружилась вдруге з місцевим конунгом Радбардом³¹. Від цього шлюбу народився Рандвер, який згодом підтримав Гаральда у боротьбі за батьківський трон у Данії. Більшість істориків вважає, що Радбард також належав до династії Інглінгів, яка правила в Упсалі з VII ст.³² Нащадок Рандвера Олаф Скетконунг видав заміж свою дочку Інгігерд за київського князя Ярослава Мудрого, який у свою чергу був нащадком літописного Рюрика. Оскільки родовід Рюрика також виводиться від Ауд та Рерика Метателя Кілець, то схоже на те, що Ярослав та Інгігерд були далекими родичами.

Гаральдові Гільдетану вдалося відвоювати Данію, після чого він вирішив розділити свої володіння і передав Вестергьотланд (сучасну Південну Швецію — прим.авт.) своєму племінникові Сігурду Рінгу, синові Ауд та Рандвера, зробивши його намісником³³. Фактично Сігурд був незалежним правителем, але навіть така номінальна залежність від Гаральда йому була не до вподоби, тож за першої зручної нагоди він підняв повстання проти короля, яке підтримала частина прибічників його суперника. Можна погодитись із твердженням американської дослідниці Гвін Джонс, що Гаральд Гільдетан був радше правителем конфедерації, а не сильної унітарної держави, де кожен конунг вичікував зручного часу, щоб скинути із себе цю залежність³⁴. Хоча Сігурд Рінг по материній лінії, як син Ауд від другого шлюбу з Рандвером та внук Івара Відфамме, не мав права на данський трон³⁵.

Суперники зіткнулися у битві під Бравелліром, одній із найвідоміших та найкровопролитніших битв в ранній історії Данії, яка згадується зокрема в Саксона Граматика та “Хроніці з Лейре”³⁶. Однак, їхні авто-

³¹ *Saги о древних кременах (Сага о Хервер)*, пер. Т. Ермолаева, Санкт-Петербург 1978, 57 с.

³² С. Downham, *Viking Kings of Britain and Ireland: The Dynasty of Ivarr to A.D. 1014*, Edinburgh—London 2008; Його ж, “Hiberno-Norwegians” and “Anglo-Danes”: *Anachronistic Ethnicities and Viking-Age England*, “Medieval Scandinavia” 2009, 19, с. 139—169; К. Holman, *The Northern Conquest: Vikings in Britain and Ireland*, Oxford 2012; А. Somerville, R.A. McDonald, *The Viking Age: A Readings in Medieval Civilization and Culture*, Toronto 2014; J. Carroll, S.H. Harrison, G. Williams, *The Vikings in Britain and Ireland*, London 2014; *Viking Worlds...*

³³ *Chronicon Lethrense...*, с. 34—53.

³⁴ Гвін Джонс, *Викинги. Потомки Одина и Тора...*, с. 205—209.

³⁵ *Chronicon Roskildense...*, с. 1—33.

³⁶ *Chronicon Lethrense...*, с. 53: “IX... Mortua Asa, que patri Olauo, rex Danorum factus Haraldus qui et Hildetan dicebatur: isle dominium maximum habuisse dicitur, factis sibi

ри заплутали перебіг подій, і битва важко піддається надійному датуванню та локалізації, проте більшість скандинавістів сходиться на думці, що вона відбулася приблизно у 770—775 рр. у долині Бровалла (сучасна округа Норчепінг у Швеції — прим. авт.)³⁷ За іншою версією, Гаральд Гільдетан вирушив походом на Сігурда Рінга через те, що він не платив йому данину, як це робили інші конунги. Саксон Грамастик дає детальний перелік всіх учасників битви, чисельність флоту, а також описує її перебіг³⁸. Перемогу у ній здобув Сігурд Рінг, який посів данський престол, але чи залишився він також королем Швеції достеменно невідомо. Однак, Сігурд недовго правив данським королівством, і незабаром королем став його племінник Сігіфрід. Битва під Бравелліром мала далекосяжні наслідки. Внаслідок неї на данському престолі утвердилась основна гілка династії Скульдунгів, яка правила аж до шведського завоювання наприкінці IX ст. Об'єднання Данії та Швеції в одне королівство знову відбулось лише за правління Канута Великого (1017—1035 рр.)

На думку американського історика Андерса Вінрота³⁹ Сігіфрідові не вдалося утримати під своєю рукою Данію та Швецію, оскільки він зіштовхнувся із новою небезпекою на своїх південних кордонах. Наприкінці VIII ст. королівство франків на чолі із Карлом Великим поступово стало однією із найвпливовіших та наймогутніших держав Європи. В результаті успішних саксонських воєн Франкська імперія втрутилася у стосунки данських королів із ободритами та саксами, що відчутно вдарило по авторитету Скульдунгів у регіоні, адже через їхні землі проходив важливий торговий шлях, який водночас з'єднував Данію із сухоходом. Король Сігіфрід спочатку вирішив суперечності мирно, відправивши посольство до Карла Великого у 782 р., до складу якого входив його родич Хальвдан Старий⁴⁰. Деякі історики вважають, що тоді ж Хальвдан отримав у владу Фризію. Така домовленість була вигідною для обох сторін: данський правитель зберіг свій вплив у регіоні, а франкський імператор — розширив старі та закріпив нові контакти. Деталі переговорів

tributarijjs omnibus regnis usque ad mare mediterraneum. Cumque ad Suethiam exigendorum tributorum causa proficisceretur, bello excepit eum rex Ring in campo, nomine Brawel; ubi ex parte Haraldi uexillifere puellae pugnasse feruntur, quarum una Hethae, altera Wynsa dicebatur. In congressu illo Haraldus occubuit...³⁷

³⁷ A. Forte, *Viking Empires*, Cambridge 2007; P. Sawyer, *Kings and Vikings*, New York 1992; A. Winroth, *The Conversion of Scandinavia. Vikings, Merchants and Missionaries in the Remaking of Northern Europe*, London 2012; *Viking Worlds...*, с. 456—462.

³⁸ *The First Nine Book...*, с. 251—258.

³⁹ A. Winroth, *The Conversion of Scandinavia...*, с. 98—105.

⁴⁰ Einhard, *Vita Karoli Magni*, in: *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. G.H. Pertz, G. Waitz, O. Holder-Egger, Hannover 1911, t. 2, с. 683—725.

у джерелах не відображені, однак вони стали поштовхом для розвитку дипломатичних відносин між двома народами й надалі правителі певний час намагалися дотримуватись нейтралітету. Однак зіткнення між данськими королями та франкськими імператорами було неминучим, адже кожен із них зараховував території, де замешкали племена саксів та ободритів, до своєї сфери впливу.

Найбільш ймовірно, що Хальвдан Старий у ~790—800-х рр. був конунгом Старої Ладogi (Альдейгюборг у скандинавських сагах — прим. авт.) Як нащадок з однієї сторони конунга Рандвера він мав на це право. Згідно із сагами про давні часи, Хальвдан одружився з дочкою конунга Хергейра Ісгерд для забезпечення підтримки місцевого населення. Однак, йому недовго вдалося правити у Старій Ладозі — вже у 806 р. він прибув у складі нового посольства до Карла Великого, тоді ж за Хальвданом було остаточно утверджено Фризію. Можливо, що він зіштовхнувся зі спротивом місцевої знаті, і вирішив, що йому буде вигідніше відвоювати фризькі землі. Наявність у Старій Ладозі фризької кераміки IX ст. дозволяє стверджувати, що між нею та Фризією були тісні контакти⁴¹.

Протистояння загострилось із початком правління Готфріда в Данському королівстві. Генеалогія Скьольдунгів, починаючи від Готфріда, значно краще відображена у джерелах, адже історики вже можуть послуговуватися західноєвропейськими хроніками, зокрема, “Анналами королівства франків”⁴², “Ксантеннськими анналами”⁴³, “Фульдськими анналами”⁴⁴ та “Бертинськими анналами”⁴⁵. Сам же Готфрід (+812 р.), швидше за все, був сином Сігіфріда, і до його володінь належала вся Ютландія та прибережні землі, за винятком Фризії та околиць Рерика. Експансіоністські настрої Готфріда призвели до ускладнення стосунків

⁴¹ О. Давидан, *К вопросу о происхождении и датировке ранних гребенок Старой Ладogi*, “Археологический сборник Гос. Эрмитажа” 1968, 10, с. 54—63; А. Кирпичников, Г. Лебедев и др., *Русско-скандинавские связи в эпоху образования Древнерусского государства (IX—XI вв.)*, “Scando-Slavica” 1978, 24, с. 64—89; А. Кирпичников, *Ладoga и Ладожская земля VIII—XIII вв.*, в: *Историко-археологическое изучение Древней Руси: Итоги и основные проблемы*, Ленинград 1988, с. 38—79; А. Stalsberg, *The Scandinavian Viking Age Finds in Rus’*, “Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 1998, 69, с. 448—471; *Славяне и скандинавы*, ред. Е. Мельниковой, Москва 1986, с. 141—146; Г. Лебедев, *Эпоха викингов в Северной Европе...*, с. 447—500.

⁴² *Annales Regni Francorum inde ab a. 741 usque ad a. 829*, ed. G.H. Pertzii, Hannoverae 1895.

⁴³ *Annales Xantenses*, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. B. von Simson, Hannover—Leipsige 1909, с. 1—33.

⁴⁴ *Annales Fuldenses*, in: *Monumenta Germaniae Historica*, ed. F. Kurze, Hannover 1891, с. 337—415.

⁴⁵ *Annales Bertiniani 830—882*, in: *Monumenta Germaniae Historica*, t. 1, ed. G. Waitz, Hannover 1826, с. 419—515.

з Карлом Великим, незважаючи на укладену угоду про розмежування сфер впливу у 804 році⁴⁶.

На початку IX ст. Скьольдунги тримали у своїх руках важливі торгові шляхи, які з'єднували скандинавські країни із Західною Європою та Арабським Сходом, і Рерик перетворився на їхнього основного конкурента. *Annales Regni Francorum* повідомляють, що король Готфрід зруйнував факторію та переселив всіх його купців та ремісників у Хедебю, місто, яке з'єднувало Данію з Прибалтикою та Північно-Східною Європою⁴⁷. Після зруйнування та такої грандіозної депортації населення Рерик так і не відновився до колишнього рівня, хоча поселення ще деякий час існувало, і Хедебю остаточно стає одним із основних центрів міжнародної торгівлі у Європі. Археологічні знахідки в місті того періоду починають вражати своєю розкішшю та різноманітністю — в наявності є і зброя, і вироби з кістки, і прикраси, зустрічаються і слов'янські гончарні вироби⁴⁸.

Після успішних походів на франкські території та завоювання Рерика Готфрід повертається до Ютландії, де гине від рук свого племінника, що спричиняє чергову боротьбу за престол. В міжусобицю втрутилися представники бічної гілки Скьольдунгів на чолі із синами згаданого Хальвдана Старого. Відомий польський славіст Генрик Ловмянський вважав, що посольство до Карла Великого на чолі з Хальвданом Старим від 782 р., ще не дає підстав зробити висновок про те, що тоді він отримав Фризію у своє васальне володіння⁴⁹. Дослідник аргументував це твердження тим, що у такому разі правителі провінції мали б її захищати від нападів вікінгів. На нашу думку, данські конунги намагалися створити у Фризії зручний плацдарм для своїх походів на Європу, що відображає карта їхньої експансії. Нові володіння Хальвдана знаходилися значно

⁴⁶ Einhard, *Vita Karoli Magni...*, с. 683—725.

⁴⁷ *Annales Regni Francorum...*, s. 126: "...Godofridus vero, priusquam reverteretur, distructo emporio, quod in oceani litore constitutum lingua Danorum Reric dicebatur et magnam regno illius commoditatem vectigalium persolutione praestabat, translatisque inde negotiatoribus soluta classe ad portam, qui Sliesthorp dicitur, cum universo exercitu venit".

⁴⁸ H. Steuer, *Der Handel der Wikingerzeit zwischen Nord- und Westeuropa aufgrund archäologischer Zeugnisse*, "Untersuchungen zu Handel und Verkehr der vor- und frühgeschichtlichen Zeit in Mittel- und Nordeuropa" 1987, 4, с. 113—197; C. von Carnap-Bornheim, G. Grupe, V. Hilberg, J. Schultze, *Hedeby — Methods and Results*, in: *Archaeology of the Baltic*, Moscow 2013, с. 173—183; U. Näsman, *Exchange and Politics: The Eighth—Early Ninth Century in Denmark*, in: *The Long Eighth Century*, eds. I. Hansen, S. Wickham, Leiden 2000, с. 37—46; A. Stalsberg, *Ulfberht Revisited: A Classification*, in: *The Viking Age: Ireland and the West*, eds. J. Sheehan, D. Ó Corráin, Dublin 2010, с. 450—464; J. Callmer, *Slawisch-skandinavische Kontakte am Beispiel der slawischen Keramik in Skandinavien im achten und neunten Jahrhundert*, "Bericht der Römisch-Germanischen Kommission" 1998, 69, с. 654—674.

⁴⁹ Г. Ловмянський, *Рорик фрисландский и Рюрик новгородский...*, с. 221—249.

ближче до Данії, ніж Стара Ладога, а згідно із повідомленнями із джерел він у 810 р. брав участь у боротьбі за данський престол, і його вважали одним із основних конкурентів Готфріда. Отже, він належав до династії Скьольдунгів інакше б не міг розраховувати на значну підтримку серед знаті.

Спробуємо детальніше розібратись в походженні Хальвдана Старого. Фрідріх Крузе та Ніколай Беляєв вважали, що він був молодшим сином конунга Гаральда Гільдетана, у якого було троє синів — Горм, Рюрик та Хальвдан⁵⁰, тож Хальвдан Старий доводився правнуком Іварові Відфамме та внуком Рерикові Метателеві Кілець. У тій же “Пісні про Хюндле” Хальвдана називають найкращим із Скьольдунгів, а Сноррі Стуррлуссон вважає його родоначальником кількох династій, однак варто зазначити, що назви більшості з них легендарні⁵¹. Леонтій Войтович висловив припущення, що Хальвдан міг бути Скьольдунгом за матір’ю, яка була сестрою Гаральда Гільдетана, та двоюрідним братом Горма⁵². Ми більше схиляємось до гіпотези Крузе та Беляєва, які вважали Хальвдана Старого молодшим сином Гаральда Гільдетана.

Відповідно до франкських хронік, у Хальвдана Старого було п’ять синів — Ануло, Хемінг, Гаральд Клак, Регінфрід та Рорик. Ануло та Регінфрід невдовзі загинули у міжусобній боротьбі за престол із синами Готфріда. Найбільшою популярністю в західноєвропейських джерелах користуються Хемінг, Гаральд Клак та Рорик. Хемінг та Гаральд Клак продовжили боротися за данський трон із синами Готфріда, заручившись підтримкою франкського імператора Карла Великого. На деякий час Хемінг зумів утвердитися в Хедебю, однак невдовзі був змушений залишити його під натиском синів Готфріда. У 812 році Хемінг загинув за нез’ясованих обставин, і владу отримав син Готфріда Сігіфрід. Дехто із сучасних істориків припускає, що Сігіфрід міг отруїти чи силоміць усунути свого дядька від трону.

Боротьбу продовжив молодший брат Хемінга Гаральд Клак, який знову звернувся по допомогу до імператора Людовіка Благочестивого. В обмін на допомогу Гаральд погодився, крім інших поступок, прийняти християнство, і був урочисто охрещений у Майнці разом із родиною та 400 вікінгами⁵³. У їх числі також був і Рорик, молодший брат

⁵⁰ Ф. Крузе, *О происхождении Рюрика...*, с. 43—73; Н.Т. Беляев, *Рорик Ютландский и Рюрик Начальной Летописи...*, с. 215—270.

⁵¹ Сноррі Стурлуссон, *Круг Земной...*, с. 212—220.

⁵² Л. Войтович, *Походження династії Рюриковичів: нові штрихи до старих суперечок...*, с. 3—35.

⁵³ *Annales Fuldenses...*, s. 406—407: “...Venerat et Harioldus de Nordmannia, auxillium petens contra filions Godofridi, qui eum patria pellere minabantur, ob cuius causam diligentius explorandam ad eosdem filios Godofridi Theotharius et Hruodmundus comites missi fuerunt,

Гаральда, відомий в західноєвропейських хроніках, як Рорик Ютландський. Він отримав у спадок від батька Фризію, і більше займався збільшенням власних статків, адже право на престол належало його старшому братові. В історіографії існує гіпотеза, що Рорик Ютландський відомий в Східній Європі під іменем «Рюрик», який започаткував династію Рюриковичів⁵⁴.

Діяльність Рорика Ютландського добре відображена у західноєвропейських джерелах, тож вартує коротко її окреслити. Після смерті короля Готфріда в результаті міжусобної боротьби за престол Гаральд Клак та Хеммінг тікають до імператора Людовіка Благочестивого, де у 826 р. разом із Рориком приймають хрещення та отримують у володіння Фризію. Саймон Коупленд зазначив, що хоча і Рорик не згадується в західноєвропейських джерелах до 850 р., він міг управляти Дорестадом разом із своїм братом Гаральдом за бенефіціарним правом⁵⁵. У 844 р. Рорик впав у немилість та був змушений втекти у землі Лотаря, і вже у 850 р. повертає собі Дорестад. Лотар був змушений прийняти його клятву вірності, підтвердивши васальне володіння Фризією навзаєм безпеки від вторгнень вікінгів. І тут варто акцентувати увагу на дуже цікавому факті, який спричинив ще одну хвилю дискусій у науковому середовищі — Рорик почав карбувати срібні монети Лотаря. Це питання досі залишається дискусійним, але вартує звернути увагу на те, що в такому разі у Дорестаді на той час вже була достатня кількість срібла для монетної справи. В IX ст. у Фризію срібло могло потрапити за допомогою Балтійсько-Волзького шляху, тож Рорикові було прекрасно відомо про його існування.

Мало хто з історичних осіб може похвалитися такою популярністю, як літописний Рюрик. Майже всі тогочасні західноєвропейські джерела, зокрема “Фульдські аннали”, “Бертинські аннали”, “Ксантенські аннали”, “Житіє святого Анскарія” Рімберта, “Діяння архієпископів гамбурзької церкви” Адама Бременського, пов’язують Рорика із Хальвданом Старим. Думки хроністів розходяться лише щодо їхнього родинного зв’язку: одні називають його молодшим сином, а інші — внуком Хальвдана Старого. Фрідріх Крузе⁵⁶, Ніколай Беляєв⁵⁷ та Леонтій Войтович⁵⁸ вважають,

qui et causam filiorum Godofridi et statum totius regni Nordmannorum diligenter explorantes, adventum Harioldi praecesserunt, et imperatori omnia quae in illis regionibus comperire poterunt patefacere...”.

⁵⁴ Див. сучасний стан дискусії у Л. Войтович, *Князь Рюрик...*

⁵⁵ С. Coupland, *From Poachers to Gamekeepers: Scandinavian Warlords and Carolingian Kings*, “Early Medieval Europe” 1998, 7, с. 85—114.

⁵⁶ Ф. Крузе, *О происхождении Рюрика...*, с. 53—55.

⁵⁷ Н.Т. Беляєв, *Рорик Ютландский и Рюрик Начальной Летописис...*, с. 235—238.

⁵⁸ Л. Войтович, *Князь Рюрик...*, с. 78—83.

що Рюрик був молодшим сином Хальвдана Старого, народженим близько 810 р. Йоган Стенструп, Генрик Ловмянський⁵⁹ та Олена Мельникова⁶⁰ вважають, що Рюрик був внуком Хальвдана. В франкських анналах Рорика не називають Скьольдунгом, але постійно підкреслюють його родинні зв'язки з правлячою династією Данії. Тож гіпотезу Крузе підтримали більшість європейських істориків, а також частина радянських та російських, зокрема Борис Робаков⁶¹, Гліб Лебедев⁶², Михайло Свердлов⁶³, Анатолій Кірпи́чников⁶⁴, Андрій Чернов⁶⁵, Євген Пчолов⁶⁶ та інші.

Після Другої Світової війни у Радянському Союзі міцні позиції зайняв антинорманізм, адже все німецьке тоді категорично заперечувалось. Ситуація не змінилась і сьогодні — більшість російських істориків є прихильниками гіпотез Степана Гедеонова⁶⁷ та Вадима Віллінбахова⁶⁸, які виводили літописного Рюрика із прибалтійських слов'ян. Теорію Гедеонова розвинув Всеволод Меркулов⁶⁹, опираючись на так звану мекленбурзьку легенду, а серед українських істориків її апологетом виступає Петро Толочко⁷⁰. Прихильники цієї теорії ґрунтуються на давніх зв'язках між Росією та Мекленбургом, а також на легенді, яку розповів французький письменник Ксав'є Марм'є російському письменникові Володимирі Чивіліхіну. Згідно з нею, у князя ободритів Годлава було троє синів — Рюрик (миролюбний), Сівар (переможний), Трувар (вірний), які прийшли на Русь, і стали князувати у Новгороді, Ізборську та Білоозері. Але інформація, яку подає Василій Татіщев, Йоакимівський літопис та мекленбурзькі генеалоги, відноситься до XVI—XVIII ст., тож швидше за все це проста легенда, яку розвінчав Андрій Чернов. Аналогів цій легенді не має у давньоруських джерелах, зате вони зустрічаються у західноєвропейських XVI—XVIII ст. Йоакимівський літопис розповідає про князя Гостомисла, подаючи водночас легенду сну його дочки Уміли, як обґрунтування майбутнього розквіту його земель. У Фульдських анналах під

⁵⁹ Г. Ловмянський, *Рорик фрисландський и Рюрик новгородський...*, с. 224—226.

⁶⁰ Е. Мельникова, *Древняя Русь и Скандинавия*, Москва 2011, с. 112—115.

⁶¹ Б. Рыбаков, *Киевская Русь русские княжества XII—XIII вв...*, с. 167—170.

⁶² Г. Лебедев, *Эпоха викингов в Северной Европе...*, с. 345—347.

⁶³ М. Свердлов, *Rorik (Hroekr) I Gordum...*, с. 36—40.

⁶⁴ А. Кирпичников, *“Сказание о призвании варягов”: Анализ и возможности источника, в: Первые скандинавские чтения*, т. 1, Санкт-Петербург 1997, с. 34—50.

⁶⁵ А. Чернов, *В старой Ладоге найден герб Рюрика?...*

⁶⁶ Е. Пчелов, *Рюрик. Жизнь замечательных людей...*, с. 238—240.

⁶⁷ С. Гедеонов, *Варяги и Русь...*, с. 189.

⁶⁸ В. Вилинбахов, *Балтийские славяне и Русь*, “Slavia Occidentalis” 1962, 22, s. 265—266; Его же, *Несколько замечаний о теории А. Стендера-Петерсена*, “Скандинавский сборник” 1968, 6, с. 128—135.

⁶⁹ В. Меркулов, *Немецкие генеалогии как источник по варяго-русской проблеме*, “Сборник Русского исторического об-ва” 2003, т. 8 (156), с. 133—145.

⁷⁰ П. Толочко, *Київська Русь*, Київ 1996.

844 р. згадується ободритський князь Гестимул, який загинув у боротьбі з Людовіком Німецьким. Щоправда, Сергій Азбелев⁷¹ вважає, що тоді ж Гостомисл опинився на Русі, що дуже сумнівно. Той же Йоакимівський літопис називає Гостомисла місцевим князем, сином Буривою, а Рюрика відповідно сином його дочки Уміли. Євген Пчолов вважає, що ця генеалогія була виправлена самим же Татищевим з тих же патріотичних мотивів, а реальний Гостомисл був лідером словенської верхівки, яка і вирішила запросити Рюрика на староладозький престол⁷². Сучасні прихильники ободритської версії походження Рюрика також посилаються на те, що у франкських джерелах є згадка, що Рорик Ютландський перебував у ободритів, як запрошений князь. Однак також аннали франкських королів стверджують, що Рорик переховувався у саксонських землях, тож можна підтримати гіпотезу Євгена Пчолова, який вважає, що тут йшла мова про короля Хоріка I, а це була звичайна пізніша вставка про повторний похід Людовіка Благочестивого на ободритів. У той же час Рорик діє, як типовий “морський конунг”, загрожуючи узбережжю франкської імперії, і врешті-решт знову захопив Дорестад силою зброї.

Крім того, до ободритської версії походження Рюрика є кілька зауваг, оскільки по-перше, активно розвивали свої зв'язки із ободритами королі Данії, адже вони були їх найближчими сусідами (особливо тісними вони стали у другій половині X ст. — Гаральд Синьозубий навіть одружився на дочці ободритського князя Мстивоя); по-друге у IX ст. населенню Ладоги було значно вигідніше запросити до себе данського конунга, який був добре обізнаний із військовою справою та торгівлею і міг захистити їх від нахабних шведських варягів; по-третє, ободрити тоді оборонялися від наступу тих же вікінгів та Людовіка Німецького, тому не мали змоги відправляти своїх князів для управління іншими країнами (згодом ободрити опинилися у залежності від данів, а потім їх підкорив німецький імператор Оттон I — прим.авт.)

Остаточно ободритську гіпотезу походження Рюрика спростувала знахідка археологами Староладозької археологічної експедиції у 2008 р. його можливого герба, що блискуче довів у своїй розвідці Андрій Чернов⁷³. Спираючись на значну історіографічну та джерельну базу, археолог переконливо довів, що гербом Рюрика був сокіл, який має аналог серед англійських монет другої половини X ст. представника династії Скольдунгів Олафа Гуфритсона, на якій теж зображено сокола. На срібній підвісці X століття із Гнездова також зображено сокола і цікаво, що на грудях обох соколів зображено молота. А. Чернов вважає, що цей молот

⁷¹ С. Азбелев, *Обзор источников о происхождении Рюрика и версия о его славянских предках*, “Известия Русского генеалогического общества” 1994, 1, с. 41—59.

⁷² Е. Пчолов, *Рюрик. Жизнь замечательных людей...*, с. 115—117.

⁷³ А. Чернов, *В старой Ладоге найден герб Рюрика?...*

був символом одного із найшанованіших богів скандинавів Тора, тож скандинавське походження знахідки незаперечне. Непереконливо виглядає висновок Вадима Віллінбахова⁷⁴, що варяги це балтійські слов'яни, адже дослідник не має переконливих доказів на свою користь (відсутні будь-які археологічні знахідки, які б свідчили про перебування вікінгів на землях прибалтійських слов'ян).

Повернемось тепер до Західної Європи. Рорик не мав права на данський престол, оскільки був молодшим сином, але його старші брати продовжували боротьбу. Протистояння між Готфрідом та Карлом Великим придворний літописець франкського імператора Ейнгард назвав “останньою війною”, але під час правління його сина і наступника Людовіка Благочестивого всі зусилля з укріплення північно-східного кордону імперії були зведені нанівець. Проте спочатку імператорові Людовіку вдалось підтримувати існуючий порядок, і не останньою чергою завдяки внутрішнім суперечностям між різними гілками династії Скьольдунгів. Новообраного короля Хеммінга скинули з престолу приблизно у 813 році, і у Данії знову почалась боротьба за владу. Частина Скьольдунгів на чолі з синами Готфріда виступала за продовження завоювання південних територій та розширення експансії на північ, а частина вважала за краще дотримуватись мирної лінії Хеммінга та налагоджувати стосунки з Каролінгами. На короткий час владу взяла у свої руки про-франкськи налаштована частина, і новообраний король Харальд Клак та його брат Регінфрід негайно скерували посольство до Карла Великого з пропозицією укласти мир. На цей раз зустріч була набагато теплішою та результативнішою, і франки відпустили з полону заручників, котрих утримували⁷⁵, а наступного року було узгоджено кордон між Данським королівством та імперією франків⁷⁶.

Однак і ці домовленості були нетривалі, адже незабаром Харальда Клака скинули з престолу сини Готфріда, а Регінфрід загинув. Тоді ж імператором франків став Людовік Благочестивий, але, зайнятий нагальними внутрішніми проблемами, він не зміг істотно допомогти новому союзникові. Його підтримка була спочатку радше політичною, адже імператор надав притулок Харальдові з родиною, і згодом Людовік Благочестивий надавав своє військо на допомогу данському конунгові на випадок потреби. Одночасно імператор намагається охрестити язичників-данців, і під час чергового повернення Харальда Клака у Хедебу, приси-

⁷⁴ В. Вилинбахов, *Балтийские славяне и Русь...*, с. 265—266.

⁷⁵ *Annales Regni Francorum...*, с. 137: “Harioldus et Reginfridus reges Danorum missa ad imperatorem legatione pacem petunt et fratrem suum Hemmingum sibi remitti rogant”.

⁷⁶ *Annales Regni Francorum...*, с. 102—103: “Missi sunt de hoc conventu quidam Francorum et Saxonum primores trans Albim fluvium ad confinia Nordmannorum, qui pacem cum eis secundum petitionem regum illorum facerent et fratrem eorum redderent”.

лає разом із ним реймського єпископа Ебо⁷⁷ Коли у 826 р. Харальд остаточно покидає Данію через тиск синів Готфріда, і повертається до Людовіка Благочестивого, то разом із сім'єю приймає християнську віру у Ингельгеймі⁷⁸. Після охрещення імператор підтвердив Харальдові Клаку володіння Рустрінгією та Дорестадом, і наймовірніше, що фризьке графство дісталось Рюрикові Ютландському, який теж тоді ж і охрестився⁷⁹. Відома російська скандинавістка Олена Мельнікова дійшла висновку, що після смерти Готфріда Скьольдунги стали союзниками Карла Великого, і дуже часто кликали на поміч франків у своїх міжусобицях⁸⁰.

Подальша історія правителів Хедебю висвітлена у джерелах дуже фрагментарно і неповно, але данські королі намагались не порушувати мирної угоди з франкським імператором. Однак під час правління Людовіка Благочестивого імперія переживала не найкращі часи, і її найбагатші міста неодноразово спустошували вікінги (лише Дорестад було спалено у 834 та 837 роках⁸¹). Франкські анналісти, як правило, не пов'язують ці напади із правителями Хедебю, тобто із прямою лінією Скьольдунгів, як мінімум до 60-х рр. IX ст. Більше того, король Хорік скеровував до імператора Людовіка Благочестивого посольство із запевненнями, що він непричетний до набігів⁸². Однак вірність данських конунгів була ненадійною, і ображений васал цілком був здатний моментально перетворитися в пірата. Так, наприклад, зробив Рюрик Ютландський, у якого імператор Лотар забрав Рустрінгію⁸³.

Допомога Людовіка Благочестивого не допомогла Гаральдові Клаку надовго завоювати данський трон, тож він повертається до Рустрінгії⁸⁴. Приблизно у той же час відбувається знамените “запрошення варягів”, і Рорик покидає Фризію та вирушає до Старої Ладogi⁸⁵. Королем Данії став син Готфріда Горік, хоча спроби нащадків Хальвдана Старого посіс-

⁷⁷ H. Shetelig, *An Introduction to the Viking History of Western Europe*, “Viking Antiquities in Great Britain and Ireland” 1940, 1, с. 106.

⁷⁸ K. Hauck, *Der Missionsauftrag Christi und das Kaisertum Ludwigs der Frommen, in Charlemagne's Heir*, Oxford 1990, с. 275—296; S. Coupland, *From Poachers to Gamekeepers...*, с. 85—93; E. Knibbs, *Ansgar, Rimbert and the Forged Foundations of Hamburg Bremen*, Farnham 2011, с. 60—70.

⁷⁹ Н. Беляев, *Рорик Ютландский и Рюрик начальной летописи...*, с. 227—228.

⁸⁰ Е. Мельникова, *Вступления норманнов в дипломатические отношения с Франкской империей*, “Historia animata. Памяти Ольги Варьяш” 2004, 3, с. 22—38.

⁸¹ *Annales Xantenses...*, с. 1—33.

⁸² N. Lund, *Horik den Førstes udenrigspolitik*, “Historisk Tidsskrift” 2002, 102/1, с. 7.

⁸³ *Annales Fuldenses...*, с. 365; W. Vogel, *Die Normannen und das Fränkische Reich*, Berlin 1906, с. 27—30; L. Keary, *The Vikings in Western Christendom*, London 1891, с. 271.

⁸⁴ В. Рыбаков, *Известия о Скандинавии в хронике Адама Бременского (книга I, глава 15)*, “Средние века” 2003, 64, с. 190—206; Е. Пчелов, *Генеалогия древнерусских князей*, Москва 2001, с. 264.

⁸⁵ *Полное собрание русских летописей...*, с. 67—69.

ти трон у Хедебю не припинялися до кінця 50-х років IX ст.⁸⁶ Зокрема, після загибелі Гаральда Клака своє право на данський престол також висунув і Рорик Ютландський. Проте нащадкам Горіка вдалося втримати владу у своїх руках аж до вторгнення шведів, внаслідок чого пряма лінія Скьольдунгів припинила своє існування.

Дослідження династії Скьольдунгів ускладнюється через суперечливу інформацію джерельної бази та велику кількість «мандрівних сюжетів» із саг. Поширення усної традиції передачі інформації з покоління в покоління, пізні записи хроністів дещо обтяжують роботу істориків, адже вони мусять збирати інформацію про кожного конунга з невеликих фрагментів всіх наявних джерел, тож окреслені проблеми потребують подальших спеціальних досліджень. Сподіваюсь, що додана генеалогічна таблиця династії Скьольдунгів також спонукає до вивчення цієї теми.

ДОДАТКИ

Генеалогічна таблиця Скьольдунгів

I

1. ТРАНД (перша пол. VIII ст.)

Хевдінг Нідароса (Тронхейма)

I

I

2/2. РОЛЬФ КРАКІ (друга половина VIII ст.)

Конунг Лейре

3/2. РЕРИК РІНГВЕРН (друга половина VIII ст.)

“морський” конунг

III

4/3. РЕРИК МЕТАТЕЛЬ КІЛЕЦЬ (~682—715 рр.)

Конунг Данії

1) Ауд Багата, д. Івара Відфамме, конунга Сконе (~695—742 рр.)

Вийшла заміж вдруге після смерті Рерика з Рандвером, конунгом Гардарікі

⁸⁶ *Annales Xantenses...*, с. 1—33.

IV 5/4. ГАРАЛЬД ГІЛЬДЕТАН (+ бл. 770—775 рр.)

Король Данії, син Рерика Метателя Кілець та Ауд.

5/4. СІГУРД РІНГ (+бл. 778—780 рр.)

Король Данії після 770 р., син Ауд після другого шлюбу з Рандвером, єдиноутробний брат Гаральда Гільдетана

V

4/5 СІГІФРІД (+ бл. 789—791 рр.)

Король Данії після 780 р.

4/5. ХАЛЬВДАН СТАРИЙ (+ після 810 / до 812)

Конунг Ладоги (бл. 780—800 рр. з перервами), “морський” конунг
~ Ісгерд д. конунга Ладоги Хергейра

VI

6/4. ГОТФРІД (+812)

Король Данії до 812 р.

6/4. АНУЛО (+ 812)

Конунг Данії (812)

7/4. ГАРАЛЬД КЛАК (+ початок 840-х)

Конунг Данії (812—815), Ютландії (816—823), маркграф Рустінген (826— початок 840-х)

8/4. РЕГІНФРІД (+ 815)

Конунг Данії (812—815)

9/4. ХЕММІНГ (+ 837)

Конунг Данії у 813 р.

10/4. РЮРИК (* до 810 + 879)

“Морський” конунг, маркграф Рустінген (846—855, 873—879), князь ладозький (867—879)

~ NN (Ефанда ?), сестра Олега Віщого (Хельги)

VII

10/6. ГОТФРІД

Маркграф Рустінген (882 — ?)

11/9. ІГОРЬ (ІНГВАР) СТАРИЙ (* до 879 + 945)

Князь ладозький (879—882), великий князь Русі (882—945, фактично з 922)

~ Ольга (+ 11.07.969)

Бібліографія

Опубліковані джерела

- Беовульф*, переклад з давньоанглійської О. О'Лір, Львів 2014.
- Полное собрание русских летописей (ПСРЛ)*, т. 1: *Лаврентьевская летопись*, Ленинград 1926—1928.
- Саги о древних кременах (Сага о Хервер)*, пер. Т. Ермолаева, Санкт-Петербург 1978.
- Снорри Стурлусон, *Круг Земной*, Москва 1980.
- Adam von Bremen, *Hamburgische Kirchengeschichte*, hrsg. B. Schmeidler, Hannover—Leipzig 1917.
- Annales Bertiniani 830—882*, in: *Monumenta Germaniae Historica*, t. 1, ed. G. Waitz, Hannover 1826, c. 419—515.
- Annales Fuldenses*, in: *Monumenta Germaniae Historica*, ed. F. Kurze, Hannover 1891, c. 337—415.
- Annales Regni Francorum inde ab a. 741 usque ad a. 829*, ed. G.H. Pertz, Hannoverae 1895.
- Annales Sigtunenses (1208—1288)*, ed. S. Annerstedt, in: *Scriptores Rerum Suecicarum*, t. 3, Hannoverae 1879, c. 1—6.
- Annales Xantenses*, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. B. von Simson, Hannover—Leipsig 1909, c. 1—33.
- Chronicon Lethrense*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 34—53.
- Chronicon Roskildense*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 1—33.
- Einhard, *Vita Karoli Magni*, in: *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. G.H. Pertz, G. Waitz, O. Holder-Egger, Hannover 1911, t. 2, c. 683—725.
- Petri Olai Minoritae Roskildensis Chronica Rerum Danorum a Dano ab olitum Jahannis regis*, ed. J. Langebek, in: *Scriptores Rerum Danicarum*, t. 1, Hafniae 1772, c. 68—148.
- Svenonis Aggonis, *Brevis Historia Regum Dacie*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 94—141.
- Svenonis Aggonis, *Genealogia Regum Dacie (Fragmentum)*, in: *Scriptores Minores Historiae Daniae Medii Aevi*, vol. 1, ed. M.Cl. Gertz, Kobenhavn 1917, c. 142—143.
- The Anglo-Saxon Chronicle*, ed. J.A. Giles, London 1914.
- The First Nine Books of the Danish History of Saxo Grammaticus*, trans. O. Elton, Oxford 1894.
- Vita Sancti Anskarii a Rimberto*, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, ed. G. Waitz, t. 2, Hannover 1884, c. 683—725.

Література

- Азбелев С., *Обзор источников о происхождении Рюрика и версия о его славянских предках*, “Известия Русского генеалогического общества” 1994, 1, с. 41—59.
- Арбман Х., *Викинги*, Санкт-Петербург 2006.
- Беляев Н.Т., *Рорик Ютландский и Рюрик Начальной Летописи*, “Seminarium Kondakovianum” 1929, 3, с. 215—270.
- Вилинбахов В., *Балтийские славяне и Русь*, “Slavia Occidentalis” 1962, 22, с. 253—277.
- Вилинбахов В., *Несколько замечаний о теории А. Стендера Петерсена*, “Скандинавский сборник” 1968, 6, с. 128—135.
- Войтович Л., *Вікінги у Центрально-Східній Європі: загадки Ладogi і Пліснеська*, “Археологічні дослідження Львівського університету” 2009, 12, с. 79—101.
- Войтович Л., *Генеалогія династій Рюриковичів та Гедиміновичів*, відп. ред. Я. Ісаєвич, Київ 1992.
- Войтович Л., *Загадки вікінгів: Ладoga і Пліснеськ. Продовження дискусії на межі ХХ і ХХІ століть*, в: *Actes testantibus. Ювілейний збірник на пошану Леонтія Войтовича, Відпов. редактор М. Литвин (Україна: культурна спадщина, національна свідомість, державність)*, Збірник наукових праць, Вип. 20, Львів 2011, с. 142—188.
- Войтович Л., *Княжа доба на Русі: портрети еліти*, Біла Церква 2006.
- Войтович Л., *Князівські династії Східної Європи (кінець ІХ—початок ХVІ ст.): Склад, суспільна та політична роль. Історико-генеалогічне дослідження*, Львів 2000.
- Войтович Л., *Князь Рюрик (Славетні постаті середньовіччя)*, Біла Церква 2014.
- Войтович Л., *Походження династії Рюриковичів: нові штрихи до старих суперечок*, “Вісник Львівського університету. Серія історична” 2013, 48, с. 3—35.
- Войтович Л., *Рюрик: легенди и действительность*, в: *Исследования по Русской истории и культуре: Сб. статей к 70-летию профессора И. Я. Фроянова*, Москва 2006, с. 111—121.
- Гвин Джонс, *Викинги. Потомки Одина и Тора*, Москва 2004.
- Гедеонов С., *Варяги и Русь*, Москва 2011.
- Глазырина Г., *Исландские викингские саги о Северной Руси (текст, перевод и комментарий)*, Москва 1996.
- Гуревич А., *Походы викингов*, Москва 1966.
- Давидан О., *К вопросу о происхождении и датировке ранних гребенок Старой Ладogi*, “Археологический сборник Гос. Эрмитажа” 1968, 10, с. 54—63.
- Джаксон Т., *Исландские королевские саги о Восточной Европе*, Москва 2012.
- Кирпичников А., *Ладoga и Ладожская земля VIII—XIII вв.*, в: *Историко-археологическое изучение Древней Руси: Итоги и основные проблемы*, Ленинград 1988, с. 38—79.
- Кирпичников А., “Сказание о призвании варягов”: *Анализ и возможности источника*, в: *Первые скандинавские чтения*, т. 1, Санкт-Петербург 1997, с. 34—50.
- Кирпичников А., Лебедев Г. и др., *Русско-скандинавские связи в эпоху образования Древнерусского государства (IX—XI вв.)*, “Scando-Slavica” 1978, 24, с. 64—89.
- Крузе Ф., *О происхождении Рюрика*, “Журнал Министерства Народного Просвещения” 1836, 1, с. 43—73.
- Лебедев Г., *Эпоха викингов в Северной Европе*, Санкт-Петербург 2005.
- Ловмянский Г., *Рорик фрисландский и Рюрик новгородський*, “Скандинавский сборник” 1963, 7, с. 221—249.
- Ловмянский Г., *Русь и норманны*, Москва 1985.

- Мельникова Е., *Вступления норманнов в дипломатические отношения с Франкской империей*, “Historia animata. Памяти Ольги Варьяш” 2004, 3, с. 22—38.
- Мельникова Е., *Древняя Русь и Скандинавия*, Москва 2011.
- Меркулов В., *Немецкие генеалогии как источник по варяго-русской проблеме*, “Сборник Русского исторического об-ва” 2003, т. 8 (156), с. 133—145.
- Милютенко Н., *«Гардская» версия происхождения Рагнара Кожаные Штаны (Сага о Скьельдунгах)*, в: *Ладога и эпоха викингов*, Санкт-Петербург 1998, с. 30—33.
- Мошин А., *Варяго-русский вопрос*, “Slavia” 1931, 10, с. 109—136.
- Прицак О., *Походження Русі. Стародавні скандинавські джерела (крім ісландських саг)*, т. 1, Київ 1997.
- Прицак О., *Походження Русі. Стародавні скандинавські саги та Стара Скандинавія*, т. 2, Київ 2003.
- Пчелов Е., *Были ли древнерусский Рюрик Рориком ютландским?*, “Вопросы истории” 2012, 10, с. 97—109.
- Пчелов Е., *Генеалогия древнерусских князей*, Москва 2001.
- Пчелов Е., *Рюрик. Жизнь замечательных людей*, Москва 2010.
- Пчелов В., *Известия о Скандинавии в хронике Адама Бременского (книга I, глава 15)*, “Средние века” 2003, 64, с. 190—206.
- Рыбаков Б., *Киевская Русь и русские княжества XII—XIII вв.*, Москва 1982.
- Рыдзевская Е., *Древняя Русь и Скандинавия в X—первой половине XIII века*, Москва 1978.
- Сахаров А., *Рюрик, варяги и судьбы российской государственности*, “Сборник Русского исторического общества” 2003, 8 (156), с. 9—17.
- Свердлов М., *Rorik (Hroekr) I Gordum*, в: *Восточная Европа в древности и средневековье. Чтения памяти В.Т. Пащито*, Москва 1994, с. 36—40.
- Славяне и скандинавы*, ред. Е. Мельниковой, Москва 1986.
- Стрингольм А., *Походы викингов*, Москва 2006.
- Стрингольм А., *Походы викингов, государственное устройство, нравы и обычаи древних скандинавов*, Москва 2002.
- Толочко П., *Київська Русь*, Київ 1996.
- Франклин С., Шепард Д., *Начало Руси (750—1200)*, ред. Д. Буланина, Санкт-Петербург 2000.
- Фроянов И., *Исторические реалии в летописном сказании о призвании варягов*, “Вопросы истории” 1991, 6, с. 3—15.
- Чернов А., *В старой Ладоге найден герб Рюрика?*, www.chernov-trezin.narod.ru/GerbRurika.htm [12.11.2019].
- Шахматов А.А., *Разыскания о древнейших русских летописных сводах: [С прил. 2 вариантов текста Начала земли Русьсте]*, Санкт-Петербург 1908.
- Brandt T., *Danernes Sagnhistorie*, København 2004.
- Callmer J., *Slawisch-skandinavische Kontakte am Beispiel der slawischen Keramik in Skandinavien im achten und neunten Jahrhundert*, “Bericht der Römisch-Germanischen Kommission” 1998, 68, с. 654—674.
- Carnap-Bornheim C. von, Grupe G., Hilberg V., Schultze J., *Hedeby — Methods and Results*, in: *Archaeology of the Baltic*, Moscow 2013, с. 173—183.
- Carroll J., Harrison S.H., Williams G., *The Vikings in Britain and Ireland*, London 2014.
- Coupland C., *From Poachers to Gamekeepers: Scandinavian Warlords and Carolingian Kings*, “Early Medieval Europe” 1998, 7, с. 85—114.
- Downham C., *“Hiberno-Norwegians” and “Anglo-Danes”: Anachronistic Ethnicities and Viking-Age England*, “Medieval Scandinavia” 2009, 19, с. 139—169.

- Downham C., *Viking Kings of Britain and Ireland: The Dynasty of Ivarr to A.D. 1014*, Edinburgh—London 2008.
- Duczko W., *Viking Rus: Studies Preference of Scandinavians in the Eastern Europe*, Leiden 2004.
- Forte A., *Viking Empires*, Cambridge 2007.
- Hauck K., *Der Missionsauftrag Christi und das Kaisertum Ludwigs der Frommen, in Charlemagne's Heir*, Oxford 1990.
- Holman K., *The Northern Conquest: Vikings in Britain and Ireland*, Oxford 2012.
- Keary L., *The Vikings in Western Christendom*, London 1891.
- Knibbs E., *Ansgar, Rimbert and the Forged Foundations of Hamburg Bremen*, Farnham 2011.
- Lund N., *Horik den Førstes udenrigspolitik*, "Historisk Tidsskrift" 2002, 102/1, c. 1—22.
- Näsman U., *Exchange and Politics: The Eighth—Early Ninth Century in Denmark*, in: *The Long Eighth Century*, eds. I. Hansen, S. Wickham, Leiden 2000, c. 37—46.
- Sawyer P.H., *Kings and Vikings*, New York 1992.
- Shetelig H., *An Introduction to the Viking History of Western Europe*, "Viking Antiquities in Great Britain and Ireland" 1940, 1, c. 1—186.
- Somerville A., McDonald R.A., *The Viking Age: A Readings in Medieval Civilization and Culture*, Toronto 2014.
- Stalsberg A., *The Scandinavian Viking Age Finds in Rus'*, "Bericht der Römisch-Germanischen Kommission" 1988, 69, c. 448—471.
- Stalsberg A., *Ulfberht Revisited: A Classification*, in: *The Viking Age: Ireland and the West*, eds. J. Sheehan, D. Ó Corráin, Dublin 2010, c. 450—464.
- Steuer H., *Der Handel der Wikingerzeit zwischen Nord- und Westeuropa aufgrun archäologischer Zeugnisse*, "Untersuchungen zu Handel und Verkehr der vor- und frühgeschichtlichen Zeit in Mittel- und Nordeuropa" 1987, 4, c. 113—197.
- Thomsen V., *Ancient Russia and Scandinavia and Origin of the Russian State*, Oxford—London 1877.
- Viking Worlds: Things, Spaces and Movement*, eds. M. Eriksen, U. Pedersen, B. Rundberget, I. Axelsen, H. Berg, Oxford 2014.
- Vogel W., *Die Normannen und dos Fränkische Reich*, Berlin 1906.
- Winroth A., *The Conversion of Scandinavia. Vikings, Merchants and Missionaries in the Re-making of Northern Europe*, London 2012.

Natalia Raitarovska

Scylding — the dynasty of warriors-vikings VII—IX century (the reconstruction attempt)

Summary

In the article, based on the source base, an attempt is made to reconstruct the genealogy of the Danish Scyldihg dynasty. The Scylding first ruled in the kingdom of Lehr from the sixth century, and later extended their power to the entire territory of Denmark. It seems that Skjold Skewing was the first real king to start his own dynasty, which later received his name. As a result of the dynastic marriage of Ivar Widfamme's daughter Aud to Rerik the Slyngbond they managed to become related to the Swedish Inglings. With the help of established dynastic ties,

Ivar Vidfamme ruled Denmark and Sweden at the same time for some time, which gave rise to a popular myth about his origin from the Scylding dynasty. The descendants of Ivar Vidfamme are Harald Gildetan and Sigurd Ring, who converged on the Scylding and Inglingian lines, and which briefly formed a kind of Confederation of two independent kings. The article considers the formation and Reign of Harald Gildetan's descendants in Jutland, until the second half of the IX century. Internecine struggle did not stop with the death of Harald Gildetan, because his sons, and later grandchildren, believed that they had every right to the Danish throne. The struggle between the descendants of Gottfried and Halvdan continued with varying success almost until the end of the IX century, when Denmark was conquered by the Swedes, as a result of which the Direct Line of Scyldings ceased to exist.

Keywords: Scylding, Skjold Skewing, Harald Gildetan, Sigurd Ring, Ivar Vidfamme, Rerik Slyngbond, Gotfried, Halfdan, Harald Clak, prince Roryk

Natalia Raitarowska

Scylding — dynastia wojowników-wikingów VII—IX wieku (próba rekonstrukcji)

Streszczenie

W artykule na podstawie bazy źródłowej podjęto próbę rekonstrukcji genealogii duńskiej dynastii Scylding. Scyldingowie najpierw od VI wieku rządili w królestwie Lehr, a później rozszerzyli swoją władzę na całe terytorium Danii. Wydaje się, że Skjold Skewing był pierwszym faktycznym królem i założycielem własnej dynastii, która później przyjęła jego imię. Dzięki dynastycznemu małżeństwu córki Ivara Widfamme — Aud, z Rerikiem Slyngbondem udało im się związać ze szwedzkimi Inglingami. Dzięki nawiązanym stosunkom dynastycznym Ivar Widfamme przez pewien czas rządził jednocześnie Danią i Szwecją, co dało początek popularnemu mitowi o jego pochodzeniu z dynastii Scyldingów. Potomkami Ivara Widfamme byli Harald Gildetan i Sigurd Ring, którzy należeli do linii Scyldingów oraz Inglingów i krótko tworzyli rodzaj konfederacji dwóch niezależnych królów. W artykule omówiono panowanie potomków Harald Gildetana w Jutlandii aż do drugiej połowy IX wieku. Walki wewnętrzne nie zakończyły się wraz ze śmiercią Harald Gildetana, gdyż jego synowie, a później wnukowie uważali, że mają wszelkie prawa do tronu duńskiego. Konflikt między potomkami Gottfrieda i Halvdana toczył się ze zmiennym powodzeniem niemal do końca IX wieku, kiedy to Dania została podbita przez Szwedów, w wyniku czego bezpośrednia linia Scyldingów przestała istnieć.

Słowa kluczowe: Scylding, Skjold Skewing, Harald Gildetan, Sigurd Ring, Ivar Vidfamme, Rerik Slyngbond, Gotfryd, Halfdan, Harald Clak, książę Roryk

Natalia Raitarovska

Scylding — das Geschlecht der kriegerischen Wikinger aus der Zeit vom 7. bis 9. Jahrhundert (Versuch einer Rekonstruktion)

Zusammenfassung

Im Artikel wird auf der Quellenbasis ein Versuch unternommen, die Genealogie der dänischen Dynastie von Skyldihg zu rekonstruieren. Die Scylding herrschten ab dem sechsten Jahrhundert zunächst im Königreich Lehr und dehnten später ihre Macht auf das gesamte Gebiet Dänemarks aus. Es scheint, dass Skjold Skewing der erste tatsächliche König und Gründer der eigenen Dynastie war, die später seinen Namen erhielt. Dank der dynastischen Heirat der Tochter Ivar Vidfamnes — Aud, mit Rerik Slyngbond gelang es ihnen, mit den schwedischen Yngling verschwägert zu werden. Durch die etablierten dynastischen Beziehungen herrschte Ivar Vidfamme eine Zeit lang gleichzeitig über Dänemark und Schweden, was zur Entstehung einer populären Sage über seine Herkunft aus dem Geschlecht von Scylding führte. Ivars Nachkommen waren Harald Gildetan und Sigurd Ring, die der Linie von Scylding und Yngling angehörten und kurzzeitig eine Art Konföderation von zwei unabhängigen Königen bildeten. Der Artikel befasst sich mit der Herrschaft der Nachkommen von Harald Gildetan in Jütland bis zur zweiten Hälfte des 9. Jahrhunderts. Mit dem Tod Gildetans nahmen die inneren Kämpfe kein Ende, denn seine Söhne und später auch seine Enkel glaubten, dass ihnen ein Anspruch auf den dänischen Thron zusteht. Der Streit zwischen den Nachkommen Gottfrieds und Halvdans wurde mit unterschiedlichem Ausgang fast bis zum Ende des 9. Jahrhunderts fortgesetzt, als Dänemark von Schweden erobert wurde, wodurch das ursprüngliche Geschlecht von Scylding erlosch.

Schlüsselwörter: Scylding, Skjold Skewing, Harald Gildetan, Sigurd Ring, Ivar Vidfamme, Rerik Slyngbond, Gotfried, Halfdan, Harald Clak, Prinz Roryk

Artykuły recenzyjne i recenzje





Andrzej Marzec

 <https://orcid.org/0000-0002-1088-6402>

Instytut Historii, Uniwersytet Jagielloński

Kilka uwag dotyczących budowania Królestwa Polskiego (Piotr Pajor, *O budowaniu królestwa. Książęce i królewskie fundacje architektoniczne w Małopolsce jako środek reprezentacji władzy 1243—1370, Societas Vistulana, Kraków 2020, ss. 403*)

1. Książka Piotra Pajora podejmuje w sposób kompleksowy kwestię manifestacji władzy monarszej w Polsce pełnego średniowiecza, uzewnętrznionej przez fundacje murowanych budowli sakralnych i świeckich. Prócz kościołów, zamków i rezydencji autor poddał analizie także urbanizację królewsczyzn, czyli rozbudowę sieci miejskiej¹. Wszystkie swoje rozważania wzbogacił odniesieniami do intelektualnego zakorzenienia powstających na królewskim dworze Piastów koncepcji manifestacji monarszego splendoru. Książkę podzielił według klucza chronologicznego, poczynawszy od rządów Bolesława Wstydlivego, przez Leszka Czarnego, Waclawa II, Władysława Łokietka, a skończywszy na Kazimierzu Wielkim. Pewnym wyłomem w tym układzie jest tylko część

¹ Książka została podzielona na: *Wstęp*, omawiający założenia metodologiczne oraz geograficzny zakres podjętego tematu; rozdział 1. *Książę i żebracy. Franciszkańskie fundacje Bolesława Wstydlivego*; rozdział 2. *W czasie wojny milczą muzy. Fundacje architektoniczne jako środek reprezentacji władzy Leszka Czarnego, Waclawa II i Władysława Łokietka*; rozdział 3. *„In armario Cracoviensis ecclesie, que est urbs et sedis regalia”. Katedra krakowska jako przestrzeń sakralizacji władzy ostatnich Piastów*; rozdział 4. *„Król w swoim królestwie”. Obraz zjednoczonej monarchii w fundacjach architektonicznych Kazimierza Wielkiego*, obejmujące szereg szczegółowych podrozdziałów. Pracę zamykają zakończenie oraz bibliografia, spisy i indeksy.

poświęcona katedrze krakowskiej, której przemiany i ewolucja ideowa trwały od czasów Wacława II po ostatniego koronowanego Piasta.

Celem monografii jest, według słów autora, „wszechstronna analiza sposobów wykorzystania fundacji architektonicznych jako środka reprezentacji, propagandy i legitymizacji władzy książęcej i królewskiej”. Podsumowując tę myśl, badacz uznał, że jest to próba opisu „politycznego znaczenia fundacji architektonicznych” (s. 7). Punktem odniesienia stała się dla autora klasyczna już praca Romana Michałowskiego *Princeps fundator...*², jednak Piotr Pajor zastrzegł, że nie bierze pod uwagę w swych rozważaniach kwestii religijności panujących. Horyzont geograficzny rozprawy zamknięty jest w granicach historycznej Małopolski, czyli ziem krakowskiej i sandomierskiej, jeszcze przed wydzieleniem w wieku XV województwa lubelskiego. Wybór taki podyktowany został z jednej strony ważnością prowadzonych tam fundacji, szczególnie w dobie Królestwa Polskiego, a z drugiej przekonaniem autora, że w czasach tzw. rozbicia dzielnicowego Małopolska miała szczególny status dawnej dzielnicy senioralnej. Kraków zaś od czasu wykreowania kultu św. Stanisława stać się miał centralnym punktem odniesienia w politycznych działaniach czołowych Piastów (s. 9—10).

2. Pod względem obszerności analiz w książce wyraźnie widać, że zasadniczym przedmiotem rozważań autora jest rzeczywistość wieku XIV, a szczególnie doby powstania Królestwa Polskiego. Całość panowania Bolesława Wstydliwego, Leszka Czarnego i Wacława II zamyka się na 107 stronach. Reszta (222 strony) w zdecydowanej części poświęcona jest ostatnim koronowanym Piastom, a przede wszystkim królowi Kazimierzowi. I tu rodzi się moja pierwsza wątpliwość co do podziału poddanego analizie materiału. O ile pierwsza część, poświęcona Bolesławowi Wstydliwemu, tworzy koherentną całość, o tyle druga miesza w sobie wątki dotyczące panowania Leszka Czarnego, Wacława II i Łokietka (s. 75—141). To według mnie nie było dobre posunięcie, ponieważ działalność fundacyjna Leszka Czarnego, nie dość, że szczupła i mało znana, pasuje zdecydowanie bardziej jako kontynuacja, choć oczywiście różna, działań księcia Bolesława. I tak samo jako epilog tej części książki umieściłbym okres rządów Wacława II. Wydaje mi się to tym bardziej sensowne, ponieważ autor konsekwentnie podważa znaczenie króla czeskiego jako istotnego fundatora na obszarze Małopolski. Rozważania Piotra Pajora nad możliwymi działaniami Przemysłidy są stale opatrzone komentarzem głoszącym, że tak naprawdę nie można wykluczyć, iż omawiane inwestycje były dziełem poprzedników. Szczególnie silnie akcentuje to w przypadku murowanych umocnień Wawelu, które, za przekazem *Kroniki halicko-wołyńskiej*, widzi raczej jako dzieło Leszka Czarnego (s. 86—87).

² R. Michałowski, *Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X—XIII wieku*, Warszawa 1993.

Tym samym omówienie działań budowlanych Wacława II z powodzeniem mogło zamykać część książki poświęconą okresowi 1243—1305. Podobnie dokonania Władysława Łokietka winny tworzyć jedną linię narracyjną z działaniami jego syna Kazimierza (tak jak robi się to w odniesieniu do badań nad organizacją dworu, relacjami z elitami, przebudową ustroju królestwa, działaniami gospodarczymi, czy właśnie konstruowaniem ideowych fundamentów królewskiej władzy).

Drugą kwestią, zapewne istotniejszą niż powyższe uwagi, jest sprawa tytułu książki — „O budowaniu królestwa...”. Wskazuje on bowiem, i to też wynika z treści rozprawy, że zasadniczym punktem odniesienia prowadzonych przez Piotra Pajora analiz jest Królestwo Polskie. Czy to jako byt realny, czy też jako idea. Pociąga to za sobą pewne konsekwencje. Najważniejsza z nich jest taka, iż należy przyjąć, że od czasów Bolesława Wstydliwego książęta krakowscy, a potem królowie polscy, podejmując działania mające podnieść prestiż ich panowania i władzy, myśleli o prestiżu i władzy w kategoriach królewskich. O ile w przypadku królów nie ma tu większych wątpliwości, o tyle czasy książęce nie jawią się tak jednoznacznie, jeśli chodzi o królewskość propagandy. Zastrzeżenia te zaś rosną, kiedy rozważania autora zostaną skonfrontowane z toczącą się w historiografii ostatnich lat dyskusją nad kontekstem, i to w dużej mierze ideowym, zjednoczenia Królestwa Polskiego, czy też raczej powstania Regnum Poloniae. Coraz częściej podnoszone są głosy kwestionujące oczywistość i jednoznaczność potrzeby odrodzenia „Polski Bolesławów” w wieku XIII (jako realizacji postulatu sięgającego upadku Bolesława Szczodrego w roku 1079) oraz zjednoczeniowego charakteru — od samego jego początku — kultu św. Stanisława³. Opinie te zmuszają do zastanowienia nad bardziej złożonymi procesami stojącymi za podjęciem starań koronacyjnych wśród Piastów. Nie przesądzając w tym miejscu tych wszystkich, dopiero dyskutowanych kwestii, warto więc zadać pytanie o trafność zastosowanego przez Piotra Pajora tytułu książki, który dość wyraźnie sugeruje jakąś ciągłość w programach ideowych, sposobach manifestacji władzy i ich punktu odniesienia, którym miało być Królestwo Polskie i królewska godność przynależna Piastom⁴.

³ A. Marzec, *Między Przemysłem II a Władysławem Łokietkiem, czyli kilka uwag o Królestwie Polskim na przełomie XIII i XIV wieku*, Roczn. Hist. 2012, 78, s. 83—105; Tenże, *Między ideą a rzeczywistością. Powstanie Królestwa Polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, w druku; Tenże, *Piastowska korona Władysława Łokietka*, w druku; M.R. Pauk, „Regnum in se divisum”. *Ku syntezie kultury politycznej Piastów doby dzielnicowej*, w: *Oryginalność czy wtórność. Studia poświęcone polskiej kulturze politycznej i religijnej (X—XIII wiek)*, red. R. Michałowski, G. Pac, Warszawa 2020, s. 76—163; P. Żmudzki, *Liber de passione martiris i Vita maior S. Stanislai. Na marginesie książki Wojciecha Drelicharza o idei zjednoczenia królestwa*, Kw. Hist. 2015, 122, s. 855—875.

⁴ Na przykład tytuł podrozdziału odnoszącego się do relacji zakonu franciszkanów z dynastią piastowską, szczególnie z Bolesławem Wstydliwym: *Mendykanci i władza w podzielonym królestwie* (s. 69).

Autor, co warto podkreślić, doskonale zdaje sobie sprawę z komplikacji interpretacyjnych narosłych w historiografii wokół powstawania Królestwa Polski (s. 192—200), ale jednocześnie nie zajmuje ostatecznie wyrazistszego stanowiska wobec różnych punktów widzenia.

W części rozprawy poświęconej czasom książęcym uwagę przykuwa — wręcz powiedziałbym: narzuca się czytelnikowi — brak jakiegokolwiek porównania trzech najważniejszych fundacji miejskich w Małopolsce XIII stulecia: Krakowa, Sandomierza i Nowego Sącza. Nie znaczy to, że Piotr Pajor nie wspomniał o nich, ale potraktował je bardzo nierówno i, co bardzo zadziwiające, najmniej miejsca poświęcił największej z tych lokacji, czyli powstaniu Krakowa. O ile geneza Sandomierza (czyli translokacja gminy na obecne miejsce) została przez autora dość szczegółowo omówiona w kontekście interesujących go wątków (s. 82—84), podobnie jak sprawa powołania do życia Nowego Sącza (s. 96—106), o tyle o Krakowie nie ma żadnego takiego akapitu — badacz wspomina o różnych aspektach związanych z tym miastem, głównie skupiając się na chronologii powstawania miejskich obwarowań, a przede wszystkim w drugiej części książki szeroko omawia ideowe wątki związane z genezą Kazimierza i Kleparza. Tymczasem Wielka Lokacja była jednym z najważniejszych przecież działań fundacyjno-inwestycyjnych księcia Bolesława Wstydliwego. Działań, które stanowiły kontynuację jednej z najwcześniejszych miejskich lokacji na ziemiach polskich, jakimi były próby Leszka Białego z początków lat 20. XIII wieku. Skoro Sandomierz i Nowy Sącz mogły stać się przedmiotem analiz z punktu widzenia reprezentacji i legitymizacji władzy, to czemu nie Kraków? Spośród wszystkich inicjatyw Wstydliwego to powstanie Krakowa w roku 1357 było tą najbardziej „królewską” ze wszystkich⁵. Dodać tylko można, że autor dużo miejsca w dalszych częściach książki poświęcił innym okołokrakowskim działaniom urbanizacyjnym Łokietka i Kazimierza Wielkiego. Budowa klasztoru franciszkanów w Krakowie, obszernie i szczegółowo zanalizowana przez Piotra Pajora, została więc pozbawiona silnego kontekstu (poza kwestią książęcej nekropolii) właśnie przez brak podkreślenia znaczenia Wielkiej Lokacji z roku 1257, która była tym dla Krakowa, czym decyzja Leszka Czarnego z roku 1286 dla Sandomierza⁶. Stąd może dość umiarkowane wnioski badacza: „Nie ma jednoznacznych powo-

⁵ B. Krasnowolski, *Lokacyjne układy urbanistyczne na obszarze ziemi krakowskiej w XIII i XIV wieku*, cz. 1: *Miasta ziemi krakowskiej, chronologia procesów osadniczych i typologia układów urbanistycznych*, Kraków 2004, s. 101: „Układ urbanistyczny Krakowa Wielkiej Lokacji to monumentalna kreacja urbanistyczna, niemająca ani bezpośrednich ścisłych pierwowzorów, ani bezpośrednich ścisłych naśladownictw. Unikalność tej kreacji decyduje o jej najwyższej w skali Europy wartości”.

⁶ Piotr Pajor tylko w jednym miejscu snuje krótkie rozważania nad faktem, że franciszkański klasztor nie został włączony w obręb lokowanego miasta Krakowa, ale skoordynowano go z jego układem (s. 69).

dów, by sądzić, że Bolesław Wstydlivy wiązał z franciszkanami i klaryskami jakieś konkretne zamierzenia polityczne” (s. 73). Z Krakowem może jednak tak. Z wątkiem tego miasta wiąże się jeszcze sprawa rozbudowanych przez Wstydliviego umocnień i zapewne też rezydencji na Wawelu. Nie zostało to wzięte pod uwagę przez autora i można to zrozumieć, gdyż poza wzmiankami w źródłach pisanych nie ma śladów dających jakkolwiek poważniejszy pogląd na skalę i wygląd tych działań. Jednak ten wątek w budowanym obrazie działalności fundacyjnej księcia Bolesława powinien się znaleźć obok lokacji Krakowa i powstania nowoczesnych kopalń soli w Wieliczce i Bochni. Ta udana inwestycja o kolosalnym znaczeniu gospodarczo-finansowym bez wątpienia podnosiła splendor i skuteczność panowania tego księcia⁷. Tym bardziej wart uwzględnienia byłby ten wątek (oczywiście proporcjonalnie do najważniejszych kwestii poruszanych w pracy, bo nie była to fundacja architektoniczna), jeżeli zestawiony zostałby z analogiczną reformą Kazimierza Wielkiego. W statucie żupnym z roku 1368 napisano, że powstał: „propter veram, bonam antiquam consuetudinem conservandam, ac propter utilitates thesauri domini regis ac suorum legitimum successorum, ac tocius regni, perpetuis temporibus debeat conservari”⁸. Z kart omawianej książki Bolesław Wstydlivy wyłania się wyłącznie jako fundator klasztorów franciszkańskich, a to trochę mało jak na — wedle tytułu — królewskie ambicje.

Inną sprawą, nieco bardziej szczegółową, ale w analizach Piotra Pajora odgrywającą dość istotną rolę, jest dokument księżnej Gryfiny z roku 1299, który stanowił i stanowi powód snucia spekulacji o planach przeniesienia klasztoru klarysek ze Starego do Nowego Sącza (s. 101). Biorąc pod uwagę treść tego dyplomu, nie można w żaden sposób przyjąć interpretacji, którą kiedyś zasugerowała Anna Rutkowska-Płachcińska, aczkolwiek nie rozstrzygała ona sprawy ostatecznie⁹. Gryfina w swoim dokumencie nie pisała o miejscu potencjalnego translokowania klasztoru, tylko wspominała o tym, że Jan Bogacz, któremu odstąpiła grunty koło nowego miasta Kamienica (Nowy Sącz), przez wiele lat wspierał ją, a jeszcze wcześniej księżną Kingę. Wsparcie to zaś pochodziło z „suis rebus et areis, super quas Claustrum earundem sororum permisit funditus struere et possideri”¹⁰. Jan Bogacz był, z tego wynika, właścicielem gruntów, na których zbudowany został klasztor klarysek, ale ten w Starym Sączu. Nie ma przecież wzmianki o tym, że chodzi o jakiegokolwiek grunty w Nowym Sączu — tym bardziej o tym, że to wsparcie Bogacza dotyczyć miało jeszcze

⁷ Autor sam na dalszych stronach książki podniósł fakt możliwości inwestycyjnych Wstydliviego w ostatnim dziesięcioleciu panowania, co bez wątpienia wiązało się z przejściem zysków z wydobycia soli kamiennej.

⁸ SPPP, s. 218.

⁹ A. Rutkowska-Płachcińska, *Sądeckczyzna w XIII i XIV wieku. Przemiany gospodarcze i społeczne*, Wrocław 1961, s. 132—133.

¹⁰ KDM, t. 1, 132.

księżnej Kingi, a wtedy o Nowym Sączu nikt nie słyszał¹¹. Zdanie to wchodzi w skład narracji, a nie dyspozycji dokumentu, i nie jest w związku z tym częścią rozporządzenia woli księżnej, ale opisem okoliczności podjętej decyzji. Decyzja księżnej polegająca na odstąpieniu Bogaczowi 100 łanów koło nowo założonego miasta (Kamienicy *alias* Nowego Sącza) jawi się jako duża transakcja, mająca przynieść korzyści obu stronom. Zasadniczo bowiem treść dyplomu, poza określeniem terytorialnym nadania, to tak naprawdę sprecyzowanie zasad kolonizacji tego obszaru na prawie niemieckim, z zastrzeżeniem, że mieszkańcom dóbr klasztornych nie będzie wolno się osiedlać w nowych wsiach. Opisany jest bardzo szczegółowo zakres immunitetu sądowego i organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz praw, jakie w tym zakresie zachowywała Gryfina z racji swojej władzy świeckiej. Oddanie tego znacznego obszaru w ręce Bogacza dawało mu ogromne możliwości inwestycyjne i to w bezpośrednim sąsiedztwie nowo powstałego miasta¹². Wreszcie warto zaznaczyć, że nadanie nie było zwykłym oddaniem tych gruntów na własność, ale oddaniem z poleceniem ich skolonizowania z prawem dziedzicznego użytkowania. W dyspozycji zapisano ponadto, że księżna i siostry („nos sive sorores”) po 17 latach wolnizny będą otrzymywać od Bogacza i jego następców czynsz w wysokości 6 grzywien srebra. Cały dokument jawi się raczej jako rozległy kontrakt lokacyjny. Przy rozważaniach nad ewentualnym przeniesieniem klarysek do nowej siedziby w nowym miejscu warto zastanowić się nad celowością takiego działania. Już od czasów Leszka Czarnego zakonnice, a przede wszystkim stojące na ich czele księżne Kinga, a potem Gryfina, musiały stale mierzyć się z niechęcią książąt krakowskich do samodzielnego w dużej mierze władztwa sądeckiego¹³.

3. Kluczowym fragmentem książki jest ten, który dotyczy panowania Władysława Łokietka i przede wszystkim Kazimierza Wielkiego. To dopiero od roku 1305 nastąpiła stabilizacja władzy w rękach Piasta kujawskiego, a od 1320 trwale zaistniało Królestwo Polskie. Powstanie monarchii o królewskim statusie i stabilnej obsadzie tronu dało możliwości realizowania przemyślanej i konsekwentnej ideowej podbudowy królewskiej władzy. Pierwszym i, co zrozumiałe, obszernym wątkiem poruszonym przez Piotra Pajora stała się katedra krakowska i dzieje jej gotyckiej formy, ściśle związanej z po-

¹¹ Kinga zmarła w lipcu 1292 r., a Wacław II lokował Kamienicę *alias* Nowy Sącz w listopadzie tego samego roku.

¹² Na owych 100 łanach powstało 8 wsi założonych przez mieszczan sądeckich: Januszowa, Librantowa, Kwieciszowa, Boguszowa, Olchowa, Roszkowice, Piątkowa i Paszyn (A. Rutkowska-Płachcińska, *Sąddeczyzna...*, s. 133, przyp. 158; SHGKr, cz. 1, s. 175—176; cz. 2, s. 235; cz. 3, s. 411—412, 610—612). Jan Bogacz dysponował prawem dziedzicznego użytkowania do 1314 r., kiedy prawo to odstąpił miastu Nowy Sącz.

¹³ M. Barański, *Dominium sądeckie: od książęcego okręgu grodowego do majątku klasztoru klarysek sądeckich*, Warszawa 1992.

wstawaniem królestwa (s. 143—206)¹⁴. Nie próbując nawet odnieść się do erudycyjnych rozważań autora nad czasem i etapami budowy katedry krakowskiej w wieku XIV, warto zastanowić się nad jego interpretacją ideowego znaczenia świątyni. Piotr Pajor bardzo dużo miejsca poświęcił kwestii usytuowania relikwii św. Stanisława w nowo powstałej katedrze, widząc w tym najważniejszy element jej programu ideowego i religijnego. Jego rozważania pokazują to, co w całej książce wzbudza we mnie najwięcej uwag polemicznych, a tu niejako kulminuje. Autor nie ma bowiem wątpliwości, że zawarte w tytule określenie „budowanie królestwa” należy umieszczać między datami 1246 a 1370. To warunkuje wszystkie jego wcześniejsze rozważania nad fundacjami Wstydliwego, Leszka Czarnego, Waława II. Tyle tylko, że trudno jest wszystkie te działania w jakikolwiek sposób nazwać budowaniem królestwa. Bo czy nawet Waław II w latach 1292—1305, prowadząc inwestycje budowlane w ziemiach krakowskiej i sandomierskiej, kierował się myślą o Królestwie Polskim? Sam Piotr Pajor podkreślał swój sceptycyzm co do skali zaangażowania króla czeskiego w tego typu działania. I właśnie przy rozważaniach nad miejscem oraz formą upamiętnienia biskupa Stanisława w nowo powstającej katedrze widać to najlepiej.

Moje uwagi odnoszą się przede wszystkim do bezwarunkowego przyjęcia przez krakowskiego badacza królewskiego znaczenia kultu św. Stanisława od samego jego początku. Zabrakło w książce refleksji na temat zaangażowania panujących w promocję nowego świętego. Mocno ugruntowana w literaturze jest teza, że wraz z wyniesieniem na ołtarze biskupa krakowskiego stał się on patronem odrodzenia Królestwa Polskiego. Wymowa żywotów świętego nie budzi co do tego wątpliwości, ale trudna do określenia jest reakcja przedstawicieli dynastii, w tym przede wszystkim Bolesława Wstydliwego. Wiadomo, że aktywnie brała udział w uroczystościach księżna Kinga, tak jak ponad sto lat później relikwiarz fundowała Elżbieta Łokietkówna, ale jakie było tak naprawdę zaangażowanie księżąt piastowskich zasiadających na krakowskim tronie w promocję kultu i opieranie na nim ideowych podstaw swej władzy¹⁵? Przyjęcie przez autora założenia, że dynastia Piastów akceptowała od samego początku bez zastrzeżeń biskupa Stanisława jako patrona ich królewskiej władzy lub wcześniej królewskich aspiracji, spowodowało, że Piotr Pajor wszyst-

¹⁴ Jednym z pobocznych wątków, który poruszył autor, jest kwestia południowego portalu katedry jako miejsca wywołań sądowych. Chodziło zapewne o sąd grodzki, którego siedziba znajdowała się niemal naprzeciwko portalu południowego. Sąd ten powstał jednak w końcu XIV w., więc dla rozważań badacza nie ma to większego znaczenia.

¹⁵ Wiadomo, że Władysław Łokietek był znacznie bardziej związany z kultem biskupa krakowskiego niż jego syn, ale warto zaznaczyć, że po koronacji królewskiej monarcha podjął się wyrazistszego odwołania do autorytetu świętego tylko raz — przez emisję słynnego złotego denara. Miało to miejsce, co znamienne, pod koniec panowania Łokietka, kiedy sytuacja polityczna Królestwa Polskiego była bardzo kiepska (groźba upadku monarchii).

kie działania związane z powstaniem katedry krakowskiej powiązał z podbudowaniem jej królewskiego charakteru. Kwestia świętego patrona dynastii była jednym z ważniejszych elementów budowania jej prestiżu i umacniania wyłącznych praw do sprawowania władzy. Zarówno Przemyślidzi, jak i Arpadowie mieli swoich świętych członków dynastii (św. Stefan, św. Władysław i św. Waclaw)¹⁶, natomiast Piastowie świętych nie mieli, zaś jednoznaczny i w pełni konsekwentnie realizowany program ideowy oparty na patronach królestwa pojawił się dopiero w XV wieku i to z inspiracji właśnie krakowskiego ordynariusza, a nie królewskiego dworu¹⁷. W analizach Piotra Pajora to aprioryczne przyjęcie ciągłości królewskiego znaczenia obecności św. Stanisława w katedrze nie współgra z manifestacją królewskiego majestatu w kościele, który przecież był nie tylko biskupi, ale i monarszy. Autor sam, konkludując swoje obszernie i niezwykle erudycyjne rozważania, stwierdził: „Znaki władzy królewskiej pojawiły się więc w katedrze krakowskiej dość obficie, ale też pomijając nagrobek Łokietka — raczej późno, na etapie budowy i dekorowania zachodniej części kościoła” (s. 205—206). Konstruowany przez lata ideowy program katedry, jako centralnego miejsca kultu św. Stanisława, patrona królestwa i niejako wiecznego recenzenta monarszych poczynań, „był chyba niekoniecznie tym [programem ideowym — A.M.], którego Kazimierz Wielki najbardziej by sobie życzył” (s. 207). Z tych podsumowujących uwag wyłania się jednak pewien nieporuszony przez badacza problem. Skoro biskupia koncepcja katedry nie była zgodna z wizją królewskiego dworu, to czy należała do porządku nazywanego „budowaniem królestwa”, a jeżeli tak, to jaka była wizja przeciwna — królewska? Dopiero pod koniec książki autor podjął się zaproponowania owych królewskich koncepcji, idących w kontrze do wizji królestwa opartej na kulcie św. Stanisława. Szkoda, że nie splótł tego bardziej z interpretacją krakowskiej katedry.

Przedmiotem obszernych (i słusznie) analiz Piotra Pajora stały się kościoły fundacji Kazimierza Wielkiego, z najsłynniejszą kolegiatą wiślicką na czele. Autor szczegółowo omówił możliwe konteksty stylowe, inspiracje, symbolikę architektury tych świątyń, słusznie konkludując swe rozważania, że jako takie kościoły te nie kryją w sobie zawiłych i subtelných treści ideowych, są

¹⁶ W. Drelichar, „*Filiastra sancti Sigismundi*”. Z badań nad podaniami genealogicznymi w dziejopisarstwie wieków średnich, w: *Cracovia — Polonia — Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, red. W. Bukowski, K. Ożóg, S. Szczur, Kraków 1995, s. 479; R. Antonín, *Ideální panovník českého středověku. Kulturně-historická skica z dějin středověkého myšlení*, Praha 2013, s. 133—164, 215—252; V. Vaniček, *Svatý Václav. Panovník a světec v raném středověku*, Praha—Litomyšl 2014; L. Reitingier, *Vratislav, první král Čechů*, Praha 2017, s. 88.

¹⁷ P. Kołpak, *Kult świętych patronów Królestwa Polskiego w czasach Jagiellonów*, Kraków 2020.

natomiast spójne pod względem stylu, wskazują na konsekwencję warsztatową w ich realizacji i mogą być traktowane jako swego rodzaju egzemplifikacja stylu dworskiego Kazimierza Wielkiego. W konkluzji badacz, starając się wyjaśnić ich propagandowo-ideowe znaczenie, wskazał, że polega ono na podobieństwie do innych tego typu królewskich fundacji i to podobieństwo miało patrzącemu kojarzyć się (oczywiście też przez okazałość) z majestatem króla (s. 239). Komentując to, warto dodać, że podstawowym czynnikiem skłaniającym do uznania kościołów za wyraz królewskiego dostojenstwa było przede wszystkim ich umiejscowienie w monarszej domenie, czyli w Wiślicy, Stopnicy, Szydłowie, Niepołomicach czy Sandomierzu. Nawet nie mając pojęcia o wyglądzie innych królewskich świątyń, patrzący na kolegiatę wiślicką, wiedząc, że Wiślica to królewskie miasto i rezydencja, reagował naturalnym skojarzeniem, że Kazimierz Wielki to monarcha nie byle jaki. Tu zgrzytem jest kościół w Łęczycy, przez Długosza uznany za fundację królewską. Jednak Łęczycza była wsią należącą do klasztoru tynieckiego i monarcha nie miał szczególnego powodu fundować w niej kościoła parafialnego¹⁸. Poza informacją Długosza nie ma żadnych innych śladów Kazimierzowskiego działania w tej miejscowości. Może jednak to nie on fundował tę świątynię, a inicjatorem był opat tyniecki?

Ważnym fragmentem książki jest ten poświęcony fundacjom króla Kazimierza, które miałyby wskazywać szczególną dbałość o pamięć historyczną. Tak interpretowana jest królewska przebudowa kościoła na Skałce, w którym zachowano romańską rotundę, tworząc z niej część prezbiterium. Podobnie potraktowana została kolegiata w Wiślicy, gdzie śladem szczególnej dbałości o podtrzymanie jej historyczności i „starożytności” miało być zachowanie romańskich wież, które wkomponowano w zachodnią fasadę nowego gotyckiego kościoła. Jednak te przykłady nie są do końca przekonujące, bo o ile Skałka, jak sam autor zaznacza, to w pewien sposób relikwia i miejsce śmierci biskupa Stanisława, o tyle w Wiślicy mogły zwyciężyć względy finansowe oraz konieczność ograniczenia wydatków i tym samym konieczność skorzystania z już istniejących fragmentów starego kościoła. Traktowanie dawnych romańskich wież, z wymową ideową tworzoną przez program heraldyczny i figury króla, jako przejawu manifestacji patrymonialnych praw Kazimierza do ziem tworzących jego królestwo i jego dziedzicznych praw do każdej z nich nie jest szczególnie mocno przekonujące¹⁹. Tak samo podkreślanie, że Wiślica, jako ulubiona rezydencja Władysława Łokietka, stała się miejscem symbolizu-

¹⁸ SHGKr, cz. 3, s. 831—839.

¹⁹ Porównanie Wiślicy i wiedeńskiej katedry św. Szczepana jest o tyle nietrafione (pomińjąc sygnalizowaną przez autora równoległość chronologiczną powstawania obu), że katedra i jej program były eksponowane w stolicy, głównej rezydencji, a Wiślica mimo całej swej ważności była jednak prowincjonalnym ośrodkiem władzy.

jącym ówczesną pamięć historyczną i znaczenie ziemi sandomierskiej oraz jej rycerskich elit, to już tylko daleko idące hipotezy (s. 251)²⁰. Wątki te powracają w rozważaniach badacza niemal sto stron dalej.

4. Ostatnie rozdziały rozprawy Piotra Pajora (s. 255—331) zawierają szereg bardzo ciekawych rozważań nad ideowymi funkcjami fundowanych przez króla Kazimierza zamków. Autor zwrócił uwagę na symboliczne znaczenie powstających zamków i rezydencji, mających podkreślać zwierzchnią władzę monarchy, szczególnie w odniesieniu do miast. Przede wszystkim jednak obserwujemy tu próbę syntetycznego uchwycenia przekazu ideowego zawartego w fundacjach architektonicznych króla Kazimierza Wielkiego. Te końcowe rozdziały wskazują jednocześnie także podstawową trudność, na którą natrafił autor, czyli konieczność ujęcia wielu różnych wątków bez możliwości ich szerszego rozwinięcia. Poskutkowało to coraz większą lakonicznością wykładu i powtarzaniem niektórych zagadnień, mimo ich wcześniejszego już podniesienia (przede wszystkim ciągle wracanie do treści państwowych w dekoracjach fundacji królewskich — Wiślica — i znaczenia ideowego katedry wawelskiej). W tym miejscu warto jeszcze tylko odnieść się krótko do uwag autora na temat interpretacji heraldycznego wystroju wiślickiej kolegiaty. Piotr Pajor stanął na stanowisku (zresztą popartym m.in. moimi opiniami sprzed lat), że herby w kościele pokazują patrymonialny charakter władzy Kazimierza Wielkiego i nie mają nic wspólnego z kształtowaniem się nowoczesnego konceptu „Corona Regni Poloniae” (s. 320). To wiązało się z interpretacją wyobrażeń herbowych przede wszystkim w odniesieniu do osoby króla, łącznie z uznaniem herbu ziemi dobrzyńskiej z antepedium ołtarza w Stopnicy za bardziej wizerunek króla niż herb ziemski (s. 321—322). Bardzo kategoryczne powiązanie heraldycznego wystroju królewskich fundacji z koncepcją praw patrymonialnych Kazimierza Wielkiego prowokuje jednak do dyskusji. Tak zwana monarchia patrymonialna Piastów to w dużej mierze konstrukt historiograficzny, szczególnie w odniesieniu do realiów powstałego w XIV wieku Królestwa Polskiego²¹. Nie mając odpowiedzi na pytanie zasadnicze: jaka była relacja króla Piasta wobec książąt Piastów?, trudno jest stawiać tak zdecydowane tezy w interpretacji programów heraldycznych Kazimierza Wielkiego²². Ostrożność w formułowaniu

²⁰ Autor zaakcentował fakt, że Łokietek nie odbudował książęcej siedziby w Nowym Korczynie i wznosił nową w Wiślicy, co miało podkreślić jego wdzięczność dla rycerstwa okolic tego miasta, które miało go poprzeć w walce z Wacławem II. Nie wspomniał jednak o tym, że Kazimierz Wielki zbudował nową i chyba dość luksusową rezydencję w Korczynie.

²¹ J. Matuszewski, *Polska monarchia patrymonialna — opis średniowiecznej rzeczywistości czy produkt modernizacji państwa*, w: *Król w Polsce XIV i XV wieku*, red. A. Marzec, M. Wilamowski, Kraków 2006, s. 137—154.

²² Problem nierozstrzygnięty od ponad stu lat: „Sprawa korzyści, które tytuł królewski przynosił Przemysłowi II, czy Łokietkowi, jest nad wyraz ciemna. [...] Czy król, jako potężniejszy i godnością wyższy, był tylko pierwszym wśród książąt krwi piastowskiej, czyli też posiadał wśród nich jakieś specjalne przywileje?” (S. Kętrzyński, *Zapis Kazimierza Wielkiego*

w tym miejscu interpretacji wynikać winna także z faktu, że dotyczą one kluczowych i ciągle nierozstrzygniętych zagadnień formowania się tożsamości królewskiej władzy i tożsamości poddanych tej władzy. Sięgnięcie przez Kazimierza Wielkiego po zwyczaj lenne, choćby w poszukiwaniu sposobu na zbliżenie z książętami mazowieckimi w latach 50. wieku XIV, skłaniać może jednak ku innemu niż patrymonialny fundament ideowy panowania. Związek wystroju heraldycznego Wiślicy i Stopnicy z wymiarem sprawiedliwości ziemskiej jest jednak w moim przekonaniu najbardziej wyrazisty. To roki sądowe i wiece sądowe powodowały, że miejsca te stawały się forami publicznymi. Dekorowanie i wręcz eksponowanie herbów innych niż tylko ziemi sandomierskiej czy krakowskiej mogło mieć przede wszystkim na celu podkreślenie jedności Królestwa Polskiego, uosabiającej się w królu. Jak napisano w preambule artykułu o sądownictwie ziemskim w *Statucie Wielkopolskim*: „Cum sub uno principe eadem gens diverso iure non debet frui, ne sit tamquam mnonstrum diversa capita habens, expedit publice rei, ut uno et equali iudicio tam Cracovie quam Polonie et cetera nostre terre iudicentur”²³. To wręcz sugeruje dążenie do przełamania dawności, która objawiać się miała różnymi zwyczajami, a co za tym idzie — różnymi umocowaniami (w domyśle także) władzy królewskiej. Władca wyrastał teraz jako król ponad to i dlatego Turza Głowa oraz Orzeł na północnym portalu kolegiaty wiślickiej tak dobrze manifestują jedność królestwa („tam Cracovie quam Polonie”). Monarcha w Wiślicy legitymizował sądy ziemskie jako król całego państwa, a nie patrymonialny władca Małopolski²⁴. Nawet jeżeli w wówczas istniejących realiach politycznych ów patrymonialny element odgrywał jakąś tożsamościową rolę, to propaganda królewska raczej dążyła do jego przełamania, a to prosta droga do idei Korony Królestwa Polskiego. Świadczyć o tym może konsekwencja w utrzymaniu dynastycznej umowy z Andegawenami, której uzasadnienie, w oparciu o ów bliżej nieokreślony patrymonialny charakter władzy, nie byłoby łatwe. Te przemiany ideowe odnosiły się również do politycznie aktywnej części społeczeństwa, która już w kilka lat po zgonie Kazimierza Wielkiego znacząco utożsamiała się z królestwem jako całością, bynajmniej nie wskazując na patrymonialne korzenie swej postawy, ale szybko adaptując pojęcie „Corona Regni Poloniae” do swoich o nim wyobrażeń. I tu warto zwrócić uwagę na to, że autor podobne wnioski podniósł w podsumowaniu analiz działań fundacyjnych Kazimierza Wielkiego, jakby trochę polemizując sam ze sobą. Wskazał, bardzo słusznie w mojej opinii, na umiejscowienie króla w centrum propagandy dworskiej, starającej się wykreować Kazimierza na tego, który spaja Królestwo Polskie.

dla Kazimierza Bogusławowica, Prz. Hist. 1912, 14, s. 45). Zob. też O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295—1370*, Kraków 2005, s. 41, 600.

²³ *Statuty Wielkopolskie*, wyd. L. Łysiak, Warszawa 1982, s. 52.

²⁴ Podobne znaczenie mogła mieć symbolika antepedium ołtarza w Stopnicy, choć jednocześnie herb ziemi dobrzyńskiej mógł prowadzić do łatwego skojarzenia z osobą króla.

Wszystkie inne wątki, z kultem św. Stanisława na czele, to tylko poszczególne argumenty, które nie mogą w całości wypełnić ideowej treści potrzebnej do zbudowania uzasadnienia polskiej korony królewskiej.

5. Książka Piotra Pajora jest bardzo interesującym studium, które istotnie poszerza możliwości interpretacji i postrzegania niezwykle ciekawego okresu dziejów Polski, jakim był czas powstawania Królestwa Polskiego w wieku XIV. Erudycyjne studia ściśle powiązane z warsztatem historyka sztuki splatają się z rozważaniami z zakresu ideologii władzy, ale także klasycznej historii politycznej. Autor podjął próbę pokazania dłuższego procesu ewolucji monarszych fundacji w Małopolsce, chcąc zapewne ukazać drogę od książęcego konceptu po królewski blask. Taka koncepcja pracy w mojej opinii nie okazała się najszcześniejsza, co starałem się zasygnalizować w niniejszej recenzji. Trudno bowiem wskazać poważniejsze związki fundacji Bolesława Wstydlwego, a nawet Wacława II, z działalnością Kazimierza Wielkiego, tym bardziej że autor pozostawił na boku powstanie lokacyjnego Krakowa. Nie zmienia to jednak faktu, tak jak poruszone tu wcześniej różne szczegółowe kwestie, że książka Piotra Pajora jest bardzo ciekawa i na pewno wejdzie na trwałe do kanonu naukowych lektur poświęconych jakże frapującym wiekom XIII i XIV.



**Zuzana Křenková, *Locus Fratrum* —
Architecture of Observant Franciscan Monasteries
in Bohemia, Moravia, Silesia and Upper Lusatia
in the Late Middle Ages,
Peter Lang, Berlin 2018, ss. 536, 349 il. cz.-b.**

Sytuacja, w której po obszernym opracowaniu historyka na temat klasztorów obserwanckich na obszarze Korony Czeskiej w dobie średniowiecza powstaje praca z zakresu historii sztuki poświęcona architekturze zakonu na tym obszarze, jest w nauce nad wyraz komfortowa. Rozgraniczenie na te dwie dyscypliny nie do końca przy tym w omawianych przypadkach się sprawdza, albowiem Petr Hlaváček, autor wydanej po czesku i niemiecku monografii poświęconej bernardynom, pisał także o religijności braci¹, co bardzo cenne dla analiz prowadzonych przez historyków sztuki. Z kolei Zuzana Křenková, autorka recenzowanej tu rozprawy o architekturze (choć nie tylko), ma za sobą bardzo szeroko zakrojone kwerendy archiwalne, co dokumentują przypisy jej książkowego dokonania. Od razu dodajmy, że za główne źródło autorka uznała kodeks *Chronica Fratrum Minorum de Observantia Provinciae Bohemiae* z lat 1510—1521 (z uzupełnieniami do 1553 roku), będący w zbiorach biblioteki Muzeum Narodowego w Pradze (s. 9). Ale nie brak innych — sumaryczny wykaz źródeł archiwalnych w 33 instytucjach zawiera się na sześciu stronach (280—285)!

Jest to dokonanie okazałe pod każdym względem. Jego ramy czasowe wyznacza działalność obserwantów od ich pojawienia się na Śląsku jeszcze przed połową XV wieku, aż po złagodzenie przepisów zakonnych na Morawach, gwałtowny zanik klasztorów na Śląsku i osłabienie ich aktywności

¹ P. Hlaváček, *Čeští františkáni na přelomu středověku a novověku*, Praha 2005; Tenże, *Die böhmischen Franziskaner im ausgehenden Mittelalter. Studien zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostmitteleuropas*, [Stuttgart] 2011.

w Czechach (s. 8), zatem górny horyzont czasowy wyznacza druga ćwierć XVI wieku. Tu jednak istotna korekta. Pierwsi naśladowcy św. Bernardyna ze Sieny, przybywając do Bytomia i Koźła w latach 30. XV wieku oraz nieco później do Głubczyc, w czwartej dekadzie tego stulecia nie pojawili się tylko na Śląsku, ale i na Morawach, Głubczyce należały bowiem wtedy do dzielonego od 1377 roku Księstwa Opawskiego, a ono było wówczas morawskie. Polityczna integracja ze Śląskiem dziedzictwa po Mikołaju II była pewnym procesem — moim zdaniem decydujące znaczenie miała tu deklaracja kilkorga książąt (także Przemyślidów) z 1469 roku, że są książętami Górnego Śląska².

Praca Zuzany Křenkovej składa się z obszernego wstępu (s. 7—16), zawierającego również omówienie literatury przedmiotu. Po nim następują cztery problemowe rozdziały. Ten opatrzone numerem dwa (numer jeden przyporządkowano wstępowi) daje przegląd powstawania zgromadzeń w układzie chronologicznym (*Observant Franciscans in the Bohemian Lands in the Late Middle Ages*, s. 17—22). Przynosi on informację o próbie osadzenia obserwantów w 1453 roku także w Głogówku, co wobec postawy księcia Bolka V zw. Heretykiem nie miało szans powodzenia. Badaczka zaakcentowała tu rolę działalności kaznodziejskiej Jana Kapistrana, nie bez racji stwierdzając, że jego homilie miały w sobie wiele z żarliwości kazań utrakwistycznych predykantów, a ich wspólną cechą była przede wszystkim krytyka bogactwa, również kleru (s. 19)³. Autorka prześledziła etapy formowania się prowincji zakonu dla obszaru Czech, Moraw i Śląska, z czasem też dla Łużyc. Pisząc o tym, warto zauważyć, jak ściśle ramy strukturalno-organizacyjne dostosowały się do postaci państwa czeskiego — nie dość, że nader niejednorodnego, to jeszcze w latach 1469—1490 rządzonego przez dwóch czeskich monarchów. Polityczna rola zakonu nie jest jednak łatwa do zdefiniowania. Badaczka napisała: “A close cooperation between the order and the sovereign is typical of the ‘Utraquist territory’ of the Bohemian Lands. While the aim of the monasteries founded by George of Poděbrady was to pave the way for the king’s reconciliation with the curia, the convents supported by Matthias Corvinus and the Jagiellons were tools aimed at the strengthening the sovereign’s influence in selected regions. In these cases, the ecclesiastical communities inclined towards the founder met with even greater opposition from the towns and the parish clergy, whose political and financial interests were inconsistent with the Observants’ activities” (s. 21), i taka np. niechęć świdniczan do wpuszczenia zakonników mimo naci-

² B. Czechowicz, „...obyvatelé tohoto knížectví horní Slezii...”. *Próba nového spojření na příčině objevení se i upowszechnění v zdrojích XV století pojetí Górního Šlask, w: Księstwa Opolskie i Raciborskie. Terytoria — struktury — elity — dziedzictwo*, red. B. Czechowicz, Opole 2015, s. 71—80.

³ Szkoda, że Z. Křenková nie знаła mojej pracy: *Dvě centra v Koruně. Čechy a Slezsko na cestách integrace a rozkolu v kontextu ideologie, politiky a umění (1348—1458)*, České Budějovice 2011, gdzie (s. 173—186) o istotnych dla tematu aspektach tej homiletyki.

sków Macieja w pełni to potwierdza, ale co powiedzieć o aktywności fundatorskiej lub protekcyjnej wobec zakonu śląskich książąt, zwłaszcza górnośląskich, wśród których byli tacy, którzy niekoniecznie sympatyzowali z Korwinem. Według mnie zabrakło tu także uwzględnienia aktywności dawnego biskupa waradyńskiego Jana Filipca — nie jako fundatora, ale jako tego, kto na swej „obserwanckiej emeryturze” wciąż wpływał z Wrocławia, w którym osiadł, na życie polityczne i religijne w Koronie Czeskiej.

W rozdziale trzecim (*de facto* drugim) omówiono zakonne unormowania dotyczące sztuki: architektury, jej wyposażenia i wystroju (*Monastic regulations in relation to arts and architecture*, s. 23—28). Badaczka wyszła od trzynastowiecznych regulacji, po czym skupiła się na wizytacjach klasztorów oraz kwestii stosunku do bogactwa i ozdobności, szczególnie w odniesieniu do ksiąg. Koniec końców skonstatowała daleko idące kompromisy między teorią a praktyką: “The specific situation in the individual, confessionally unstable lands of the Crown forced the brothers to adopt various provisional solutions and seek new forms of life and work among the inhabitants. These forms were not always in accordance with the order rules; on the contrary, they were often in direct discord. Despite poverty proclaimed by the Franciscans and thanks to the activity of royal, aristocratic and burgher founders and patrons, their convents soon equalled the monasteries of Conventual friars in decorativeness and demandingness. The reasons included a dependence on the donors and supporters on the one hand and a general loosening of the regulations, observable above all from the late fifteenth century, on the other” (s. 27).

Kolejna, znacznie obszerniejsza od poprzednich część poświęcona została realizacji tych zasad w praktyce (*Foundation and general principles of the construction of convents*, s. 29—46). Autorka wyszła od uwag na temat tego, że dynamiczny rozkwit zakonu w drugiej połowie XV wieku w krajach czeskich nie powinien nam przesłonić faktu, iż zakładanie nowych placówek napotykało wiele sprzeciwów, głównie mieszczan i proboszczów, obawiających się zmniejszenia dochodów z działalności duszpasterskiej i innej (np. pogrzebów). Wyakcentowano też rolę króla Macieja jako protektora zakonu na Śląsku i Morawach. Tu także pojawiło się miejsce na opis aktywności biskupa Jana Filipca. Okazuje się jednak w świetle dalszych rozważań badaczki, że gorliwymi protektorami zakonu byli również obaj Jagiellonowie na czeskim tronie, Władysław i Ludwik. Mamy więc chyba raczej do czynienia z czymś na kształt mody na obserwantów, przynajmniej wśród niektórych — chyba rzeczywiście moda ta nie dotyczyła mieszczan jako ogółu, jak tego dobrze dowodzi stosunek Wrocławia do już istniejącego zgromadzenia (znana opinia Petera Eschenloera⁴),

⁴ „Vorware Breslaw, du hettist diser kirchen vol mögen emperen, du hettist jr sust gnug gehabt. Durch disen baw musten dornoch vil kirchen abnemen, auch die törme und mawr umb die stat, auch arme lewte in den spitalen verterben“ (P. Eschenloer, *Geschichte der Stadt Breslau*, Bd. 1, hrsg. G. Roth, Münster—New York—München 2003, s. 400).

czy świdniczan do mającego powstać w ich mieście zgromadzenia, czemu skutecznie udało im się przeciwdziałać. Zarazem jednak autorka wskazała na przykład zachwytu wrocławian nad budowlami bernardynów. Inna rzecz, że opinia ta pochodzi od jednego z zakonników, co skłania do ostrożności w uznaniu jej za reprezentatywną (s. 39). Warto podkreślić, że w swoich analizach Zuzana Křenková uwzględniła także zabudowania klasztorne konwentów, a nie same kościoły. Końcowe akapity tej części książki poświęcono dostosowaniu zabudowań do oczekiwań fundatorów i patronów, które to rozważania skoncentrowały się wokół klasztoru kadańskiego.

Ostatni rozdział stawia w tytule pytanie o odrębność czy specyficzność budowli bernardyńskich (*Architecture of Observant Franciscan monasteries?*, s. 47—58). Już na jego początku badaczka stwierdziła, że nie istniał jakiś typ świątyni obserwanckiej, a zasady dotyczyły tylko kwestii prostoty i skromności. Napisała: “The character of the individual buildings differs because they grew from different milieux and were subject to local and often rather diverse preconditions and requirements. Above all, however, they were formed by the donor’s possibilities and the intended purpose of the building” (s. 48) — i nie sposób się z tym nie zgodzić. Ten związek z lokalnymi dokonaniem autorka doskonale pokazała na przykładzie kościoła w górnołużyckim Kamińcu. Pisząc o świątyniach w Jaworze i we Wrocławiu przejęła konkluzje dawniejszych badaczy o ich programowym tradycjonalizmie, co w przypadku budowli w stolicy Śląska istotnie jawi się jako uderzające. Zarazem jednak badaczka nie zrezygnowała z próby wskazania jakiejś specyfiki architektury zakonu (“The best-preserved aristocratic foundations of the Bohemian order province in Kadaň, Bechyně and Horažďovice along with the Observant reconstruction of the monastery in Opole bring us to the neuralgic point of the importance of Observant architecture — the diamond vault” — s. 50), do czego jeszcze powrócę. Na dalszych stronach przedstawiła uwarunkowania występowania w krajach czeskich sklepień kryształowych, dochodząc do chyba zdroworozsądkowego wniosku, że specyfiki, o którą pytała w tytule rozdziału, chyba bardziej należy szukać w programach wystrojów i wyposażenia wewnątrz niż w samej architekturze.

Rdzeń rozprawy zamyka podsumowanie zawierające konkluzje Křenkovej, potraktowane tu jako rozdział szósty (s. 59—62). Przyznam, że mam wrażenie, iż wiele stwierdzeń zawartych w pierwszych 3—4 akapitach tej części monografii bardziej nadawałoby się do wstępu książki (precyzyjne określenie celów pracy, diagnoza badawczych niedostatków), zaś pewne elementy auto-recenzji nie brzmią dobrze (np. “The present text offers numerous new pieces of information and interpretations that may serve as a starting point for future research” — s. 61). Na pewno jednak na swoim miejscu są tu sugestie dotyczące kierunków dalszych badań.

To jednak tylko część pracy, w sensie objętościowym nawet nie najobszerniejsza. Po części, którą można określić jako syntetyczno-problemowa, za-

mieszczono bowiem katalog klasztorów obserwanckich w Koronie Czeskiej, obejmujący zarówno placówki zachowane, jak i te zanikłe (katalog ten oznaczono tu jako rozdział siódmy). W sumie na ponad 200 stronach (s. 68—277) przedstawiono 28 placówek: dziewięć czeskich (Bechyně, Horáždovice, Jindřichův Hradec, Kadaň, Kłodzko, Krupka, Pilzno, Praga, Tachov), pięć morawskich (Brno, Jemnice, Olomuniec, Uherské Hradiště, Znojmo), trzynaście śląskich (Bytom, Cieszyn, Głogów, Głubczyce, Jawor, Karłowice, Koźle, Legnica, Nysa, Opawa, Opole, Racibórz, Wrocław⁵) i jedną górnołużycką (Kamieniec). Są tu zarówno zaskoczenia — np. śląskie Karłowice, dotąd niebrane pod uwagę w badaniach obserwantologicznych (chyba już można użyć takiego określenia) z zakresu historii sztuki, jak i deficyty (Góra, Namysłów), o których dalej. Noty są przeważnie dwusegmentowe (z wyjątkiem obiektów zanikłych, o których stosunkowo niewiele było do napisania). Część pierwsza noty dotyczy dziejów placówki, druga, z reguły obszerniejsza — analizy budowli.

Opis formalny książki zakończmy zdaniem rejestrującym dalsze jej części (nadal numerowane jak rozdziały!), a są to: imponujący wykaz źródeł i literatury (s. 279—340), zestawienia skrótów i ilustracji (s. 341—364) oraz one same, zawarte na s. 365—535. Na ilustracje składają się źródłowe materiały ikonograficzne (dawne przekazy obrazowe), dokumentacja pomiarowa, rzuty, schematy *etc.*, nadto fotografie budynków i ich części oraz wielu elementów wystroju (głównie malowidła) i wyposażenia (głównie sepulkralia).

Kluczowe dla pracy pytanie o odrębność obserwanckiej architektury użytkowało w niej odpowiedź negatywną mimo niejako „dobrej woli” autorki, by próbować za taki element uznać sklepienia kryształowe, charakterystyczne przede wszystkim dla klasztorów w Czechach zachodnich i południowych, poza tym obecne w klasztorze opolskim i kamienieckim. Przed laty wiązałem ich pojawienie się w Opolu z aktywnością margrabiego brandenburskiego Jerzego Pobożnego, kreowanego przez księcia Jana opolskiego na swego sukcesora, ale Zuzana Křenková jest w tej kwestii ostrożna. Poddam zatem pod rozważenie taką oto myśl: niewątpliwie kościół i klasztor wrocławski były ekspresją wrocławskiego kręgu artystycznego, zdominowanego w trzeciej ćwierci XV wieku przez Hansa Bertholda i Petera Frankego; kościół i klasztor jaworski silnie wiążą się z lokalnym środowiskiem (szczyty niemal takie same, jak w przypadku fary w pobliskim Strzegomiu), także kamieniecki „siedzi” w kontekście dokonań budowniczych górnołużyckich⁶; to samo da się powiedzieć o trzech

⁵ Genetycznie morawskie Opawę i Głubczyce zaliczyłem tu do ośrodków śląskich, ponieważ przez większość czasu analizowanego w recenzowanej pracy leżały już one w nadodrzańskim kraju koronnym (przypomnę — od 1469 r.).

⁶ Zresztą badaczka sama konstatowała: “The examples from Wrocław and Kamenz suggest that the brothers’ participation in the construction, if it can be reconstructed from the sources in the Bohemian milieu, was minor, without greater influence on the formal appearance of the buildings. After all, the highly differentiated building processes and firm workshop struc-

klasztorach morawskich w Ołomuńcu, Uherskím Hradišti i Jemnicy — ze śląskimi i czeskimi budowlami zakonu nie wiąże ich nic (pomijam kwestię pokrewieństwa ikonografii różańcowej na obrazie wrocławskim i malowidłach w Ołomuńcu oraz Jemnicy), zatem raczej lokalne, środowiskowe uwarunkowania miały tu znaczenie decydujące. Rodzi to pytanie o to, dlaczego uwarunkowania takie nie „zadziały” w Opolu, tak dalekim od saskiego „matecznika” sklepień kryształowych? Nadal więc stawiam na Jerzego Pobożnego.

Są jednak inne cechy swoiste poszczególnych budowli lub ich grup. Jedną z nich jest dach namiotowy ołomunieckiej świątyni zakonu. Jak o tym pisałem dawniej, widzę w formach takich dachów, typowych dla kościołów czeskich (zarówno katolickich, jak i utrakwistycznych), przejaw nadkonfesyjnego mesjanizmu — nawiązania do narodu wybranego z jego namiotami z czasów czterdziestoletniej wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej⁷. Poza Czechami mamy takie dachy w Ołomuńcu i dwa na Śląsku, znane tylko z dawnej ikonografii: kościół św. Mikołaja w Świdnicy oraz południowy przedsionek klasztoru obserwanckiego w Jaworze (widoczny tu na il. 54 na s. 391). Zagadnienie to postaram się kompleksowo wyjaśnić w jednym z ostatnich tomów mojego dzieła *Idea i państwo...*⁸. Jako biblicyzm jawi się też fasada dawnego kościoła obserwanckiego w Głubczycach, przekazana przez nieznanе wcześniej źródło obrazowe opublikowane przez Zuzanę Křenkovą, a pochodzące z połowy XVIII wieku (s. 380, il. 32). Ze znanych dotąd jest ono chyba najdokładniejsze. Ukazuje fasadę ujętą skarpami zwieńczonymi sygnaturkami, co daje wrażenie istnienia dwóch wieżyczek. Motyw ten, znany np. z kaplicy templariuszy w Chwarszczanach czy z paryskiej Sainte-Chapelle, interpretowany jest na ogół jako odniesienie do *Templum Salomonis* z jego dwoma słupami Jachim i Boaz przed wejściem.

Chwaląc autorkę za wydobycie z zapomnienia fundacji obserwanckiej w podbrzeskich Karłowicach (niewiele o niej pisano w dawniejszej literaturze), trzeba jednak spytać o dwa deficyty. Pierwszy to świątynia w Namysłowie, gdzie zdaniem Gabrieli Wąs doszło do zastąpienia franciszkanów konwentalnych bernardynami⁹. Drugi to placówka w Górze, w przypadku której autorkę

ture of the Late Middle Ages would have hardly enabled anything else. Moreover, analyses of the constructions in the Bohemian province show that the brothers or their patrons always invited secular masters for the constructions of convents” (s. 40).

⁷ B. Czechowicz, *Architektura i Biblia. O chrudimskim kościele św. Katarzyny*, v: *Gotické a raně renesanční umění ve východních Čechách 1200—1550. Příspěvky s vědecké knference Hradec Králové 2014*, edd. I. Hlobil, M. Dospěl, Hradec Králové 2014, s. 86—95 (publikacja internetowa, dostępna: <http://www.muzeumhk.cz/clanky-gotika.html>).


⁸ B. Czechowicz, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457—1547*, t. 6: „*Rex decus Ferdinandus*”. *Kolejny Habsburg na czeskim tronie*, cz. 1: *Stany wobec panującego*, w oczekiwaniu na druk.

⁹ G. Wąs, *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnośląskich XIII—XVI wieku*, Wrocław 2000, s. 163. Chyba przez pomyłkę autorka ta wspomniała też o klasztorze obserwanckim w czeskim Moście (s. 189).

usprawiedliwiają jednak rozbieżności w literaturze przedmiotu co do tego, czy była to fundacja dla minorytów, czy też dla obserwantów. Ostatnio Dariusz Karczewski znów przychylił się do pierwszej wersji, ale myślę, że błędnie. Nie chcę jednak nasycać recenzji polemiką o czymś, czego w recenzowanej monografii nie ma — kwestię tę poruszam w mojej czekającej na druk książce¹⁰.

Z drobnych korekt wspomnę o błędnym zapisie nazwiska Jerzego Horwata (jako Horwath, w wielu miejscach, np. na s. 344) oraz redakcyjnym lapsusie, jakim jest umieszczenie dwóch przypisów obok siebie (⁸²² ⁸²³) na s. 168. To jednak nieistotne drobiazgi. Ogólna ocena książki może być tylko bardzo pozytywna. Jej lektura skłania do stwierdzenia, że autorkę cechuje znakomity warsztat, zarówno historyczny (praca ze źródłami pisanymi), jak i w zakresie badań nad sztuką, gdzie szacunek budzi też szerokie wykorzystanie dokumentacji konserwatorskiej. Na szacunek zasługuje erudycja bibliograficzna badaczki¹¹ — naprawdę mało znam prac autorów czeskich, którzy tak wnikliwie wykorzystali literaturę, dawną i nową, dotyczącą Śląska i Ziemi Kłodzkiej, mimo że nie raz byłem zmuszony do utyskiwania nad istnieniem jakichś Himalajów między dorzeczem środkowej Odry i górnej Łaby, skutecznie utrudniających dostęp do księgarń i księgozbiorów. Ale najważniejsze są wnioski recenzowanej pracy. Uznanie budzi formułowanie tychże jako ściśle przylegających do analizowanego materiału, czasem może nawet nazbyt ostrożnych (np. w kwestii przebudowy kościoła w Pilźnie po 1460 roku, moim zdaniem znacznie dalej idącej, niż dotąd przyjmowano). Na koniec zaznaczę, że dorobek naukowy Zuzany Křenkovéj nie zamyka się w ramach czasowych późnego średniowiecza, ale dotyczy też zagadnień XVII czy XIX wieku. Nie wiem, jaką kolejną książkę tej badaczki przeczytamy. Myślę wszakże, iż nie przesadzę z profetyzmem, jeśli wyrażę przekonanie, że będzie to publikacja znakomita.

Bogusław Czechowicz

 <https://orcid.org/0000-0002-6454-8388>
Slezská univerzita v Opavě

¹⁰ D. Karczewski, *Z dziejów klasztoru franciszkanów w Górze na Śląsku*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2020, 40, 2, s. 151—162; B. Czechowicz, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457—1547*, t. 4: *Król i stany*, cz. 4: *Duchowieństwo: struktury i instytucje*, w oczekiwaniu na druk.

¹¹ Absencja książki Ewy Wólkiewicz *Kościół i jego wierni. Struktury kościelne i formy pobożności w średniowiecznej Nysie* (Kraków 2014) da się usprawiedliwić — praca wyszła w czasie, gdy monografia Z. Křenkovéj była już zapewne napisana.

Na okładce: romański portal pobenedyktyńskiego klasztoru w Třebíču (Czechy)
Fot. *Jerzy Sperka*

Redaktorzy

Lubomír Hampl (tekst czeski)

Tomasz Kalaga (tekst angielski)

Monika Karwacka (tekst ukraiński)

Agnieszka Plutecka (teksty polskie)

Przygotowanie okładki do druku

Małgorzata Pleśniar

Łamanie

Marek Zagniński

ISSN 2353-9720

Publikacja na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0
Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)



Czasopismo wcześniej ukazywało się w formie drukowanej z ISSN 2080-492X.

Wersją referencyjną czasopisma jest wersja elektroniczna, ukazująca się na platformie
www.journals.us.edu.pl

Publikacja jest dostępna w wersji internetowej:

Baza Czasopism Humanistycznych i Społecznych
www.bazhum.pl

Central and Eastern European Online Library
www.ceeol.com

Czasopismo dystrybuowane bezpłatnie

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice

www.wydawnictwo.us.edu.pl

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Ark. druk. 20,25. Ark. wyd. 25,5.

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 2353-9720

2 5



9 772353 972204

Więcej o książce

